

ELLEN G. WHITE ESTATE

CUDOWNA BOŻA ŁASKA



ELLEN G. WHITE

Cudowna Boża łaska

Ellen G. White

2006

**Copyright © 2021
Ellen G. White Estate, Inc.**

Information about this Book

Overview

This eBook is provided by the [Ellen G. White Estate](#). It is included in the larger free [Online Books](#) collection on the Ellen G. White Estate Web site.

About the Author

Ellen G. White (1827-1915) is considered the most widely translated American author, her works having been published in more than 160 languages. She wrote more than 100,000 pages on a wide variety of spiritual and practical topics. Guided by the Holy Spirit, she exalted Jesus and pointed to the Scriptures as the basis of one's faith.

Further Links

[A Brief Biography of Ellen G. White](#)
[About the Ellen G. White Estate](#)

End User License Agreement

The viewing, printing or downloading of this book grants you only a limited, nonexclusive and nontransferable license for use solely by you for your own personal use. This license does not permit republication, distribution, assignment, sublicense, sale, preparation of derivative works, or other use. Any unauthorized use of this book terminates the license granted hereby. (See [EGW Writings End User License Agreement](#).)

Further Information

For more information about the author, publishers, or how you can support this service, please contact the Ellen G. White Estate at

mail@whiteestate.org. We are thankful for your interest and feedback and wish you God's blessing as you read.

Przedmowa

Pieśń „Marvelous Grace” od lat jest jedną z najbardziej ulubionych pieśni wielu chrześcijan. Radośnie i z entuzjazmem śpiewali i śpiewają oni:

„Wspaniała łaska naszego miłującego Pana,
Łaska, która przewyższa nasze grzechy i winy!
Tam na Golgoty wzgórzu przelana Krew Baranka zabitego.
Łaska, łaska, Boża łaska,
Łaska, która przebaczy i oczyści wewnątrz;
Łaska, łaska, Boża łaska,
Łaska większa niż wszelkie nasze grzechy!”.

The SDA Hymnal 109.

Według Ellen White łaska jest „przymiotem Boga okazywanym ludzkim istotom, które bynajmniej na nią nie zasługują. Myśmy jej nie szukali, to ona nas znalazła” (Śladami Wielkiego Lekarza, s. 108). Ellen White była przejęta myślą, że Bóg w swojej nieskończonej miłości okazał łaskę istotom uwikłanym w bunt przeciwko Niemu. Raz po raz wracała do tego tematu w swoich pismach, zawsze wskazując na ukrzyżowanego Chrystusa jako dowód, że łaska Boża nie zna granic. W różnych kontekstach słowo „łaska” występuje ponad trzysta razy w jej opublikowanych pismach.

Niniejszy tom powstał pod kierunkiem kustoszy Ellen G. White Estate. W wielu przypadkach czytanka na jeden dzień składa się z wielu wybranych cytatów połączonych w jedno spójne oświadczenie. Cytaty te zostały zaczerpnięte z książek Ellen White dostępnych czytelnikom, jak również z archiwalnych wydań periodyków takich jak Review and Herald, Youth»s Instructor i Signs of the Times. Szczegółowe źródła oraz indeks tekstów Pisma Świętego znajdują się na końcu książki.

Mamy nadzieję, że każdy, kto czyta natchnione przesłania zawarte w tej książce, będzie zmierzał do bliższego doświadczenia

z Jezusem i dzięki temu otrzyma ostateczne dobrodziejstwo łaski Bożej — życie wieczne. [1 Jana 5,11-12](#).

Kustosze Ellen G. White Estate

Silver Spring, Maryland

Spis treści

Information about this Book	i
Przedmowa	iv
Styczeń	17
Dobra nowina o Królestwie, 1 styczeń	18
Tylko dla grzeszników, 2 styczeń	20
W czasie wyznaczonym przez Boga, 3 styczeń	22
Przesłanie pierwszego adwentu, 4 styczeń	24
Duchowe królestwo, 5 styczeń	26
Niepodobne do ziemskich królestw, 6 styczeń	28
Cecha królestwa Chrystusa, 7 styczeń	30
Królestwo Boże w sercu, 8 styczeń	32
Jak ziarnko gorzycy, 9 styczeń	34
Jak zaczyn, 10 styczeń	36
Ustanowione przez śmierć Chrystusa, 11 styczeń	38
Zasady królestwa, 12 styczeń	40
Nasz priorytet, 13 styczeń	42
Warunek wejścia do królestwa, 14 styczeń	44
Prawość przez łaskę Bożą, 15 styczeń	46
Królewska szata, 16 styczeń	48
Dziedzictwo w niebie, 17 styczeń	50
Łaskawe zaproszenie, 18 styczeń	52
Obejmuje cały świat, 19 styczeń	54
Ambasadorzy Królestwa, 20 styczeń	56
Wojsko Pana, 21 styczeń	58
Pas prawdy, 22 styczeń	60
Pancerz sprawiedliwości, 23 styczeń	62
Sandały ewangelii na misję pokoju, 24 styczeń	64
Tarcza do obrony, 25 styczeń	66
Przyłbica dla ochrony, 26 styczeń	67
Miecz do walki, 27 styczeń	69
Pole bitwy, 28 styczeń	71
Lojalność jest koniecznością, 29 styczeń	73
Rozkaz wymarszu, 30 styczeń	75
Zwycięstwo, 31 styczeń	77

Luty	79
Adam i Ewa — zarządcy Edenu, 1 luty	80
Utrata panowania, 2 luty	82
Chrystus — drugi Adam, 3 luty	84
Niewidzialny Król Izraela, 4 luty	86
Nasz Władca w niebiosach, 5 luty	88
Bóg z nami, 6 luty	90
Królestwo zagrożone, 7 luty	92
Królewski pochód, 8 luty	94
Król w Jerozolimie, 9 luty	96
Król chwały, 10 luty	98
Władca nad wszystkimi narodami, 11 luty	100
Granice Bożej cierpliwości, 12 luty	102
Kwalifikacja do Królestwa, 13 luty	104
Dzieci Boże, 14 luty	106
Adoptowane dzieci, 15 luty	108
Cena odkupienia, 16 luty	110
Abraham i jego dzieci, 17 luty	112
Obywatele nieba, 18 luty	114
Próba lojalności, 19 luty	116
Boże wymagania są najważniejsze, 20 luty	118
Ponad ziemskimi królestwami, 21 luty	120
Błogosławieństwa przez posłuszeństwo, 22 luty	122
Szafarze łaski Bożej, 23 luty	124
Szafarze prawdy, 24 luty	126
Szafarze siły, 25 luty	128
Szafarze wpływu, 26 luty	130
Królewskie pochodzenie, 27 luty	132
Udział w Królestwie Chrystusa, 28 luty	134
Marzec	137
Największa atrakcja niebios, 1 marzec	138
Chrystus jest kapłanem na tronie, 2 marzec	140
Otoczony tęczą, 3 marzec	142
W miejscu najświętszym, 4 marzec	144
W otoczeniu serafinów, 5 marzec	146
Ugruntowany na sprawiedliwości, 6 marzec	148
Ustanowiony na sprawiedliwości i prawie, 7 marzec	150
Źródło życia i mocy, 8 marzec	152

Miejsce wyrażania wdzięczności, 9 marzec	154
Źródło współczucia i miłosierdzia, 10 marzec	156
Współczujący Najwyższy Kapłan, 11 marzec	158
Chrystus dzieli tron z Ojcem, 12 marzec	160
Prawo Boże jest spojone z Bożym tronem, 13 marzec	162
Pomoc w odparciu pokusy, 14 marzec	164
Grzech może być wymazany, 15 marzec	166
Gdzie znajdujemy wybawienie z grzechu?, 16 marzec	168
Dostępny dla wszystkich, 17 marzec	170
Imię Chrystusa naszym hasłem, 18 marzec	172
Modlitwy jak wonne kadzidło, 19 marzec	174
Przynieście swój problem, 20 marzec	176
Przykład Eliasza, 21 marzec	178
Kiedy przychodzi ucisk, 22 marzec	180
Udział w cierpieniu Chrystusa, 23 marzec	182
Przyjdźcie ze czcią, 24 marzec	184
Przyjdźcie w pokorze i świętej bojaźni, 25 marzec	186
Święte doświadczenie, 26 marzec	188
Uświęcone imię, 27 marzec	190
Nieustanna zależność, 28 marzec	192
Tron w każdym sercu, 29 marzec	194
Całkowite oddanie, 30 marzec	196
Aż na wieki, 31 marzec	198
Kwiecień	201
Pociąga nas do Boga, 1 kwiecień	202
Przemienia serce, 2 kwiecień	204
Przynosi pokój i wyciszenie, 3 kwiecień	206
Wywyższa prawo Boże, 4 kwiecień	208
Daje moc do posłuszeństwa, 5 kwiecień	210
Przełamuje moc zła, 6 kwiecień	212
Wywyższa Pana, 7 kwiecień	214
Wykorzenia egoizm, 8 kwiecień	216
Przełamuje złe nawyki, 9 kwiecień	218
Powoduje nienawiść do szatana, 10 kwiecień	220
Usuwa niepokój i zwątpienie, 11 kwiecień	222
Jednoczy Kościół, 12 kwiecień	224
Czyni nas zwycięzcami, 13 kwiecień	226
Służy budowaniu szlachetnego charakteru, 14 kwiecień . . .	228

Wzmacnia i dodaje odwagi, 15 kwiecień	230
Wzmacnia na czas próby, 16 kwiecień	232
Do budowania rodziny, 17 kwiecień	234
Podtrzymuje dźwigającego ciężar, 18 kwiecień	236
W codziennych potrzebach, 19 kwiecień	238
Podnosi największych grzeszników, 20 kwiecień	240
Daje życie duszy, 21 kwiecień	242
Czyni nas świętymi, 22 kwiecień	244
Zdobi chrześcijanina, 23 kwiecień	246
Niesie pocieszenie, 24 kwiecień	248
Umacnia nasz fundament, 25 kwiecień	250
Konserwująca moc, 26 kwiecień	252
Jest światłością, 27 kwiecień	254
Czyni nas współpracownikami Bożymi, 28 kwiecień	256
Czyni nas rybakami ludzi, 29 kwiecień	258
Dokończone dzieło, 30 kwiecień	260
Maj	263
Przed stworzeniem, 1 maj	264
Wieczne przymierze, 2 maj	266
W Edenie, 3 maj	268
Zawarte z Noem, 4 maj	270
Odnowione z Abrahamem, 5 maj	272
Warunki przymierza, 6 maj	274
Obietnice ludzi, 7 maj	276
Lepsze obietnice, 8 maj	278
Wpisane w serce, 9 maj	280
Dar skruchy, 10 maj	282
Dar przebaczenia, 11 maj	284
Przymierze przyjęte przez wiarę, 12 maj	286
Prawo Boże standardem przymierza, 13 maj	288
Zobowiązanie posłuszeństwa, 14 maj	290
Rola chrztu, 15 maj	292
Przymierze nie zastępuje prawa, 16 maj	294
Obejmuje miłość do Boga i człowieka, 17 maj	296
Obejmuje budowanie charakteru, 18 maj	298
Wymóg czystości, 19 maj	300
Prowadzi ku podobieństwu do Chrystusa, 20 maj	302
Całym sercem, 21 maj	304

Wzajemny układ, 22 maj	306
Błogosławieństwa przymierza, 23 maj	308
Ratyfikowane przez krew Chrystusa, 24 maj	310
Przypieczętowane przez pojednanie w Chrystusie, 25 maj .	312
Chrystus — Pośrednik, 26 maj	314
Krew przymierza, 27 maj	316
Przymierze i sabat, 28 maj	318
Wieczne Boże zobowiązanie, 29 maj	320
Wieczne i niezmiennie, 30 maj	322
Symbol przymierza, 31 maj	324
Czerwiec	327
Zstąpienie z tronu niebios, 1 czerwiec	328
Nieźródnane uniżenie, 2 czerwiec	330
Nieporównywalne pokusy, 3 czerwiec	332
Niewysłowiona samotność, 4 czerwiec	334
Największa próba, 5 czerwiec	336
Nieskończone cierpienie, 6 czerwiec	338
Usilna modlitwa, 7 czerwiec	340
Całonocne modlitwy, 8 czerwiec	342
Męka w Getsemane, 9 czerwiec	344
Gniew Ojca, 10 czerwiec	346
Opuszczony przez Ojca, 11 czerwiec	348
Grzechy świata, 12 czerwiec	350
Jak wielka cena!, 13 czerwiec	352
Wartość człowieka, 14 czerwiec	354
Ofiara miłości, 15 czerwiec	356
Same niebo narażone, 16 czerwiec	358
Niezmierzona ofiara Ojca, 17 czerwiec	360
Jedyny okup, 18 czerwiec	362
Niewysłowiony dar Boży, 19 czerwiec	364
Tak cenna, a jednak za darmo, 20 czerwiec	366
Nabywana bez pieniędzy, 21 czerwiec	368
Łaska Boża wystarczająca dla wszystkich, 22 czerwiec . .	370
Niezasłużona przychylność, 23 czerwiec	372
Chrystus naszą sprawiedliwością, 24 czerwiec	374
Jasna strona religii, 25 czerwiec	376
„Godzien jest Baranek”, 26 czerwiec	378
Największa tajemnica, 27 czerwiec	380

Nieprzebrane bogactwa, 28 czerwiec	382
„Patrzcie, jaką miłość”, 29 czerwiec	384
Jak długo niebo będzie cierpieć?, 30 czerwiec	385
Lipiec	387
Od początku, 1 lipiec	388
Chrystusowa obietnica Ducha Świętego, 2 lipiec	390
Moc Ducha Świętego, 3 lipiec	392
Pięćdziesiątnica, 4 lipiec	394
Dzieło Ducha Świętego, 5 lipiec	396
Pocieszyciel jak Chrystus, 6 lipiec	398
Reprezentant Chrystusa, 7 lipiec	400
Jak rosa, deszcz i światło słońca, 8 lipiec	402
Objaśnia Pismo Święte, 9 lipiec	404
Nauczyciel prawdy, 10 lipiec	406
Wierny przewodnik, 11 lipiec	408
Nasz osobisty przewodnik, 12 lipiec	410
Cichy, łagodny głos, 13 lipiec	412
Oczyszczająca i uświęcająca siła, 14 lipiec	414
Kształtuje na Boże podobieństwo, 15 lipiec	416
Przynosi odświeżenie, 16 lipiec	418
Oczyszczająca, ożywiająca moc, 17 lipiec	420
Przyjęty wyłącznie przez wiarę, 18 lipiec	422
Dla wszystkich, którzy wierzą, 19 lipiec	424
Więcej niż moc śmiertelników, 20 lipiec	426
Przynosi zgodę, 21 lipiec	428
Tworzy jedność w różnorodności, 22 lipiec	430
Warunkowa obietnica, 23 lipiec	432
Dawanie i branie, 24 lipiec	434
Oliwa do naszych lamp, 25 lipiec	436
Grzech, którego Bóg nie może wybaczyć, 26 lipiec	438
Zasmucony przez nasze powątpiewanie, 27 lipiec	440
Dla tych, którzy szukają, 28 lipiec	442
Moc Pięćdziesiątnicy, 29 lipiec	444
Proś o Niego, 30 lipiec	446
Późny deszcz, 31 lipiec	448
Sierpień	451
Cud, 1 sierpień	452
Zdumiewające przemiany, 2 sierpień	454

Odnowienie serca, 3 sierpień	456
Potrzeba czasu, 4 sierpień	458
Zdecydowanie jest kluczem, 5 sierpień	460
Wpływ odczuwany w rodzinie, 6 sierpień	462
Aby świat poznał, 7 sierpień	464
Podtrzymywanie życia duchowego, 8 sierpień	466
Objawia Boży charakter, 9 sierpień	468
Doskonałość — teraz?, 10 sierpień	470
Coraz szerszy wpływ, 11 sierpień	472
Oczyszczone serca, 12 sierpień	474
Przemienieni przez patrzenie, 13 sierpień	476
Dla najbardziej beznadziejnych, 14 sierpień	478
Uczestnicy natury Chrystusa, 15 sierpień	480
Kształtuje charakter, 16 sierpień	482
Objawiona w miłości, 17 sierpień	484
Życiodajna atmosfera, 18. sierpień	486
Czeka na nasze żądanie, 19 sierpień	488
Dyscyplinuje i uszlachetnia, 20 sierpień	490
Ciągle wzwyż, 21 sierpień	492
Łaska wystarczająca, 22 sierpień	494
Póki trwa czas łaski, 23 sierpień	496
Nagroda, 24 sierpień	498
Dla całego człowieka, 25 sierpień	500
Na podobieństwo Boże, 26 sierpień	502
Reprezentanci Chrystusa, 27 sierpień	504
Codziennie, na każdym miejscu, 28 sierpień	506
Dzieło reformacji, 29 sierpień	508
Przygotowanie do nieba, 30 sierpień	510
Tęsknota za niebiańskim domem, 31 sierpień	512
Wrzesień	515
Skosztujcie i zobaczcie, 1 wrzesień	516
Moc do posłuszeństwa, 2 wrzesień	518
Odeprzeć szatana, 3 wrzesień	520
Czyni nas zwycięzcami, 4 wrzesień	522
Opanowanie, 5 wrzesień	524
Pomoc aniołów, 6 wrzesień	526
Dyscyplina umysłu, 7 wrzesień	528
Nasza siła i bezpieczeństwo, 8 wrzesień	530

Wystarczająca, 9 wrzesień	532
W codziennych potrzebach, 10 wrzesień	534
Daje nieograniczoną siłę, 11 wrzesień	536
Czyni chrześcijan miłującymi i miłowanymi, 12 wrzesień	538
Wskazuje drogę, 13 wrzesień	540
Dla tego, kto wierzy, 14 wrzesień	542
Moc w obietnicach, 15 wrzesień	544
Bez świeckiej pompatyczności, 16 wrzesień	546
Liczne błogosławieństwa, 17 wrzesień	548
Młódzież jej potrzebuje, 18 wrzesień	550
Dla pokornych, 19 wrzesień	552
Abyśmy mieli się lepiej, 20 wrzesień	554
Źródło dobrego wpływu, 21 wrzesień	556
W biegu życia, 22 wrzesień	558
„Niech opiewają potęgę twoją”, 23 wrzesień	560
Moc do odrzucenia świata, 24 wrzesień	562
Chrześcijańska odznaka, 25 wrzesień	564
Nieodparta, 26 wrzesień	566
Dziedzice nieśmiertelności, 27 wrzesień	568
Niepokonana, 28 wrzesień	570
„W tym wszystkim zwyciężamy”, 29 wrzesień	572
„On mocen jest”, 30 wrzesień	574
Październik	577
Jak Jezus wzrastał, 1 październik	578
Boży porządek wzrastania, 2 październik	580
Jak wzrastać, 3 październik	582
Warunki chrześcijańskiego wzrastania, 4 październik	584
Tajemnicza moc, 5 październik	586
Od dzieciństwa, 6 październik	588
W rodzinie, 7 październik	590
Codzienna modlitwa niezbędna, 8 październik	592
Cicha modlitwa koniecznością, 9 październik	594
Ciągłe dzieło, 10 październik	595
Przez prostą, ufną wiarę, 11 październik	597
Trwanie w Chrystusie, 12 październik	599
Fizycznie i duchowo, 13 październik	601
Strzeż serca, 14 październik	603
Najpierw opróżnić serce, 15 październik	605

Unikać sideł, 16 października	607
W pokorze, 17 października	609
W życzliwości, 18 października	611
Musimy iść naprzód, 19 października	613
Podobieństwo do Jezusa, 20 października	615
Kiedy upadamy, 21 października	617
Karmić się Jego Słowem, 22 października	619
Tylko z jednego źródła, 23 października	621
Pomaganie innym, 24 października	623
Duchowe ćwiczenie konieczne, 25 października	625
Boski przepis, 26 października	627
Nie ma miejsca na bezczynność, 27 października	628
W życiowych obowiązkach, 28 października	630
Drobna okazje, 29 października	632
Dlaczego przechodzimy próby?, 30 października	634
„Pełnia Boża”, 31 października	636
Listopad	639
Zapłata czy dar?, 1 listopad	640
Obliczyć cenę, 2 listopad	642
Patrz i żyj, 3 listopad	644
Kiedy szatan jest bezsilny, 4 listopad	646
Dla łaknących i pragnących, 5 listopad	648
Całym sercem, 6 listopad	650
„Nie z was”, 7 listopad	652
Przywrócony pokój, 8 listopad	654
Więź z Chrystusem, 9 listopad	656
Czym jest chwała Boża?, 10 listopad	658
Uświęcone postrzeżenie, 11 listopad	660
Suma i treść, 12 listopad	662
Chwała Bogu!, 13 listopad	664
Nic nie zostało zatrzymane, 14 listopad	666
Panowanie nad myślami?, 15 listopad	668
Dług, 16 listopad	670
W szkole Chrystusa, 17 listopad	672
Dzień egzaminu, 18 listopad	674
Co z dobrymi uczynkami?, 19 listopad	676
Czuwajcie!, 20 listopad	678
Zachowani od upadku, 21 listopad	680

Utwierdzeni, 22 listopad	682
Radość w dzieleniu się, 23 listopad	684
Bogu niech będzie chwała!, 24 listopad	686
Żniwo, 25 listopad	688
Świat czeka, 26 listopad	690
Chrystus czeka, 27 listopad	692
Wszechświat czeka, 28 listopad	694
Dzieci Boże, 29 listopad	696
Do celu, 30 listopad	698
Grudzień	701
Chwała Boga objawiona w Jego dziełach, 1 grudzień	702
Człowiek stworzony dla chwały Bożej, 2 grudzień	704
Chwalebny Boży plan, 3 grudzień	706
Królestwo Boże w miniaturze, 4 grudzień	708
Wciąż przeszłość, 5 grudzień	710
Dlaczego nie teraz?, 6 grudzień	712
Spojrzenie w wieczność, 7 grudzień	714
Kto jest godny?, 8 grudzień	716
Przygotowanie do życia wśród aniołów, 9 grudzień	718
Teraz uczmy się pieśni zwycięstwa, 10 grudzień	720
W oczekiwaniu, 11 grudzień	722
Do domu!, 12 grudzień	724
Wspaniała nagroda, 13 grudzień	726
Przyjście Chrystusa w chwale, 14 grudzień	728
Zwycięstwo nad śmiercią, 15 grudzień	730
Wieczna radość, 16 grudzień	732
Nareszcie w domu!, 17 grudzień	734
Eden przywrócony, 18 grudzień	736
Koniec cierpienia, 19 grudzień	738
Z powrotem w Edenie, 20 grudzień	740
Wieczne szczęście, 21 grudzień	742
Z moim aniołem stróżem, 22 grudzień	744
Niebiańska szkoła, 23 grudzień	746
Chrystus naszym Nauczycielem na zawsze, 24 grudzień	748
Nasz plan, 25 grudzień	750
Poznawanie wszechświata, 26 grudzień	752
Radość w Jeruzalem, 27 grudzień	754
Wieczne bezpieczeństwo, 28 grudzień	756

Pełna rekompensata, 29 grudzień	758
Spójrz w górę!, 30 grudzień	760
Boża sprawiedliwość potwierdzona, 31 grudzień	762

Styczeń

[7]

Dobra nowina o Królestwie, 1 styczeń

„I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w ich synagogach i głosząc ewangelię o Królestwie”. [Mateusza 4,23](#).

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest Królestwo Niebios”. [Mateusza 5,3](#). Słowa te zabrzmiały w uszach zdziwionych słuchaczy jako wieść nadzwyczajna. Były one przeciwieństwem nauki kapłanów, bowiem nie schlebiali dumie i nie podsycali ambitnych dążeń żydowskiego kapłaństwa. Nowy Nauczyciel posiadał niespotykaną dotychczas siłę ducha, całkowicie panującą nad ludem. Miłość promieniowała z Jego postaci, a słowa płynęły z ust „jak deszcz, który pada na łąkę skoszoną, jak ulewa zraszająca ziemię”. [Psalmy 72,6](#). (...)

W rzeszy otaczającej Zbawiciela byli jednak i tacy, którzy zdawali sobie sprawę ze swego duchowego ubóstwa. (...) Wśród ludu zebranego na górze znajdowały się szczerze dusze, które w świętej obecności Jezusa czuły, że są pożałowania godne, nędzne i biedne, i ślepe, i nagie ([Objawienie 3,17](#)), że tęsknią za „zbawienną łaską Bożą”. [Tytusa 2,11](#). (...)

Udziałem ubogich w duchu jest królestwo niebieskie. Królestwo to nie jest wszakże — jak sądzili niektórzy słuchacze Chrystusa — doczesnym królestwem ziemskim, lecz królestwem ducha, królestwem miłości. Znakiem panowania Chrystusa w nas jest podobieństwo do Syna Człowieczego. Prawdziwi wyznawcy Chrystusa są ubogimi w duchu, pokornymi ludźmi, którzy dla sprawiedliwości cierpią prześladowanie i „ich jest królestwo niebieskie”. Wprawdzie zbawcze dzieło nie jest w nich jeszcze ukończone, ale jest rozpoczęte, a ten początek czyni ich zdolnymi „do uczestniczenia w dziedzictwie świętych w światłości”. [Kolosan 1,12](#).

Wszyscy znający ubóstwo swej duszy i wiedzący, że nie ma w nich nic dobrego, mogą otrzymać sprawiedliwość i siłę od Jezusa Chrystusa, mówiącego: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni”. Chrystus zapewnia zmianę naszego

ubóstwa duchowego na bogactwo swojej łaski. Jako grzesznicy nie jesteśmy warci miłości Bożej. Chrystus zawsze podnosi nas z upadku, jeśli z całym oddaniem zwrócimy się do Niego. Przeto jeżeli przyjdziemy do Chrystusa w stanie naszego ubóstwa, jako słabi, bezradni i biedni, to bez względu na to, jak grzeszne jest nasze życie i jak dalece godne ubolewania położenie duchowe — zawsze Zbawiciel wyjdzie nam naprzeciw, obejmie miłościwymi ramionami i okryje białą szatą swej własnej sprawiedliwości. — [Nauki z Góry Błogosławienia 11-14.](#)

Tylko dla grzeszników, 2 styczeń

„Objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi”.
Tytusa 2,11.

Przez nieposłuszeństwo przykazaniom Bożym człowiek znalazł się pod potępieniem prawa Bożego. Ten upadek sprawił, iż konieczne stało się objawienie łaski Bożej dla grzeszników. Nigdy nie poznalibyśmy znaczenia słowa „łaska”, gdybyśmy nie upadli. Bóg miłuje bezgrzesznych aniołów, którzy pełnią służbę dla Niego i są posłuszni wszystkim Jego przykazaniom, ale nie okazuje im łaski. Te niebiańskie istoty nie znają łaski, bo nigdy jej nie potrzebowały, jako że nigdy nie zgrzeszyły. Łaska jest przymiotem Boga okazywanym ludziom, którzy na nią nie zasługują. Nie my jej szukaliśmy, ale to ona została posłana w poszukiwaniu nas. Bóg z radością zsyła łaskę na każdego, kto jej pragnie. Każdemu przedstawia warunki miłosierdzia, nie dlatego, że jesteśmy tego godni, ale dlatego, że jesteśmy zupełnie niegodni. Naszą potrzebą jest kwalifikacja upewniana nas, że otrzymaliśmy ten dar.

Jednak Bóg nie posługuje się łaską w celu udaremnienia swojego prawa czy też po to, by zajęła ona miejsce prawa. (...) Łaska Boża i prawo Jego królestwa są w zupełnej zgodności — idą ze sobą ręka w rękę. Jego łaska czyni dla nas możliwym przybliżenie się do Niego przez wiarę. Przyjmując ją i pozwalając, by działała w naszym życiu, świadczymy o ważności prawa, wywyższamy prawo i czynimy je czcigodnym przez wypełnianie jego żywych zasad w mocy łaski Chrystusa, zaś okazując czyste, serdeczne posłuszeństwo prawu Bożemu świadczymy o mocy odkupienia przed niebiańskim wszechświatem i przed odstępczym światem lekceważącym prawo Boże. — [The Review and Herald, 15 wrzesień 1896.](#)

Bóg miłuje nas nie dlatego, iż my mielibyśmy pierwsi Go umiłować, ale „kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł” ([Rzymian 5,8](#)), kładąc pełny i wystarczający fundament naszego odkupienia. Choć przez nasze nieposłuszeństwo zasłużyliśmy

na Bożą nieprzychylność i potępienie, to jednak Bóg nas nie odrzucił — nie pozostawił nas wobec mocy wroga zdanych na własne ograniczone siły. Niebiańscy aniołowie toczą bitwy za nas, a współdziałając z nimi możemy odnosić zwycięstwo nad siłami zła. Ufni w Chrystusie jako naszym Zbawicielu, „zwyciężamy przez tego, który nas umiłował”. [Rzymian 8,37](#). — [The Review and Herald, 15 wrzesień 1896](#).

W czasie wyznaczonym przez Boga, 3 styczeń

„Gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi, aby wykupił tych, którzy byli pod zakonem, abyśmy usynowienia dostąpili”. Galacjan 4,4-5.

Rada Niebiańska zdecydowała o godzinie przyjścia Chrystusa. Gdy na wielkim zegarze czasu wybiła owa godzina, Jezus narodził się w Betlejem. (...) Opatrzność kierowała ruchami narodów i falą ludzkich uczuć i wpływów, dopóki świat nie dojrzał do przyjścia Zbawiciela. (...)

Omamienie grzechem osiągnęło szczyt. Wprawione w ruch zostały wszystkie narzędzia deprawujące duszę człowieka. Syn Boży, spojrzawszy na świat, ujrzał cierpienie i niedolę. Z litością zauważył, jak człowiek staje się ofiarą szatańskiego okrucieństwa. Patrzył ze współczuciem na wszystkich zdeprawowanych, udręczonych i zagubionych. (...) Wszechświat ujrzał, że bez Boga ludzkość nie może być podźwignięta z upadku. Stało się więc konieczne, aby ten, który stworzył świat, napełnił go ponownie życiem i mocą.

Nieupadłe światy z wielkim zainteresowaniem wypatrywały chwili, kiedy powstanie Jahwe i zmiecie z powierzchni ziemi jej mieszkańców. (...) Bóg jednak, zamiast zniszczyć świat, posłał swego Syna, aby świat zbawić. (...) W krytycznym momencie, kiedy szatan zdawał się już triumfować, Syn Boży przybył z poselstwem Bożej łaski. W każdym stuleciu i w każdej godzinie Bóg doświadczał swej miłości wobec upadłej rasy. Nie zważając na ludzką przewrotność, Bóg stale dawał oznaki swej łaski. A gdy przybliżyło się wypełnienie czasów, Boskość została uwielbiona przez wylanie na świat strumienia uzdrawiającej łaski, który nie mógł być zatrzymany ani cofnięty, dopóki nie wypełni się plan zbawienia.

Szatan nie posiadał się z radości, że udało mu się zniekształcić w ludziach obraz Boga. Wówczas to przyszedł Jezus, by odtworzyć w człowieku wizerunek jego Twórcy. Nikt oprócz Chrystusa nie

może odnowić charakteru zniszczonego przez grzech. Przybył, by wypędzić demony deprawujące wolę. Przyszedł, by podnieść nas z prochu i ponownie ukształtować nasz spaczony charakter według boskiego wzoru i przyozdobić go swą własną chwałą. — [Życie Jezusa 20-24](#).

Przesłanie pierwszego adwentu, 4 styczeń

**„Przyszedł Jezus do Galilei, głosząc ewangelię Bożą i mówiąc:
Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże,
upamiętajcie się i wierźcie ewangelii”. [Marka 1,14-15](#).**

Gdy Jezus wędrował przez Galileę, nauczając i uzdrawiając, tłumy z miast i wsi garnęły się do Niego. Niektórzy przychodzili nawet z Judei i przyległych prowincji. Często Jezus był zmuszony ukrywać się przed tłumem. Entuzjazm, jaki wzbudzał, był tak wielki, że należało zastosować środki ostrożności, aby nie wzbudzić podejrzeń Rzymu o przygotowywanie powstania. Historia nie znała jeszcze nigdy takiego okresu. Niebo zniżyło się do ludzi, a łaknące i spragnione dusze, które długo czekały na wyzwolenie Izraela, teraz radowały się z łaski miłosiernego Zbawiciela. (...)

Ewangelia, głoszona przez samego Zbawiciela, oparta była na prorocत्वach. „Czas”, o którym mówił, że się wypełnił, był to okres oznajmiony Danielowi przez anioła Gabriela. (...) „Przeto wiedz i zrozum: Odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie Jerozalemu aż do Pomazańca-Księcia jest siedem tygodni, w ciągu sześćdziesięciu dwu tygodni znowu będzie odbudowane”, razem sześćdziesiąt dziewięć tygodni lub czterysta osiemdziesiąt trzy lata. [Daniela 9,25](#). Rozkaz odbudowania Jerozolimy zgodnie z dekretem Artakserksesa Longimanusa (patrz [Ezdrasza 6,14](#); [7,1-9](#)) wszedł w życie jesienią roku 457 przed Chr. 483 lata upłynęły w jesieni r. 27 po Chr. (A. D. 27). Zgodnie z prorocत्वem okres ten sięgał przyjścia Mesjasza — Pomazańca Bożego. W r. 27 po Chr. Jezus otrzymał podczas chrztu namaszczenie od Ducha Świętego i wkrótce potem rozpoczął swą misję. Dlatego też Jezus rzekł: „Wypełnił się czas” (...).

Czas przyjścia Chrystusa, Jego namaszczenie przez Ducha Świętego, Jego śmierć i rozpowszechnienie Ewangelii wśród pogan, zostały dokładnie wyznaczone. (...) „Działający w nich Duch Chrystusowy, który przepowiadał cierpienia, mające przyjść na Chrystusa,

ale też mające nastąpić potem uwielbienie”. [1 Piotra 1,11](#). (...) Jeżeli zwiastowanie o pierwszym przyjściu Chrystusa głosiło królestwo Jego łaski, to zwiastowanie Jego powtórnego przyjścia mówi o królestwie Jego chwały. — [Życie Jezusa 160-162](#).

„Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata”.
Jana 18,36.

Królestwo Boże nie objawia się zewnętrzną wystawnością. Ewangelia Pana chwały, z jej duchem samowyrzeczenia, nigdy nie pogodzi się z duchem tego świata. Te dwie zasady pozostają w sprzeczności. (...)

Lecz dziś w świecie religii żyje wielu takich, którzy w swym mniemaniu pracują dla ustanowienia królestwa Chrystusa jako ziemskiego i doczesnego państwa. Pragną uczynić z naszego Pana władcę królestw tego świata, władcę ich dworów i wojsk, ich oficjalnych instytucji, pałaców i placów targowych. Spodziewają się, że będzie On rządzić za pomocą ustaw popartych ludzkim autorytetem. Ponieważ Chrystus nie jest tu teraz obecny we własnej osobie, oni usiłują działać w Jego imieniu i egzekwować prawa Jego królestwa. Ustanowienia takiego królestwa pragnęli Żydzi za czasów Chrystusa. Byliby przyjęli Jezusa, gdyby wyraził zgodę na utworzenie doczesnego państwa, by przeprowadzić to, co oni uważali za prawo Boże, a co z nich samych uczyniłoby wyrazicielei Jego woli i przedstawicielei Jego władzy. Lecz Chrystus powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata”. **Jana 18,36**. On nie przyjąłby ziemskiego tronu. (...)

Królestwo Boże nie rodzi się na mocy decyzji ziemskich sądów, organów doradczych i parlamentów, ale powstanie dzięki przyswojeniu sobie przez ludzkość natury Chrystusa dzięki działaniu Ducha Świętego. (...) Oto jedyna siła, która jest w stanie podnieść rodzaj ludzki. Ludzkie zaś działanie dla osiągnięcia tego dzieła — to nauczanie i wprowadzanie w życie Słowa Bożego. (...)

Dziś, tak samo jak za dni Chrystusa, dzieło królestwa Bożego nie należy do tych, którzy wołają o uznanie i poparcie przez ziemskich władców i przez ludzkie prawa, lecz do tych, którzy głoszą ludziom w Jego imieniu prawdy duchowe, które wzbudzą w nich

doświadczenie Pawła: „Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus”. [Galacjan 2,20](#). — [Życie Jezusa 363-364](#).

„I mówił: Do czego przyrównamy Królestwo Boże albo jakim podobieństwem je wyrazimy?” [Marka 4,30](#).

Chrystus zastał królestwa świata pogrążone w zepsuciu. Kiedy szatan został wypędzony z nieba, zatknął swój sztandar buntu na ziemi i starał się wszelkimi sposobami pozyskać ludzi, by przyłączyli się do niego. (...) Jego celem było ustanowienie królestwa rządzonego jego prawami, funkcjonującego w oparciu o jego środki, niezależnie od Boga. Ten plan powiódł się na tyle dobrze, iż kiedy Chrystus przyszedł na świat, by ustanowić swoje królestwo, popatrzył na rządy ludzkie i powiedział: „Do czego przyrównamy Królestwo Boże?” Nic w społeczeństwie nie mogło stanowić odpowiedniego porównania. (...)

Misja i dzieło Chrystusa były uderzającym przeciwieństwem zła i ucisku, jakie rozpanoszyły się wszędzie. (...) On zaplanował rząd, który nie będzie się posługiwał przemocą, a Jego poddani nie będą uciskani. (...) Przyszedł nie jako surowy tyran, ale jako Syn Człowieczy; nie po to, by pokonać narody żelazną mocą, ale by „zwiastował ubogim dobrą nowinę”, „opatrzył tych, których serca są skruszone”, „pocieszył wszystkich zasmuconych”. [Izajasza 61,1-2](#). Przyszedł jako boski Odnawiciel, przynosząc uciśnionej i zdeptanej ludzkości ceną i obfitą łaskę niebios, iż przez moc Jego sprawiedliwości, upadły i zdegradowany człowiek może się stać uczestnikiem boskiej natury. (...)

Chrystus uczył, że Jego Kościół jest duchowym królestwem. On sam, „Książę pokoju”, jest głową swojego Kościoła. W Jego osobie ludzkość, zamieszкана przez boskość, była reprezentowana w świecie. Wielkim celem Jego misji było złożenie ofiary za grzechy świata, aby przez przelanie krwi dokonać pojednania za całą ludzkość. Z sercem zawsze poruszonym współczuciem dla naszych słabości, z uchem otwartym na wołanie cierpiącej ludzkości, z ręką

gotową ratować zniechęconych i zrozpaczonych, Jezus, nasz Zbawiciel, „chodził, czyniąc dobrze”. [Dzieje Apostolskie 10,38](#). (...)

Wszyscy, którzy należą do królestwa Chrystusa, będą reprezentować Go w charakterze i usposobieniu. — [The Review and Herald, 18 sierpień 1896](#).

Cecha królestwa Chrystusa, 7 styczeń

„Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”. Jana 1,29.

Danielowi została dana wizja straszliwych zwierząt symbolizujących potęgę ziemskie. Jednak oznaką królestwa Mesjasza jest baranek. Podczas gdy ziemskie królestwa panują przy pomocy fizycznej siły, Chrystus odrzucił wszelką cielesną broń, wszelkie narzędzia przymusu. Jego królestwo zostało ustanowione, by podnieść i uszlachetnić upadłą Ludzkość. — [S.D.A. Bible Commentary IV, 1171 \[Biblijny komentarz 208\]](#).

Dla Adama złożenie pierwszej ofiary było najboleśniejszą ceremonią. Musiał własnoręcznie odebrać życie, które tylko Bóg może dać. (...) Gdy zabijał niewinną ofiarę, drżał na myśl, że jego grzech doprowadzi do przelania krwi nieskazitelnego Baranka Bożego. Ta scena głębiej i wyraźniej uświadomiła mu ogrom jego przestępstwa, które mogło być zmażane jedynie przez śmierć umiłowanego Syna Bożego. Jednocześnie wprawiała go w zdumienie nieskończona dobroć Boga, gotowego dać taki okup, by ratować winowajcę. — [Patriarchowie i prorocy 48](#).

Symbole i cienie służby ofiarniczej, wraz z prorocत्वami, dały Izraelitom przysłoniętą, niebezpośrednią wizję miłosierdzia i łaski, jakie miały zostać przyniesione na świat przez objawienie Chrystusa. (...) Jedynie przez Chrystusa człowiek może zachować prawo moralne. Przez przestępstwo tego prawa człowiek sprowadził grzech na świat, a wraz z grzechem przyszła śmierć. Chrystus stał się przebłaganiem za grzech człowieka. Złożył swoją doskonałość charakteru w miejsce człowieczej grzeszności. Wziął na siebie przekleństwo wynikające z nieposłuszeństwa. Ofiary składane w systemie ofiarniczym wskazywały na ofiarę, jaką On miał złożyć. Zabity baranek symbolizował Baranka, który miał zgładzić grzech świata. (...)

Prawo i ewangelia są w zupełnej zgodzie ze sobą. Jedno podnosi drugie. W całym swoim majestacie prawo porusza nasze sumienie,

sprawiając, że grzesznik odczuwa potrzebę Chrystusa jako prze-błagania za grzech. Ewangelia uznaje moc i niezmiennosc prawa. Apostoł Paweł oświadczył: „Nie poznałbym grzechu, gdyby nie zakon”. [Rzymian 7,7](#). Odczucie grzeszności, wywołane przez prawo, prowadzi grzesznika do Zbawiciela. W swojej potrzebie człowiek może przedstawić potężne argumenty dostarczone przez ukrzyżowanego Chrystusa. Może uchwycić się sprawiedliwości Chrystusa, gdyż jest ona udzielana każdemu skruszonemu grzesznikowi. — [Selected Messages I, 237-241](#) [[Wybrane poselstwa I, 225](#)].

Królestwo Boże w sercu, 8 styczeń

„Królestwo Boże jest pośród was”. [Łukasza 17,21](#).

Rządy, pod którymi Jezusowi wypadło żyć, były skorumpowane i oparte na ucisku. Na każdej strony dobiegał płacz z powodu wymuszeń, nietolerancji i strasznego okrucieństwa. Jednak Zbawiciel nie dążył do wprowadzenia społecznych reform. Nie występował przeciwko narodowym nadużyciom, ani nie potępiał wrogów narodu. Nie wchodził w konflikt z przedstawicielami władzy. Ten, który służy nam za przykład, trzymał się z daleka od spraw ziemskiej administracji. I to nie dlatego, że był obojętny na ludzkie nieszczęścia, ale dlatego, że lekarstwo na nie znajdowało się nie tylko w sferze ludzkiej i zewnętrznej. Skuteczne leczenie musi objąć indywidualnie każdego człowieka i odrodzić jego serce. — [Życie Jezusa 363-364](#).

Niektórzy faryzeusze przychodzili do Jezusa z pytaniem: „Kiedy przyjdzie Królestwo Boże?” Minęło ponad trzy lata od czasu, kiedy Jan Chrzciciel ogłosił wieść, która jak głos trąby zabrzmiała po całym kraju: „Przybliżyło się Królestwo Niebios”. [Mateusza 3,2](#). Jednakże faryzeusze wciąż jeszcze nie widzieli oznak ustanowienia królestwa Bożego. (...)

Jezus odpowiedział: „Królestwo Boże nie przychodzi dostrzegalnie, ani nie będą mówić: Oto tutaj jest, albo: Tam; oto bowiem Królestwo Boże jest pośród was”. Królestwo Boże zaczyna się w sercu. Nie trzeba szukać tu i tam przejawów ziemskiej mocy, które oznajmiłyby jego nadejście. — [Życie Jezusa 361](#).

Dzieło Chrystusa nie tylko świadczyło, że jest On Mesjaszem, lecz wskazywało, w jaki sposób miało być założone Jego królestwo. (...) Królestwo Boże nie objawia się zewnętrznym działaniem mocy, lecz łagodnością Słowa, wewnętrznym działaniem Ducha, zbrataniem duszy z Tym, który jest jej życiem. W naturze ludzkiej, doprowadzonej do doskonałości charakteru Chrystusa, widać wielkie objawienie Jego mocy. (...)

Kiedy Bóg zesłał Syna swego na świat, obdarzył istoty ludzkie niezniszczalnym bogactwem, w porównaniu z którym skarby nagromadzone przez ludzi od początku świata są niczym. Chrystus przybył na ziemię i stanął przed synami ludzkimi z miłością nagromadzoną od wieczności, i ona jest tym skarbem, który przez łączność z Nim mamy otrzymać, objawić i którym mamy się dzielić.

— [Śladami Wielkiego Lekarza 21-22.](#)

Jak ziarnko gorzycy, 9 styczeń

„Podobne jest Królestwo Niebios do ziarnka gorzycznego (...). Jest ono, co prawda, najmniejsze ze wszystkich nasion, ale kiedy urośnie, jest największe ze wszystkich jarzyn, i staje się drzewem, tak iż przylatują ptaki niebieskie i gnieźdzą się w gałęziach jego”. [Mateusza 13,31-32](#).

Znajdujący się w nasieniu kielek rozwija się niezależnie od woli ludzkiej dzięki prawu życia, które Bóg w niego wszczepił. Tak samo rośnie i rozwija się królestwo Boże, jest ono nowym tworem. Prawa, które rządzą tym rozwojem, są wręcz przeciwne prawom rządzącym państwami tego świata. Duch Święty przedstawia ziemskie królestwa za pomocą symboli drapieżnych zwierząt, natomiast Chrystus przedstawiony jest jako „Baranek Boży, który gładzi grzech świata”. [Jana 1,29](#). (...) Chrystus kierował się jedną zasadą; szczepiąc prawdę i sprawiedliwość, występował przeciwko błędom i złu. (...)

Takim samym wydawało się na początku królestwo niebieskie — małe i niepozorne. W porównaniu z ziemskimi państwami zdawało się być najmniejsze ze wszystkich. Twierdzenie Chrystusa, że jest królem, przyjmowali wielcy tego świata z szyderstwem i urąganiem. Mimo to królestwo ewangelii posiadało w swych potężnych prawdach, powierzonych naśladowcom Jezusa, boskie życie. I tak szybko wzrastało! Jakże rozszerzył się jego wpływ! W chwili, gdy Chrystus porównywał je do ziarnka gorzycznego, nowe królestwo reprezentowało kilku galilejskich wieśniaków. (...) Ziarnko gorzyczne ma rosnąć, jego gałęzie mają objąć całą ziemię. Choćby przeminęły ziemskie królestwa, których wspaniałość napełniała dumą ówczesnych ludzi, królestwo Chrystusa istniałoby nadal jako potężna, daleko sięgająca siła.

Podobnie nikłe jest początkowo działanie łaski Bożej. Tutaj powiedziało się słowo, tam rzuciło w duszę promień światła, wywarło dobry wpływ — oto początek nowego życia. A któż może przewidzieć jego skutki? (...)

Przypowieść o ziarnku gorzycznym ma znaleźć w ostatnim pokoleniu specjalne wypełnienie — ziarno ma się stać wielkim drzewem. Ostatnie poselstwo ostrzeżenia i łaski ma być głoszone „wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom” ([Objawienie 14,6-14](#)), „aby spomiędzy pogan wybrać lud dla imienia swego” ([Dzieje Apostolskie 15,14](#)) i aby „rozjaśniła się ziemia od jego blasku”. [Objawienie 18,1](#). — [Przypowieści Chrystusa 45-48](#).

Jak zaczyn, 10 styczeń

„Podobne jest Królestwo Niebios do kwasu, który wzięła niewiasta i rozczyliła w trzech miarach mąki, aż się wszystko zakwasiło”. Mateusza 13,33.

W tej zaś przypowieści kwas wyobraża królestwo Boże, ilustrujące ożywcza, przekształcającą moc łaski Bożej. (...)

Grzesznik, zanim stanie się godny królestwa Bożego, musi najpierw przyjąć łaskę Bożą. Ani wychowanie, ani świeckie wykształcenie nie uczynią z dziecka grzechu dziecięcia królestwa Bożego. Przekształcająca moc musi spłynąć od Boga. (...) Kwas zmieszany z mąką działa od wewnątrz. W ten sam sposób łaska Boża powoduje odrodzenie serca i całkowitą zmianę życia. (...)

Kwas ukryty w mące, chcąc przetworzyć całą masę, działa niewidocznie; tak samo działa kwas prawdy, cicho, w ukryciu, lecz bezustannie, aż wreszcie przekształci duszę. Przyrodzone skłonności odmieniają się. Rodzą się nowe myśli, poglądy; pobudki, nowe uczucia, wzorcem staje się życie Jezusa. Zmienia się usposobienie, siłę i talenty zużywa się do osiągnięcia nowych celów, wszelkie działania idzie w innym kierunku. (...) Budzi się sumienie. (...)

Serce człowieka, który przyjął łaskę Bożą, rozplywa się w miłości do Boga i tych, za których Jezus umarł. Jego własna osobowość nie domaga się uznania. (...) Jest dobrotliwy, pełen względu dla innych, nie myśli wiele o sobie, jest zawsze pełen nadziei, ufa Bogu i Jego miłości. (...)

Łaska Chrystusa powinna rządzić temperamentem i sercem. Działanie jej będzie widoczne w uprzejmości i subtelności jednego brata wobec drugiego, w słowach dobrotliwych, pełnych miłości, dodających otuchy. W takim domu chętnie przebywają aniołowie, życie tchnie wonią, która niby kadzidło wstępuje do Boga. Miłość objawia się dobrocią, uprzejmością, cierpliwością i wyrozumiałością. Zmienia się również i wygląd. Gdy Chrystus mieszka w sercu, widać to w oczach tych, którzy Go miłują i zachowują Jego przyka-

zania. (...) Kiedy ta zmiana się dokonuje, aniołowie intonują pieśń chwały, Bóg i Chrystus radują się, że człowiek odzyskał podobieństwo Boże. — [Przypowieści Chrystusa 55-59](#).

Ustanowione przez śmierć Chrystusa, 11 styczeń

„On grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was”. 1 Piotra 2,24.

Gdy [uczniowie Jezusa] oczekiwali, że ich Pan obejmie tron Dawida, ujrzeli swego Mistrza schwytanego jako złoczyńcę, biczowanego, skazanego na śmierć i przybitego do krzyża Golgoty. (...)

Więść, jaką uczniowie głosili w imieniu Pana, była pod każdym względem prawdziwa, a wydarzenia, na które wskazywała, właśnie się rozgrywały. „Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże” — to było ich poselstwo. (...) „Królestwo Boże”, o którym głosili, że się przybliżyło, zostało ustanowione wraz ze śmiercią Chrystusa. Królestwo to nie było, jak ich dawniej uczono, ziemskim mocarstwem. Nie będzie nim też przyszłe, nieprzemijające królestwo, które powstanie, kiedy „królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego królestwo jest królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu będą służyć i jemu będą poddane”. Daniela 7,27. Używane w Biblii wyrażenie „królestwo Boże” oznacza królestwo łaski i chwały. (...)

Królestwo łaski zostało ustanowione zaraz po upadku człowieka w grzech (...). Ale właściwie zostało założone dopiero z chwilą śmierci Jezusa. Po rozpoczęciu swej ziemskiej misji Zbawiciel (...) mógł jeszcze cofnąć się przed złożeniem ofiary na Golgocie. W Getsemane kielich cierpienia drżał w Jego ręku. Jeszcze tam mógł otrzeć krwawy pot z czoła i zostawić obciążoną winą ludzkość, by zginęła w swym grzechu. (...) Ale gdy Zbawiciel oddał swe życie i ostatnim tchnieniem zawołał: „Wykonało się”, wypełnienie planu zbawienia stało się pewne. Spełniła się obietnica dana w Edenie grzesznej parze ludzkiej. Królestwo łaski, istniejące dotychczas w obietnicy Bożej, stało się rzeczywistością.

Śmierć Chrystusa — wydarzenie, które uczniowie potraktowali jako pogrzebanie swoich wszystkich nadziei — była właśnie tym, co umocniło te nadzieje na wieki. (...) Wydarzenie, które nappełniło ich smutkiem i rozpaczą, otworzyło drzwi nadziei każdemu potomkowi Adama; od tego wydarzenia zależy przyszłe życie i wieczne szczęście wiernych Bogu we wszystkich stuleciach. — [Wielki bój 236-238](#).

Zasady królestwa, 12 styczeń

„Tak więc zakon jest święty i przykazanie jest święte i sprawiedliwe, i dobre”. Rzymian 7,12.

Zakon Boży z samej swej natury jest niezmienny. Objawia wolę i charakter Prawodawcy. Bóg jest miłością i Jego prawo jest miłością. Dwoma wielkimi zasadami zakonu są miłość do Boga i miłość do człowieka. (...) Charakter Boga cechuje sprawiedliwość i prawda. Taka też jest istota Jego prawa. (...)

Na początku człowiek stworzony został na obraz i podobieństwo Boże. Był w doskonałej harmonii z przyrodą i prawem, zasady sprawiedliwości miał wypisane w sercu. Ale grzech oddzielił człowieka od Boga i uczynił go niepodobnym do swego Stwórcy, serce stało się wrogiem zasadom Bożego prawa. (...) A jednak „tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał”, aby człowiek mógł pojednać się z Bogiem. Przez zasługi Chrystusa może grzesznik odnowić wspólnotę ze swoim Stwórcą. Jego serce musi być odnowione łaską Bożą, musi otrzymać z nieba nowe życie. Ta przemiana jest właśnie nowonarodzeniem. (...) Pierwszym krokiem na drodze pojednania się z Bogiem jest przekonanie o własnej grzeszności. (...) „Przez zakon jest poznanie grzechu”. Rzymian 3,20. Aby poznać swą winę, grzesznik musi skonfrontować swój charakter z Bożym prawem — wielkim wzorcem sprawiedliwości. Jest on bowiem zwierciadłem, które ukazuje doskonałość prawego charakteru i pozwala człowiekowi poznać jego własne błędy. Zakon ukazuje człowiekowi jego grzechy. (...) Oświadczą jednocześnie, że udziałem przestępcy Bożego prawa jest śmierć. Jedynie ewangelia Chrystusa może go uwolnić od potępienia za grzech. Musi więc okazać skruchę przed Bogiem, którego prawo przekroczył oraz wiarę w Chrystusa, który jest ofiarą za jego przestępstwa. (...)

Doznawszy odrodzenia, serce osiąga zgodność z Bogiem i Jego prawem. Gdy w grzeszniku dokonuje się ta wielka zmiana, przecho-

dzi on ze śmierci do życia, z grzechu do świętości, z przestępstwa i buntu do posłuszeństwa i wierności. (...)

Naśladowcy Chrystusa muszą stać się podobni do Niego — dzięki łasce Bożej mogą rozwijać charakter będący w zgodzie z zasadami Jego świętego prawa. To jest właśnie biblijne uświęcenie. — [Wielki bój 322-324](#).

Nasz priorytet, 13 styczeń

„Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane”. [Mateusza 6,33](#).

Lud słuchający słów Chrystusa wciąż czekał z tęsknotą na ogłoszenie królestwa ziemskiego. Podczas gdy Jezus odślaniał im skarby nieba, wielu było zajętych pytaniem: Czy związek z Nim będzie w ogóle użyteczny dla naszych osobistych planów? Jezus wyjaśnił, że troszcząc się za bardzo o rzeczy doczesne człowiek staje się podobny poganinowi, który żyje tak, jakby nie było Boga rozraczającego nad wszystkimi stworzeniami miłościwą opiekę.

„Tego wszystkiego bowiem — mówi Jezus — ludy tego świata szukają; wie zaś ojciec wasz, że tego potrzebujecie”. [Łukasza 12,30](#). (...) Jam przybył zwiastować wam królestwo miłości, sprawiedliwości i pokoju. Otwórzcie serca na przyjęcie tego królestwa i natężajcie wszystkie siły w jego służbie. Choć jest ono natury duchowej, to jednak nie musicie mieć obawy, że wasze doczesne potrzeby nie będą uwzględnione. (...)

Jezus nie uwalnia od konieczności starań o utrzymanie życia, ale uczy nas, że we wszystkim mamy uważać Jego za pierwszego, ostatniego i najwyższego. Nie powinniśmy rozpoczynać spraw ani układać planów, ani szukać jakichkolwiek uciech, które mogłyby zaszkodzić rozwojowi sprawiedliwości Chrystusowej w naszym charakterze i życiu. Wszystko, co czynimy, mamy czynić z serca jako Panu.

Jezus, w czasie pobytu na ziemi, podnosił godność życia w jego wszelkich szczegółach w ten sposób, że nieustannie objawiał ludziom wielkość Bożą i wszystko poddawał pod Jego wolę. Jeżeli postępujemy zgodnie z Jego przykładem, to i dla nas ma znaczenie obietnica, że „wszystko, czego potrzebujecie, będzie wam dane”. Ubóstwo lub dobrobyt, choroba lub zdrowie, prostota lub mądrość, wszystko przewidział w swych obietnicach łaski. — [Nauki z Góry Błogosławienia 93-94](#).

Trudności i przeszkody okażą się bezsilne dla tego, kto szuka królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości. (...) Patrząc na Jezusa, twórcę i dokończyciela wiary, który znosił sprzeciw grzeszników, wierzący chętnie zniesie szyderstwo i wzgardę. Ten, którego Słowa są prawdą, obiecał łaskę i pomoc w każdych okolicznościach. Jego odwieczne ramiona obejmują duszę, która zwraca się do Niego o pomoc. Pod Jego opieką możemy bezpiecznie odpocząć, mówiąc: „Ilekróć lęk mnie ogarnia, w tobie mam nadzieję”. [Psalmów 56,4](#). — [Działalność apostołów 283](#).

Warunek wejścia do królestwa, 14 styczeń

„Odpowiadając Jezus, rzekł mu: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego”. Jana 3,3.

W rozmowie z Nikodemem Jezus odkrył plan zbawienia i znaczenie swej misji dla świata. — [Życie Jezusa 119](#).

Jezus przeszedł bezpośrednio do istoty sprawy i rzekł uroczyście, lecz łagodnie: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: jeśli się kto nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego”. [Jana 3,3](#). (...)

Z natury serce jest złe (...). Źródło serca musi być oczyszczone, zanim płynący z niego strumień stanie się czysty. Ten, kto usiłuje osiągnąć niebo, własnymi siłami próbując przestrzegać zakonu, dąży do osiągnięcia czegoś niemożliwego. Nie może być zbawienia dla tych, którzy znają jedynie religię przepisów, jedynie formalną pobożność. Życie chrześcijanina nie polega na modyfikowaniu i doskonaleniu dawnych form, lecz na całkowitym przekształceniu natury człowieka. Jest to śmierć mojego „ja” i grzechu, a jednocześnie to nowe życie. Zmiana taka może nastąpić wyłącznie za sprawą Ducha Świętego. (...) Nie można powiedzieć o Nim więcej niż o ruchach wiatru. (...)

Choć wiatr jest sam przez się niewidoczny, wytwarza on widoczne i wyczuwalne skutki. Takie też skutki przejawiają się w każdym czynie człowieka, który odczuje w swojej duszy zbawienną moc Ducha. Gdy Duch Boży bierze w posiadanie serce, życie człowieka zostaje odmienione. Odrzucane są grzeszne myśli, a złe czyny zaniechane; miłość, pokora i pokój pojawiają się w miejsce gniewu, zawiści i walki. Radość napełnia miejsce smutku, a twarz promieniuje światłem niebios. (...) Błogosławieństwo przychodzi wówczas, gdy dzięki wierze dusza poddaje się Bogu. Wówczas moc, której żadne ludzkie oko nie jest w stanie dojrzeć, stwarza nową istotę na obraz i podobieństwo Boga. (...)

Za przykładem Nikodema musimy dobrowolnie wejść do żywota w ten sam sposób, jak uczynił to ów przełożony grzeszników. Bowiem poza Chrystusem „nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni”. [Dzieje Apostolskie 4,12.](#) — [Życie Jezusa 114-118.](#)

Prawość przez łaskę Bożą, 15 styczeń

„Są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie”. Rzymian 3,24.

Chrystus w wielu swoich przypowieściach używał wyrażenia „królestwo niebieskie”, aby określić wpływ Bożej łaski na serca ludzi. (...) Królestwo łaski zostało ustanowione zaraz po upadku człowieka w grzech, kiedy Bóg ułożył plan zbawienia grzesznej ludzkości. Istniało wówczas w zamiarze, a dzięki obietnicy Boga i przez swoją wiarę ludzie mogli stać się jego obywatelami. — [Wielki bój 238](#).

Użycie siły jest sprzeczne z zasadami boskich rządów, oczekuje On bowiem tylko służby miłości (...). Znać Boga oznacza kochać Go. Jego charakter musi objawić się jako przeciwieństwo charakteru szatana. Dzieła tego mogła dokonać tylko jedna istota we wszechświecie. Ten tylko mógł zapoznać człowieka z miłością Boga, kto sam znał całą jej wzniosłość i jej głębię. (...)

Plan odkupienia nie został powzięty jako potrzeba chwili, nie został ułożony po upadku Adama. Był on objawieniem „tajemnicy, przez długie wieki milczeniem pokrytej”. [Rzymian 16,25](#). Stanowił rozwinięcie zasad, jakie od wieczności tworzyły podwalinę tronu Bożego. (...) Bóg nie zdecydował o istnieniu grzechu, lecz przewidział jego istnienie i poczynił kroki, aby przeciwstawić się tej straszliwej sytuacji. Miłość Jego do świata była tak wielka, że postanowił wydać swego jednorodzonego Syna, „aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”. [Jana 3,16](#). — [Życie Jezusa 13](#).

Kiedy tylko pojawił się grzech, objawił się także Zbawiciel. Chrystus wiedział, że będzie cierpiał, a jednak postanowił zająć miejsce człowieka. Kiedy tylko Adam zgrzeszył, Syn Boży stawiał się jako poręczyciel ludzkości, dzięki swojej śmierci na Golgocie mający moc odwrócić przekleństwo ciężące na winowajcach. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1084 \[Biblijny komentarz 13\]](#).

Cóż za miłość! Cóż za zdumiewające uniżenie! Król chwały zniża się do upadłej ludzkości! Stawia swoje stopy w ślady stóp Adama. Bierze na siebie upadłą ludzką naturę i staje do walki z potężnym wrogiem, który pokonał Adama. Zwycięży szatana i w ten sposób otworzy drogę odkupienia z niełaski spowodowanej błędem i upadkiem Adama dla tych wszystkich, którzy w Niego uwierzą. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1085 \[Biblijny komentarz 13\]](#).

Królewska szata, 16 styczeń

„Dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych”. [Objawienie 19,8](#).

Przypowieść o szacie weselnej [[Mateusza 22,1-14](#)] zawiera poważną naukę. (...) Weselna szata, o której jest mowa w przypowieści, wyobraża charakter czysty, bez skaz, jaki będą posiadać naśladowcy Chrystusa. (...) „Czysty, lśniący bisior” (...) oznacza „sprawiedliwe uczynki świętych” (...). To jest sprawiedliwość Chrystusa. Charakter Jego może być przez wiarę udzielony każdemu, kto przyjmie Go jako swojego osobistego Zbawiciela.

Białą szatę niewinności nosili prarodzice, kiedy Bóg umieścił ich w raju. Żyli w doskonałej zgodzie z wolą Bożą. (...) Świetlista szata otaczała świętą parę. (...) Pierwszy ich grzech zerwał łączność z Bogiem — świetlana szata znikła. Nadzy i zawstydzeni próbowali zastąpić szatę nieba okryciem z liści fig. — [Przypowieści Chrystusa 199-202](#).

Nie jesteśmy w stanie sami przygotować sobie szaty sprawiedliwości, gdyż, jak mówi prorok, „wszystkie nasze cnoty są jak szata splugawiona”. [Izajasza 64,6](#). Nie mamy w sobie nic, czym moglibyśmy odziać duszę tak, aby nie była widoczna jej nagość. Musimy przyjąć szatę sprawiedliwości utkaną na niebiańskich krosnach — nieskazitelną szatę sprawiedliwości Chrystusa. — [That I May Know Him 302](#).

Bóg zadbał o to, byśmy mogli stać się doskonali w Jego łasce, bez żadnego braku, oczekując pojawienia się naszego Pana. Czy jesteście gotowi? Czy przywdzialiście szatę weselną? Ta szata nigdy nie okryje dwulicowości, nieczystości, zepsucia czy obłudy. Oko Boga spoczywa na was. On zna myśli i zamiary serca. Możemy ukryć nasze grzechy przed oczyma ludzi, ale niczego nie możemy ukryć przed naszym Stwórcą. — [Testimonies for the Church V, 220-221](#) [[Świadectwa dla zboru V, 220-221](#)].

Uczcie małe dzieci i młodzież, żeby wybierały królewską szatę, utkaną w niebie, czyste i piękne płótno, które nosić będą wszyscy święci na ziemi. Niech wybiorą strój niebiański, „czysty, lśniący bisior” ([Objawienie 19,8](#)), jaki noszą aniołowie w niebie. Ta szata, symbol Chrystusowego nieskazitelnego charakteru, jest dobrowolnie oferowana wszystkim istotom ludzkim. Lecz wszyscy, którzy tę szatę otrzymają, muszą ją tutaj przyjąć i tutaj nosić. — [Wychowanie 175](#).

„Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ku dziedzictwu nieznikomemu i nieskalanemu, i niezwiędłemu, jakie zachowane jest w niebie dla was”. [1 Piotra 1,4](#).

Nauki Chrystusa zawsze przyciągały słuchaczy. (...) Lecz było wielu, którzy pragnęli łaski Bożej tylko dla własnych egoistycznych celów. Uznawali cudowną moc Chrystusa, z jaką tak jasno wykladał prawdę. (...) Liczyli, że może i im da mocy, aby z niej mogli wyciągnąć ziemskie korzyści.

„I rzekł ktoś z tłumu do niego: Nauczycielu, powiedz bratu memu, aby się ze mną podzielił dziedzictwem”. [Łukasza 12,13](#). (...) Było to samolubne podejście. Uznał, że Pan jest zdolny wywrzeć wpływ na jego interesy, ale zamknął serce i umysł dla prawd duchowych. (...) Jezus (...) otworzył skarbiec boskiej mądrości. Duch Święty próbował doprowadzić owego człowieka do tego, by przede wszystkim stał się spadkobiercą nieznikomego, nieskalanego i niezwiędłego dziedzictwa (...). Ale (...) skierował swój wzrok ku ziemi. (...)

Misja Zbawiciela na ziemi szybko zbliżała się ku końcowi. Zostało Mu jeszcze kilka miesięcy na ustanowienie królestwa swej łaski, a oto ludzki egoizm chciał odwieść Go od tego dzieła — pragnęli, by decydował w sporze o kawałek ziemi. Jego odpowiedź brzmiała: „Człowieku, któż mnie ustanowił sędzią lub rozjemcą nad wami?” (...) Powiedział: Nie jest moim zadaniem rozsądzanie tego rodzaju spraw. Przyszedł bowiem w innym celu — kazać ewangelię i zachęcać ludzi do zrozumienia rzeczy wiecznych. (...)

Wysyłając dwunastu, powiedział: „A idąc, głosście wieść: Przybliżyło się Królestwo Niebios (...).” [Mateusza 10,7.8](#). Nie powinni stawiać się rozjemcami w sprawach świeckich; ich zadanie polega

na doprowadzeniu ludzi do pojednania z Bogiem. Jedyńm środkiem leczniczym przeciwko grzechowi i cierpieniu człowieka jest Chrystus. Jedyńie ewangelia Jego łaski może uleczyć wszelkie zło będące przekleństwem społeczeństwa. (...) Jedyńie On może w miejsce samolubnego i grzesznego serca dać nowe miłujące serce. — [Przypowieści Chrystusa 160-162.](#)

Łaskawe zaproszenie, 18 styczeń

„Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie”. [Mateusza 11,28](#).

Jezus chciał w ten sposób przybliżyć uczniom prawdę, że w Królestwie Bożym nie ma granic państwowych, ani podziału na kasty; zatem Jego naśladowcy powinni pójść do wszystkich narodów niosąc im poselstwo miłości Zbawiciela. — [Działalność apostołów 13](#).

Chrystus zburzył ową odgradzającą ścianę wzniesioną przez samolubstwo i przesady narodowościowe, a ucząc miłości do całego rodzaju ludzkiego rozszerzył tym samym jej ciasny horyzont. (...) Uczył traktować każdą potrzebującą duszę jak bliźniego, a cały świat jako pole działania. Jak promienie słońca przenikają aż do najodleglejszego zakątka kuli ziemskiej, tak Bóg chce, aby światło ewangelii dotarło do każdej duszy. — [Nauki z Góry Błogosławienia 43-44](#).

Na całym świecie ludzie tęsknie spoglądają ku niebu. Modlitwy, łzy i westchnienia wydobywają się z ich serc, tęskniących do światła, łaski i Ducha Świętego. Wielu z nich znajduje się na progu Królestwa, czekając tylko chwili, w której będą mogli wejść (...).

W zleceniu danym pierwszym uczniom uczestniczyli wierzący wszystkich stuleci. Każdy, kto przyjął ewangelię, miał obowiązek nieść światu wieść o świętej prawdzie. Wierny Bogu lud zawsze miał przed sobą zadanie aktywnego misjonarstwa, poświęcenia swych zasobów dla oddania czci Jego imieniu oraz mądrego używania swych talentów w Jego służbie. (...)

Każdy, kto przyjmie Chrystusa, jest powołany do pracy dla zbawienia bliźnich. „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź!”. [Objawienie 22,17](#). Nakaz rozdawania tego zaproszenia dotyczy całego Kościoła. Każdy, kto słyszy to wezwanie, powinien powtórzyć tę wieść na wzgórzach i w dolinach, wołając: „Przyjdź!”. (...)

Długo Bóg czekał, ażeby duch służby wziął w swe władanie cały Kościół, tak by każdy mógł pracować dla Niego stosownie do swych zdolności. Gdy członkowie Kościoła Bożego wykonują wyznaczoną sobie pracę w domu i poza nim, wypełniając misję ewangelii, cały świat zostanie wkrótce ostrzeżony, a Pan Jezus powróci na tę ziemię w blasku potęgi i chwały. — [Działalność apostołów 67-69](#).

Obejmuje cały świat, 19 styczeń

„Proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo i krańce świata w posiadanie”. Psalmów 2,8.

„Rola jest świat”. [Mateusza 13,38 \(BT\)](#). My rozumiemy lepiej niż apostołowie, którzy otrzymali zlecenie głoszenia ewangelii, co oznacza to stwierdzenie. Cały świat jest rozległym polem misyjnym. — [Słudzy ewangelii 20](#).

Straszny stan, w jakim znajduje się świat, wydaje się pokazywać, że śmierć Chrystusa była niemal zupełnie daremna, a szatan zwyciężył. Zdecydowana większość mieszkańców ziemi lojalnie stanęła po stronie wroga. Jednak nie dajmy się zwieść pozorom. Mimo pozornego zwycięstwa szatana, Chrystus kontynuuje swoje dzieło w niebiańskiej świątyni i na ziemi. (...)

Uroczyste, święte poselstwo ostrzeżenia musi być zwiastowane nawet w tych miejscach, w których najtrudniej pracować oraz w najbardziej grzesznych miastach, w każdym miejscu, gdzie światło doniosłego, trójjanielskiego poselstwa ewangelicznego jeszcze nie zajaśniało. Każdy musi usłyszeć ostatnie wezwanie na weselną ucztę Baranka. Z miasta do miasta, ze wsi do wsi, poselstwo prawdy na obecny czas ma być zwiastowane nie z zewnętrznym splendorem, ale w mocy Ducha Świętego. — [Słudzy ewangelii 20](#).

Zanim człowiek będzie mógł należeć do królestwa Chrystusa, jego charakter musi być oczyszczony od grzechu i uświęcony przez łaskę Chrystusa. (...) Chrystus pragnie objawić swoją łaskę oraz odcisnąć swój charakter i obraz na całym świecie. Ten, który zbuntował się w niebie, zaoferował Mu wszystkie królestwa świata w zamian za hołd, ale Chrystus przyszedł, by ustanowić królestwo sprawiedliwości, więc nie dał się kupić ani odwieść od swego celu. Ten świat jest Jego nabytym dziedzictwem, a On pragnie uczynić ludzi wolnymi, czystymi i świętymi. (...) Choć szatan działa za pomocą ludzi, by udaremnić zamiary Chrystusa, to jednak dzięki przelanej krwi odniesione zostaną zwycięstwa, które przyniosą chwałę

Bogu i Barankowi. Jego królestwo będzie się poszerzać i obejmie cały świat. (...) Chrystus nie spocznie, póki nie zostanie osiągnięte zupełne zwycięstwo. „Za mękę swojej duszy ujrzy światło i jego poznaniem się nasyci”. „I będą się bali na Zachodzie imienia Pana, a na Wschodzie jego chwały”. [Izajasza 53,11; 59,19](#). — [The Review and Herald, 18 sierpień 1896](#).

Ambasadorzy Królestwa, 20 styczeń

„W miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał; w miejsce Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem”. 2 Koryntian 5,20.

Po swoim wniebowstąpieniu Chrystus, jako Głowa Kościoła, prowadzi swoje dzieło w świecie za pośrednictwem wybranych przedstawicieli, przez których przemawia do ludzi i zaspokaja ich potrzeby. Stanowisko tych osób, które zostały powołane przez Boga, by służyć słowem i nauką w celu budowania Jego Kościoła, łączy się z poważną odpowiedzialnością. W miejsce Chrystusa ludzie ci wzywają bliźnich, by pojednali się z Bogiem. (...)

Słudzy Chrystusa są duchowymi strażnikami ludu powierzono im ich opiece. Ich dzieło zostało porównane do pracy strażnika. W dawnych czasach strażnicy czuwali na murach miast, gdzie z wysokości mogli widzieć ważne punkty, których należało strzec, a w razie zagrożenia dawali sygnał o zbliżaniu się wroga. Od ich wierności zależało bezpieczeństwo wszystkich, którzy znajdowali się w obrębie murów. (...)

Każdemu swemu słudze Pan oświadcza: „Ciebie więc, synu człowieczy, ustanowiłem stróżem domu izraelskiego; gdy usłyszysz słowo z moich ust, przestrzeżesz ich w moim imieniu (...)”. [Ezechiela 33,7-9](#). Te słowa proroka świadczą o uroczystej odpowiedzialności spoczywającej na tych, którzy są wyznaczeni w Kościele na strażników, sług tajemnic Bożych. (...)

Przywilejem strażników na murach Syjonu jest żyć tak blisko Boga i być tak czułym na dotyk Jego Ducha, aby mógł On działać przez nich i ostrzegać grzeszników przed zgubą oraz wskazywać im miejsce ucieczki. — [Słudzy ewangelii 11-12](#).

Serce prawdziwego sługi Bożego wypełnia stała troska o zbawienie dusz. (...) czuwa nad duszami, z których będzie musiał zdać rachunek przed Bogiem. Z oczyma utkwionymi w krzyżu Golgoty, wpatrzony w zmartwychwstałego Zbawiciela, ufny w Jego łaskę,

wierzący, że aż do końca pozostanie On Jego tarczą, siłą i mocą, pracuje dla Boga. Prośbami, zaproszeniami i zapewnieniami miłości Bożej dąży do zdobycia dusz dla Chrystusa, w niebie zaś będzie zaliczony do tych, „którzy są powołani i wybrani, oraz wierni”. [Objawienie 17,14.](#) — [Działalność apostołów 225.](#)

Wojsko Pana, 21 styczeń

„Weźcie całą zbroję Bożą, abyście mogli stawić opór w dniu złym i, dokonawszy wszystkiego, ostać się”. Efezjan 6,13.

Siłę każdego wojska mierzy się przede wszystkim skutecznością żołnierzy. Mądry generał uczy swych oficerów, by szkolili każdego żołnierza do aktywnej służby. Stara się on rozwijać największą efektywność wszystkich. Gdyby miał polegać tylko na oficerach, nigdy nie mógłby przeprowadzić skutecznej kampanii. Liczy on na lojalną i niestrudzoną służbę każdego żołnierza w swoim wojsku. Odpowiedzialność spoczywa przede wszystkim na szeregowcach.

Podobnie jest w wojsku Księcia Immanuela. Nasz Wódz, który nigdy nie przegrał bitwy, oczekuje chętniej, wiernej służby od każdego, kto zajął miejsce pod Jego sztandarem. W ostatnim boju, który toczy się obecnie między siłami dobra a zastępami zła, oczekuje On, że wszyscy wyznawcy, a nie tylko kaznodzieje, spełnią swoją rolę. Wszyscy, którzy wstąpili na służbę jako Jego żołnierze, mają pełnić wierną służbę jako posłańcy, mając silne poczucie osobistej odpowiedzialności. — [Testimonies for the Church IX, 116](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 116](#)].

Nie wszyscy, którzy wstępują do wojska, zostają generałami, kapitanami, sierżantami czy choćby kapralami. Nie wszyscy pełnią role dowódców. Są też tacy, którzy mają do wykonania inne trudne zadania. Niektórzy muszą kopać okopy i budować fortyfikacje, inni stoją na straży, jeszcze inni są łącznikami niosącymi meldunki i rozkazy. Choć niewielu jest oficerów, to jednak potrzeba wielu żołnierzy, by utworzyć wojsko, a jego powodzenie zależy od każdego żołnierza. Tchórzostwo czy zdrada jednego człowieka mogą spowodować nieszczęście na całe wojsko.

Każdy z nas ma do wykonania pilne zadania w ramach dobrego boju wiary. Stawką jest wieczność. Musimy przywdziać całą zbroję sprawiedliwości, odeprzeć diabła, a mamy obietnicę, iż ucieknie on od nas. Kościół musi toczyć twardą walkę, dokonywać podbojów

dla Chrystusa, ratować ludzi z mocy nieprzyjaciela. Bóg i święci aniołowie uczestniczą w tej walce. Spełnijmy wolę Tego, który powołał nas na swoich żołnierzy. — [Testimonies for the Church V, 394-395](#) [[Świadectwa dla zboru V, 394-395](#)].

„Stójcie tedy, opasawszy biodra swoje prawdą”. Efezjan 6,14.

Nie ma innego zabezpieczenia przed złem, jak tylko prawda. Nikt nie może trwać po stronie dobra, jeśli w jego sercu nie rządzi prawda. Jest tylko jedna moc, która może nas zachować i utwierdzić — moc Boża, udzielana nam dzięki łasce Chrystusa. — [In Heavenly Places 179 \[W atmosferze niebios 179\]](#).

Wielu jest w Kościele takich, którzy są przekonani, że znają prawdę, ale póki nie znajdą się w ogniu konfliktu, nie poznają swoich słabości. Odłączeni od współwierzących i zmuszeni do samotnego wyjaśnienia swojej wiary, będą zaskoczeni, jak pomieszane są ich poglądy, które uważali za prawdę. (...)

Pan wzywa wszystkich, którzy wierzą w Jego słowo, by obudzili się ze snu. Zesłane zostało cenne światło przeznaczone na obecny czas. Jest nim biblijna prawda, ukazująca niebezpieczeństwa, jakie są przed nami. To światło będzie nas prowadzić do pilnego studiowania Pisma Świętego i krytycznego badania stanowiska, jakie zajmujemy. (...) Wierzący nie powinni zadowalać się swoimi przypuszczeniami i niedookreślonymi poglądami na temat prawdy. Ich wiara musi być mocno ugruntowana na Słowie Bożym, aby w czasie próby, gdy zostaną wezwani przed dostojników, by zdać sprawę ze swojej wiary, mogli z pokorą i bojaźnią Bożą wyłożyć powód swej nadziei. (...)

Błędne nauki popularnej teologii doprowadziły wielu ludzi do sceptycyzmu i niewiary. Ukazywane błędy i niespójności piętnowane jako nauki Biblii, w rzeczywistości są jedynie fałszywymi interpretacjami Pisma Świętego. (...) Zamiast krytykować Biblię, starajmy się słowem i przykładem przedstawiać światu jej święte, życiodajne prawdy, abyśmy „rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”. [1 Piotra 2,9](#). — [Testimonies for the Church V, 707-710 \[Świadectwa dla zboru V, 707-710\]](#).

Prawda jest mocno ugruntowana na wiecznej Skale — fundamencie, którego nie poruszą burze i nawałnice. (...) Nie opuszczajcie sztandaru prawdy (...) aby łączyć z uroczystym poselstwem na czas ostateczny cokolwiek, co mogłoby ukrywać szczególne elementy naszej wiary. — [Testimonies for the Church VIII, 162](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 162](#)].

Pancerz sprawiedliwości, 23 styczeń

„Stójcie tedy (...) przywdziewszy pancerz sprawiedliwości”.
Efezjan 6,14.

Musimy przywdziać każdą część zbroi, a potem stać wytrwale. Pan uczcił nas, wybierając nas jako swoich żołnierzy. Walczmy odważnie dla Niego, zachowując prawość we wszystkim, co czynimy. (...) Przywdziejcie jako pancerz boską sprawiedliwość, której noszenie jest przywilejem wszystkich. Ona będzie chronić wasze duchowe życie. — [S.D.A Bible Commentary VI, 1119](#) [[Biblijny komentarz 399](#)].

Wystarczające środki zostały podjęte, by wszyscy, którzy szczerze, gorliwie i rozważnie mogli przystąpić do dzieła doskonalenia świętości w bojaźni Bożej. Siła, łaska i chwała zostały zapewnione przez Chrystusa i są przynoszone przez usługujących aniołów dziedzicom zbawienia. Nikt nie upadł tak nisko i nie pograżył się w zepsuciu i występku tak bardzo, by nie mógł znaleźć Jezusa, który umarł za grzeszników, a w Nim siły, czystości i sprawiedliwości, jeśli tylko odrzuci swoje grzechy, zaprzestanie czynienia zła i zwróci się całym sercem do Boga żywego. On czeka, by zdjąć z grzeszników ich szaty skażone przez grzech i oblec ich w białe, świetliste szaty sprawiedliwości. — [Testimonies for the Church II, 453](#) [[Świadectwa dla zboru II, 453](#)].

Prawdziwie sprawiedliwi, którzy szczerze miłują Boga i boją się Go, noszą szatę sprawiedliwości Chrystusa tak w chwilach dobrych, jak i złych. Wyrzeczenie się siebie, ofiarność, dobroczynność, uprzejmość, miłość, cierpliwość, odwaga i chrześcijańska ufność są codziennymi owocami przynoszonymi przez tych, którzy są prawdziwie związani z Bogiem. Ich czyny mogą nie być znane światu, ale oni sami codziennie zmagają się w walce przeciwko złu i odnoszą cenne zwycięstwa nad pokusami i niedoskonałościami. — [The Sanctified Life 11](#) [[Uświęcone życie 10](#)].

Wszyscy, którzy przywdziewają szatę sprawiedliwości Chrystusowej, staną przed Nim jako wybrani, wierni i sprawiedliwi. Szatan nie ma tutaj władzy, aby wyrwać ich z rąk Zbawiciela. Ani jednej duszy, która w pokorze i wierze odda się pod Jego opiekę, nie pozwoli Chrystus dostać się pod władzę nieprzyjaciela. — [Prorocy i królowie 323](#).

Każdy będzie musiał przejść usilne zmagania, by pokonać grzech w swoim sercu. Czasami jest to bardzo bolesna i zniechęcająca praca, bo kiedy widzimy wypaczenia naszego charakteru, wówczas one zaczynają zajmować nasze myśli, podczas gdy powinniśmy myśleć o Jezusie i przywdziać szatę Jego sprawiedliwości. Wszyscy, którzy wejdą perłowymi bramami do miasta Bożego, wejdą tam jako zwycięzcy, a największym zwycięstwem jest to odniesione nad samym sobą. — [Testimonies for the Church IX, 182-183](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 182-183](#)].

Sandały ewangelii na misję pokoju, 24 styczeń

„Stójcie tedy (...) obuwszy nogi, by być gotowymi do zwiastowania ewangelii pokoju”. [Efezjan 6,14.15.](#)

Żyjemy obecnie w czasach „epidemii zbrodni”, wobec której ludzie myślących i bojących się Boga ogarnia przerażenie. (...) Każdy dzień przynosi wiadomość o walkach politycznych, przekupstwach, oszustwach i mordach. Każdy dzień przynosi opisy gwałtów, bezprawia, obojętności na ludzkie cierpienie, brutalności i diabelskiego niszczenia życia ludzkiego. Każdy dzień świadczy o wzroście chorób fizycznych i psychicznych oraz samobójstw. Czyż można mieć wątpliwości, że szatańscy agenci działają wśród ludzi ze wzrastającą aktywnością, niszcząc umysły i ciała?

Podczas gdy w świecie dzieją się te wszystkie okropności, ewangelia jest często przedstawiana w sposób zbyt jednostronny i nie wywiera należytego wpływu na sumienie i życie ludzi. Wszędzie znajdują się serca ludzkie, które pragną tego, czego nie posiadają. Pragną siły, która przyniesie im zwycięstwo nad grzechem, siły, która wyzwoli z niewoli zła, zapewni zdrowie, życie i pokój. — [Śladami Wielkiego Lekarza 93.](#)

Ewangelia jest poselstwem pokoju, przyjęta i zastosowana w życiu daje pokój, radość, jedność i szczęście. Religia Chrystusa łączy wszystkich, którzy przyjmują jej nauki. — [Wielki bój 33.](#)

Pokój Chrystusa zrodził się z prawdy. Jest to pokój z Bogiem. Świat pozostaje ciągle w niezgodzie z prawem Boga, a grzesznicy są w niezgodzie ze swoim Stwórcą, a w rezultacie ze sobą. (...) Ludzie nie są w stanie wyprodukować pokoju. Ludzkie zamysły oczyszczenia i podniesienia na wyższy poziom jednostek czy społeczeństw nie zdołają zagwarantować pokoju, gdyż nie trafiają do serc. Łaska Chrystusa jest jedyną mocą, która może stworzyć lub utrwalić prawdziwy pokój. Jeżeli zostanie ona wszczepiona w serce, to wyrwie zeń złe namiętności, które powodują spory i walkę. — [Życie Jezusa 214.](#)

Na twarzach mężczyzn i kobiet, którzy kroczą i pracują z Bogiem, wypisany jest pokój niebios. Są oni otoczeni atmosferą nieba. Dla nich królestwo Boże już się zaczęło. — [Życie Jezusa 220](#).

Pan wkrótce przychodzi. Mówcie o tym, módlcie się o to, wierzcie w to. Uczyńcie to częścią waszego życia. (...) Przywdziejcie chrześcijańską zbroję i upewnijcie się, że „obuliście nogi, by być gotowymi do zwiastowania ewangelii pokoju”. — [Testimonies for the Church VII, 237](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 237](#)].

Tarcza do obrony, 25 styczeń

„Przede wszystkim, weźcie tarczę wiary, którą będziecie mogli zgasić wszystkie ogniste pociski złego”. Efezjan 6,16.

Szatan szuka okazji, by wydrzeć z nas to, co szlachetne, kiedy tego nie strzeżemy, a zatem będziemy musieli stoczyć zaciekłą walkę z mocami ciemności i odeprzeć je albo odzyskać niebiańską łaskę, jeśli z powodu braku czujności utraciliśmy ją. Jednak (...) przywilejem chrześcijan jest otrzymywać siłę od Boga, by zachować wszelki cenny dar. Żarliwa i skuteczna modlitwa zostanie wysłuchana w niebie. Kiedy służy Chrystusa dźierzą tarczę wiary dla obrony i miecz Ducha do walki, wówczas obóz wroga opanowuje popłoch. — [Testimonies for the Church I, 407](#) [[Świadectwa dla zboru I, 407](#)].

Wśród niebezpieczeństw, na jakie wszyscy są narażeni, potrzebują oni silnej i wiarygodnej ochrony, na której mogliby polegać. Wielu w tych czasach zepsucia ma tak niewielki zapas łaski Bożej, że często ich linie obrony są przełamywane już przy pierwszym ataku, a silne pokusy biorą ich w niewolę. Tarcza łaski może ochronić wszystkich, by nie pokonały ich pokusy wroga, choćby nawet byli otoczeni największym zepsuciem. Dzięki mocnym zasadom, niezachwianej ufności w Bogu, ich cnota i szlachetność charakteru może jaśnieć, a choć otacza ich zło, ich cnota i uczciwość mogą pozostać nieskażone. — [Spiritual Gifts III, 145-146](#).

Dzieło pokonywania zła ma być dokonane przez wiarę. Ci, którzy wyruszają do walki, przekonają się, iż muszą przywdziać pełną zbroję Bożą. Tarcza wiary będzie ich chronić i pozwoli im stać się zwycięzcami. Nic nie zastąpi wiary w Pana zastępów i posłuszeństwa Jego rozkazom. Bez niej wielkie wojsko wyposażone we wszelkie inne dobra nie osiągnie nic w ostatnim boju. Bez wiary nawet zastępy anielskie nie pomogą. Żywa wiara uczyni ich niezwykłymi i pozwoli im w najczarniejszej godzinie zachować stałość i ufność do końca. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 182-183](#).

Przyłbica dla ochrony, 26 styczeń

[34]

„Weźcie też przyłbicę zbawienia”. Efezjan 6,17.

Bóg nakazuje, byśmy w naszym umyśle pielęgowali myśli wzniosłe i czyste, pragnie, byśmy rozmyślali nad Jego miłością i miłosierdziem oraz studiowali Jego wspaniałą działalność w wielkim planie zbawienia. Wtedy prawda będzie coraz jaśniejsza, a pragnienie posiadania czystego serca i jasności umysłu coraz większe i świętsze. Dusza, obcuująca w czystej atmosferze ze świętymi myślami, dzięki łączności z Bogiem i badaniu Pisma Świętego, ulegnie przekształceniu. — [Przypowieści Chrystusa 33](#).

Umysł musi być wykształcony i zdyscyplinowany do umiłowania czystości. Należy zachęcać do umiłowania spraw duchowych; tak, należy je pielęgnować, jeśli macie wzrastać w łasce i poznaniu prawdy. (...) Dobre zamiary są słuszne, ale na nic się nie zdadzą, jeśli nie będą mądrze realizowane. Wielu zginie, mając nadzieję, że są chrześcijanami, a to dlatego, że nie czynili gorliwych wysiłków, a zatem zostaną zważeni na wadze i znalezieni lekkimi. Wola musi być właściwie ukierunkowana. Chcę być chrześcijaninem całym sercem. Chcę poznać długość i szerokość, wysokość i głębokość doskonałej miłości. Słuchajcie słów Jezusa: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni”. [Mateusza 5,6](#). Chrystus zapewnił wystarczające środki, by nasycić duszę, która łaknie i pragnie sprawiedliwości. — [Testimonies for the Church II, 265-266](#) [[Świadectwa dla zboru II, 265-266](#)].

Powinniśmy rozmyślać o słowach Pisma Świętego, myśląc trzeźwo i szczerze o sprawach dotyczących naszego wiecznego zbawienia. Nieskończone miłosierdzie i miłość Jezusa, ofiara dokonana za nas, wzywają do najpoważniejszego i najgłębszego zastanowienia. Powinniśmy rozmyślać o charakterze naszego Odkupiciela i Pośrednika. Powinniśmy starać się pojąć znaczenie planu zbawienia. Powinniśmy rozmyślać o misji Tego, który przyszedł, by uratować swój lud od grzechów. Przez stałe rozmyślanie nad niebiańskimi

tematami nasza wiara i miłość będą się umacniać. Nasze modlitwy będą miłsze Bogu, bo będą coraz bardziej połączone z wiarą i miłością. Będą inteligentniejsze i bardziej żarliwe. Będziemy nieustannie ufać Jezusowi i mieć codzienne żywe doświadczenie gotowości i mocy Chrystusa, by zbawić zupełnie tych, którzy przez Niego przychodzą do Boga. — [Our High Calling 113](#).

„Weźcie też (...) miecz Ducha, którym jest Słowo Boże”.
Efezjan 6,17.

Bóg przygotował odpowiednie środki do zwycięskiej walki przeciwko złu, jakie jest na świecie. Biblia jest zbroją, w którą musimy przyodziać się do walki. Biodra nasze musimy opasać prawdą. Nasz pancerz to sprawiedliwość. W rękach musimy trzymać tarczę wiary, na głowę włożyć hełm zbawienia. A mieczem Ducha, którym jest Słowo Boże, musimy torować sobie drogę wśród przeciwności i płątaniny grzechu. — [Działalność apostołów 306](#).

Pierwszy Adam upadł; drugi Adam trzymał się mocno Boga i Jego Słowa w najtrudniejszych okolicznościach, a Jego wiara w dobroć, miłosierdzie i miłość Jego Ojca nie zachwiała się ani na chwilę. „Napisano” było jego bronią i jest mieczem Ducha, którym mają się posługiwać wszyscy ludzie. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1129 \[Biblijny komentarz 288\]](#).

W tych niebezpiecznych, pełnych zepsucia czasach młodzi ludzie są wystawieni na liczne próby i pokusy. Wielu zmierza w niebezpiecznym kierunku. Potrzebują przewodnika, ale gardzą pomocą, czując, że są w stanie sami sobą pokierować i nie zdając sobie sprawy, że zmierzają wprost na ukryte skały, które uczynią ich nieszczęsnymi rozbitkami w wierze. (...) Wielu cechuje porywczność i nieustępliwość. Nie usłuchali mądrej rady ze Słowa Bożego; nie pokonali samych siebie, nie odnieśli cennych zwycięstw, a ich pyszna, nieugięta wola sprowadziła ich na manowce ze ścieżki obowiązku i posłuszeństwa. — [Fundamentals of Christian Education 100 \[Fundamenty chrześcijańskiego wychowania 100\]](#).

Wielkich rzeczy oczekuje się od dzieci Bożych. Patrząc na dzisiejszą młodzież i moje serce wzburza wzruszeniem. Jakże wielkie możliwości otwierają się przed nimi! Jeśli szczerze będą się starali poznać Chrystusa, On da im mądrość, jak dał mądrość Danielowi. (...) „Początkiem mądrości jest bojaźń Pana”. (...) „Pamiętaj o

Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki!” [Psalmów 111,10](#); [Przypowieści 3,6](#).

Niechaj młodzież stara się docenić przywilej, jaki może być ich udziałem, iż mogą być kierowani nieomylną Bożą mądrością. Niechaj uczynią Słowo prawdy swoim doradcą i nabiorą umiejętności w posługiwaniu się „mieczem Ducha”. Szatan jest przebiegłym wodzem, ale mądrzy, poświęceni żołnierze Jezusa Chrystusa mogą go pokonać. — [The Review and Herald, 28 luty 1888](#).

„Bój toczymy nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich”. Efezjan 6,12.

Upadły świat jest polem bitwy w największej wojnie wszechświata, w której uczestniczą także ziemskie siły. Ten świat stał się teatrem walki dobra ze złem, nieba z piekłem. Każdy człowiek uczestniczy w tym konflikcie. Nikt nie może pozostać neutralny. Ludzie muszą albo przyjąć Odkupiciela świata, albo Go odrzucić. Wszyscy są świadkami — albo za, albo przeciw Chrystusowi. Chrystus wzywa tych, którzy staną pod jego sztandarem, by walczyć wraz z Nim jako wierni żołnierze, aby mogli odziedziczyć koronę żywota. — [Sons and Daughters of God 242](#).

Bitwy są do stoczenia każdego dnia. O każdego człowieka toczy się zaciekły bój między księciem ciemności a Księciem życia. (...) Jako Boży słudzy musicie się poddać Bogu, aby mógł On planować, kierować i walczyć za was, przy waszej współpracy. Księżę życia stoi na czele swego dzieła. On będzie ci towarzyszył w codziennej walce z samym sobą, abyś pozostał wierny zasadom i aby wszelkie twoje namiętności zostały opanowane przez łaskę Chrystusa, a ty byś stał się zwycięzcą przez Tego, który nas umiłował. Jezus stoczył walkę. On zna moc pokusy. Wie, jak wyjść naprzeciw każdej trudności i jak prowadzić cię każdą niebezpieczną ścieżką. — [Sons and Daughters of God 160](#).

Bóg pragnie mieć lud gorliwy w dobrych uczynkach, trwający mocno pośród zepsucia zdegenerowanych czasów. Będzie to lud trzymający się mocno boskiej siły i odpierający wszelkie pokusy. Zło może odwoływać się do ich zmysłów i próbować skazić ich umysły, ale oni będą tak zjednoczeni z Bogiem i aniołami, iż nie będą zwracać uwagi na to, co niegodziwe. Mają dzieło do wykonania,

którego nikt za nich nie wykona — dobry bój wiary i uchwycenie się życia wiecznego. (...)

Młodzi ludzie mogą mieć zasady tak mocne, iż najsilniejsze pokusy szatana nie odciągną ich od wierności. — [Testimonies for the Church III, 472](#) [[Świadectwa dla zboru III, 472](#)].

„Cierp współ ze mną jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa”.
2 Tymoteusza 2,3.

Jesteśmy żołnierzami Chrystusa, a ci, którzy wstępują do Jego armii, mają pełnić trudne dzieło, wymagające największego wysiłku. Musimy zrozumieć, że życie żołnierza jest życiem walki, wytrwałości i trudu. W imię Chrystusa mamy wytrwać w próbach. Walka, w której uczestniczymy, nie jest walką na niby. — [Testimonies for the Church VI, 140](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 140](#)].

Postanówcie — nie o własnych siłach, ale w sile łaski danej przez Boga — że poświęćcie Mu, właśnie teraz, wszystkie siły, wszystkie zdolności. Wtedy będziecie szli za Jezusem, bo On was do tego wzywa, i nie będziecie pytali, dokąd macie iść ani jaką otrzymacie za to nagrodę. (...)

Kiedy umrze wasz egoizm, kiedy poddacie się Bogu, by czynić Jego dzieło i świecić Jego światłem przez dobre czyny, wówczas nie będziecie pracować sami. Łaska Boża będzie współdziałać z waszymi staraniami, by oświecać nieświadomych i tych, którzy nie wiedzą, że zbliża się koniec wszystkich rzeczy. Bóg nie wykona za was tej pracy. Światłość świeci w obfitości, ale łaska dana wam może nawrócić was jedynie wtedy, kiedy pobudzi was do współdziałania z boskimi czynnikami. Jesteście powołani do przywdziania chrześcijańskiej zbroi i wstąpienia na służbę Pana jako aktywni żołnierze. Boska moc ma współdziałać z ludzkimi wysiłkami, by przełamać siłę ułudy, jaką wróg otoczył duszę. — [Testimonies for the Church VIII, 55-56](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 55-56](#)].

Pan nas wyróżnił nas, wybierając jako swoich żołnierzy. Walczmy odważnie dla Niego, zachowując prawość we wszystkich sprawach, niezbędną, by toczyć walkę o duszę. Kiedy staracie się walczyć przeciwko swoim skłonnościom, On pomoże wam przez Ducha Świętego zachować rozwagę w każdym czynie, abyś nie

dawał wrogowi okazji do zniesławiania prawdy. — [S.D.A Bible Commentary VI, 1119](#) [[Biblijny komentarz 399](#)].

Jesteśmy żołnierzami Chrystusa. On jest Wodzem naszego zbawienia. Podlegamy Jego rozkazom i zasadom. Mamy nosić Jego zbroję i maszerować tylko pod Jego sztandarem. (...) Mamy przywdziać kompletną zbroję Bożą i działać, wiedząc, że obserwuje nas niebiański wszechświat. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 296](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 279](#)].

Rozkaz wymarszu, 30 styczeń

[38]

„Powiedz synom izraelskim, aby ruszyli”. 2 Mojżeszowa 14,15.

Dzieje Izraelitów zostały spisane dla pouczenia i rady wszystkich chrześcijan. Kiedy Izraelici znajdowali się w niebezpieczeństwach i trudnościach, a ich droga wydawała się zagrodzona, wówczas wiara ich opuszczała, a oni szemrali przeciwko przywódcy, którego Bóg im wyznaczył. (...) Boski rozkaz brzmiał: „Wyruszajcie”. Nie mieli czekać, aż droga zostanie im ukazana i pojmą cały plan wyzwolenia. Boże dzieło rozwija się stopniowo, a Pan ukazuje swojemu ludowi drogę w odpowiednim czasie. (...)

Są chwile, kiedy chrześcijanie znajdują się w niebezpieczeństwie, a pełnienie obowiązków wydaje się ponad ich siły. Wyobrażenia podsuwa im obraz klęski, niewoli i śmierci. Jednak głos Boży wyraźnie mówi ponad zniechęceniem: „Wyruszajcie”. Powinniśmy usłuchać tego rozkazu, bez względu na rezultaty, choć nasze oczy nie potrafią przeniknąć ciemności i czujemy zimne fale pod stopami. (...)

Ci, którzy myślą, że nie są w stanie podporządkować się woli Bożej i wierzyć w Boże obietnice, póki wszystko nie zostanie im wyjaśnione, nigdy nie podporządkują się Bogu. Wiara nie opiera się na wiedzy, ale „jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy”. [Hebrajczyków 11,1](#). Posłuszeństwo przykazaniom Bożym jest jedyną drogą do tego, by podobać się Bogu. „Wyruszajcie” — oto hasło chrześcijan. — [Testimonies for the Church IV, 25-28](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 25-28](#)].

Bożym zamiarem w stosunku do nas jest stały rozwój wiedzy i charakteru. Jego prawo jest echem Jego głosu udzielającego wszystkim zaproszenia: „Wstąp wyżej. Bądź święty i wzrastaj w świętości”. Każdego dnia możemy czynić postępy w doskonaleniu chrześcijańskiego charakteru. — [Słudzy ewangelii 183-184](#).

Pokładając ufność w Bogu, mamy stale iść naprzód, czyniąc Jego dzieło w sposób wolny od egoizmu, w pokornej zależności od Niego, powierzając Jego opatrzości siebie i wszelkie troski terażniejsze i przyszłe, trwając w ufności do końca, pamiętając, że otrzymujemy błogosławieństwa niebios nie ze względu na naszą wartość, ale na wartość Chrystusa i dlatego, że zostaliśmy zaakceptowani w Nim z łaski przez wiarę. — [Testimonies for the Church VII, 108](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 108](#)].

„Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. 1 Koryntian 15,57.

Zwycięstwa mają być odnoszone nie przez ceremonie czy wystawność, ale przez proste posłuszeństwo najwyższemu Wodzowi, Panu, Bogu niebios. Kto ufa temu Wodzowi, nigdy nie zazna klęski. — [Testimonies for the Church VI, 140](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 140](#)].

Najwięcej niedogodności życia, rozkładających je trosk, zmartwień i irytacji jest skutkiem nieopanowania. (...) Panowanie nad sobą jest najważniejszym panowaniem na świecie. Dzięki ozdobie cichego i pokornego ducha można uniknąć dziewięćdziesięciu dziewięciu na sto problemów, które napełniają nasze życie goryczą. (...) Nieodrodzona natura musi obumrzeć, a nowa natura, na podobieństwo Jezusa Chrystusa, musi posiadać duszę, aby naśladowca Jezusa mógł prawdziwie powiedzieć: „Żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus”. [Galacjan 2,20](#).

Trudno pokonać samego siebie. Ludzka deprawacja w każdej formie niełatwo poddaje się Duchowi Chrystusowemu. Jednak wszyscy powinni zrozumieć, że jeśli to zwycięstwo nie zostanie odniesione przez Chrystusa, to nie ma dla nich nadziei. Zwycięstwo może zostać odniesione, bo nic nie jest niemożliwe dla Boga. Dzięki Jego wspierającej łasce wszystkie złe skłonności i deprawacja mogą zostać pokonane. (...) Możecie być zwycięzcami, jeśli tego pragniecie i w imieniu Chrystusa zdecydowanie przystępujecie do tego zadania. — [Testimonies for the Church IV, 348-349](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 348-349](#)].

Pokusy szatańskie są obecnie większe niż kiedykolwiek wcześniej, bo szatan wie, że ma coraz mniej czasu, a wkrótce los każdego człowieka zostanie określony — albo życie wieczne, albo wieczna śmierć. Nie czas teraz pograżać się w zniechęceniu i upadać pod ciężarem próby; musimy znieść wszystkie uciski, ufając zupełnie

Wszchemogącemu Bogu Jakuba. (...) Jego łaska jest wystarczająca we wszystkich naszych próbach, a choć są one większe niż do tej pory, to jednak w pełni ufając Bogu możemy pokonać każdą pokusę i przez Jego łaskę wyjść zwycięsko z każdej próby. (...)

Kiedy pokusy i próby przychodzą na nas, udajmy się do Boga w gorliwej modlitwie. On nie zostawi nas samych, ale da nam łaskę i siłę do zwycięstwa i przełamania mocy wroga. — [Early Writings 46](#) [[Doświadczenia i Widzenia oraz Dary Ducha 38](#)].

Luty

[40]

Adam i Ewa — zarządcy Edenu, 1 luty

„Stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich. I błogosławił im Bóg, i rzekł do nich Bóg: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napelniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną; panujcie (...) nad wszelkimi zwierzętami, które się poruszają po ziemi!” 1 Mojżeszowa 1,27-28.

Adam został koronowany jako król w Edenie. Zostało mu powierzone panowanie nad wszystkimi żywymi istotami stworzonymi przez Boga na ziemi. Pan pobłogosławił Adama i Ewę inteligencją, jaką nie obdarzył żadnego innego stworzenia na świecie. Uczynił Adama prawowitym władcą nad dziełami swoich rąk. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1082 \[Biblijny komentarz 10\]](#).

Stworzeni na obraz i podobieństwo Boże Adam i Ewa obdarzeni byli zdolnościami odpowiadającymi ich wielkiemu przeznaczeniu. (...) Wszystkie ich władze umysłu i duszy odzwierciedlały chwałę Bożą. Oboje byli obdarzeni wysokimi zaletami umysłu i duszy, byli „nieco mniejsi od aniołów”. [Hebrajczyków 2,7](#). — [Wychowanie 14](#).

Nasi pierwsi rodzice, choć stworzeni jako niewinni i święci, nie zostali pozbawieni możliwości popełnienia zła. Bóg uczynił ich moralnie wolnymi istotami, zdolnymi docenić mądrość i dobroć Jego charakteru oraz słuszość Jego wymagań oraz całkowicie dobrowolnie poddać się lub odmówić posłuszeństwa. Mieli cieszyć się społecznością z Bogiem i świętymi aniołami, ale zanim mogli być na zawsze bezpieczni, ich wierność musiała być poddana próbie. Na samym początku istnienia należało człowieka poddać testowi pobłażania samemu sobie, zgubnej namiętności, która była główną przyczyną upadku szatana. Drzewo poznania, stojące w pobliżu drzewa życia, w środku ogrodu, miało być probierzem posłuszeństwa, wiary i miłości naszych pierwszych rodziców. (...) Bóg dał człowiekowi prawo jako nieodzowny warunek jego egzystencji.

Człowiek był poddany Bożej władzy, a nie może być władzy bez prawa. (...)

Dopóki Adam i jego towarzyszka byli wierni Bogu, panowali nad ziemią. Posiadali nieograniczoną władzę nad każdą żywą istotą. Lew i jagnię razem bawiły się u ich boku albo leżały u ich stóp. Szczęśliwe ptaki przelatywały obok nich bez lęku, a gdy ich radosne pieśni wznosiły się w uwielbieniu dla Stwórcy, Adam i Ewa łączyli się z nimi w dziękczynieniu dla Ojca i Syna. — [Patriarchowie i prorocy 31](#).

Utrata panowania, 2 luty

„Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim, a daje je, komu chce”. Daniela 4,17 (BG).

Adam był królem wszystkich stworzeń niższego rzędu. Władza jego była uznawana do czasu, kiedy był lojalny wobec Boga. Po popełnieniu grzechu państwo jego rozpadło się. Duch buntu, któremu sam uległ, opanował wszystkie stworzenia. W ten sposób zło wdarło się wszędzie i opanowało nie tylko rodzaj ludzki, lecz także świat zwierząt i całą przyrodę. Skażone zostały drzewa w lesie, trawa na łąkach i powietrze, którym oddychano. Wszystko było napiętnowane poznaniem grzechu i zła. — [Wychowanie 18](#).

Nie tylko człowiek, ale i ziemia zostały przez grzech poddane mocy złego. (...) Przy stworzeniu Adam otrzymał panowanie nad ziemią. Ulegając pokusie poddał się jednak mocy szatana. „Czemu bowiem ktoś ulega, tego niewolnikiem się staje”. [2 Piotra 2,19](#). Gdy człowiek stał się jeńcem szatana, zwierzchnictwo, które posiadał, przeszło na zwycięzcę. W ten sposób szatan stał się „bogiem tego świata”. [2 Koryntian 4,4](#). Uzurpuje sobie panowanie nad ziemią, jakie pierwotnie otrzymał Adam. — [Patriarchowie i prorocy 47](#).

Gdy szatan oznajmił Chrystusowi, że królestwo i chwała świata należą do niego, do szatana i że może je oddać według własnego uznania, powiedział tylko część prawdy, która miała posłużyć jego oszukańczym celom. Podstawą władzy szatana było to, co odebrał Adamowi, lecz Adam był przedstawicielem Stwórcy i jego władza nie była niezależna. Ziemia jest Boża i wszystko, co jest na niej, Bóg przekazał swemu Synowi. Adam miał sprawować władzę, będąc poddanym Chrystusowi. Gdy Adam oddał władzę w ręce szatana, Chrystus w dalszym ciągu pozostawał prawowitym Królem. (...)

Ten, który zbuntował się w niebie, ofiarowywał królestwo tego świata Chrystusowi, by kupić Jego hołd dla zła, lecz Chrystus nie chciał się zaprzedać. (...)

Jezus osiągnął zwycięstwo przez poddanie się woli Bożej i wiare. Rzekł On za pośrednictwem apostoła: „Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknijcie od was. (...)” [Jakuba 4,7-8](#). Nie jesteśmy w stanie sami obronić się przed mocą kusiciela; zwyciężył on świat; (...) ale „imię Pana jest mocną wieżą; chroni się do niej sprawiedliwy i jest bezpieczny”. [Przypowieści 18,10](#). — [Życie Jezusa 84-86](#).

Chrystus — drugi Adam, 3 luty

„Jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni”. 1 Koryntian 15,22.

Upadek człowieka napełnił całe niebo smutkiem. (...) Syn Boży, wspaniały niebiański Wódz, odczuwał głęboką litość dla upadłego rodzaju ludzkiego. Jego serce wezbrało nieskończonym współczuciem, gdy rozmyślał nad nieszczęściem zgubionego świata. Boska miłość powzięła jednak plan, za pomocą którego człowiek mógł być odkupiony. Złamane prawo Boże żądało śmierci grzesznika. W całym wszechświecie był tylko On jeden, który w zastępstwie człowieka mógł spełnić to żądanie. Ponieważ prawo Boże jest tak święte jak sam Bóg, jedynie ktoś równy Bogu mógł zapłacić cenę za grzech. Nikt prócz Chrystusa nie mógł odkupić upadłego człowieka z przekleństwa prawa i przywieść na nowo do jedności z niebem. Chrystus weźmie na siebie winę i hańbę grzechu — grzechu tak ohydneho dla świętego Boga, że musi rozłączyć Ojca i Syna. Chrystus sięgnie dna nędzy, by wyratować zgubioną ludzkość. (...)

Plan zbawienia został ustalony już przed stworzeniem ziemi, (...) a jednak była to walka, nawet dla Króla wszechświata, by poświęcić Syna na śmierć za grzeszny rodzaj ludzki. (...) O, tajemnico odkupienia! Miłości Boża do świata, który Go nie kochał! (...) Przez nieskończone wieki nieśmiertelne umysły, usiłując zgłębić tę niezgłębianą miłość, będą trwać w zachwycie i uwielbieniu. — [Patriarchowie i prorocy 44](#).

Chrystus został nazwany drugim Adamem. W czystości i świętości, zjednoczony z Bogiem i umiłowany przez Niego, zaczął tam, gdzie zaczął pierwszy Adam. (...)

Chrystus był kuszony przez szatana setki razy dotkliwiej niż Adam, i to w znacznie trudniejszych okolicznościach. Zwodziciel przedstawił się jako anioł światłości, ale Chrystus oparł się jego pokusom. Odkupił haniebny upadek Adama i uratował świat. (...) Żył zgodnie z prawem Bożym i uczcił je w świecie występku, objawiając

niebiańskiemu wszechświatowi, szatanowi i upadłym potomkom Adama, że dzięki Jego łasce ludzkość może zachować prawo Boże. (...)

Zwycięstwo Chrystusa było tak zupełne jak upadek Adama. Tak więc i my możemy odeprzeć pokusę i zmusić szatana, by od nas odszedł. — [My Life Today 323](#).

Niewidzialny Król Izraela, 4 luty

„Zstąpiłeś na górę Synaj i rozmawiałeś z nimi z niebios, i dałeś im prawo ustawy, nauki prawdziwe, dobre przepisy i przykazania”. [Nehemiasza 9,13](#).

Na wszystkich stronach Pisma Świętego, na których opisane jest postępowanie Boże wobec wybranego narodu, odnajdujemy ślady wielkiego JESTEM. Nigdy Bóg nie objawił ludziom większej potęgi i chwały jak wówczas, gdy sam dał się poznać jako Władca Izraela i przekazał swemu ludowi zakon. Tutaj było berło, którego nie dźrzyła ludzka ręka, wspaniałe wystąpienie niewidzialnego króla Izraela było niewysłowienie majestatyczne i straszne.

Zawsze w objawieniach obecności Bożej chwała Boża była ujawniana przez Chrystusa. Nie tylko przy przyjściu Zbawiciela, ale na przestrzeni wszystkich wieków od chwili upadku i dania obietnicy odkupienia: „Bóg był w Chrystusie świat z sobą jednając”. [2 Koryntian 5,19 \(BG\)](#). Chrystus był ośrodkiem i podstawą systemu składania ofiar zarówno w erze patriarchów, jak i w czasach narodu izraelskiego.

Od chwili, gdy nasi pierwsi rodzice popełnili grzech nie było bezpośredniej łączności między Bogiem a człowiekiem. Ojciec dał świat w ręce Chrystusa, by za Jego pośrednictwem odkupić człowieka i obronić autorytet oraz świętość Bożego prawa. Wszelka łączność pomiędzy niebem a upadłym rodzajem ludzkim jest zachowana jedynie przez Chrystusa. To Syn Boży dał naszym pierwszym rodzicom obietnicę odkupienia. To On objawił się patriarchom. (...). Chrystus był nie tylko wodzem Izraela na pustyni — Aniołem, w którym było imię Jahwe, i który kroczył przed nimi, ukryty w słupie obłoku — ale również Tym, który dał mu prawo. Otoczony wielką chwałą na górze Synaj, w obliczu całego ludu izraelskiego, ogłosił Chrystus dziesięć przepisów prawa swego Ojca i dał je, wryte na kamiennych tablicach, Mojżeszowi. (...)

Jezus był światłem swego ludu — światłem świata — zanim przyszedł na świat w ludzkiej postaci. Pierwszy promień światła, który przebił ciemności, jakie otoczyły świat po zaistnieniu grzechu, spłynął z Chrystusa. Od Niego pochodzi każdy promień niebiańskiej światłości, który pada na mieszkańców ziemi. Chrystus jest Alfą i Omega — pierwszym i ostatnim w planie odkupienia.. — [Patriarchowie i prorocy 269-271](#).

Nasz Władca w niebiosach, 5 luty

„Pan na niebiosach utwierdził swój tron, a królestwo jego panuje nad wszystkim”. Psalmów 103,19.

Trzej Hebrajczycy zostali powołani, by wyznać Chrystusa w obliczu śmierci w piecu. Król rozkazał im oddać pokłon złotemu posągowi, który polecił wznieść, i zagroził, że jeśli tego nie uczynią, zostaną żywcem wrzuceni do ognia. Jednak oni odpowiedzieli: „My nie mamy potrzeby odpowiadać ci na to. Jeżeli nasz Bóg, któremu służymy, może nas wyratować, wyratuje nas z rozpalonego pieca ognistego i z twojej ręki, o królu. A jeżeli nie, niech ci będzie wiadome, o królu, że twojego boga nie czcimy i złotemu posągowi, który wzniosłeś, pokłonu nie oddamy”. [Daniela 3,16-18](#). — [Our High Calling 358](#).

Właściwą postawą jest oddawanie Bogu czci w czasie modlitwy. (...) Pokłon jest wyrazem czci należnej jedynie Bogu, (...) Władcy wszechświata, a więc ci trzej Hebrajczycy odmówili oddania boskiej czci posągowi, nawet szczerozłotemu. Czyniąc to, faktycznie oddaliby boski hołd królowi Babilonu. (...) Zatem ponieśli karę. (...) Jednak Chrystus osobiście przybył do nich i przechadzał się wraz z nimi w płomieniach, tak iż nie ponieśli żadnej szkody. — [Selected Messages II, 312 \[Wybrane poselstwa II, 294\]](#).

Ten cud spowodował ogromną zmianę w umysłach ludzi. Szybko zapomnieli o wielkim złotym posągu, mającym wyrażać potęgę Babilonu. Król ogłosił dekret, iż każdy, kto źle mówiłby o Bogu Hebrajczyków, ma zostać zabity. (...)

Wierni Hebrajczycy posiadali znaczne naturalne talenty, posiadli wysoki poziom kultury intelektualnej, a także otrzymali zaszczytne stanowiska, ale przy tym pamiętali o Bogu. Ich siły były poddane uświęcającemu wpływowi łaski Bożej. (...) Ich cudowne wybawienie było dla ogromnego zgromadzenia pokazem mocy i majestatu Boga. Jezus stanął u ich boku w rozpalonym piecu, a chwala Jego obecności przekonała dumnego króla Babilonu, że postać, którą uj-

rzał, to nie kto inny jak Syn Boży. (...) Wybawiając swoich wiernych wyznawców Pan oświadczył, że stoi po stronie uciskanych i pokona wszelkie ziemskie moce, które usiłują zdeptać autorytet Boga niebios. — [The Sanctified Life 39-40](#) [[Uświęcone życie 31](#)].

Bóg z nami, 6 luty

„Oto panna pocznie i porodzi syna, i nadadzą mu imię Immanuel, co się wyklada: Bóg z nami”. [Mateusza 1,23](#).

Zawsze Jezus, Chrystus Pan, stanowił jedno z Ojcem. Był On „obrazem Boga”, obrazem Jego wielkości i majestatu, odbiciem Jego chwały. Właśnie po to przyszedł na nasz świat, aby tę chwałę objawić. Przyszedł na tę spowitą w grzechu ziemię, aby ukazać światło miłości Bożej — aby zamieszkał jako „Bóg z nami”. (...)

Nasz mały świat stanowi podręcznik dla całego wszechświata. Wspaniałość Bożej łaski i tajemnica zbawczej miłości są sprawą, w którą „pragną wejrzeć aniołowie”. Będzie to przedmiotem ich dociekań w nieskończoności. Zarówno zbawieni, jak i istoty bezgrzeszne znajdą w krzyżu Chrystusa swoją naukę i swoją pieśń. Wszyscy ujrzą, że chwała jaśniejąca na obliczu Chrystusa jest chwałą pełnej poświęcenia miłości. W promieniach padających z Golgoty wszyscy dojrzą, że pełna samowyrzeczenia miłość jest Prawem życia na ziemi i w niebie; że miłość, która „nie szuka swego”, ma swe źródło w sercu Bożym. (...)

Jezus mógł pozostać u boku Ojca. Mógł zachować chwałę niebios i hołd aniołów. Zdecydował się jednak oddać berło królewskie z powrotem w ręce Boże i zstąpić na dół z tronu wszechświata, aby przynieść światło tym, których ogarnęła noc, i życie — ginącym. (...)

To wielkie zamierzenie zostało ukryte w znakach i symbolach. Płonący krzak, w którym Chrystus ukazał się Mojżeszowi, objawiał Boga. (...) Wszechmiłosierny Bóg skrył swą chwałę w jak najskromniejszej rzeczy, tak aby Mojżesz mógł spoglądać na nią i pozostać przy życiu. Podobnie w obłoku za dnia i w słupie ognia w nocy Bóg porozumiewał się z Izraelem, objawiając człowiekowi swą wolę i udzielając mu swej łaski. Chwała Boża została ukryta, a majestat przysłonięty, tak aby słaby wzrok śmiertelnego człowieka mógł na nie spoglądać. Chrystus miał przyjść w naszym znikomym ciele

([Filipian 3,21](#)), podobny człowiekowi. (...) Jego wielkość i majestat ukryto, aby mógł zbliżyć się do pełnego trosk i dręczonego pokusami człowieka. — [Życie Jezusa 11-14](#).

„Jezus zaś poznawszy, że zamyślają podejść, porwać go i obwołać królem, uszedł znowu na górę sam jeden”. Jana 6,15.

Siedząc na polanie w wieczornym zmierzchu wiosennego dnia, ludzie jedli pożywienie dane im przez Chrystusa. (...) Żadna ludzka siła nie była w stanie uzyskać z pięciu jęczmiennych chlebów i dwóch małych ryb pożywienia, które wystarczyłoby dla nasycenia kilku tysięcy głodnych ludzi. Toteż mówili między sobą: „Ten naprawdę jest prorokiem, który miał przyjść na świat”. (...) On mógłby (...) podbić narody i dać Izraelowi z dawna oczekiwaną władzę.

W swym entuzjazmie lud gotów był natychmiast ukoronować Go na króla. Widzieli, że nie usiłował ściągnąć na siebie uwagi i nie zabiegał o zaszczyty. (...) To zaś budziło w ludziach obawę, że nie będzie rościł pretensji do tronu Dawida. Po odbytej naradzie postanowiono ująć Go siłą i ogłosić królem Izraela. (...) Jezus wiedział, na co się zanosi, i w przeciwieństwie do nich rozumiał skutki takiego działania. (...) Próba osadzenia Chrystusa na tronie wywołałaby zamieszanie i powstanie, a to wywarłoby hamujący wpływ na rozwój duchowego królestwa. Ruch ten należało bezzwłocznie stłumić. Zwołując uczniów prosił, aby sprowadzili łódź i wracali natychmiast do Kafarnaum. (...)

Teraz Jezus wezwał tłum do rozejścia się, a rozkaz ten był tak stanowczy, że nikt nie odważył się go nie usłuchać. (...) królewska postawa Jezusa i kilka cichych słów rozkazu wystarczyły do stłumienia wrzawy i udaremnienia ich planów. Ujrzeni w Nim moc przewyższającą wszelkie ziemskie autorytety i zmuszeni byli poddać się jej bezwarunkowo.

Gdy Jezus został sam, „odszedł na górę, aby się modlić”. (...) Prosił o pomoc, by mógł objawić ludziom boski charakter swej misji i aby szatan nie zaciemniał ich umysłów i nie wypaczał ich osądu. (...) Z żarliwością i w rozterce duchowej Jezus modlił się za uczniów. (...) Żywione przez nich od dawna nadzieje, oparte na powszechnym

złudzeniu, miały doznać najbardziej bolesnego i upokarzającego zawodu. Zamiast ujrzeć radosne wyniesienie Chrystusa na tron Dawida, mieli się stać świadkami Jego ukrzyżowania. — [Życie Jezusa 267-268](#).

Królewski pochód, 8 luty

**„Wesel się bardzo, córko syjońska! Wykrzykuj, córko
jeruzalemska! Oto twój król przychodzi do ciebie,
sprawiedliwy on i zwycięski, łagodny i jedzie na osle, na
osłęciu, zrebieniu osłicy”. Zachariasza 9,9.**

W ten sposób na pięćset lat przed narodzeniem Chrystusa prorok Zachariasz przepowiedział przyjście Króla Izraela. (...) Chrystus dostosował się do żydowskich zwyczajów towarzyszących królewskiemu wjazdowi. (...) Zaledwie wszedł na osła, rozległy się w powietrzu donośne, triumfalne okrzyki. Tłumy witały Go jako Mesjasza, jako swego Króla. (...) Nie mogli prowadzić triumfalnego pochodu z królewskimi sztandarami, więc ścinali gałęzie palmowe — emblematy zwycięstwa stworzone przez przyrodę — i powiewali nimi, wznosząc okrzyki „hosanna”. (...)

Nigdy dotąd za swego ziemskiego życia Jezus nie zezwalał na takie demonstracje. Wiedział dokładnie, jaki będzie ich wynik; że jest to droga, która prowadzi do krzyża, lecz tym razem zamierzeniem Jego było publiczne wystąpienie, by objawić siebie jako Odkupiciela, by ściągnąć uwagę na ofiarę, która miała ukoronować Jego misję. (...)

Nigdy dotąd świat nie oglądał tak triumfalnego pochodu. Nie przypominał on pochodów wielkich zwycięzców tego świata. Nie było tu skazanych na zagładę jeńców, którzy jako trofea dodawali splendoru widowisku. Zbawicielowi towarzyszyły trofea dzieła miłości dokonanego dla grzesznych ludzi. Byli to jeńcy wyrwani spod władzy szatana, chwalący Boga za swe wybawienie. Niewidomi, którym Jezus przywrócił wzrok, wskazywali pochodowi drogę. Niemy, którego język Chrystus rozwiązał, najgłośniej wołał „hosanna”. Ułomni, uzdrowieni przez Niego, poruszali się szybko i radośnie. (...) Łazarz, którego ciało dotknął rozkład w grobie, a który teraz kroczył w pełni swych sił, prowadził osła niosącego Zbawiciela. (...)

Ten akt triumfu zarządzony był przez Boga; był przepowiedziany przez proroka i nie leżało w ludzkiej mocy odwrócenie zamierzeń Bożych. — [Życie Jezusa 405-408](#).

Kapłani i przywódcy mogliby równie dobrze usiłować pozbawić ziemię widoku słońca, jak próbować odebrać światu jasne promienie chwały Słońca Sprawiedliwości. Pomimo wszelkiego sprzeciwu, królestwo Chrystusa zostało uznane przez ludzi. — [The Spirit of Prophecy III, 15](#).

Król w Jerozolimie, 9 luty

„Pięknie wzniesiona jest rozkosz całej ziemi, Góra Syjon, na krańcach północnych, miasto Króla Wielkiego”. Psalmów 48,3.

Z wierzchołka góry Oliwnej Jezus spoglądał na Jerozolimę. Roztaczał się przed Nim pogodny i piękny widok. (...) Promienie zachodzącego słońca rozjaśniały śnieżną biel marmurowych ścian, oświetlając także złotą bramę, wieżę i dach. To właśnie Syjon, doskonała piękność, duma narodu żydowskiego. Któryż z Izraelczyków mógł stłumić w sobie uczucie radości i podziwu na widok tak wspaniały! Jednak zupełnie inne myśli nasuwały się Jezusowi. „A gdy się przybliżył, ujrawszy miasto, zapłakał nad nim”. Łukasza 19,41. Wśród ogólnej radości triumfującego pochodu, kiedy palmowe gałązki powiewały ku Niemu przychylnie, wzgórze odbijały wesole „Hosanna”, a tysięczne głosy ogłaszały Go królem, Zbawcę owładnął nagły i tajemniczy ból. On, Syn Boży, Obiecany Izraela, którego moc zwyciężyła śmierć i wskrzesiła jej więźniów z grobu, płakał nie łzami zwykłego smutku, lecz łzami wielkiej, nie dającej się stłumić udręki.

Nie płakał nad sobą (...). Opłakiwał przyszły los tysięcy mieszkańców Jerozolimy, zaślepienie i zatwardziałość tych, których przyszedł błogosławić i zbawić. (...)

Chociaż płacono Mu złem za dobro, nienawiścią za miłość (Psalmów 109,5), On jednak nie uchylał się od swego posłannictwa łaski. (...) Mimo to Izrael odwrócił się od swego najlepszego Pomocnika, znieważał Jego miłość, wysmiewał Jego rady, a ostrzeżenia odrzucał. (...)

Z chwilą śmierci Chrystusa na Golgocie miał się skończyć dla Izraela okres czasu, kiedy to, jako naród, był uprzywilejowany i błogosławiony. (...) Kiedy Chrystus spoglądał na Jerozolimę, widział zgubę tego miasta i narodu, który kiedyś był wybranym Bożym, Jego szczególnym klejnotem. — Wielki bój 15-17.

Cierpliwość Boga względem Jerozolimy tylko umocniła Żydów w zatwardziałości serc. (...) Żydzi znieważyli łaskę Chrystusa. — [Wielki bój 22](#).

Król chwały, 10 luty

„Podnieście, bramy, wierzchy wasze, i podnieście się, bramy prastare, aby wszedł Król chwały! Któż jest tym Królem chwały? Pan silny i potężny, Pan potężny w boju”. [Psalms 24,7-8.](#)

Chrystus przyszedł na ziemię jako Bóg odziany człowieczeństwem. Wstąpił do nieba jako Król świętych. Jego wniebowstąpienie było godne Jego wzniosłego charakteru. Przychodził jako potężny Wódz po zwycięskiej bitwie, zdobywca wiodący ze sobą jeńców. Towarzyszyły mu niebiańskie zastępy, wśród okrzyków chwały i niebiańskiej pieśni. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1053](#) [[Biblijny komentarz 321](#)].

Uczniowie nie tylko widzieli Pana wstępującego do nieba, ale także usłyszeli świadectwo aniołów, że On odszedł, by zająć miejsce na tronie Ojca w niebie. (...) Blask niebiańskiej świty i bramy miasta Bożego otwarte na Jego powitanie nie były widziane oczami śmiertelników. Gdyby wejście Chrystusa do nieba zostało ukazane uczniom w całej niewysłowionej chwale, nie przeżyliby tego widoku. (...)

Ich zmysły nie miały być porażone chwałą nieba, aby nie stracili z oczu charakteru Chrystusa na ziemi, który mieli odzwierciedlać w sobie. Mieli stale myśleć o pięknie i majestacie Jego życia, doskonałej harmonii Jego przymiotów i tajemniczej jedności boskości i człowieczeństwa w Jego osobie. (...) Jego niewidzialne odejście ze świata było stosowne do Jego cichego i pokornego życia. — [The Spirit of Prophecy III, 254-255.](#)

Jakże cieszyli się uczniowie, wiedząc, że mają takiego Przyjaciela w niebie wstawiającego się za nimi! Po tym, jak ujrzeli Chrystusa wstępującego do nieba, ich poglądy i wyobrażenia na temat tego miejsca uległy zmianie. (...) Teraz rozumieli, że jest to ich przyszły dom, gdzie ich miłujący Odkupiciel przygotowuje dla nich

mieszkania. Modlitwa nabrała nowego sensu, bo stała się sposobem łączności z ich Zbawicielem. (...)

Mieli do ogłoszenia dobrą nowinę o Chrystusie, który stał się człowiekiem, Mężem boleści; ukorzył się i pozwolił się ukrzyżować; zmartwychwstał i wstąpił do nieba, przed oblicze Boga, aby być obrońcą człowieka; przyjdzie powtórnie w mocy i wielkiej chwale, na obłokach nieba. — [The Spirit of Prophecy III, 262-263](#).

Władca nad wszystkimi narodami, 11 luty

„Niech wiedzą, że Ty jedynie, który masz imię Jahwe, jesteś Najwyższym ponad całym światem”. [Psalmów 83,18](#).

Księgi, które omawiają dzieje ludzkości, rozwój narodów, powstanie i upadek imperiów, przypisują je ludzkiej woli. Wydarzenia w dziejach świata wydają się być w dużym stopniu uzależnione od potęgi i ambicji człowieka. W Słowie Bożym, natomiast odsłonięto prawdę i widzimy jasno, że poza i ponad sprawami i namiętnościami ludzkimi stoi Nieskończenie Miłosierny, który cierpliwie, w milczeniu przeprowadza swoją wolę. (...)

Bóg dlatego pozwala każdemu narodowi zjawiającemu się na arenie świata zająć swoje miejsce na ziemi, ażeby wykazał się, czy zdoła urzeczywistnić zamierzenia Najświętszego. (...) Kiedy narody, gardząc Bożymi zasadami, doprowadziły siebie do ruiny, Pan przeprowadzał swoje wszechpotężne cele posługując się innymi.

Lekcję tę przekazał Pan w cudownej, symbolicznej formie Ezechielowi [[rozdz. 1 i 10](#)]. (...) Jaśniejące koła przecinały się nawzajem w biegu i poruszały przy pomocy czterech żywych istot. (...) Koła te były w swoim układzie tak skomplikowanie splecione, że na pierwszy rzut oka tworzyły chaos. Poruszały się jednak w doskonałej harmonii. Niebiańskie istoty, podtrzymywane i prowadzone ręką spod skrzydeł cherubinów, poruszały kołami. Nad nimi, na szafirowym tronie, siedział Przedwieczny. Nad tronem widniał symbol miłosierdzia Bożego — tęczą. Tak jak skomplikowany ruch kół dokonywał się w sposób nadprzyrodzony ręką ukrytą pod skrzydłami cherubinów, tak samo pod kontrolą Bożą znajdują się wszystkie najbardziej skomplikowane sprawy ludzkie. Wśród zamieszania i walk ludzkich Pan, który rządzi ruchami cherubinów, prowadzi i kontroluje wszystko, co dzieje się na ziemi.

Skomplikowane dzieje narodów, kolejno zajmujących miejsce w historii, silnie do nas przemawiają. (...) Bóg wyznaczył miejsce w swoim olbrzymim planie każdemu narodowi i każdemu człowie-

kowi. (...) Ludzie i narody czynią wybór, który decyduje o ich przyszłości, a Bóg rządzi wszystkimi tak, aby spełniły się Jego święte zamierzenia. — [Wychowanie 122-125](#).

Granice Bożej cierpliwości, 12 luty

„Czas już, by Pan rozpoczął działanie, gdyż naruszono zakon twój”. [Psalmów 119,126](#).

W widzeniu nocnym stałam na wzniesieniu, z którego widziałam budynki trzęsące się jak trzcina na wietrze. Budynki, wielkie i małe, padały w gruzy. Miejsca rozrywki, teatry, hotele i domy bogaczy drżały w posadach i upadały. Wielu ludzi traciło życie w jednej chwili, a wokoło rozlegały się krzyki rannych i przerażonych.

Boży anioł zniszczenia dokonywał swego dzieła. Jeden jego dotyk sprawiał, że budynki o tak solidnej konstrukcji, iż ludzie uważali je za schronienie przed wszelkim niebezpieczeństwem, zamieniały się w kupę gruzów. Nigdzie nie było bezpiecznie. (...) Nie znajduję słów, by opisać grozę sceny, która została mi ukazana. Wydawało się, że cierpliwość Boża się wyczerpała i że nadszedł dzień sądu.

Anioł, który stał u mojego boku, pouczył mnie, że niewielu zdaje sobie sprawę z nikczemności współczesnego świata, a zwłaszcza tej, która szerzy się w wielkich miastach. Oświadczył, że Pan wyznaczył czas, kiedy w swym gniewie nawiedzi przestępców, którzy uparcie lekceważyli Jego prawo. (...) Najwyższa władza Boga i świętość Jego prawa muszą być uświadomione tym, którzy uparcie odrzucają posłuszeństwo wobec Króla królów. Ci, którzy trwają w niewierności, muszą z miłosierdzia Bożego zostać nawiedzeni sądami, aby — o ile to możliwe — uświadomili sobie grzeszność swojego postępowania. (...) Choć boski Władca długo znosi podłość ludzką, to jednak nie da się oszukać i nie będzie milczał w nieskończoność. Jego władza i Jego autorytet jako Władcy wszechświata muszą wreszcie być uznane, a słuszne wymagania Jego prawa — zaspokojone. — [Testimonies for the Church IX, 92-94](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 92-94](#)].

Nawet Boża cierpliwość ma granice, a wielu ludzi je przekracza. Przekraczają granice łaski, a Bóg musi interweniować w obronie swojej czci. (...)

Kiedy Pan przychodzi w gniewie, przychodzi także jako obrońca tych, którzy zachowali wiarę w czystości i nie skalali się brudem świata. — [Testimonies for the Church V, 208-210](#) [[Świadectwa dla zboru V, 208-210](#)].

Kwalifikacja do Królestwa, 13 luty

„Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek by nie przyjął Królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie doniego”. Marka 10,15.

Chrystus nie uznaje żadnych kast, ras ani tytułów mających uprawnić do przynależności do Jego królestwa. Przynależność do Jego królestwa nie zależy od zamożności czy pochodzenia. Ci, którzy się narodzili z Ducha, są poddanymi Jego królestwa. Tyko duchowy charakter jest tym, co Chrystus uznaje. Jego królestwo nie jest z tego świata. Jego poddani to ci, którzy uczestniczą w boskiej naturze, uniknąwszy skażenia, które jest na świecie w pożądliwościach. Ta łaska jest im dana przez Boga. Chrystus nie szuka takich, którzy nadają się do Jego królestwa, ale sam przygotowuje ich przez swoją boską moc. Ci, którzy byli martwi w upadkach i grzechach, zostają obudzeni do duchowego życia. Zdolności dane im przez Boga dla świętych celów zostają oczyszczone i uszlachetnione, a charakter jest kształtowany na podobieństwo boskiego charakteru. (...)

Chrystus pociąga ich do siebie niewidzialną mocą. On jest światłością żywota i napełnia ich swoim duchem. Znajdując się w duchowej atmosferze, zaczynają rozumieć, że zabawiali się szatańskimi pokusami i znajdowali się we władzy zwodziciela, ale przełamali jarzmo cielesnych pożądliwości i odrzucili służenie grzechowi. (...) Uświadomili sobie, że zmienili wodza i teraz przyjmują rozkazy od Jezusa. Jak sługa patrzy na pana i służąca na panią, tak ci ludzie, pociągnięci więzami miłości do Chrystusa, ciągle patrzą na Sprawcę i Dokończyciela ich wiary. Przyglądając się Jezusowi, spełniając Jego wymagania, wzrastają w poznaniu Boga i Jezusa Chrystusa, którego On posłał. W ten sposób zmieniają się na podobieństwo Jego charakteru, tak iż odróżniają się od świata, więc można o nich powiedzieć: „Jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego,

który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości; wy, którzy niegdyś byliście nie ludem, teraz jesteście ludem Bożym, dla was niegdyś nie było zmiłowania, ale teraz zmiłowania dostąpiliście”. [1 Piotra 2,9-10](#). — [The Review and Herald, 26 marzec 1895](#).

„Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego”. [Jana 1,12](#).

Kiedy grzech Adama wpędził ludzkość w beznadziejną nędzę, Bóg mógł odciąć się od upadłych istot. Mógł potraktować grzeszników tak, jak na to zasługiwali. Mógł rozkazać niebiańskim aniołom, by wylali na ten świat czasze Jego gniewu. Mógł usunąć z mapy wszechświata ten czarny punkt. Jednak nie uczynił tego. Zamiast wypędzić ludzi sprzed swego oblicza, przyszedł i szukał ich. Oddał swojego Syna, by stał się kością z naszej kości i ciałem z naszego ciała. „Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas (...) pełne łaski i prawdy”. [Jana 1,14](#). Chrystus dzięki swojej ludzkiej więzi z ludźmi przybliżył ich do Boga. Przyodział swoją boską naturę szatą człowieczeństwa i pokazał niebiańskiemu wszechświatu, nieupadłym światom, jak bardzo Bóg miłuje ludzi.

Boży dar dla ludzkości jest ponad wszelkie kalkulacje. Bóg oddał wszystko. Nie dopuściłby do tego, by ktokolwiek mógłby Mu zarzucić, że nie uczynił dla ludzi wszystkiego i że mógł im okazać jeszcze więcej miłości. Dając Chrystusa, darował całe niebo. — [Sons and Daughters of God 11](#).

Dzieciństwo Boże nie jest czymś, co możemy zdobyć sami. Jedynie ci, którzy przyjęli Chrystusa jako Zbawiciela, otrzymali prawo, by stać się dziećmi Bożymi. Grzesznik nie może o własnych siłach pozbyć się grzechu. (...) Jednak obietnica dzieciństwa jest dana wszystkim, którzy „wierzą w imię jego”. Każdy, kto z wiarą przyjdzie do Jezusa, otrzyma przebaczenie. — [Sons and Daughters of God 12](#).

Bóg objawił się w Chrystusie, by „świat z sobą pojednać”. [2 Koryntian 5,19](#). Człowiek przez grzech uległ takiej degradacji, że niemożliwe było, aby o własnych siłach wrócił do harmonii z Bogiem, w którego naturze leżą czystość i dobroć. Chrystus jednak, odkupiwszy człowieka z potępienia prawa, mógł połączyć swą boską

moc z ludzkimi wysiłkami. Dzięki temu przez okazanie skruchy i wiarę w Chrystusa upadłe dzieci Adama mogły na powrót stać się „dziećmi Bożymi”. [1 Jana 3,2](#). — [Patriarchowie i prorocy 45](#).

Kiedy człowiek przyjmuje Chrystusa, otrzymuje moc, która uzdalnia go do prowadzenia właściwego życia. — [Przypowieści Chrystusa 204](#).

Adoptowane dzieci, 15 luty

„Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym”.

Efezjan 1,5-6.

Przed założeniem świata zawarte zostało przymierze, iż wszyscy posłuszni, którzy dzięki otrzymanej łasce posiadają świętość charakteru i nieskazitelność przed Bogiem, staną się dziećmi Bożymi. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1114](#) [[Biblijny komentarz 393](#)].

Wszystko zawdzięczamy łasce, niezasłużonej, danej darmo. Łaska w przymierzu gwarantuje naszą adopcję. Łaska Zbawiciela przyniosła nam odkupienie, odrodzenie i adopcję jako współdziedziców z Chrystusem. — [Testimonies for the Church VI, 268](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 268](#)].

Kiedy w pełni wierzymy, że należymy do Niego dzięki adopcji, wówczas możemy poznać przedsmak nieba. (...) Możemy odczuć Jego bliskość i radość łączności z Nim. Możemy osiąść jasne zrozumienie Jego czułości i współczucia, a nasze serca zostają przełamane i zmiękczone pod wpływem rozmyślania o miłości, którą zostaliśmy obdarzeni. Możemy odczuwać obecność Chrystusa mieszkającego w nas. Trwając w Nim, możemy czuć jego bliskość. (...) Mamy świadomość Bożej miłości i polegamy na niej. Żadne słowa nie są w stanie opisać tego doświadczenia ani rozum nie może go pojąć. Jesteśmy jedno z Chrystusem, a nasze życie jest ukryte z Nim w Bogu. Mamy pewność, że kiedy ten, który jest naszym życiem, objawi się, wówczas i My objawimy się z Nim w chwale. Z zupełną ufnością możemy nazywać Boga naszym Ojcem. — [S.D.A. Bible Commentary III, 1147-1148](#) [[Biblijny komentarz 142](#)].

Ci, którzy urodzili się w niebieskiej rodzinie, są w pewnym sensie braćmi naszego Pana. Miłość do Chrystusa wiąże członków Jego rodziny i wszędzie, gdzie miłość ta objawia się, objawia się także boskie pokrewieństwo. (...)

Miłość do ludzi jest ziemskim odbiciem naszej miłości do Boga. Bóg chwały przyszedł na ziemię po to, aby nam tę miłość zaszczerpić i aby z nas uczynić jedną rodzinę. Gdy zostaną spełnione Jego pożegnalne słowa: „Takie jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem” ([Jana 15,12](#)) i gdy umiłowujemy świat tak, jak On go umiłował, wówczas misja Chrystusa zostanie dla nas skończona. Staniemy się godni nieba, gdyż nosimy niebo w naszych sercach. — [Życie Jezusa 458-461](#).

Cena odkupienia, 16 luty

„Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia”. [Hebrajczyków 9,12.](#)

Każdy człowiek jest cenny, gdyż został nabyty kosztem bezcennej krwi Jezusa Chrystusa. — [Testimonies for the Church V, 623-624](#) [[Świadectwa dla zboru V, 623-624](#)].

Niektórzy mówią o erze starotestamentowej jako tej, w której ludzie nic nie wiedzieli o Chrystusie, a więc nie znali miłosierdzia i łaski. Do takich ludzi odnoszą się słowa Chrystusa skierowane do saduceuszów: „Czy nie dlatego błędzicie, że nie znacie Pism ani mocy Bożej?” [Marka 12,24](#). Czasy starotestamentowe były okresem wspaniałego objawienia boskiej mocy. (...)

System ofiarniczy został ustanowiony przez Chrystusa i podany Adamowi jako symbol mającego przyjść Zbawiciela, który poniesie grzechy świata i odda życie dla odkupienia ludzkości. (...)

Krew Syna Bożego była symbolizowana przez krew ofiar, a Bóg zachował jasne przesłanie dla ludzi, oddzielając to, co święte, od tego, co pospolite. Krew była święta, jako że jedynie przez krew Syna Bożego mogło zostać dokonane pojednanie. Krew miała zostać użyta do oczyszczenia świątyni z grzechów ludu, co symbolicznie oznaczało, że jedynie krew Chrystusa może oczyszczać z grzechu. — [Sons and Daughters of God 225](#).

Nasz Zbawiciel oświadcza, że przyszedł z nieba, aby przynieść życie wieczne. Miał zawisnąć na krzyżu Golgoty, by pociągnąć wszystkich ludzi do siebie. Jak zatem mamy traktować tych, których Chrystus nabył jako swoje dziedzictwo? Powinniśmy okazywać ludziom wrażliwość, uznanie, uprzejmość, sympatię i miłość. Wtedy możemy pracować dla dobra bliźnich. Temu dziełu towarzyszy coś więcej niż ludzkie braterstwo. Mamy wspaniałe towarzystwo niebiańskich aniołów. Oni współdziałają z nami w dziele oświecania wielkich i małych. (...)

Radząc ze swoim Ojcem, Chrystus postanowił, że nie oszczędzi niczego, bez względu na koszt, by ratować biednego grzesznika. Odda całe niebo dla dzieła zbawienia — przywrócenia człowiekowi podobieństwa do Boga. (...) Być dzieckiem Bożym to być jedno z Chrystusem w Bogu i z ofiarną miłością działać dla dobra tych, którzy giną w swych grzechach. — [Sons and Daughters of God 229](#).

Abraham i jego dzieci, 17 luty

„Jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy”. Galacjan 3,29.

O Abrahamie jest napisane, że „nazwany został przyjacielem Boga”, „ojcem wszystkich wierzących”. (...) Abraham został obdarzony zaszczytnym powołaniem — miał się stać ojcem wszystkich ludzi, którzy przez całe stulecia będą strzec i bronić prawdy Bożej na świecie, ludzi, przez których wszystkie narody ziemi otrzymają błogosławieństwo w przyjściu obiecanego Mesjasza. — [Patriarchowie i prorocy 103](#).

Abraham był szanowany przez okoliczne ludy jako wielki książę oraz mądry i zdolny przywódca. Nie odcinał się od swych sąsiadów i miał na nich wpływ. Jego życie i charakter, zdecydowanie odmienne od wszystkiego, co prezentowali czciciele bałwanów, wywierały wyraźny wpływ na rzecz prawdziwej wiary. Jego wierność wobec Boga była niezachwiana, jego uprzejmość i dobroczynność zjednywały mu zaufanie i przyjaźń, a jego autentyczna wielkość spotykała się z szacunkiem i czcią.

Swojej religii nie traktował jak drogocenny skarb, którego należy zazdrośnie strzec i przeznaczyć do swego wyłącznego użytku. Prawdziwa religia nie może być w ten sposób zatrzymywana, gdyż taki duch jest przeciwny zasadom ewangelii. Gdy Chrystus mieszka w sercu, nie można stłumić ani zasłonić światła Jego obecności. Przeciwnie, będzie ono świecić z dnia na dzień coraz jaśniej, aż mgły egoizmu i grzechu, które spowijają duszę, rozplyną się w jasnych promieniach Słońca Sprawiedliwości.

Dzieci Boże są Jego reprezentantami na ziemi, a Bóg pragnie, by jego wierni byli światłością w moralnej ciemności tego świata. Rozrzućeni po całym kraju, w miastach i wsiach, są Bożymi świadkami, kanałami, przez które On przekazuje niewierzącemu światu poznanie swojej woli i cuda swej łaski. Plan Boży polega na tym, by ci, którzy uczestniczą w wielkim zbawieniu, byli misjonarzami Bożymi.

Pobożność chrześcijanina jest standardem, według którego świat ocenia ewangelię. Cierpliwe znoszenie trudności, przyjmowanie błogosławieństw z wdzięcznością, pokora, uprzejmość, miłosierdzie i miłość okazywane na co dzień, są światłem charakteru, które świeci całemu światu. — [Patriarchowie i prorocy 97-98](#).

Obywatele nieba, 18 luty

„Nie jesteście obcymi i przychodniami, lecz współobywatelami świętych i domownikami Boga”. [Efezjan 2,19](#).

Lud Boży — prawdziwy Izrael — chociaż rozproszony po wszystkich narodach, jest na ziemi tylko gościem, a jego ojczyzna jest w niebie. — [Patriarchowie i prorocy 333](#).

Warunkiem przyjęcia do rodziny Pańskiej jest wyjście ze świata, odłączenie się od wpływu jego zepsucia. Lud Boży nie powinien mieć nic wspólnego z bałwochwalstwem w żadnej formie. Ma zmierzać do najwyższego standardu. Mamy się różnić od świata, a wtedy Bóg powie: „Przyjmę was jako uczestników mojej królewskiej rodziny, dzieci niebiańskiego Króla”. Jako wierzący w prawdę mamy się różnić w naszych praktykach od grzechu i grzeszników. Jesteśmy obywatelami nieba.

Bardziej powinniśmy sobie zdawać sprawę z wartości obietnic danych nam przez Boga oraz pełniej doceniać i szanować to, czym Bóg nas obdarzył. Nie ma większego zaszczytu, jakim Bóg może obdarzyć śmiertelników, jak adoptowanie ich do Bożej rodziny i udzielenie im przywileju nazywania Go Ojcem. Stając się dziećmi Bożymi nie doznajemy degradacji, ale wywyższenia. — [Fundamentals of Christian Education 481](#) [[Fundamenty chrześcijańskiego wychowania 481](#)].

Jesteśmy obcymi i pielgrzymami w świecie. Mamy czekać, czuć, modlić się i działać. Cały umysł, cała dusza, całe serce i wszystkie nasze siły zostały nabyte za cenę krwi Syna Bożego. Nie powinniśmy sądzić, że naszym obowiązkiem jest nosić szatę pielgrzyma o określonym kolorze czy kształcie, ale natchnione słowo poucza nas, że powinniśmy zadbać o schludny i gustowny wygląd. Jeśli nasze serca są zjednoczone z sercem Chrystusa, będziemy mieli najsilniejsze pragnienie przyodziania się Jego sprawiedliwością. Nie będziemy nosili niczego po to, by zwracać na siebie uwagę albo wywoływać zgorszenie.

Chrześcijaństwo — jakże wielu jest takich, którzy nie mają pojęcia, czym ono jest! Nie jest ono sprawą zewnętrznych zachowań. Jest życiem zjednoczonym z życiem Jezusa. Oznacza noszenie szaty sprawiedliwości Chrystusa. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 130-131](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 118](#)].

Obywatele nieba będą najlepszymi obywatelami na ziemi. Właściwe zrozumienie naszych obowiązków wobec Boga prowadzi do wyraźnego zrozumienia naszych obowiązków wobec bliźniego. — [Messages to Young People 329](#) [[Poselstwo do młodzieży 245](#)].

Próba lojalności, 19 luty

„Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje; a kto mnie miłuje, tego też będzie miłował Ojciec i Ja miłować go będę, i objawię mu samego siebie”. [Jana 14,21](#).

Jest ważne, by każdy poddany królestwa Bożego był posłuszny prawu Jahwe. (...) Fakt iż prawo Boże jest święte, sprawiedliwe i dobre powinien zostać zaświadczony wobec wszystkich narodów, języków i ludów, nieupadłych światów, aniołów, serafinów i cherubinów. Zasady prawa Bożego były podstawą charakteru Jezusa Chrystusa, a ten, kto współpracuje z Chrystusem, stając się uczestnikiem boskiej natury, będzie rozwijał w sobie boski charakter, stając się żywą ilustracją prawa Bożego. (...)

Im więcej studiujemy cechy Bożego charakteru objawione w Chrystusie, tym więcej widzimy, że prawość została utwierdzona przez ofiarę będącą zapłatą kary ustalonej przez prawo (...) aby dać człowiekowi drugą szansę. (...) Ci, którzy są posłuszni prawu Bożego panowania w tym krótkim czasie próby (...) zostaną ogłoszeni w niebie jako lojalne dzieci Pana Zastępów. (...)

Zarówno z tytułu stworzenia, jak i odkupienia, należymy do Pana. Jesteśmy Jego poddanymi i podlegamy prawom Jego królestwa. Niech nikt nie łudzi się, że Pan, Bóg nieba i ziemi, nie ma prawa, na mocy którego panuje nad swoimi poddanymi. Jesteśmy zależni od Boga we wszystkim, co składa się na nasze życie. Pokarm, który spożywamy, ubiór, który nosimy, powietrze, którym oddychamy, życie, którym cieszymy się dzień po dniu — wszystko to otrzymujemy od Boga. Jesteśmy zobowiązani do uległości wobec Jego woli i uznania Go jako naszego najwyższego władcy. (...)

Mamy dług wdzięczności wobec Boga za objawienie Jego miłości w Jezusie Chrystusie, a jako inteligentni ludzie agenci mamy objawiać światu rodzaj charakteru będącego wynikiem posłuszeństwa wszystkim przepisom prawa Bożego panowania. Przez doskonałe posłuszeństwo Jego świętej woli mamy okazywać uwielbienie, mi-

łość, pogodę ducha i chwałę, a w ten sposób czcić i wychwalać Boga. Jedynie w ten sposób możemy objawiać światu charakter Boga w Chrystusie i świadczyć ludziom, że szczęście, pokój, pewność i łaska płyną z posłuszeństwa prawu Bożemu. — [The Review and Herald](#), 9 marzec 1897.

„Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi”. [Dzieje Apostolskie 5,29.](#)

Nie powinniśmy się wstydzić poselstwa, które mamy głosić. Jako jego rzecznicy, nie powinniśmy go ukrywać przed ludźmi, zatajać jego pochodzenie i cel. Jako ci, którzy złożyli uroczyste śluby Bogu i zostali powołani jako posłańcy Chrystusa, szafarze tajemnic łaski, mamy obowiązek wiernie oznajmiać całą wolę Bożą.

Nie wolno nam umniejszać znaczenia prawd, które odłączyły nas od świata i uczyniły tym, kim jesteśmy, bowiem prawdy te dotyczą spraw wiecznych. Bóg dał nam światło dotyczące wydarzeń, które obecnie się rozgrywają, a więc piórem i głosem mamy zwiastować prawdę światu. — [Słudzy ewangelii 288.](#)

Sabat jest Pańskim dniem odpoczynku, a żaden człowiek — król, kapłan czy władca — nie ma prawa stawać między Bogiem a człowiekiem. Ci, którzy próbują być sumieniem bliźnich, stawiają się na miejscu Boga. Ludzie będący pod wpływem fałszywej religii, zachowujący fałszywy dzień odpoczynku, odrzucają najbardziej oczywiste dowody odnoszące się do prawdziwego sabatu. Będą usiłowali przymusić innych do posłuszeństwa prawom ustanowionym przez ludzi, będącym zupełnym zaprzeczeniem prawa Bożego. (...) Prawo nakazujące zachowywanie pierwszego dnia tygodnia jest wytworem odstępczego chrześcijaństwa. (...) Lud Boży w żadnym razie nie jest zobligowany do respektowania tego prawa. — [Testimonies for the Church IX, 234-235](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 234-235](#)].

Sztandar prawdy i wolności religijnej, który wysoko dzierżyli założyciele przywódcy reformacji i świadkowie Boga w ciągu minionych stuleci, oddany został w tej ostatniej walce w nasze ręce. (...) Rządy ludzi musimy uznać jako Boże rozporządzenia i uczyć, że posłuszeństwo w sferze prawa wobec nich jest naszym świętym obowiązkiem. Ale gdy żądania władz sprzeciwiają się żądaniom Boga, musimy Boga słuchać raczej niż ludzi. Słowo Boże musi

być uznane jako nadrzędne wobec ludzkich ustaw. Słowa: „Tak mówi Pan” nie są równorzędne z „Tak mówi Kościół” ani z „Tak mówi państwo”. Korona Chrystusa musi być wzniesiona wyżej niż diademy ziemskich władców. — [Działalność apostołów 42-43](#).

Ponad ziemskimi królestwami, 21 luty

„Ktokolwiek by tedy rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych i nauczałby tak ludzi, najmniejszym będzie nazwany w Królestwie Niebios; a ktokolwiek by czynił i nauczał, ten będzie nazwany wielkim w Królestwie Niebios”.

Mateusza 5,19.

Wartości, które jaśnieją największym blaskiem w królestwach świata, nie są częścią duchowego królestwa Chrystusa. To, co jest cenione przez ludzi i przynosi wywyższenie posiadaczowi — jak wysokie urodzenie, ranga, pozycja czy bogactwo — nie ma znaczenia w duchowym królestwie. Pan mówi: „Tych, którzy mnie czczą, i ja uczczę”. [1Samuela 2,30](#). W królestwie Chrystusa ludzie są oceniani na podstawie ich pobożności. (...)

Królestwo niebios kieruje się wyższym porządkiem niż królestwa ziemskie. W królestwie tym pozycja jest określana nie rangą, bogactwem czy wykształceniem, ale charakterem nacechowanym posłuszeństwem słowu Bożemu. Ludzie motywowani egoizmem i ludzką ambicją, zabiegający o własną wielkość i znaczenie, nie potrafiący przyznać się do błędów, nie znajdą dla siebie miejsca w królestwie Bożym. To, czy ktoś zostanie uczczony jako uczestnik królewskiej rodziny Bożej, jest zależne od sposobu, w jaki przejdzie próbę daną mu przez Boga w tym życiu. Ci, którzy nie wyrzekli się siebie, nie okazali współczucia bliźnim, nie pielęgowali cennych przymiotów miłości i nie przejawiali cierpliwości i pokory w tym życiu, nie dostąpią przemienienia przy powtórным przyjściu Chrystusa. (...)

Charakter, który obecnie przejawiamy, zadecyduje o naszym przeznaczeniu. Niebiańskie szczęście można znaleźć jedynie w uległości woli Bożej, a jeśli ludzie staną się uczestnikami królewskiej rodziny w niebie, to jedynie pod warunkiem, że niebo zacznie się dla nich na ziemi. Jeśli pielęgowali Chrystusowy sposób myślenia i kiedy otrzymają wezwanie: „Dziecię, wstąp wyżej”, wówczas

wniosą każdą zaletę, każdą ceną, uświęconą zdolność do niebiańskich przybytków i zamienią to, co ziemskie, na to, co niebiańskie. Bóg wie, kto jest lojalnym i szczerym poddanym Jego królestwa na ziemi, a ci, którzy czynią Jego wolę na ziemi, jak i w niebie, staną się uczestnikami królewskiej rodziny na wysokościach. — [The Review and Herald, 26 marzec 1895.](#)

Błogosławieństwa przez posłuszeństwo, 22 luty

„Pragnę czynić wolę twoją, Boże mój, a zakon twój jest we wnętrzu moim”. Psalmów 40,9.

Jakże wspaniały jest nasz Bóg! Panuje nad swoim królestwem uważnie i troskliwie, a wokół swego ludu zbudował obronny mur Dziesięciorga Przykazań, by chronić swoich poddanych przed skutkami występku. Wymagając posłuszeństwa prawom swojego królestwa, Bóg daje swojemu ludowi zdrowie i szczęście, pokój i radość. Uczy swoich wiernych, że doskonałość charakteru, jakiej od nich wymaga, może być osiągnięta jedynie przez poznanie Jego Słowa. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 454.](#)

Człowiek prawdziwie szukający Boga, pragnący być podobnym do Jezusa w słowach, życiu i charakterze, będzie rozmyślał o Odkupicielu, a przyglądając się Mu, będzie się zmieniał na Jego podobieństwo, ponieważ pragnie i modli się o takie nastawienie umysłu, jakie było w Chrystusie Jezusie. (...) Tęskni do Boga. Historia życia Odkupiciela i niezmierna ofiara złożona przez Niego, zaczynają nabierać coraz większego znaczenia. Chrystus, Majestat nieba, stał się ubogi, aby nas przez swoje ubóstwo ubogacić — nie tylko w zalety, ale i osiągnięcia.

Są to bogactwa, które Chrystus usilnie pragnie przekazać swoim naśladowcom. Kiedy człowiek prawdziwie szukający prawdy czyta Słowo i otwiera umysł na jego przyjęcie, gdy pragnie prawdy całym swoim sercem, wówczas miłość, współczucie, wrażliwość i grzeczność, chrześcijańska ogłada — cechy niezbędne w niebiańskim domu, jaki Chrystus przygotowuje dla tych, którzy Go miłują, biorą duszę w posiadanie. Dążenia człowieka stają się coraz bardziej prostolinijne. Zdecydowanie stoi on po stronie sprawiedliwości. Prawda znajduje przystęp do jego serca i jest tam zaszczepiana przez Ducha Świętego, Ducha prawdy. Kiedy prawda opanowuje serce, człowiek daje dowody tego, stając się szafarzem łaski Chrystusowej. — [Testi-](#)

monies to Ministers and Gospel Workers 121-122 [*Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 109*].

Każdy szafarz ma swoje szczególne dzieło do wykonania dla rozwoju królestwa Bożego. (...) Talenty mowy, pamięci, wpływu, zdobywania dóbr materialnych mają służyć chwale Bożej i rozwojowi Jego królestwa. Pan błogosławi właściwe korzystanie z Jego darów. — *Rozsądne szafarstwo 75*.

Szafarze łaski Bożej, 23 luty

„Usługujcie drugim tym darem łaski, jaki każdy otrzymał, jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej”. 1 Piotra 4,10.

Poznanie łaski Bożej, prawda Słowa Bożego, a także doczesne dary — czas i środki, talenty i możliwości — są nam powierzone przez Boga, aby były używane dla Jego chwały i zbawienia ludzi. Nie ma większej obrazy dla Boga, który nieustannie zsyła swoje dary człowiekowi, niż widzieć go egoistycznie zagarniającego je dla siebie i nie oddającego nic Dawcy. Jezus jest obecnie w niebie, gdzie przygotowuje mieszkania dla tych, którzy Go miłują — owszem, więcej niż mieszkania, bo całe królestwo, które ma być nasze. Jednak wszyscy, którzy mają odziedziczyć te błogosławieństwa, muszą uczestniczyć w wyrzeczeniu i ofiarności Chrystusa dla dobra innych.

Nigdy nie istniała większa potrzeba gorliwej, ofiarnej pracy w sprawie Chrystusowej niż obecnie, kiedy czas próby szybko zmierza ku końcowi i ostatnie poselstwo miłosierdzia ma być ogłoszone światu. (...)

Wszystko, co ludzie otrzymują z Bożej obfitości, nadal należy do Boga. Wszystko, co cenne i piękne na ziemi, zostało nam powierzone, by wypróbować głębię naszej miłości do Niego i nasze uznanie dla Jego dobroci. Tak dobra materialne, jak i intelektualne, mają być złożone jako dobrowolna ofiara u stóp Jezusa. (...)

Cokolwiek oddajemy Bogu, On w swoim miłosierdziu i łaskawości zapisuje na nasze konto jako wiernych szafarzy. (...) Aniołowie Boży, których pojmowanie nie jest przyćmione przez grzech, rozumieją, że dary niebios są dane po to, by zostały wykorzystane dla chwały wielkiego Dawcy. Z panowaniem Bożym związane jest dobro człowieka. Chwała Boża jest radością i błogosławieństwem wszystkich stworzonych istot. Kiedy staramy się przyczynić do Jego chwały, wtedy działamy dla własnego dobra w najważniejszym tego słowa znaczeniu. (...) Bóg wzywa do poświęcenia w służbie dla Niego każdej naszej zdolności, każdego daru, jaki od Niego otrzyma-

liście. Pragnie, byśmy mówili wraz z Dawidem: „Od ciebie pochodzi to wszystko i daliśmy tylko to, co z twojej ręki mamy”. [1 Kronik 29,14](#). — [Testimonies for the Church V, 731-737](#) [[Świadectwa dla zboru V, 731-737](#)].

Szafarze prawdy, 24 luty

„Pójdźcie, słuchajcie, wszyscy bogobojni, A opowiem, co On uczynił dla duszy mojej!” Psalmów 66,16.

Gdzie jest życie, tam jest pomnażanie i rozwój. W Królestwie Bożym ciągle zachodzi wymiana — branie i dawanie; otrzymywanie i oddawanie Panu tego, co należy do Niego. Bóg współdziała z wszystkimi prawdziwie wierzącymi, a otrzymywane przez nich światło i błogosławieństwa są angażowane w dzieło wykonywane przez nich. W ten sposób zwiększa się ich zdolność otrzymywania. Kiedy ktoś udziela niebiańskich darów, czyni miejsce na nowe strumienie łaski i prawdy, płynące do duszy z żywego źródła. Większe światło, rosnąca wiedza i błogosławieństwo stają się jego udziałem. W tym dziele, które obejmuje wszystkich wyznawców, jest życie i rozwój Kościoła. Ten, który tylko bierze i nigdy nie oddaje, wkrótce utraci błogosławieństwo. Jeśli prawda nie wypływa od niego do innych, utraci zdolność jej przyjmowania. Musimy udzielać dóbr nieba, jeśli pragniemy więcej ich otrzymać. — [Testimonies for the Church VI, 448](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 448](#)].

Dzielenie się znajomością prawdy nie umniejsza jej, lecz odwrotnie, powiększa. Wszyscy, którzy sercem przyjmują poselstwo ewangelii, będą pragnęli opowiadać ją dalej. Zrodzona z nieba miłość Chrystusa powinna być widoczna. Przyjąwszy Zbawiciela, pragnie się mówić o przeżytych doświadczeniach, o prowadzeniu na każdym kroku przez Ducha Świętego, o pragnieniu poznania Boga i Syna zesłanego przez Ojca, o modlitwach, walkach duchowych, o skutkach badania Pisma i słowach Jezusa: „grzechy są ci odpuszczone”. Jest rzeczą nienaturalną, żeby chcieć zachować te sprawy dla siebie, i ci, których wypełnia miłość Chrystusa, nie uczynią tego. W stopniu, w jakim Bóg im powierzył prawdę, będą pragnęli, by i inni również otrzymali te same błogosławieństwa. Udzielając z bogatego skarbu łaski Bożej nie tracą jej, lecz otrzymują coraz więcej. W dziecięcej prostocie serca okażą posłuszeństwo bez zastrzeżeń.

Dusze pragnące świętości będą otrzymywały darmo coraz więcej skarbów prawdy i objawień łaski, aby mogły to bogactwo ofiarować światu. — [Przypowieści Chrystusa 76-77](#).

Szafarze siły, 25 luty

„Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej”. Marka 12,30.

Każdemu człowiekowi zostały powierzone indywidualne dary, zwane talentami. Niektórzy uważają, że talenty te posiadają wyłącznie ludzie o wyższych możliwościach intelektualnych i genialnych zdolnościach. Jednak Bóg nie ograniczył obdarowanie talentami tylko nielicznych wybranych. Każdemu powierzył jakieś szczególne dary, z których wszyscy będą musieli zdać sprawę przed Panem. Czas, rozum, środki, siła, moc umysłu, wrażliwość serca — wszystko to są dary Boże, powierzone do używania w wielkim dziele niesienia błogosławieństwa ludzkości. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1100 \[Biblijny komentarz 254\]](#).

Ludziom dany został talent w postaci zasobów siły do pracy. Jest on cenniejszy niż wszelkie bankowe depozyty i powinien być wielce ceniony. (...) Jest to błogosławieństwo, którego nie można nabyć za złoto czy srebro, domy i ziemię, a Bóg wymaga, byśmy używali go mądrze. Nikt nie ma prawa marnować tego talentu przez beczynność. Wszyscy są odpowiedzialni za sposób, w jaki korzystają ze swych sił, podobnie jak za korzystanie ze środków materialnych. (...)

Wielu naśladowców Chrystusa musi się jeszcze nauczyć ważnej lekcji przedsiębiorczości w życiowych obowiązkach. Niekoniecznie muszą się udawać na misję do dalekich krajów, ale potrzebują więcej łaski, więcej zdecydowanej dyscypliny w kształtowaniu charakteru, pilności w wykonywanej pracy, jakby była ona wykonywana dla Boga, wnoszenia zasad chrześcijaństwa w sprawy codziennego życia. Potrzebują silnego duchowego nastawienia, by wnosić swoją religijność do warsztatu czy biura, uświęcając szczegóły codziennego życia i wszystkie sprawy, podporządkowując standardowi Słowa Bo-

żego. Tego wymaga od nich Pan. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 278-279](#).

Religia i praca nie są różnymi sprawami, lecz należą do siebie. Religia Biblii ma być wpleciona we wszystko, co czynimy. Boskie i ludzkie narzędzia mają współdziałać tak w ziemskich, jak i w niebieskich sprawach. — [Przypowieści Chrystusa 226](#).

Boga mamy miłować nie tylko z całej duszy, całego serca i rozumu, ale i ze wszystkich sił. Jest to najdoskonalsze i najbardziej rozsądne spożytkowanie sił fizycznych. — [Przypowieści Chrystusa 225](#).

Szafarze wpływu, 26 luty

„Opadłe ręce i omdlałe kolana znowu wyprostujcie, i prostujcie ścieżki dla nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało. Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana, bacząc, żeby nikt nie pozostał z dala od łaski Bożej”.

Hebrajczyków 12,12-15.

Te słowa powinny nam uświadomić, że powinniśmy uważać, by nie rozrywać wątku naszej wiary przez skupianie uwagi na trudnościach i wyolbrzymianie ich w wyobraźni naszej i innych osób, które nie wiedzą, co naprawdę myślimy. Powinniśmy pamiętać, że rozmowa ma wielki wpływ ku dobru albo ku złu. (...) Nie pozwólcie, by wróg posługiwał się waszą mową. (...) Nie wywierajcie wpływu, który będzie oddalał od Boga słabe dusze. (...)

Cechy zaszczerpione przez Ducha Chrystusowego muszą być pielęgnowane i przejawiane przez dzieci Boże. Przez pokorę, cierpliwość, pragnienie podobieństwa do Jezusa, spełnianie Jego woli w praktycznym stosowaniu Jego nauk w codziennym życiu mają Mu oddawać cześć. (...)

„Rola (...) Bożą jesteście”. [1 Koryntian 3,9](#). Jak gospodarz znajduje przyjemność w uprawianiu ogrodu, tak Bóg ma upodobanie w swoich wierzących dzieciach. Ogród wymaga ciągłej pracy. Trzeba usuwać chwasty, sadzić nowe rośliny, przycinać gałęzie drzew. Tak Pan pracuje w Swoim ogrodzie, pielęgnując swoje rośliny. Nie może Mu się podobać to, co nie odzwierciedla zalet charakteru Chrystusa. Krew Chrystusa nadała ludziom wartość, uczyniła ich cenną Bożą własnością. Jakże ostrożni powinniśmy być, aby zbyt pochopnie nie wrywać roślin, które Bóg umieścił w swoim ogrodzie! Niektóre rośliny są tak słabe, iż ledwie trzymają się przy życiu, i o nie Pan ma szczególne staranie.

W swoich kontaktach z ludźmi nigdy nie zapominajcie, że macie do czynienia z Bożą własnością. Bądźcie uprzejmi, współczujący i

grzeczni. Szanujcie to, co należy do Boga. Traktujcie się nawzajem czule i grzecznie. Wykorzystajcie wszelkie zdolności dane wam przez Boga, by być przykładem dla innych. (...)

Niech ten, kto zna serce i całą jego występność, ma podstawę, by okazać wam miłosierdzie, bo wy okazaliście miłosierdzie, współczucie i miłość waszym bliźnim. (...). [Hebrajczyków 12,13](#). — [The Review and Herald, 24 sierpień 1897](#).

Królewskie pochodzenie, 27 luty

„A jako współpracownicy napominamy was, abyście nadaremnie łaski Bożej nie przyjmowali”. 2 Koryntian 6,1.

Wielu z tych, którzy twierdzą, że są chrześcijanami, w rzeczywistości nimi nie są. (...) Bóg zabierze do nieba tylko tych, którzy najpierw staną się świętymi na ziemi dzięki łasce Chrystusa — tych, którzy staną się podobni do Chrystusa. (...)

„Wielce litościwy i miłosierny jest Pan”. [Jakuba 5,11](#). (...) Ze współczuciem patrzy na swoje odkupione dziedzictwo. Jest gotowy przebaczyć ludziom ich grzechy, jeśli poddają się i będą Mu wierni. Aby być sprawiedliwym, a jednocześnie usprawiedliwić grzesznika, wykonał karę za grzech na swoim jednorodzonym Synu. (...) Ze względu na Chrystusa przebacza tym, którzy się Go boją. Nie traktuje ich jak nikczemnych grzeszników, ale jak swego Syna, w którego wierzą. Tylko w ten sposób może ich zaakceptować. „Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego”. [Jana 1,12](#).

Gdyby nie pojednawcza ofiara Chrystusa, nie byłoby w nas niczego, w czym Bóg mógłby mieć upodobanie. Całe przyrodzone dobro człowieka jest bezwartościowe w oczach Bożych. On nie znajduje upodobania w żadnym człowieku, który zachowuje swoją starą naturę i nie jest tak odnowiony w poznaniu i łasce, iż staje się nowym człowiekiem w Chrystusie. Nasze wykształcenie, nasze talenty, nasze dobra materialne są darami powierzonymi nam przez Boga, by nas wypróbować. Jeśli używamy ich dla własnej chwały, Bóg mówi: „Nie mogę mieć w nich upodobania; dla nich Chrystus umarł na darmo”. (...)

Przez wasze posłuszeństwo Bogu uszanujcie samych siebie jako nabytą własność Jego umiłowanego Syna. Dążcie do odrodzenia w Chrystusie. To dzieło przetrwa na wieczność. (...) Czy my, dzieci Boże, mamy zapomnieć o naszym królewskim pochodzeniu? Czy nie powinniśmy raczej uczcić naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa

Chrystusa? Czy nie powinniśmy oddać chwały Temu, który powołał nas z ciemności do swojej cudownej światłości? — [The Review and Herald, 24 sierpień 1897.](#)

Udział w Królestwie Chrystusa, 28 luty

„Przekazuję wam Królestwo, jak i mnie Ojciec mój przekazał, abyście jedli i pili przy stole moim w Królestwie moim, i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście plemion Izraela”.

Łukasza 22,29-30.

Jakże wspaniała jest to obietnica! Wierni Chrystusowi mają uczestniczyć z Nim w królestwie, które otrzymał od swojego Ojca. Jest to duchowe królestwo, w którym najaktywniejsi w służeniu bliźnim są uważani za największych. Słudzy Chrystusa, pod Jego kierunkiem, mają zarządzać sprawami Jego królestwa. Mają jeść i pić u Jego stołu, to znaczy żyć w bliskiej więzi z Nim. — [The Review and Herald, 4 lipiec 1907.](#)

Ci, którzy szukają znaczenia i chwały w świecie, popełniają przykry błąd. To ten, kto wyrzeka się siebie, traktując innych jako ważniejszych od siebie, zasiądzie najbliżej Chrystusa na Jego tronie. Ten, który bada serca, widzi prawdziwe zalety przejęte przez Jego uniżonych, ofiarnych uczniów, a ponieważ uznaje ich za godnych, daje im wyróżnione miejsca, choć oni nie uważają się za godnych ani nie oczekują zaszczytów. (...)

Bóg nie przywiązuje żadnej wartości w zewnętrznej wystawności i chępliwości. Wielu, którzy w tym życiu są uważani za lepszych od innych, pewnego dnia przekonają się, że Bóg ocenia ludzi stosownie do ich współczucia i zdolności do wyrzeczeń. (...) Ci, którzy idą za przykładem Jezusa, czyniącego dobro — którzy pomagają i niosą błogosławieństwo bliźnim, starając się poprawić ich los, są w oczach Bożych znacznie wyżej niż egoiści wywyższający samych siebie.

Bóg akceptuje ludzi nie dla ich zdolności, ale dlatego, że szukają Jego oblicza i pragną Jego pomocy. Bóg widzi inaczej niż człowiek. Osądza nie na podstawie pozorów. Bada serce i osądza sprawiedliwie. (...)

Akceptuje swoich unizonych, bezpretensjonalnych wyznawców, gdyż widzi w nich najcenniejszy materiał, mogący wytrzymać próbę burz i huraganów, żaru i ucisku. Naszym celem w pracy dla Pana powinno być uwielbianie Jego imienia przez nawracanie grzeszników do Niego.

Cieszymy się, że Pan nie mierzy pracowników w swojej winnicy poziomem wykształcenia czy zdobytą wiedzą. Drzewo ocenia się po owocach. Pan będzie współdziałał z tymi, którzy są gotowi współdziałać z Nim. — [The Review and Herald, 4 lipiec 1907](#).

Marzec

[68]

Największa atrakcja niebios, 1 marzec

„Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze”. [Hebrajczyków 4,16](#).

Wskazawszy na Chrystusa, jako pełnego miłosierdzia Orędownika, współczującego „ze słabościami naszymi”, mówi: „Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę”. [Hebrajczyków 4,16](#). Tron łaski symbolizuje królestwo łaski, gdyż istnienie tronu wymaga istnienia królestwa. — [Wielki bój 238](#).

Boże środki oddane dla nas są nieograniczone. Tron łaski jest największą atrakcją, gdyż zasiada na nim Ten, który pozwala nam nazywać się Ojcem. Bóg nie uznałby zasady zbawienia za pełną, gdyby nie była oparta na Jego miłości. Z Jego postanowienia u Jego ołtarza znalazł się obrońca przyobleczony w naszą ludzką naturę. Jako nasz Pośrednik, przedstawia nas Bogu jako Jego dzieci. Chrystus pośredniczy za tych, którzy Go przyjęli. Daje im moc, na podstawie swoich zasług, by stali się uczestnikami Bożej rodziny, dziećmi niebiańskiego Króla. Przyjmując przyjaciół Chrystusa jak własnych, Ojciec okazuje swoją nieskończoną miłość do Chrystusa, który zapłacił cenę naszego odkupienia własną krwią. Bóg jest zadowolony z dokonanego odkupienia. Jest uwielbiony przez inkarnację, życie, śmierć, zmartwychwstanie i pośrednictwo Jego Syna.

Dziecko Boże może przystąpić do tronu łaski jedynie korzystając z posługi wielkiego Obrońcy. Przy pierwszej oznace skruchy i prośbie o przebaczenie Chrystus przyjmuje jego sprawę, jakby była Jego własną, przedstawiając Ojcu prośbę skruszonego grzesznika jako swoją prośbę.

Dzięki temu, że Chrystus wstawia się za nami, Ojciec otwiera wszystkie skarby łaski do naszej dyspozycji, abyśmy z nich korzystali i mówili o nich innym. Chrystus mówi: „Proście w moim imieniu. Nie mówię wam, że Ja prosić będę Ojca za was; albowiem

sam Ojciec miłuje was, dlatego że wyście mnie umiłowali. Posłużcie się moim imieniem. To sprawi, że wasze modlitwy staną się skuteczne, a Ojciec da wam bogactwa łaski. Zatem »proście, a weźmiecie, aby radość wasza była zupełna». [Jana 16,24](#). — [Testimonies for the Church VI, 363-364](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 363-364](#)].

Chrystus jest kapłanem na tronie, 2 marzec

„Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosą, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wyznania”. [Hebrajczyków 4,14](#).

W świątyni niebiańskiej — w miejscu, w którym przebywa Bóg, znajduje się Jego tron sprawiedliwości i sądu. Jest też tam w miejscu najświętszym Jego zakon — wielkie prawo, według którego sądeni będą wszyscy ludzie. Arka przymierza, zawierająca tablice z wypisanym na nich prawem, jest nakryta ubłagalnią, przed którą Chrystus ofiarowuje za grzesznika swoją krew. W ten sposób zobrazowany jest związek sprawiedliwości z miłosierdziem w planie zbawienia ludzi. (...)

Jako kapłan, Chrystus siedzi teraz „wraz z Ojcem na jego tronie” ([Objawienie 3,21](#)), siedzi na tronie wraz z wiecznym, samoistnym Bytem jako Ten, który „nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie” ([Izajasza 53,4](#)), który był doświadczony „we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu”. [Hebrajczyków 4,15](#). (...) „Jeśli by kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy”. [1 Jana 2,1](#). Jego orędownictwo dokonuje się w oparciu o przebite ciało i życie bez nagany. Zranione ręce, przebity bok, pokaleczone stopy, wstawiają się za grzesznikiem, którego zbawienie kupione zostało za tak wielką cenę. — [Wielki bój 285-286](#).

Pośrednictwo Chrystusa w niebiańskiej świątyni jest tak ważne w planie zbawienia, jak Jego śmierć na krzyżu. (...). Szatan stara się opanować cały umysł przez słabe strony charakteru, bowiem wie, że gdy te wady nie zostaną usunięte, on dopnie swego celu. Dlatego stale usiłuje zwiść dzieci Boże wmawiając im, że zwycięstwo jest dla nich rzeczą niemożliwą. Ale Jezus wskazuje na swe przebite ręce i poranione ciało, przypominając każdemu, kto Go naśladowuje: „Dostyc masz, gdy masz łaskę moją”. [2 Koryntian 12,9](#). (...) Oby nikt

nie sądził, że jego wady i błędy są nie do pokonania. Bóg udziela łaski i wiary, by je zwyciężyć.

Żyjemy obecnie w czasie wielkiego Dnia Pojednania. (...) Powinni otwierać swe serca przed Bogiem w żalu za grzechy i prawdziwej skruszce wszyscy, którzy nie chcą, aby ich imiona zostały wymazane z księgi żywota. Należy szczerze i głęboko badać własne serce. — [Wielki bój 337-338](#).

Otoczony tęczą, 3 marzec

„Oto tron stał w niebie, na tronie zaś siedział ktoś (...) a wokoło tronu tęcza”. Objawienie 4,2.3.

Tęcza obietnicy, opasująca tron na wysokościach, stanowi wieczne świadectwo, iż „tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”. [Jana 3,16](#). Potwierdza ona wobec wszechświata, że Bóg nigdy nie opuści swego ludu w jego walce ze złem. Jest to dla nas zapowiedź siły i obrony tak długo, jak długo trwać będzie Jego tron. — [Życie Jezusa 353](#).

Jak łuk na chmurach powstaje z połączenia światła i kropek wody, tak tęcza otaczająca tron symbolizuje połączenie mocy miłosierdzia i sprawiedliwości. Nie tylko sprawiedliwość ma być zachowana, gdyż ona sama nie wystarczy, by tęcza obietnicy widniała nad tronem, jako że ludzie widzieliby jedynie karę przewidzianą przez prawo. Gdyby zaś nie było sprawiedliwości i kary, nic nie zapewniałoby stabilności Bożego panowania.

Połączenie sądu i miłosierdzia czyni zbawienie pełnym i całkowitym. Właśnie to połączenie sprawia, że patrząc na Odkupiciela świata i prawo Jahwe wołamy: „Twoja troskliwość czyni mnie wielkim”. [2 Samuela 22,36 \(BT\)](#). Wiemy, że ewangelia jest doskonałym i kompletnym systemem, objawiającym niezmienną prawdę Bożego. (...) Miłosierdzie zaprasza nas do przejścia przez bramy do miasta Bożego, a sprawiedliwość jest dana, by każdą posłuszną duszę obdarzyć pełnymi przywilejami uczestnika królewskiej rodziny, dziecka niebiańskiego Króla. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1071-1072 \[Biblijny komentarz 343\]](#).

Przez wiarę patrzymy na tęczę wokół tronu, rozpraszającą chmurę wyznanych grzechów. Tęcza obietnicy niesie pewność każdemu pokornemu, skruszonemu, wierzącemu człowiekowi, iż jego życie jest zjednoczone z Chrystusem, a Chrystus jest jedno z Bogiem. Gniew Boży nie spadnie na tego, kto szuka schronienia w Chrystusie.

Bóg oświadczył: „Gdy ujrzę krew, ominę was”. [2 Mojżeszowa 12,13](#). „Gdy tedy łuk ukaze się na obłoku, spojrzę nań, aby wspomnieć na przymierze wieczne”. [1 Mojżeszowa 9,16](#). — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 157](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 143](#)].

W miejscu najświętszym, 4 marzec

„Pan jest w swym świętym przybytku. Umilknij przed nim, cała ziemi!” Habakuka 2,20.

Ujrzałam tron, a na nim siedzących Ojca i Syna. Patrzyłam w oblicze Jezusa i podziwiałam Jego piękną postać. Postaci Ojca nie mogłam ujrzeć, gdyż obłok światła chwały okrywał Go. Zapytałam Jezusa, czy Jego Ojciec ma formę podobną do Jego. Odpowiedział, że ma, ale nie mogę Go ujrzeć, gdyż, jak powiedział, „gdybyś ujrzała chwałę Jego osoby, zostałybyś unicestwiona”. (...)

Widziałam jak Ojciec wstał z tronu i w ognistym rydwanie udał się do miejsca najświętszego, za zasłonę, gdzie zasiadł. (...) Potem rydwan z obłoków, o kołach podobnych do płomieni ognia, otoczony przez aniołów, przybył tam, gdzie był Jezus. On wsiadł do rydwanu i został zawieszony do miejsca najświętszego, gdzie zasiadał Ojciec. Widziałam tam Jezusa jako Najwyższego Kapłana, stojącego przed Ojcem. — [Early Writings 54-55](#) [[Doświadczenia i Widzenia oraz Dary Ducha 44](#)].

Dwaj piękni cherubinowie, po dwóch stronach arki, stali ze skrzydłami rozpiętymi powyżej, dotykającymi się ponad głową Jezusa, kiedy On stał przed tronem łaski. Ich twarze były zwrócone nawzajem do siebie, a patrzyli w dół, na arkę, reprezentując zastępy anielskie, z wielkim zainteresowaniem przypatrujące się prawu Bożemu. Między cherubinami znajdowała się złota kadzielnica, a kiedy modlitwy świętych, zanoszone z wiarą, docierały do Jezusa, On składał je przed Ojcem, obłok kadzidła wznosił się z kadzielnicy, podobny do dymu o przepięknych barwach. Ponad miejscem, w którym stał Jezus, ponad arką, jaśniała chwała tak oślepiająca, że nie byłam w stanie na nią patrzeć; a wyglądała jak tron Boży. — [Early Writings 252](#) [[Doświadczenia i Widzenia oraz Dary Ducha 185](#)].

Nasz ukrzyżowany Pan wstawia się za nami w obecności Ojca u tronu łaski. Jego pojednawcza ofiara wyjednała nam przebaczenie, usprawiedliwienie i uświęcenie. Zabity Baranek jest naszą jedyną

nadzieją. Z wiarą patrzymy na Niego, chwytamy się Go jako Tego, który może zbawić na zawsze, a woń wystarczającej dla wszystkich ofiary jest przyjęta przez Ojca. (...) Chwałą Chrystusa jest nasze powodzenie. Ma On wspólny cel z całą ludzkością. On jest naszym współczującym Zbawicielem. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 948](#) [[Biblijny komentarz 456](#)].

„Widziałem Pana siedzącego na tronie wysokim i wyniosłym, a kraj jego szaty wypełniał świątynię”. [Izajasza 6,1](#).

Kiedy Bóg miał zamiar posłać Izajasza z poselstwem do swego ludu, najpierw pozwolił prorokowi w wizji zajrzeć do miejsca najświętszego w świątyni. Nagle brama i wewnętrzna zasłona świątyni stanęły otworem czy też zostały usunięte i oczom zdumionego Izajasza ukazało się miejsce najświętsze, gdzie nawet prorokom nie wolno było zaglądać ani wchodzić. W wizji zobaczył Jahwe siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, podczas gdy kraj Jego szaty wypełniał świątynię. Wokół tronu stali serafinowie jako strażnicy wielkiego Króla, a ich oblicza odzwierciedlały chwałę, w obecności której się znajdowali. Kiedy ich pieśni pochwalne rozbrzmiały uwielbieniem, filary bramy zadrżały, jakby pod wpływem trzęsienia ziemi. Ustami nieskalanymi przez grzech aniołowie wyrazili chwałę Bogu: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów! Pełna jest wszystka ziemia chwały jego”. [Izajasza 6,3](#).

Serafinowie wokoło tronu byli tak pełni czci i bojaźni, kiedy stali w obecności chwały Bożej, iż nawet przez chwilę nie patrzyli z podziwem na samych siebie. Ich chwała i uwielbienie były przeznaczone wyłącznie dla Pana Zastępów. Kiedy spoglądali w przyszłość, gdy cała ziemia zostanie napełniona Jego chwałą, pieśń zwycięstwa rozbrzmiewała raz po raz w przepięknym, melodyjnym śpiewie: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów!” Uwielbianie Boga dawało im pełnię zadowolenia, pozostawanie w Jego obecności i Jego uśmiech wyrażający aprobatę były tym wszystkim, czego pragnęli. — [Słudzy ewangelii 16-17](#).

Świat, który szatan zagarnął podstępem i w którym szerzył swoją okrutną tyranję, Syn Boży otoczył swoją miłością i przez swoją ofiarę połączył z tronem Jahwe. Cherubinowie i serafinowie oraz niezliczone zastępy mieszkańców nieupadłych światów wzniesli pieśni chwały dla Boga i Baranka na cześć zwycięstwa. Cieszyli

się, że droga zbawienia została otwarta dla upadłej ludzkości i że ziemia została odkupiona z przekleństwa grzechu. O ileż bardziej powinni radować się ci, którzy są przedmiotem tej zdumiewającej miłości! Jakże więc możemy wątpić i czuć się niepewnie, jakbyśmy byli sierotami? — [Nauki z Góry Błogosławienia 104](#).

„Sprawiedliwość i prawo są podstawą tronu jego”. Psalmów 97,2.

W całym swoim postępowaniu wobec swoich stworzeń Bóg broni zasad sprawiedliwości przez objawienie prawdziwego charakteru grzechu, przez pokazanie, że jego pewnym skutkiem są nędza i śmierć. Nigdy nie było i nie będzie bezwarunkowego odpuszczenia grzechu. Takie przebaczenie byłoby dowodem porzucenia zasad sprawiedliwości, które są fundamentem rządów Bożych. Napęłniłoby to nieupadły wszechświat przerażeniem. Bóg dokładnie pokazał skutki grzechów, i jeżeli te ostrzeżenia nie byłyby prawdą, to jak moglibyśmy być pewni, że i Jego obietnice się spełnią? Tak zwana łaskawość, która ignoruje sprawiedliwość, nie jest łaskawością, ale słabością.

Bóg jest dawcą życia. Od początku wszystkie Jego prawa były przystosowane życiu. Lecz grzech zniszczył porządek ustalony przez Boga, w następstwie czego doszło do dysharmonii. Tak długo jak istnieje grzech, cierpienie i śmierć są nieuniknione. Jedynie dlatego, że za nas Zbawiciel wziął na siebie przekleństwo grzechu, człowiek może mieć nadzieję uniknięcia jego strasznych skutków na sobie. — **Patriarchowie i prorocy 390.**

Jesteśmy przyjęci w Chrystusie jako naszym Zbawicielu, a On przypisuje nam sprawiedliwość Bożą. „Na tym polega miłość, że nie myśmy umiłowali Boga, lecz że On nas umiłował i posłał Syna swego jako ubłaganie za grzechy nasze”. **1 Jana 4,10.**

W miłości Bożej otwarte zostały zdumiewające pokłady cennej prawdy, a skarby łaski Chrystusa zostały ukazane Kościołowi i światu. (...) Jakaż miłość — jaka cudowna, niepojęta miłość kazała Chrystusowi oddać życie za nas, grzeszników. Jakaż stratę ponosi ten, kto rozumie mocne wymagania prawa, a jednak nie pojmuje łaski Chrystusa, tak bardzo obfitej. (...) Spójrz na krzyż Golgoty. Jest on wieczną gwarancją nieskończonej miłości, niezmiernego

miłosierdzia niebiańskiego Ojca. — [Selected Messages I, 155-156](#) [[Wybrane poselstwa I, 149-150](#)].

Jest Bóg w Izraelu i u Niego jest wyzwolenie dla wszystkich uciśnionych. Sprawiedliwość jest podstawą Jego tronu. — [Testimonies for the Church V, 197](#) [[Świadectwa dla zboru V, 197](#)].

[74] **Ustanowiony na sprawiedliwości i prawie, 7 marzec**

„Sprawiedliwość i prawo są podstawą tronu twego, łaska i wierność idą przed tobą”. Psalmów 89,15.

Miłosierdzie Boga objawione zostało ludziom za pośrednictwem Jezusa, ale miłosierdzie nie umniejsza znaczenia sprawiedliwości. Prawo objawia ludziom cechy charakteru Boga i ani na jotę nie wolno od nich odstąpić dla zadowolenia uczuć człowieka w jego upadłym stanie. Bóg nie zmienił swego prawa, lecz zamiast tego ofiarował siebie w osobie Chrystusa dla odkupienia człowieka. „Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał”. [2 Koryntian 5,19](#). (...)

Miłość Boga wyraża się w Jego sprawiedliwości w stopniu nie mniejszym niż w Jego miłosierdziu. Sprawiedliwość jest podstawą Bożych rządów i owocem Bożej miłości. Szatan postawił sobie za cel oddzielenie pojęcia miłosierdzia od prawdy i sprawiedliwości. Usiłował dowieść, że sprawiedliwość prawa Bożego jest przeciwna pokojowi. Lecz Chrystus dowiódł, że w zamierzeniach Bożych te dwie zasady są ze sobą ściśle powiązane i jedna nie może istnieć bez drugiej. „Łaska i wierność się spotkały, a sprawiedliwość i pokój pocałowały”. [Psalmów 85,11](#).

Przez swoje życie i swoją śmierć Chrystus dowiódł, że grzech może być odpuszczony, że prawo jest sprawiedliwe i może być dokładnie przestrzegane. Oskarżenia szatana zostały odparte, ponieważ Bóg dał ludziom niezaprzeczalny dowód swojej miłości. — [Życie Jezusa 549-550](#).

Łaska Chrystusa i prawo Boże są nierozłączne. W Jezusie miłosierdzie i prawda się spotkały. (...) Był On reprezentantem Boga i przykładem dla ludzkości. Przedstawił światu, czym może być człowieczeństwo zjednoczone przez wiarę z boskością. Jednorodzony Syn Boży wziął na siebie ludzką naturę i przez krzyż połączył ziemię z niebem. Przez ofiarę Chrystusa człowiek został pociągnięty do Boga, a Bóg stał się dostępny dla człowieka. Sprawiedliwość zstąpiła ze swojego wyniosłego miejsca, a niebiańskie zastępy, wojska

świętości, przybliżyły się do ukrzyżowanego Chrystusa, kłaniając się w najgłębszej czci, gdyż na krzyżu sprawiedliwość została zaspokojona. Dzięki ofierze Chrystusa grzesznik został uwolniony z lochu grzechu, spod panowania sił zła, a kiedy myśli o ukrzyżowanym Chrystusie, wówczas ze skruchą woła: „To za moje grzechy Syn Boży został ukrzyżowany”. U stóp Chrystusa zostawia swoje grzechy, a dzięki Jego łasce doznaje przemiany charakteru. — [Selected Messages I, 349](#) [[Wybrane poselstwa I, 324](#)].

Źródło życia i mocy, 8 marzec

„Wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, mówiło: Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków”. Objawienie 5,13.

Bóg pragnie, by Jego posłuszne dzieci przyjęły Jego błogosławieństwa i przyszły do Niego z chwałą i dziękczynieniem. Bóg jest źródłem życia i mocy. (...) On uczynił dla swojego wybranego ludu coś, co powinno inspirować każde serce do dziękczynienia. Smuci Go, że tak rzadko oddajemy Mu chwałę. Pragnie, by Jego wierni wyraźniej okazywali, że mają powód do radości i zadowolenia.

Postępowanie Boga z Jego ludem powinno być wielokrotnie studiowane. Jakże często Pan udzielał wskazówek starożytnym Izraelitom! Aby nie zapomnieli swojej historii, polecił Mojżeszowi opisać ją w pieśni, której rodzice mieli uczyć dzieci. (...) Swojemu ludowi w naszych czasach Pan objawił się jako Bóg czyniący cuda. Minione dzieje ludu Bożego powinny być studiowane przez wierzących, młodych i starszych. Powinniśmy często rozważać Bożą dobroć i chwalić Boga za Jego cudowne czyny. (...)

Kościół Boży na ziemi jest jedno z Kościołem Bożym w niebie. Wierzący na ziemi i niebiańskie istoty, które nigdy nie upadły, tworzą jeden Kościół. Wszystkie niebiańskie stworzenia są zainteresowane zgromadzeniami świętych, którzy na ziemi spotykają się, by wielbić Boga. Na wewnętrznym dziedzińcu nieba słuchają świadectwa świadków Chrystusowych znajdujących się na zewnętrznym dziedzińcu ziemi, a uwielbienie i dziękczynienie czcicieli na ziemi jest podejmowane w niebiańskiej pieśni, tak iż rozbrzmiewa radośnie na niebiańskich dziedzińcach, głosząc, iż Chrystus nie na darmo oddał życie za upadłych potomków Adama. Podczas gdy aniołowie czerpią u źródła, święci na ziemi piją z czystych strumieni wypływających od tronu, napełniających radością miasto Boże. Ach, gdybyśmy potrafili wszyscy uświadomić sobie bliskość nieba! (...)

W każdym zgromadzeniu świętych na ziemi znajdują się aniołowie Boży, słuchający świadectw, pieśni i modlitw. Pamiętajmy, że w naszym uwielbieniu dla Boga uczestniczą anielskie chóry w niebie.

— [Testimonies for the Church VI, 364-367](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 364-467](#)].

„Oddaję pokłon przybytkowi twemu świętemu i wysławiam imię twoje za łaskę i za wierność twoją”. [Psalmów 138,2](#).

Jasna i radosna strona naszej religii będzie reprezentowana przez wszystkich, którzy codziennie poświęcają się Bogu. (...) Zgłębiając nie ciemne rozdziały naszego doświadczenia, ale przejawy wielkiego Bożego miłosierdzia i niezawodnej miłości, powinniśmy więcej chwalić Boga niż narzekać. Powinniśmy mówić o miłości i wierności Boga jako prawdziwego, opiekuńczego, współczującego pasterza trzody, który oświadczył, że nikt nie może nas wyrwać z Jego ręki. Chwała, jak czysty strumień, będzie płynąć ku Bogu od szczerze wierzących. (...)

Świątynia Boża w niebie jest otwarta, a przez jej próg wypływa chwała Boża do każdego zgromadzenia, które miłuje Boga i zachowuje Jego przykazania. Musimy studiować, rozmyślać i modlić się. Będziemy mieli wtedy duchowy wzrok, dzięki któremu będziemy mogli wejrzeć na wewnętrzne dziedzińce niebiańskiej świątyni. Powinniśmy podchwycić tematy pieśni i dziękczynienia niebiańskiego chóru otaczającego tron Boży. Kiedy Syjon powstanie i zajaśnieje, jego światło dotrze wszędzie, a cenna pieśń chwały i dziękczynienia zostanie usłyszana w zgromadzeniach świętych. Ustaną szemranie i narzekania z powodu drobnych rozczarowań i trudności. (...) Ujrzymy naszego Obrońcę ofiarującego kadzidło swych zasług w naszym imieniu. (...)

Bóg uczy, że powinniśmy gromadzić się w Jego domu, by rozwijać cechy doskonałej miłości. Przygotuje to mieszkańców ziemi do zamieszkania w miejscu, przygotowywanym przez Chrystusa dla tych, którzy Go miłują. Tam będą w każdy sabbat i nów gromadzić się w świątyni, by zjednoczyć się w pieśni chwały i dziękczynienia dla Tego, który zasiada na tronie, i dla Baranka na wieki wieków. — [Testimonies for the Church VI, 365-368](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 365-368](#)].

Nasz Bóg, Stwórca nieba i ziemi, oświadcza: „Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie”. [Psalmów 50,23](#). Całe niebo jednoczy się w wielbieniu Boga. Uczmy się już teraz anielskiej pieśni, abyśmy mogli ją śpiewać, kiedy przyłączymy się do świetlanych zastępów. Mówmy wraz z psalmistą: „Chwalić będę Pana, pókim żyw, śpiewać będę Bogu memu, dopóki żyć będę”. [Psalmów 146,2](#). — [Testimonies for the Church V, 318-319](#) [[Świadectwa dla zboru V, 318-319](#)].

Źródło współczucia i miłosierdzia, 10 marzec

„Tron twój, o Boże, trwa na wieki wieków; berłem sprawiedliwym jest berło królestwa twego”. [Psalmów 45,7](#).

Chociaż teraz Chrystus stanął przed obliczem Boga i dzieli z Nim tron wszechświata, to nie utracił nic ze swej miłosiernej natury. Dziś to samo czułe, współczujące serce jest otwarte dla wszelkiej niedoli ludzkiej. Dziś dłoń, która została przebita, gotowa jest błogosławić coraz obficiej Jego lud na tym świecie. (...)

We wszystkich naszych doświadczeniach mamy Tego, kto zawsze pomaga. Nie zostawia nas samych w walce z pokusą i złem, nie dopuszcza, by przygniotły nas ciężary i zmartwienia. Choć dziś jest niewidoczny dla oczu śmiertelników, uchem wiary można usłyszeć Jego głos, który mówi: Nie bój się, jestem z tobą. Jestem żywy. „Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków”. [Objawienie 1,18](#). — [Życie Jezusa 346](#).

Ci, którzy odrzucają nikczemność w swoim sercu i wyciągną rękę w gorliwym błaganiu do Boga, otrzymają pomoc, którą tylko Bóg może im ofiarować. Za ludzi zapłacony został okup, aby mogli zostać wyzwoleni z niewoli grzechu i otrzymać przebaczenie, czystość i niebo. (...) Ci, którzy przychodzą do tronu łaski, składając szczere, gorliwe prośby o boską mądrość i moc, staną się aktywnymi, użytecznymi sługami Chrystusa. Być może nie posiadają wielkich talentów, ale z pokorą w sercu i polegając na Jezusie mogą czynić dobro, prowadząc bliźnich do Chrystusa. (...)

Tysiące ludzi mają fałszywe pojęcie o Bogu i Jego przymiotach. (...) Bóg jest Bogiem prawdy. Sprawiedliwość i miłosierdzie są podstawą Jego tronu. Jest On Bogiem miłości, litościwym i pełnym najgłębszego współczucia. Tak przedstawił Go Jego Syn, nasz Zbawiciel. Jest On Bogiem wyrozumiałym i wybaczącym. Jeśli taki jest Ten, którego czcimy i którego charakter pragniemy sobie przyswoić, to czcimy prawdziwego Boga.

Jeśli naśladowujemy Chrystusa, Jego zasługi, zaliczone nam, stają się przed Ojcem miłą wonią. Cechy charakteru naszego Zbawiciela, zaszczerpione w naszych sercach, roztoczą wokół nas woń cennego kadzidła. — [Testimonies for the Church V, 173-174](#) [[Świadectwa dla zboru V, 173-174](#)].

„Ty wydałeś wyrok i sąd korzystny dla mnie, zasiadłeś na tronie sędziego sprawiedliwego”. [Psalmów 9,5](#).

Nie rozumiemy wielkości i majestatu Boga ani nie pamiętamy o wielkim dystansie, jaki dzieli Stwórcę od stworzeń. Ten, który zasiada w niebiosach, dzierżąc berło wszechświata, nie sądzi według naszych ograniczonych standardów, ani nie ocenia według naszych wyliczeń. Jesteśmy w błędzie, jeśli przypuszczamy, że to, co jest wielkie dla nas, musi być wielkie dla Boga, a to, co jest małe dla nas, musi być małe dla Niego. (...)

Żaden grzech nie jest mały w oczach Bożych. Grzechy, które człowiek jest skłonny uważać za małe, mogą być przez Boga uważane za wielkie zbrodnie. Pijakiem się pogardza i mówi się, że jego grzech wyklucza go z nieba, podczas gdy pycha, egoizm i chciwość uchodzą bez nagany. Jednak to właśnie te grzechy są szczególnie obraźliwe dla Boga. (...) Potrzebujemy wyraźnego rozumienia, byśmy mogli mierzyć grzech według standardów Pańskich. — [Testimonies for the Church V, 337](#) [[Świadectwa dla zboru V, 337](#)].

Teraz, kiedy trwa czas próby, nikt nie powinien ferować wyroków nad innymi i uważać siebie za wzorzec. Chrystus jest naszym wzorcem — Jego naśladujmy, wstępując w Jego ślady. Możecie wyznawać wiarę we wszystkie punkty terażniejszej prawdy, ale jeśli nie będziecie ich praktykowali, na nic się wam nie zdadzą. Nie wolno nam potępiać innych — nie do nas należy to dzieło. Powinniśmy raczej miłować bliźnich i modlić się za nich. Kiedy widzimy, że ktoś zbłądził z drogi prawdy, powinniśmy płakać nad nim, jak Chrystus płakał nad mieszkańcami Jerozolimy. Zobaczmy, co nasz niebiański Ojciec mówi w swoim Słowie o błądzących: „Jeśli człowiek zostanie przyłapany na jakimś upadku, wy, którzy macie Ducha, poprawiajcie takiego w duchu łagodności, bacząc każdy na siebie samego, abyś i ty nie był kuszony”. [Galacjan 6,1](#). (...)

Jezus troszczy się o każdego człowieka, jakby był on jedyną osobą na świecie. Jako Bóg, działa On z wielką mocą dla naszego dobra, podczas gdy jako nasz starszy Brat współczuje nam we wszystkich naszych niedolach. Majestat niebios nie trzymał się z dala od zdegenerowanej, grzesznej ludzkości. Nasz Najwyższy Kapłan nie jest tak wyniosły, by nie okazać nam współczucia — sam był kuszony we wszystkim podobnie jak my, z tą różnicą, że nigdy nie zgrzeszył. — [Testimonies for the Church V, 345-347](#) [[Świadectwa dla zboru V, 345-347](#)].

Chrystus dzieli tron z Ojcem, 12 marzec

„Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek pod nogi twoje!” [Psalmów 110,1](#).

Miłość Ojca do upadłej ludzkości jest niepojęta, nieopisana, niezrównana. Ta miłość sprawiła, że zgodził się On oddać swojego jednorodzonego Syna na śmierć, aby zbuntowany człowiek mógł być przywiedziony do harmonii z panowaniem nieba i uratowany od kary za swoje przestępstwo. Syn Boży zstąpił ze swego królewskiego tronu i dla nas stał się ubogi, aby ubogacić nas swoim ubóstwem. Stał się „mężem boleści”, abyśmy stali się uczestnikami wiecznej radości. (...) Bóg pozwolił, by Jego umiłowany Syn, pełen łaski i prawdy, przyszedł ze świata nieopisanej chwały do świata skażonego i zniekształconego grzechem, przyćmionego cieniem śmierci i przekleństwa. — [The Review and Herald, 28 luty 1888](#).

Odkąd Jezus przyszedł, aby zamieszkać z nami, wiemy, że Bóg zna nasze troski i współczuje nam w naszych boleściach. Każdy syn i córka Adama zrozumie, że nasz Stworzyciel jest przyjacielem grzeszników. W każdej bowiem lekcji o łasce, w każdej radosnej obietnicy, w każdym czynie miłości, w każdym boskim walorze przejawiającym się w życiu Zbawiciela na ziemi, widzimy spełnienie się słów: „Bóg z nami”. (...)

Poprzez swe człowieczeństwo dotknął Chrystus spraw ludzkości; dzięki swej Boskości znajdował oparcie w tronie Bożym. Jako Syn Człowieczy dał nam przykład posłuszeństwa. Jako Syn Boży daje nam moc do wytrwania w posłuszeństwie. (...) Dziecię z Betlejem, pokorny i unizony Zbawiciel jest Bogiem objawionym w ciele. [1 Tymoteusza 3,16](#). (...) „Bóg z nami” — oto rękojmia uwolnienia od grzechu, zapewnienie mocy do przestrzegania prawa niebios. (...)

Przyjmując ludzką naturę, Zbawiciel związał się z ludzkością więzami nie do zerwania. Związał się z nami na wieczne czasy. (...) W Chrystusie rodzina ziemską i rodzina niebieską są połączone

jedną więzią. Uwielbiony Chrystus jest naszym bratem. Niebiosa uświęcają się w człowieczeństwie, a człowieczeństwo czerpie z nieskończonej Miłości. — [Życie Jezusa 14-16](#).

[80] **Prawo Boże jest spojone z Bożym tronem, 13 marzec**

„Otwórz oczy moje, abym oglądał cudowność zakonu twego”.
Psalmów 119,18.

Bóg dał swoje święte prawo człowiekowi jako miarę charakteru. Dzięki temu prawu możemy dostrzec wszystkie defekty naszego charakteru wymagające pokonania. Możemy trzymać się z dala od bożków i przyłączyć się do tronu Bożego złotym łańcuchem łaski i prawdy. — [Selected Messages II, 318](#) [[Wybrane poselstwa II, 299](#)].

Prawo moralne nigdy nie było symbolem czy cieniem rzeczy przyszłych. Istniało przed stworzeniem człowieka i będzie trwać tak długo, jak długo będzie istniał tron Boży. Bóg nie mógł zmienić zasad swojego prawa w celu ratowania człowieka, gdyż prawo jest podstawą Jego panowania. Jest ono niezmienne, nieskończone i wieczne. Aby uratować człowieka, a jednocześnie dochować wierności prawu Syn Boży musiał ofiarować siebie za grzech. Ten, który nie znał grzechu, stał się grzechem za nas i oddał za nas życie na Golgocie. Jego śmierć ukazuje cudowną Bożą miłość do człowieka, a jednocześnie świadczy o niezmienności prawa Bożego. (...)

Chwała Chrystusa jest objawiona w prawie Bożym, które jest wyrazem Jego charakteru, zaś Jego przekształcająca moc działa na człowieka w celu przemieniania go na podobieństwo Chrystusa. W ten sposób ludzie stają się uczestnikami boskiej natury i coraz bardziej upodabniają się do Zbawiciela, krok po kroku zmierzając do zgodności z wolą Bożą, aż osiągną doskonałość. — [Selected Messages I, 239-240](#) [[Wybrane poselstwa I, 227](#)].

Prawo Boże nie zostało dane tylko Żydom. Obowiązuje całą ludzkość we wszystkich czasach. (...) Jego zasady są jak łańcuch o dziesięciu ogniwach. Jeśli jedno zostanie przerwane, cały łańcuch przestaje spełniać swoją rolę. Ani jedno przykazanie nie może być odwołane czy zmienione celem ratowania grzeszników. — [S.D.A. Bible Commentary II, 1014](#) [[Biblijny komentarz 84](#)].

Chrystus dążył do tego, by ład, porządek i harmonia panujące w niebie, były reprezentowane w Jego Kościele na ziemi, aby mógł być uwielbiony w swoim ludzie. Przez nich Słońce Sprawiedliwości będzie świecić czystym blaskiem wobec całego świata. (...) Kościół obdarzony sprawiedliwością Chrystusa jest depozytem Jego darów, gdzie gromadzone są wszelkie bogactwa Jego miłosierdzia, łaski i miłości. Chrystus, promienne źródło wszelkiej chwały, spogląda na czystość i doskonałość swego ludu jako na nagrodę za swe upokorzenia i na uzupełnienie swej własnej chwały. — [Życie Jezusa 491](#).

„Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie wytrwać, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby, jaka przyjdzie na cały świat, by doświadczyć mieszkańców ziemi”. [Objawienie 3,10](#).

Całe niebo jest zainteresowane dziełem pełnionym na ziemi, mającym przygotować ludzi na przyszłe, nieśmiertelne życie. Bożym planem jest, by ludzie mieli zaszczyt działać jako współpracownicy Jezusa Chrystusa w zbawieniu bliźnich. (...) Powinni postrzegać dzieło Boże jako święte i codziennie przynosić Bogu ofiarę radości i wdzięczności za Jego moc i łaskę, przez które uzdalnia ich do postępu w boskim życiu. (...)

Nikt nie jest zmuszony ulegać pokusom szatana i w ten sposób łamać sumienie oraz zasmucać Ducha Świętego. W Słowie Bożym zostały zapewnione wszelkie środki, dzięki którym ludzie mogą mieć boskie wsparcie w swoich staraniach o zwycięstwo. — [Testimonies for the Church V, 573-574](#) [[Świadectwa dla zboru V, 573-574](#)].

W życiu każdego człowieka, który ostatecznie osiągnie zwycięstwo, będą sceny strasznych rozterek i prób, ale dzięki znajomości Pisma Świętego będzie on pamiętał pocieszające Boże obietnice, które dadzą mu odwagi i siły, aby nie przestał wierzyć w moc potężnego Zbawiciela. W Słowie Bożym czytamy: „Teraz na krótko, gdy trzeba, zasmuceni bywacie różnorodnymi doświadczeniami, ażeby wypróbowana wiara wasza okazała się cenniejsza niż znikome złoto, w ogniu wypróbowane, ku chwale i czci, i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus”. [1 Piotra 1,7](#). Wypróbowana wiara jest cenniejsza niż złoto. Wszyscy powinni się nauczyć, że próba wiary jest częścią dyscypliny w szkole Chrystusa, niezbędną dla oczyszczenia duszy z ziemskiego żużla. (...)

Zbierzcie wszystkie siły, by patrzeć w górę, a nie w dół, na swoje trudności, a wówczas nigdy nie upadniecie w drodze. Wkrótce ujrzy-

cie Jezusa spoza chmur, wyciągającego rękę na pomoc. Wszystko, co będziecie musieli zrobić, to podać Mu swoją rękę w prostej wierze i pozwolić, by was prowadził. (...) Wielkie imię wśród ludzi jest jak list napisany na piasku, ale nieskazitelny charakter przetrwa na wieczność. Bóg daje wam inteligencję i rozum, abyście pojęli Jego obietnice, a Jezus jest gotowy pomóc wam w kształtowaniu silnego, zrównoważonego charakteru. — [Testimonies for the Church V, 578-579](#) [[Świadectwa dla zboru V, 578-579](#)].

Grzech może być wymazany, 15 marzec

„Ja, jedynie Ja, mogę przez wzgląd na siebie zmasać twoje przestępstwa i twoich grzechów nie wspomnę”. Izajasza 43,25.

Niektórzy sądzą, jak się wydaje, iż najpierw muszą przejść przez okres próby, dać Panu dowody swego nawrócenia, zanim będą mogli czerpać z błogosławieństw. Ale to nieprawda. Wszyscy mogą w każdej okoliczności o nie prosić. Każdy człowiek potrzebuje Jego łaski, Ducha Chrystusowego, pomocy w słabościach, gdyż inaczej nie może opierać się złu. Chrystus cieszy się, gdy przychodzimy do Niego takimi jakimi jesteśmy, grzesznymi, bezsilnymi i uzależnionymi. Możemy do Niego przyjść z wszystkimi naszymi słabościami, głupotą i grzesznością, i upaść ze skrucą do Jego nóg. Pragnie On wziąć nas w ramiona swej miłości, zabliznić nasze rany i oczyścić z wszelkiej nieczystości.

Pod tym względem tysiące ludzi błądzi, wąpiąc w to, że Jezus wybaczy im osobiście i indywidualnie. Nie chwytają Boga za Jego słowo. Przywilejem wszystkich, którzy spełniają warunki, jest wiara, że przebaczenie Boże rozciąga się na wszystkie grzechy. Odrzuć podejrzenie, że Boże obietnice nie są przeznaczone dla ciebie. Przeznaczone są one dla każdego skruszonego przestępcy. Moc i łaska po to zostały zapewnione przez Chrystusa, aby za pośrednictwem usługujących aniołów mogła je otrzymać każda wierząca dusza. Nikt nie jest na tyle grzeszny, aby nie mógł znaleźć siły, czystości i sprawiedliwości w Chrystusie, który za niego umarł. Jezus chce zdjąć ze wszystkich splamione grzechem szaty, a dać białe odzienie sprawiedliwości. Nie pragnie śmierci, lecz życia dla grzesznika. (...)

Czytając Pismo Święte pełne wielkich obietnic, jak można jeszcze wąpić? Czy możesz wierzyć, że gdy biedny grzesznik zapragnie powrócić i otrzymać przebaczenie grzechów, to Pan powstrzyma go od przyjścia w żalu i skrusze do swych stóp? Precz z taką myślą! Nic nie może bardziej ranić duszy niż widzenie naszego Niebiańskiego Ojca w takim świetle. Bóg nienawidzi grzechu, ale miłuje

grzesznika. (...) Kiedy czytasz o obietnicach Bożych, pamiętaj, że tchną one niewymowną litością i miłosierdziem. Kochające serce Ojca wychodzi na spotkanie grzesznika z bezgranicznym współczuciem. (...) On chce odnowić w tobie swój moralny obraz. Gdy więc zbliżysz się do Niego ze skruchą i wyznaniem, On przybliży się do ciebie z łaską i przebaczeniem. — [Droga do Chrystusa 63-68](#).

Gdzie znajdujemy wybawienie z grzechu?, 16 marzec

„[Ojciec] nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów”. [Kolosan 1,13-14](#).

Książę nieba postawił człowieka na wysokiej pozycji. Wartość jego życia jest mierzona ceną ofiary złożonej na Golgocie. (...) Z głębin degradacji grzechu możemy zostać wyniesieni do rangi dzieci z Chrystusem, dzieci Bożych, królów i kapłanów Najwyższego. (...)

Kiedy Chrystus po swoim chrzcie modlił się, klęcząc na brzegu Jordanu, niebiosa otwarły się, a Duch Święty zstąpił w formie gołębiczy, jaśniejąc złotym blaskiem, i otoczył Go chwałą, zaś głos Boży z najwyższego nieba przemówił: „Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”. [Mateusza 3,17](#). Modlitwa Chrystusa za człowieka otworzyła bramy nieba i Ojciec odpowiedział, przyjmując wstawiennictwo za upadłą ludzkość. Jezus modlił się jako nasz zastępca i poręczyciel, a teraz ludzka rodzina może znaleźć przystęp do Ojca dzięki zasługom Jego umiłowanego Syna. (...) Jezus jest „drogą, prawdą i życiem”. [Jana 14,6](#). Brama nieba została szeroko otworzona, a blask od tronu Bożego jaśnieje w sercach tych, którzy miłują Boga. — [The Review and Herald, 28 luty 1888](#).

Słowa wypowiedziane do Jezusa nad Jordanem (...) dotyczą całej ludzkości. Bóg mówił do Jezusa jako do naszego przedstawiciela. Mimo wszystkich naszych grzechów i ułomności nie jesteśmy odrzuceni jako istoty bezwartościowe. (...) Chwała, która była udziałem Chrystusa, jest rękojmią Bożej miłości do nas. Mówi nam o sile modlitwy, o tym, że głos ludzki może dotrzeć do Boga, a nasze prośby mogą być wysłuchane w niebie. Z powodu grzechu ziemia została odcięta od nieba i wyłączona ze wspólnoty z nim, ale Jezus złączył ją ponownie z kręgiem chwały. Jego miłość ogarnęła człowieka, dosięgając szczytów niebios. Światło, które poprzez otwarte

podwoje nieba spoczęło na głowie naszego Zbawiciela, może być i naszym udziałem jeśli tylko modlimy się o pomoc w odparciu pokus. Głos, który przemówił do Jezusa, mówi do każdej wierzącej duszy: „Oto jest Moje umiłowane dziecko, w którym mam upodobanie”. (...) Nasz Odkupiciel otworzył dostęp do swego Ojca tak szeroko, że najbardziej grzeszni, potrzebujący, uciśnieni i wzgardzeni zostaną przyjęci. Wszyscy mogą znaleźć schronienie w domu, który przygotował Jezus. — [Życie Jezusa 71-72](#).

Dostępny dla wszystkich, 17 marzec

„W Chrystusie Jezusie, Panu naszym, (...) mamy swobodę i dostęp do Boga z ufnością przez wiarę w niego”. Efezjan 3,11.12.

Nierzadko ci, którzy szukają świętości serca i czystości życia, wydają się popadać w zakłopotanie i zniechęcenie. (...) Ciemność i rozczarowanie czasami ogarniają duszę i grożą nam pochłonięciem, ale nie powinniśmy odrzucać naszej ufności. Musimy patrzeć na Jezusa, bez względu na to, co czujemy. Powinniśmy dążyć do wiernego wykonywania wszystkich znanych nam obowiązków, a potem spokojnie polegać na obietnicach Bożych.

Czasami głębokie poczucie naszej niegodności będzie napętniać duszę przerażeniem, ale nie świadczy to, że Bóg zmienił swoje nastawienie do nas albo że my zmieniliśmy nasze nastawienie do Niego. Nie należy czynić wysiłków, by zmusić umysł do zapanowania nad emocjami. Możemy nie odczuwać dzisiaj pokoju i radości, które czuliśmy wczoraj, ale powinniśmy przez wiarę trzymać się ręki Chrystusa i ufać Mu tak zupełnie w ciemności, jak ufamy w świetle.

Szatan może nam szeptać do ucha: „Jesteś beznadziejnym grzesznikiem. Nawet twój Chrystus ci nie pomoże”. Choć musicie przyznać, że rzeczywiście jesteście grzeszni i niegodni, to jednak możecie odważnie odpowiedzieć zwodzicielowi: „Na mocy pojednania dokonanego przez Chrystusa przyjmuję Go jako mojego Zbawiciela. Ufam nie własnym zasługom, ale drogiej krwi Jezusa, która mnie oczyszcza. W tej chwili zdaję moją bezradną duszę na Chrystusa”. (...)

Nie zniechęcajcie się, kiedy wydaje się wam, że wasze serce jest twarde i nieczułe. Wszystkie przeciwności, wszyscy wewnętrzni wrogowie świadczą jedynie o tym, że potrzebujecie Chrystusa. On przyszedł, by zabrać wasze kamienne serce i dać wam serce cielesne. Oczekujcie od Niego szczególnej łaski do pokonania waszych upo-

rczywych wad. Przytłoczeni pokusą, uparcie odpierajcie podszepty zła. (...) Wołajcie do drogiego Zbawiciela o pomoc, by uzdolnił was do oddania każdego bożka i odrzucenia każdego grzechu. Oczyma wiary patrzcie na Jezusa stojącego przed tronem Ojca, podnoszącego swoje ręce rozorane gwoździami, kiedy wstawia się za wami. Wierzcie, że wasz cenny Zbawiciel da wam siłę. (...)

Jeśli pozwolimy, by nasze umysły zajmowały się więcej Chrystusem i niebiańskim światem, to znajdziemy silne bodźce i wsparcie w bitwach Pańskich. (...) W porównaniu z pięknem Chrystusa wszystkie ziemskie atrakcje są niewiele warte. — [The Sanctified Life 89-91](#) [[Uświęcone życie 69](#)].

Imię Chrystusa naszym hasłem, 18 marzec

„O cokolwiek prosić będziecie w imieniu moim, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu”. Jana 14,13.

Przez Chrystusa możemy przedstawiać nasze prośby u tronu łaski. Przez Niego, choć jesteśmy niegodni, możemy osiągnąć wszystkie duchowe błogosławieństwa. — [Testimonies for the Church V, 221](#) [[Świadectwa dla zboru V, 221](#)].

Przedłóżcie wasze prośby Stworzycielowi. Nie odrzuci tego, kto przychodzi do Niego ze złamanym sercem. Nie przepadnie żadna szczerza modlitwa. Wśród pienia niebieskich chórów słyszy Bóg wołanie najsłabszej istoty ludzkiej. Niezależnie od tego, czy wylewamy serce przed Bogiem w izdebce, czy też kierujemy do Niego myśli idąc drogą — słowa nasze dochodzą do tronu Najwyższego. Może ich nie słyszeć żadne ludzkie ucho, ale nie zamrą w milczeniu, nie zginą w nawale różnych spraw. Nikt nie może stłumić pragnienia duszy, wznosi się ono ponad zgiełk ulic, ruchliwość tłumu, wprost do stropów niebieskich. Bóg jest tym, do którego mówimy, i nasze modlitwy będą wysłuchane. — [Przypowieści Chrystusa 110](#).

Chrystus mówi: „Proście w imieniu moim”. (...) Chrystus jest ogniwem łączącym człowieka z Bogiem. On obiecał swoje osobiste wstawiennictwo. Wszystkie zasługi swojej sprawiedliwości kładzie po stronie grzesznika. Wstawia się za człowiekiem, a człowiek potrzebujący boskiej pomocy zanoszą błagania do Boga, powołując się na Tego, który oddał życie za życie świata. Kiedy wyznajemy przed Bogiem nasze uznanie zasług Chrystusa, wówczas nasze modlitwy są mieszane z wonnym kadzidłem. Kiedy przychodzimy do Boga powołując się na zasługi Odkupiciela, Chrystus stawia nas blisko swego boku, otaczając nas swym ludzkim ramieniem, podczas gdy boskim ramieniem trzyma tron Nieskończonego. (...)

Tak, Chrystus stał się pośrednikiem w modlitwie między człowiekiem i Bogiem. Stał się także przekazicielem błogosławieństwa

między Bogiem i człowiekiem. Zjednoczył boskość z ludzkością.
(...)

Módlcie się — o tak, módlcie się z niezachwianą wiarą i ufnością. Anioł przymierza, nasz Pan Jezus Chrystus, jest Pośrednikiem, który zapewnia akceptację modlitw tych, którzy wierzą w Niego. — [Testimonies for the Church VIII, 178-179](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 178-179](#)].

Modlitwy jak wonne kadzidło, 19 marzec

„Przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je ofiarował wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu przed tronem”. [Objawienie 8,3](#).

Prawdziwa modlitwa jest poleganiem na Wszechmocy i przynosi nam zwycięstwo. Na kolanach chrześcijanin otrzymuje siłę do odparcia pokusy. (...) Cicha, żarliwa modlitwa duszy wzniesie się jak święte kadzidło do tronu łaski i zostanie przyjęta przez Boga, jakby była ofiarowana w Jego świątyni. Wszystkim, którzy tak Go szukają, Chrystus niesie pomoc w stosownym czasie. Będą oni silni w dniu próby. — [Testimonies for the Church IV, 616](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 616](#)].

Wspaniałym przywilejem każdego człowieka w tym życiu jest otrzymać od Boga pochwałę podobną do tej, jaką otrzymał Korneliusz. Co było podstawą tej pochwały? „Modlitwy twoje i jałmużny twoje jako ofiara dotarły przed oblicze Boże”. [Dzieje Apostolskie 10,4](#).

Ani modlitwa, ani dawanie jałmużny nie są zasługą same w sobie i nie zmieniają statusu grzesznika wobec Boga. To łaska Chrystusa, na mocy Jego pojednawczej ofiary, może odnowić serce i uczynić naszą służbę miłą Bogu. Ta łaska poruszała serce Korneliusza. Duch Chrystusowy przemawiał do jego duszy. Jezus pociągał Go, a on poddawał się tej pociągającej sile. Jego modlitwy i jałmużny nie były wymuszone czy wyłudzone od niego — nie były ceną, jaką usiłował zapłacić, by zabezpieczyć dla siebie niebo. Były raczej owocem miłości i wdzięczności dla Boga.

Taka modlitwa ze szczerego serca wznosi się do Pana jak kadzidło, a dary na Jego dzieło i na pomoc potrzebującym i cierpiącym są miłą Mu ofiarą. (...)

Modlitwa i jałmużna są ze sobą ściśle związane, gdyż wyrażają miłość do Boga i bliźniego. Są wyrazem spełniania dwóch wielkich

zasad prawa Bożego: „Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej” i „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. [Marka 12,30.31](#). Zatem choć nasze dary nie mogą nas przybliżyć do Boga czy zyskać nam Jego przychylności, to jednak są dowodem, że przyjęliśmy łaskę Chrystusa. Są próbą szczerości naszego wyznania miłości. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1059](#) [[Biblijny komentarz 328](#)].

Przynieście swój problem, 20 marzec

„Ulecę ich odstępstwo, dobrowolnie okażę im miłość”.

Ozeasza 14,4.

Mam nadzieję, że nikt nie wpadł na pomysł, że przychylność Bożą zyskuje się przez wyznanie grzechów albo że jakieś szczególnie znaczenie ma wyznawanie grzechów drugiemu człowiekowi. (...) Pan chce, byśmy codziennie przychodzili do Niego z naszymi kłopotami i wyznaniem grzechu, a On może nam dać odpocznienie. (...)

Swoje ukryte grzechy wyznawajcie tylko Bogu. Przyznajcie się przed Nim do pokrętności serca, bo On dobrze wie, jak wam pomóc. Jeśli skrzywdziliście bliźniego, przyznajcie się przed nim do grzechu i okażcie owoc skruchy, dokonując zadośćuczynienia. Potem możecie prosić o błogosławieństwo. Przyjdźcie do Boga tacy, jacy jesteście i pozwólcie Mu uleczyć wasze słabości. Przynieście swój problem do tronu łaski i pozwólcie Bogu do końca wykonać Jego dzieło. Bądźcie szczerzy wobec Boga i samych siebie. Jeśli przychodzicie do Niego z prawdziwą skruchą, On da wam zwycięstwo. (...) Nie potraktuje was niestosownie ani nie osądzi niesłusznie.

Bliźni nie mogą was usprawiedliwić z grzechu ani oczyścić z winy. Jezus jest jedynym, który może dać wam pokój. On miłuje was i daje siebie za was. Jego wielkie serce miłości „współczuje ze słabościami naszymi”. [Hebrajczyków 4,15](#). Jakież grzechy mogłyby być zbyt wielkie, by On ich nie przebaczył? Jakaż dusza zbyt głęboko pogrążona w ciemności i przesiąknięta grzechem, by On nie mógł jej uratować? On jest łaskawy i nie oczekuje na nasze zasługi, ale w swojej niezmierzonej dobroci leczy nasze odstępstwa i kocha nas takich, jakimi jesteśmy, grzeszników. On jest „Bogiem odpuszczenia, miłosiernym i litościwym, cierpliwym i wielce łaskawym”. [Nehemiasza 9,17](#). — [Testimonies for the Church V, 648-649](#) [[Świadectwa dla zboru V, 648-649](#)].

Jest lekarstwo dla duszy chorej na grzech. Tym lekarstwem jest Jezus, bezcenny Zbawiciel! Jego łaska jest wystarczająca dla najsłabszych, a najsilniejsi także potrzebują Jego łaski, by nie zginąć.

Widziałam, jak można otrzymać tę łaskę. Idź do swojego pokoju i módl się sam na sam przed Bogiem: „Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, a ducha prawego odnow we mnie!” [Psalmów 51,12](#). Bądź gorliwy i szczery. Żarliwa modlitwa jest skuteczna. Zmagaj się z Bogiem w modlitwie jak Jakub. Módl się, ile sił. Jezus w ogrodzie pocił się krwią. Ty także powinienesz modlić się usilnie. Nie opuszczaj pokoju, dopóki nie poczujesz się silny w Bogu; potem czuwaj, a jak długo czuwasz i modlisz się, możesz odpierać zło, zaś łaska Boża objawiać się będzie w tobie. — [Spiritual Gifts II, 257](#).

Przykład Eliasza, 21 marzec

„Eliasz był człowiekiem podobnym do nas i modlił się usilnie, żeby nie było deszczu i nie było deszczu na ziemi przez trzy lata i sześć miesięcy. Potem znowu modlił się i niebo spuściło deszcz, i ziemia wydała swój plon”. [Jakuba 5,17-18](#).

Kiedy na Górze Karmel Eliasz modlił się o deszcz (I Król. 18, 41-45), jego wiara została poddana próbie, ale wytrwał w zanoszeniu prośby do Boga. Sześć razy modlił się gorliwie, a jednak nie było znaku, by jego prośba miała zostać wysłuchana. Jednak on z silną wiarą raz po raz zanosił swoją prośbę do tronu łaski. Gdyby poddał się zniechęceniu za szóstym razem, jego modlitwa nie zostałaby wysłuchana, ale on był zdecydowany modlić się, aż przyjdzie odpowiedź. Mamy Boga, który nie zatyka uszu na nasze prośby, a jeśli doświadczymy mocy Jego Słowa, On uczci naszą wiarę. On pragnie, byśmy połączyli nasz los z Nim, a wtedy będzie mógł nas bezpiecznie błogosławić, bo nie przypiszemy chwały sobie, kiedy otrzymamy błogosławieństwo, ale oddamy całą chwałę Bogu. Bóg nie zawsze odpowiada na nasze modlitwy za pierwszym razem, kiedy do Niego wołamy, bo gdyby tak czynił, moglibyśmy uznać, że błogosławieństwa i przywileje, których On nam udziela, słusznie nam się należą. Zamiast badać nasze serca, by sprawdzić, czy nie ma w nich zła i czy nie pobłążamy grzechowi, stalibyśmy się niedbali i stracilibyśmy poczucie zależności od Boga oraz potrzeby Jego pomocy. — [S.D.A. Bible Commentary II, 1034](#) [[Biblijny komentarz 108](#)].

Kiedy Eliasz się modlił, sługa przyglądał się niebu. Sześciokrotnie przychodził z doniesieniem, że nie pojawiła się żadna chmura, żaden znak nadchodzącego deszczu. Jednak prorok nie poddał się zniechęceniu. (...) Badając swoje serce, stopniowo malał, zarówno we własnej ocenie, jak i w oczach Bożych. (...) A kiedy zupełnie zatracił swój egoizm i uchwycił się Zbawiciela jako jedynej siły i sprawiedliwości, wówczas przyszła odpowiedź. Sługa przybył z

informacją: „Oto maleńka chmurka jak dłoń ludzka wznosi się z morza”. — [S.D.A. Bible Commentary II, 1035](#) [[Biblijny komentarz 109](#)].

Eliasz nie oczekiwał zebrania się wielkich chmur. W tym małym obłoczku oczyma wiary dojrzał obfitość deszczu; i zgodnie ze swą wiarą posłał szybko sługę do Achaba. (...) Taka wiara jest potrzebna w dzisiejszym świecie, wiara, która polega na obietnicy Bożego słowa, wiara, która zbliża nas do Niebios. — [Prorocy i królowie 104](#).

Kiedy przychodzi ucisk, 22 marzec

„Gdy znalazł się w ucisku, błagał Pana, swojego Boga, ukorzył się bardzo przed obliczem Boga swoich ojców”. 2 Kronik 33,12.

Chrystus mówi: „Na świecie ucisk mieć będziecie”. [Jana 16,33](#). Jednak w Nim możemy mieć pokój. Próby, którym poddani są chrześcijanie w smutku, przeciwnościach i zniewagach, są środkiem wyznaczonym przez Boga, by oddzielić plewy od ziarna. Nasza pycha, egoizm, złe namiętności i umiłowanie przyjemności świata muszą zostać pokonane. Dlatego też Bóg zsyła nam uciski, by wypróbować nas i pokazać nam zło istniejące w naszym charakterze. Musimy zwyciężyć przez Jego siłę i łaskę, abyśmy stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, które jest na świecie w pożądliwościach. Apostoł Paweł mówi: „Nieznaczną chwilową ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały, nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne”. [2 Koryntian 4,17-18](#). Uciski, krzyże, pokusy, przeciwności i przeróżne próby to Boże narzędzia służące naszemu oczyszczeniu, uświęceniu i przygotowaniu do niebiańskiego spichlerza. — [Testimonies for the Church III, 115](#) [[Świadectwa dla zboru III, 115](#)].

Wiele naszych ucisków zostało dopuszczonych w mądrości Bożej, by przybliżyć nas do tronu łaski. Bóg zmiękcza i czyni poddawanymi swoje dzieci przez smutki i trudne doświadczenia. Ten świat jest Bożym warsztatem, w którym Bóg przygotowuje nas do niebiańskich przybytków. Obrabia ostrzem dłuta nierówności naszych serc, aby dopasować nas do naszego miejsca w niebiańskiej budowlu. Przez uciski i nieszczęścia chrześcijanin ostaje oczyszczony i wzmocniony, rozwijając charakter na wzór dany przez Chrystusa. — [Testimonies for the Church IV, 143](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 143](#)].

Niechaj tak bolesne dla nas uciski staną się dla nas nauką dążenia ku wyznaczonej nagrodzie, do której powołani zostaliśmy w

Chrystusie. Zaczepnijmy otuchę z myśli, że Pan wkrótce przychodzi. Niech ta nadzieja cieszy nasze serca. — [Testimonies for the Church IX, 287](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 287](#)].

Udział w cierpieniu Chrystusa, 23 marzec

„W tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia chwały jego radowali się i weselili”. 1 Piotra 4,13.

Aby być silnymi, musimy ćwiczyć. Aby mieć silną wiarę, musimy się znaleźć w okolicznościach, w których nasza wiara będzie ćwiczona. (...) Przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego. Nasz Zbawiciel był wypróbowany na wszelkie możliwe sposoby, a jednak zwyciężył w Bogu za każdym razem. Naszym przywilejem jest posiadać siłę daną przez Boga i we wszelkich okolicznościach chlubić się w krzyżu Chrystusa. — [Testimonies for the Church III, 67](#) [[Świadectwa dla zboru III, 67](#)].

W tym życiu musimy przejść przez trudne próby i ponieść dotkliwie ofiary, ale nagrodą za to jest pokój Chrystusowy. Tak mało jest wyrzeczenia, tak mało cierpienia w imię Chrystusa, iż znaczenie krzyża zostało niemal zupełnie zapomniane. Musimy uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa, jeśli mamy zasiać jako zwycięzcy z Nim na Jego tronie. — [Testimonies for the Church V, 215](#) [[Świadectwa dla zboru V, 215](#)].

Niebo znajduje się blisko tych, którzy cierpią dla sprawiedliwości. Chrystus utożsamia Swoje sprawy ze sprawami Swego wiernego ludu; cierpi On w osobach Swych świętych. Moc Boża, która jest w stanie uwolnić człowieka od fizycznego cierpienia, może też ocalić go od większego zła. Akt uwolnienia jest skutkiem łaski Boga, a dziecko Boże zachowa swą czystość w każdym okolicznościach. — [Prorocy i królowie 301](#).

Prześladowania zamiast smutku powinny być powodem radości dla uczniów Chrystusa, gdyż są dowodem naśladowania Mistrza.

Pan nie przyrzeka swemu ludowi zabezpieczenia przed prześladowaniami, lecz obiecuje mu coś o wiele większego. Mówi On: „A ile dni twoich, tyle niech będzie wygody twojej”. [5 Mojżeszowa 33,25](#). A do apostoła woła: „Dosyć masz, gdy masz łaskę moją, al-

bowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości”. [2 Koryntian 12,9](#).
Jeśli dla Chrystusa musisz znosić żar pałającego pieca, Jezus będzie u twego boku, jak ongiś przy boku trzech młodzieńców w Babilonie. Kto miłuje Zbawiciela, będzie się radować z każdej sposobności, w której może wraz z Nim znosić upokorzenia i obelgi. Miłość do Pana przemienia cierpienia za Jego sprawę w słodycz. — [Nauki z Góry Błogosławienia 32-33](#).

Przyjdźcie ze czcią, 24 marzec

„Okazmy się wdzięcznymi, my, którzy otrzymujemy królestwo niewzruszone, i oddawajmy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią”. [Hebrajczyków 12,28](#).

Ludzie powinni posiadać inteligentną wiedzę o tym, jak przyjść do Boga ze czcą, bojaźnią Bożą i miłością. Coraz mniej jest szacunku dla Stwórcy — ludzie coraz mniej liczą się z Jego wielkością i majestatem. Jednak Bóg przemawia do nas w tych ostatecznych czasach. Słyszymy Jego głos w burzy, w przetaczających się gromach. Słyszymy o kataklizmach, które On dopuszcza w postaci trzęsień ziemi i powodzi, kiedy rozszalały żywioł niszczy wszystko, na co napotka. — [Selected Messages II, 315](#) [[Wybrane poselstwa II, 297](#)].

W tych niebezpiecznych czasach ci, którzy wyznają, że są ludem zachowującym Boże przykazania, powinni się strzec skłonności do utraty ducha czci i bojaźni Bożej. Pismo Święte uczy ludzi, jak powinni przychodzić do Stwórcy — z pokorą i bojaźnią, przez wiarę w boskiego Pośrednika. Niechaj zegną przed Nim kolana, jako poddani zanoszący błagania u tronu łaski. W ten sposób zaświadczą, że ich cała dusza, ciało i duch są poddane Stwórcy.

Zarówno we wspólnym, jak i osobistym nabożeństwie powinniśmy***(Istniały przypadki, kiedy Ellen White modliła się stojąc za kazalnica podczas nabożeństwa.) klęczeć na kolanach przed Bogiem, kiedy zanosimy do Niego prośby. Jezus, nasz wzór, „ukłęknał i modlił się”. Szczepan ukłęknał do modlitwy. Paweł napisał: „Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem”. [Efezjan 3,14](#). Wyznając przed Bogiem grzechy Izraela, Ezdrasz klęczał. Daniel „trzy razy dziennie padał na kolana, modlił się i wysławiał swojego Boga”. [Daniela 6,10](#). Psalmista wzywa nas: „Pójdźcie, pokłońmy się i padnijmy na twarz! Klęknijmy przed Panem, który nas uczynił!” [Psalmów 95,6](#).

„Czego żąda od ciebie Pan, twój Bóg! Tylko, abyś okazywał cześć Panu, swemu Bogu, abyś chodził tylko jego drogami, abyś go miłował i służył Panu, swemu Bogu, z całego serca i z całej duszy”.

5 Mojżeszowa 10,12. (...) „Oko Pana jest nad tymi, którzy się go boją, Nad tymi, którzy spodziewają się łaski jego”. Psalmów 33,18. „Nagroda za pokorę i bojaźń Bożą jest bogactwo, cześć i życie”. Przypowieści 22,4. — *The Review and Herald*, 30 listopad 1905.

[92] **Przyjdźcie w pokorze i świętej bojaźni, 25 marzec**

„Bóg groźny jest w gronie świętych, potężny i straszny nad wszystkich wokół niego”. [Psalmów 89,7](#).

Pokora i szacunek powinny charakteryzować zachowanie tych wszystkich, którzy przychodzą przed oblicze Boga. W imieniu Jezusa możemy przyjść do Niego z ufnością, ale nie wolno nam zbliżać się do Niego z zuchwałą zarozumiałością, jakby był nam równy. Są tacy, którzy tak zwracają się do wielkiego, wszechmocnego i świętego Boga, który mieszka w niedostępnej światłości, jakby zwracali się do kogoś równego sobie, czy nawet niższego. Są tacy, którzy zachowują się w Jego domu tak, jakby nigdy nie odważyli się zachować w sali audiencyjnej ziemskiego władcy. Ci ludzie powinni pamiętać, że znajdują się w obecności Tego, którego wielbią serafowie, przed którym aniołowie zakrywają swoje twarze. Bóg jest godzien wielkiej czci, wszyscy, którzy naprawdę uświadamiają sobie Jego obecność, w pokorze skłonią się przed Nim. — [Patriarchowie i prorocy 185](#).

Niektórzy uważają, że wystarczającą oznaką pokory jest modlenie się do Boga w zwyczajny sposób, jakby rozmawiali z człowiekiem. Profanują Jego imię przez częste i zbyt liczne powtarzanie w modlitwie słów „Boże Wszechmogący” — uroczystych, świętych słów, które nigdy nie powinny padać bez odpowiedniego nastawienia i poczucia czci. (...)

Serdeczna modlitwa wiary jest wysłuchiwana w niebie i spotyka się z odpowiedzią. Bóg rozumie potrzeby ludzkości. On wie, czego pragniemy, zanim Go o to poprosimy. Widzi konflikt toczący się w duszy, która zmagą się ze zwątpieniem i pokusą. Dostrzega szczerłość modlących się. Przyjmie pokorę i ból duszy. Mówi On: „Ja patrzę na tego, który jest pokorny i przygnębiony na duchu i który z drżeniem odnosi się do mojego słowa”. [Izajasza 66,2](#).

Naszym przywilejem jest modlić się z ufnością, a Duch Święty podpowiada nam, jak mamy prosić. Z prostotą powinniśmy wyrażać nasze potrzeby Panu i polegać na Jego obietnicach. (...)

Nasze modlitwy powinny być pełne czułości i miłości. Kiedy pragniemy głębszego, szerszego zrozumienia miłości Zbawiciela, powinniśmy wołać do Boga o więcej mądrości. Jeśli kiedykolwiek potrzebowaliśmy modlitw i kazań poruszających duszę, to właśnie teraz. Koniec jest bliski. Obyśmy zrozumieli potrzebę szukania Pana całym sercem! Wtedy Go znajdziemy. Oby Bóg nauczył swój lud modlić się. — [Słudzy ewangelii 176-178](#).

„Niech się boi Pana cała ziemia! Niech drżą przed nim wszyscy mieszkańcy świata!” Psalmów 33,8.

Święci aniołowie są niezadowoleni i zde gustowani słysząc, jak imię Boga, wielkiego Jahwe, jest wypowiedane bez należytnej czci. Aniołowie wypowiadają to święte imię z największą czcią, zakrywając twarze w uniezeniu za każdym razem, zaś imię Chrystusa jest dla nich tak święte, iż wypowiadają je z największym szacunkiem. — [Testimonies for the Church I, 410](#) [[Świadectwa dla zboru I, 410](#)].

Prawdziwy szacunek i uwielbienie Boga wynika z poczucia Jego nieskończonej wielkości i uznania Jego realnej obecności. Każde serce powinno być tym głęboko przejęte i w tym właśnie duchu zwracać się do Niewidzialnego. Zarówno godzina, jak i miejsce modlitwy, stanowią rzecz świętą, ponieważ wiąże się z nimi obecność Boża. Głębokie uczucie warunkuje należyte okazywanie szacunku. Mówi psalmista: „Święte i straszne jest imię jego”. [Psalmów 111,9](#). Aniołowie, wymawiając to Imię, zasłaniają twarze. Z jakim więc szacunkiem powinni przywoływać je na wargi ci, którzy są upadli i grzeszni. — [Prorocy i królowie 28](#).

Dobrze by było tak starszym jak i młodszym często powtarzać Słowa Pisma Świętego, które mówią, jak należy traktować miejsce naznaczone obecnością Boga. „Zdejm z nóg sandały swoje, bo miejsce na którym stoisz, jest ziemią świętą”. [2 Mojżeszowa 3,5](#). Kiedy Jakub ujrzał w widzeniu anioła, zawołał: „Zaprawdę, Pan jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem... Nic tu innego, tylko dom Boży i brama do nieba”. [1 Mojżeszowa 28,16.17](#). „Ale Pan jest w świętym przybytku, umilknij przed nim, cała ziemi!” [Habakuka 2,20](#).

„Gdyż wielkim Bogiem jest Pan i Królem wielkim nad wszystkich bogów... Pójdźcie, pokłońmy się i padnijmy na twarz! Klękajmy przed Panem, który nas uczynił!” „On nas uczynił i do niego należymy, myśmy ludem jego i trzodą pastwiska jego”. „Wejdźcie w bramy jego z dziękczynieniem, w przedsionki jego z pieśnią

chwały! Wysławiajcie go, błogosławcie imieniu jego!” [Psalmów 95,3-6; 100,3.4.](#) — [Wychowanie 171.](#)

Uświęcone imię, 27 marzec

„Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię twoje”.
Mateusza 6,9.

Uczczenie imienia Bożego wymaga, by słowa o Najwyższej Istocie wymawiać z uszanowaniem. „Święte i straszne jest imię jego”. [Psalmów 111,9](#). Nie powinniśmy nigdy i w żaden sposób lekkomyślnie wymawiać tytułów i godności Boga.

W modlitwie przestępujemy progi sali przyjęć Najwyższego, przed którym powinniśmy stawiać się ze świętą czcią. Aniołowie zakrywają swe oblicza w Jego obecności, a do tronu Jego zbliżają się z uroczystym szacunkiem. O ile więcej my, słabe i grzeszne istoty, powinniśmy przychodzić z głębszą pokorą przed naszego Pana i Stworzyciela.

Uczczenie imienia Pana Boga znaczy jednak jeszcze o wiele więcej. Podobnie jak Żydzi za czasów Chrystusa, możemy i my okazywać zewnątrz największe uszanowanie Bogu, a jednak imię Jego ustawicznie zniesławiać. Imię Jego jest: „miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność (...) odpuszczający winę, występki i grzech”. [2 Mojżeszowa 34,6.7](#). O Kościele Chrystusowym jest napisane: „Oto imię, którym je będą nazywać: Pan sprawiedliwość nasza”. [Jeremiasza 33,16](#). Imię to otrzyma każdy naśladowca Chrystusa, gdyż jest ono częścią dziedzictwa dzieci Bożych. Rodzina nosi zawsze imię ojca. Prorok Jeremiasz modlił się w czasie wielkiego ucisku i nawiedzenia Izraela: „Twoim imieniem jesteśmy nazwani, nie opuszczaj nas!” [Jeremiasza 14,9](#).

Imię to czczą święci aniołowie w niebie i mieszkańcy nieupa-dłych światów. Jeżeli się modlisz: „Święć się imię Twoje”, tedy prosisz, aby imię to było uświęcone w tym świecie i w tobie. Bóg uznał cię przed ludźmi i aniołami za swe dziecko, więc Go proś, abyś nie zhańbił „imienia, które jest wzywane nad wami”. [Jakuba 2,7 \(BG\)](#). Bóg posyła cię w świat jako swego przedstawiciela; każdą czynnością swego życia masz objawiać imię Boga, musisz więc

posiadać Jego charakter. Nie możesz święcić Jego imienia ani reprezentować Go w świecie, jeżeli nie posiadasz Jego charakteru; możesz to osiągnąć tylko przez przyjęcie łaski i sprawiedliwości Chrystusowej. — [Nauki z Góry Błogosławienia 100-101](#).

„Pan zasiadać będzie jako król na wieki. Pan da siłę ludowi swemu”. Psalmów 29,10-11.

Nieustannie jesteśmy zależni od tronu łaski. (...) W Chrystusie jest nasza siła. On jest naszym obrońcą przed obliczem Ojca. On rozsyła swoich posłańców do wszystkich części swojego królestwa, by oznajmiali Jego wolę Jego ludowi. On przechadza się pośród zborów. Pragnie uświęcać, podnosić i uszlachetniać swoich naśladowców. Wpływ tych, którzy szczerze wierzą w Niego będzie wonią życia w świecie. On trzyma gwiazdy w swojej prawicy, a Jego pragnieniem jest, by Jego światłość oświecała ten świat. Pragnie przygotować swój lud do wyższej służby w Kościele na wysokościach. Dał nam wielkie dzieło do wykonania. Czyńmy je starannie i zdecydowanie. Pokażmy naszym życiem, co prawda uczyniła dla nas.

„Który się przechadza pośród siedmiu złotych świeczników”. **Objawienie 2,1.** Ten fragment Pisma Świętego ukazuje związek Chrystusa ze zborami. On przechadza się pośród swoich zborów na całej ziemi. Obserwuje je z największym zainteresowaniem, by sprawdzić, czy są w takim stanie duchowym, iż mogą szerzyć Jego królestwo. Chrystus jest obecny w każdym zgromadzeniu kościelnym. Zna każdego, kto jest związany z Jego służbą. Zna tych, których serca może napełnić świętą oliwą, aby mogli jej udzielać innym. Ci, którzy wiernie pełnią dzieło Chrystusowe w tym świecie, reprezentując w słowach i czynach charakter Boży, wypełniając zamiar Pański wobec nich, są w Jego oczach bardzo cenni. Chrystus znajduje w nich upodobanie, jak gospodarz cieszy się dobrze utrzymanym ogrodem i zapachem kwiatów, które zasadził. — **Testimonies for the Church VI, 418-419 [Świadectwa dla zboru VI, 418-419].**

Żaden świecznik, żaden zbor, nie świeci o własnych siłach. Z Chrystusa emanuje cała ich światłość. Kościół w niebie jest dzisiaj

jedynie dopełnieniem Kościoła na ziemi, ale jest wyższy, wspanialszy — doskonały. To samo boskie oświecenie ma trwać na wieczność. Pan, Bóg Wszechmogący i Baranek są lampą. Żaden zbór nie może mieć światła, jeśli nie przekazuje chwały, jaką otrzymuje od tronu Bożego. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1118](#) [[Biblijny komentarz 398](#)].

Tron w każdym sercu, 29 marzec

„Żeby Chrystus przez wiarę zamieszkał w sercach waszych”.
Efezjan 3,17.

Bóg nabył nas i chce mieć tron w naszych sercach. Nasze umysły i ciała muszą być podporządkowane Jemu, a naturalne nawyki i pragnienia muszą zostać poddane wyższym potrzebom duszy. Nie możemy polegać na sobie w tym dziele. Nie możemy bezpiecznie kierować się własnym rozumem. Duch Święty musi odnowić nas i uświęcić. W Bożej służbie nie może być połowicznego działania. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1088 \[Biblijny komentarz 363\]](#).

Gdy serce jest oczyszczone z grzechu, Chrystus zasiada na tronie, który niegdyś zajmowało umiłowanie przyjemności i ziemskich bogactw. Obraz Chrystusa widoczny jest na twarzy człowieka. Dzieło uświęcenia dokonuje się w duszy. Usunięte zostaje wszelkie samousprawiedliwianie się. Taki człowiek jest nowym stworzeniem, uczynionym na wzór Chrystusa, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości. — [Rozsądne szafarstwo 18-19](#).

„My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem”. [2 Koryntian 3,18](#). Wpatrywanie się w Chrystusa oznacza studiowanie Jego życia opisanego w Jego Słowie. Mamy poszukiwać prawdy jak ukrytego skarbu. Mamy skupić wzrok na Chrystusie. Kiedy przyjmujemy Go jako naszego Zbawiciela, daje nam to odwagę, by przychodzić do tronu łaski. Przez przyglądanie zmieniamy się, moralnie przystosowujemy się do Tego, który jest doskonały w swym charakterze. Przyjmując Jego sprawiedliwość i doznając przekształcenia w mocy Ducha Świętego, stajemy się do Niego podobni. Obraz Chrystusa jest dla nas cenny i obejmuje całą naszą istotę. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1098 \[Biblijny komentarz 374\]](#).

Postęp w rozwoju duchowym wskazuje, że Jezus panuje w sercu. Serce, przez które on przekazuje swój pokój i radość oraz błogosła-

wione owoce swojej miłości, staje się Jego świątynią i Jego tronem. Chrystus mówi: „Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynić będziecie, co wam przykazuję”. [Jana 15,14](#). — [Testimonies for the Church V, 553](#) [[Świadectwa dla zboru V, 553](#)].

Daj Bogu najcenniejszą ofiarę, jaką możesz dać — daj Mu twoje serce. — [Sons and Daughters of God 98](#).

„A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje wraz z namiętnościami i żądzami”. Galacjan 5,24.

Mamy nakaz krzyżować ciało wraz z jego skłonnościami i pożądanymi. Jak mamy to uczynić? Czy mamy zadawać cierpienia naszemu ciału? Nie, lecz należy uśmiercać budzącą się w nim pokusę. Należy przepędzać nieczyste myśli. Każda myśl musi być poddana Jezusowi Chrystusowi. (...) Miłość Boga powinna górować nad wszystkim; Chrystus musi niepodzielnie panować w sercu. Nasze ciało musimy uważać za Jego nabytą własność. Członki tego ciała mają stać się narzędziem sprawiedliwości. — [Chrześcijanin a dieta 78-79](#).

Są dwa królestwa na tym świecie — królestwo Chrystusa i królestwo szatana. Każdy z nas należy do jednego z tych królestw. W swojej cudownej modlitwie za uczniów Chrystus powiedział: „Nie proszę, abyś ich wziął ze świata, lecz abyś ich zachował od złego. Nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Poświęć ich w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą. Jak mnie posłałeś na świat, tak i ja posłałem ich na świat”. [Jana 17,15-18](#).

Nie jest wolą Bożą, byśmy odseparowali się od świata. Jednak będąc w świecie powinniśmy poświęcić się Bogu. Nie powinniśmy naśladować świata. Mamy wywierać w świecie korygujący wpływ, jak sól zachowująca swój smak. Pośród nieświęconych, nieczystych, bałwochwalczych ludzi mamy być czyści i święci, okazujący moc łaski Chrystusa przywracającej człowiekowi boskie podobieństwo. Mamy wywierać zbawienny wpływ na świat. (...)

Świat stał się siedliskiem grzechu, miejscem nieopisanego zepsucia. (...) Nie mamy postępować według jego sposobów ani naśladować jego zwyczajów. Stale mamy odpierać jego wypaczone zasady. (...)

Błogosławieństwo łaski jest dane ludziom, aby wszechświat i nasz upadły świat mogły ujrzeć doskonałość charakteru Chrystusa,

której nie ujrzałyby w inny sposób. Wielki Lekarz przyszedł na świat, by pokazać ludziom, że dzięki Jego łasce mogą żyć tak, by w wielkim dniu Boga otrzymać cenne świadectwo: „Macie pełnię w Nim”. [Kolosan 2,10](#). — [Counsels on Health 591-593](#).

„Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki”. [Izajasza 9,6](#).

W doczesnym życiu możemy zrozumieć zaledwie cząstkę dzieła zbawienia. Naszym ograniczonym umysłem możemy poważnie rozmyślać o upadku i wspaniałości, o życiu i śmierci, o sprawiedliwości i łasce, które spotkały się na krzyżu, lecz pomimo największych wysiłków nie rozumiemy pełnego znaczenia tych zagadnień. Bardzo niejasno pojmujemy długość i szerokość, wysokość i głębokość zbawiającej miłości. Plan zbawienia nie będzie całkowicie rozumiany nawet wówczas, kiedy zbawieni widzieć będą tak, jak sami są widziani i gdy poznają tak, jak są poznani; przez cały czas wieczności ze zdziwieniem i zachwytem dowiadywać się będą o nowych prawdach. Choć troski, bóle i poszukiwania świata znikną to jednak lud Boży zawsze będzie pamiętał, ile kosztowało jego zbawienie.

Krzyż Chrystusa po wszystkie wieki będzie przedmiotem badań i pieśni zbawionych. W Chrystusie uwielbionym widzieć będą Chrystusa ukrzyżowanego. Nigdy nie zapomną, że Ten, który swą mocą stworzył i podtrzymuje niezliczone światy — Ten umiłowany przez Boga, Majestat Nieba, Ten, któremu kłaniają się cherubowie i serafinowie — uniżył się, aby podnieść upadłą ludzkość; że wziął na siebie hańbę grzechu oraz zniósł także tę chwilę, gdy Ojciec w niebie odwrócił od Niego swoją twarz, aż w końcu żal i ból z powodu grzesznego świata złamały Jego serce i położyły kres Jego życiu na krzyżu Golgoty. Fakt, że Stwórca wszystkich światów, Sędzia wszystkich istnień, porzucił swą wspaniałość i z miłości do ludzi tak bardzo się uniżył, będzie stale wzbudzać zdziwienie i uwielbienie całego wszechświata. Gdy niezliczone rzesze zbawionych spoglądać będą na swego Stwórcę i ujrzą na Jego obliczu wspaniałość Ojca, gdy patrzeć będą na Jego tron, założony od wieków na wieki i poznają, że Jego królestwu nie ma końca, wówczas zaśpiewają z za-

chwyttem: „Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i część, i chwałę, i błogosławieństwo”. [Objawienie 5,12.](#) — [Wielki bój 346.](#)

Kwiecień

[99]

Pociąga nas do Boga, 1 kwiecień

„Miłością wieczną umiłowalem cię dlatego tak długo okazywałem ci łaskę”. Jeremiasza 31,3.

Pan życia i chwały przyodział swoją boskość w człowieczeństwo, by ukazać człowiekowi, że Bóg, darowując nam Chrystusa, połączył nas ze sobą. Bez więzi z Bogiem nikt nie może być szczęśliwy. Upadły człowiek musi się dowiedzieć, że nasz Niebiański Ojciec nie spocznie, póki nie ogarnie swoją miłością skruszonego grzesznika, przekształconego dzięki zasługom niewinnego Baranka Bożego.

W tym celu działają wszystkie niebiańskie istoty. Pod rozkazami wielkiego Wodza pracują dla odzyskania tych, którzy wskutek przestępstwa odłączyli się od Niebiańskiego Ojca. Powzięto plan, dzięki któremu cudowna łaska i miłość Chrystusa zostają objawione światu. Miłość Boża została objawiona w nieskończonej cenie zapłaconej przez Syna Bożego dla odkupienia człowieka. Ten pełen chwały plan odkupienia jest wystarczający dla uratowania całego świata. Grzeszny i upadły człowiek może zostać zupełnie odrodzony w Jezusie dzięki przebaczeniu grzechów i zaliczeniu mu sprawiedliwości Chrystusa. — [Messages to Young People 137](#) [[Poselstwo do młodzieży 104](#)].

We wszystkich łaskawych czynach Jezus starał się ukazać rodzicielskie, dobroczynne przymioty Boga. (...) Jezus pragnie, byśmy zrozumieli miłość Ojca i stara się nas pociągnąć do Niego, przedstawiając Jego rodzicielską łaskę. Pragnie, by całe nasze pole widzenia zostało wypełnione doskonałością Bożego charakteru. (...) Jedyne żyjąc wśród ludzi, mógł objawić miłosierdzie, współczucie i miłość niebiańskiego Ojca, gdyż jedynie przez czyny dobroci mógł ukazać łaskę Bożą. — [Sons and Daughters of God 139](#).

Chrystus przyszedł, by ukazać miłość Boga do świata, pociągnąć serca wszystkich ludzi do siebie. (...) Pierwszy krok ku zbawieniu to odpowiedź na pociągającą miłość Chrystusa. (...) Chrystus pociąga ludzi objawieniem swojej miłości, aby mogli zrozumieć radość

przebaczenia i pokój Boży. Jeśli odpowiadają na Jego wezwanie, oddając serca Jego łasce, On poprowadzi ich krok po kroku do pełnego poznania Go, do życia wiecznego. — [Selected Messages I, 323-324](#) [[Wybrane poselstwa I, 302](#)].

Przemiana serce, 2 kwiecień

„Dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste”. [Ezechiela 36,26](#).

Kiedy Jezus mówi o nowym sercu, ma na myśli umysł, życie, całą istotę. Przemiana serca to porzucenie umiłowania świata i skierowanie najwyższych uczuć ku Chrystusowi. Nowe serce oznacza nowy sposób myślenia, nowe cele, nowe motywy postępowania. Co jest oznaką nowego serca? Zmiana życia. Przemiana serca objawia się umieraniem dla egoizmu i pych każdego dnia i każdej godziny. — [S.D.A. Bible Commentary IV, 1164-1165](#) [[Biblijny komentarz 201](#)].

Pragnienia i namiętności, domagające się zaspokojenia, depczą rozum i sumienie. Jest to okrutne dzieło szatana, który nieustannie działa ze wszystkich sił, by wzmacniać łańcuchy, którymi spętał swoje ofiary. Ci, którzy przez całe życie pobłazali złym nawykom, nie zawsze uświadamiają sobie potrzebę zmiany. (...) Dzięki przebudzeniu sumienia wiele można osiągnąć. Nic prócz łaski Bożej nie może przekonać i nawrócić serca. Jedynie dzięki niej niewolnicy nawyków mogą otrzymać siłę do zerwania skuwających ich kajdanów. Ci, którzy pobłazają szkodliwym nawykom, powinni ujrzeć i zrozumieć potrzebę wielkiej moralnej odnowy niezbędnej dla spełniania wymagań prawa Bożego. Świątynia duszy została zanieczyszczona, a Bóg wzywa ich, by się ocknęli i ze wszystkich sił dążyli do odzyskania danego im przez Boga człowieczeństwa, skazzonego wskutek grzesznych praktyk. — [Testimonies for the Church IV, 552-553](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 552-553](#)].

Ta złota reguła jest zasadą prawdziwej uprzejmości, a najlepiej oddana jest w życiu i charakterze Chrystusa, tchnącego niewypowiedzianą dobrocią. Każdy, posiadający ten ideał doskonałego charakteru, musi w życiu okazywać litość i uprzejmość Chrystusa. Wpływ łaski ulepsza serca, uszlachetnia uczucia i pomnaża dobroć. Zasada

ta posiada jednak jeszcze głębsze znaczenie. Każdy, ktokolwiek został szafarzem rozlicznych łask Bożych, jest powołany do udzielania duszom potrzebującym tak, jak pragnąłby, by czyniono to dla niego, gdyby był na ich miejscu. — [Nauki z Góry Błogosławienia 125-126](#).

Przynosi pokój i wyciszenie, 3 kwiecień

„Bezbożni są jak wzburzone morze, które nie może się uspokoić (...). Nie mają pokoju bezbożnicy — mówi mój Bóg”.
Izajasza 57,20.21.

Grzech zniszczył nasz spokój. Nie zaznamy uspokojenia do-
 tąd, dokąd nie podporządkujemy naszej osobowości Bogu. Żadna
 ludzka siła nie zdoła opanować namiętności serca. W tych spra-
 wach jesteśmy równie bezradni, jak bezradni byli uczniowie Jezusa
 w obliczu szalejącej burzy. Lecz Ten, który rozkazał, by uciszyły
 się fale Jeziora Galilejskiego, wyrzekł równocześnie słowo pokoju
 przeznaczone dla każdej duszy. Ci wszyscy, którzy kierują do Jezusa
 wołanie: „Panie, ratuj”, doznają pomocy (...). Jego łaska (...) ucisza
 burze ludzkich namiętności i wlewa pokój w serce. — [Życie Jezusa](#)
[239](#).

Każda dusza usiłująca wydzwignąć się z grzesznego życia, by
 prowadzić nieskalane życie, znajdzie moc w jedynym imieniu pod
 niebem danym ludziom, przez które możemy być zbawieni (...).
 Jedynym środkiem pozwalającym na zmianę występnego życia jest
 łaska i moc Chrystusa. — [Śladami Wielkiego Lekarza 121-122](#).

Każda nieuświęcona namiętność musi zostać poddana panowa-
 niu uświęconego rozumu dzięki łasce obficie danej przez Boga.
 Żyjemy w atmosferze szatańskich czarów. Wróg roztoczy czar roz-
 wiąźności wokół każdego, kto nie otoczył się obronnym murem łaski
 Chrystusa. Przyjdą pokusy, ale jeśli czuwamy, by wróg nas nie za-
 skoczył, oraz zachowujemy równowagę opanowania i czystości,
 zwodnicze duchy nie będą miały mocy nad nami. Ci, którzy nie
 czynią nic, by prowokować pokusę, będą mieli siłę, by się jej oprzeć,
 kiedy przyjdzie; ale ci, którzy pozostają w atmosferze zła, sami
 będą sobie winni, kiedy zostaną pokonani i upadną, tracąc swoją
 stanowczość. (...)

Każdy człowiek musi zachować czujność, stale się strzec, nie po-
 zwalając sobie na żadne naganne słowo lub czyn. Ten, kto twierdzi,

że jest naśladowcą Chrystusa, musi się mieć na baczności, pozostając wolnym od skażenia w myślach, słowach i czynach. Jego wpływ na innych ma ich podnosić na wyższy poziom. Jego życie ma odbijać promienie Słońca Sprawiedliwości. (...) Ciągła czujność jest ceną bezpieczeństwa. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 257.258.](#)

Wywyższa prawo Boże, 4 kwiecień

„Przyjmij z jego ust wskazania i złóż w swym sercu jego słowa!” [Joba 22,22](#).

Wszystko w naturze, od najmniejszego pyłku widocznego w promieniu słońca do wielkich światów, jest poddane Jego prawu. Od posłuszeństwa temu prawu zależy porządek i harmonia w świecie. Istnieją również wzniosłe zasady sprawiedliwości rządzące życiem wszystkich rozumnych istot i od podporządkowania się tym zasadom zależne jest dobro wszechświata. Prawo Boże istniało nawet wtedy, gdy ziemia pozostawała w stanie chaosu. Według tych zasad kierują się aniołowie, toteż i człowiek powinien być posłuszny przykazaniom Bożym. Chrystus zapoznał ludzi ze swym zakonem już w raju, „gdy gwiazdy poranne chórem radośnie się odezwały i okrzyk wydali wszyscy synowie Boży”. [Joba 38,7](#). Misja Chrystusa na ziemi nie polegała na zniesieniu zakonu, lecz na przyprowadzeniu ludzi do posłuszeństwa wobec przykazań Bożych. (...)

Misją Jezusa było uwielbienie i wywyższenie zakonu. [Izajasza 42,21](#). Miał on wskazać duchową naturę prawa Bożego, przedstawić jego głęboko sięgające zasady i wyjaśnić jego wiecznie wiążącą moc. O boskim pięknie charakteru Chrystusa nawet najszlachetniejsi i najłagodniejsi ludzie mają zaledwie słabe pojęcie. (...) Jezus będąc wiernym wizerunkiem Ojca, odblaskiem Jego wspaniałości, był podczas pielgrzymki na ziemi żywym wyobrażeniem natury zakonu Bożego. Jego życie udowodniło, że miłość niebieska i zasady chrześcijańskie stanowią podstawę zakonu wiecznej sprawiedliwości. — [Nauki z Góry Błogosławienia 49-51](#).

Biblia jest wolą Bożą wyrażoną wobec człowieka. Jest jedynym doskonałym standardem charakteru i wyznacza obowiązek człowieka we wszystkich okolicznościach życia. — [Testimonies for the Church IV, 312](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 312](#)].

Musimy tak prowadzić dzieło naszego życia, byśmy mogli udać się do Boga z ufnością i otworzyć nasze serca przed Nim, mówiąc

Mu o naszych potrzebach i wierząc, że On wysłucha nas oraz da nam łaskę i siłę do postępowania według zasad Słowa Bożego. — [Sons and Daughters of God 365](#).

Daje moc do posłuszeństwa, 5 kwiecień

„Jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia”. Rzymian 5,19.

Ten, który był czczony przez całe niebo, przyszedł na ten świat w naturze ludzkiej, aby stanąć na czele ludzkości i zaświadczyć upadłym aniołom oraz mieszkańcom nieupadłych światów, że z Bożą pomocą każdy może kroczyć drogą posłuszeństwa Bożym przykazaniom. (...)

Jedynie ktoś tak święty, jak jednorodzony Syn Ojca, mógł złożyć ofiarę skutecznie oczyszczającą wszystkich — nawet najbardziej grzesznych i zdegenerowanych — jeśli tylko przyjmą Zbawiciela jako ich pojednanie i staną się posłuszni prawu niebios. Nic innego nie mogło przywrócić człowiekowi przychylności Bożej. — [Selected Messages I, 309](#) [[Wybrane poselstwa I, 288](#)].

Chrystus oddał życie, by umożliwić człowiekowi odrodzenie do podobieństwa Bożego. Moc Jego łaski pociąga ludzi do posłuszeństwa prawdzie. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 249](#).

Bóg pragnie, byśmy osiągnęli poziom doskonałości, możliwy dzięki darowi Chrystusa. Wzywa, abyśmy dokonali słusznego wyboru połączenia się z niebem w celu przyjęcia zasad odnawiających w nas podobieństwo Boże. W swoim słowie pisanym oraz w wielkiej księdze przyrody objawił On zasady życia. My mamy przyswoić sobie te zasady i na drodze posłuszeństwa współdziałać z Nim w odnowieniu zdrowia ciała i ducha.

Ludzie powinni wiedzieć, że błogosławieństwa posłuszeństwa w całej swojej pełni mogą stać się ich udziałem tylko wówczas, kiedy przyjmą łaskę Chrystusa. To Jego łaska daje człowiekowi siłę do posłuszeństwa prawom Bożym. To ona uzdolnia do zerwania więzów złych przyzwyczajeń. Jest to jedyna moc, która może go

uczynić silnym i zachować na prawej ścieżce. — [Śladami Wielkiego Lekarza 69-70](#).

Dla serca, które zostało oczyszczone, wszystko ulega zmianie. (...) Duch Boży wypełnia duszę nowym życiem, przynosząc jej pragnienie posłuszeństwa wobec woli Chrystusa. „Wewnętrzny człowiek” odnawia się na obraz i podobieństwo Boże. Słabi, błędzący ludzie pokazują światu, że odkupiająca moc łaski może rozwinąć chwiejny charakter. — [Prorocy i królowie 131](#).

Przełamuje moc zła, 6 kwiecień

„Gdzie zaś grzech się rozmnożył, tam łaska bardziej obfitowała”. Rzymian 5,20.

Dary ofiarowane przez Jezusa są zawsze świeże i nowe. (...) Z każdym nowym darem coraz mocniej odczuwa się radość z błogosławieństwa Pana i odpowiednio się je docenia. Udziela On łaski za łaską. Jej źródło nie może się wyczerpać. Jeżeli trwasz przy Nim, to fakt, że uzyskałeś dziś bogaty dar, zapewnia na jutro uzyskanie jeszcze bogatszego. (...)

Dar Jezusa podczas uczty weselnej był symbolem. Woda przedstawiała chrzest przez Jego śmierć, wino zaś symbolizowało Jego krew przelaną za grzechy świata. Woda, którą napełnione zostały dzbany, przyniesiona została przez ludzkie ręce, lecz jedynie słowo Chrystusa mogło jej nadać życiodajną wartość. (...)

Słowa Chrystusa sprawiły, że uczta została obficie zaopatrzona. Tak samo wielka jest Jego łaska w dziele usuwania niegodziwości ludzkich oraz odnowy i pokrzepienia dusz. — [Życie Jezusa 99](#).

Przez grzech nasz stan jest nienaturalny, a moc, która nas odnawia, musi być nadnaturalna, inaczej nie miałaby wartości. Tylko jedna moc może usunąć okowy zła, w których tkwi ludzkie serce, a jest to moc Boża w Jezusie Chrystusie. Tylko przez krew Ukrzyżowanego możemy być oczyszczeni od grzechu. Jedynie Jego łaska może nas uzdolnić do przeciwstawienia się skłonnościom naszej upadłej natury. — [Śladami Wielkiego Lekarza 309](#).

Szatan usilnie zabiega o to, by nikt nie poznał miłości Boga, która sprawiła, że Bóg oddał swojego jednorodzonego Syna dla zbawienia upadłej ludzkości, bowiem to dobroć Boża prowadzi ludzi do opamiętania. Jak mamy skutecznie przedstawiać światu głęboką, cenną miłość Bożą? Możemy ją wyrazić tylko w jeden sposób: „Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi”! [1 Jana 3,1](#). Mówmy grzesznikom: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”! [Jana 1,29](#). (...)

Spójrz na krzyż Golgoty. Jest on trwałym przyrzeczeniem nieskończonej miłości i niezmiernego miłosierdzia niebiańskiego Ojca. — [Selected Messages I, 384-385](#) [[Wybrane poselstwa I, 355](#)].

Wywyższa Pana, 7 kwiecień

**„Niechaj ci, którzy miłują zbawienie twoje, mówią zawsze:
Wielki jest Pan!” Psalmów 40,17.**

Będąc świadkami Chrystusa, jesteśmy zobowiązani do opowiedzenia wszystkiego, co widzieliśmy, słyszeliśmy i odczuwaliśmy. Gdybyśmy szli krok w krok za Jezusem, moglibyśmy coś powiedzieć o drodze, którą nas prowadził. Jesteśmy w stanie opowiedzieć, w jaki sposób poddawaliśmy próbom Jego obietnice, które okazały się prawdziwe. Możemy dać świadectwo temu, co wiemy o łasce Chrystusa. Tego świadectwa pożąda nasz Pan, a z jego braku świat ginie. — [Życie Jezusa 242](#).

Bóg pragnie, by każda rodzina, która przygotowuje się na zamieszkanie w wiecznym domu w górze, oddawała Mu chwałę za przebogate skarby Jego łaski. Gdyby dzieci w domu rodzinnym były uczone wdzięczności wobec Dawcy za wszystkie dobra, widzielibyśmy przejawy łaski niebios w rodzinach. Życie rodzinne byłoby pełne pogody ducha, a młodzież pochodząca z takich domów wносиłaby ducha szacunku i czci do szkoły i zboru. (...)

Wszystkie doczesne błogosławieństwa byłyby przyjmowane z wdzięcznością, a każde duchowe błogosławieństwo byłoby podwójnie cenione, gdyż sposób pojmowania każdego z domowników byłby uświęcony Słowem prawdy. Pan Jezus jest bardzo blisko tych, który w ten sposób doceniają Jego łaskawe dary, wskazując łaskawego, miłującego i opiekuńczego Boga jako ich Dawcę i uznając Go jako źródło wszelkiej pociechy, niewyczerpanej łaski. — [Sons and Daughters of God 122](#).

Dla prawdziwego chrześcijanina Bóg zawsze będzie pierwszym i ostatnim, we wszystkim najlepszym. Żadne względy ambicjonalne nie zniweczą jego miłości ku Bogu. Skoro tylko pozostajemy wierni Ojcu niebieskiemu i chwalimy Jego imię z należną czcią, zawsze działa On na nas zniewalająco, warunkuje nasze odruchy, pozwala rozwinąć się duchowym i intelektualnym wartościom.

Jezus, boski Mistrz, zawsze wywyższał imię Swego niebieskiego Ojca. Uczył apostołów modlitwy: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje...”. [Mateusza 6,9](#). A oni nie powinni tego zapomnieć: „Twoje jest królestwo i moc i chwała...”. [Wiersz 13](#). — [Prorocy i królowie 41](#).

Wykorzenia egoizm, 8 kwiecień

„Strzeżcie się kwasu faryzeuszów, to jest obłudy”. [Łukasza 12,1.](#)

Obłuda faryzeuszy była produktem ich samolubstwa. Celem ich życia była gloryfikacja samych siebie. (...) Nawet uczniowie, którzy porzucili wszystko dla Niego, w sercach swych nie przestawali pragnąć własnych korzyści. (...) Podobnie jak drożdże, gdy pozwala im się działać, powodują w końcu zepsucie i rozkład, tak i egoistyczny duch, nie napotykając sprzeciwu, wywołuje skalanie i ruinę duszy. Wśród naśladowców naszego Pana i dziś tak, jak dawniej, szerzy się subtelny, zwodniczy grzech. Jakże często nasza służba dla Chrystusa i nasze kontakty z innymi kryją utajone pragnienie wywyższenia samych siebie! (...) Nawet swoim uczniom Chrystus nie oszczędził napomnienia: „Strzeżcie się kwasu faryzeuszów!”. (...) Tylko moc Boga może nas wyzwolić od egoizmu i obłudy. — [Życie Jezusa 294.](#)

Z chwilą gdy Judasz dołączył do grona uczniów, odczuł on piękno charakteru Chrystusa. Ujrzał też wpływ tej boskiej potęgi, która przyciągała dusze do Zbawiciela. (...) Jezus czytał w sercu Judasza i znał głębię nieprawości, w jaką ten mógł popaść, jeśli nie ocali go łaska Boża. Związując tego człowieka z sobą, umieścił go w warunkach, które pozwoliły na stałe przebywanie u źródeł Jego pozbawionej egoizmu miłości. Gdyby Judasz otworzył swe serce dla Chrystusa, łaska Boża wyгнаłaby z niego demona egoizmu i mógłby dostąpić królestwa Bożego. — [Życie Jezusa 207.](#)

Nikt nie stał tak wysoko jak Chrystus, a mimo tej pozycji zniżył się dobrowolnie do wykonania najpokorniejszych czynności. (...) Dając przykład pokory, wystąpił przeciwko pysze człowieka, ponieważ zasadą Jego życia było służenie innym. Tej to sprawy nie chciał pozostawić do decyzji człowieka. Jak wielką wagę miała ona w Jego oczach, dowodzi fakt, że sam będąc równy Bogu wystąpił w roli sługi swych uczniów. Ten, przed którym ugięły się wszystkie kolana, Istota uprawniona do korzystania z wszelkich usług aniołów

chwały, obecnie zniżył się do czynności obmywania nóg swoich uczniów, a więc ludzi nazywających Go swoim Panem. Obmył nogi nawet temu, który Go sprzedał. (...) Jezus postawiony został na czele ludzkości, aby swym przykładem nauczał ludzi, na czym polega służenie innym, toteż całe Jego istnienie podporządkowane było temu prawu. Służył wszystkim i dbał o wszystkich, żyjąc stosownie do prawa Bożego i dając przykład posłuszeństwa. — [Życie Jezusa 467](#).

Przełamuje złe nawyki, 9 kwiecień

„Jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe”. 2 Koryntian 5,17.

Dzięki mocy Chrystusa mężczyźni i kobiety zerwali łańcuch grzesznych przyzwyczajęń. Wyzbyli się egoizmu. Przestępca staje się zacnym, pijak wstrzemięźliwym, rozpustnik — czystym. Dusze ukształtowane na podobieństwo szatana przeobrażają się na wzór Boży. Zmiana ta jest największym z cudów. Zmiana dokonana przez słowo to jedna z najgłębszych jego tajemnic. Nie jesteśmy w stanie tego pojąć; możemy jedynie wierzyć, gdy Pismo mówi, że jest „Chrystus w was, nadzieja chwały”. (...)

Odrzucając wszystko, co mogłoby powstrzymać ich na drodze wzwyż lub zawrócić ich kroki z tej wąskiej ścieżki, wierzący będą przejawiać w swym życiu codziennym miłosierdzie, uprzejmość, pokorę, łagodność, wyrozumiałość i miłość Chrystusa.

Moc wyższego, czystszeo i szlachetniejszego życia jest naszą wielką potrzebą. Świat ma zbyt wiele miejsca w naszych myślach, a królestwo niebieskie zbyt mało.

W wysiłkach zmierzających do osiągnięcia Bożego ideału chrześcijanin nie może wpadać w rozpacz. Moralna i duchowa doskonałość przez łaskę i moc Chrystusa jest obiecana wszystkim. Jezus jest źródłem mocy, zdrojem życia. — [Działalność apostołów 289-290](#).

Studujmy święte Słowo Boże, wprowadzając jego święte zasady w życie. Chodźmy w cichości i pokorze przed Bogiem, codziennie naprawiając nasze błędy. (...) Pokój i wyciszenie staną się twoim udziałem, kiedy podporządkujesz swoją wolę woli Chrystusa. Miłość Chrystusa będzie panować w twoim sercu, oddając pod panowanie Zbawiciela wewnętrzną motywację twoich działań. Porywczy, wybuchowy temperament zostanie złagodzony i ujarzmiony dzięki oliwie łaski Chrystusa. (...)

Ten, kto otrzymał nowe serce, polega na pomocy Chrystusa w pokornej, wdzięcznej zależności. Objawia w swoim życiu owoc spr-

wiedliwości. Kiedyś kochał tylko siebie, a świeckie przyjemności były jego jedynym dążeniem. Teraz bożek został zrzucony z tronu, a Bóg panuje niepodzielnie. Człowiek nienawidzi grzechów, które niegdyś kochał. Zdecydowanie i rozumnie idzie ścieżką świętości. — [Messages to Young People 73-74](#) [[Poselstwo do młodzieży 56](#)].

Powoduje nienawiść do szatana, 10 kwiecień

„Nie dawajcie diabłu przystępu”. Efezjan 4,27.

Wrogość szatana do ludzi wzmożła się, ponieważ dzięki Chrystusowi stali się przedmiotem miłości i miłosierdzia Boga. Lucyfer chce pokrzyżować boski plan zbawienia człowieka i zhańbić Boga przez zniekształcenie i splugawienie dzieła Jego rąk, chce spowodować smutek w niebie, a ziemię napełnić nieszczęściem i spustoszeniem. Wszystko zło jest według niego rezultatem tego, że Bóg stworzył człowieka.

Łaska, którą Chrystus wszczepia w człowieka, rodzi nieprzyjaźń między nim a szatanem. Bez tej nawracającej łaski i odradzającej mocy człowiek byłby wiecznym niewolnikiem szatana — sługą, zawsze gotowym do wykonywania jego rozkazów. Ale ten nowy czynnik w człowieku wywołuje walkę tam, gdzie przedtem był pokój. Moc, jakiej Chrystus udziela, czyni człowieka zdolnym stawiać opór tyranowi i uzurpatorowi. Ktokolwiek nienawidzi grzechu zamiast miłować go, ktokolwiek sprzeciwia się mu i zwycięża namiętności, które panowały nad nim, ten objawia działanie mocy pochodzącej z góry. — [Wielki bój 349-350](#).

Jak ryczący lew, szatan szuka ofiary. Wypróbowuje swoje nikczemne metody na młodzieży. Bezpieczeństwo jest tylko w Chrystusie. Jedynie dzięki łasce Zbawiciela można skutecznie odeprzeć szatana. Szatan wmawia młodym ludziom, że mają jeszcze dużo czasu, więc mogą pobłażać grzechowi i występкови, a potem zdążą się zmienić. Jednak nawet jeden grzech może zmienić ich całe życie. Nie wstępujcie ani raz na zakazany grunt. W tych złych i niebezpiecznych czasach, kiedy ułuda występku i zepsucia jawi się ze wszystkich stron, niechaj gorliwe, serdeczne wołanie młodych wznosi się do nieba: „Jak zachowa młodzieniec w czystości życie swoje?”. Niechaj ich uszy będą otwarte, a serce gotowe spełniać polecenie dane w odpowiedzi: „Gdy przestrzegać będzie słów twoich”. [Psalmy 119,9](#). Bezpieczeństwo młodzieży w tych pełnych zepsu-

cia czasach jest jedynie w zaufaniu Bogu. Bez boskiej pomocy nie będą w stanie panować nad ludzkimi namiętnościami i pragnieniami. Chrystus może im udzielić pomocy, której potrzebują. (...) Wraz z apostołem możecie powiedzieć: „W tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował”. [Rzymian 8,37](#). „Umartwiam ciało moje i ujarzmiam”. [1 Koryntian 9,27](#). — [Testimonies for the Church II, 409](#) [[Świadectwa dla zboru II, 409](#)].

Usuwa niepokój i zwątpienie, 11 kwiecień

„O małowierny, czemu zwątpiełeś?” Mateusza 14,31.

Chrystus przybył na świat, by dowieść, że człowiek może prowadzić nienaganne życie, otrzymawszy moc z wysokości. Z niezmierną cierpliwością i współczuciem oraz gotowością pomocy zbliżał się do ludzi. Łagodnym dotknięciem łaski przepędzał z duszy niepokój i zwątpienie, zmieniał przyjaźń w miłość, niewiarę w ufność. — [Śladami Wielkiego Lekarza 14-15.](#)

Niemądrze czynimy, jeśli liczymy tylko na siebie i kierujemy się własnymi odczuciami. Gdy tak będziemy postępować, wróg sprowadzi na nas trudności i pokusy, które osłabiają wiarę i odbiorą odwagę. Zajmowanie się własnymi odczuciami i dawanie upustu emocjom rodzi zwątpienie i komplikuje życie. Powinniśmy przenieść wzrok z siebie na Chrystusa.

Kiedy atakują pokusy, kiedy wydaje się, że otaczają cię ze wszystkich stron troski, kłopoty i ciemności, spójrz tam, gdzie ostatnio widziałeś światło. Ufaj miłości Chrystusa i oddaj się pod Jego troskliwą opiekę. Grzech walczy o panowanie w sercu, wina przygniata duszę i obciąża świadomość, niewiara przyćmiewa umysł. Pamiętaj, że łaska Chrystusa wystarcza, aby ujarzmić grzech i rozwiązać ciemności. — [Śladami Wielkiego Lekarza 175-176.](#)

On da ci łaskę cierpliwości i wiarygodności, pomoże pokonać niepokój, rozgrzeje serce swoim dobrym Duchem, ożywi i wzmocni duszę. (...) Niech twoja dusza spocznie ufnie w Bogu. Złóż wszystkie swoje ciężary na Niego. — [Selected Messages II, 231-232 \[Wybrane poselstwa II, 216\].](#)

Ten, kto miłuje Boga, wznosi się ponad mgłę zwątpienia, zdobywa jasne, szerokie, głębokie, żywe doświadczenie — staje się cichy i podobny do Chrystusa. Jego dusza jest oddana Bogu, ukryta z Chrystusem w Bogu. Taki człowiek będzie w stanie wytrwać wobec lekceważenia, przemocy i zniewag, ponieważ jego Zbawiciel także wycierpiał to wszystko. Nie będzie się bał ani czuł zniechęcony,

kiedy dotkną go trudności, bo Jezus nie upadał ani nie zniechęcał się. Każdy prawdziwy chrześcijanin będzie silny — nie siłą własnych zasług czy dobrych uczynków, ale w sprawiedliwości Chrystusa, która przez wiarę jest zaliczana wierzącemu. Wielką rzeczą jest być cichym i pokornego serca, czystym i nieskalanym jak Książę niebios, kiedy żył wśród ludzi. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 907](#) [[Biblijny komentarz 408](#)].

Jednoczy Kościół, 12 kwiecień

„Nie dajcie się zwodzić przeróżnym i obcym naukom; dobrze jest bowiem umacniać serce łaską”. [Hebrajczyków 13,9](#).

W swej mądrości Pan zarządził, by przez bliskie kontakty chrześcijanin jednoczył się z chrześcijaninem, a zbór ze zbojem. W ten sposób narzędzia ludzkie będą zdolne do współpracy z boskimi. Każda placówka winna podporządkować się działaniu Ducha Świętego, a wszyscy wierzący zjednoczyć się w zorganizowanym i prawidłowo kierowanym wysiłku, którego celem jest niesienie światu Dobrej Nowiny o łasce Bożej. — [Działalność apostołów 101](#).

Bóg postępuje z ludźmi indywidualnie, każdemu przydzielając odpowiednie zadania. Wszyscy mają się uczyć od Boga. Dzięki łasce Chrystusa każdy musi zabiegać o swoją sprawiedliwość, zachowując żywą więź z Ojcem i Synem. (...)

Choć prawdą jest, że Bóg prowadzi ludzi indywidualnie, to jednak prawdą jest także to, że On prowadzi lud — nie kilkoro niezależnych osób tu i ówdzie. Aniołowie Boży czynią powierzone im dzieło. Trzeci anioł prowadzi i oczyszcza lud, a wierzący mają podążać za nim w jedność. (...)

Niektórzy wyznają pogląd, że w miarę zbliżania się do końca świata każde dziecko Boże będzie działać niezależnie od jakiegokolwiek religijnej organizacji. Jednak zostałam pouczona przez Pana, że w tym dziele nie ma czegoś takiego jak osobista niezależność. (...) Aby dzieło Pańskie rozwijało się prawidłowo i z mocą, lud Boży musi działać wspólnie. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 488-489](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 464](#)].

Każdy wyznawca Kościoła powinien odczuwać święty obowiązek troski o dobro dzieła Bożego. (...) Jezus stworzył dla wszystkich drogę do mądrości, łaski i mocy. On jest naszym wzorem we wszystkim i nic nie powinno odwracać naszych myśli od najważniejszego celu życia, jakim jest zamieszkanie w nas Chrystusa, który łagodzi

nasze serce i czyni je sobie poddanym. Jeśli tak się stanie, wówczas każdy wyznawca Kościoła, każdy wyznający prawdę, będzie podobny do Chrystusa w charakterze, słowach i czynach. — [Testimonies for the Church V, 278](#) [[Świadectwa dla zboru V, 278](#)].

Czyni nas zwycięzcami, 13 kwiecień

„Zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo świadectwa swojego”. [Objawienie 12,11](#).

Chrystus umożliwił każdemu człowiekowi odparcie pokusy. Wszyscy, którzy będą wieść pobożne życie, zwyciężą, jak Chrystus zwyciężył. — [Medical Ministry 264](#).

Aby przyjąć łaskę Bożą, musimy wykonać to, co do nas należy. Pan nie może za nas chcieć i czynić. Jego łaska została dana, by działała w nas, sprawiając chcenie i działanie, ale nie zastąpi naszego wysiłku. Musimy zostać pobudzeni do współdziałania. Duch Święty działa w nas, abyśmy sprawowali swoje zbawienie. (...) Cenne zalety umysłu i wysoki poziom moralny charakteru nie są dziełem przypadku. Bóg daje możliwości, a powodzenie zależy od ich wykorzystania. Prowadzenie Opatrzności musi być szybko rozpoznawane i gorliwie respektowane. Wielu może się stać wielkimi ludźmi, jeśli, jak Daniel, będą polegać na łasce Bożej, by stać się zwycięzcami oraz oczekiwać siły od Boga do pełnienia swych obowiązków. — [Messages to Young People 147-148](#) [[Poselstwo do młodzieży 111](#)].

Konieczne jest zachowywanie żywej więzi z niebem, szukanie tak często, jak czynił to Daniel — trzy razy dziennie — łaski Bożej do odparcia złych pragnień i namiętności. Zmaganie z pragnieniami i namiętnościami bez mocy Bożej będzie nieskuteczne, ale uczynicie Chrystusa swoją twierdzą, a waszym hasłem staną się słowa: „W tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował”. [Rzymian 8,37](#). Apostoł Paweł napisał: „Umartwiam ciało moje i ujarzmiam, bym przypadkiem, będąc zwiastunem dla innych, sam nie był odrzucony”. [1 Koryntian 9,27](#).

Niech nikt nie sądzi, że może zwyciężyć bez pomocy Bożej. Musicie mieć energię, siłę, moc i wewnętrzne życie rozwinięte w was. Wówczas będziecie przynosiли owoc pobożności i będziecie nienawidzili występku. Musicie stale dążyć do wyzbycia się tego, co ziemskie — bezsensownych rozmów, zmysłowości — a dążyć

do szlachetności duszy oraz czystości i nieskazitelności charakteru. Twoje imię może zostać zachowane w czystości, tak iż nie będzie go można skojarzyć z żadną nieuczciwością czy niesprawiedliwością, ale będzie szanowane przez wszystkich dobrych i czystych ludzi, a przez Baranka zostanie zapisane w księdze żywota i upamiętnione na zawsze wśród świętych aniołów. — [Medical Ministry 144](#).

Służy budowaniu szlachetnego charakteru, 14 kwiecień

„Z Jego pełni myśmy wszyscy wzięli, i to łaskę za łaską”. [Jana 1,16](#).

Bóg oczekuje, że będziemy kształtować charakter zgodnie z danym nam Wzorcem. Mamy budować cegiełka po cegiełce, dodając kolejne zalety, znajdując słabości i korygując je zgodnie z danymi nam wskazaniem. Kiedy na ścianie budowli ukazuje się rysa, wiemy, że coś zostało zbudowane niewłaściwie. W naszych charakterach często pojawiają się rysy. Jeśli takie defekty nie zostaną usunięte, budynek zawali się, kiedy uderzy w niego burza doświadczeń.

Bóg daje nam siłę, zdolność rozumowania i czas, abyśmy budowali charakter, na którym On będzie mógł przyłożyć pieczęć aprobaty. Pragnie, by każde Jego dziecko budowało szlachetny charakter, pełniąc czyste, szlachetne czyny, aby wreszcie mógł On stawić budowlę o nienaganych proporcjach, piękną świątynię, godną uznania człowieka i Boga. — [Child Guidance 165-166](#).

Szlachetny, zrównoważony charakter nie jest przez nas dziedziczony. Nie staje się naszym udziałem przez przypadek. Szlachetny charakter zdobywa się osobistym wysiłkiem na mocy zasług i łaski Chrystusa. Bóg daje nam talenty, siły umysłu, a naszym zadaniem jest kształtowanie charakteru. Jest on kształtowany w twardej, trudnych walkach z samym sobą. Jedną po drugiej musimy toczyć walki z odziedziczonymi skłonnościami. Musimy krytycznie oceniać samych siebie i nie pozwalać, by choć jedna niestosowna cecha pozostała niewykorzeniona. — [Messages to Young People 99 \[Poselstwo do młodzieży 74\]](#).

W życiu dzięki łasce Chrystusa kształtuje się nasz charakter. Duszy przywrócone jest jej wrodzone piękno, cechy charakteru Chrystusa stają się naszymi, a obraz Boży promieniuje przez nas. Na twarzach mężczyzn i kobiet, którzy kroczą i pracują z Bogiem,

wypisany jest pokój niebios. Są oni otoczeni atmosferą nieba. Dla nich królestwo Boże już się zaczęło i wypełnia je radość w Chrystusie, radość, że są błogosławieństwem dla ludzkości. Dostąpili oni zaszczytu przyjęcia do służby dla Mistrza i z ufnością pełnią Jego dzieło w Jego imieniu. — [Życie Jezusa 220](#).

Jak Bóg jest czysty w swojej sferze, tak człowiek ma być czysty w swojej. I będzie czysty, jeśli Chrystus zostanie ukształtowany w nim jako nadzieja chwały. Wtedy bowiem człowiek będzie brał przykład z Jego życia i odzwierciedlał Jego charakter. — [Służy ewangelii 243](#).

Wzmacnia i dodaje odwagi, 15 kwiecień

„Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie”.
Filipian 4,13.

Pan jest gotowy ukazać najcenniejsze przejawy swojej łaski, by wzmacniać szczerego, pokornego pracownika i dodawać mu odwagi. — [Testimonies for the Church VI, 413](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 413](#)].

Uczniowie Chrystusa świadomi byli swej nieudolności więc w pokorze i z modlitwą łączyli swą słabość z Jego mocą, swoją niewiedzę z Jego mądrością, swoją ułomność z Jego sprawiedliwością i swoje ubóstwo z Jego niewyczerpanym bogactwem. Wzmocnieni i wyposażeni nie ociągali się, by iść naprzód w służbie Mistrza. — [Działalność apostołów 36](#).

Wszystko, co człowiek ma, otrzymał od Boga, a ten, kto rozwija swoje zdolności dla chwały Bożej, stanie się narzędziem dobra. Nie możemy jednak prowadzić pobożnego życia bez ciągłej modlitwy i spełniania religijnych obowiązków, jak nie możemy mieć fizycznej siły nie spożywając pokarmu. Musimy codziennie zasiadać do stołu Bożego. Musimy przyjmować siłę z żywego Krzewu, abyśmy byli duchowo odżywieni. (...)

Wzywam was, byście postępowali mając na względzie wyłącznie chwałę Bożą. Polegajcie na mocy Boga, a Jego łaska niechaj będzie waszą siłą. Przez studiowanie Pisma Świętego i gorliwą modlitwę starajcie się osiąść wyraźne zrozumienie swoich obowiązków, a następnie wiernie je wykonujcie. Ważne jest, byście rozwijali wierność w drobnych sprawach, a czyniąc to nabierzecie nawyku uczciwości w większych obowiązkach. (...) Każde zdarzenie w życiu jest okazją do czynienia dobra albo zła. Umysł musi zostać wyszkolony przez codzienne próby, aby pozyskał moc do wytrwania w trudnych sytuacjach. W dniach próby i niebezpieczeństwa będziecie potrzebowali utwierdzenia, by stać mocno po stronie dobra, niezależnie od siły

opozycji. — [Testimonies for the Church IV, 560-561](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 560-561](#)].

Jezus niesie nasze ciężary jedynie wtedy, kiedy Mu ufamy. On mówi: „Przyjdźcie do mnie wszyscy zmęczeni i strudzeni. Oddajcie mi swoje ciężary. Zaufajcie mi, że ja uczynię dla was to, czego nie jest w stanie uczynić człowiek”. Ufajmy Mu. Zmartwienie jest ślepe i nie dostrzega przyszłości. Jednak Jezus widzi koniec na początku, a w każdej trudnej sytuacji ma sposób, by przynieść ulgę. Trwając w Chrystusie możemy uczynić wszystko przez Tego, który nas wzmacnia. — [Testimonies for the Church VII, 297-298](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 297-298](#)].

Wzmacnia na czas próby, 16 kwiecień

„Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota, obiecany przez Boga tym, którzy go miłują”. [Jakuba 1,12](#).

Moce ciemności gromadzą się wokół duszy i próbują ukryć Jezusa przed naszym wzrokiem, tak iż czasami możemy tylko czekać w smutku i zdumieniu, aż chmury przeminą. Takie chwile bywają straszne. Wydaje się wówczas, że nadzieja zawiodła i ogarnia nas rozpacz. W tych strasznych godzinach musimy się nauczyć ufności, polegania wyłącznie na zasługach Odkupiciela i w całej naszej bezradnej niegodności zdać się na zasługi ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Zbawcy. Nigdy nie zginiemy, jeśli tak będziemy czynić — nigdy! Kiedy światło oświeca naszą drogę, nie jest niczym wielkim być silnym w łasce. Ale cierpliwe czekanie z nadzieją, kiedy chmury nas spowijają i zapada ciemność, wymaga wiary i poddania, które sprawiają, że nasza wola zostaje wchłonięta przez wolę Bożą. Zbyt szybko poddajemy się zniechęceniu i wołamy, by próba została od nas odsunięta, podczas gdy powinniśmy cierpliwie prosić o wytrwanie i łaskę do zwycięstwa. — [Testimonies for the Church I, 309-310](#) [[Świadectwa dla zboru I, 309-310](#)].

Ci, którzy zwracają się do Boga sercem, duszą i umysłem, znajdują w Nim pokój i bezpieczeństwo. (...) On wie, czego potrzebujemy i co możemy znieść, więc da nam łaskę do wytrwania w każdej próbie, jaką na nas dopuszcza. Nieustannie modłę się, byśmy przybliżyli się do Boga. — [Sons and Daughters of God 19](#).

Bóg chce w swej wielkiej miłości rozwinąć w nas cenne dary swego Ducha. Zezwala na to, żeby nam stawiano przeszkody, byśmy musieli przechodzić trudy i prześladowania, lecz to nie ma być dla nas przekleństwem, lecz błogosławieństwem. Każde wytrwanie w pokusie, wszystkie dzielnie przezwyciężone trudy dają nam nowe doświadczenia i wspierają rozwój naszego charakteru. Dusza, opierająca się pokusie przez moc boską, objawia ziemi i niebu, że łaska

Chrystusowa jest stale zwycięska. — [Nauki z Góry Błogosławienia 110](#).

Kto swoje życie powierza Jego prowadzeniu i poświęca służbie dla Niego, nigdy nie znajdzie się w takiej sytuacji, z której by nie było wyjścia. Jeśli jesteśmy czcicielami Jego Słowa, mamy Przewodnika, który nas bezpiecznie poprowadzi, w każdym kłopotcie mamy Doradcę, we wszystkich troskach, samotności lub utracie drogiej osoby — współczującego Przyjaciela. — [Śladami Wielkiego Lekarza 175](#).

Do budowania rodziny, 17 kwiecień

„Dom buduje się mądrością, a umacnia się go roztropnością”.
Przypowieści 24,3.

Ten, który dał Ewę Adamowi jako pomoc, uczynił pierwszy cud na pewnej uroczystości weselnej. (...) W ten sposób uświęcił małżeństwo i uznał je jako instytucję przez siebie założoną. Postanowił, aby mężczyźni i kobiety wiązali się świętym węzłem małżeńskim, aby zakładali rodziny, których członkowie ukoronowani szacunkiem, będą uznani członkami rodziny niebieskiej. — [Śladami Wielkiego Lekarza 252.](#)

Jak wszystkie inne dobre dary Boże (...) małżeństwo zostało wypaczone przez grzech, ale celem ewangelii jest przywrócenie jego czystości i piękna. (...)

Łaska Chrystusa, i tylko ona, może uczynić tę instytucję taką, jaką zaplanował ją Bóg — narzędziem błogosławieństwa i uszlachetnienia ludzkości. Rodziny na ziemi, w swej jedności, pokoju i miłości, mogą reprezentować rodzinę niebiańską. Stan społeczeństwa daleki jest od niebiańskiego ideału tego świętego związku. Jednak nawet tym, którzy spotkali gorycz i rozczarowanie tam, gdzie mieli nadzieję cieszyć się wspólnotą i radością, ewangelia Chrystusa oferuje pomoc. Cierpliwość i łagodność, jakiej może udzielić Duch Święty, mogą osłodzić gorzki los. Serce, w którym zamieszka Chrystus, będzie tak nasycone i pełne Jego miłości, iż nie poprzestanie na zachowaniu jej tylko dla siebie. Przez poddanie duszy Bogu Jego mądrość może dokonać to, czego nie potrafiła mądrość ludzka. Przez objawienie Jego łaski, serca, które niegdyś były obojętne czy wyobcowane, mogą się zjednoczyć. (...)

Ludzie mogą osiągnąć Boży ideał, jeśli przyjmą Chrystusa jako swego pomocnika. Czego nie potrafi ludzka mądrość, tego dokona Jego łaska dla tych, którzy powierzają Mu siebie w miłości i ufności. Jego opatrność może zjednoczyć serca więzią niebiańskiego pochodzenia. Miłość taka jest czymś więcej niż wymianą łagodnych,

pochlebnych słów. Niebiańskie krosna tkają mocniej niż ziemskie. Ich produktem nie jest słaba tkanina, ale mocna, która przetrwa próby. Serca zostaną połączone ze sobą złotymi więzami trwałej miłości. — [The Review and Herald, 10 grudzień 1908.](#)

Podtrzymuje dźwigającego ciężar, 18 kwiecień

„Zrzuć na Pana brzemię swoje, a On cię podtrzyma!”

Psalmów 55,23.

W codziennej pracy mogą brać udział ci najprostszy i najskromniejsi Boży współpracownicy, wsparci Jego obecnością i podtrzymującą łaską. Nie powinni męczyć się nużącymi zajęciami ani zbędnymi troskami. Niech spokojnie pracują i wiernie wykonują Boże polecenia, a On będzie się o nich troszczył. (...)

Boża opieka obejmuje wszystkie Jego stworzenia. On miłuje wszystkich bez różnicy, ale szczególną troską darzy tych, którzy są zmuszeni nosić najcięższe brzemiona życia. — [Śladami Wielkiego Lekarza 136.](#)

Zanośmy przed oblicze Boże nasze troski, radości i pragnienia, smutki i obawy. Nic nie jest dla Niego zbyt wielkim ciężarem. Ten, który policzył włosy na naszej głowie, nie jest obojętny na potrzeby swoich dzieci (...). Przynosmy więc do Niego wszystko, co nas trapi. Nic nie jest dla Niego zbyt ciężkie. Bóg, choć rządzi Wszechświatem, bierze pod uwagę każdą nawet najdrobniejszą sprawę wiążącą się z naszym pokojem. Żaden okres naszego życia nie jest zbyt zagmatwany, ażeby Bóg nie potrafił go zrozumieć. Nie ma tak złego położenia, z którego by On nie mógł nas wyratować. Żadna krzywda nie może spotkać nawet najmniejsze spośród Jego dzieci. Żadna szczerza modlitwa nie ujdzie uwagi naszego Ojca i nie jest mu obojętna. On „leczy złamanych na duchu i przewiązuje ich rany”. [Psalmów 147,3.](#) Związek między Bogiem a każdą duszą jest tak pełny i wyłączny, jak gdyby nie istniała już poza nią żadna inna dusza, o którą Pan się troszczy i za którą oddał na śmierć swego umiłowanego Syna. — [Droga do Chrystusa 125-126.](#)

Pan nie nakłada na człowieka ciężaru większego, niż jest on w stanie znieść. Waży każdy ciężar, zanim dopuści, by spoczął on na sercach tych, którzy współdziałają z Nim. Wszystkim swoim pracownikom nasz miłujący niebiański Ojciec mówi: „Zrzuć na Pana

brzemie swoje, A On cię podtrzyma!” [Psalmów 55,23](#). Niechaj ci, którzy dźwigają ciężar, wierzą, że On poniesie każde brzemie, wielkie czy małe. — [Testimonies for the Church VII, 297](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 297](#)].

W codziennych potrzebach, 19 kwiecień

„Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale, w Chrystusie Jezusie”. Filipian 4,19.

Wszelkie błogosławieństwa zostały zesłane na tych, którzy mają żywą więź z Jezusem Chrystusem. Jezus wzywa ich do siebie nie tylko po to, by wzmocnić ich swoją łaską i obecnością na kilka godzin, a potem odesłać, by kroczyli z dala od Jego światłości, w smutku i przygnębieniu. O nie! On mówi, że mamy trwać w Nim, a On w nas. (...) Ufajcie Mu stale i nie powątpiewajcie w Jego miłość. On zna wszystkie nasze słabości i wie, czego potrzebujemy. Da nam łaskę niezbędną w codziennych potrzebach. — *Sons and Daughters of God 191.*

Tylko ci, którzy stale otrzymują świeży dopływ łaski, posiadają moc odpowiednią do ich codziennych potrzeb i zdolności zużytkowania tej mocy. Zamiast spoglądać na przyszły czas, który ma w cudowny sposób obdarzyć wierzących umiejętnością pozyskiwania dusz, oddają się dziś codziennie Bogu, aby uczynił z nich odpowiednie narzędzia do Swego użytku. Wykorzystują każdy dzień, wszystkie nadarzające się sposobności, by służyć i świadczyć o Mi-strzu, czy to w skromnym zakresie domu rodzinnego czy na polu działalności publicznej.

Dla poświęconego pracownika cudowną pociechę stanowi świadomość, że nawet Sam Chrystus podczas swego ziemskiego życia codziennie prosił Ojca o nowy przyływ nieodzownej łaski, a po rozmowie z Bogiem szedł, by wzmocnić i błogosławić innych. (...)

Każdy pracownik naśladowający Jezusa będzie mógł przyjąć i wykorzystać tę moc, jaką Bóg obiecał swemu Kościołowi, aby zniwo świata dojrzało. Posłom Ewangelii, klęczącym przed Panem i odnawiającym swoje z Nim śluby, będzie Bóg każdego poranka udzielał Ducha Świętego, a oni, udając się do swoich codziennych obowiązków, będą pewni, że niewidzialna obecność Ducha Świętego pomoże

im stać się „współpracownikami Bożymi”. — [Działalność apostołów 34-35](#).

Podnosi największych grzeszników, 20 kwiecień

„Owszem, większą jeszcze okazuje łaskę, gdyż mówi: Bóg się pysznym przeciwstawia, a pokornym łaskę daje”. Jakuba 4,6.

Maria uważana była za wielką grzesznicę, lecz Jezus znał warunki, które ukształtowały jej życie. Mógł zgasić w jej duszy wszelką iskrę nadziei, lecz nie uczynił tego. To on wydzwignął ją z rozpaczy i ruiny. Siedem razy słyszała Jego zgromienie demonów, które opanowały jej serce i umysł. Słyszała też Jego wołanie do Ojca w jej sprawie. Wiedziała, w jakim stopniu grzech rani Jego nieskalaną czystość i dzięki Jego mocy zwyciężyła.

Choć w oczach ludzkich sprawa Marii wydawała się beznadziejna, to Chrystus dostrzegał w niej zadatki dobra i znał ją również z tej lepszej strony. Plan odkupienia otworzył przed ludzkością duże możliwości, a w osobie Marii one się zrealizowały. Dzięki Jego łasce stała się ona uczestniczką boskiej natury. Ona, która upadła i której dusza stała się siedliskiem demonów, znalazła się w bezpośredniej bliskości Zbawiciela, zarówno jako wyznawczyni, jak i pomocnica w działaniu. Maria była osobą zasiadającą u Jego stóp i przyjmującą Jego naukę. To ona wylała na Jego głowę drogocenny wonny olejek i zrosiła Jego stopy łzami. Maria stała pod krzyżem i szła za Panem na miejsce pochówku, a jako pierwsza znalazła się przy grobie po zmartwychwstaniu. Była też pierwszą osobą, która obwieściła, że Zbawiciel wstał z grobu.

Jezus zna warunki, w jakich znajduje się każda dusza. Możemy mówić, że jesteśmy bardzo, bardzo grzeszni, ale im większymi jesteśmy grzesznikami, tym więcej potrzebujemy Jezusa. Nie odtrąca On płaczących i skruszonych. (...) Dodaje otuchy każdej potrzebującej duszy. Odpuszcza chętnie wszystkim, którzy przychodzą do Niego po przebaczenie i pocieszenie. (...)

Dusze zwracające się po schronienie wznosi ponad oskarżenia i ludzki osąd, a żaden człowiek ani zły anioł nie zdoła wnieść

przeciwko nim oskarżenia. Chrystus przyjmuje ich do swej bosko-ludzkiej natury. — [Życie Jezusa 404](#).

Tym, którzy z wytrwałością starają się przejawiać cechy Chrystusa, aniołowie przynoszą szersze zrozumienie Jego charakteru i dzieła, Jego moc, łaskę i miłość. W ten sposób ludzie ci stają się uczestnikami Jego natury. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 491](#).

Daje życie duszy, 21 kwiecień

„Kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu”. [Jana 4,14](#).

Każdy, kto gasi swoje pragnienie przy źródłach tego świata, znowu zapragnie. Wszędzie przejawia się niezadowolenie ludzi, ponieważ każdy człowiek tęskni za czymś, co by zaspokoiło potrzebę jego duszy. Jest tylko Jeden, który może sprostać temu pragnieniu. „Pragnieniem wszystkich narodów” i potrzebą świata jest Chrystus. Łaska Boga, której tylko On sam udziela, jest wodą życia, oczyszczającą i pokrzepiającą duszę.

Jezus nie propaguje idei, że jeden łyk wody życia wystarczy temu, kto ją pije. Ten, kto chociaż raz zakosztował miłości Chrystusa, stale będzie jej pragnął, a nie będzie już szukać niczego innego. Bogactwa, zaszczyty i przyjemności tego świata nie będą go pociągać. Stałym zawołaniem jego serca będzie: Więcej Ciebie! A Ten, który objawił duszy ludzkiej jej potrzebę, czeka, by zaspokoić jej głód i pragnienie. Chociaż zawiodą wszelkie ludzkie źródła i rachuby; chociaż cysterny opróżnią się, a zbiorniki wody wyschną, ale nasz Odkupiciel pozostanie niewyczerpanym źródłem. Możemy pić bez ustanku, a każdy znajdzie dopływ świeżej wody. Każdy, w kim zamieszkał Chrystus, nosi w sobie źródło błogosławieństwa (...). Z tej studni może czerpać siłę i łaskę, wystarczające dla zaspokojenia wszystkich jego potrzeb. — [Życie Jezusa 126-127](#).

Ten, kto pije wodę życia, staje się sam źródłem życia. Odbiorca staje się dawcą. Łaska Chrystusa w duszy człowieka jest jak źródło bijące na pustyni, które odświeża wszystkich i nakłania znajdujących się blisko zagłady do skosztowania wody życia. — [Życie Jezusa 133](#).

Woda, o której mówił Chrystus, oznacza objawienie Jego łaski zawarte w Jego Słowie. (...) Łaskawa obecność Chrystusa w Jego Słowie zawsze przemawia do duszy, przedstawiając Go jako

studnię żywej wody niosącej nasycenie pragnącemu. Naszym przywilejem jest mieć żywego, zawsze obecnego Zbawiciela. On jest źródłem duchowej mocy wszczepionej w nas, a Jego wpływ będzie się przejawiał w słowach i czynach, odnawiając wszystkich w naszym otoczeniu, wzbudzając w nich pragnienia i aspiracje siły i czystości, świętości i pokoju oraz radości, która nie niesie ze sobą smutku. Taki jest rezultat zamieszkania Zbawiciela w nas. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1134 \[Biblijny komentarz 294\]](#).

Czyni nas świętymi, 22 kwiecień

„Świętymi bądźcie, bom Ja jest święty, Pan, Bóg wasz”. 3
Mojżeszowa 19,2.

Świętość to nie uniesienie: to wewnętrzne poddanie się woli Bożej; to prowadzenie życia zgodnego z każdym słowem wychodzącym z ust Bożych; to wypełnienie woli naszego niebieskiego Ojca; to pokładanie ufności w Nim w czasie prób, tak w ciemnościach nocy, jak w świetle dnia; to prawdziwe, niepozorne kroczenie z wiarą; to poleganie z niekwestionowaną ufnością na Bogu i Jego miłości. — [Działalność apostołów 32](#).

Pobudki serca naszego są złe i nie potrafimy ich zmienić. (...) Wykształcenie, kultura, ćwiczenie woli i wszystkie ludzkie wysiłki mają swoje właściwe znaczenie, tutaj jednak są bezsilne. Choć mogą wprowadzić zewnętrzną poprawę obyczajów, to jednak serca odrodzić nie zdołają: nie mogą oczyścić źródeł życia — utajonych motywów naszego działania. Musi to być moc działająca od wewnątrz — nowe życie pochodzące z góry, zanim człowiek może doznać przemiany od grzechu do świętości. Mocą tą jest Chrystus. Jedynie Jego łaska potrafi ożywić martwe władze duszy i pociągnąć ją do Boga, do świętości. — [Droga do Chrystusa 17-18](#).

Nikt z ludzi nie dziedziczy świętości ani nie otrzymuje jej w darze od drugiego człowieka. Świętość jest darem Bożym przez Chrystusa. Ci, którzy przyjmują Zbawiciela, stają się dziećmi Bożymi. Są duchowymi dziećmi Boga, narodzonymi na nowo, odnowionymi w sprawiedliwości i prawdziwej świętości. Ich umysły zostają przemienione. Wyraźnie dostrzegają wieczną rzeczywistość. Zostają adoptowani do Bożej rodziny i stają się podobni do Boga, przemienieni przez Ducha Świętego z chwały w chwałę. Niegdyś na pierwszym miejscu stawiali miłość własną, a teraz miłość do Boga i Chrystusa. (...) Przyjęcie Chrystusa jako swojego Zbawiciela i naśladowanie Go w wyrzeczeniach — oto tajemnica świętości. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1117 \[Biblijny komentarz 396\]](#).

Zapominając to, co za nami, dążmy naprzód drogą do nieba. Nie zaniehbujmy żadnej okazji, która może uczynić nas bardziej użytecznymi w służbie Bożej. Wówczas jak złota nić świętość będzie znaczyć nasze życie, a aniołowie, widząc nasze poświęcenie, będą powtarzać obietnicę: „Sprawię, że śmiertelnik będzie rzadszy niż szczere złoto, a człowiek niż złoto z Ofiru”. [Izajasza 13,12](#). Całe niebo raduje się, kiedy słaby, błądzący człowiek poddaje się Jezusowi i staje się podobny do Niego. — [Messages to Young People 108](#) [[Poselstwo do młodzieży 81](#)].

Zdobi chrześcijanina, 23 kwiecień

„Ozdobą waszą niech nie będzie to, co zewnętrzne, trefienie włosów, złote klejnoty lub strojne szaty, lecz ukryty wewnętrzny człowiek niezniszczalnym klejnotem łagodnego i cichego ducha, który jedynie ma wartość przed Bogiem”. 1 Piotra 3,3-4.

Bóg, który stworzył wszystko pięknym i miłym, ma upodobanie w tym, co piękne. Wskazuje wam, jak ceni prawdziwe piękno. Ozdoba cichego i pokornego ducha jest w Jego oczach najcenniejsza. — [Testimonies for the Church III, 376](#) [[Świadectwa dla zboru III, 376](#)].

Jakże niewielką wartość mają złoto, perły czy kosztowne stroje w porównaniu z pięknem Chrystusa. Naturalne piękno polega na właściwych proporcjach, ale duchowe piękno tkwi w podobieństwie do Jezusa. Czyni ono człowieka cenniejszym niż złoto, choćby najczystsze złoto Ofiru. Łaska Chrystusa jest bezcenną ozdobą. Podnosi i uszlachetnia tego, kto ją posiada, i oświeca promieniami chwały innych, pociągając ich do Źródła światłości i błogosławieństwa. — [Child Guidance 423-424](#).

Nasz wygląd pod każdym względem powinna cechować schludność, umiarkowanie i czystość. Słowo Boże nie zezwala na dokonywanie zmian w wyglądzie jedynie pod dyktando mody, celem przypodobania się światu. Chrześcijanie nie powinni się stroić w kosztowny ubiór i ozdabiać kosztownościami. (...)

Wszyscy, którzy gorliwie szukają łaski Chrystusa, usłuchają zalecenia natchnionego przez Boga. Nawet styl naszego wyglądu powinien wyrażać prawdę ewangelii. — [Testimonies for the Church VI, 96](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 96](#)].

Słusznie, że kocha się piękno i pragnie się go, ale Bóg pragnie od nas, abyśmy ukochali i szukali najpierw piękna najwyższego, które jest niezniszczalne. Żadna z ozdób zewnętrznych nie może się równać co do wartości i piękna z łagodnym i cichym duchem, „czy-

stym, białym bisiozem” ([Objawienie 19,14](#)), który wszyscy święci tej ziemi będą nosić. To odzienie uczyni ich pięknymi i godnymi miłości, otworzy im wstęp do pałacu Króla. — [Działalność apostołów 319](#).

Niesie pocieszenie, 24 kwiecień

„Bóg wszelkiej pociechy (...) pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym, abyśmy tych, którzy są w jakimkolwiek utrapieniu, pocieszać mogli taką pociechą, jaką nas samych Bóg pociesza”. 2 Koryntian 1,3.4.

Pan darzy smutnych szczególną łaską, dającą umiejętność zdobywania serc i dusz do królestwa Bożego. Miłość Chrystusa jest balsamem kojącym ból i drogą zbawienia dla ludzi nieszczęśliwych i smutnych. — [Nauki z Góry Błogosławienia 18](#).

Ci, którzy przeżyli największe smutki, nierzadko niosą największe pocieszenie innym, wnosząc blask słońca wszędzie, gdziekolwiek się udają. Tacy ludzie zostali zaprawieni w ucisku, jednak nie utracili ufności w Bogu, kiedy dotknęły ich nieszczęścia, ale przylgnęli jeszcze mocniej do Jego miłości, w której znaleźli ochronę. Tacy ludzie są żywym dowodem opieki Boga, który sprawia światłość, ale i ciemność, a doświadcza nas dla naszego dobra. Chrystus jest światłością świata — w Nim nie ma ciemności. Jakże cenna jest to światłość! Żyjmy w niej! Pożegnajcie smutki i narzekania. Cieszcie się zawsze w Panu. — [In Heavenly Places 273 \[W atmosferze niebios 273\]](#).

Naszym przywilejem jest przyjąć od Chrystusa łaskę, która uzdolni nas do pocieszania innych tak, jak my zostaliśmy pocieszeni przez Boga. (...) Niech każdy stara się pomagać bliźniemu. W ten sposób będziecie mieli małe niebo na ziemi, a aniołowie Boży będą działać przez was, wywierając wpływ ku dobru. (...) Starajcie się pomagać, gdziekolwiek macie okazję. Rozwijajcie najlepsze nastawienie, aby łaska Boża mogła obficie spoczywać na was.

Młodzi i starsi mogą się uczyć patrzeć na Boga jako Tego, który uzdrawia, współczuje im, rozumie ich potrzeby, i nigdy się nie myli. — [Sons and Daughters of God 268](#).

Znajdujcie czas, by pocieszyć bliźniego, nieść błogosławieństwo uprzejmym słowem pocieszenia komuś, kto walczy z pokusą i uci-

skiem. Błogosławiąc innych w ten sposób pocieszającymi słowami nadziei, wskazując Tego, który dźwiga ich ciężary, możecie nieoczekiwanie znaleźć pokój, szczęście i pocieszenie także dla siebie. — [Our High Calling 64](#).

Uświęcone chrześcijańskie życie zawsze rozsiewa światło, niesie pocieszenie i pokój. Cechuje je czystość, takt, prostota i użyteczność. Panuje w nim ta niesamolubna miłość, która uświęca jego wpływ. Jest pełne Chrystusa i pozostawia za sobą świetlisty ślad wszędzie tam, gdziekolwiek taki pobożny człowiek idzie. — [Patriarchowie i prorocy 504](#).

Umacnia nasz fundament, 25 kwiecień

„Tak mówi Wszechmocny, Pan: Oto Ja kładę na Syjonie kamień, kamień wypróbowany, kosztowny kamień węgielny, mocno ugruntowany”. [Izajasza 28,16](#).

W Piśmie obraz budowy świątyni służył często jako zilustrowanie budowania Zboru. (...) Pisząc o budowie świątyni Piotr oświadcza: „Przystąpcie do niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprawdzie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny. I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte”. [1 Piotra 2,4.5](#). (...)

Apostołowie budowali na pewnym fundamencie, na Skale Wieków. Na ten fundament kładli kamienie wyrąbane ze świata. Budowniczość pracowali nie bez przeszkód. Pracę ich szczególnie utrudniała wrogość nieprzyjaciół Chrystusa. Musieli przemóc obłudę, uprzedzenia i nienawiść wszystkich, którzy budowali na fałszywym fundamencie. (...) Lecz wierni mężowie, mimo uwięzienia, tortur i śmierci, nadal prowadzili pracę, a budowla rosła piękna i harmonijna. (...)

Od dni apostoelskich dzieło budowy świątyni Pańskiej nigdy nie ustawało. Gdy dokonamy przeglądu stuleci, ujrzemy jak żywe kamienie, z których jest złożona, niby promienie światła przebijają ciemność błędu i przesądów. Te cenne kamienie świecić będą przez wieczność, wzmacniając swój blask (...).

Ale budowla ta nie jest jednak dokończona. My, którzy żyjemy obecnie, mamy również pracę do wykonania. Zebrać mamy materiał, który wytrzyma próbę ognia: złoto, srebro i drogocenne kamienie (...). Chrześcijanin, który wiernie przedstawia słowo prawdy, prowadząc mężczyzn i niewiasty na drogę świętości i pokoju, przynosi do budowy gmachu materiał, który ostoi się, a On sam w Królestwie Bożym będzie uznany i zaszczycony jako mądry budowniczy. — [Działalność apostołów 362-364](#).

Moc Boża połączy się z naszymi wysiłkami, a gdy Boga uchwycimy się ręką wiary, Chrystus obdarzy nas Swoją mądrością i sprawiedliwością. Tak oto, dzięki Jego łasce, będziemy w stanie budować na trwałym fundamencie. — [Ewangelizacja 377-378](#).

Konserwująca moc, 26 kwiecień

„Wy jesteście solą ziemi”. Mateusza 5,13.

Te słowa Chrystusa uczą nas, jak ważny jest wpływ roztaczany przez człowieka. Ma on współdziałać z wpływem Chrystusa, by podnosić tych, których Chrystus podnosi, przekazywać właściwe zasady i hamować zepsucie w świecie. Ma wskazywać łaskę, której udziela Chrystus. Ma czynić lepszym i radośniejszym życie i charakteru ludzi przez moc dobrego przykładu połączonego z gorliwą wiarą i miłością. Lud Boży ma być reformującą i konserwującą mocą w świecie. Ma przeciwdziałać niszczącemu wpływowi zła, powodującemu zepsucie. (...)

Dzieło ludu Bożego w świecie polega na hamowaniu zła, podnoszeniu, oczyszczaniu i uszlachetnianiu ludzkości. Zasady uprzejmości, miłości i dobroczynności mają wykorzenić wszelkie ślady egoizmu, które przeniknęły społeczeństwo i skaziły Kościół. (...) Jeśli ludzie otworzą serca na niebiański wpływ prawdy i miłości, wówczas te zasady objawią się znowu, jak strumienie na pustyni, odświeżając wszystko i sprawiając, że świeżość pojawi się tam, gdzie obecnie są tylko jałowość i posucha. Wpływ tych, którzy idą drogą Pańską, będzie tak dalekosiężny, iż jego skutki przetrwają na wieczność. Wierzący poniosą ze sobą radość niebiańskiego pokoju jako trwałą, odradzającą i oświecającą moc.

Potrzebny jest wyraźny wpływ. Chrystus mówi: „Niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”. (...)

Światło, które świeci od tych, którzy przyjęli Jezusa Chrystusa, nie pochodzi od nich samych. Pochodzi ono od Tego, który jest Światłością świata. (...) Chrystus jest światłością, życiem, świętością, uświęceniem dla wszystkich, którzy wierzą, a Jego światło ma być przyjęte i udzielane innym w dobrych uczynkach. Na wiele sposobów Jego łaska działa jako sól ziemi — gdziekolwiek znajduje przystęp do domów czy społeczności, staje się konserwującą

mocą ocalającą to co dobre i niszczącą zło. Prawdziwa religia jest światłością świata, solą ziemi. (...)

Źródło łaski i poznania zawsze jest czynne. Jest niewyczerpane. Z tej obfitej pełni wszyscy otrzymujemy zaopatrzenie. — [The Review and Herald, 22 sierpień 1899.](#)

Jest światłością, 27 kwiecień

„Powstań, zajaśnij, gdyż zjawiała się twoja światłość, a chwała Pańska rozbłysła nad tobą”. [Izajasza 60,1](#).

Poprzez stosunki społeczne chrześcijaństwo nawiązuje łączność ze światem. Obowiązkiem każdego, kto otrzymał Boże światło, jest rozjaśniać nim drogę tych, którzy nie poznali Światła życia. (...) Siły społeczne, wsparte przez łaskę Chrystusa, powinny ulepszyć swoje metody zjednywania dusz dla Zbawiciela. Niech świat zobaczy, że nie jesteśmy samolubnie pochłonięci wyłącznie naszymi własnymi sprawami, lecz że chcemy podzielić się z innymi naszymi błogosławieństwami i przywilejami. Niech się przekonają, że nasza religia nie uczyniła nas niesympatycznymi i wymagającymi. Wszyscy, którzy głoszą, że znaleźli Chrystusa, powinni służyć tak jak On dla dobra człowieka.

Nie możemy nigdy dawać światu fałszywego wrażenia, że chrześcijanie są ponurymi, nieszczęśliwymi ludźmi. Jeżeli oczy nasze będą zwrócone na Jezusa, zobaczymy w Nim współczującego Odkupiciela i przyjmiemy światło z Jego oblicza. Tam gdzie króluje Jego Duch, tam mieszka pokój i mieszka również radość, bo jest tam ciche i święte zaufanie do Boga.

Chrystus jest zadowolony ze swych naśladowców, gdy widzi, że choć są oni ludźmi, to są jednak uczestnikami boskiej natury. Nie są posągami, lecz żywymi mężczyznami i kobietami. Ich serca, ożywione rosą Bożej łaski, otwierają się i kierują w stronę Słońca Sprawiedliwości. Światło, które spada na nich, przenoszą na innych w swych czynach opromienionych miłością Chrystusa. — [Życie Jezusa 102-103](#).

Wyznanie wiary, jakie składali święci i męczennicy, zostało zanotowane dla dobra następnych pokoleń. Te żywe przykłady świętości i bezkompromisowej prawości zachowane są po to, by dodać odwagi tym wszystkim, którzy zostali powołani w dzisiejszych czasach do złożenia świadectwa o Bogu. Otrzymali oni łaskę i znajomość

prawdy nie po to, by je zachowali tylko dla siebie, ale po to, by przez nich mądrość Boża opromieniała świat. Czy w tym pokoleniu Bóg udzielił światła Swoim sługom? Jeśli tak, to powinni pragnąć, by oświeciło ono cały świat. — [Wielki bój 316](#).

Mamy być przekazicielami, przez których Pan będzie mógł zsyłać światło i łaskę na świat. (...) Cały Kościół, działający w jedności, zjednoczony doskonałą więzią, ma być żywą, aktywną agencją misyjną, poruszaną i kierowaną przez Ducha Świętego. — [Testimonies for the Church VIII, 46-47](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 46-47](#)].

[126] **Czyni nas współpracownikami Bożymi, 28 kwiecień**

„Współpracownikami Bożymi jesteśmy”. 1 Koryntian 3,9.

Bóg uczci i podtrzyma każdego szczerego sercem, gorliwego człowieka, który stara się chodzić przed Nim w doskonałości łaski Chrystusowej. Nigdy nie opuści ani nie porzuci pokornej, drżącej duszy. Czy mamy wierzyć, że On będzie działał w naszych sercach, a jeśli pozwolimy Mu, On uczyni nas czystymi i świętymi przez obfitą łaskę dającą nam kwalifikacje do współpracy z Nim? Czy możemy jasnym, uświęconym umysłem ocenić siłę Jego obietnic i przyjąć je, nie dlatego, żebyśmy byli tego godni, ale dlatego, że żywą wiarą trzymamy się sprawiedliwości Chrystusa? — [Sons and Daughters of God 192](#).

Bóg, dając światło swemu ludowi w dawnych czasach, nie powierzył swego dzieła jednej, uprzywilejowanej grupie. Daniel był księciem judzkim, Izajasz pochodził z linii królewskiej, ale Dawid był pasterzem, podobnie jak Amos. Zachariasz był jeńcem Babilonu, a Elizeusz rolnikiem. Pan powoływał na swych reprezentantów proroków i księży, szlachetnie urodzonych i prostych, ucząc ich prawd, które mieli nieść światu. (...)

Wszyscy powinniśmy rozwijać swoje fizyczne i umysłowe zdolności, jak tylko to jest możliwe, abyśmy mogli pracować dla Boga wszędzie tam, gdzie nas powoła. Ta sama łaska, która spływała na Pawła i Apollosa, przygotowując ich tak wyśmienicie, może być udzielona również obecnie misjonarzom Chrystusa. Bóg życzy sobie, aby Jego dzieci posiadały inteligencję i wiedzę, żeby wyraźnie i z mocą chwała Jego była objawiona światu. (...)

Często ludzie ze skromnymi wiadomościami szkolnymi, o niskiej pozycji społecznej przez łaskę Chrystusa osiągnęli wspaniałe wyniki w zdobywaniu dusz. Tajemnica ich sukcesów leży w całkowitym zaufaniu Bogu. Codziennie uczyli się od Tego, który jest cudowny w radzie i potężny w czynie. — [Śladami Wielkiego Lekarza 97-99](#).

Każdy, w którego sercu mieszka Chrystus, każdy, kto chce Jego miłość oznajmić światu, jest współpracownikiem Bożym w błogosławieniu ludzkości: przyjmąwszy od Zbawcy łaskę, staje się źródłem życia duchowego, jeśli udziela jej innym. — [Działalność apostołów 9](#).

Czyni nas rybakami ludzi, 29 kwiecień

„Rzekł do nich: Pójdźcie za mną, a zrobię was rybakami ludzi!” Mateusza 4,19.

Łaska Boża rozwijająca się w nowonawróconej duszy ma charakter wzrastający. Wzrost tej łaski nie ma być ukryty pod korcem, ale musi być przekazany dalej, aby inni mogli z niej korzystać. Ten, kto jest prawdziwie nawrócony, będzie pracował dla zbawienia innych dusz, pogrążonych w ciemnościach. — [Ewangelizacja 245](#).

Jeżeli w czymś życiu następuje zmiana, a my staramy się wówczas udzielać rad i wskazówek, to słowa nasze wywrą dobry wpływ o tyle, o ile nasz przykład zgadza się z tym, co mówimy. Musimy sami być dobrzy, nim będziemy mogli dobrze czynić; nie wyrzemy dodatniego wpływu, dopóki nie upokorzymy własnego serca przez łaskę Chrystusa. Jeżeli zmiana ta nastąpi, wówczas poświęcenie życia dla dobra innych będzie dla nas czymś tak naturalnym, jak roztaczanie zapachu przez różę. — [Nauki z Góry Błogosławienia 119](#).

Ten, którego serce jest pełne łaski Bożej i miłości do ginących bliźnich, będzie znajdował okazje, gdziekolwiek się znajdzie, by mówić właściwe słowo strudzonemu. Chrześcijanie mają pracować dla Pana w cichości i unizieniu, trzymając się mocno swojego powołania pośród hałasu i zamieszania życia. — [Selected Messages I, 89-90 \[Wybrane poselstwa I, 87\]](#).

Powinniśmy starać się rozumieć słabości innych. Mało wiemy o wewnętrznych walkach, jakie toczą się w sercach ludzi skutych łańcuchami ciemności, którym brak zdecydowania i silnej woli. (...)

Zbyt szybko się zniechęcamy, jeśli nie widzimy wyników naszych starań. Nigdy nie powinniśmy zaprzestać pracy nad duszą, co do której jest choćby iskierka nadziei. Te drogocenne dusze zbyt wiele kosztowały naszego Odkupiciela, aby je można było z lekkim sercem oddać w ręce kusiciela. (...) Bez pomocnej ręki wielu nigdy nie potrafiłoby się podźwignąć; cierpliwość i wytrwały wysi-

łek pomoże im. Tacy ludzie wymagają ciepłych słów, uprzejmości, prawdziwej pomocy (...). Chrystus jest w stanie podźwignąć największego grzesznika i postawić go tam, gdzie zostanie uznany za dziecko Boże i współdziedzica z Chrystusem nieśmiertelnych dóbr. Przez cud łaski Bożej wielu może stać się użytecznymi. — [Śladami Wielkiego Lekarza 113-114](#).

Dokończone dzieło, 30 kwiecień

„On wywiedzie kamień główny z głośnym okrzykiem: Łaska, łaska nad nim”. Zachariasza 4,7 (BG).

Dzieło Boże nie zostało zapoczątkowane ludzką mocą, a więc ludzka moc go nie zniszczy. Tym, którzy prowadzą Jego dzieło w obliczu trudności i przeciwności, Bóg daje ciągłe prowadzenie i ochronę Jego świętych aniołów. Jego dzieło na ziemi nigdy nie ustanie. Budowanie Jego duchowej świątyni będzie trwać aż zostanie ona ukończona, a kamień szczytowy zostanie wmurowany wśród okrzyków: „Łaska, łaska nad nim”. — [Testimonies for the Church VII, 170](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 170](#)].

Chrystus obdarzył swój Kościół odpowiedzialnością. Każdy z nas powinien być przewodem, przez który Bóg może przesyłać światu skarby swej łaski, niezmierzone bogactwa Chrystusa. Zbawiciel niczego bardziej nie pragnie niż mieć przedstawicieli którzy zaprezentowaliby przed światem Jego Ducha i Jego charakter. Nic nie jest bardziej potrzebne światu, niż objawienie przez człowieczeństwo miłości Zbawiciela. (...)

Kościół jest przedstawicielem Boga w głoszeniu prawdy, wzmacnianym przez Niego do wykonania szczególnego dzieła. Jeżeli posłuszny jest Jemu i wszystkim Jego przykazaniom, zamieszka w nim doskonałość łaski Bożej. Jeżeli dochowa wierności i posłuszeństwa, jeżeli uczi Pana, Boga Izraelskiego, nie ma takiej mocy, która mogłaby stanąć przeciw niemu. — [Działalność apostołów 365](#).

Chrystus pragnie przez pełnię swojej mocy tak wzmacniać swój lud, aby przez nich cały świat został otoczony atmosferą łaski. Kiery Jego wierni całym sercem poddadzą się Bogu, ten cel zostanie osiągnięty. (...) Chrystus zamieszka w ludzkości, a ludzkość w Chrystusie. W tym dziele objawi się nie charakter niedoskonałego człowieka, ale charakter nieskończonego Boga. (...)

Mocna tkanina charakteru utkana przez moc Bożą zostanie napełniona światłem i chwałą z nieba i będzie wobec świata świa-

dectwem wskazującym ku tronowi Boga żywego. Wówczas dzieło ruszy naprzód solidnie i ze zdwojoną siłą. — [Testimonies for the Church VII, 148-149](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 148](#)].

Maj

[129]

Przed stworzeniem, 1 maj

„[Bóg] nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami”. 2 Tymoteusza 1,9.

Cel i plan łaski istniał od wieczności. Przed założeniem świata Bóg postanowił, że człowiek zostanie stworzony i wyposażony w moc czynienia woli Bożej. Jednak upadek człowieka, ze wszystkimi konsekwencjami, nie był ukryty przed Wszechmogącym. Mimo to nie cofnął się On przed wykonaniem swoich odwiecznych zamierzeń, jako że Pan ustanowił swój tron na sprawiedliwości. Bóg zna koniec na początku. (...) Dlatego też odkupienie nie było potrzebą chwili, ale wiecznym zamierzeniem, powziętym nie tylko dla dobra tego maleńkiego świata, ale dla dobra wszystkich światów stworzonych przez Boga.

Stworzenie światów i tajemnica ewangelii służą jednemu celowi — ukazaniu wszystkim stworzonym istotom, za pośrednictwem przyrody i przez Chrystusa, chwały boskiego charakteru. Przez zdumiewające objawienie swojej miłości, wyrażonej przez oddanie „Syna swego jednorodzonego, (...) aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”, Bóg objawił swoją chwałę upadłej ludzkości i inteligentnym istotom zamieszkującym inne światy. — [The Signs of the Times, 25 kwiecień 1892.](#)

Jezus otacza ludzkość swoim ludzkim ramieniem, podczas gdy boskim ramieniem trzyma nieskończoność. On jest Pośrednikiem między świętym Bogiem i grzeszną ludzkością — Tym, który może „na nas obu położyć swoją rękę”. [Joba 9,33.](#)

Warunki tej jedności między Bogiem i człowiekiem, zawarte w wielkim przymierzu odkupienia, zostały ustalone z Chrystusem od wieczności. Przymierze łaski zostało objawione patriarchom. Przymierze zawarte z Abrahamem (...) było przymierzem potwierdzonym przez Boga w Chrystusie — tą samą ewangelią, która została

nam przekazana. (...) Paweł mówi o ewangelii, zwiastowaniu Jezusa Chrystusa, jako „tajemnicy, przez długie wieki i milczeniem pokrytej, ale teraz objawionej i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga obwieszczonej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary”. [Rzymian 16,25-26](#). — [The Signs of the Times, 24 sierpień 1891](#).

Wieczne przymierze, 2 maj

„Nakłońcie swojego ucha i pójďte do mnie, słuchajcie, a ożyje wasza dusza, bo ja chcę zawrzeć z wami wieczne przymierze, z niezłomnymi dowodami łaski okazanej niegdyś Dawidowi!” [Izajasza 55,3](#).

Zbawienie ludzkości od wieczności było przedmiotem obrad niebiańskiej rady. Przymierze miłosierdzia zostało zawarte przed założeniem świata. Istniało od wieczności i dlatego jest nazwane wiecznym przymierzem. Tak pewne, jak to, że nigdy nie było czasu, kiedy Bóg nie istniałby, jest to, że nigdy nie było chwili, kiedy wieczny umysł nie cieszył się na objawienie ludzkości Jego łaski. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 934](#) [[Biblijny komentarz 440](#)].

Od początku wielkiego boju celem szatana było przedstawianie charakteru Bożego w fałszywym świetle i wzniecanie buntu przeciwko Jego prawu (...). Jednak pomimo działania zła, Boże cele zmierzały stopniowo do wypełnienia. Wszystkim stworzonym inteligentnym istotom Bóg objawia swoją sprawiedliwość i dobroć. Wskutek pokus szatana cały rodzaj ludzki stał się przestępcą prawa Bożego, ale dzięki ofierze Syna Bożego została ludziom otwarta droga powrotu do Boga. Łaska Chrystusa umożliwia im ponownie posłuszeństwo prawu Ojca. W ten sposób w każdym czasie, wśród odstępstwa i buntu, Bóg wybiera ludzi, którzy są Mu wierni — lud, „w którego sercu jest zakon”. — [Patriarchowie i prorocy 248](#).

Dzieło Boże nie zmienia się nigdy, mimo że Jego rozwój przebiega w różnym tempie i w różny sposób objawia się moc Boża, zależnie od potrzeb ludzi w różnych epokach. Począwszy od pierwszej obietnicy ewangelicznej poprzez czasy patriarchów i narodu izraelskiego aż do chwili obecnej stopniowo zostają objawiane zamierzenia Boże w planie odkupienia. (...) Ten, który ogłaszał swój zakon na górze Synaj i przekazał Mojżeszowi przepisy prawa ceremonialnego, jest tym samym, który wygłosił kazanie na górze. (...) W obydwu przypadkach Nauczyciel jest ten sam, te same są

wymagania Boże, te same zasady rządów Bożych. — [Patriarchowie i prorocy 275](#).

Na zakończenie dzieła Bożego na ziemi sztandar Jego prawa zostanie ponownie wzniesiony w górę. (...) Bóg nie złamał Swego przymierza ani nie wyparł się treści, które wyszły z Jego ust. Słowo Jego trwać będzie na wieki tak niezmiennie, jak Jego tron. — [Prorocy i królowie 104-105](#).

„Ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę”. 1 Mojżeszowa 3,15.

Przymierze łaski zawarte było z człowiekiem w raju, kiedy po upadku dana mu była boska obietnica, że potomstwo niewiasty zmiążdży głowę węża. Przymierze to oferowało wszystkim ludziom przebaczenie i łaskę Bożą, jeżeli okażą posłuszeństwo przez wiarę w Chrystusa. Była to także obietnica wiecznego życia pod warunkiem, że dotrzymają wierności zakonowi Bożemu. Stąd czerpali patriarchowie nadzieję na zbawienie. — [Patriarchowie i prorocy 273](#).

Adam i Ewa przy stworzeniu otrzymali wiedzę o prawie Bożym. Zostało ono wpisane w ich serca, więc rozumieli jego zasady, którym winni byli posłuszeństwo. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1104 \[Biblijny komentarz 36\]](#).

Prawo Boże istniało przed stworzeniem człowieka. Zostało adaptowane do warunków egzystencji świętych istot. Nawet aniołowie podlegają jego zasadom. Po upadku zasady sprawiedliwości pozostały niezienne. Nic nie ujęto z prawa. Żaden ze świętych przepisów nie został poprawiony. Jak istniało ono od początku, tak istnieć będzie przez nieskończone lata wieczności. — [Selected Messages I, 220 \[Wybrane poselstwa I, 208\]](#).

Po upadku Adama zasady prawa zostały (...) tak ujęte i wyrażone, by odnosiły się do człowieka w jego upadłym stanie. Chrystus, podczas narady z Ojcem, ustanowił system ofiarniczy, według którego symbolicznie śmierć, jaka powinna natychmiast dotknąć przestępcę, została przeniesiona na zwierzę ofiarne, będące jedynie zapowiedzią prawdziwej, doskonałej ofiary Syna Bożego. (...) Przez krew symbolicznych ofiar człowiek widział wiarą krew Chrystusa, który oddając życie dokona zgładzenia grzechów świata. — [Selected Messages I, 230 \[Wybrane poselstwa I, 217\]](#).

Misją Jezusa było uwielbienie i wywyższenie zakonu. [Izajasza 42,21](#). Miał on wskazać duchową naturę prawa Bożego, przedstawić jego głęboko sięgające zasady i wyjaśnić jego wiecznie wiążącą moc. (...) Przez własne posłuszeństwo zakonowi wykazał Jezus jego niezmienny charakter i dowiódł, że przez Jego łaskę każdy człowiek może zachowywać zakon. — [Nauki z Góry Błogosławienia 50-51](#).

Zawarte z Noem, 4 maj

„Nadto rzekł Bóg do Noego: (...) Oto Ja, Ja ustanawiam przymierze moje z wami i z potomstwem waszym po was”. 1 Mojżeszowa 9,8-9.

Nikczemność na ziemi tak się rozmnożyła, iż Bóg powiedział: „Zgładzę człowieka, którego stworzyłem, z powierzchni ziemi (...). Ale Noe znalazł łaskę w oczach Pana. (...) Noe był mężem sprawiedliwym, nieskazitelnym wśród swojego pokolenia. Noe chodził z Bogiem”. 1 Mojżeszowa 6,7-9. — [Selected Messages I, 90](#) [[Wybrane poselstwa I, 88](#)].

Noe miał głosić poselstwo ludziom, a jednocześnie przygotowywać arkę zgodnie z Bożymi wskazówkami, dla ocalenia siebie i swojej rodziny. Miał być nie tylko kaznodzieją, ale i budowniczym arki, aby przekonać wszystkich, że wierzy w to, co głosi. — [Spiritual Gifts III, 65](#).

Noe nie zapomniał o Bogu, który łaskawie go ocalił, ale natychmiast [po wyjściu z arki] wznosił ołtarz i (...) ofiarował całopalenie, okazując wiarę w wielką ofiarę Chrystusa oraz wyrażając wdzięczność Bogu za cudowne ocalenie. Ofiara Noego została przyjęta przez Boga jako miła woń. Przyjął On ofiarę i pobłogosławił Noego oraz jego rodzinę. (...)

Aby człowiek nie bał się na widok gromadzących się chmur i padającego deszczu (...) Bóg łaskawie udzielił rodzinie Noego obietnicy. „Ustanawiam przymierze moje z wami, że już nigdy nie zostanie wytępione żadne ciało wodami potopu i że już nigdy nie będzie potopu (...). Potem rzekł Bóg: To będzie znakiem przymierza, które Ja ustanawiam między mną a między wami i między każdą istotą żyjącą, która jest z wami, po wieczne czasy; łuk mój kładę na obłoku, aby był znakiem przymierza między mną a ziemią. (...) Gdy tedy łuk ukaże się na obłoku, spojrzę nań, aby wspomnieć na przymierze wieczne między Bogiem a wszelką istotą żyjącą,

wszelkim ciałem, które jest na ziemi”. [1 Mojżeszowa 9,11-16](#). — [Spiritual Gifts III, 73-74](#).

Z zapewnieniem danym Noemu odnośnie potopu Bóg połączył jedną z najcenniejszych obietnic swojej łaski: „Bo tak jest u mnie, jak w czasach Noego: Jak przysiągłem, że wody z czasów Noego nie zaleją ziemi, tak przysięgam, że już nie będę się gniewał na ciebie i nie będę ci robił zarzutów. A choćby się góry poruszyły i pagórki się zachwiały, jednak moja łaska nie opuści cię, a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje, mówi Pan, który się nad tobą lituje”. [Izajasza 54,9.10](#). — [Patriarchowie i prorocy 76-77](#).

Odnowione z Abrahamem, 5 maj

„Ustanowię przymierze moje między mną a tobą i potomkami twoimi po tobie według pokoleń ich jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim i potomstwa twego po tobie”. 1

Mojżeszowa 17,7.

Po potopie ludzie ponownie rozmnożyli się na ziemi i znowu zaczęła się szerzyć nikczemność. (...) Pan pozostawił zatwardziałych przestępców własnemu losowi, ale wybrał Abrahama, Semitę, i uczynił go powiernikiem swego prawa dla przyszłych pokoleń. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1092](#) [[Biblijny komentarz 21](#)].

Przymierze to [[przymierze łaski](#)] zostało odnowione z Abrahamem w obietnicy: „I w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi”. [1 Mojżeszowa 22,18](#). Obietnica ta wskazywała na Chrystusa. Tak rozumiał ją Abraham (zobacz [Galacjan 3,8.16](#)) i wierzył w Chrystusa, który odpuści grzechy. I właśnie przez tę wiarę uznany był za sprawiedliwego. Przymierze zawarte z Abrahamem także podkreślało powagę Bożego prawa. Pan objawił się Abrahamowi i powiedział: „Jam jest Bóg Wszechmocny, trwaj w społeczności ze mną i bądź doskonały”. [1 Mojżeszowa 17,1](#). Sam Bóg dał świadectwo o swoim wiernym słudze: „Abraham był posłuszny głosowi mojemu i strzegł tego, co mu poleciłem, przykazań moich, przepisów moich i praw moich”. [1 Mojżeszowa 26,5](#). (...)

Chociaż przymierze to zawarte było z Adamem, a odnowione z Abrahamem, nie mogło być zatwierdzone przed śmiercią Chrystusa. Istniało dzięki obietnicy Bożej, gdy Bóg po raz pierwszy napomknął o tym, że będzie dane odkupienie, i było przyjęte wiarą. Później, kiedy zostało zatwierdzone przez Chrystusa, zostało nazwane „nowym przymierzem”. Zakon Boży był podstawą tego przymierza, które było po prostu zarządzeniem, jak na nowo doprowadzić ludzi do harmonii z Bożą wolą, prowadząc ich tak, aby mogli być posłuszni zakonowi Bożemu. — [Patriarchowie i prorocy 273](#).

Niekwestionowane posłuszeństwo Abrahama było jednym z najwybitniejszych przykładów wiary i polegania na Bogu, utrwalonych w świętej historii. (...) Takiej wiary i zaufania, jakie miał Abraham, potrzebują Boży posłańcy dzisiaj. — [Testimonies for the Church IV, 524](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 524](#)].

Warunki przymierza, 6 maj

„Jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów”. 2 Mojżeszowa 19,5.

Na początku Bóg dał Swój zakon rodzajowi ludzkiemu jako środek do osiągnięcia szczęścia i życia wiecznego. — [Prorocy i królowie 100-101](#).

Dziesięcioro przykazań — w formie nakazów i zakazów — to dziesięć obietnic, danych nam pod warunkiem posłuszeństwa prawu, na którym opiera się panowanie Boże we wszechświecie. „Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie”. [Jana 14,15](#). Oto suma i sens prawa Bożego. W tych słowach jest zawarty warunek zbawienia dla wszystkich potomków Adama. (...)

To prawo dziesięciorga przepisów największej miłości, jaką może poznać człowiek, jest głosem Bożym z nieba przemawiającym do duszy obietnicą: „Czyń to, a nie będziesz pod panowaniem szatana”. Nie ma nic negatywnego w prawie, choć tak może się wydawać. Prawo mówi: Czyń i żyj. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1105 \[Biblijny komentarz 37\]](#).

Warunek życia wiecznego pozostaje od wieków taki, jaki dany był w raju, przed upadkiem naszych pierwszych rodziców: doskonałe posłuszeństwo prawu Bożemu i doskonała sprawiedliwość. Gdyby życie wieczne było udzielane pod jakimkolwiek innym warunkiem, szczęście całego wszechświata byłoby zagrożone. Droga nadal stałaby po wszystkie wieki otworem dla grzechu, z całą jego nędzą i podłością. — [Droga do Chrystusa 62](#).

Chrystus nie umniejsza znaczenia prawa, w słowach nie budzących wątpliwości mówi o posłuszeństwie jako o warunku życia wiecznego, warunku, jaki również otrzymał Adam przed swoim upadkiem. (...) Żądania wynikające z przymierza są tak samo ważne i stanowcze, jak te w Edenie — harmonia z prawami Bożymi, świę-

tymi, sprawiedliwymi i dobrymi. — [Przypowieści Chrystusa 254-255](#).

W Starym Testamencie jest przedstawiony ten sam wzór charakteru, co i w Nowym, a mianowicie taki wzór, któremu możemy się stać podobni. W każdym przykazaniu, każdym nakazie danym od Boga jest obietnica. Bóg poczynił przygotowania, abyśmy mogli się stać Jemu podobni; chce to udostępnić wszystkim, którzy tego pragną. — [Nauki z Góry Błogosławienia 74](#).

Obietnice ludzi, 7 maj

„Cały lud odpowiedział razem, mówiąc: Uczynimy wszystko, co Pan rozkazał. A Mojżesz powtórzył Panu słowa ludu”. 2 Mojżeszowa 19,8.

Porozumienie inne od zawartego z Abrahamem przymierza, nazywane zostało w Piśmie św. „starym przymierzem”. Powstało ono między Bogiem a Izraelem na górze Synaj i zostało zatwierdzone krwią ofiary. Przymierze Abrahama potwierdzone było krwią Chrystusa i nazwane zostało „drugim” lub „nowym” przymierzem, ponieważ krew, którą zostało zapieczętowane, była przelana po przelaniu krwi pierwszego przymierza. — [Patriarchowie i prorocy 273](#).

Wkrótce po założeniu obozu pod górą Synaj Mojżesz został wezwany, aby wstąpił na górę i spotkał się z Bogiem. (...) Izrael miał być dopuszczony do bliskiej i szczególnej więzi z Najwyższym — miał teraz pod rządami Boga być ukonstytuowany jako Kościół i naród. Poselstwo do ludu, które miał przekazać Mojżesz, brzmiało: „(...) Jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia, a wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym”. 2 Mojżeszowa 19,4-6.

Mojżesz wrócił do obozu, zebrał starszych Izraela i powtórzył im boskie poselstwo. Odpowiedzieli: „Uczynimy wszystko, co Pan rozkazał”. [Wiersz 8](#). W ten sposób zawarli uroczyste przymierze z Bogiem, zobowiązując się zaakceptować Go jako swego władcę, przez co stali się w szczególnym sensie poddanymi Jego autorytetowi. — [Patriarchowie i prorocy 221](#).

Lud izraelski, będąc w niewoli, zatracił w dużym stopniu wiedzę o Bogu i zasadach przymierza, zawartego z Abrahamem. (...) Żyjąc wśród bałwochwalstwa i zepsucia, Izraelici zatracili prawdziwe pojęcie świętości Boga i grzeszności własnych serc, nie zdawali sobie sprawy ze swej całkowitej bezradności w okazywaniu posłuszeństwa zakonowi Bożemu i z potrzeby Zbawiciela. (...) Bóg przyprowadził

ich pod górę Synaj. Tam objawił swą chwałę, dał im swój zakon i obietnicę wielkich błogosławieństw pod warunkiem posłuszeństwa. (...) Izraelici nie zdawali sobie sprawy z tego (...) że bez Chrystusa niemożliwe jest, by zachowali zakon Boży. (...) Uważając, że są w stanie ustanowić własną sprawiedliwość, oświadczyli: „Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni”. [2 Mojżeszowa 24,7](#). — [Patriarchowie i prorocy 273-274](#).

Lepsze obietnice, 8 maj

„Lepszego przymierza jest pośrednikiem, które ustanowione zostało w oparciu o lepsze obietnice”. [Hebrajczyków 8,6](#).

Szczególnie nakazano Izraelitom, aby nie stracili z oczu przykazań Bożych, w posłuszeństwie wobec których mieli znajdować siłę i błogosławieństwo. — [Prorocy i królowie 163](#).

Byli świadkami, jak Bóg w swym strasznym majestacie ogłosił zakon Boży i drżeli ze strachu u stóp góry, ale zaledwie po paru tygodniach złamali przymierze z Bogiem i kłaniali się bałwanowi. Nie mogli więc spodziewać się łaski Bożej, płynącej z przymierza, które złamali. Teraz, widząc swoją grzeszność i potrzebę przebaczenia, odczuli tęsknotę za Zbawicielem, objawionym w przymierzu z Abrahamem i składanych ofiarach. Przez miłość i wiarę zacieśniła się ich więź z Bogiem — wyzwolicielem z niewoli grzechu. Teraz byli już przygotowani, by docenić błogosławieństwa nowego przymierza.

Zasady starego przymierza brzmiały: Bądź posłuszny i żyj. „Dałem im moje przykazania (...) które jeżeli człowiek wykonuje, żyje dzięki nim” ([Ezechiela 20,11](#); [3 Mojżeszowa 18,5](#)), ale „przeklęty, kto nie dochowa słów tego zakonu, aby je spełnić”. [5 Mojżeszowa 27,26](#). „Nowe przymierze” zawierało „lepsze obietnice” — obietnicę przebaczenia grzechów i łaski Bożej, która odrodzi serca i doprowadzi je do harmonii z zasadami zakonu Bożego. — [Patriarchowie i prorocy 274](#).

Błogosławieństwa nowego przymierza są oparte wyłącznie na miłosierdziu przejawiającym się w przebaczeniu niesprawiedliwości i grzechów. (...) Wszyscy, którzy ukorzą swoje serca, wyznając swoje grzechy, znajdą miłosierdzie, łaskę i pewność zbawienia. Czy Bóg, okazując łaskę grzesznikowi, przestał być sprawiedliwy? Czy unieważnił swoje święte prawo i odtąd zezwolił na przekraczanie go? Bóg jest prawdą. On się nie zmienia. Warunki zbawienia są zawsze

takie same. Życie wieczne jest dla tych, którzy będą przestrzegać prawa Bożego. (...)

W nowym przymierzu warunki otrzymania życia wiecznego są takie same, jak w starym — doskonałe posłuszeństwo. (...) W nowym, lepszym przymierzu, Chrystus wypełnił prawo za przestępców prawa, jeśli tylko przyjmą Go przez wiarę jako swojego Zbawiciela. (...) W lepszym przymierzu jesteśmy oczyszczeni z grzechu przez krew Chrystusa. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 931](#) [[Biblijny komentarz 436](#)].

„Takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. (...) Odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę”. Jeremiasza 31,33-34.

Do naszych serc Duch Święty wpisał te same prawa, które zostały wyryte na kamiennych tablicach. Zamiast poszukiwać własnej sprawiedliwości, mamy przyjąć sprawiedliwość Chrystusa. Jego krew zmywa nasze grzechy. Jego posłuszeństwo zostaje przyjęte w miejsce naszego. I wtedy serca odrodzone przez Ducha Świętego przyniosą „owoc Ducha”. Dzięki łasce Chrystusa możemy żyć w posłuszeństwie wobec prawa Bożego, wpisanego do naszych serc. Posiadając ducha Chrystusowego, będziemy kroczyć, tak jak On kroczył. — [Patriarchowie i prorocy 274-275](#).

Dzieci Boże muszą wystrzegać się przede wszystkim dwóch ważnych błędów. Dotyczy to zwłaszcza ludzi, którzy dopiero uwierzyli w Jego łaskę. O pierwszym błędzie mówiliśmy już wyżej. Polega on na zaufaniu wszystkiemu, co można uczynić, aby osiągnąć harmonijną jedność z Bogiem. Kto chce dostąpić świętości przez własne próby zachowania przykazań, sięga po to, co niemożliwe. (...)

Drugim, równie niebezpiecznym błędem, jest mniemanie, że wiara w Chrystusa uwalnia nas od zachowywania prawa Bożego, gdyż od chwili, gdy stajemy się uczestnikami łaski Chrystusa, nasze postępowanie nie ma nic wspólnego z naszym odkupieniem. (...) Jeżeli prawo Boże zapisane jest w sercu, czyż nie uzewnętrznia się to w życiu? (...) Wiara i tylko wiara zamiast uwalniać człowieka od posłuszeństwa, czyni nas uczestnikami łaski Chrystusa, która z kolei umożliwia nam posłuszeństwo. (...)

Prawdziwa, czynna i oczyszczająca wiara jest tam, gdzie fundamentem jest jedynie Słowo Boże, gdzie wola poddana jest woli Bożej, myśli i zamiary podporządkowane są Bogu, a uczucia skoncen-

trowane na Nim. Taka wiara odradza serca na podobieństwo Boże. Serce w stanie nieodrodzonym nie jest poddane prawu Bożemu, nawet poddane być nie może; dopiero odrodziwszy się, rozkoszuje się świętymi przepisami i woła z psalmistą: „Jakże miłuję Prawo Twoje; przez cały dzień nad nim rozmyślam”. [Psalmów 119,97](#). „Teraz jednak dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie nie ma już potępienia”. [Rzymian 8,1](#). — [Droga do Chrystusa 73-79](#).

„[Jezusa] wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów”. [Dzieje Apostolskie 5,31](#).

Skrucha jest jednym z pierwszych owoców zbawiennej łaski. Nasz wielki Nauczyciel, w swoim nauczaniu skierowanym do błądzących, upadłych ludzi, przedstawia życiodajną moc swojej łaski, oświadczając, że dzięki niej ludzie mogą żyć nowym życiem świętości i czystości. Ten, który żyje takim życiem, postępuje według zasad królestwa niebios. Nauczony przez Boga, prowadzi innych na proste ścieżki. Nie wie dzie chromego niepewną ścieżką. Działanie Ducha Świętego w jego życiu świadczy, że jest on uczestnikiem boskiej natury. Każdy człowiek, w którym w ten sposób działa Duch Chrystusowy, otrzymuje obfite zaopatrzenie łaski, a widząc jego czyny, niewierzący uznają, że panuje nad nim i podtrzymuje go boska moc, tak iż sami zaczynają wielbić Boga. (...)

Czytajcie i studiujcie trzydziesty czwarty rozdział Księgi Ezechiela. Znajdujemy w nim najcenniejszą zachętę. Pan oświadcza: „Wyratuję moją trzodę i już nie będzie łupem. (...) Zawrę z nimi przymierze pokoju”. (...)

Najbardziej zdumiewającą cechą tego przymierza pokoju jest ogrom przebaczonego miłosierdzia wyrażonego wobec grzesznika, który w skruszę odwraca się od swoich grzechów. Duch Święty opisuje ewangelię jako zbawienie dokonane dzięki miłosierdziu Bożemu. O skruszonych grzesznikach Pan mówi: „Łaskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej”. [Hebrajczyków 8,12](#). Czy okazując miłosierdzie grzesznikowi Bóg odwrócił się od sprawiedliwości? Nie. Bóg nie może unieważnić swojego prawa i pozwolić, by było bezkarnie przekraczane. W nowym przymierzu doskonałe posłuszeństwo jest warunkiem życia. Jeśli grzesznik okaże skruchę i wyzna swoje grzechy, otrzyma przebaczenie. Dzięki ofierze Chrystusa złożonej za niego ma zagwarantowane przebacze-

nie. Chrystus wypełnił wymagania prawa za każdego skruszonego, wierzącego grzesznika. (...)

Pojednanie dokonane dla nas przez Chrystusa zostało uznane przez Ojca za w pełni wystarczające. Bóg może być sprawiedliwym i jednocześnie usprawiedliwiającym wierzącego. — [Manuscript 28, 1905](#).

Dar przebaczenia, 11 maj

**„Ty jesteś Bogiem odpuszczenia, miłosiernym i litościwym,
cierpliwym i wielce łaskawym, więc ich nie opuściłeś”.**

Nehemiasza 9,17.

Sprawiedliwość wymaga, by grzech został nie tylko przebaczony, ale by wykonana została za niego kara śmierci. Bóg, w darze swego jednorodzonego Syna, spełnił oba te wymagania. Umierając za człowieka, Chrystus poniósł karę i zapewnił przebaczenie. — [Selected Messages I, 340](#) [[Wybrane poselstwa I, 316](#)].

Bóg wymaga, byśmy wyznawali nasze grzechy i ukorzyli nasze serca przed Nim, ale jednocześnie powinniśmy mieć ufność w Nim jako czułym Ojcu, który nie porzuci tych, co Mu ufają. (...) Bóg nie zrezygnuje z nas z powodu naszych grzechów. Możemy popełniać błędy i zasmucać Ducha Świętego, ale jeśli okażemy skruchę i przyjdziemy do Niego z pokornym sercem, On nie odepchnie nas. Są przeszkody, które muszą być usunięte. Złe uczucia były pielęgnowane — pycha, samowystarczalność, niecierpliwość i narzekanie. Wszystko to odłącza nas od Boga. Grzechy muszą być wyznane, a w sercu potrzebne jest głębsze działanie łaski. (...)

Musimy się uczyć w szkole Chrystusowej. Nic prócz Jego sprawiedliwości nie daje nam prawa do błogosławieństw przymierza łaski. (...) Często oceniamy siebie, jakbyśmy mieli moc sami się zbawić, ale musimy sobie uświadomić, że Jezus umarł za nas, bo jesteśmy bezradni w kwestii zbawienia. W Nim jest nasza nadzieja, nasze usprawiedliwienie, nasza sprawiedliwość. (...)

Jezus jest naszym jedynym Zbawicielem, a choć miliony tych, którzy potrzebują uzdrowienia, odrzucają zaoferowane przez Niego miłosierdzie, to nikt, kto ufa Jego zasługom, nie zostanie pozostawiony na zgubę. (...)

Możecie widzieć, że jesteście grzeszni i niedoskonali, ale właśnie dlatego potrzebujecie Zbawiciela. Jeśli macie grzechy do wyznania, nie zwlekajcie. Każda chwila jest na wagę złota. „Jeśli wyzna-

jemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości”. [1 Jana 1,9](#). Ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, będą nasyчени, bo Jezus im to obiecał. On jest naszym bezcennym Zbawicielem. Przyjmuje nas z otwartymi ramionami, a Jego pełne miłości serce czeka, by nas błogosławić. — [Selected Messages I, 350](#) [[Wybrane poselstwa I, 325](#)].

Przymierze przyjęte przez wiarę, 12 maj

„Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa”. Galacjan 3,26.

Zdawkowe rozmowy o religii, modlitwa, której nie towarzyszy głód duszy i żywa wiara, nie są do niczego przydatne. Formalna wiara w Chrystusa, która uznaje w Nim jedynie Zbawiciela świata, nie przynosi uzdrowienia duszy. Wiara w zbawienie nie jest wyłącznie rozumowym podejściem do prawdy. Ten, kto oczekuje pełnego poznania, nie uzyska błogosławieństwa Bożego, zanim nie uwierzy. Nie wystarczy wierzyć w coś o Chrystusie; my musimy wierzyć w Niego. Jedynie uznanie Go za osobistego Zbawiciela będzie dla nas dobrodziejstwem, wiara, dzięki której przyjmujemy dla siebie Jego zasługi. Wielu uważa wiarę za rodzaj światopoglądu. Lecz wiara zbawiająca jest umową, za pomocą której przyjmujący Chrystusa wstępują w przymierze z Bogiem. Prawdziwa wiara jest życiem. Żywa wiara oznacza wzrost sił i pełną ufność, dzięki którym dusza zyskuje zwycięską moc. — [Życie Jezusa 246](#).

Prawdziwa wiara przyjmuje Chrystusa jako osobistego Zbawiciela. Bóg dał swego jednorodzonego Syna, ażeby ja, wierząc w Niego, „nie zginął, ale miał żywot wieczny”. [Jana 3,16](#). Gdy przyjdę do Chrystusa, zgodnie z Jego Słowem, mam wierzyć, że już otrzymuję Jego zbawiającą łaskę. „Obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie”. [Galacjan 2,20](#). — [Śladami Wielkiego Lekarza 36](#).

Apostoł Paweł mówi wyraźnie o związku, jaki istnieje między wiarą a prawem według nowego przymierza: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa (...). Czy więc zakon unieważniamy przez wiarę? Wręcz przeciwnie, zakon utwierdzamy (...). Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za

grzech, potępił grzech w ciele, aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha”.
[Rzymian 5,1; 3,31; 8,3.4.](#) — [Patriarchowie i prorocy 275.](#)

Prawo Boże standardem przymierza, 13 maj

„Wysłuchaj końcowej nauki całości: Bój się Boga i przestrzegaj jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka”. [Kaznodziei 12,13](#).

Przed założeniem fundamentów ziemi zawarte zostało przymierze, iż wszyscy posłuszni, którzy przez zapewnioną obfitą łaskę przyjmą świętość charakteru i staną się nieskazitelni przed Bogiem, będą dziećmi Bożymi. To przymierze, zawarte w wieczności, zostało dane Abrahamowi setki lat przed przyjściem Chrystusa. Z jakim zainteresowaniem i intensywnością Chrystus w swoim człowieczeństwie przyglądał się ludzkości, by przekonać się, czy ludzie skorzystają z danej im oferty. — [Fundamentals of Christian Education 403](#) [[Fundamenty chrześcijańskiego wychowania 403](#)].

W swoim nauczaniu Chrystus wskazał, jak dalekosiężne są zasady prawa ogłoszonego na Synaju. Stał się ucieleśnieniem tego prawa, którego zasady na zawsze pozostają wielkim standardem sprawiedliwości — standardem, na podstawie którego wszyscy zostaną osądzeni w wielkim dniu, kiedy zasiądzie sąd i otworzone zostaną księgi. On przyszedł, by wypełnić wszelką sprawiedliwość, a jako wódz ludzkości wskazać ludziom, że mogą czynić podobnie, spełniając wszystkie Boże wymagania. Dzięki obfitej mierze łaski udzielanej człowiekowi nikt nie musi stracić nieba. Doskonałość charakteru jest dostępna każdemu, kto się o nią stara. To jest podstawą nowego przymierza ewangelii. Prawo Jahwe jest drzewem, a ewangelia jest pachnącym kwieciem i owocem wyrastającym na tym drzewie. — [Selected Messages I, 211-212](#) [[Wybrane poselstwa I, 201](#)].

Ponieważ zakon Boży jest odsunięty, ludzie nie wiedzą, co czynią, a on jest przecież wyrazem Jego woli, ucieleśnieniem zasady Jego królestwa. Człowiek, który waha się, czy przyjąć te zasady, zajmuje stanowisko, które nie przyniesie błogosławieństwa.

Wszystkie wspaniałości, znajdujące się w zasięgu Izraela, mogły być zdobyte pod warunkiem posłuszeństwa. I my jedynie przez posłuszeństwo możemy zdobyć szlachetność duszy i pełnię błogosławieństw cielesnych i duchowych. — [Przypowieści Chrystusa 197](#).

Nie zaniżajmy standardu, ale wywyższajmy go, patrząc na Tego, który jest Sprawcą i Dokończycielem naszej wiary. — [Sons and Daughters of God 215](#).

Zobowiązanie posłuszeństwa, 14 maj

„Następnie wziął Księgę Przymierza i głośno przeczytał ludowi, ten zaś rzekł: Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni”. 2 Mojżeszowa 24,7.

Przymierze, które Bóg zawarł ze swoim ludem na Synaju, ma być naszą ucieczką i schronieniem. (...) To przymierze ma taką samą moc dzisiaj, jak wtedy, kiedy Pan zawierał je ze starożytnymi Izraelitami. (...)

Takie zobowiązanie ma uczynić lud Boży w tych ostatecznych czasach. Ich akceptacja u Boga zależy od wiernego wypełniania warunków ich umowy z Nim. Bóg obejmuje swoim przymierzem wszystkich, którzy będą Mu posłuszni. Wszystkim, którzy będą czynić sprawiedliwość, powstrzymując się od zła, obiecuje: „Przyznam [im] w moim domu i w obrębie moich murów miejsce i dam im imię lepsze niż mają synowie i córki, imię wieczne, które nie będzie starte”. *Izajasza 56,5*. — *S.D.A. Bible Commentary I, 1103* [*Biblijny komentarz 35*].

Ojciec kieruje swoją miłość ku swoim wybranym, którzy żyją pośród ludzi. Są to ci, których Chrystus wykupił za cenę swojej krwi, a ponieważ odpowiadają na wezwanie Chrystusa, dzięki niezasłużonemu Bożemu miłosierdziu, są wybrani do zbawienia jako Jego posłuszne dzieci. Na nich okazuje się łaska Boża, miłość, którą On ich obdarzył. Każdy, kto ukorzy się jak dziecko oraz przyjmie Słowo Boże i będzie mu posłuszny z dziecięcą prostotą, znajdzie się wśród wybranych Bożych. — *S.D.A. Bible Commentary VI, 1114* [*Biblijny komentarz 393*].

Aby przyjąć łaskę Bożą, musimy wykonać to, co należy do nas. Pan nie dokona za nas chcenia i wykonania. Jego łaska jest dana po to, by sprawiała w nas chcenie i wykonanie, ale nigdy nie zastępuje naszego wysiłku. — *S.D.A. Bible Commentary IV, 1167* [*Biblijny komentarz 204*].

Niech każdy wierzący porównuje swoje życie z życiem Chrystusa. (...) Niech naśladuje wzór Tego, który żył zgodnie z prawem Jahwe i powiedział: „Zachowałem twoje przykazania”. Ci, którzy naśladują Chrystusa, będą nieustannie spoglądać na doskonałe prawo wolności i mocą łaski danej im przez Chrystusa będą kształtować charakter stosownie do boskich wymagań. — [Sons and Daughters of God 137](#).

„Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili”. [Rzymian 6,4](#).

Chrystus uczynił chrzest ceremonią wejścia do duchowego królestwa. Ustanowił go jako warunek, który należy spełnić w imię autorytetu Ojca, Syna i Ducha Świętego. Ci, którzy przyjmują obrzęd chrztu, wyznają publicznie, że odrzucili świat i stali się uczestnikami królewskiej rodziny, dziećmi niebiańskiego króla. (...)

Chrystus napomina wszystkich, którzy przyjmują ten obrzęd, by pamiętali, że są związani uroczystym przymierzem, iż będą żyć dla Pana. Dla Niego mają używać wszystkich powierzonych im zdolności, nigdy nie tracąc świadomości, że noszą Boży znak posłuszeństwa — sabbat z czwartego przykazania — i są poddanymi królestwa Chrystusa, uczestnikami boskiej natury. Wszystko, co mają, powinni poddać Bogu, używając wszystkich darów dla Jego chwały.

Ci, którzy zostali ochrzczeni w potrójne imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, na początku chrześcijańskiego życia publicznie oświadczyli, że przyjęli zaproszenie: „Wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego się nie dotykajcie; a ja przyjmę was i będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący”. [2 Koryntian 6,17-18](#). „Mając tedy te obietnice, umiłowani, oczyśćmy się od wszelkiej zmazy ciała i ducha, dopełniając świątobliwości swojej w bojaźni Bożej”. [2 Koryntian 7,1](#). (...)

Niechaj ci, którzy przyjęli znak Boży przez chrzest, zważają na te słowa, pamiętając, że Pan umieścił na nich swój znak, czyniąc ich swoimi dziećmi. Ojciec, Syn i Duch Święty — nieskończone i wszechobecne moce — przyjmują tych, którzy szczerze wkraczają w więź przymierza z Bogiem. Są Oni obecni podczas każdego chrztu, by przyjąć kandydatów, którzy porzucili świat i przyjęli Chrystusa,

oddając Mu świątynię swej duszy. Kandydaci do chrztu wkraczają do Bożej rodziny, a ich imiona są zapisane w księdze żywota Baranka. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1075](#) [[Biblijny komentarz 346](#)].

Przymierze nie zastępuje prawa, 16 maj

„Cóż tedy? Czy mamy grzeszyć, dlatego że nie jesteśmy pod zakonem, lecz pod łaską? Przenigdy!” Rzymian 6,15.

Kłamstwem szatana jest to, że śmierć Chrystusa niesie łaskę, która ma zastąpić prawo. Śmierć Chrystusa nie zmieniła, nie unieważniła ani w najmniejszym stopniu nie osłabiła znaczenia prawa Dziesięciorga Przykazań. Cenna łaska oferowana ludziom przez krew Zbawiciela podkreśla znaczenie prawa Bożego. Od upadku człowieka moralne panowanie Boga i Jego łaska są ze sobą nierozdzielnie związane. Idą ze sobą w parze we wszystkich czasach. — [The Faith I Live By 89](#).

Ewangelia i Nowy Testament nie obniżają standardu wyznaczonego w Starym Testamencie, aby wyjść naprzeciw grzesznikowi i zbawić go w jego grzechach. Bóg wymaga od wszystkich swoich poddanych posłuszeństwa, całkowitego posłuszeństwa wszystkim Jego przykazaniom. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1072 \[Biblijny komentarz 344\]](#).

Jezus był kuszony we wszystkim podobnie jak my, aby mógł poznać, jak pomóc tym, którzy są kuszeni. Jego życie jest wzorem dla nas. Przez swoje obojętne posłuszeństwo wskazuje On, że człowiek może zachować prawo Boże i że przestępstwo prawa, a nie posłuszeństwo prawu, wciąga go w niewolę. (...)

Człowiek, który zniekształcił podobieństwo Boże w swojej duszy wskutek zepsutego życia, nie może o własnych siłach dokonać w sobie radykalnej zmiany. Musi przyjąć ofertę ewangelii; musi zostać pojednany z Bogiem przez posłuszeństwo Jego prawu i wiarę w Jezusa Chrystusa. Jego życie odtąd musi być oparte na nowej zasadzie. (...) Musi stanąć przed zwierciadłem prawa Bożego, by dostrzec wady swojego moralnego charakteru i odrzucić grzechy, obmywając szatę swojego charakteru we krwi Baranka. (...)

Wpływ nadziei, jaką niesie ewangelia, nie będzie prowadził grzesznika, który przyjął zbawienie z łaski Chrystusa, do życia w

przestępstwie prawa Bożego. Kiedy światło prawdy świta w jego umyśle i zaczyna on rozumieć Boże wymagania oraz uświadamia sobie rozmiary swoich przestępstw, wówczas zmienia swoje postępowanie, stając się lojalnym Bogu przez moc otrzymaną od Zbawiciela i prowadzi nowe, czystsze życie. — [Testimonies for the Church IV, 294-295](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 294-295](#)].

Dziełem ewangelii nie jest osłabianie wymagań świętego prawa Bożego, ale prowadzenie ludzi do stanu, w którym mogą zachowywać przykazania prawa. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1073](#) [[Biblijny komentarz 344](#)].

Obejmuje miłość do Boga i człowieka, 17 maj

„A On mu powiedział: Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej. (...) Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”.

Mateusza 22,37.39.

Całe dzieło łaski zostało spełnione w imię nieustającej miłości, samozaparcia i poświęcenia. W każdej godzinie życia Chrystusa na ziemi miłość Boga spływała na nią nieprzerwanym strumieniem. Wszyscy napełnieni Duchem Świętym będą kochać tak, jak On kochał. Ta sama zasada, która rządziła życiem Chrystusa, określi również ich stosunek wobec ludzi.

To miłość stanowi probierz uczniostwa. (...) Gdy ludzie związani są ze sobą nie przymusem czy interesem, lecz miłością, objawiają wpływ tej siły, która jest ponad wszelkim ludzkim wpływem. Gdziekolwiek zaistnieje taka jedność, tam stajemy się świadkami odradzenia się w człowieku obrazu Bożego i zaistnienia wśród ludzi nowej zasady życia. Wtedy stwierdzamy obecność siły Bożej, zdolnej do przeciwstawienia się nadnaturalnym czynnikom zła i do podporządkowania sobie ludzkiego serca ogarniętego egoizmem. — **Życie Jezusa 489.**

Jeżeli własne „ja” rozplynie się w Chrystusie, Jego miłość mimo woli wytryśnie z serca. Doskonałość chrześcijańskiego charakteru zdobędziemy wówczas, gdy stale będziemy pragnąć pomagać innym w uzyskaniu zbawienia, jeśli promień nieba wypełni serce i rozjaśni oblicze.

Nie do pomyślenia jest, aby w sercu, w którym mieszka Chrystus, brakowało miłości. Jeżeli miłujemy Boga, będziemy miłowali wszystkich, za których Syn Boży umarł. Nie możemy mieć kontaktu z Bogiem, jeżeli nie zetkniemy się z ludźmi, gdyż w Nim łączy się boskość z człowieczeństwem. Złączeni z Chrystusem jesteśmy związani z bliźnimi złotymi ogniwoami łańcucha miłości. Wtedy dadzą o sobie znać miłosierdzie i współczucie Chrystusa, które objawią się w

naszym życiu. (...) Tak będziemy służyć potrzebującym i cierpiącym jak czynił to Chrystus. — [Przypowieści Chrystusa 250-251](#).

Prawo Boże wymaga, by człowiek ponad wszystko miłował Boga, a bliźniego jak samego siebie. Kiedy przez łaskę naszego Pana Jezusa Chrystusa tak czynimy, wówczas jesteśmy doskonali w Chrystusie. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1097](#) [[Biblijny komentarz 251](#)].

Obejmuje budowanie charakteru, 18 maj

„Jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”. 1 Piotra 2,9.

Posłuszeństwo prawu Bożemu rozwija w człowieku piękny charakter, który jest zgodny ze wszystkim co czyste, święte i nieskalane. W życiu takiego człowieka poselstwo ewangelii Chrystusa jest wyraźne. Przyjmując miłosierdzie Chrystusa i Jego uzdrowienie z mocy grzechu, znajduje on właściwą relację z Bogiem. Jego życie, oczyszczone z próżności i egoizmu, jest pełne miłości Bożej. Jego codzienne posłuszeństwo prawu Bożemu kształtuje jego charakter w sposób zapewniający życie wieczne w królestwie Bożym. — [Sons and Daughters of God 42](#).

Chrystus nie dał żadnego zapewnienia, że osiągnięcie doskonałego charakteru będzie łatwe. Szlachetność i doskonałość charakteru nie są zaletami wrodzonymi, nie otrzymuje się ich przez przypadek. Charakter zdobywa się osobistym wysiłkiem, dzięki łasce i zasługom Chrystusa. Bóg daje talenty i zdolność pojmowania, my zaś kształtujemy charakter przez poważną, stanowczą walkę z własnym „ja”. Niejedną walkę trzeba stoczyć z dziedzicznymi skłonnościami. Musimy badać siebie bardzo dokładnie, trzeba zwrócić uwagę na najmniejszy rys charakteru. — [Przypowieści Chrystusa 212](#).

Prawda nie jest prawdą dla kogoś, kto przez wzniosły duchowy charakter nie objawia mocy większej od tej, jaką może dać świat, i nie roztacza wpływu odpowiadającego świętemu, szczególnemu charakterowi prawdy. Ten, kto jest uświęcony przez prawdę, będzie wywierał zbawienny, ożywczy wpływ na wszystkich, z którymi się styka. Taka jest biblijna religia. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 378](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 359](#)].

Potrzebujemy ciągle nowego objawienia Chrystusa, codziennego doświadczenia, które harmonizuje z Jego nauczaniem. Wybitne i święte osiągnięcia są w naszym zasięgu. Bożym zamiarem w stosunku do nas jest ciągły wzrost w poznaniu i nabywaniu zalet. Jego zakon jest echem Jego własnego głosu, zapraszającego wszystkich: „Wznóście się wyżej. Bądźcie świętymi, wciąż bardziej świętymi”. Codziennie możemy czynić postępy w udoskonalaniu chrześcijańskiego charakteru. — [Śladami Wielkiego Lekarza 376](#).

Wymóg czystości, 19 maj

„Albowiem nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do uświęcenia”. 1 Tesaloniczan 4,7.

Życie jest darem Bożym. Nasze ciała zostały nam dane, byśmy używali ich w służbie Bogu, a On pragnie, byśmy troszczyli się o nie i cenili je. Otrzymaliśmy siły fizyczne i zdolności umysłowe. Nasze impulsy i namiętności mają swoje siedlisko w ciele, a więc nie wolno nam czynić nic, co może zanieczyścić to, co nam powierzono. Nasze ciało musi być zachowane w możliwie najlepszym stanie fizycznym i pod duchowym wpływem, abyśmy mogli najlepiej używać naszych talentów. [1 Koryntian 6,13.] — [Counsels on Health 41](#).

Nasze ciała należą do Boga. On zapłacił cenę odkupienia za ciało i za duszę. (...) Bóg jest wielkim opiekunem człowieka. Troszcząc się o ciało musimy współpracować z Bogiem. Miłość Boża jest niezbędna dla życia i zdrowia. Aby cieszyć się doskonałym zdrowiem, nasze serce musi być pełne nadziei, miłości i radości.

Niższe namiętności muszą być ściśle strzeżone. Zdolność postrzegania bywa nadużywana, bardzo nadużywana, kiedy namiętnościom pozwala się na bunt. Kiedy pobłąza się namiętnościom, krew, zamiast krążyć prawidłowo we wszystkich częściach ciała, niosąc ulgę sercu i oczyszczając umysł, napływa w nadmiarze do narządów wewnętrznych. W wyniku tego dochodzi do choroby. Człowiek nie może być zdrowy, póki zło nie zostanie dostrzeżone i usunięte.

„Kto zaś łączy się z Panem” — związany z Chrystusem przy-
mierzem łaski — „jest z nim jednym duchem. Uciekajcie przed wszeteczeństwem”. 1 Koryntian 6,17-18. Nie wahajcie się ani na chwilę, by snuć zbyteczne rozważania. Szatan cieszyłby się widząc was pokonanych przez pokusę. Nie mocujcie się ze swoim słabym sumieniem. Nie czyńcie pierwszego kroku w kierunku występku.

Oby przykład Józefa był naśladowany przez wszystkich, którzy uważają się za mądrych i czują się na siłach pełnić obowiązki życia. Mądry człowiek nie da się opanować pragnieniom i namiętnościom,

ale będzie nad nimi panował. Przybliży się do Boga, starając się przygotować umysł i ciało do pełnienia życiowych obowiązków. (...) Szatan jest niszczycielem; Chrystus — odnowicielem. — [Counsels on Health 586-588](#).

Prowadzi ku podobieństwu do Chrystusa, 20 maj

„Kto mówi, że w nim mieszka, powinien sam tak postępować, jak On postępował”. 1 Jana 2,6.

Ewangelia ma być głoszona ludziom nie jako martwa teoria, lecz jako żywa siła, zdolna zmienić życie. Bóg pragnie, aby ci, których obdarza swą łaską, doświadczyli jej mocy. (...) Chce, aby Jego słudzy świadczyli o tym, że dzięki Jego łasce ludzie mogą osiąść cechy charakteru Chrystusa i cieszyć się pewnością Jego wielkiej miłości. Chce, abyśmy dawali świadectwo temu, że Chrystus nie będzie zadowolony dopóty, dopóki cały rodzaj ludzki nie będzie odzyskany i przywrócony do swych świętych przywilejów należnych mu jako synom i córkom Bożym. — [Życie Jezusa 593-594](#).

Lud Boży ma być rozpoznawany jako ci, którzy służą Bogu w pełni, całym sercem, nie przypisując sobie chwały i pamiętając, że najuroczystszym przymierzem zobowiązali się służyć Panu i tylko Jemu. — [Testimonies for the Church IX, 17](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 17](#)].

Bóg żąda od swych dzieci doskonałości. Zakon jest wyrazem Jego charakteru, jest prawem i wytyczną, według której oceniony będzie każdy charakter. Kodeks Boży jest podany wszystkim, aby każdy wiedział, jakich ludzi Bóg chce mieć w swoim królestwie. Życie Jezusa na ziemi było dobitnym przykładem przestrzegania praw Bożych. Ludzie twierdzący, że są dziećmi Bożymi, jeżeli posiadają charakter podobny Jezusowi, będą również posłuszni Jego zakonowi. Wtedy Pan z całym zaufaniem przyjmie ich w poczet członków rodziny niebieskiej. Odziani wspaniałą szatą sprawiedliwości Chrystusa będą mieć zapewniony udział w uroczystości królewskiej. Mają bowiem prawo przyłączyć się do rzeszy obmytej krwią Jezusa. — [Przypowieści Chrystusa 204](#).

Wszystko należy oceniać w świetle przykładu Chrystusa. On jest prawdą. On jest prawdziwą Światłością oświecającą każdego człowieka przychodzącego na świat. Słuchajcie Jego słów, naśla-

dujcie Jego przykład wyrzeczenia i ofiarności, polegajcie na Jego zasługach, aby Jego charakter stał się waszym charakterem. Ci, którzy naśladowają Chrystusa, żyją nie po to, by spełniać swoje życzenia. Ludzkie standardy są jak krucha trzcina. Standardem Pana jest doskonałość charakteru. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 419-420](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 398](#)].

„W dniu dzisiejszym Pan, Bóg twój, nakazuje ci, abyś spełniał te przepisy i prawa; przestrzegaj ich tedy i spełniaj je z całego swego serca i z całej swojej duszy”. 5 Mojżeszowa 26,16.

W Bożym przymierzu z Jego ludem w starożytności dane zostały wskazówki dotyczące wiernego uznania łaskawych i zdumiewających czynów, jakich Bóg dokonał dla nich. Bóg wyzwolił swój lud izraelski z niewoli w Egipcie. Wprowadził ich do kraju, który dał im na własność, zapewniając im dobre dziedzictwo i miejsce na ziemi. Oczekiwał od nich uznania Jego zdumiewających czynów. Pierwsze płody ziemi miały zostać poświęcone Bogu i oddane mu jako ofiara dziękczynna w uznaniu Jego dobroci. (...)

Te wskazówki, które Pan dał swojemu ludowi, wyrażają zasady prawa królestwa Bożego. Są one wyrażone precyzyjnie, aby nikt nie pozostawał w nieświadomości czy niepewności. Te fragmenty Pisma Świętego przedstawiają nieprzemijające obowiązki tych wszystkich, których Bóg obdarzył życiem i zdrowiem oraz dobrami doczesnymi i duchowymi. To przesłanie nie osłabło przez wieki. Boże wymagania są tak samo obowiązujące teraz, tak samo ważne, jak dary Boże wciąż są nowe i zsyłane nieustannie.

Aby nikt nie zapomniał tych ważnych wskazówek, Chrystus powtórzył je osobiście. Wzywa On swoich naśladowców do poświęcenia i wyrzeczeń. Mówi: „Jeśli kto chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój, i niech idzie za mną”. [Mateusza 16,24](#). Te słowa trzeba rozumieć dosłownie. Jedynie przez wyrzeczenia i ofiarność możemy wykazać, że jesteśmy prawdziwymi uczniami Chrystusa.

Chrystus uznał za stosowne przypomnieć swoim uczniom, że posłuszeństwo przykazaniom Bożym służy ich teraźniejszemu i przyszłemu dobru. Posłuszeństwo przynosi błogosławieństwo, a nieposłuszeństwo ściąga przekleństwo. Ponadto, kiedy Pan w szczególnie sposób okazuje przychyłność swemu ludowi, wówczas oczekuje,

że publicznie uznają Jego dobroć. W ten sposób Jego imię będzie uwielbione, gdyż takie uznanie jest świadectwem, że Jego słowa są wierne i prawdziwe. „Będziesz się weselił z wszelkiego dobra, które Pan, Bóg twój, dał tobie”. [5 Mojżeszowa 26,11](#). — [Manuscript 67, 1907](#).

Wzajemny układ, 22 maj

„Dzisiaj oświadczyłeś Panu, że będzie twoim Bogiem i że będziesz chodził jego drogą, i przestrzegał jego ustaw, przykazań i praw, i słuchał jego głosu. Pan zaś oświadczył dzisiaj co do ciebie, że jako lud będziesz wyłączną jego własnością, jak ci obiecał, i że ty masz przestrzegać wszystkich jego przykazań”. 5 Mojżeszowa 26,17-18.

Nie możemy zatrzymywać naszej służby i naszych środków, jeśli mamy wypełnić nasze przymierze z Bogiem. (...) Celem wszystkich Bożych przykazań jest objawianie obowiązków człowieka nie tylko wobec Boga, ale także wobec bliźnich. W tych końcowych czasach dziejów świata nie wolno nam wskutek egoizmu naszych serc kwestionować czy dyskutować prawa Bożego do stawiania wymagań wobec nas, gdyż w ten sposób sami siebie będziemy zwodzić i okradać nasze dusze z największych błogosławieństw łaski Bożej. Serce, umysł i dusza mają się zupełnie zjednoczyć z wolą Bożą. Wówczas przymierze, niepodlegające dyktatowi ograniczonej mądrości, obowiązujące w mocy i autorytecie Króla królów i Pana panów, będzie naszą radością. (...) Wystarczy, że On powiedział, iż posłuszeństwo Jego ustawom i prawom jest życiem i powodzeniem Jego ludu.

Błogosławieństwa przymierza Bożego są wzajemne. (...) Bóg akceptuje tych, którzy będą pracować dla chwały Jego imienia, aby sławić Jego imię w świecie pełnym odstępstwa i bałwochwalstwa. Będzie On wywyższany przez Jego lud zachowujący Jego przykazania, aby wywyżżyć ich „ponad wszystkie narody, które stworzył, ku chwale, sławie i chlubie”. 5 Mojżeszowa 26,19.

Przez nasze ślubowanie przy chrzcie przyjęliśmy i wyznaliśmy Pana Jahwe, jako naszego Władcę. Złożyliśmy uroczystą przysięgę w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, iż odtąd nasze życie będzie połączone z życiem tych trzech wielkich mocy, tak iż życie, które będziemy wieść w ciele, będzie pełne wierności i posłuszeństwa prawu Bożemu. Uznaliśmy się za martwych, a nasze życie zostało ukryte

z Chrystusem w Bogu, abyśmy odtąd chodzili z Nim w nowości żywota, jako ci, którzy doświadczyli nowonarodzenia. Uznaliśmy Boże przymierze z nami i zobowiązaliśmy się szukać tego, co w górze, gdzie zasiada Chrystus po prawicy Bożej. Przez nasze wyznanie wiary uznaliśmy Pana jako naszego Boga i poddaliśmy się pod posłuszeństwo Jego przykazaniom. — [Manuscript 67, 1907](#).

Błogosławieństwa przymierza, 23 maj

„Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, potręśioną i przepelnioną dadzą w zanadrze wasze; albowiem jakim sądem sędzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą”. [Łukasza 6,38](#).

Bóg błogosławi pracę rąk ludzkich, jeżeli oddaje się należną Mu część. Zsyła wówczas słońce i deszcz. Powoduje urodzaj; daje zdrowie i umiejętność zdobycia środków utrzymania. Każde dobrodziejstwo wywodzi się od Niego, spływa z Jego szczodrych rąk. Bóg pragnie, aby mężczyźni i kobiety okazywali swą wdzięczność przez zwracanie Mu dziesiątej części i przez dary dziękczynne. (...) Ludzie na całym świecie winni okazywać bezinteresowność w pracy dla Pana. — [Prorocy i królowie 388](#).

W wielkim dziele niesienia przestrogi światu ci, którzy mają prawdę w sercu i są uświęceni przez prawdę, będą wiernie wykonywać wyznaczone im obowiązki. Będą wierni w oddawaniu dziesięcin i darów. Każdy wyznawca jest związany warunkami przymierza z Bogiem, że wyrzeknie się wszelkiego ekstrawaganckiego wydawania środków. Niechaj nieskromne prowadzenie gospodarstwa domowego nie uczyni nas niezdolnymi do uczestniczenia w finansowaniu dzieła i szerzeniu go na nowych terenach. (...)

Wzywam was, moi bracia i siostry na całym świecie, byście ocknęli się i pojęli spoczywający na was obowiązek wiernego oddawania dziesięciny (...). Bądźcie uczciwi wobec waszego Stwórcy. (...)

Ten, który oddał swego jednorodzonego Syna, aby umarł za ciebie, zawarł z tobą przymierze. Daje ci swoje błogosławieństwa, a w zamian wymaga, byś przyniósł Mu swoje dziesięciny i dary. (...) Bóg wzywa swój lud, by był wierny przymierzemu zawartemu ze Stwórcą. „Przynieście całą dziesięcinę do mojego spichlerza” — powiada — „aby był zapas w domu moim”. — [Rozsądne szafarstwo 48](#).

Jakże wielki był dar Boży dla człowieka, i jaki jest Bóg, który ten dar ofiarował! Z hojnością, której nic nigdy nie przewyższy, poświęcił wszystko, by ratować zbuntowane dzieci ludzkie i przywieść je do poznania Jego zamiarów i Jego wielkiej miłości. Czy przez swój stosunek do ofiarności chcecie pokazać, że za nic macie Tego, który „Syna swego jednorodzonego dał”? — [Rozsądne szafarstwo 12.](#)

Ratyfikowane przez krew Chrystusa, 24 maj

„Ileć ten chleb jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie, aż przyjdzie”. 1 Koryntian 11,26.

Ustanawiając obrządek Wieczery Pańskiej, który zastąpić miał Paschę, Chrystus pozostawił Swemu Kościołowi pamiątkę Swojej wielkiej ofiary, jaką złożył dla człowieka. Powiedział On: „To czyńcie na pamiątkę moją”. Był to punkt przejścia od jednego systemu do drugiego, od jednego wielkiego święta do drugiego. Jeden system przestał istnieć na zawsze, drugi — który Chrystus ustanowił — zajął miejsce pierwszego i istnieć będzie po wszystkie czasy jako pamiątka śmierci Jezusa. (...)

W tym ostatnim akcie uczestnictwa Chrystusowego z uczniami przy łamaniu chleba i picciu wina Chrystus zobowiązał się wobec nich do nowego przymierza jako ich Odkupiciel. W tym nowym przymierzu zostało zapisane i przypieczętowane, że wszyscy, którzy przyjmą Chrystusa z wiarą, będą obdarzeni hojnie i szczerze wszelkimi błogosławieństwami, jakie tylko dać może niebo zarówno w życiu doczesnym, jak i przyszłym, nieśmiertelnym. Ten nowy akt przymierza musiał być zatwierdzony krwią Chrystusa, czego wzorem były ofiary starotestamentowe, sprawowane przed oczyma Jego wybranego ludu. Chrystus postanowił, aby Wieczera była często obchodzona, byśmy sobie przypominali, że Jezus oddał Swoje życie na ofiarę i uwolnił od kary za grzechy tych wszystkich, którzy w Niego uwierzą i przyjmą Go. — [Ewangelizacja 186-188](#).

Zdawało się, że śmierć Chrystusa dawała przewagę mocom ciemności, które święciły swe zwycięstwo. Lecz z otwartego grobowca Józefa to Jezus wyszedł zwycięzca. — [Życie Jezusa 111](#).

Jezus odmówił przyjmowania hołdu ludzi, zanim nie upewnił się, że Jego ofiara została przyjęta przez Ojca. Wstąpił do nieba i od samego Boga uzyskał zapewnienie, że Jego okup za grzechy ludzi był wystarczający, i że przez Jego krew wszyscy ludzie mogą zyskać żywot wieczny. Ojciec potwierdził przymierze zawarte z

Chrystusem, w myśl którego przyjmie skruszonego i posłusznego człowieka, i będzie go tak miłował jak miłuje swego Syna. Chrystus dokonał swego dzieła i spełnił swą obietnicę: „Męża droższym uczynię nad szczere złoto, a człowieka nad złoto z Ofiru”. — [Życie Jezusa 568](#).

[153] **Przypieczętowane przez pojednanie w Chrystusie,
25 maj**

„W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego”. [Efezjan 1,7](#).

Chrystus ukrzyżowany nie tylko pociąga ludzi do skruchy przed Bogiem za przestępstwa Jego prawa — gdyż komu Bóg przebacza, tego najpierw czyni skruszonym — ale Chrystus wypełnił także sprawiedliwość, oddał siebie jako pojednawczą ofiarę. Jego przelana krew, Jego rozdarte ciało stanowiły zadośćuczynienie za złamanie prawa. W ten sposób wypełnił on przepaść spowodowaną przez grzech. Cierpiał w ciele, aby Jego umęczone ciało stało się ochroną dla bezbronnego grzesznika. Zwycięstwo odniesione przez Jego śmierć na Golgocie na zawsze przełamało oskarżycielską moc szatana nad wszechświatem i uciszyło jego oskarżenia, iż Bóg nie jest zdolny do poświęcenia, a więc i ludzie nie powinni być do niego zobowiązani. — [Selected Messages I, 341](#) [[Wybrane poselstwa I, 317](#)].

Chrystus był bez grzechu, gdyż w przeciwnym razie Jego życie w ludzkim ciele i Jego śmierć na krzyżu byłyby bez wartości z punktu widzenia łaski dla grzesznika, tak samo jak śmierć jakiegokolwiek innego człowieka. W swoim człowieczeństwie żył w jedności z Bóstwem. Dlatego też mógł złożyć swoje życie jako kapłan i jednocześnie ofiara. (...) Ofiarował siebie bez skazy Bogu.

Pojednanie dokonane przez Chrystusa na zawsze zapieczętowało wieczne przymierze łaski. Jest spełnieniem wszystkich warunków, od jakich Bóg uzależnił udzielenie łaski ludzkości. Zostały zniesione wszystkie bariery, które mogłyby stać na przeszkodzie swobodnemu przekazowi łaski, miłosierdzia, pokoju i miłości nawet dla najbardziej grzesznych potomków Adama. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 933](#) [[Biblijny komentarz 438](#)].

Przed tronem Bożym Chrystus wstawia się za swym Kościołem za tymi — których odkupił za cenę swojej krwi. Mijające wieki nie

mogą pomniejszyć skuteczności Jego pokutniczej ofiary. Ani życie, ani śmierć, ani wysokość, ani głębokość, nie mogą oddzielić nas od miłości Bożej, która jest w Jezusie Chrystusie; nie dlatego, że my Go tak mocno trzymamy, ale dlatego, że On nas trzyma. Gdyby nasze zbawienie zależało wyłącznie od naszych własnych wysiłków, nie moglibyśmy być zbawieni. Zależy to jednak od Jedyne go, który dał te wszystkie obietnice. Nasze uchwycenie się Chrystusa wydawać się może słabe, ale Jego miłość jest miłością starszego brata. Tak długo, jak długo trwamy przy zawartym z Nim przymierzu, nikt nie jest w stanie wyrzucić nas z Jego dłoni. — [Działalność apostołów 336-337](#).

„Chrystus nie wszedł do świątyni zbudowanej rękami, która jest odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby się wstawić teraz za nami przed obliczem Boga”. [Hebrajczyków 9,24.](#)

Grzech Adama i Ewy doprowadził do straszliwego rozłamu między Bogiem a człowiekiem. Chrystus wkroczył między upadłego człowieka a Boga i powiedział: „Możesz wrócić do Ojca, bo jest plan, dzięki któremu Bóg może zostać pojednany z człowiekiem, a człowiek z Bogiem”. Teraz pośredniczy On za ciebie. Jest Najwyższym Kapłanem, który wstawia się za tobą, a ty możesz przyjść i przedstawić swoją sprawę Ojcu za pośrednictwem Jezusa Chrystusa. W ten sposób możesz znaleźć przystęp do Boga. — [Testimonies for the Church II, 591](#) [[Świadectwa dla zboru II, 591](#)].

Jezus Chrystus jest przedstawiony jako nieustannie stojący przy ołtarzu, zawsze składający ofiarę za grzechy świata. On jest sługą prawdziwego przybytku, który zbudował Pan, a nie człowiek. Symbole żydowskiej świątyni nie mają już żadnego znaczenia. Nie jest konieczne dokonywanie codziennego i dorocznego symbolicznego pojednania, ale pojednawcza ofiara składana przez pośrednika jest ważna ze względu na ciągłą potrzebę oczyszczenia z grzechu. Jezus służy w obecności Boga, oferując swoją przelaną krew, jak niegdyś kapłan ofiarował krew zabitego baranka. (...)

Nabożeństwa, modlitwy, uwielbienie, wyznanie grzechów płyną od szczerego wierzącego jak kadzidło do niebiańskiej świątyni, ale przechodząc przez grzeszne naczynia upadłej ludzkości są tak skażone, że bez oczyszczającej krwi nie miałyby wartości u Boga. (...) Kadzidło z ziemskich przybytków musi być nasączone oczyszczającymi kroplami krwi Chrystusa. On trzyma przed Ojcem kadzielnicę swoich zasług, w której nie ma śladu ziemskiego skażenia. Zbiera do kadzielnicy modlitwy, chwałę i wyznania swego ludu i dodaje do nich swoją sprawiedliwość. Następnie, zaprawione wonią zasług

zadośćuczynnej ofiary Chrystusa, kadzidło unosi się do Boga i jest przyjęte zupełnie przez Niego. (...)

Oby wszyscy zrozumieli, że wszystko, co wiąże się z posłuszeństwem, skruchą, uwielbieniem i dziękczynieniem, musi być wytrawione ogniem sprawiedliwości Chrystusa. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1077-1078](#) [[Biblijny komentarz 350](#)].

Krew przymierza, 27 maj

„Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, niech was wyposaży we wszystko dobre, abyście spełnili wolę jego”. [Hebrajczyków 13,20-21](#).

Dla wielu jest tajemnicą, dlaczego w starym przymierzu wymagane było składanie tak licznych ofiar — tyle skrwawionych zwierząt spalanych na ołtarzu. Otóż miało to na celu wyrzucie w umysłach i sercach ludzi wielkiej prawdy, iż „bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia”. [Hebrajczyków 9,22](#). W każdej krwawej ofierze symbolizowany był „Baranek Boży, który gładzi grzech świata”. [Jana 1,29](#).

To Chrystus ustanowił żydowski system świątynny, w którym w symbolach zawarty był obraz spraw duchowych i niebiańskich. Wielu przestało rozumieć prawdziwe znaczenie tych ofiar, a prawda, iż tylko przez Chrystusa możliwe jest przebaczenie grzechu, została zapomniana. Jednak mnożenie ofiar i przelewanie krwi cielców i kozłów nie mogło usunąć grzechu. (...)

W każdej ofierze i ceremoniale zawarta była nauka, której przekazywanie było świętym obowiązkiem kapłanów i którą Bóg pragnął zaszcześcić w umysłach ludzi, iż jedynie przez krew Chrystusa możliwe jest przebaczenie grzechów. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 932-933](#) [[Biblijny komentarz 438](#)].

W starożytności wierzący byli zbawieni przez tego samego Zbawiciela co obecnie, ale wówczas był On Bogiem za zasłoną. Widzieli oni Boże miłosierdzie w symbolach. (...) Ofiara Chrystusa jest wspaniałym wypełnieniem całego żydowskiego systemu ceremonialnego. (...) Kiedy jako bezgrzeszna ofiara Chrystus skłonił głowę i zmarł, wówczas niewidzialna ręka Wszechmocnego rozdarła na dwoje zasłonę w świątyni, otwierając nową, żywą drogę. Wszyscy mogą teraz przyjść do Boga przez zasługi Chrystusa. Ponieważ zasłona została rozdarta, ludzie mogą przyjść do Boga. Nie są już zależni

od kapłana czy ceremonialnej ofiary. Wszyscy mają prawo przyjść wprost do Boga przez Zbawiciela. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 932](#) [[Biblijny komentarz 437](#)].

Cały umysł, cała dusza, całe serce i wszystkie siły człowieka zostały nabyte przez krew Syna Bożego. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 130](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 118](#)].

Przymierze i sabat, 28 maj

„Synowie izraelscy będą przestrzegać sabatu, zachowując sabat w pokoleniach swoich jako przymierze wieczne. Między mną a synami izraelskimi będzie on znakiem na wieki”. 2

Mojżeszowa 31,16-17.

Kiedy Pan wyzwolił swój lud izraelski z Egiptu i powierzył im swoje prawo, wówczas nauczył ich, że przez zachowywanie sabatu mieli się wyróżniać spośród bałwochwalców. (...)

Jak sabat był znakiem wyróżniającym Izraelitów po wyjściu z Egiptu i wejściu do Kanaanu, tak jest znakiem wyróżniającym lud Boży wychodzący ze świata i zmierzający do niebiańskiego odpocznienia. Sabat jest znakiem więzi między Bogiem a Jego ludem, znakiem ich szacunku dla Jego prawa. Odróżnia wiernych poddanych od przestępców prawa Bożego. (...) Sabat został dany światu jako znak Boga Stwórcy, a także jako znak Bożego uświęcenia. Prawdziwe uświęcenie polega na zgodności z Bogiem, jedności z Nim w charakterze. Jest przyjmowane przez posłuszeństwo zasadom, będącym wyrazem Bożego charakteru. Sabat jest znakiem posłuszeństwa. Ten, kto z serca jest posłuszny czwartemu przykazaniu, będzie przestrzegał całego prawa. Jest uświęcony przez posłuszeństwo.

Podobnie jak Izraelowi, sabat został nam dany „jako przymierze wieczne”. Dla tych, którzy szanują Jego święty dzień, sabat jest znakiem, iż Bóg uznaje ich jako swój wybrany lud. Jest zobowiązaniem, że On wypełni wobec nich swoje przymierze. Każdy, kto przyjmuje znak Bożego panowania, przyjmuje jednocześnie wieczne Boże przymierze. Przywiązuje się do Boga złotą więzią posłuszeństwa, splecioną z Bożych obietnic.

Czwarte przykazanie jako jedyne z dziesięciorga zawiera pieczęć wielkiego Prawodawcy, Stwórcy nieba i ziemi. Ci, którzy są posłuszni temu przykazaniu, biorą na siebie Jego imię, a wszystkie związane z tym błogosławieństwa stają się ich udziałem. — **Te-**

stimonies for the Church VI, 349-350 [Świadectwa dla zboru VI, 349-350].

Sabat nie stracił nic ze swego znaczenia. Nadal jest znakiem między Bogiem a Jego ludem i pozostanie nim na zawsze. — Testimonies for the Church IX, 18 [Świadectwa dla zboru IX, 18].

Wieczne Boże zobowiązanie, 29 maj

„Pamięta wiecznie o przymierzu swoim, o słowie, które dał tysiącnym pokoleniom”. Psalmów 105,8.

Bóg dotrzymuje każdej danej obietnicy. Z Biblią w ręku możecie powiedzieć: „Uczyliem, jak powiedziałeś. Powołuję się na Twoją obietnicę: »Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” (...). [Mateusza 7,7](#).

Tęcza nad tronem jest zapewnieniem, że Bóg jest wierny, nie ma w nim odmiany, ani zaćmienia, ani odwrotu. Zgrzeszyliśmy przeciwko Niemu i nie zasługujemy na Jego przychylność, a jednak On sam podaje nam najwspanialsze prośby, które możemy kierować do Niego: „Nie pogardź nami przez wzgląd na twoje imię, nie dopuść do zbezczeszczenia tronu twojej chwały; wspomnij, a nie zrywaj twojego przymierza z nami!” [Jeremiasza 14,21](#). On zobowiązał się baczyć na nasze wołanie, kiedy przychodzimy do Niego wyznając naszą niegodność i grzech. Honor Jego tronu zależy od spełnienia danej nam obietnicy. — [Testimonies for the Church VIII, 23](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 23](#)].

Każdemu, kto oddaje się na służbę Panu, nie żałując niczego, dana jest moc do osiągnięcia niezmiernych rezultatów. Pan Bóg jest związany wieczną przysięgą, iż da moc i łaskę każdemu, kto jest uświęcony przez posłuszeństwo prawdzie. — [Testimonies for the Church VII, 30-31](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 30-31](#)].

Nehemiasz odwołał się do Króla królów i zyskał mocą mogącą zmienić serca niby bieg rzeki.

Obowiązkiem chrześcijanina jest modlić się tak, jak modlił się Nehemiasz w godzinie największej próby. Taka modlitwa powinna być życiową potrzebą w każdych okolicznościach, jest bowiem źródłem mądrości i pokrzepienia wtedy, gdy inne formy modlitwy stają się już niemożliwe. Ludzie utrudzeni na zawitych ścieżkach życiowych, zmęczeni i prawie pokonani, mogą prosić Boga o przewodnictwo. (...) W każdych okolicznościach, w każdych warunkach,

dusza ogarnięta smutkiem i troską, atakowana przez pokusy, może znaleźć pomoc, wsparcie i bezpieczeństwo, ulgę i pokrzepienie w nieomyślnej miłości i potędze boskiego przymierza. — [Prorocy i królowie 347-348](#).

„Chodźcie, a przyłączmy się do Pana w przymierzu wiecznym, które nie będzie zapomniane!” Jeremiasza 50,5.

Przymierze to umowa, którą strony wiążą się ze sobą, zobowiązując się do wypełnienia pewnych warunków. W ten sposób człowiek zawiera umowę z Bogiem, iż spełni warunki wyznaczone w Jego Słowie. Postępowanie człowieka wskazuje, czy spełnia on te warunki, czy nie.

Człowiek zyskuje wiele dzięki posłuszeństwu wobec Boga dochowującego przymierza. Boże przymioty są udzielane człowiekowi, co uzdalnia go do miłosierdzia i współczucia. Boże przymierze jest dla nas zapewnieniem niezmienności Bożego charakteru. (...) Musimy osobiście poznać, jakie są Jego wymagania i nasze obowiązki. Boże warunki przymierza są następujące: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej, a bliźniego swego, jak siebie samego”. Takie są warunki życia. Chrystus mówi: „Czyń to, a będziesz żył”. Łukasza 10,27-28. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 932 \[Biblijny komentarz 437\]](#).

Prawo Boże zostało spisane przez Boga na kamiennych tablicach, co oznacza, że nie może ono być zmienione ani unieważnione. Ma zostać zachowane na wieki, niezmiennie jak zasady Bożego panowania. (...) Chrystus oddał życie, by umożliwić człowiekowi przywrócenie podobieństwa do Boga. Moc Jego łaski pociąga ludzi do posłuszeństwa prawdzie. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 248-249](#).

Bracia, zwiążcie się z Panem, Bogiem zastępów. Tylko Jego się bójcie i przed Nim drżycie. (...) Trudne czasy są przed nami, ale jeśli razem staniamy u boku Chrystusa, nie dążąc do wywyższania się nad innymi, Bóg będzie potężnie działał dla nas. (...)

On zna nasze potrzeby. Ma wszelką moc. Może udzielić swoim sługom efektywności, jakiej potrzebują. Jego nieskończona miłość i

współczucie nigdy się nie wyczerpują. Z majestatem wszechmocy łączy On łagodność i troskę czułego pasterza. Nie musimy się obawiać, że On nie spełni swoich obietnic. On jest wieczną prawdą. On nigdy nie zmieni przymierza zawartego z tymi, którzy Go miłują. Jego obietnice dla Kościoła są utwierdzone na wieki. On uczyni Kościół doskonałym na wieki, swoją radością po wszystkie pokolenia. — [Testimonies for the Church VIII, 38-39](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 38-39](#)].

Symbol przymierza, 31 maj

„Potem rzekł Bóg: To będzie znakiem przymierza, które Ja ustanawiam między mną a między wami i między każdą istotą żyjącą, która jest z wami, po wieczne czasy; łuk mój kładę na obłoku, aby był znakiem przymierza między mną a ziemią”. 1 Mojżeszowa 9,12-13.

Jakże wspaniałym przejawem miłosierdzia dla błądzącego człowieka było umieszczenie pięknej, wielobarwnej tęczy na obłokach — znaku przymierza wielkiego Boga z człowiekiem! (...) Jego zamierzeniem było, aby dzieci w kolejnych pokoleniach widziały tęczę na obłokach (...) i otrzymały pouczenie od rodziców, że stary świat został zniszczony przez potop, ponieważ ludzie oddali się wszelkiej nikczemności, teraz zaś Najwyższy położył na chmurach łuk jako znak, że nigdy więcej nie będzie potopu na ziemi. Ten symbol na chmurach miał potwierdzać wiarę wszystkich i umacniać ich ufność do Boga, bowiem był znakiem boskiego miłosierdzia i dobroci wobec człowieka. (...)

Tęcza otacza w niebie tron Boży, a także widnieje nad głową Chrystusa jako symbol Bożego miłosierdzia otaczającego ziemię. Kiedy człowiek w swojej nikczemności prowokuje gniew Boga, Chrystus, jako pośrednik między człowiekiem i Bogiem, wstawia się za człowiekiem i wskazuje tęczę na obłoku jako dowód wielkiego Bożego miłosierdzia i współczucia dla błądzącego człowieka. — [Spiritual Gifts III, 74-75](#).

Aniołowie radują się, widząc cenny znak Bożej miłości do człowieka. Odkupiciel świata patrzy na ten znak, gdyż to za Jego sprawą pojawia się on na niebie jako symbol przymierza obietnicy złożonej człowiekowi. Bóg także patrzy na łuk tęczy na chmurach, pamiętając o swoim odwiecznym przymierzu z człowiekiem. (...) Widząc ten piękny znak możemy się radować w Bogu, pewni, że On także widzi znak swojego przymierza i pamięta o swoich ziemskich dzieciach, którym ten znak dał. Ich uciski, niebezpieczeństwa i próby nie są Mu

obce. Możemy cieszyć się nadzieją, bo tęcza Bożego przymierza jest nad nami. On nigdy nie zapomni swoich dzieci, o które się troszczy.
— [S.D.A. Bible Commentary I, 1091](#) [[Biblijny komentarz 20](#)].

Czerwiec

[160]

Zstąpienie z tronu niebios, 1 czerwiec

„Chociaż był w postaci Bożej, (...) stał się podobny ludziom; (...) unżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej”. Filipian 2,6-8.

Aby w pełni uświadomić sobie wartość zbawienia, trzeba zrozumieć, jaka cena została za nie zapłacona. Wskutek ograniczonego pojmowania cierpienia Chrystusa wielu ludzi nisko ceni wielkie dzieło pojednania. Wspaniały plan zbawienia człowieka został powzięty z nieskończonej miłości Boga Ojca. W tym boskim planie ukazany jest najbardziej zdumiewający przejaw miłości Boga do upadłej ludzkości. Ta miłość, ukazana w darze umiłowanego Syna Bożego, zdumiewa świętych aniołów. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”. [Jana 3,16](#). Zbawiciel był najjaśniejszym odbiciem chwały Ojca i pełnym wyrazem Jego osoby. Posiadał boski majestat, doskonałość i pełnię. Był równy Bogu. „Upodobał sobie Bóg, żeby w nim zamieszkała cała pełnia boskości”. [Kolosan 1,19](#). (...)

Chrystus zgodził się umrzeć w miejsce grzesznika, aby człowiek, żyjąc w posłuszeństwie, mógł uniknąć kary wymaganej przez prawo Boże. — [Testimonies for the Church II, 200-201](#) [[Świadectwa dla zboru II, 200-201](#)].

Jezus był majestatem niebios, umiłowanym wodzem aniołów, którzy z radością spełniali Jego życzenia. Był jedno z Bogiem, „na łonie Ojca” ([Jana 1,18](#)), jednak nie uznał za konieczne zachować równości z Bogiem, kiedy człowiek pograżył się w grzechu i nędzy. Zstąpił ze swego tronu, zostawił koronę i królewskie berło, aby przyodziać boskość w człowieczeństwo. Ukorzyć się aż do śmierci krzyżowej, aby człowiek mógł zostać wywyższony aż do Jego tronu. W Nim mamy zupełną, nieskończoną ofiarę pojednawczą, potężnego Zbawiciela, który może zbawić na zawsze tych, którzy przez Niego przychodzą do Boga. Z miłością przychodzi On, by objawiać Ojca,

pojednać człowieka z Bogiem, uczynić go nowym stworzeniem, odnowionym na podobieństwo Stwórcy. — [Selected Messages I, 321](#) [[Wybrane poselstwa I, 300](#)].

Nasz niebiański Ojciec złożył nieskończoną ofiarę oddając swojego Syna na śmierć za upadłego człowieka. Cena zapłacona za nasze odkupienie powinna dać nam wzniosłą wizję tego, kim możemy się stać dzięki Chrystusowi. — [Testimonies for the Church IV, 563](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 563](#)].

„Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła”. [Hebrajczyków 2,14.](#)

Szatan doprowadził do upadku człowieka i od tej chwili nieustannie robi wszystko, by zatrzeć w człowieku podobieństwo do Boga, a w sercu odcisnąć swój obraz. (...) Przechwytuje on każdy promień światła zmierzający od Boga do człowieka i przypisuje sobie cześć, jaka należy jest Bogu. (...)

Jednak jednorodzony Syn Boży, widząc to, ulitował się nad cierpieniem i nędzą ludzkości. (...) Przejrzał knowania, za pomocą których szatan zaciera w duszy człowieka ślady podobieństwa do Boga — jak prowadzi do niewstrzeżliwości, by zniszczyć moralne siły, które Bóg dał człowiekowi jako najcenniejszy skarb. Widział, jak przez pobłażanie zachciankom siły umysłu są niszczone, a świątynia Boża w człowieku ulega skalaniu. (...) Zmysły, nerwy, namiętności i ciało człowieka zostały wypaczone przez nadnaturalne siły ku pobłażaniu najohydniejszym żądom. Obraz demonów został wyciśnięty na obliczach ludzi, tak iż wyrażały one wściekłość legionów zła, jakie opanowały ludzkość. Taki obraz widział Odkupiciel, kiedy patrzył na nasz świat. Jakże przerażający był to widok dla oczu Tego, który jest nieskończenie czysty! (...)

Wielkie uniesienie ze strony Boga jest tajemnicą ponad nasze zrozumienie. Wielkość planu zbawienia nie może być przez nas w pełni pojęta, a ludzka ograniczona mądrość nie jest w stanie wyobrazić sobie planu, który byłby w czymkolwiek lepszy od tego. Plan ten mógł zostać zrealizowany jedynie pod warunkiem (...) że Chrystus stanie się człowiekiem i będzie cierpiał gniew, jaki grzech pociąga za sobą skutek przestępstwa prawa Bożego. Dzięki temu planowi wielki, potężny Bóg może być jednocześnie sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, kto wierzy w Jezusa i przyjmuje Go

jako swojego Zbawiciela. Taka jest niebiańska nauka o odkupieniu, zbawieniu ludzi od wiecznej zagłady. (...)

Bóg tak umiłował świat, iż oddał samego siebie w Chrystusie, aby poniósł karę za przestępstwa ludzi. Bóg cierpiał wraz ze swoim Synem, jak tylko boska Istota może cierpieć, aby świat mógł zostać pojednany z Nim. — [The Review and Herald, 22 październik 1895.](#)

Nieporównywalne pokusy, 3 czerwiec

„Nadchodzi (...) władca świata, ale nie ma on nic do mnie”.
Jana 14,30.

Od chwili kiedy Chrystus przyszedł na świat, cała konfederacja szatańskich sił przystąpiła do działania, by zwieść Go i zawrócić z obranej drogi, podobnie jak Adam został zwiedziony i pokonany. (...)

Kiedy Chrystus urodził się w Betlejem, aniołowie Boży ukazali się pasterzom, którzy czuwali nocą przy stadzie, i udzielili boskiego uwierzytelnienia nowonarodzonemu dziecięciu. Szatan wiedział, że Ten, który przyszedł na świat, otrzymał boskie zlecenie obalenia władzy zwodziciela. Słyszał aniołów mówiących: „(...) Narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym”. [Łukasza 2,10-11](#).

Niebiańscy zwiastuni obudzili gniew synagogi szatana. Odtąd zły nieustannie deptał po piętach tym, którym powierzono opiekę nad maleńkim Jezusem. Słyszał prorocstwo Symeona ogłoszone na dziedzińcu świątyni: „Teraz puszczasz sługę swego, Panie, według słowa swego w pokoju, gdyż oczy moje widziały zbawienie twoje. (...)”. [Łukasza 2,29-32](#). Szatan szalał z wściekłości, kiedy widział, jak Symeon rozpoznał boskość Chrystusa.

Wódz nieba został zaatakowany przez kusiciela. (...) Od czasu, kiedy był bezradnym niemowlęciem w Betlejem, kiedy siły piekła usiłowały Go zniszczyć, posługując się zawistnym Herodem, aż do ukrzyżowania na Golgocie, był On nieustannie atakowany przez złego. W szatańskiej radzie ustalono, że Jezus musi zostać pokonany. Dotąd żaden człowiek, jaki przyszedł na świat, nie umknął mocy zwodziciela. Jezus został zaatakowany przez potężne siły zła. (...) Szatan wiedział, że albo pokona Go, albo sam zostanie przez Niego pokonany. Stawka była zbyt wielka, by mógł tym razem powierzyć nadzór nad działaniami któremuś ze swoich demonów. Książę ciemności osobiście kierował walką. (...)

Życie Chrystusa było ciągłym zmaganiem przeciwko szatańskim siłom. Szatan skierował wszystkie odstępcze siły przeciwko Synowi Bożemu. — [The Review and Herald, 29 października 1895](#).

Nieraz Chrystus musiał odpierać potężne i liczne pokusy. Nieraz wstępował na grunt szatana, aby ten mógł wykorzystać każdą możliwą przewagę. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1129 \[Biblijny komentarz 288\]](#).

Niewysłowiona samotność, 4 czerwiec

„Ja sam tłoczyłem do kadzi, bo spośród ludów żadnego nie było ze mną”. Izajasza 63,3.

W dzieciństwie, w młodości i w dojrzałości Jezus szedł przez życie sam. W swej czystości i wierności sam tłoczył wino ludzkich dusz, a nikogo nie było przy Nim. Dźwigał na sobie cały ciężar odpowiedzialności za zbawienie ludzi. Wiedział, że jeśli nie nastąpi zdecydowana zmiana w sposobie życia i postępowania ludzkości, wszystko będzie stracone. To wszystko obciążało Jego duszę i nikt nie mógł ocenić ciężaru, który na Nim spoczywał. — [Życie Jezusa 58](#).

Na ziemi nie było nikogo, kto by Go rozumiał, i w swej służbie musiał iść samotnie. Nawet Jego matka i bracia nie zrozumieli Jego posłannictwa. Nawet Jego uczniowie nie byli w stanie Go zrozumieć. Żył w wiecznej światłości, tworząc z Bogiem jedność, lecz swoje życie na ziemi musiał wieść w samotności.

Jako jeden z nas, zmuszony był nieść ciężar naszej winy i upodlenia. Bezgrzeszny musiał odczuć wstyd grzechu. Miłujący pokój, musiał żyć pośród walk, a w tym samym czasie prawda musiała współżyć z kłamstwem, a czystość z zepsuciem. Każdy grzech, każda niezgoda, każda nieczysta żądza odprowadzająca od Boga, sprawiała Mu duchową udrękę.

Zbawiciel musiał samotnie kroczyć tą drogą i samotnie nieść ten ciężar. Tylko na Tym, który odłożył blask własnej chwały i zaakceptował ludzkie słabości, może oprzeć się odkupienie ludzkości. Wiedział o tym i czuł to wszystko, lecz cel Jego pozostał niezmienny. W Jego ręku leżało zbawienie upadłej ludzkości i w tym celu wyciągnął ją, aby pochwycić dłoń Wszechmocnej Miłości. — [Życie Jezusa 70](#).

Samotność Jezusa, oderwanego od niebiańskich przybytków, prowadzącego ludzkie życie, nigdy nie była rozumiana ani też doceniana przez uczniów. (...) Po odejściu Jezusa (...) zaczęli rozumieć,

ile mogliby wlać w Jego serce radości, okazując Mu pewne względy.
(...)

Ta sama potrzeba jest widoczna również w naszych czasach. Tylko nieliczni potrafią docenić, czym dla nich jest Chrystus. Gdyby to rozumieli, to podobnie jak Maria wyrażaliby swą wielką miłość. (...) Nic nie byłoby uważane za zbyt cenne, by dać to Jezusowi, a żadne wyrzeczenie czy poświęcenie siebie dla Niego za zbyt wielkie.
— [Życie Jezusa 401](#).

Największa próba, 5 czerwiec

„Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu”. Hebrajczyków 4,15.

Po chrzcie Syn Boży udał się na ponure pustkowia, aby był tam kuszony przez diabła. (...) Przez czterdzieści dni nic nie jadł i nie pił. (...) Zdawał sobie sprawę, jaką siłę ma nad człowiekiem apetyt, i dla dobra grzesznego człowieka przeszedł największą możliwą próbę. Odniósł zwycięstwo, które niewielu docenia. Opanowanie wypaczonych apetytu i grzechu pobłażliwości w jedzeniu i picu może być rozumiane jedynie w kontekście długości postu, jaki odbył nasz Zbawiciel, by przełamać moc tego wypaczenia. (...) Przyszedł na ziemię, by zjednoczyć swoją boską moc z naszymi ludzkimi wysiłkami, abyśmy mogli zwyciężyć dzięki sile i moralnej mocy, jakich On udziela.

Ach! Jakim niepojętym uniżeniem ze strony Króla chwały było przyjście na ten świat i cierpienie głodu oraz dotkliwych pokus podstępного wroga, aby mógł On odnieść zwycięstwo dla dobra człowieka. Oto miłość, z którą nic nie jest w stanie się równać. (...)

Nie tylko dotkliwe cierpienia spowodowane głodem czyniły mękę Odkupiciela tak dotkliwą. Jego boską duszę przytłaczało poczucie winy wynikające z pobłażania apetytowi, które sprowadziło straszliwą nędzę na świat. (...)

Mając ludzką naturę i odczuwając ogromne brzemie grzechów, nasz Odkupiciel oparł się mocy szatana w tej ogromnej, pierwotnej pokusie, która zagraża ludziom. Jeśli człowiek jest w stanie pokonać tę pokusę, to może zwyciężyć także w każdej innej sprawie.

Brak wstrzemięźliwości jest podstawą wszelkiego moralnego zła człowieka. Chrystus zaczął swoje dzieło odkupienia tam, gdzie zaczął się upadek. Upadek naszych prarodziców był spowodowany pobłażaniem apetytowi. W dziele odkupienia pokonanie apetytu było pierwszym dokonaniem Chrystusa. Jakże wielką miłość okazał

Chrystus, przychodząc na świat, by cierpieć skutki naszych grzechów i słabości — przejść ścieżkę cierpienia, aby swym życiem nieskalanych zasług pokazać nam, jak mamy żyć i zwyciężać, jak On zwyciężył. — [The Sufferings of Christ 10-12](#).

„A że sam przeszedł przez cierpienie i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą”. [Hebrajczyków 2,18](#).

Obyśmy pojęli znaczenie faktu, iż Chrystus „cierpiał pokuszenie”. Ponieważ był wolny od skazy grzechu, szlachetna wrażliwość Jego świętej natury czyniła kontakt z grzechem niewymownie bolesnym dla Niego. Jednocześnie mając ludzką naturę musiał twarzą w twarz stanąć z arcyodstępca i samotnie dać odpór nienawistnemu przeciwnikowi Jego tronu. Jednak nawet w myślach Chrystus nie uległ sile pokusy. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 927](#) [[Biblijny komentarz 431](#)].

Cóż to był za widok dla mieszkańców niebios! Chrystus, który nie znał najmniejszej skazy grzechu czy skalania, wziął na siebie naszą naturę obarczoną skutkami wielowiekowej degeneracji. Było to uniżenie większe niż człowiek jest w stanie pojąć. Bóg objawił się w ciele. Upokorzył się do granic możliwości. Cóż za temat do przemyśleń i głębokich rozważań! Nieskończenie wielki Majestat nieba, a jednak uniżył się tak bardzo, nie tracąc przy tym nic ze swej godności i chwały! Zszedł do dna nędzy i upodlenia ludzkości. Dla naszego dobra stał się nędzarzem, abyśmy dzięki temu stali się bogaci. — [Selected Messages I, 253](#) [[Wybrane poselstwa I, 238](#)].

Świat utracił pierwotny wzorzec dobra i zapadł w powszechne odstępstwo i moralne zepsucie. Życie Jezusa było zatem poświęcone ciężkiej, pełnej wyrzeczeń pracy dla przywrócenia człowieka do jego pierwotnego stanu przez napełnienie duchem boskiej dobroczynności i niesamolubnej miłości. Choć był On na świecie, to jednak nie z tego świata. Ciągłym bólem napełniały go wrogość, deprawacja i nieczystość, które szatan sprowadził na świat, ale miał On dzieło do wykonania, by przywieść człowieka do zgodności z boskim planem, a ziemię połączyć z niebem, więc żadnej ofiary nie uważał za zbyt wielką dla dokonania tego celu. On był „doświadczony we wszystkim, podobnie jak my”. [Hebrajczyków 4,15](#). Szatan atakował Go

na każdym kroku, przypuszczając na Niego najsilniejsze pokusy, ale „On grzechu nie popełnił ani nie znaleziono zdrady w ustach jego”. [1 Piotra 2,22](#). „Cierpiał pokuszenie” — cierpiał stosownie do swej doskonałości i świętości. Jednak księżę ciemności nie znalazł w Nim nic swojego — ani jednej myśli czy uczucia, które odpowiadałyby na jego pokusy. — [Testimonies for the Church V, 421-422](#) [[Świadectwa dla zboru V, 421-422](#)].

„Za dni swego życia w ciele zanosił On z wielkim wołaniem i ze łzami modlitwy i błagania do tego, który go mógł wybawić od śmierci, i dla bogobojności został wysłuchany”. Hebrajczyków 5,7.

Kiedy się modlicie, droga młodzieży, abyście nie popadli w pokuszenie, pamiętajcie, że wasze zadanie nie kończy się na modlitwie. Musicie następnie zachowywać się stosownie do waszej modlitwy tak dalece, jak to możliwe, opierając się pokusie i pozostawiając Jezusowi to, czego nie możecie wykonać, aby On uczynił to dla was. (...)

Przypominam młodym, którzy gustują w zewnętrznych ozdobach (...) że ze względu na ich grzechy głowa Zbawiciela została ubrana w potworną koronę z ciernia. Kiedy poświęcacie cenny czas na strojenie się i upiększanie, pamiętajcie, że Król chwały nosił prostą tunikę bez szwów, jaką nosili wówczas najubożsi. Wy, którzy zajmujecie się zewnętrznym przyozdabianiem się, pamiętajcie, proszę, że Jezus często był zmęczony pracą ponad siły, wyrzeczeniami i ofiarnością, by błogosławić cierpiących i potrzebujących. Całe noce spędzał na modlitwie w górskiej samotni, nie dlatego, że sam był słaby czy potrzebujący, ale dlatego, że widział i odczuwał słabości naszej natury, nie będącej w stanie oprzeć się pokusom wroga w tym, w czym musimy zwyciężyć. Wiedział, że także wy będziecie lekceważyć niebezpieczeństwo i zaniedbywać potrzebę modlitwy. To za nas wylewał swoje modlitwy przed Ojcem z płaczem i ze łzami. To dla ratowania nas od pychy i umiłowania próżności, którym pobłazamy i które wypierają miłość do Jezusa, przelewał On łzy. (...)

Czy wy, młodzi przyjaciele, powstaniecie i otrząśnięcie się z tej strasznej obojętności otępienia, które czynią was podobnymi do świata? Czy usłuchacie głosu ostrzeżenia, który mówi wam, że zagłada czeka na drodze tych, którzy idą na łatwiznę w tym

niebezpiecznym czasie? — [Testimonies for the Church III, 378-380](#) [[Świadectwa dla zboru III, 378-380](#)].

Wielu młodych ludzi, wskutek zaniedbania ostrzeżenia i nagany, szeroko otwiera drzwi szatanowi. Ze Słowem Bożym jako naszym przewodnikiem i Jezusem jako niebiańskim Nauczycielem nie musimy być nieświadomi Jego wymagań i szatańskich sidła. (...) Kiedy poddamy się w pełni kierownictwu Ducha Świętego, wówczas posłuszeństwo woli Bożej nie będzie dla nas niemiłym zadaniem. — [Testimonies for the Church III, 378](#) [[Świadectwa dla zboru III, 378](#)].

„I stało się w tych dniach, że wyszedł na górę, aby się modlić, i spędził noc na modlitwie doBoga”. Łukasza 6,12.

Majestat nieba, pełniąc swoją ziemską służbę, wiele czasu spędzał na modlitwie do swego Ojca. Nierzadko cała noc upływała Mu na modlitwie. (...) Góra Oliwna była jednym z ulubionych miejsc, w których Syn Boży oddawał się osobistemu nabożeństwu. Nierzadko kiedy wieczorem tłumy dawały mu wreszcie chwilę wytchnienia, On nie odpoczywał, choć był zmęczony całodziennym trudem. (...) Kiedy miasto pogrążało się w ciszy, a uczniowie wracali do domów, by pokrzepić się snem, Jezus nie spał. Jego boskie błagania wznosiły się do Jego Ojca z Góry Oliwnej, aby Jego uczniowie zostali zachowani od złych wpływów, jakie codziennie napotykali w świecie i aby Jego dusza została wzmocniona do obowiązków i prób nadchodzącego dnia. Przez całą noc, kiedy Jego naśladowcy spali, ich boski Nauczyciel modlił się. Rosa i chłód nocy opadały na Jego głowę pochyloną w modlitwie. W ten sposób zostawił przykład swoim naśladowcom. (...)

Wybierał spokój nocy, kiedy nic nie mogło Mu przeszkodzić. Jezus uzdrawiał chorych i wskrzeszał zmarłych. On sam był źródłem błogosławieństwa i siły. Rozkazywał nawet żywiołom, a te były Mu posłuszne. Był wolny od zepsucia i grzechu, a jednak modlił się, nierzadko z płaczem i łzami. Modlił się za swoich uczniów i za siebie, identyfikując się z naszymi potrzebami, słabościami i upadkami, które są tak powszechne wśród ludzi. Był potężny w swoim wstawiennictwie, nie mając namiętności naszej upadłej ludzkiej natury, ale obarczony jej słabościami i kuszony we wszystkim podobnie jak my. Jezus wytrwał w modlitwie, aby uzyskać pomoc i wsparcie swego Ojca.

Chrystus jest naszym wzorem. Czy śludzy Chrystusa są kuszeni i zaciekle atakowani przez szatana? Podobnie On, który nie znał grzechu, był kuszony i atakowany. W trudnych chwilach zwracał

się do Ojca. Przyszedł na świat, by wskazać nam drogę, na której możemy znaleźć łaskę i siłę w potrzebie, naśladowując Jego przykład gorliwej, wytrwałej modlitwy. — [Testimonies for the Church II, 508-509](#) [[Świadectwa dla zboru II, 508-509](#)].

Męka w Getsemane, 9 czerwiec

„Ojcie mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie; wszakże nie jako Ja chcę, ale jako Ty”. [Mateusza 26,39](#).

W ogrodzie Getsemane Chrystus cierpiał za człowieka, a ludzka natura Syna Bożego ugięła się pod potwornym ciężarem winy spowodowanej grzechem, tak iż z Jego pobladłych ust płynęła raz po raz pełna przerażenia prośba: „Ojcie mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie”. (...) Ludzka natura w jednej chwili umarłaby pod wpływem tak straszliwego poczucia grzechu, gdyby anioł z nieba nie wzmacnił Go do zniesienia tej męki. (...) Chrystus cierpiał śmierć, na którą zostali skazani przestępcy prawa Bożego.

Dla zatwardziałego grzesznika straszną rzeczą jest wpaść w ręce Boga żywego. Dowodzi tego zniszczenie starego świata przez potop, jak również sprawozdanie o zagładzie mieszkańców Sodomy i Gomory przez ogień. Jednak nic nie świadczy o tym tak dobitnie i w takim stopniu jak męka Chrystusa, Syna wszechmogącego Boga, kiedy poniósł On gniew Boży słusznie spadający na grzeszny świat. To wskutek grzechu, przestępstwa prawa Bożego, ogród Getsemane stał się miejscem cierpienia Chrystusa za cały grzeszny świat. Żaden smutek i żadna agonia nie mogą się równać z tym, co przeżył tam Syn Boży.

Żaden człowiek nigdy nie ponosił grzechu za całą ludzkość, więc nikt z ludzi nigdy nie pojmie przerażającego przekleństwa grzechu, jakie wziął na siebie Zbawiciel. Żaden smutek nie może się równać ze smutkiem Tego, na którego spadł gniew Boży w pełnej mocy. Ludzka natura może wytrzymać jedynie ograniczoną miarę prób i doświadczeń. Skończony człowiek może wytrwać jedynie określoną miarę, a potem jego natura ulega, ale Chrystus miał znacznie większą zdolność znoszenia cierpienia. (...) Agonia, którą przetrwał Chrystus, poszerza, pogłębia i nadaje nowy wymiar naszemu pojmowaniu charakteru grzechu i natury odpłaty, jaką Bóg wymierzy tym, którzy trwają w grzechu. Karą za grzech jest śmierć, ale darem

łaski Bożej jest żywot wieczny w Jezusie Chrystusie dla skruszonego, wierzącego grzesznika. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1103](#) [[Biblijny komentarz 257](#)].

Miecz sprawiedliwości został obnażony, a gniew Boży przeciwko nieprawości spadł na zastępcę człowieka, Jezusa Chrystusa, jednorodzonego Syna Bożego. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1103](#) [[Biblijny komentarz 257](#)].

Gniew Ojca, 10 czerwiec

„To jest wasza pora i moc ciemności”. [Łukasza 22,53](#).

Kiedy Syn Boży klęczał w modlitwie w ogrodzie Getsemane, przeżywał mękę duchową tak wielką, iż Jego pot mieszał się z krwią. Wtedy to otoczyła go przerażająca duchowa ciemność. Grzechy świata zostały złożone na Niego. Cierpiał w miejsce człowieka jak przestępca prawa Bożego. Był to czas największej pokusy. Boskie światło wydawało się znikać z Jego pola widzenia, pozostawiając Go samego w rękach mocy ciemności. W męce ducha przyłgnał do chłodnej ziemi. Odczuł w pełni gniew Ojca. Odjął kielich cierpienia od ust człowieka i sam go wypił, a zamiast tego oddał człowiekowi kielich błogosławieństwa. Gniew, który spadłby na człowieka, spadał teraz na Chrystusa. W tamtej chwili tajemniczy kielich drżał w Jego rękach.

Jezus często udawał się do Getsemane z uczniami na rozmyślanie i modlitwę. (...) Nigdy wcześniej Zbawiciel nie udawał się na to miejsce z sercem tak przepelnionym smutkiem. Nie fizycznego cierpienia obawiał się Syn Boży. (...) Grzechy upadłego świata przytłaczały Go. Odczucie gniewu Ojca, skutku grzechu, rozdzierało Jego serce tak dotkliwym cierpieniem i sprawiało, że Jego pot stał się jak krew. (...)

Mamy jedynie mgliste pojęcie o niewysłowionej męce umiłowanego Syna Bożego w Getsemane, kiedy odczuł On oddzielenie od Ojca wskutek wzięcia na siebie grzechu człowieka. Stał się On grzechem za upadłą ludzkość. Chwila, w której odczuł utratę miłości Ojca przytłoczyła Go tak wielkim cierpieniem, iż powiedział: „Smętna jest dusza moja aż do śmierci; pozostaniecie tu i czuwajcie ze mną” (...). [Mateusza 26,38](#).

Syn Boży słabł, wręcz konał. Ojciec posłał anioła stojącego przy Jego tronie, by wzmocnił Cierpiącego i dodał mu siły, aby przeszedł do końca krwawą ścieżkę. Gdyby śmiertelnicy mogli ujrzeć wyraz zdumienia i bezgranicznego smutku na twarzach anielskich zastę-

pów, kiedy mieszkańcy niebios w milczeniu patrzyli na cierpienie Ojca odbierającego Jego światło, miłość i chwałę umiłowanemu Synowi, wówczas lepiej zrozumieliby, jak obrzydliwy jest grzech w oczach Bożych. — [Testimonies for the Church II, 203-207](#) [[Świadectwa dla zboru II, 203-207](#)].

Opuszczony przez Ojca, 11 czerwiec

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” [Mateusza 27,46](#).

Jezus został zdradzony pocałunkiem i wydany w ręce wrogów, a następnie zaprowadzony do sali sądowej. (...) Anielskie zastępy ze zdumieniem i przygnębieniem patrzyły, jak Majestat niebios, który nosił koronę chwały, teraz został ukoronowany cierniem — stał się skrwawioną ofiarą wściekłego tłumu, rozpalonego obłąkańczą furią przez gniew szatana. Spójrzcie na cierpiącego Chrystusa! Na głowie ma cierniową koronę. Jego ciało rozszarpane biczem krwawi obficie. (...)

Oto prześladowcy i ofiara! Liczny tłum otoczył Zbawiciela świata. Kpiny i szyderstwa mieszały się z ordynarnymi bluźnierstwami. (...) Chrystus, najdroższy Syn Boży, został poprowadzony na śmierć, a na ramiona włożono mu krzyż. (...) Otoczony tłumem zaciekłych wrogów i nieczułych gapiów, był prowadzony na miejsce ukrzyżowania. (...) Został przybity do krzyża i zawieszony między niebem a ziemią. (...) Cudowny Odkupiciel upadłego świata cierpiał karę za przestępstwa prawa Bożego popełnione przez ludzi. Miał odkupić swój lud własną krwią. (...)

Nikt nigdy nie cierpiał tak, jak umierający Zbawiciel! Poczucie niełaski Ojca czyniło kielich cierpienia szczególnie gorzkim. To nie fizyczne cierpienie tak szybko zakończyło życie Chrystusa na krzyżu. To miazdzący ciężar grzechów świata i poczucie gniewu Ojca. (...) Ogromna pokusa wynikająca z obawy, że Ojciec opuścił Go na zawsze, sprawiła, że Jezus wydał przeszywający okrzyk: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (...)

W śmiertelnej agonii, kiedy oddawał swoje cenne życie, jedynie przez wiarę ufał Temu, któremu zawsze z radością był posłuszny. (...) Nie mając nawet jasnej nadziei i pewności zwycięstwa, które miał odnieść w niedalekiej przyszłości, zawołał donośnym głosem: „Ojcze, w ręce twoje polecam ducha mego”. [Łukasza 23,46](#). Znał On charakter Ojca — Jego prawość, miłosierdzie i ogromną miłość — a

w swej uległości powierzył swój los w Jego ręce. — [Testimonies for the Church II, 207-211](#) [[Świadectwa dla zboru II, 207-211](#)].

Grzechy świata, 12 czerwiec

„Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni”. Izajasza 53,5.

Niektórzy mają ograniczony pogląd na temat pojednania. Sądzą, że Chrystus cierpiał tylko niewielką część kary przewidzianej w prawie Bożym. Przypuszczają, że choć gniew Boży był odczuwany przez Syna Bożego, to jednak w swym cierpieniu miał On dowody miłości i akceptacji Ojca, tak iż otchłań grobu rozwierająca się przed Nim była oświetlona jasną nadzieją Jego przyszłej chwały. Takie poglądy są całkowicie błędne. Właśnie najdotkliwszym elementem cierpienia Chrystusa było Jego poczucie niełaski Ojca. Jego psychiczna męka była tak głęboka, iż człowiek może ją pojąć jedynie w niewielkim stopniu.

Dla wielu historia uniżenia, upokorzenia i ofiary naszego boskiego Pana nie budzi zainteresowania większego (...) niż historie śmierci męczenników, którzy oddali życie za wiarę w Jezusa. Wielu poniosło śmierć w powolnych torturach, w tym także na krzyżu. Czym różniła się śmierć Syna Bożego od śmierci tych ludzi? (...) Gdyby cierpienia Chrystusa składały się tylko z fizycznego bólu, to Jego śmierć nie byłaby bardziej bolesna niż śmierć niejednego męczennika. Jednak cielesny ból był jedynie niewielką częścią agonii umiłowanego Syna Bożego. Grzechy świata zaciążyły na Nim, a wraz z nimi poczucie gniewu Jego Ojca, kiedy cierpiał karę za przestępstwa prawa. Ten ciężar miażdżył Jego boską duszę. (...) Rozłam jaki grzech powoduje między Bogiem a człowiekiem, został w pełni przeżyty i był dogłębnie odczuwany przez niewinnego, cierpiącego Człowieka z Golgoty. Został On uciśniony przez całą moc ciemności. Nie miał ani jednego promienia światła, który rozjaśniałby Jego przyszłość. (...) W tej straszliwej godzinie ciemności Ojciec ukrył przed Nim swoje oblicze, a legiony aniołów zła otoczyły Go i

grzechy świata przytoczyły Go, tak iż z Jego ust wyrwał się bolesny okrzyk rozpacz: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (...)

W porównaniu z perspektywą życia wiecznego wszystko inne przestaje mieć znaczenie. — [Testimonies for the Church II, 213-215](#) [[Świadectwa dla zboru II, 213-215](#)].

Jak wielka cena!, 13 czerwiec

„Nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, lecz drogą krwią Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego”. 1 Piotra 1,18-19.

Apostoł Piotr mówi: „Nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni”. O, gdyby zbawienie człowieka można było kupić za taką cenę — jakże łatwo mógłby go wówczas dokonać Ten, który mówi: „Moje jest srebro i moje jest złoto”. [Aggeusza 2,8](#). Jednak przestępca prawa Bożego mógł zostać wykupiony jedynie ceną krwią Syna Bożego. — [Testimonies for the Church IV, 458](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 458](#)].

To przez nieskończoną ofiarę i niewysłowione cierpienie nasz Odkupiciel umożliwił nasze odkupienie. W tym świecie był lekceważony i nieznan, aby przez Jego niepojęte uniżenie i upokorzenie wywyższyć człowieka do wiecznego zaszczytu i nieśmiertelnej radości w niebiańskich przybytkach. W ciągu trzydziestu lat swojego życia na ziemi przeżywał w swym sercu niewysłowione zmagania. Jego droga od żłobu do Golgoty wiodła w cieniu udręki i smutku. Był mężem boleści, zaprawionym w cierpieniu, znoszącym ból, jaki nie sposób opisać słowami. Mógł zupełnie zgodnie z prawdą powiedzieć: „Czy jest ból równy mojemu bólowi?” [Treny 1,12](#). Nienawidząc grzech w najwyższym stopniu wziął na siebie grzechy całego świata. Niewinny poniósł karę za winnych. Wina za każdy grzech przytłoczyła boską duszę Odkupiciela świata. Złe myśli, złe słowa, złe czyny każdego potomka Adama, domagały się odpłaty na Nim, gdyż stał się On zastępczą ofiarą za człowieka. Choć winy za grzechy nie należały do Niego, Jego duch został rozdarty i zmiażdżony przestępstwami ludzi, a Ten, który nie znał grzechu, stał się grzechem za nas, abyśmy w Nim stali się sprawiedliwością Bożą. — [Selected Messages I, 322](#) [[Wybrane poselstwa I, 300](#)].

Jakże wielka cena została zapłacona za nas! Spójrzcie na krzyż i Ofiarę wywyższoną na nim. Spójrzcie na ręce przebite potwornymi gwoździami. Spójrzcie na Jego stopy, przytwierdzone żelazem do drewna. Chrystus poniósł nasze grzechy w swoim ciele. To cierpienie, to konanie jest ceną naszego odkupienia. — [Testimonies for the Church VI, 479](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 479](#)].

Wartość człowieka, 14 czerwiec

„Czy nie wiecie, (...) że nie należycie też do siebie samych? Drogoście bowiem kupieni”. 1 Koryntian 6,19-20.

Wszyscy ludzie są własnością Chrystusa, zdobyta za nieskończenie wielką cenę. Obdarowawszy ziemię wszystkimi skarbami nieba, Bóg darował w Chrystusie niebo, kupił wolę i świadomość każdej ludzkiej istoty. Wierzący czy niewierzący, wszyscy są własnością Pana. — [Przypowieści Chrystusa 208](#).

Należymy do Niego z tytułu stworzenia i odkupienia. Nasze ciała nie są naszą własnością, byśmy mogli je traktować, jak nam się podoba, upośledzając je wskutek nawyków prowadzących do rozkładu i czyniących nas niezdolnymi do pełnienia doskonałej służby dla Boga. Nasze życie i zdolności należą do Niego. On troszczy się o nas w każdej chwili, podtrzymuje funkcjonowanie żywego organizmu, a gdyby pozostawił nas choćby na chwilę, nasze życie ustałoby. Jesteśmy całkowicie zależni od Boga.

Musimy się wiele nauczyć, aby zrozumieć naszą zależność od Boga i Jego postawę wobec nas. Słowa: „Nie należycie do siebie samych, drogoście bowiem kupieni”, powinny utkwąć w naszej pamięci na stałe, abyśmy zawsze pamiętali, że Bóg ma prawo do naszych talentów, dóbr materialnych, wpływu i nas samych. Mamy się nauczyć, jak używać Bożych darów, aby umysłem, duszą i ciałem, jako nabyta własność Chrystusa, pełnić dobrą, miłą Mu służbę. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 423](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 401](#)].

Ziemskie bogactwa są niczym w porównaniu z wartością jednej duszy, za którą Pan oddał życie. Ten, który waży góry na szalach, ocenia wartość człowieka jako nieskończenie wielką. — [Testimonies for the Church IV, 261](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 261](#)].

Młodym ludziom trzeba uzmysłwić, że nie należą do siebie, ale należą do Chrystusa. Są oni ceną Jego krwi, długiem Jego miłości. Żyją, ponieważ On ich utrzymuje przy życiu dzięki swojej mocy.

Ich czas, siły, zdolności należą do Niego; mają się rozwijać i przygotowywać, aby mógł ich użyć do wspomagania innych. — [Śladami Wielkiego Lekarza 281](#).

Chrystus nabył cię za wielką cenę i oferuje ci łaskę i chwałę, jeśli tylko zechcesz je przyjąć. — [Testimonies for the Church II, 289](#) [[Świadectwa dla zboru II, 289](#)].

Ofiara miłości, 15 czerwiec

„Chodźcie w miłości, jak i Chrystus umiłował was i siebie samego wydał za nas jako dar i ofiarę Bogu ku miłej wonności”. [Efezjan 5,2](#).

Jezus oddał życie za nas, byśmy stali się takimi, jak On tego pragnie — Jego reprezentantami, odzwierciedlającymi piękno Jego charakteru, Jego czyste myśli, Jego boskie przymioty ukazane w Jego świętym ludzkim życiu, aby inni mogli widzieć Go w Jego ludzkiej postaci i (...) zapragnęli być do Niego podobni — czyści, nieskalani, mili Bogu, bez skazy i zmarszczki, czy czegoś w tym rodzaju. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1118](#) [[Biblijny komentarz 398](#)].

Jakże gorliwie sprawował Chrystus dzieło naszego zbawienia! Jakie poświęcenie objawiał w swym życiu, kiedy usiłował nadać wartość upadłemu człowiekowi przez udzielenie każdemu skruszonemu, wierzącemu grzesznikowi zasług swojej nieskazitelnej sprawiedliwości! Jak nieustrudzenie pracował! W świątyni i synagodze, na ulicach miast, na placach, w warsztatach i na brzegu jeziora, wśród wzgórz, głosił ewangelię i uzdrawiał chorych. Dawał z siebie wszystko, aby wykonać plan odkupieńczej łaski. — [In Heavenly Places 43](#) [[W atmosferze niebios 43](#)].

Chrystus ofiarował swe umęczone ciało, aby odkupić dziedzictwo Boga i przygotować człowieka na inną próbę. „Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi”. [Hebrajczyków 7,25](#). Swym życiem bez skazy, posłuszeństwem i śmiercią na krzyżu, zapłacił za zgubiony rodzaj ludzki. Teraz wstawia się za nami jako triumfator, korzystający z efektów swego zwycięstwa. Ofiara została dokonana. Jako Pośrednik i Orędownik wykonuje dzieło dobrowolnie na siebie przyjęte, przynosząc Bogu wonne kadzidło, a są nim własne, niczym nie splamione zasługi oraz modlitwy, wyznania i dziękczynienia

swych naśladowców. Ofiara jest przyjemna przed obliczem Bożym i pokrywa wszystkie przestępstwa. — [Przypowieści Chrystusa 97](#).

Same niebo narażone, 16 czerwiec

„Sprawię, że śmiertelnik będzie rzadszy niż szczerze złoto, a człowiek niż złoto z Ofiru”. [Izajasza 13,12](#).

Któż może ocenić wartość duszy? Jeśli chcesz tę wartość poznać, idź do Getsemane i czuwaj z Chrystusem w godzinach Jego okrutnej męki, tak wielkiej, że aż krwawy pot wystąpił na Jego czole. Spójrz na Zbawiciela wiszącego na krzyżu! Posłuchaj krzyku rozpacz: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”. Spójrz na zakrwawioną głowę, przebity bok i stopy. Pomyśl, że Chrystus oddał za nas wszystko. Jeśli u stóp krzyża zastanowisz się nad tym, że Chrystus by umarł nawet wtedy, gdyby tylko jedna dusza zgrzeszyła, wówczas ocenisz jej wartość.

Jeżeli jesteś w łączności z Chrystusem ocenisz każdą ludzką istotę tak, jak On. Będziesz miał dla bliźnich tyle uczucia, ile Chrystus miał dla ciebie. Będziesz umiał zdobywać dusze, za które On oddał życie, będziesz je przyciągał, a nie odpychał. (...) Im większy grzech i głębsza nędza, tym poważniejsze i serdeczniejsze będą twoje wysiłki, mające na celu przyjście im z ratunkiem. Poznasz potrzeby cierpiących, którzy zgrzeszyli i uginają się pod ciężarem swych win. Serce twe wypełni współczucie — wyciągniesz do nich pomocną dłoń. — [Przypowieści Chrystusa 124](#).

Chrystus ukrzyżowany powinien się stać tematem naszych myśli i poruszyć najgłębsze emocje duszy. (...) Jedyne przez krzyż możemy ocenić wartość człowieka. Wartość ludzi, za których Chrystus oddał życie, jest tak wielka, iż Ojciec z zadowoleniem przyjął nieskończoną cenę, jaką Jego Syn zapłacił dla zbawienia człowieka, poświęcając samego siebie, aby odkupić grzeszników. Mądrość, miłosierdzie i miłość objawiły się w całej pełni! Wartość człowieka można ocenić jedynie w świetle Golgoty. Tylko w tajemnicy krzyża Chrystusa możemy dokonać właściwej oceny wartości człowieka. — [Testimonies for the Church II, 634-635](#) [[Świadectwa dla zboru II, 634-635](#)].

Jakże wspaniałe możliwości zostały dane upadłej ludzkości! Przez swego Syna Bóg objawił doskonałość, jaką każdy człowiek jest w stanie osiągnąć. Przez zasługi Chrystusa człowiek zostaje podniesiony ze swego upadłego stanu, oczyszczony i uczyniony cenniejszym niż złoto z Ofiru. — [That I May Know Him 134](#).

Niezmierzona ofiara Ojca, 17 czerwiec

„Na tym polega miłość, że nie myśmy umiłowali Boga, lecz że On nas umiłował i posłał Syna swego jako ubłaganie za grzechy nasze”. 1 Jana 4,10.

Miłość musi być zasadą działania. Miłość to podstawowa zasada rządów Bożych w niebie i na ziemi, która musi stać się podstawą charakteru chrześcijanina. (...) Miłość przejawia się w poświęceniu. Plan zbawienia zrodził się z poświęcenia, które jest tak wielkie i głębokie, że niczym się nie da zmierzyć. Chrystus ofiarował za nas wszystko, więc ci, którzy przyjmują Chrystusa, muszą być przygotowani na to, aby również wszystko dla Niego ofiarować. — [Przypowieści Chrystusa 25](#).

Kiedy grzech Adama stracił ludzkość w beznadziejną nędzę, Bóg mógł odciąć się od upadłych istot. Mógł potraktować ich tak, jak grzesznicy zasługują. Mógł rozkazać niebiańskim aniołom, by wylali na świat czasze Jego gniewu. Mógł usunąć ciemną plamę ze swego wszechświata. Jednak nie uczynił tego. Zamiast wygnać ich sprzed swego oblicza, starał się przybliżyć do upadłych ludzi. Oddał swego Syna, by stał się kością z naszej kości i ciałem z naszego ciała. (...)

Dar Boży dla człowieka nie mieści się w żadnych kalkulacjach. Oddając swego Syna, Bóg nie pozostawił sobie niczego. Nie pozwolił, by ktokolwiek mógł Mu zarzucić, iż nie poświęcił wszystkiego albo nie okazał ludziom miłości w całej pełni. W darze Chrystusa oddał całe niebo. — [Sons and Daughters of God 11](#).

Ci, którzy twierdzą, że miłują Chrystusa, nierzadko nie rozumieją zależności łączącej ich z Bogiem i mają o Nim jedynie mgliste pojęcie. W niewielkim stopniu pojmują cudowną łaskę Bożą objawioną w ofiarowaniu Jego jednorodzonego Syna dla zbawienia świata. — [Selected Messages I, 134](#) [[Wybrane poselstwa I, 130](#)].

Aby przywieść człowieka z powrotem do Boga i zapewnić mu wieczne zbawienie, Chrystus opuścił tron w niebie i przyszedł na

ziemię, znosząc agonię i hańbę grzechu w miejsce człowieka i oddając swoje życie za jego wolność. W świetle nieskończonej ceny zapłaconej dla odkupienia człowieka, jakże ci, którzy wyznają imię Chrystusa, mają czelność lekceważąco traktować maluczkich należących do Niego? (...) Jakże cierpliwie, uprzejmie i czule powinni traktować tych, których Chrystus nabył za cenę swojej krwi. — [Testimonies for the Church V, 614](#) [[Świadectwa dla zboru V, 614](#)].

Jedyny okup, 18 czerwiec

„Jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich”. 1 Tymoteusza 2,5-6.

Przez Chrystusa człowiek otrzymał odrodzenie i pojednanie. Przeciwnie brzegi przepaści spowodowanej przez grzech zostały połączone przez krzyż Chrystusa. Jezus zapłacił pełny okup, dzięki czemu grzesznik może otrzymać przebaczenie, a jednocześnie wymagania prawa zostały zaspokojone. Wszyscy, którzy wierzą, że Chrystus jest pojednawczą ofiarą, mogą przyjść i otrzymać przebaczenie grzechów, gdyż przez zasługi Chrystusa otwarta została łączność między Bogiem i człowiekiem. Bóg może mnie zaakceptować jako swoje dziecko, a ja mogę przyjąć Go i cieszyć się Nim jako moim miłującym Ojcem. Musimy skupić nasze nadzieje na niego wyłącznie w Chrystusie, gdyż On jest naszym zastępcą i rękojmią. (...)

Najlepsze wysiłki, jakie człowiek jest w stanie podjąć o własnych siłach, są bezwartościowe w kwestii zaspokojenia wymagań świętego i sprawiedliwego prawa, które przestąpił, ale przez wiarę w Chrystusa może przyjąć sprawiedliwość Syna Bożego, która jest zupełnie wystarczająca. Chrystus zaspokoił wymagania prawa w swej ludzkiej naturze. Poniósł przekleństwo prawa za grzesznika i dokonał dla niego pojednania, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął. (...) Prawdziwa wiara przyjmuje sprawiedliwość Chrystusa, a grzesznik staje się zwycięzcą w Chrystusie, uczestnikiem boskiej natury, przez co boskość łączy się z człowieczeństwem.

Ten, kto stara się zdobyć niebo swoimi uczynkami przez zachowywanie prawa, usiłuje dokonać rzeczy niemożliwej. Człowiek nie może być zbawiony bez posłuszeństwa, ale jego czyny nie powinny wypływać jedynie z niego. Chrystus musi działać w nim, sprawując chcenie i wykonanie stosowne do Jego woli. (...) Wszystko, co człowiek może uczynić bez Chrystusa, jest skażone egoizmem i

grzechem, ale to, co jest czynione przez wiarę, zostaje zaakceptowane przez Boga. Kiedy staramy się zyskać niebo przez zasługi Chrystusa, rozwijamy się duchowo. Patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela naszej wiary, możemy wzrastać z siły w siłę i zmierzać od zwycięstwa do zwycięstwa, gdyż przez Chrystusa łaska Boża działa ku naszemu pełnemu zbawieniu. — [Selected Messages I, 363-364](#) [[Wybrane poselstwa I, 336](#)].

Nie potrafimy oszacować wspaniałego okupu zapłaconego dla odkupienia upadłego człowieka. Najlepsze i najświętsze uczucia serca winniśmy oddać za tak cudowną miłość. — [Testimonies for the Church IV, 119](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 119](#)].

Niewysłowny dar Boży, 19 czerwiec

„Bogu niech będą dzięki za niewysłowny dar jego”. 2 Koryntian 9,15.

Objawienie Bożej miłości do człowieka miało swój kulminacyjny moment na Golgocie. Jego znaczenia nie sposób wyrazić słowami i pojąć umysłem. (...) Chrystus ukrzyżowany za nasze grzechy, Chrystus zmartwychwstały, Chrystus wstępujący na wysokość — oto nauka o zbawieniu, której mamy się uczyć i nauczać innych.

„Chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej”. [Filipian 2,6-8](#). „Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami”. [Rzymian 8,34](#). „Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi”. [Hebrajczyków 7,25](#).

Oto nieskończona mądrość, nieskończona miłość, nieskończona sprawiedliwość, nieskończone miłosierdzie — „głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga”. [Rzymian 11,33](#).

Przez dar Chrystusa otrzymujemy każde błogosławieństwo. Przez ten dar płyną do nas dzień po dniu niezawodne strumienie dobroci wielkiego Jahwe. Każdy kwiat, z jego delikatnymi barwami i miłym zapachem, jest dany dla naszej radości w tym jednym Darze. Słońce i księżyc zostały stworzone przez Niego, podobnie jak wszystkie gwiazdy zdobiące nocą niebo. Wszystko, co spożywamy, mamy od Niego. Na wszystkich dobrach, z których korzystamy, widnieje Jego pieczęć. Wszystko zostało dane człowiekowi przez ten niewysłowny Dar, jednorodzonego Syna Bożego. On został przybity do krzyża, ale te wszystkie dobrodziejstwa mogły stać się udziałem Bożych stworzeń. — [Testimonies for the Church VIII, 287-288](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 287](#)].

„Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują”. [1 Koryntian 2,9](#). Nie ma takiego człowieka, który pojmując bogactwo Jego łaski nie zawołałby wraz z apostołem: „Bogu niech będą dzięki za niewysłowiony dar jego”. — [Testimonies for the Church V, 730](#) [[Świadectwa dla zboru V, 730](#)].

Tak cenna, a jednak za darmo, 20 czerwiec

„Przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie kużywotowi”. [Rzymian 5,18.](#)

Nie można jej kupić za pieniądze, posiadać intelektem, zdobyć siłą, ale dla wszystkich, którzy ją przyjmą, cudowna Boża łaska jest dawana darmo. Ludzie mogą odczuwać jej potrzebę i odrzucając samowystarczalność przyjąć zbawienie jako dar. Ci, którzy wejdą do nieba, nie będą mierzyć jego murów swoją sprawiedliwością ani nie otrzymają wstępu przez bramę za cenę darów złota czy srebra, ale uzyskają wstęp do licznych mieszkań domu Ojca przez zasługi ukrzyżowanego Chrystusa.

Dla grzesznych ludzi największą pociechą i powodem do radości jest to, że niebo dało Jezusa jako Zbawiciela grzeszników. (...) On postanowił przejść drogę, na której Adam potknął się i upadł, by spotkać się z kusicielem na polu bitwy i zwyciężyć w imieniu człowieka. Patrzcie na Niego podczas kuszenia na pustyni. Przez czterdzieści dni i nocy pościł, odpierając najzacieklejsze ataki mocy ciemności. On sam tłoczył „do kadzi, bo spośród ludów żadnego nie było” z Nim. [Izajasza 63,3](#). Czynił to nie dla siebie, ale by rozewrać łańcuch skuwający ludzkość jako niewolników szatana. — [The Review and Herald, 15 marzec 1887.](#)

Jak Chrystus w swoim człowieczeństwie szukał siły u swego Ojca, aby wytrwać w próbach i pokusach, tak my mamy to czynić. Mamy naśladować przykład bezgrzesznego Syna Bożego. Codziennie potrzebujemy wsparcia, łaski i mocy ze Źródła wszechmocy. Mamy powierzyć nasze bezradne dusze Temu, który jest gotowy pomagać nam w każdej potrzebie. Zbyt często zapominamy o Panu. Egoizm daje miejsce do działania impulsom, wskutek czego tracimy zwycięstwa, które moglibyśmy odnosić.

Jeśli mamy zwyciężać, nie ociągajmy się ze skruchą i przyjęciem przebaczenia, które dają nam przewagę. Jeśli okazemy skruchę i

wiarę, wówczas oczyszczająca moc Boża będzie w nas działać. Jego zbawienna łaska zostanie nam dana w obfitości. Jego przebaczenie jest udzielane wszystkim, którzy je przyjmują. (...) Aniołowie Boży cieszą się i śpiewają z radości nad każdym skruszonym grzesznikiem. Żaden grzesznik nie musi być zgubiony. Dar zbawiennej łaski jest udzielany darmo i bez ograniczeń. — [In Heavenly Places 50](#) [[W atmosferze niebios 50](#)].

Nabywana bez pieniędzy, 21 czerwiec

„Dziękuję Bogu zawsze za was, za łaskę Bożą, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie”. 1 Koryntian 1,4.

Jest wielu ludzi, którzy własnymi uczynkami chcą zasłużyć na łaskę Boga. Nie widzą swego beznadziejnego stanu, dobrowolnie darowanej łaski Bożej nie przyjmują, chcą drogą usprawiedliwiania się wznieść się ku górze. — [Przypowieści Chrystusa 155](#).

Zbawiciel przyrównał swą miłość do kosztownej perły. [[Mateusza 13,45-46](#).] (...)

Przypowieść nie przedstawia perły jako daru. Kupiec dał wszystko, co posiadał, by ją kupić na własność. Tutaj rodzi się jednak pewna wątpliwość; przecież w całym Piśmie Świętym Chrystus przedstawiony jest jako dar. Tak, On jest darem, ale tylko dla tych, którzy dobrowolnie oddają Mu duszę, ciało i ducha, i są posłuszni wszystkim Jego żądaniom i przykazaniom. To, kim jesteśmy, wszystkie talenty i zdolności, które są własnością Pana, powinny być poświęcone Jego służbie. Jeżeli całkowicie się jej oddamy, Chrystus zniży się do nas ze wszystkimi skarbami nieba i zdobędziemy kosztowną perłę.

Zbawienie jest darem, mimo to stanowi przedmiot kupna i sprzedaży. Na rynku, gdzie rządzi boskie miłosierdzie, perła wystawiona jest bez ceny i można ją nabyć bez pieniędzy. (...)

Ewangelia mówiąca o Chrystusie jest błogosławieństwem, które każdy może zdobyć. Biedni czy bogaci mają jednakowe możliwości w osiągnięciu zbawienia, gdyż nie gwarantują go ziemskie bogactwa. Ceną zbawienia jest dobrowolne posłuszeństwo, całkowite oddanie się Chrystusowi, który swą ofiarą kupił nas na własność. (...)

Pięknej perły powinniśmy szukać, ale nie na rynkach świata, ani ludzkimi sposobami. Ceną, jaką za nią trzeba zapłacić, nie jest ani złoto, ani srebro, bo ono i tak należy do Stworzyciela. Odrzućcie myśl, że jakiegokolwiek dobro czy prawo ziemskie może pomóc

nam w zdobyciu zbawienia. Bóg żąda od nas tylko dobrowolnego posłuszeństwa. — [Przypowieści Chrystusa 69-71](#).

Wszystkie Jego dary są dawane pod warunkiem posłuszeństwa. Bóg ma całe niebo pełne błogosławieństw dla tych, którzy chcą być Jego współpracownikami. — [Przypowieści Chrystusa 89](#).

Łaska Boża wystarczająca dla wszystkich, 22 czerwiec

„Jeśli przez upadek jednego człowieka śmierć zapanowała przez jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru usprawiedliwienia, królować będą w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa”. [Rzymian 5,17](#).

Bóg ma obfitość łaski i mocy czekających na nasze wezwanie. Powodem, dla którego nie odczuwamy ich potrzeby, jest to, że patrzymy na siebie zamiast na Jezusa. Nie wywyższamy Jezusa ani nie polegamy w pełni na Jego zasługach. — [Testimonies for the Church V, 167](#) [[Świadectwa dla zboru V, 167](#)].

Dokonane zostało zupełne zaopatrzenie, a wieczna sprawiedliwość Chrystusa została zaliczona każdemu wierzącemu. Kosztowna, nieskazitelna szata, utkana na niebiańskich krosnach, została zapewniona skruszonemu, wierzącemu grzesznikowi, tak iż może on powiedzieć: „Bardzo się będę radował z Pana, weselić się będzie moja dusza z mojego Boga, gdyż obłókł mnie w szaty zbawienia, przydziałł mi płaszczem sprawiedliwości”. [Izajasza 61,10](#).

Zapewniona została obfita łaska, dzięki której wierzący człowiek może zostać zachowany wolnym od grzechu, gdyż całe niebo, z jego nieograniczonymi źródłami, zostało oddane do naszej dyspozycji. Mamy czerpać ze źródeł zbawienia. (...) Sami z siebie jesteśmy grzesznikami, ale w Chrystusie jesteśmy sprawiedliwi. Czyniąc nas sprawiedliwymi przez zaliczoną nam sprawiedliwość Chrystusa, Bóg ogłasza nas jako sprawiedliwych i traktuje nas jak sprawiedliwych. Patrzy na nas jak na swoje drogie dzieci. Chrystus przeciwdziała mocy grzechu, a gdzie grzech się rozmnożył, tam łaska jeszcze bardziej obfituje. — [Selected Messages I, 394](#) [[Wybrane poselstwa I, 363](#)].

Możemy czynić codzienne postępy w dążeniu w górę ścieżką świętości, a i tak wciąż będą nowe wyżyny do osiągnięcia. Jednak każde napięcie duchowych mięśni, każdy wysiłek serca i umysłu

wynosi na światło obfite zaopatrzenie łaski niezbędnej dla naszego rozwoju.

Im więcej rozmyślamy o tych bogactwach, w tym większym stopniu je posiadamy i tym pełniej objawiamy zasługi ofiary Chrystusa, ochronę Jego sprawiedliwości, Jego niewysłowioną miłość, pełnię Jego mądrości i Jego moc stawienia nas przed Ojcem bez skazy czy zmarszczki, czy czegokolwiek w tym rodzaju. — [In Heavenly Places 34](#) [[W atmosferze niebios 34](#)].

Żyjemy w dniu przygotowania. Musimy przyjąć pełne zaopatrzenie łaski z Bożego magazynu. Pan zapewnił nam zaopatrzenie w naszych codziennych potrzebach. — [In Heavenly Places 50](#) [[W atmosferze niebios 50](#)].

Niezasłużona przychyłność, 23 czerwiec

„Pomnij o mnie, Panie, przez życzliwość dla ludu swego, nawiedz mnie zbawieniem swoim”. [Psalmów 106,4](#).

Łaska jest niezasłużoną przychyłnością, a wierzący jest usprawiedliwiony bez żadnych zasług z jego strony, bez czegokolwiek, co mógłby zaoferować Bogu. Jest usprawiedliwiony przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, który w niebiańskich przybytkach staje jako zastępca i poręczyciel grzesznika. Jednak choć grzesznik jest usprawiedliwiany przez zasługi Chrystusa, to jednak nie wolno mu czynić nieprawości. Wiara działa w miłości i oczyszcza duszę. Wiara wypuszcza pąki i kwitnie, a następnie przynosi cenny owoc. Gdzie jest wiara, tam pojawiają się uczynki. Odwiedzani są chorzy, roztaczana jest opieka nad biednymi, sieroty i wdowy nie są zaniedbywane, nadzy są odziewani a głodni karmieni.

Chrystus chodził czyniąc dobro. Kiedy ludzie są zjednoczeni z Nim, wówczas miłują dzieci Boże, a pokora i prawda kierują ich postępowaniem. Wyraz twarzy objawia ich doświadczenie, a ludzie rozpoznają, że byli oni z Jezusem i uczyli się od Niego. Chrystus i wierzący stają się jednością, a Jego piękno charakteru objawia się w tych, którzy są żywo związani ze Źródłem mocy i miłości. Chrystus jest wielkim depozytariuszem usprawiedliwiającej sprawiedliwości i uświęcającej łaski.

Wszyscy mogą przyjść do Niego i czerpać z Jego pełni. „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie” (...). [Mateusza 11,28](#). Czy patrzysz na Jezusa, który jest sprawcą i dokończycielem twojej wiary? Czy patrzysz na Tego, który jest pełen prawdy i łaski? Czy przyjąłeś pokój, który tylko Chrystus może dać? Jeśli nie, to poddaj się Mu, a przez Jego łaskę dąż do rozwoju szlachetnego i wzniosłego charakteru. Dąż do duchowej stałości, stanowczości i pogody ducha. Karm się Chrystusem, Chlebem żywota, a będziesz przejawiał piękno Jego charakteru i ducha. — [Selected Messages I, 398](#) [[Wybrane poselstwa I, 366](#)].

Najlepsze, czego możesz dokonać, nie jest wystarczającą zasługą, by otrzymać Bożą przychylność. Jedynie wartość Jezusa cię zbawia, a Jego krew cię oczyszcza. — [Testimonies for the Church I, 167](#) [[Świadectwa dla zboru I, 167](#)].

Chrystus naszą sprawiedliwością, 24 czerwiec

„[Chrystusa Jezusa] Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów”.

Rzymian 3,25.

Chrystus został nazwany „Pan, sprawiedliwość nasza”, a przez wiarę każdy z nas może powiedzieć: „Pan jest moją sprawiedliwością”. Kiedy wiarą sięgamy po dar Boży, chwała Boża będzie na naszych ustach, a my będziemy mogli mówić innym: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”. [Jana 1,29](#). Będziemy mogli opowiadać zgubionym o planie zbawienia — choć świat znalazł się pod przekleństwem grzechu, Pan przedstawił warunki miłosierdzia upadłemu i bezradnemu grzesznikowi, objawiając wartość i znaczenie swojej łaski. Łaska to niezасłużona przychyłność. (...) To łaska sprawiła, że nasz Zbawiciel szukał nas, zbłąkanych, by przywieść nas z powrotem do stada. (...)

Żaden człowiek nie może spojrzeć w siebie i znaleźć w swoim charakterze czegokolwiek, co czyniłoby go godnym polecenia Bogu albo zapewniałoby mu Bożą akceptację. Jednie przez Jezusa, którego Ojciec dał za życie świata, grzesznik może znaleźć przystęp do Boga. Tylko Jezus jest naszym Odkupicielem, obrońcą i Pośrednikiem. W Nim jest nasza jedyna nadzieja na przebaczenie, pokój i sprawiedliwość. Przez krew Chrystusa grzeszny człowiek może zostać odrodzony do pierwotnej czystości. (...)

Bez Chrystusa nie mamy żadnych zasług, żadnej sprawiedliwości. Nasza grzeszność, nasze słabości, nasza ludzka niedoskonałość sprawiają, że nie możemy stawić się przed Bogiem inaczej, jak odziani w nieskalaną sprawiedliwość Chrystusa. (...)

Kiedy odpowiadasz na pociągającą moc Chrystusa i nawiązujesz więź z Nim, wówczas okazujesz zbawienną wiarę. (...) Wiara otwiera człowieka na istnienie i obecność Boga oraz pozwala żyć dla

chwały Bożej, coraz pełniej dostrzegać piękno Bożego charakteru i wspaniałość łaski Bożej. Nasze dusze stają się silne duchową mocą, kiedy oddychamy atmosferą nieba. (...) Wznosimy się ponad doczesny świat, patrząc na Tego, który jest lepszy niż dziesięć tysięcy, najwspanialszy, a patrząc zostajemy przemienieni na Jego podobieństwo. — [Selected Messages I, 331-335](#) [[Wybrane poselstwa I, 308](#)].

Jasna strona religii, 25 czerwiec

„Będę radował się w Panu, weselił się w Bogu mojego zbawienia”. Habakuka 3,18.

Każdy, kto miłuje Boga, ma świadczyć o tym, jak cenne są Jego łaska i prawda. Ci, którzy przyjmują światło prawdy, mają się nauczyć, że nie wolno im milczeć, ale mają rozmawiać o tym ze sobą. Mają pamiętać o sobotnich spotkaniach, podczas których ci, którzy miłują i boją się Boga oraz rozmyślają o Nim, mają okazję wyrażać swoje myśli wobec innych. (...)

Majestat niebios jest zainteresowany wierzącymi, jakkolwiek skromnymi są ludźmi. Kiedykolwiek mają przywilej spotykać się ze sobą, powinni rozmawiać, wyrażając wdzięczność i miłość wynikające z rozmyślania o Panu. W ten sposób Bóg będzie uwielbiony, słysząc swoich wiernych, a spotkanie poświęcone osobistym świadectwom wiary będzie najcenniejszym ze wszystkich nabożeństw, gdyż wypowiedziane słowa będą zapisane w księdze pamięci. (...)

Nie dawaj satysfakcji wrogowi mówiąc o ciemnych stronach swojego doświadczenia. Ufaj bardziej Jezusowi, iż pomoże ci On odeprzeć pokusę. Gdybyśmy więcej myśleli i mówili o Jezusie, a mniej o sobie, bardziej odczuwalibyśmy Jego obecność. Jeśli trwamy w Nim, Jego pokój, wiara i odwaga napełnią nas, a uczestnicząc w spotkaniach będziemy opowiadać o zwycięskich doświadczeniach, tak iż inni doznają orzeźwienia, słuchając naszego wyraźnego, mocnego świadectwa o Bogu. Te cenne wyznania chwały i uwielbienia dla Jego łaski, poparte chrześcijańskim życiem, mają nieodpartą moc, która działa dla zbawienia bliźnich. Jasna i radosna strona naszej religii będzie reprezentowana przez wszystkich, którzy codziennie poświęcają się Bogu. Nie powinniśmy znieważać naszego Pana żałosnymi sprawozdaniami trudnych doświadczeń, zasmucającymi innych. Wszystkie próby powinny nas czegoś uczyć i prowadzić do radości. Całe nasze religijne życie będzie wtedy radosne, wonne

dobrymi słowami i czynami. — [S.D.A. Bible Commentary IV, 1183](#)
[[Biblijny komentarz 221](#)].

„Godzien jest Baranek”, 26 czerwiec

„Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo”.

Objawienie 5,12.

Nie jesteśmy warci miłości Bożej. Chrystus zawsze podnosi nas z upadku, jeśli z całym oddaniem zwrócimy się do Niego. — [Nauki z Góry Błogosławienia](#) .

Chrystus z upodobaniem bierze pozornie beznadziejny materiał — tych, których szatan poniżył i którymi się posługiwał — i czyni ich poddanymi swojej łaski. Cieszy się, wyzwalać ich z cierpienia i od gniewu, który ma spaść na nieposłusznych. — [Testimonies for the Church VI, 308-309](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 308-309](#)].

Jeśli wrogowi uda się sprawić, że podupadający na duchu tracą z oczu Jezusa i zaczną patrzeć na siebie, rozmyślając o swojej niegodności, zamiast o wartości Jezusa, Jego miłości, Jego zasług i Jego wielkiego miłosierdzia, wówczas odbierze im tarczę wiary i dopnie swego celu — zostaną oni wystawieni na jego zaciekle pokusy. Tak więc słabi powinni patrzeć na Jezusa i wierzyć w Niego, wzmacniając w ten sposób swoją wiarę. — [Early Writings 73](#) [[Doświadczenia i Widzenia oraz Dary Ducha 59](#)].

Syn Boży dał wszystko — życie, miłość i cierpienie dla naszego odkupienia. Czy to możliwe, abyśmy, niegodni tak wielkiej miłości, odmówili Jemu naszych serc? Przecież w każdej chwili naszego życia jesteśmy uczestnikami błogosławieństw Jego łaski. Dlatego też nie potrafimy pojąć głębi nieświadomości i nędzy, z której zostaliśmy wyratowani. — [Droga do Chrystusa 54-55](#).

Wielu popełnia poważny błąd w swoim życiu religijnym, skupiając uwagę na swoich uczuciach i na ich podstawie osądzając swój rozwój czy regres. Uczucia nie są bezpiecznym kryterium. Nie mamy patrzeć w siebie w poszukiwaniu dowodów naszej akceptacji u Boga. W samych sobie nie znajdziemy nic prócz tego, co będzie nas zniechęcać. Naszą jedyną nadzieją jest patrzenie „na

Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary”. [Hebrajczyków 12,2](#). W Nim jest wszystko, co inspiruje nadzieją, wiarą i odwagą. On jest naszą sprawiedliwością, pocieszeniem i radością. (...)

Poczucie naszych słabości i niegodności powinno nas prowadzić do serdecznej pokory i przyjęcia pojednawczej ofiary Chrystusa. Polegając na Jego zasługach, znajdziemy ukojenie, pokój i radość. On zbawia na zawsze tych, którzy przez Niego przychodzą do Boga. — [Testimonies for the Church V, 199-200](#) [[Świadectwa dla zboru V, 199-200](#)].

Największa tajemnica, 27 czerwiec

„Zaprawdę wielka jest tajemnica pobożności, że Bóg objawiony jest w ciele, usprawiedliwiony jest w duchu, widziany jest od Aniołów, kazany jest poganom, uwierzono mu na świecie, wzięty jest w górę do chwały”. 1 Tymoteusza 3,16.

Jakże wielka jest to tajemnica! Trudno umysłem pojąć majestat Chrystusa, tajemnicę odkupienia. Gwoździe przebiły jego ręce i stopy, przytwierdzając je do krzyża hańby, włócznią przebity Jego bok aż do serca, cena odkupienia ludzkości została zapłacona. (...)

Odkupienie jest niewyczerpanym tematem, godnym najgłębszego rozmyślenia. Przekracza zdolność pojmowania największych umysłów i sięga poza granicę ludzkiej wyobraźni. (...)

Gdyby Jezus był dziś z nami, powiedziałby nam to, co powiedział swoim uczniom: „Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie”. [Jana 16,12](#). Jezus pragnął udostępnić uczniom głębokie i ważne prawdy, ale ich przywiązanie do tego, co ziemskie i ich przyćmione, niepełne pojmowanie sprawiały, że nie byli na to przygotowani. (...) Brak duchowej dojrzałości zamyka drzwi obfitym promieniom światła, które świeci od Chrystusa. (...)

Ci, którzy pilnie pracowali w kopalniach Słowa Bożego i odkryli cenne pokłady prawdy zawarte w Bożych tajemnicach ukrytych od wieków, będą wywyższać Pana Jezusa, Źródło wszelkiej prawdy, objawiając w swoim charakterze uświęcającą moc tego, w co wierzą. Jezus i Jego łaska zasługują na największe uznanie i cześć w świątyni duszy. Wtedy Zbawiciel będzie objawiany w słowach, modlitwie, napominaniu i przedstawianiu świętej prawdy. — [Selected Messages I, 403-405](#) [[Wybrane poselstwa I, 371](#)].

Tajemnica krzyża wyjaśnia wszystkie pozostałe tajemnice. Cechy Bożego charakteru, które napawały nas obawą i strachem, w świetle krzyża są piękne i przyciągające. Widzimy, że łaska, łagodność i ojcowska miłość łączą się ze sprawiedliwością, świętością i mocą. Spoglądając na majestat wysokiego i wzniosłego tronu Boga,

dostrzegamy pełne miłości przejawy charakteru Stworzyciela i jak nigdy rozumiemy znaczenie drogich słów: „Ojcze nasz”. — [Wielki bój 449](#).

Nieprzebrane bogactwa, 28 czerwiec

„Mnie, najmniejszemu ze wszystkich świętych, została okazana ta łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusowe”. [Efezjan 3,8](#).

Przyczyna tego, że bogactwa łaski Bożej nie spływają na ziemię, nie leży w tym, że Bóg je wstrzymuje. Gdyby wszyscy chcieli Go przyjąć, wszyscy by otrzymali Jego Ducha.

Każda dusza może stać się żywym przewodem, przez który Bóg przekaże światu skarby swojej łaski, niewymierne bogactwa Chrystusa. Jezus niczego bardziej nie pragnie, jak mieć na ziemi swoje narzędzia, przedstawiające światu Jego Ducha i niczego świat tak bardzo nie potrzebuje, jak objawienia przez ludzi miłości Zbawiciela. Niebo czeka na przewody, przez które mogłoby przekazywać złocistą oliwę ku radości i błogosławieństwu ludzkiego serca. — [Przypowieści Chrystusa 272](#).

„Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, i nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem (...) i wraz z nim wzbudził, i wraz z nim posadził w okręgach niebieskich w Chrystusie Jezusie, aby okazać w przyszłych wiekach nadzwyczajne bogactwo łaski swojej w dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie”. [Efezjan 2,4-7](#).

Tak pisał „stary Paweł”, „więzień Jezusa Chrystusa”, ze swego domowego aresztu w Rzymie, mając możność wskazywać swoim braciom to, czego nie potrafił w pełni wyrazić słowami — „nieprzebrane bogactwa Chrystusowe”, skarbnicę łaski darmo ofiarowanej upadłym ludziom. — [Testimonies for the Church V, 730](#) [[Świadczenia dla zboru V, 730](#)].

Gdy dusza twoja tęskni do Boga, będziesz znajdował coraz to więcej i więcej nieznanych bogactw Jego łaski. A gdy zaczniesz o nich rozmyślać, posiadasz je i objawią ci się ofiary Zbawiciela, osłona Jego sprawiedliwości, pełnia Jego mądrości, a Jego moc

stawi cię przed Ojcem „bez skazy i bez zmazy”. [2 Piotra 3,14](#). — [Działalność apostołów 345](#).

„Patrzcie, jaką miłość”, 29 czerwiec

„Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi”. [1 Jana 3,1.](#)

Miłość Boża mająca swe źródło w sercu Ojca spływa na synów ludzkich, ukazuje się przez Chrystusa. (...) Bóg zezwolił, aby Jego umiłowany Syn, pełen łaski i prawdy, zstąpił z przybytku niewysłowionej chwały na skażony i zatruty grzechem, pogrążony w cieniu śmierci i grozy świat. Pozwolił, aby Syn opuścił ukochanego Ojca i wielbiących Go aniołów i poszedł na hańbę, zniewagę, poniżenie, nienawiść i śmierć. (...) To ciężar grzechu, poczucie jego potworności i oderwanie duszy od Boga złamały serce Syna Bożego. (...)

Bóg cierpiał wraz ze swoim Synem. Agonia w Getsemane, śmierć na Golgocie były ceną naszego zbawienia. (...) Tylko nieskończenie wielka ofiara Chrystusa mogła wyrazić miłość Ojca Niebieskiego do upadłego rodu ludzkiego. (...)

Cena zapłacona za nasze odkupienie, nieskończenie wielka ofiara Niebiańskiego Ojca w ofiarowaniu za nas na śmierć Syna powinna pobudzić nas do zastanowienia się nad tym, kim możemy się stać dzięki Chrystusowi. Kiedy natchniony apostoł Jan pojął wysokość, głębokość i szerokość miłości Ojca Niebieskiego do ginącego świata, został napełniony niezwykłą bojaźnią świętą. (...) Jakże wzrosła przez to wartość człowieka. Grzech sprawił, że ludzie stali się niewolnikami szatana, lecz przez wiarę w pojednawczą ofiarę Chrystusa synowie Adama mogą stać się synami Bożymi. Przyjęciem ludzkiej natury Chrystus wywyższa całą ludzkość. Upadli mogą rzeczywiście stać się godnymi miana dzieci Bożych przez ścisłą więź z Chrystusem.

Ta miłość nie ma sobie równej. Możemy bowiem stać się dziećmi niebieskiego Króla. Co za drogocenna obietnica! Temat do najgłębszych rozmyślań! Niezrównana miłość Boża do świata, który Go nie miłował. — [Droga do Chrystusa 10-14.](#)

„Ja i Ojciec jedno jesteśmy”. [Jana 10,30](#).

Sam Bóg został ukrzyżowany z Chrystusem, gdyż Chrystus był jedno z Ojcem. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1108](#) [[Biblijny komentarz 264](#)].

Niewielu zastanawia się nad bólem, jaki sprawił naszemu Stwórcy grzech. Całe niebiosa cierpiały w czasie agonii Chrystusa, ale te cierpienia nie zaczęły i nie skończyły się z chwilą Jego objawienia się w ludzkiej postaci. Krzyż jest dla naszych przstępionych zmysłów objawieniem bólu, który od początku grzech spowodował w sercu Boga. Każde odstępstwo od prawa, każdy zły czyn, każda przeszkoda na drodze ludzkości do osiągnięcia ideału przydaje Mu troski. Jeśli kiedykolwiek dosięgały Izraela klęski, — skutkiem odwrócenia się od Boga, ujarzmienie ich przez wrogów, okrutne obchodzenie się z nimi, mordowanie — zawsze wtedy napisane jest o Bogu: „Wtedy zniercierpliwiał się Pan niedolą Izraela”. „On sam ich odkupił w swojej miłości i w swoim miłosierdziu. Podźwignął ich i nosił ich przez wszystkie dni prawieków”. [Sędziów 10,16](#); [Izajasza 63,9](#).

Duch Jego przyczynia się za niewypowiedzianym wzdychaniem wielu. Jak „... całe stworzenie wspólnie wzdycha i wspólnie boleje aż dotąd... Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej” ([Rzymian 8,22.26](#)), tak boleje serce naszego Ojca Przedwiecznego; przenika je ból i współczucie. Nasz świat jest jakby jednym wielkim dowodem cierpienia i dramatu tak wielkiego, iż nie jesteśmy w stanie ogarnąć go myślą. Gdybyśmy zdali sobie sprawę z ogromu naszej nędzy, brzemień nasze byłoby zbyt okrutne. A Pan wszystko to odczuwa. — [Wychowanie 184-185](#).

Serce naszego Ojca reaguje na każde westchnienie człowieka, na każdy jego ból i cierpienie duszy. — [Życie Jezusa 254](#).

On, który poznał najgłębsze dno nędzy i rozpaczy na ziemi, wie jakimi środkami przynieść wybawienie. (...) Choć ludzie nadużywają

miłosierdzia Bożego, trwonią Jego dary, zatracili godność ludzkości stworzonej na podobieństwo Boże Stwórcy ma być uwielbiony w ich odkupieniu. — [Wychowanie 189](#).

Oddał na ofiarę umiłowanego Syna, ażeby zniszczyć grzech i jego skutki, a nam dał moc uczynić koniec tej tragedii, gdy staniemy się Jego współpracownikami. — [Wychowanie 185](#).

Jakże szybko można by całemu światu ogłosić wieść o ukrzyżowanym, zmartwychwstałym i wkrótce mającym przyjść po raz wtóry Zbawicielu, posiadając taką armię pracowników, jaką jest nasza młodzież, odpowiednio i właściwie wychowana! Jakże prędko może przyjść koniec cierpieniu, troskom i grzechowi. — [Wychowanie 190](#).

Lipiec

[190]

Od początku, 1 lipiec

„Proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym”. 2 Piotra 1,21.

Wielkość ewangelii polega na tym, że została oparta na zasadzie przywrócenia ludzkości podobieństwa do Boga przez ciągłe okazywanie dobroczynności. To dzieło zaczęło się w niebiańskich przybytkach. (...) Bóstwo było poruszone litością wobec ludzkości, a Ojciec, Syn i Duch Święty zaangażowali się w wykonanie planu odkupienia. — [Counsels on Health 222](#).

Zanim Adam zgrzeszył, żył w bezpośredniej łączności ze Stwórcą. Jednak z chwilą odłączenia się człowieka od Boga wskutek nieposłuszeństwa ludzie zostali pozbawieni tego wspaniałego przywileju. Plan zbawienia ponownie otworzył ludzkości drogę, która umożliwia mieszkańcom ziemi utrzymanie łączności z niebem. Odtąd Bóg komunikował się z ludźmi za pośrednictwem Ducha Świętego, a światło Boże, otrzymane w drodze objawień, przekazywali światu wybrani przez Boga słudzy. — [Wielki bój 9](#).

Od samego początku za pomocą Swego Świętego Ducha, działa Bóg przez ludzkie narzędzia, aby osiągnąć Swój zamiar dla dobra upadłej rasy. Uwidocznilo się to w życiu patriarchów. Za czasów Mojżesza Kościołowi na pustyni również dał Pan „swego dobrego ducha, aby ich pouczał”. [Nehemiasza 9,20](#). I za dni apostołów działał też dla Swego Kościoła przez moc Ducha Świętego. Ta sama siła, która wzmacniała patriarchów, (...) uwieńczyła powodzeniem działalność Kościoła Apostolskiego, pomaga również wiernym dzieciom Bożym w każdym czasie. To dzięki mocy Ducha Świętego przez długie wieki ciemności chrześcijańscy Waldensi przygotowywali drogę dla reformacji i ta sama moc pomagała staraniom szlchetnych mężów i niewiast, torujących drogę do zakładania dzisiejszych misji (...).

I dzisiaj (...) idą posłańcy Krzyża, by przygotować drogę na powtórne przyjście Chrystusa. (...) A jeśli pozwolą dalej świecić swemu światłu, jak czynili to ci, którzy w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymali chrzest Ducha, przyjmą jeszcze więcej Jego mocy. W ten sposób ziemia oświetlana będzie chwałą Bożą. — [Działalność apostołów 33-34](#).

„Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki — Ducha prawdy”. [Jana 14,16-17](#).

Przed ofiarowaniem siebie Chrystus pragnął udzielić swym naśladowcom najcenniejszego i najdoskonalszego daru, który pozwoli na czerpanie z nieograniczonych źródeł łaski. „Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki — Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie. Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was”. [Jana 14,16-18](#).

Od początku świata przebywał na nim Duch Święty, a gdy się zaczęło dzieło odkupienia, oddziaływał na ludzkie serca. Lecz dopóki Chrystus był na ziemi, uczniowie nie pragnęli żadnego innego pomocnika. Z chwilą jednak, gdy zabrakło im Jego obecności, odczuli potrzebę obecności Ducha Świętego, który wówczas zstąpił na nich.

Duch Święty jest przedstawicielem Chrystusa, lecz jest pozbawiony ludzkiej postaci, dzięki czemu zachowuje swoją niezależność. Chrystus, obarczony człowieczeństwem, nie zawsze mógł objawić się w miejscach, które powinien był odwiedzić. Dlatego w interesie uczniów leżał powrót Jezusa do Ojca i zesłanie na ziemię Ducha Świętego jako Jego sukcesora. Wówczas nikt nie mógłby rościć pretensji do przywilejów ze względu na przynależność do pewnego narodu lub z powodu osobistego kontaktu z Chrystusem. Za pośrednictwem Ducha Świętego Zbawiciel stanie się jednakowo osiągalny dla wszystkich. — [Życie Jezusa 481](#).

Ta obietnica należy do nas tak samo jak należała do pierwszych uczniów. (...) Niech każdy wyznawca klęcząc przed Bogiem modli się gorliwie o udzielenie Ducha Świętego. Wołajcie: „Panie, przydadaj mi wiary. Spraw, bym zrozumiał Twoje Słowo, gdyż wykład Twojego Słowa daje światło. Odnów mnie przez Twoją obecność.

Napełnij moje serce Twoim Duchem”. — [The Review and Herald](#), 10 czerwiec 1902.

We wszystkich czasach i we wszystkich miejscach, we wszystkich troskach i smutkach, gdy świat wydaje się pełen mroku, a przyszłość niepewna, gdy sami uznajemy swoją bezradność i osamotnienie, w odpowiedzi na naszą pełną wiary modlitwę zesłany nam będzie Pocieszyciel. — [Życie Jezusa](#) 482.

Moc Ducha Świętego, 3 lipiec

„Zsyłam na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości”.

Łukasza 24,49.

Uczniowie zostali pozbawieni widzialnej obecności Chrystusa, ale za to mieli otrzymać dar mocy jako pieczęć na ich dziele pełni Ducha Świętego. — **Działalność apostołów 20.**

Posłuszni nakazowi Chrystusa oczekiwali w Jerozolimie na przyrzeczone przez Ojca wylanie Ducha Świętego. Nie czekali jednak beczynn timer, ale, jak mówi sprawozdanie: „byli zawsze w świątyni, chwaląc Boga”. **Łukasza 24,53.** Zbierali się, by w imieniu Jezusa przedkładać Ojcu swe prośby. (...) Coraz dalej sięgało ramię ich wiary, wsparte mocnym argumentem: „Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami”. **Rzymian 8,34.**

Z głębokim przejęciem modlili się uczniowie o gotowość występowania przed ludźmi, o możliwość mówienia przy codziennych zajęciach o tym, co przyprowadzałoby grzeszników do Zbawiciela. Zaniechawszy wszelkich rozbieżności, wszelkich dążeń do zdobycia przewagi nad pozostałymi, uczniowie stworzyli serdeczną jedność chrześcijańską. Przybliżali się wciąż bardziej do Boga. (...)

Tamte dni przygotowania były dla uczniów dniami gruntownego badania serc. Zdawali sobie sprawę ze swych duchowych braków i błagali Pana o namaszczenie, które miało uzdolnić ich do dzieła ratowania dusz. Prosilili o błogosławieństwo nie tylko dla siebie, wzięli bowiem na siebie ciężar odpowiedzialności za zbawienie innych. Zrozumieli, że ewangelia musi być zaniesiona całemu światu i domagali się mocy, jaką przyrzekł im Jezus.

W czasach patriarchalnych wpływ Ducha Świętego objawiał się często w sposób bardzo widoczny, lecz nigdy w całkowitej pełni. Uczniowie posłuszni słowom Chrystusa prosili teraz o ten dar, a

Zbawiciel wstawił się za nimi. On Sam domagał się daru Ducha, pragnąc przelać go na Swój lud. — [Działalność apostołów 23-24](#).

„Gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt, byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, gdzie siedzieli”.

[Dzieje Apostolskie 2,1-2.](#)

Duch Święty w Swej pełni zstąpił na oczekujących i modlących się, tak iż każde serce objęło Jego działanie. Wiekuisty Pan w mocy objawił Siebie Swemu Kościołowi. Zdawało się, że dar ten jakoby przez wieki był wstrzymywany, a zesłany teraz rozradował niebios, że bogactwo łaski Ducha ofiarowane zostało Kościołowi. Pod wpływem Ducha Świętego słowa skruchy i wyznań zmieszały się z pieśniami chwały za odpuszczone grzechy. Rozbrzmiewały słowa dziękczynienia i słowa prorocत्व. Całe niebo zbliżyło się ku ziemi, aby patrzeć i podziwiać niezrównaną mądrość i niepojętą miłość. Apostołowie w zachwycie zawołali: „Oto miłość!” i przyjęli ofiarowany sobie dar. A co stało się później? Miecz Ducha świeżo zaostrzony mocą i skąpany w światłości niebios utorował sobie drogę wśród morza niewiary. W tym dniu nawróciły się tysiące. (...)

Wniebowstąpienie Chrystusa było znakiem, że Jego naśladowcy otrzymają obiecane błogosławieństwo, na które mieli czekać zanim podejmą pracę. Chrystus, wszedłszy przez bramy niebieskie, posadzony został na tronie wśród uwielbienia aniołów. Po zakończeniu uroczystości w niebie Duch Święty w obfitych strumieniach zstąpił na uczniów, a Chrystus został obleczony prawdziwą chwałą, którą od wieczności posiadał u Ojca. Wylanie Ducha Świętego w dzień Zielonych Świąt było powiadomieniem, że uroczyste przyjęcie Zbawiciela zostało dokonane. Zgodnie z danym przyrzeczeniem zesłał On z nieba Ducha Świętego Swym naśladowcom na znak, że jako Kapłan i Król otrzymał wszelką moc na niebie i na ziemi, że jest Jedynym Pomazańcem Swego narodu. — **[Działalność apostołów 24-25.](#)**

Bóg jest gotów dać nam podobne błogosławieństwo, kiedy równie gorliwie będziemy go szukać. Pan nie zamknął zasobów nieba po wylaniu Ducha na pierwszych uczniów. My także możemy otrzymać pełnię Jego błogosławieństwa. Niebo jest pełne skarbów Jego łaski, a ci, którzy przychodzą do Boga z wiarą, mogą się domagać wszystkiego, co On obiecał. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1055](#) [[Biblijny komentarz 323](#)].

Dzieło Ducha Świętego, 5 lipiec

„On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie”. [Jana 16,8](#).

Jego obecność wśród ludzi stała się czynnikiem ich odrodzenia, bowiem utrwałała skutki ofiary złożonej przez Chrystusa. Dotąd w ciągu całych stuleci władza sił zła umacniała się w świecie, a posłuszeństwo ludzi w stosunku do mocy szatańskich stało się przerażające. Grzechowi można się będzie przeciwstawić i odnieść nad nim zwycięstwo jedynie za pośrednictwem trzeciej osoby Bóstwa, która przybyła na ziemię nie z inną siłą, ale w pełni boskiej mocy. Duch Święty czyni bowiem bardziej skutecznym to wszystko, czego na ziemi dokonał Odkupiciel. Za sprawą Ducha nasze serca doznają oczyszczenia, a wyznawcy Boga stają się uczestnikami Jego boskiej natury. Chrystus zesłał swego Ducha jako boską siłę, która pomaga nam przewycięzać dziedziczne i nabyte złe skłonności, a na Kościele odciska piętno Jego własnego charakteru. — [Życie Jezusa 483](#).

Jeżeli staniemy się narzędziami Ducha Świętego, łaska Boża pozwoli wyrzec się dawnych skłonności, zwyciężyć nałogi i nabrać nowych przyzwyczajęń. — [Przypowieści Chrystusa 229](#).

Duch Boży, przyjęty przez człowieka, ujawnia wszystkie jego zdolności. Dzięki prowadzeniu przez Ducha Świętego umysł poświęcony bezgranicznie Bogu rozwija się harmonijnie i jest wzmacniany, by pojmować i wypełniać Boże wymagania. Słaby, chwiejny charakter zostaje przekształcony — staje się silny i wytrwały. (...)

To Duch Święty sprawia, że w umyśle spowitym mrokiem świecą jasne promienie Sprawiedliwości, że serca ludzi płoną i budzi się w nich świadomość prawdy i wieczności. On przedstawia ludziom wielki standard sprawiedliwości, przekonuje o grzechu. On inspiruje wiarą w Tego, który jedynie może zbawić od grzechu. On przekształca charakter człowieka i odwraca jego uwagę od spraw doczesnych i przemijających i zwraca ją ku wiecznemu dziedzictwu. Duch

Święty odradza, oczyszcza i uświęca ludzi, przygotowując ich, jako dzieci Boże, do uczestniczenia w królewskiej rodzinie. — [Słudzy ewangelii 191-192.](#)

Pocieszyciel jak Chrystus, 6 lipiec

„Mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošę go do was”. Jana 16,7.

Pocieszycielem, którego Chrystus obiecał pošęć po Swym wstąpieniu do nieba, jest Duch, w całej pełni Bóstwa manifestujący moc łaski Bożej wszystkim, którzy przyjmują Chrystusa i wierzą w Niego jako w swego osobistego zbawiciela. — [Ewangelizacja 390](#).

Gdziekolwiek znajdzie się poświęcony dla Boga pracownik, tam będzie z nim Duch Święty. Słowa wypowiedziane do uczniów dotyczą także i nas. — [Działalność apostołów 32](#).

Nie ma pocieszyciela nad Chrystusa, tak czulego i wiernego. On jest poruszony odczuciem naszych słabości. Jego Duch przemawia do serca. Okoliczności mogą odłączyć nas od przyjaciół — szeroki, wzburzony ocean może nas od nich oddzielić. Choć ich szczerą przyjaźń nadal istnieje, to jednak nie mogą nam jej okazać. (...) Jednak żadne okoliczności i dystans nie mogą nas oddzielić od niebiańskiego Pocieszyciela. Gdziekolwiek jesteśmy, dokądkolwiek się udamy, On zawsze tam jest, zastępca Chrystusa, działający w Jego imieniu. Zawsze jest przy nas, przemawiając łagodnie, delikatnymi słowami, wspierając, podtrzymując i pocieszając. Wpływ Ducha Świętego jest jak życie Chrystusa w duszy. Duch Święty działa w każdym i przez każdego, kto przyjmuje Chrystusa. Ci, którzy doświadczają zamieszkania Ducha Świętego w nich, objawiają Jego owoce — miłość, radość, pokój, cierpliwość, łagodność, dobroć, wiarę. — [That I May Know Him 171](#).

Duch Święty pozostaje z tym, kto dąży do doskonałości chrześcijańskiego charakteru. Duch Święty oczyszcza motywację, żywą, aktywną zasadę, która podtrzymuje walczącą, zmagającą się, wierzącą duszę we wszystkich niebezpieczeństwach i w każdej pokusie. Duch Święty wzmacnia wierzącego pośród nienawiści świata, nieprzyjaźni krewnych, rozczarowań, świadomości własnej niedosko-

nałości, życiowych błędów. Polegając na niezrównanej czystości i doskonałości Chrystusa, ten, kto patrzy na autora i dokończyciela naszej wiary, może być pewny zwycięstwa. (...) On poniósł nasze grzechy, abyśmy przez Niego mogli osiągnąć moralną pełnię i doskonałość charakteru Chrystusa. — [The Review and Herald, 30 listopad 1897.](#)

Reprezentant Chrystusa, 7 lipiec

„Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata”.
Mateusza 28,20.

Kiedy Chrystus wstąpił do Ojca, nie pozostawił swoich naśladowców bez pomocy. Duch Święty, Jego reprezentant, a także niebiańscy aniołowie, jako duchy usługujące, są posyłani do pomocy tym, którzy wbrew przeciwnościom toczą dobry bój wiary. Zawsze pamiętaj, że Jezus jest twoim pomocnikiem. Nikt nie rozumie cię tak jak On. On czuwa nad tobą, a jeśli chcesz być prowadzony przez Niego, On roztoczy wokół ciebie wpływy ku dobru, które umożliwią ci osiągnięcie wszystkiego, co On dla ciebie zamierzył. — [Messages to Young People 17](#) [[Poselstwo do młodzieży 15](#)].

Chrześcijańskie życie jest walką. Jednakże „bój toczyliśmy nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich”. [Efezjan 6,12](#). W tej walce sprawiedliwości przeciwko niesprawiedliwości możemy mieć powodzenie jedynie dzięki boskiej pomocy. Nasza ograniczona wola musi zostać podporządkowana woli Nieskończonego; ludzka wola musi się połączyć z boską. Dzięki temu Duch Święty będzie mógł nam pomagać. (...)

Pan Jezus działa za pośrednictwem Ducha Świętego, gdyż Duch jest Jego reprezentantem. Przez Niego Pan udziela duchowego życia człowiekowi, budząc w nim energię ku dobru, oczyszczając z moralnego skażenia i przygotowując go do swego królestwa. Jezus ma ogromne błogosławieństwa do przekazania, wspaniałe dary do rozdania wśród ludzi. On jest cudownym Doradcą, nieskończonym w mądrości i sile, a jeśli uznamy moc Jego Ducha i poddamy się Jego kształtującemu wpływowi, wówczas będziemy mieć pełnię w Jezusie. Pomyśl tylko! W Chrystusie „mieszka cieleśnie cała pełnia boskości i macie pełnię w nim”. [Kolosan 2,9-10](#). Ludzkie serce nigdy nie doświadczy szczęścia, póki nie podda się kształtującemu działaniu Ducha Bożego. Duch kształtuje odnowioną duszę

na podobieństwo Jezusa Chrystusa. Przez wpływ Ducha Świętego wrogość przeciwko Bogu jest zamieniana w wiarę i miłość, a pycha w pokorę. Dusza postrzega piękno prawdy, a Chrystus jest uczczony w szlachetności i doskonałości charakteru. Kiedy te zmiany stają się faktem, aniołowie wybuchają pieśnią radości, a Bóg i Chrystus radują się z człowieka ukształtowanego na boskie podobieństwo. — [Messages to Young People 55-56](#) [[Poselstwo do młodzieży 43](#)].

Jak rosa, deszcz i światło słońca, 8 lipiec

„Będę dla Izraela jak rosa, tak że rozkwitnie jak lilia i zapuści korzenie jak topola”. Ozeasza 14,5.

Jedna z najcenniejszych lekcji zawarta jest w przypowieści naszego Zbawiciela o nasieniu kiełkującym. (...)

Ziarno kryje w sobie moc kiełkowania, którą Bóg udzielił całej przyrodzie. Lecz gdyby pozostawił nasienie swemu losowi, moc nasienia nie byłaby tak silna, aby ono zakiełkowało. Człowiek również ma swój udział w przyśpieszeniu rozwoju ziarna, lecz istnieje pewna granica, której nie jest w stanie przekroczyć. Musi zdać się na Boga, który stworzył cykl, od chwili zasiania ziarna do czasu żniwa, i powiązał ten proces rozwojowy z sobą więzami wszechmocnej potęgi.

W nasieniu ukryte jest życie, a w ziemi moc, lecz bez ingerencji najwyższej Potęgi ziarno nie przebije ziemi, aby przekształcić się w kłos. Deszcz zwilża spragnioną glebę, słońce zsyła swe życiodajne ciepłe promienie, energia musi dotknąć pogrzebane nasienie. Życie, które dał Stwórca, tylko On może podtrzymać. Każda roślina, każde ziarno rozwija się i rozrasta w wyniku działania mocy Bożej. (...)

Kiełkowanie ziarna symbolizuje początek życia duchowego, a rozwój rośliny — formowanie charakteru. Nie ma życia bez rozwoju i wzrostu. Roślina albo rozkwita, albo umiera. Tak jak rośnie niepostrzeżenie w ciszy i ukryciu, tak samo rozwija się charakter człowieka. Na każdym etapie rozwoju życie nasze może osiągnąć doskonałość. Kiedy zaś cel Boży zostanie w nas urzeczywistniony, będziemy wznosić się coraz wyżej.

Bóg daje to, co potrzebne jest roślinie, aby mogła się utrzymać przy życiu. Tak samo rozwój duchowy osiąga się jedynie przez współdziałanie z Bogiem. Tak jak rośliny zapuszczają swe korzenie w ziemię, tak my powinniśmy zakorzeniać się w Chrystusie. Rośliny otrzymują promienie słoneczne, rosę i ożywczy deszcz, my jesteśmy zasilani przez Ducha Świętego. Jeżeli oddamy serca Jezusowi, On

będzie naszą siłą żywotną, „jak deszcz, jak późny deszcz, który zrasza ziemię”. Będzie dla nas Słońcem Sprawiedliwości. Będziemy rozkwitać jako lilie, i ożyjemy jak zboże i jak krzew winny. [Ozeasza 6,3](#); [Malachiasza 3,20](#); [Ozeasza 14,5.7](#). — [Wychowanie 74-75](#).

Objaśnia Pismo Święte, 9 lipiec

„Objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże”. 1 Koryntian 2,10.

Bóg chciał przekazać swe prawdy światu za pomocą ludzi i dlatego sam, za sprawą Ducha Świętego, wybrał jednostki zdolne do wykonania tej pracy i umożliwił im ją. To On kierował umysłami ludzi przy wyborze tego, co mają mówić i pisać. W ten sposób skarb zbawienia został powierzony ziemskim mieszkańcom, mimo że pochodził z nieba. Świadectwo zostało przekazane za pomocą niedoskonałych wyrażeń języka ludzkiego, mimo to jest ono świadectwem Boga. Posłuszne i wierzące dziecię Boże dostrzeże w nim chwałę Bożej mocy oraz pełnię łask i prawdy.

W swoim słowie, Biblii, Bóg przekazał ludziom wiedzę niezbędną do zbawienia. Stąd też Pismo Święte powinno zostać przyjęte jako autorytatywne, nieomyłne objawienie woli Boga. Zawarty jest w nim ideał charakteru, do jakiego człowiek powinien dążyć, znajdują się w nim też wszelkie nauki i jest ono miernikiem naszego postępowania. (...) Fakt, że Bóg objawił swą wolę ludziom za pomocą słowa, wcale nie przeczy konieczności stałej obecności Ducha Świętego i stałego Jego przewodnictwa. Wprost przeciwnie, Zbawiciel pozostawił obietnicę zesłania Ducha Świętego, który objaśni Słowo Boże Jego sługom, oświeci ich i pomoże im wprowadzić w życie Jego nauki. — [Wielki bój 10](#).

Ci, którzy kopią pod powierzchnią, odkryją ukryte skarby prawdy. Duch Święty towarzyszy gorliwemu poszukiwaczowi. Jego oświecający wpływ objaśnia Słowo, pieczętując prawdę w umyśle z nową siłą. Poszukiwacz jest przepełniony poczuciem pokoju i radości jak nigdy wcześniej. Jak nigdy dotąd uświadamia sobie wartość prawdy. Nowe, niebiańskie światło oświeca Słowo, objaśniając je, jakby każda litera jaśniała złotym blaskiem. Sam Bóg przemawia do umysłu i serca, czyniąc Słowo duchem i życiem. — [Selected Messages II, 39](#) [[Wybrane poselstwa II, 38](#)].

Duch Święty zaszczeplił łaskę Chrystusa w sercach wielu szlachetnych poszukiwaczy prawdy, wzbudzając uczucia przeciwne poprzedniemu ich wychowaniu. W duszach ich promienieje Światłość, „która oświeca każdego człowieka” ([Jana 1,9](#)), a jeżeli pójdzie się za nią, przywiedzie człowieka do królestwa Bożego. — [Prorocy i królowie 209](#).

„Gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę”. Jana 16,13.

Pocieszyciel nazwany jest „Duchem Prawdy”, bowiem Jego praca polega na jej ustalaniu i utrzymywaniu. Na początku Duch Święty zamieszkuje w ludzkich sercach jako Duch prawdy, stając się następnie Pocieszycielem. W prawdzie znajdujemy pocieszenie i pokój, natomiast daremnie byśmy ich poszukiwali w otoczeniu fałszu. To właśnie przez fałszywe teorie oraz tradycje szatan uzyskuje władzę nad naszymi umysłami, a kierując ludzi ku fałszywym wzorom zniekształca ich charakter. Duch Święty przemawia do umysłów za pośrednictwem Pisma Świętego i poprzez prawdę oddziałuje na nasze serca. Tym sposobem ujawnia nasze błędy i usuwa je z duszy. To za pośrednictwem Ducha Prawdy, posługującego się Słowem Bożym, Chrystus pozyskuje dla siebie wybranych ludzi. — [Życie Jezusa 483](#).

Bóg nawet w tym życiu zamierza odsłonić swojemu ludowi prawdy swego Słowa, ale istnieje tylko jedna droga do ich zrozumienia. Zacząć rozumieć Słowo Boże możemy jedynie dzięki oświeceniu przez Ducha, który nam je podał. „Tego, co boskie nie zna nikt, tylko Duch Boży”, „gdyż Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga”. [2 Koryntian 2,8](#). — [Droga do Chrystusa 138-139](#).

Od Boga, źródła mądrości, pochodzi wszelka wiedza cenna dla człowieka — wszystko, co warto uchwycić i zatrzymać umysłem. Naszym zadaniem nie jest wyrywać ludziom z rąk owoc drzewa poznania dobra i zła, zalecany im przez tego, który kiedyś był aniołem światłości w chwale. On powiedział ludziom, że kiedy zjedzą ten owoc, będą znali dobro i zło. Nie wydzierajmy go siłą. Prawdziwa wiedza pochodzi nie od niewierzących i występnych ludzi. Słowo Boże jest światłem i prawdą. Prawdziwa światłość jaśnieje od Jezusa Chrystusa, który „oświeca każdego człowieka, przychodzącego na świat”. [Jana 1,9](#). Od Ducha Świętego płynie boska wiedza. On

zna ludzką potrzebę pokoju, szczęścia i odpoczynku w tym świecie, a wiecznego odpocznienia w królestwie Bożym. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 360-361](#).

Biblii nigdy nie należy czytać bez modlitwy. Zanim ją otworzymy, winniśmy prosić Ducha Świętego o oświecenie, a będzie nam ono dane. (...) Duch prawdy jest jedynym skutecznym nauczycielem boskich prawd. — [Droga do Chrystusa 113-114](#).

„To jest Bóg, Bóg nasz na wieki wieków. On nas prowadzi poza śmierć”. [Psalmów 48,14](#).

Żadna inna prawda nie jest w Biblii tak wyraźnie nauczana jak ta, że Bóg przez Ducha Świętego w specjalny sposób kieruje swoimi sługami w wielkich ruchach religijnych w celu realizacji planu zbawienia. Ludzie są narzędziami w ręku Boga, który przez nich wykonuje swe dzieło miłosierdzia i łaski. — [Wielki bój 235](#).

Czuję się podbudowana i szczęśliwa, kiedy uświadamiam sobie, że Bóg Izraela nadal prowadzi swój lud i będzie z nimi do końca. (...)

Jeśli kiedykolwiek był czas, kiedy potrzebowaliśmy szczególnego kierownictwa Ducha Świętego, to z pewnością jest teraz. Potrzebujemy dogłębnego poświęcenia. Przyszedł czas, byśmy ukazali światu moc Bożą w naszym życiu i służbie.

Pan pragnie widzieć dzieło zwiastowania trójjanielskiego poselstwa ze wzrastającą siłą. Jak działał we wszystkich wiekach, dając zwycięstwa swemu ludowi, tak w naszych czasach pragnie prowadzić swój Kościół do zwycięskiego spełnienia Jego zamiarów. Wzywa swoich wierzących świętych, by szli naprzód zjednoczeni, wzrastając z siły w siłę, z wiary w coraz większą pewność i ufność w prawdzie i sprawiedliwości Jego dzieła.

Mamy stać mocno jak skała na zasadach Słowa Bożego, pamiętając, że Bóg jest z nami, by dać nam siłę do każdego nowego doświadczenia. (...) Mamy pielęgnować świętą wiarę, która została nam przekazana przez pouczenie i aprobatę Ducha Bożego od pierwszych naszych doświadczeń aż po dzień dzisiejszy. Mamy cenić drogie dzieło, które Pan pełni przez swój lud zachowujący przykazania, coraz skuteczniej i z większą siłą dzięki mocy Jego łaski. Wróg stara się otoczyć mrokiem lud Boży, osłabić jego skuteczność w działaniu, ale jeśli będą działać zgodnie ze wskazaniami Ducha Bożego, On otworzy przed nimi drzwi możliwości. (...) Będą do-

świadczali ciągłego rozwoju, aż Pan zstąpi z nieba w mocy i wielkiej chwale, by przypieczętować ostateczne zwycięstwo swoich wiernych. — [Selected Messages II, 406-407](#) [[Wybrane poselstwa II, 383](#)].

Nasz osobisty przewodnik, 12 lipiec

„A gdy będziecie chcieli iść w prawo albo w lewo, twoje uszy usłyszą słowo odzywające się do ciebie z tyłu: To jest droga, którą macie chodzić!” [Izajasza 30,21](#).

Nie mam większych życzeń ponad to, by widzieć naszą młodzież napełnioną duchem czystej religijności, która poprowadzi ich do Jezusa i sprawi, że będą Go naśladowali. Idźcie naprzód, młodzi naśladowcy Chrystusa, postępując zgodnie z zasadami, odziani w szaty czystości i sprawiedliwości. Wasz Zbawiciel poprowadzi was tam, gdzie wasze talenty będą najlepiej wykorzystane i gdzie będziecie najbardziej użyteczni. — [Testimonies for the Church V, 87](#) [[Świadectwa dla zboru V, 87](#)].

„A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana”. [Jakuba 1,5](#). Ta obietnica jest cenniejsza niż złoto i srebro. Jeśli z pokornym sercem będziecie szukać boskiego kierownictwa w każdym problemie i zmartwieniu, Jego Słowo obiecuje, że otrzymacie łaskawą odpowiedź. Jego Słowo nigdy nie zawiedzie. — [Testimonies for the Church V, 427](#) [[Świadectwa dla zboru V, 427](#)].

W miarę jak zbliżamy się do końca, fałsz będzie tak pomieszany z prawdą, iż tylko ci, których prowadzi Duch Święty, będą w stanie odróżnić prawdę od kłamstwa. Musimy dołożyć wszelkich starań, by trzymać się drogi Pańskiej. Nie wolno nam w żadnym przypadku odwracać się od Jego kierownictwa i zamiast Jemu, ufać człowiekowi. Aniołowie Pańscy są wyznaczeni do czuwania nad tymi, którzy pokładają ufność w Panu. Będą oni naszymi szczególnymi pomocnikami w potrzebie. Każdego dnia mamy przyjść do Pana z pełną pewnością wiary, by szukać u Niego mądrości. (...) Ci, którzy są prowadzeni przez Słowo Pańskie, z całą pewnością odróżnią fałsz od prawdy, grzech od sprawiedliwości. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 907](#) [[Biblijny komentarz 407](#)].

„Emmanuel, Bóg z nami” — oto wszystko, co mamy. Jakże pewna jest podstawa naszej wiary! Jaką wielką nadzieję nieśmiertelności daje wierzącej duszy! Bóg z nami w Chrystusie Jezusie towarzyszy nam na każdym kroku w drodze do nieba! Duch Święty z nami jako Pocieszyciel, Przewodnik w problemach, łagodzący nasze smutki i chroniący nas w pokusach. — [Sons and Daughters of God 295](#).

Ten, kto czyni wolę Bożą, kto idzie ścieżką, którą mu Bóg wyznaczył, nie może potknąć się i upaść. Światłość przewodnia Ducha Bożego daje mu jasne rozeznanie obowiązków i prowadzi go do zakończenia dzieła. — [Życie Jezusa 376](#).

Cichy, łagodny głos, 13 lipiec

„Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych”. Hebrajczyków 3,7-8.

Sumienie jest głosem Bożym słyszonym wśród sprzecznych ludzkich namiętności, a kiedy się mu opieramy, zasmucamy tym Ducha Świętego. — [Testimonies for the Church V, 120](#) [[Świadectwa dla zboru V, 120](#)].

Ludzie są w stanie zniweczyć wpływ Ducha Bożego — leży to w granicach ich możliwości wyboru. Zostali obdarzeni swobodą działania. Mogą być posłuszni dzięki imieniu i łasce naszego Odkupiciela, albo nieposłuszni i ponieść tego konsekwencje. — [Słudzy ewangelii 119](#).

Pan wymaga, byśmy byli posłuszni głosowi obowiązku, kiedy wokoło nas inne głosy usiłują nas nakłonić do obrania przeciwnego kursu. Wymaga to gorliwej uwagi z naszej strony, by rozpoznać głos Boży przemawiający do nas. Musimy oprzeć się skłonnościom i pokonać je, a okazać posłuszeństwo głosowi sumienia bez dyskusji i kompromisów, gdyż w przeciwnym razie jego napomnienia ustaną, a impulsy wezmą górę. Słowo Pańskie przychodzi do nas wszystkich, którzy nie opieramy się Duchowi Świętemu przez nieposłuszeństwo. Ten głos jest słyszany w ostrzeżeniach, radach i napomnieniach. Jest to przesłanie światła, które Pan kieruje do swojego ludu. Jeśli będziemy czekać na głośniejsze wezwanie czy lepsze możliwości, światło może zostać nam zabrane, a my pozostaniemy w ciemności. (...)

Napomnienia Ducha Świętego, zaniedbane dzisiaj z powodu przyjemności i skłonności odwodzących nas w przeciwnym kierunku, mogą jutro nie mieć przekonującej mocy ani nawet nie zrobić na nas większego wrażenia. Wykorzystywanie bieżących możliwości z serdeczną gorliwością jest jedynym sposobem wzrastania w łasce i poznaniu prawdy. Zawsze powinniśmy pielęgnować przekonanie, że stoimy twarzą w twarz przed Panem zastępów, a więc

nie wolno nam żadnym słowem, czynem ani nawet myślą obrażać Wiekuistego. (...) Gdybyśmy czuli, że na każdym miejscu jesteśmy sługami Najwyższego, byłibyśmy bardziej powściągliwi, a całe nasze życie miałyby dla nas znaczenie i świętość, których nie są w stanie dać ziemskie zaszczyty.

Myśli i uczucia, słowa i czyny będą czynić nasz charakter godniejszym, jeśli stale będziemy odczuwać obecność Bożą. Niechaj w naszych sercach zawsze rozbrzmiewają słowa: „Oto Bóg jest tutaj”. Wtedy nasze życie będzie czyste, charakter bez skazy, a dusza stale wzniesiona do Pana. — [Testimonies for the Church V, 69-70](#) [[Świadectwa dla zboru V, 69-70](#)].

Oczyszczająca i uświęcająca siła, 14 lipiec

„Jam jest Pan, który ich uświęcam”. 3 Mojżeszowa 22,9.

Nikt prócz Tego, który stworzył człowieka, może dokonać przemiany ludzkiego serca. (...) Ludzi osąd i poglądy najbardziej doświadczonych z ludzi są niedoskonałe i błędne, a zatem słaby człowiek, zależny od swoich dziedzicznych cech charakteru, musi się dzień po dniu poddawać uświęcającemu działaniu Ducha Świętego, gdyż w przeciwnym razie będzie nim kierował egoizm. — *Testimonies for the Church VI*, 167 [*Świadectwa dla zboru VI*, 167].

Umysł posiadający jedynie wiedzę tego świata nie pojmuje spraw Bożych, ale ten sam umysł, nawrócony i uświęcony, dostrzeże moc w Słowie Bożym. Jedynie umysł i serce oczyszczone przez uświęcający wpływ Ducha Świętego mogą rozpoznać niebiańskie sprawy. — *Testimonies for the Church VIII*, 301 [*Świadectwa dla zboru VIII*, 301].

Ziemiański rodzic nie może dać swojemu dziecku uświęconego charakteru. Tylko Bóg może nas przemienić. Chrystus tchnął na swoich uczniów i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego”. *Jana 20,22*. Jest to wielki dar niebios. Przez Ducha Świętego Chrystus udzielił im swojego uświęcenia. Napełnił ich swoją mocą, aby mogli zdobywać ludzi dla ewangelii. Odtąd Chrystus miał żyć w nich i przemawiać ich słowami. (...) Mieli cenić Jego zasady i poddawać się panowaniu Jego Ducha. Nie wolno im było postępować i mówić tak, jak chcieli. Słowa, które wypowiadali, miały wypływać z uświęconego serca i uświęconych ust. — *Sons and Daughters of God* 294.

Potrzebujemy łagodzącego, podporządkowującego i oczyszczającego wpływu Ducha Świętego, aby kształtował nasze charaktery i poddawał każdą myśl pod posłuszeństwo Chrystusowi. To Duch Święty uzdalnia nas do zwycięstwa i prowadzi nas do stóp Jezusa, jak Marię, abyśmy uczyli się Jego cichości i świętości serca. Musimy być uświęceni przez Ducha Świętego w każdej godzinie, abyśmy

nie zostali usidleni przez wroga, a nasze dusze znajdują się w niebezpieczeństwie. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 223](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 208](#)].

Światło prawdy ma świecić po krańce ziemi. Coraz większe światło z niebiańską jasnością płynie od oblicza Odkupiciela ku Jego reprezentantom, aby rozpraszać ciemności spowijające świat. Jako współpracownicy Boży, módlmy się o uświęcenie przez Ducha Świętego, abyśmy jaśnieli coraz bardziej. — [Testimonies for the Church VIII, 40](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 40](#)].

Kształtuje na Boże podobieństwo, 15 lipiec

„Po tym Duchu, którego nam dał, poznamy, że w nas mieszka”. 1 Jana 3,24.

Obietnica zesłania Ducha Świętego nie ogranicza się do żadnego okresu czasu ani rasy. Chrystus oświadczył, że boski wpływ Jego Ducha będzie aż do końca udziałem Jego naśladowców. Począwszy zatem od dnia Zielonych Świąt do dzisiejszego czasu Pocieszyciel zsyłany jest wszystkim, którzy całkowicie oddają się Panu i służeniu Mu. Do wszystkich, którzy przyjęli Chrystusa jako swego osobistego Zbawiciela, Duch Święty przyszedł jako doradca, przewodnik i świadek, jako ten, który uświęca. Im ściślej wierzący byli złączeni z Bogiem, tym wyraźniej i potężniej świadczyli o miłości swego Odkupiciela i Jego zbawiającej łasce. Ludzie, którzy w ciągu długich stuleci prześladowań i doświadczeń doznawali w wielkiej mierze obecności Ducha w swym życiu, byli dla świata znakiem i cudem. Oni to przed aniołami i ludźmi objawiali przekształcającą moc zbawczej miłości.

Ci, którzy w dniu Zielonych Świąt zostali obdarzeni mocą z wysokości, nie byli przez to wolni od dalszych pokus i doświadczeń. Wróg wielkiej prawdy wielokrotnie atakował tych, którzy świadczyli o prawdzie i sprawiedliwości, usiłując odebrać im ich chrześcijańskie doświadczenie. Musieli walczyć wszystkimi danymi im przez Boga siłami, aby osiągnąć pełną miarę dojrzałości w Chrystusie Jezusie. Codziennie prosili o nowy zasób łaski, by mogli coraz bardziej zbliżyć się do doskonałości. Pod działaniem Ducha Świętego nawet najłabsi, doświadczając swą wiarę w Boga, uczyli się pomnażać powierzoną sobie moc i doznawali uświęcenia, oczyszczenia i uszlachetnienia. Gdy poddali się w pokorze wpływowi Ducha Świętego, otrzymali pełnię Bóstwa i byli kształtowani na podobieństwo Boże. (...)

Kiedy Duch Święty przekona kogoś o grzechu i przedstawi mu miernik sprawiedliwości, odciąga go od rzeczy tego świata i napełnia

jego duszę pragnieniem świętości. (...) Jeżeli ludzie pozwolą Mu nad sobą pracować, uświęcone zostanie całe ich istnienie. Duch kryje w ich duszach wszystko to, co boskie. — [Działalność apostołów 31-33](#).

Przynosi odświeżenie, 16 lipiec

„Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze, aby nadeszły od Pana czasy ochłody”. Dzieje Apostolskie 3,19-20.

Trójjanielskie poselstwo przechodzi w głośne wołanie, więc nie wolno wam zaniedbywać obecnych obowiązków i nadal sądzić, że w przyszłości otrzymacie wielkie błogosławieństwo, kiedy bez wysiłku z waszej strony nastąpi cudowne ożywienie. Dzisiaj macie się poświęcić Bogu, aby On uczynił was naczyniami do zaszczytnego użytku, gotowymi do Jego służby. Dzisiaj macie się poświęcić Bogu, abyście mogli zostać oczyszczeni z egoizmu, zawiści, zazdrości, złych intencji, niezgody — wszystkiego, czym zniesławiacie Boga. Dzisiaj wasze naczynia muszą zostać oczyszczone, aby były gotowe na przyjęcie niebiańskiej rosy — strumieni późnego deszczu, gdyż późny deszcz przyjdzie, a błogosławieństwo Boże napęlni każdego, kto jest oczyszczony z wszelkiego skażenia. Dzisiaj naszym zadaniem jest poddać się Chrystusowi, abyśmy zostali przygotowani na czas ochłody od oblicza Pańskiego — przygotowani na chrzest Ducha Świętego. (...)

Bóg nie objawił nam czasu, kiedy zwiastowanie poselstwa zostanie zakończone ani kiedy dobiegnie końca czas łaski. (...) Naszym obowiązkiem jest czuwać, pracować i czekać, każdą chwilę wykorzystując na działanie dla ratowania ludzi gotowych zginąć. Mamy stale chodzić śladami Jezusa, pracując zgodnie z Jego wzorem, posługując się Jego darami jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. (...)

Słowo Pańskie objawia, że koniec wszystkiego jest bliski i wyraźnie świadczy, że każdy musi mieć prawdę zaszczerpioną w sercu, aby panowała ona nad życiem i uświęciła charakter. Duch Pański działa, by odcisnąć prawdę Słowa w duszy, aby wyznawcy Chrystusa posiadli świętą radość i mogli jej udzielać innym.

Nasze bezpieczeństwo jest jedynie w ciągłej gotowości na niebiańskie odświeżenie, w pilnowaniu, by nasze lampy były opatrzone i płonące. (...) Dzień po dniu mamy szukać oświecenia przez Ducha Bożego, aby mógł On czynić swoje dzieło w naszej duszy i charakterze. — [Selected Messages I, 190-192](#) [[Wybrane poselstwa I, 182](#)].

Oczyszczająca, ożywiająca moc, 17 lipiec

„Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, a ducha prawego odnów we mnie!” [Psalmów 51,10](#).

Pan oczyszcza serce podobnie jak wietrzy się pomieszczenie. Nie zamykamy drzwi i okien, aby umieścić wewnątrz jakąś oczyszczającą substancję, ale otwieramy szeroko drzwi i okna, pozwalając by niebiańska atmosfera wpływała do wnętrza. (...) Okna impulsów i uczuć muszą się otworzyć ku niebu, a kurz egoizmu i zeświecczenia musi zostać usunięty. Łaska Boża musi wymieść pokoje umysłu, wyobraźnia musi rozważać niebiańskie tematy, a każdy element naszej natury musi zostać oczyszczony i ożywiony przez Ducha Bożego. — [Sons and Daughters of God 107](#).

Ten, który swe życie religijne będzie prowadził według zasad biblijnych, nie będzie pozbawiony moralnej mocy. Dzięki uszlachetniającemu wpływowi Ducha Świętego zamięłowania i skłonności staną się czyste i święte. Nic tak nie wzmacnia szlachetnych uczuć, nic nie sięga tak głęboko do sfery najgłębszych motywacji działań, nic nie wywiera tak silnego wpływu na życie człowieka i nie daje takiej siły i stabilności charakterowi, jak religia Chrystusa. Prowadzi szczerego wyznawcę stale w górę, inspirując go do szlachetnych czynów, ucząc właściwego zachowania i nadając właściwą powagę każdemu czynowi. — [Słudzy ewangelii 88](#).

Kościół jest obiektem najczulszej miłości i troski Boga. Jeśli wyznawcy Mu pozwolą, On objawi przez nich swój charakter. On mówi: „Wy jesteście światłością świata”. [Mateusza 5,14](#). Ci, którzy chodzą i rozmawiają z Bogiem, mają łagodność Chrystusową. W ich życiu cierpliwość, łagodność i powściągliwość łączą się ze świętą gorliwością i pilnością. W drodze do nieba ostre, nieoszlifowane krawędzie ich charakteru ulegają obrobieniu, ukazując kształt pobożności. Duch Święty, pełen łaski i mocy, działa na umysł i serce. — [In Heavenly Places 283](#) [[W atmosferze niebios 283](#)].

Serce, w którym Jezus czyni swoje mieszkanie, będzie ożywione, oczyszczone, ukierunkowane i opanowane przez Ducha Świętego, tak iż człowiek będzie czynił największe wysiłki, aby przywieść swój charakter do zgodności z Bogiem. Będzie unikał wszystkiego, co nie jest zgodne z objawioną wolą Bożą. — [Sons and Daughters of God 98](#).

Przyjęty wyłącznie przez wiarę, 18 lipiec

„Sprawiedliwy z wiary żyć będzie”. Habakuka 2,4.

Wielu nie rozwija wiary, choć mają taki przywilej i obowiązek. Czekają natomiast na uczucia, które tylko wiara może przynieść. Uczucie nie jest wiarą — są to dwie różne wartości. Wiara ma być przez nas rozwijana, zaś radosne uczucie i błogosławieństwo są darem Bożym. Łaska Boża przychodzi do nas przez żywą wiarę, a rozwijanie tej wiary leży w granicach naszych możliwości.

Prawdziwa wiara polega na obiecanym błogosławieństwie i trzyma się go zanim zostanie ono spełnione i stanie się odczuwalne. Musimy ślać nasze prośby z wiarą za drugą zasłonę i pozwolić, by nasza wiara trzymała się obiecanego błogosławieństwa, tak jakby już było ono nasze. Następnie mamy wierzyć, że otrzymaliśmy błogosławieństwo, gdyż wiarą uchwyciliśmy się go, a według Słowa należy ono do nas. „Wszystko, o cokolwiek byście się modlili i prosili, tylko wierzcie, że otrzymacie, a spełni się wam”. **Marka 11,24**. Oto wiara, tylko wiara, by wierzyć, że otrzymaliśmy błogosławieństwo, zanim będziemy mogli to stwierdzić w rzeczywistości. (...) Jednak wielu przypuszcza (...) że nie mogą wierzyć, póki nie odczują mocy Ducha. Ludzie ci myślą wiarę z błogosławieństwem, które przychodzi przez wiarę. Właśnie wtedy, kiedy czujemy brak Ducha, jest czas, by wierzyć. Kiedy gęste chmury ciemności wydają się spowijać nasz umysł, wtedy jest czas, by pozwolić żywej wierze przebić się przez ciemność i rozproszyć chmury. Prawdziwa wiara opiera się na obietnicach zawartych w Słowie Bożym, a tylko ci, którzy są posłuszni Słowu, mogą trzymać się tych wspaniałych obietnic. — **Early Writings 72 [Doświadczenia i Widzenia oraz Dary Ducha 58]**.

Czy mógłby więc ktoś tak Boga znieważać, sądząc, że nie zważa On na prośby swych dzieci? (...) Duch Święty, zastępca Boga, jest największym ze wszystkich darów. Wszelkie „dary dobre” są w Nim zawarte, więc Stwórca nie może dać nam nic większego i lepszego.

Jeżeli błagamy Boga, aby się zmiłował nad nami grzesznymi i prowadził nas przez Ducha, wtenczas nie odwróci się On od swych dzieci, nie może bowiem pozostawić bez uwagi wołania potrzebującego i tęskniącego serca. — [Nauki z Góry Błogosławienia 123](#).

Miara Ducha Świętego, jaką otrzymamy, będzie proporcjonalna do miary naszego pragnienia i wiary okazanej w tej kwestii. (...) Możemy być pewni, że otrzymamy Ducha Świętego, jeśli osobiście doświadczymy i wypróbujemy Słowo Boże. — [In Heavenly Places 336](#) [[W atmosferze niebios 336](#)].

Dla wszystkich, którzy wierzą, 19 lipiec

„Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez Ducha, który uświęca, i przez wiarę w prawdę”. 2 Tesaloniczan 2,13.

W tym tekście ukazane są dwa czynniki dzieła zbawienia — boski wpływ i silna, żywa wiara naśladowców Chrystusa. Przez uświęcenie Ducha i wiarę w prawdę stajemy się współpracownikami Bożymi. Chrystus czeka na współpracę swojego Kościoła. (...) Krew Jezusa Chrystusa, Ducha Święty i Słowo Boże należą do nas. Cel tego niebiańskiego zaopatrzenia jest przed nami — zbawienie tych, za których Chrystus oddał życie. Od nas zależy, czy będziemy polegać na obietnicach danych przez Boga i staniemy się Jego współpracownikami. Boskie i ludzkie czynniki muszą współpracować w tym dziele. (...)

Chrystus ukrzyżowany za nasze grzechy; Chrystus zmartwychwstały; Chrystus wstępujący do nieba jako nasz pośrednik — oto nauka zbawienia, której mamy się uczyć i nauczać. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 22-23](#).

Bożym celem jest, by Jego lud był uświęcony, oczyszczony i święty, przekazujący światło wszystkim wokoło. Bożym celem jest, by wierzący głosili chwałę Bożą na ziemi, ukazując działanie prawdy w swym życiu. Łaska Chrystusa jest wystarczająca, by tego dokonać. — [Testimonies for the Church VIII, 14](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 14](#)].

Nie ma granic możliwości dla tych, którzy odłożą własne „ja”, którzy pozwolą Duchowi Świętemu działać na swe serca i prowadzić życie całkowicie poświęcone Bogu. Ci, którzy poświęcą ciało, duszę i ducha w Jego służbie, będą ciągle odnawiać swoją fizyczną, umysłową i duchową moc. Niewyczerpane zasoby niebios stoją do ich dyspozycji. Chrystus obdarzy ich tchnieniem swojego Ducha i własnym życiem. Duch Święty zapala ich umysły i serca do pracy.

Dzięki udzielonej nam łasce możemy osiągnąć zwycięstwo, chociaż wydaje się ono niemożliwe ze względu na wady naszego cha-

rakteru i małą wiarę. Każdy, kto się odda bez zastrzeżeń Panu, aby wykonywać Jego dzieło, otrzyma moc do osiągnięcia nieprawdopodobnych rezultatów. — [Śladami Wielkiego Lekarza 105-106](#).

Więcej niż moc śmiertelników, 20 lipiec

„Gdy przypadnie nieprzyjaciel jako rzeka, tedy go duch Pański precz zapędzi”. Izajasza 59,19.

Bóg zapewnił boską pomoc we wszystkich niebezpieczeństwach, w jakich nasze ludzkie środki są niewystarczające. On daje Ducha Świętego, by pomagał nam w każdej potrzebie, wzmacniał naszą nadzieję i pewność, oświecał umysły i oczyszczał serca. — [Testimonies for the Church VI, 415](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 415](#)].

Naszym zadaniem jest z całej naszej woli stać po stronie Chrystusa. Kiedy poddajemy naszą wolę Jego woli, On bierze nas w posiadanie i sprawia w nas chcenie i wykonanie stosowne do Jego woli. Twoja natura zostaje poddana Duchowi Świętemu. Nawet twoje myśli są Mu podporządkowane. Jeśli nie potrafisz panować nad swoimi impulsami, emocjami tak, jak pragnąłbyś tego, to możesz panować nad swoją wolą, a zatem twoje życie może się zupełnie zmienić. Kiedy poddajesz swoją wolę woli Chrystusa, wówczas twoje życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Jest połączone z mocą przewyższającą wszelkie zwierzchności i moce. Masz siłę od Boga, która sprawia, że mocno trzymasz się Jego siły, a nowe życie — życie wiary — jest możliwe dla ciebie.

Nigdy nie odniesiesz sukcesu w dążeniu na wyższy poziom, jeśli nie oddasz swojej woli Chrystusowi, współpracując z Duchem Bożym. Nie bój się, gdy czujesz, że nie dasz rady. Powtarzaj: „Mogę i dam radę”. Bóg obiecał, że Duch Święty pomoże ci w każdym zdecydowanym wysiłku. — [My Life Today 318](#).

Doczesne życie zostało nam dane jako czas przygotowania do życia wiecznego. Jeśli wykonamy to dzieło zgodnie z Bożym zamierzeniem, wówczas każda pokusa może się stać okazją do rozwoju, gdyż odpierając jej ułudę, zmierzamy ku boskiemu życiu. W ogniu walki niewidzialne czynniki będą po naszej stronie, udzielając nam siły, zdecydowania i energii, tak iż nasza moc będzie przewyższać moc śmiertelników. (...)

Ci, którzy mają się stać zwycięzcami, muszą przystąpić do walki z niewidzialnymi czynnikami. (...) Duch Święty nieustannie działa, starając się oczyszczać, uszlachetniać i kształcić ludzi, aby przygotować ich do społeczności świętych i aniołów. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 237-238](#).

Przynosi zgodę, 21 lipiec

„A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie. Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś”. Jana 17,20-21.

Po zstąpieniu Ducha Świętego uczniowie wyruszyli, by zwiastować zmartwychwstałego Zbawiciela, a ich jedynym pragnieniem było działanie dla zbawienia bliźnich. Radowali się radosną społecznością świętych. Byli czuli, wyrozumieli, ofiarni, gotowi do poświęceń dla prawdy. W swoich codziennych kontaktach okazywali miłość, którą przykazał im Chrystus. (...)

Zgoda i jedność wśród ludzi o różnych usposobieniach jest najmocniejszym świadectwem, jakie może zostać wydane, iż Bóg posłał swojego Syna na świat, by zbawił grzeszników. Naszym przywilejem jest wydawać to świadectwo, ale aby to czynić, musimy najpierw oddać się pod rozkazy Chrystusa. Nasze charaktery muszą być kształtowane zgodnie z Jego charakterem, a nasza wola musi być poddana Jego woli. — [Testimonies for the Church VIII, 241-243](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 241-243](#)].

Jesteśmy ludźmi jednej wiary, członkami jednej rodziny, dziećmi tego samego niebiańskiego Ojca, mającymi tę samą błogosławioną nadzieję nieśmiertelności. Jakże bliskie i czułe powinny być łączące nas więzi. Ludzie przyglądają się nam, by przekonać się, czy nasza wiara wywiera na nas uświęcający wpływ. Szybko rozpoznają każdą wadę w naszym charakterze, każdą niespójność w naszym postępowaniu. Nie dawajmy im okazji do znieważania naszej wiary. (...)

Drugorzędne różnice, kiedy są rozdmuchiwane, prowadzą do czynów, które niszczą chrześcijańską społeczność. Nie pozwólmy wrogowi zyskiwać przewagi nad nami. Przybliżmy się do Boga i do siebie nawzajem. (...) Serce Zbawiciela jest nakierowane na Jego naśladowców spełniających Boże zamierzenia w całej ich wysokości

i głębi. Mają być jedno z Nim, choć są rozproszeni po świecie. (...) Kiedy w pełni uwierzemy modlitwie Chrystusa, (...) jedność działań objawi się w naszych szeregach. Bracia będą powiązani ze sobą złotymi więziami miłości Chrystusowej. Tylko Duch Boży może spowodować taką jedność. Ten, który uświęcił siebie, może uświęcić swoich uczniów. Zjednoczeni z Nim, będą zjednoczeni ze sobą świętą wiarą. — [Testimonies for the Church VIII, 242-243](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 242-243](#)].

Tworzy jedność w różnorodności, 22 lipiec

„Napominam was tedy ja, więziń w Panu, abyście postępowali, jak przystoi na powołanie wasze, z wszelką pokorą i łagodnością, zcierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości, starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju”. [Efezjan 4,1-3](#).

Paweł napomina Efezjan, by zachowali jedność w miłości. (...) Podziały w Kościele znieważają religię Chrystusa wobec świata i dają wrogom prawdy okazję do usprawiedliwiania ich złego postępowania. — [Testimonies for the Church V, 239](#) [[Świadectwa dla zboru V, 239](#)].

Jedność wierzących z Chrystusem w naturalny sposób będzie prowadzi do ich wzajemnej jedności — najtrwalszej jedności na świecie. Jesteśmy jedno z Chrystusem, jak Chrystus jest jedno z Ojcem. (...) Jedynie przez osobistą więź z Chrystusem, przez łączność z Nim dzień po dniu, godzina po godzinie, możemy wydawać owoce Ducha Świętego. (...) Nasze wzrastanie w łasce, nasza radość, nasza użyteczność — wszystko to zależy od naszej jedności z Chrystusem i wiary, jaką w Nim pokładamy. — [Testimonies for the Church V, 47-48](#) [[Świadectwa dla zboru V, 47-48](#)].

Słowo i Duch prawy, przebywające w naszych sercach, odłączają nas od świata. Niezmienne przepisy prawdy i miłości powiążą serca, a siła jedności będzie stosowna do miary przyjętej łaski i prawdy. — [Testimonies for the Church V, 537](#) [[Świadectwa dla zboru V, 537](#)].

Krzew winorośli ma wiele gałązek, ale choć każda z nich jest inna, to jednak nie są ze sobą skłócone. W różnorodności zachowują jedność. Wszystkie czerpią pokarm z jednego źródła. Jest to ilustracją jedności mającej istnieć między naśladowcami Chrystusa. W różnego rodzaju pracy wszyscy mają jednego Przywódcę. Ten sam Duch na różne sposoby działa w nich. Ich działania są zgodne, choć dary różne. (...) Bóg wzywa wszystkich, by wykonali to, co zostało

im wyznaczone zgodnie z otrzymanymi zdolnościami. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1090 \[Biblijny komentarz 365\]](#).

Mamy charakter, który musimy rozwijać na podobieństwo do charakteru Chrystusa. Posiadając taki charakter, możemy pełnić dzieło wraz z Bogiem. Chrystus w nas będzie zgodny z Chrystusem w naszych braciach, a Duch Święty da nam jedność serc i działań, która zaświadczy światu, że jesteśmy dziećmi Bożymi. (...)

Świat potrzebuje ujrzeć cud łączący serca ludu Bożego w chrześcijańskiej miłości. — [Testimonies for the Church IX, 187-188 \[Świadectwa dla zboru IX, 187-188\]](#).

Warunkowa obietnica, 23 lipiec

„Ci, którzy żyją według ciała, myślą o tym, co cielesne; ci zaś, którzy żyją według Ducha, o tym, co duchowe”. Rzymian 8,5.

Chrystus obiecał dar Ducha Świętego swemu Kościołowi, a obietnica ta należy do nas tak samo jak do pierwszych uczniów. Jednak jak każda obietnica, tak i ta jest dana na pewnych warunkach. Wielu wierzy w obietnice Pańskie i przyjmuje je chętnie. Ludzie ci mówią o Chrystusie i Duchu Świętym, a jednak nie otrzymują żadnego dobrodziejstwa, gdyż nie poddają się prowadzeniu i panowaniu Bożemu.

Nie możemy się posługiwać Duchem Świętym. To On ma się posługiwać nami. Przez Ducha Świętego Bóg działa w swoim ludzie i „według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie”. [Filipian 2,13](#). Jednak wielu nie chce się podporządkować temu kierownictwu. Sami chcą sobą kierować. Dlatego nie otrzymujemy niebiańskiego daru. Duch Święty jest dawany jedynie tym, którzy pokornie czekają na Boga, na Jego prowadzenie i łaskę. To obiecane błogosławieństwo, przyjęte przez wiarę, niesie ze sobą wszelkie inne błogosławieństwa. Jest udzielane według bogactwa łaski Chrystusowej, a Bóg obdarza każdego w takim stopniu, w jakim jest on w stanie przyjąć.

Udzielenie Ducha Świętego jest jednoznaczne z udzieleniem życia Chrystusa. Jedynie ci, którzy w ten sposób poznają Boga — ci, w których Duch Święty działa od wewnątrz i w ich życiu objawia się życie Chrystusa — mogą być prawdziwymi przedstawicielami Zbawiciela. (...)

Chrystus obiecał, że Duch Święty będzie z tymi, którzy starają się odnieść zwycięstwo nad grzechem, objawi im moc Bożej potęgi, wyposaży w nadnaturalną siłę oraz pouczy nieświadomych o tajemnicach królestwa Bożego. (...)

Kiedy ktoś naprawdę wyrzeknie się siebie i usunie fałszywe bożki ze swego serca i umysłu, wówczas powstała pustka zostanie

wypełniona Duchem Chrystusowym. Taki człowiek będzie posiadał wiarę oczyszczającą duszę z wszelkiego skalania. Będzie się podporządkowywał Duchowi Świętemu i będzie myślał o sprawach Ducha. Nie będzie pokładał ufności w samym sobie. Chrystus będzie dla niego wszystkim we wszystkim. — [Słudzy ewangelii 190-192.](#)

Dawanie i branie, 24 lipiec

„Darmo wzięliście, darmo dawajcie”. Mateusza 10,8.

Jezus woła: „Kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu”. [Jana 4,14](#). Komu Duch Święty objawi prawdę, ten przeżyje najpiękniejsze doświadczenia i gorąco zapagnie podzielić się z innymi ludźmi radosnymi sprawami, jakie mu objawiono. Będzie miał zawsze coś nowego do powiedzenia o charakterze i dziele Chrystusowym; będzie poczuwał się do obowiązku opowiadania o łaskawej miłości Chrystusa nie tylko tym, którzy Go miłują, ale i tym, którzy Go jeszcze nie poznali. (...)

Serce, które raz skosztowało miłości Chrystusowej, będzie jej pragnąć coraz więcej, a w miarę obdarzania nią bliźnich czerpać z niej będzie bezgranicznie. Każde objawienie się Boga w duszy ludzkiej zwiększa jej zdolność poznawczą i miłość. Nieustannym pragnieniem serca jest: „więcej znać Boga”, a Duch Święty odpowiada: „daleko więcej” (...). Chrystus, który sam wyrzekł się wszystkiego dla zbawienia ludzkości, otrzymał Ducha Świętego bez miary. Podobnie będzie z każdym Jego naśladowcą, który Mu odda serce na mieszkanie, Pan bowiem nakazał: „Bądźcie pełni Ducha”. [Efezjan 5,18](#). Przykazanie to jest zarazem obietnicą spełnienia. „Gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości, i macie pełnię w nim”. [Kolosan 2,9.10](#). — [Nauki z Góry Błogosławienia 24-25](#).

Im więcej Ducha Bożego, im więcej Jego łaski jest w naszych codziennych doświadczeniach, tym mniej będzie podziałów i więcej szczęścia będzie naszym udziałem, abyśmy mogli się nim dzielić z innymi. — [In Heavenly Places 307](#) [[W atmosferze niebios 307](#)].

Chrystus jest wielkim ośrodkiem, w którym skupiają się źródła wszelkiej mocy (...). Najmądrzejsi i najbardziej uduchowieni ludzie są w stanie przekazać innym tylko to, co sami otrzymali. W oparciu tylko o własne siły nie mogą dać niczego, czego łaknie

dusza. Możemy udzielić innym tylko tego, co sami otrzymaliśmy od Chrystusa, a to zaś jest uzależnione od naszej gotowości do dawania. Im więcej dajemy, tym więcej otrzymujemy. W ten sposób stale będziemy wierzyć, ufać, brać i rozdawać. — [Życie Jezusa 265](#).

Oliwa do naszych lamp, 25 lipiec

„Mądrezaś zabrały oliwę w naczyniach wraz z lampami swymi”. Mateusza 25,4.

Obie grupy oczekujących panien reprezentują tych, którzy czekają na przyście Pana. Nazwani są pannami, ponieważ wyznają czystą wiarę. Lampy wyobrażają Słowo Boże. (...) Oliwa jest symbolem Ducha Świętego. (...)

W przypowieści wszystkie panny wyszły na spotkanie oblubieńca. Wszystkie miały lampy i naczynia z oliwą. Nie było między nimi różnicy. Tak samo będzie w zborze tuż przed powtórny przyściem Zbawiciela. Wszyscy posiadają znajomość Pisma, wszyscy słyszeli poselstwo, że przyście Chrystusa jest bliskie. Ale tak jak w przypowieści, tak stanie się i w zborze. Nadejdzie czas oczekiwania, wiara poddana zostanie próbie i kiedy zabrzmi okrzyk: „Oto oblubieniec, wyjdźcie na spotkanie”, nie wszyscy będą gotowi. (...) Nie posiadają Ducha Świętego. Nic nam nie da znajomość Słowa Bożego bez obecności Ducha Świętego. Teoria prawdy pozbawiona ducha nie ożywi duszy, nie uświęci serca. (...) Bez światła Ducha Świętego człowiek nie jest w stanie odróżnić błędu od prawdy i ulega mistrzowskim pokusom szatana. (...)

Nikt nikomu nie użyczy swego charakteru. Każdy musi wierzyć za siebie. (...) Nikt za nikogo nie może przyjąć Ducha Świętego. (...)

Po prostu nie będziemy gotowi powitać Pana, gdy obudziwszy się na krzyk: „Oto oblubieniec, wyjdźcie na spotkanie”, chwycimy za puste lampy i będziemy chcieli je zapalić. (...) W przypowieści mądre panny miały olej w swoich lampach. Ich lampy dawały jasny płomień w czasie nocnego czuwania. (...) Naśladowcy Chrystusa mają również świecić w ciemności nocy. Słowo Boże stanie się przez Ducha Świętego światłem, które będzie przekształcającą mocą w życiu tego, kto je przyjmie. Duch Święty zaszczenia w sercach ludzi zasady Słowa Bożego i rozwija przymioty nieba. Jego naśladowcy

mają przyświecać światłem Jego chwały — Jego charakterem. — [Przypowieści Chrystusa 265-269](#).

Proście Boga, by dał wam więcej oliwy Jego łaski. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 104](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 93](#)].

[215] **Grzech, którego Bóg nie może wybaczyć, 26 lipiec**

„Powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciw Duchowi nie będzie odpuszczone”. [Mateusza 12,31](#).

Jeżeli dusza wierzy i okazuje skruchę, to niezależnie od ciężaru grzechu dozna oczyszczenia we krwi Chrystusa; ale kto odrzuca dzieło Ducha Świętego, idzie tam, gdzie skrucha i wiara go nie znajdują. Bóg oddziaływa na serca za pośrednictwem Ducha i dlatego każdy, kto świadomie ten wpływ odrzuci twierdząc, że pochodzi on od szatana, odcina sobie wszelkie drogi porozumienia z Bogiem. Gdy człowiek ostatecznie wyrzeknie się Ducha Świętego, Bóg nie jest w stanie nic dla niego uczynić. (...)

To nie Bóg zaślepia ludzkie oczy i nie On zatwardza ludzkie serca. On posyła im światło dla skorygowania błędów i skierowania na właściwe drogi, lecz to odrzucenie tego światła sprawia, że oczy stają się ślepe, a serce twarde. Często taki proces odbywa się stopniowo i prawie niedostrzegalnie. Światło przenika do duszy za pośrednictwem Słowa Bożego, przez Jego sługi lub przez bezpośredni wpływ Ducha Świętego; jednakże gdy chociaż jeden jego promień zostanie zlekceważony, nastąpi częściowe duchowe odrętwienie i następne jego objawienie jest słabo dostrzegalne. I tak pogłębia się duchowy mrok, aż noc otacza duszę. (...)

Aby dostać się pod panowanie królestwa ciemności, nie jest konieczne świadome oddanie się pod jego władzę. Wystarczy tylko zaniedbać przymierze z królestwem światła. (...) Najczęściej spotykanym przejawem grzechu przeciwko Duchowi Świętemu jest uporczywe odrzucanie wezwania niebios do skruchy. Każdy krok odrzucający Chrystusa jest krokiem prowadzącym do odrzucenia zbawienia i do grzechu przeciwko Duchowi Świętemu. — [Życie Jezusa 227-230](#).

Gdy dusza oddaje się Chrystusowi, nowa moc obejmuje władzę nad nowym sercem. Następuje zmiana, której człowiek nie byłby

nigdy w stanie osiągnąć własnymi siłami. Jest to nadnaturalne dzieło, zaszczipiające naturze ludzkiej nadnaturalny pierwiastek. Dusza poddana Chrystusowi staje się Jego twierdzą, którą utrzymuje w zbuntowanym świecie, nie dopuszczając do władzy nad nią nikogo poza samym sobą. Dusza pozostająca w mocy czynników nieba jest zabezpieczona przed atakami szatana. — [Życie Jezusa 229](#).

„Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani nadziei odkupienia”. [Efezjan 4,30](#).

Jeżeli wątpimy w miłość Boga lub nie dowierzamy Jego obietnicom, odbieramy cześć Bogu i zasmucamy Jego Świętego Ducha. (...) Cóż więc ma o nas myśleć nasz Ojciec Niebiański, gdy nie dowierzamy Jego miłości, która skłoniła Go do oddania za nas jednorodzonego Syna, abyśmy zyskali życie? Apostoł Paweł pisał: „On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?” [Rzymian 8,32](#). A jednak wielu ludzi, jeżeli nawet nie słowami, to postępowaniem zdaje się mówić: „Pan nie uczynił tego dla mnie. Może innych miłuje, ale nie mnie”. — [Droga do Chrystusa 148-149](#).

Wiara chwyta Boga za słowo nie czekając na zrozumienie ciężkich prób życiowych, przez które przechodzimy. Jednak niewielu ludzi ma taką wiarę. (...) Trudności, jakie napotykają, zamiast przybliżać ich do Boga, odłączają ich od Niego, ponieważ wzbudzają ich niepokój i są powodem szemrania. Czy dobrze czynią okazując taki brak wiary? Jezus jest ich przyjacielem. Całe niebo jest zainteresowane ich dobrem, a ich lęk i narzekania zasmucają Ducha Świętego. Mamy wierzyć nie dlatego, że widzimy albo czujemy, że Bóg nas wysłuchuje. Mamy wierzyć Jego obietnicom. (...) Kiedy prosimy o Jego błogosławieństwo, powinniśmy wierzyć, że je otrzymamy i dziękować Bogu tak, jakbyśmy już je mieli. Następnie możemy iść wypełniać swoje obowiązki pewni, że błogosławieństwo zostanie zesłane wtedy, gdy najbardziej będziemy go potrzebowali. — [Słudzy ewangelii 175](#).

Zasmucanie Ducha Świętego to poważna rzecz, a jest On zasmucany, kiedy ludzie usiłują pracować sami dla siebie, odrzucając służbę Pańską z powodu brzemienia krzyża i potrzeby wyrzeczeń. Duch Święty pragnie mieszkać w każdym człowieku. Jeśli zostaje

przyjęty jako czcigodny gość, wówczas tych, którzy Go przyjmują, uczyni doskonałymi w Chrystusie. — [Counsels on Health 561](#).

Czy z całych sił staramy się dążyć do pełnego rozwoju w Chrystusie? Czy szukamy Jego pełni, dążąc do wyznaczonego celu — doskonałości Jego charakteru? Kiedy lud Pański osiągnie ten cel, wówczas zostanie zapieczętowany na czołach. Ludzie napełnieni Jego Duchem będą doskonali w Chrystusie, a rejestrujący anioł oświadczy: „Wykonało się”. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1118](#) [[Biblijny komentarz 397](#)].

Dla tych, którzy szukają, 28 lipiec

„Ja, Pan, jestem Bogiem waszym! Uświęćcie się i bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty!” 3 Mojżeszowa 11,44.

Chwałą Boga jest obdarzanie swych dzieci sprawiedliwością. Pragnie On widzieć mężczyzn i kobiety osiągających najwyższy poziom rozwoju. Jeśli przez wiarę poddadzą się mocy Chrystusa, jeśli bronić będą Jego niezawodnych obietnic i uznają je za własne, jeśli gorliwie będą szukać mocy Ducha Świętego, dostąpią doskonałości w Nim. (...)

Przed wierzącymi roztacza się cudowna możliwość stania się podobnym Chrystusowi pod warunkiem dochowania posłuszeństwa wszystkim zasadom zakonu. Lecz człowiek samodzielnie nie jest zdolny dopełnić tego warunku. Świętość, jaką według Słowa Bożego musi osiąść każdy nim zostanie zbawiony, jest wynikiem działania łaski Bożej wśród tych, którzy poddają się dyscyplinie i władzy Ducha prawdy. Poddanie się człowieka może stać się doskonałe jedynie przez wonność sprawiedliwości Chrystusa, która jako boskie kadzidło wypełnia każdy czyn posłuszeństwa. Zadaniem chrześcijanina jest stałe przewyciężanie każdego błędu. Należy wciąż modlić się do Zbawiciela o uzdrowienie z wszelkich słabości duszy dotkniętej grzechem. Człowiek sam nie posiada dostatecznej mądrości i mocy do zwycięstwa. Należą one do Pana i On obdarza nimi tych, którzy w pokorze i skruse szukają u Niego pomocy. — [Działalność apostołów 342-325](#).

Duch Święty zostanie dany tym, którzy szukają Jego mocy i łaski, i pomoże nam w naszych słabościach, kiedy będziemy się zwracać do Boga. Niebo jest otwarte na nasze wołania, a my zostaliśmy zaproszeni, byśmy „przystąpili z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze”. [Hebrajczyków 4,16](#). Mamy przyjść z wiarą, wierząc, że otrzymamy to, o co Go prosimy. — [In Heavenly Places 80 \[W atmosferze niebios 80\]](#).

Świadomość braków duszy oraz łaknienie i pragnienie sprawiedliwości są dowodem działania Chrystusa w naszym sercu, abyśmy Go szukali, by przez Ducha Świętego dokonał w nas tego, czego sami dla siebie nie jesteśmy w stanie uczynić. — [Nauki z Góry Błogosławienia 23-24](#).

Jeśli oczyścimy duszę z egoizmu, On zaspokoi wszystkie nasze potrzeby. — [Testimonies for the Church VII, 213](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 213](#)].

Moc Pięćdziesiątnicy, 29 lipiec

„Apostołowie zaś składali z wielką mocą świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na nich wszystkich”. [Dzieje Apostolskie 4,33](#).

Jaki był wynik wylania Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy? Oto radosna wieść o zmartwychwstałym Zbawicielu zaniesiona została do najodleglejszych krain zamieszkałego świata. Gdy uczniowie głosili odkupiającą łaskę, serca poddawały się mocy tego poselstwa. Nawróceni przybyli do Kościoła ze wszystkich stron. Odstępcy nawracali się ponownie. Grzesznicy łączyli się z wierzącymi, by szukać drogocennej perły. Ci, którzy byli dotąd najbardziej zagrażonymi przeciwnikami Ewangelii, stawali się jej szermierzami. (...) Każdy chrześcijanin widział w swym bracie objawy boskiej miłości i życzliwości. Wszystkich objęło jedno pragnienie, jeden przedmiot gorliwego naśladowania przesłonił wszystkie inne; dążeniem wierzących było osiąść charakter Jezusa i pracować dla rozszerzenia Jego królestwa.

„Apostołowie zaś składali z wielką mocą świadectwo (...)”. Pod wpływem tej działalności przyłączyli się do zboru wybrani mężowie, którzy, przyjąwszy słowo prawdy, poświęcili swe życie dziełu Bożemu i nieśli innym nadzieję napełniającą ich własne serca pokojem i radością. Żadne groźby nie potrafiły ich nastraszyć ani powstrzymać od pracy. Pan przemawiał przez nich i wędrowali z miejsca na miejsce głosząc Ewangelię ubogim i czyniąc cuda łaski Bożej. Tak potężnie działa Bóg, jeżeli ludzie poddają się wpływom Jego Ducha. — [Działalność apostołów 30](#).

Obietnica Ducha Świętego należy do nas tak samo, jak do pierwszych uczniów. Bóg obdarzy dzisiaj ludzi mocą z wysokości, jak obdarzył tych, którzy w dniu Pięćdziesiątnicy usłyszeli słowo zbawienia. W tej godzinie Jego Duch i Jego łaska są dostępne dla wszystkich, którzy ich potrzebują i trzymają Go za słowo. (...)

Gorliwość dla Boga poruszała uczniów, by z wielką mocą głosili świadectwo prawdy. Czy taka sama gorliwość nie powinna rozpalać naszych serc gotowością głoszenia historii odkupieńczej miłości ukrzyżowanego Chrystusa? Czy Duch Boży nie przyjdzie dzisiaj w odpowiedzi na gorliwą, wytrwałą modlitwę i nie napelni ludzi mocą do służby? — [Testimonies for the Church VIII, 20-22](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 20-22](#)].

Proś o Niego, 30 lipiec

„Jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą”. Łukasza 11,13.

Nasz Pan jest bogaty w łaskę, potężny mocą. On obficie obdarzy tymi darami wszystkich, którzy przychodzą do Niego w wierze. (...) Powinniśmy modlić się tak gorliwie o zstąpienie Ducha Świętego, jak uczniowie modlili się w dniu Pięćdziesiąticy. Skoro oni potrzebowali Go w tamtym czasie, to my potrzebujemy Go dzisiaj jeszcze bardziej. Moralne ciemności, jak pogrzebowy całun, okrywają ziemię. Wszelkiego rodzaju fałszywe nauki, herezje i szatańskie zwiedzenia prowadzą na manowce ludzkie umysły. Bez Ducha Świętego i mocy Bożej daremne będą nasze wysiłki w celu zwiastowania prawdy. — [Testimonies for the Church V, 157-158](#) [[Świadectwa dla zboru V, 157-158](#)].

Za łaską Chrystusa apostołowie stali się takimi, jakimi mieli się stać. Dzięki szczerzej pobożności i pokornej, gorliwej modlitwie nawiązali więź z Nim. Zasiedli z Nim w niebie. Uświadomili sobie ogrom swojego długu wobec Niego. Przez gorliwość, wytrwałą modlitwę zostali napełnieni przez Ducha Świętego, a potem wyruszyli, odczuwając odpowiedzialność za ratowanie bliźnich. (...) Czy my możemy być mniej gorliwi niż apostołowie? — [Testimonies for the Church VII, 32](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 32](#)].

Jeżeli to jest sposób, by otrzymać moc, dlaczego więc nie łakniemy daru Ducha, dlaczego nie jest to przedmiotem naszych rozmów, modlitw i kazań? (...) Każdy pracownik ewangelizacyjny powinien prosić Boga o codzienny chrzest Ducha, o szczególną pomoc, o mądrość nieba, aby był w stanie mądrze planować i działać. — [Działalność apostołów 32](#).

Dzień za dniem odchodzi do przeszłości przybliżając nas do końca czasu próby. Jak nigdy przedtem musimy modlić się o Ducha

Świętego, aby został nam obficie udzielony. Musimy prosić o Jego uświęcający wpływ na pracowników (...).

Ci, którzy pozostają pod wpływem Ducha Bożego, nie będą fanatyczni, ale raczej spokojni i stanowczy, wolni od ekstrawagancji w myśleniu, słowach i czynach. Wśród zamieszania wywołanego zwodniczymi naukami Duch Boży będzie przewodnikiem i obrońcą ludzi nie opierających się prawdzie i nie słuchających żadnego innego głosu prócz głosu Tego, który jest prawdą. — [Słudzy ewangelii 193](#).

Późny deszcz, 31 lipiec

„Proście Pana o deszcz późnej pory deszczowej! Pan stwarza chmury burzowe i zsyła deszcz. On daje ludziom chleb, zielen na polu”. Zachariasza 10,1.

Mówiąc o deszczu porannym i wieczornym, który na Wschodzie pada w czasie zasiewu i żniw, prorocy hebrajscy przepowiadali udzielenie Kościołowi Bożemu nadzwyczajnej łaski Ducha. Wylanie Ducha za dni apostołów było początkiem deszczu porannego, który wydał wspaniałe owoce. (...) Na dni poprzedzające zakończenie ziemskiego żniwa, obiecana jest szczególna duchowa łaska, która ma przygotować Kościół na przyjście Syna Człowieczego. To powtórne wylanie Ducha jest, jak deszcz wieczorny; chrześcijanie winni prosić Pana żniwa o ten właśnie „deszcz późnej pory deszczowej”. — [Działalność apostołów 34](#).

Jak Chrystus został uwielbiony w dniu Pięćdziesiątnicy, tak znowu będzie uwielbiony przez zakończenie dzieła ewangelii, kiedy przygotowuje lud do wytrwania w ostatniej próbie, ostatnim konflikcie wielkiego boju. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 983 \[Biblijny komentarz 498\]](#).

Będzie się widzieć wielu, jak śpieszą tu i tam, przynaglani przez Ducha Bożego nieść światło innym ludziom. Prawda, Słowo Boże, jest jak ogień w ich kościach, ogień napełniający jednym żarliwym pragnieniem oświecenia tych, którzy tkwią jeszcze w mroku. Wielu, nawet wśród niewykształconych osób, teraz będzie głosić Słowo Pańskie. Duch przynagli nawet dzieci, aby szły przed siebie i obwieszczały poselstwo płynące z nieba.

Duch spłynie na wszystkich, którzy poddadzą się tym wymaganiom; ludzie głosić będą prawdę na mocy potęgi Ducha. — [Ewangelizacja 455](#).

Jeżeli jednak członkowie Kościoła Bożego nie mają dziś żywej łączności ze źródłem wszelkiego wzrostu duchowego, nie będą gotowi na czas żniw. Jeżeli nie zachowają lamp swoich czystych

i palących się, nie doznają łaski w czasie szczególnej potrzeby. — [Działalność apostołów 34](#).

Łaska Boża jest potrzebna na początku, następnie na każdym etapie rozwoju, wreszcie tylko ona może dokończyć dzieło. Nie wolno nam przybierać postawy obojętności. (...) Przez modlitwę i wiarę mamy ciągle szukać więcej Ducha Świętego. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 508](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 483](#)].

Sierpień

[221]

Cud, 1 sierpień

„Bóg poręczył je również znakami i cudami, i różnorodnymi niezwykłymi czynami oraz darami Ducha Świętego według swojej woli”. Hebrajczyków 2,4.

Chrystus nie czynił cudów na żądanie faryzeuszy, tak samo jak nie zrobił tego na pustyni na prowokację szatana. On nie udziela nam mocy do usprawiedliwienia siebie czy do zaspokojenia naszej pychy i niewiary. Jednak ewangelia ma znamię swego boskiego pochodzenia. Czy nie jest cudem, że jesteśmy w stanie wyzwolić się spod władzy szatana? Wrogość do niego nie jest naturalną cechą ludzkiego serca, lecz została nam wpojona przez łaskę Boga. Każdy, kto schodzi ze ścieżki, uporczywie dozorowanej przez zwozicielską moc i całym sercem podąża w stronę nieba, przeżywa cud. Podobnie ten, kto żył pod wpływem silnych złudzeń i zaczyna rozumieć moralną prawdę, również doznaje cudu. Kiedy dusza się nawraca, uczy się kochać Boga i przestrzegać Jego przykazań, wtedy zawsze wypełnia się obietnica Boga: „I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza”. [Ezechiela 36,26](#). Zmiana w ludzkim sercu i przekształcenie ludzkiego charakteru to cud, objawiający wiecznie żywego i działającego dla nas Zbawiciela. Życie konsekwentnie zgodne z Chrystusem jest wielkim cudem. Znakiem, który dziś i zawsze powinien być objawiony przy nauczaniu Słowa Bożego, jest obecność Ducha Świętego. Ta obecność powoduje, że słowo nabiera ożywiającej mocy dla tych, którzy słuchają. Takie jest Boże świadectwo przed światem dla boskiej misji Jego Syna. — [Życie Jezusa 292](#).

Wielu jest zupełnie zniechęconych. (...) Uważa się ich za niezdolnych do zrozumienia i przyjęcia ewangelii Chrystusa. Jednak dzięki cudowi łaski Bożej ludzie ci mogą zostać odmienieni. Pod wpływem Ducha Świętego ich głupota, czyniąca ich rozwój tak beznadziejnym, minie bezpowrotnie. (...) Występek zniknie, a igno-

rancja zostanie pokonana. — [Testimonies for the Church VII, 229](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 229](#)].

Łańcuch opuszczony od tronu Bożego jest dostatecznie długi, by dosięgnąć najniższych miejsc. Chrystus jest w stanie podnieść najbardziej grzesznych z głębin upodlenia i postawić ich tam, gdzie zostaną uznani za dzieci Boże, dziedziców nieśmiertelnego dziedzictwa Chrystusa. — [Testimonies for the Church VII, 229](#).

Zdumiewające przemiany, 2 sierpień

„Staliśmy się widowiskiem dla świata i aniołów, i ludzi”. 1
Koryntian 4,9.

Pan Jezus doświadcza ludzkie serca, okazując swoje miłosierdzie i obfitą łaskę. Dokonuje przemian tak zdumiewających, iż szatan, z całą swoją chępliwością, ze wszystkimi siłami zła, zjednoczonymi przeciwko Bogu i prawu Jego królestwa, patrzy na nie jako fortecę nie do zdobycia przy pomocy jego kłamstw i zwiedzeń. Przemiany te są dla niego nieprzeniknioną tajemnicą. Aniołowie Boży, serafini i cherubini, moce posłane do współdziałania z ludźmi, patrzą ze zdumieniem i radością, jak upadli ludzie, niegdyś dzieci gniewu, dzięki nauce Chrystusa rozwijają charaktery na podobieństwo Boże, stając się dziećmi Bożymi, uczestniczącymi w działaniach i radości nieba.

Swojemu Kościołowi Chrystus dał dostateczne środki, aby otrzymać w zamian obfitą odpłatę chwały od swoich odkupionych. Kościół, wyposażony w sprawiedliwość Chrystusa, jest Jego depozytariuszem, któremu powierzył On bogactwo swojego miłosierdzia, miłości i łaski, aby objawił je w pełni i ostatecznie. Oświadczenie w modlitwie wstawienniczej Jezusa, że miłość Ojca do nas jest tak samo wielka, jak Jego miłość do Jezusa, jednorodzonego Syna, i że będziemy z Nim tam, gdzie On jest, na zawsze jedno z Chrystusem i Ojcem, jest zdumiewające dla niebiańskich zastępów i sprawia im największą radość. Dar Ducha Świętego, kosztowny, najwspanialszy i obfity, ma być dla Kościoła Bożego zaporą ogniową, której moce piekła nie są w stanie pokonać. W swej nieskalanej czystości i nieskazitelnej doskonałości Chrystus patrzy na swój lud jako nagrodę za wszystkie Jego cierpienia, upokorzenie i miłość oraz jako uzupełnienie Jego chwały, która przewyższa wszelką chwałę. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 18-19](#) [Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 14].

Całe niebo patrzy na tych, którzy mają być ręką Bożą, wypełniają Jego zamiary na ziemi, czyniąc w ten sposób wolę Boga w niebie. Dzięki temu współdziałaniu dokonywane jest dzieło, które przynosi chwałę i cześć Bogu. O, gdyby wszyscy miłowali tak, jak miłuje Chrystus, wówczas ginący ludzie mogliby zostać uratowani od zguby, a w świecie zaszłyby daleko idące zmiany. — [Testimonies for the Church VI, 457](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 457](#)].

Odnowienie serca, 3 sierpień

„Odnówcie się w duchu umysłu waszego, a obleczcie się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i świętości prawdy”. [Efezjan 4,23-24](#).

Chrystus potępiał zło bezkompromisowo. (...) Sama Jego obecność stawała się naganą dla wszelkiej nieprawości. W świetle Jego niepokalanej czystości ludzie czuli się skalani. Każda ich myśl i cel wydawały się spaczone. Pomimo wszystko Jezus nieodparcie przyciągał ludzi do siebie. Stworzył człowieka i znał wartość rodzaju ludzkiego. (...)

W każdej ludzkiej istocie Jezus dostrzegał nieskończenie wielkie możliwości. Widział ludzi takimi, jakimi mogliby się stać dzięki Jego łasce. — [Wychowanie 57](#).

Wszystkie wady charakteru pochodzą z serca. Pycha, próżność, złe usposobienie i zawiść wypływają z cielesnego serca nie odnowionego przez łaskę Chrystusa. — [Our High Calling 336](#).

Łaska Boża przemienia życie człowieka przez odnowienie jego serca. Żadne zewnętrzne zmiany nie wystarczą, by doprowadzić nas do zgody z Bogiem. Wielu stara się zreformować swoje życie przez zmianę niektórych złych nawyków, w nadziei, że przez to staną się chrześcijanami, ale ludzie ci zaczynają nie tam, gdzie trzeba. Naszym pierwszym zadaniem jest praca nad sercem. (...)

Pismo Święte jest potężnym czynnikiem przemiany charakteru. Chrystus modlił się: „Poświęć ich w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą”. [Jana 17,17](#). Studiowane i posłusznie wykonywane, Słowo Boże działa w sercu, pokonując wszystkie cechy przeciwne świętości. Duch Święty przekonuje o grzechu, a wiara wypływająca z serca działa w miłości do Chrystusa, prowadząc nas w ciełe, duszy i duchu do zgodności z Jego wolą. (...)

Nie oszczędzajmy się, ale gorliwie pracujmy nad reformą, jaka musi zostać dokonana w naszym życiu! Ukrzyżujmy swój egoizm! Nieświęte nawyki będą się domagały panowania, ale w imieniu i

mocy Jezusa możemy je pokonać. Temu, kto codziennie stara się zachować swoje serce w pilności, dana jest obietnica: „ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani terażniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”. [Rzymian 8,38-39](#). — [The Review and Herald, 7 lipiec 1904](#).

Potrzeba czasu, 4 sierpień

„Ja, Pan, jestem jej stróżem, nieustannie ją nawadniam, pilnuję jej dniem i nocą”. [Izajasza 27,3](#).

Umysł człowieka nie przechodzi w jednej chwili od czystości i świętości do deprawacji, zepsucia i zbrodni. Trzeba także czasu, by przekształcić to, co ludzkie w to, co boskie albo zdegradować tych, którzy zostali ukształtowani na podobieństwo Boże, aby stali się brutalni i pełni zła. Zmieniamy się przez przyglądanie. Choć człowiek został ukształtowany na podobieństwo Stwórcy, może tak wyszkolić swój umysł, by grzech, który niegdyś wydawał mu się ohydny, stał się dla niego przyjemny. Kiedy przestaje czuwać i modlić się, wówczas nie strzeże twierdzy swojego serca. (...) Trzeba toczyć nieustanną walkę przeciwko cielesnemu umysłowi. Potrzebujemy pomocy w postaci oczyszczającego wpływu łaski Bożej, która pociąga umysł w górę i skłania go do rozmyślenia o tym, co czyste i święte. — [Testimonies for the Church II, 478-479](#) [[Świadectwa dla zboru II, 478-479](#)].

Charakter nie jest dziełem przypadku. Nie decydują o nim wybuchy temperamentu, jeden krok w złą stronę. To powtarzanie czynu powoduje wytworzenie się nawyku i kształtuje charakter albo w kierunku dobra, albo kierunku zła. Właściwy charakter może zostać ukształtowany przez wytrwałe, nieustrudzone wysiłki mające na celu rozwijanie każdego otrzymanego talentu i zdolności dla chwały Bożej. — [Child Guidance 164](#).

Bóg oczekuje, że będziemy budować charakter zgodnie z danym nam wzorem. Mamy układać cegielkę po cegielce, dodając kolejne zalety, znajdując słabe punkty i naprawiając je zgodnie z otrzymanymi wskazaniem. — [Child Guidance 165](#).

Bóg daje nam siłę, zdolność rozumowania i czas, abyśmy mogli budować charakter, na którym On będzie mógł postawić pieczęć swojej aprobaty. On pragnie, by każde Jego dziecko budowało szlachetny charakter przez czyste, szlachetne czyny, aby ostatecznie

przedstawić zrównoważoną konstrukcję, piękną świątynię szanowaną przez ludzi i Boga. (...)

Ten, kto ma wzrastać na piękną świątynię dla Pana, musi rozwijać wszystkie siły swojej natury. Jedynie przez właściwe używanie talentów charakter może się rozwijać w sposób zrównoważony. Dzięki temu budujemy na fundamencie tego, co jest przedstawione w Słowie jako złoto, srebro i drogie kamienie — materiał, który wytrzyma próbę Bożego oczyszczającego ognia. — [Child Guidance 165-166](#).

Zdecydowanie jest kluczem, 5 sierpień

Albowiem uznałem za właściwe nic nie innego nie umieć nie umieć między wami, jak tylko Jezus Chrystus i to ukrzyżowanego. 1 Koryntian 2,2.

Wielu odczuwa wprawdzie pociąg do piękności charakteru Chrystusa i wspaniałości nieba, a jednak cofa się przed warunkami, pod którymi można jedynie cechy te osiągnąć. (...) Wyrzeczenie się własnej woli oraz swych upodobań wymaga ofiary, przed którą niejeden się cofa i zawraca z drogi. (...) Wielu pragnie dobra, usiłuje nawet je osiągnąć, ale nie decyduje się na wybór; nie wytrzymuje do końca w swym postanowieniu, aby je osiągnąć, bez względu na koszt, jakie trzeba ponieść.

Jedyna nadzieja zwycięstwa polega na tym, że wolę swą poddamy woli Bożej, współdziałając z Panem godzina za godzinę i dzień po dniu. Nie możemy pozostać takimi, jakimi jesteśmy, a mimo to wejść do Królestwa Bożego. Jeżeli kiedykolwiek dostąpimy uświęcenia, to stanie się to jedynie przez wyzbycie się naszego własnego ja i przyjęcie Chrystusa. Pycha i zadowolenie z siebie muszą być ukrzyżowane. Czy jesteśmy skłonni do zapłacenia, żądanej od nas ceny? Czy jesteśmy gotowi uzgodnić naszą wolę z wolą Bożą? Póki nie zdecydujemy się na to, póty odnawiająca łaska Boża nie może w nas działać. — [Nauki z Góry Błogosławienia 132-133](#).

Poznając dogłębnie siebie, a następnie łącząc z łaską Bożą nasze zdecydowanie, z naszej strony, możemy się stać zwycięzcami, doskonałymi pod każdym względem, bez żadnego braku. — [My Life Today 97](#).

Przeciwności powinny zrodzić postanowienie przewyciężenia ich. Pokonanie przeszkody doda wam odwagi i pchnie naprzód. Zdecydowany krok pozwoli iść we właściwym kierunku a wtedy wszystkie przeciwności staną się waszym sprzymierzeńcem, a nie przeszkodą. — [Przypowieści Chrystusa 212](#).

Prawdziwy chrześcijański charakter cechuje się zdecydowanym dążeniem do celu, niezłomną determinacją, która odrzuca uleganie wpływom świata i dąży wyłącznie do biblijnych standardów. (...) Poświęcenie naśladowcy Chrystusa musi być zupełne. (...) Musi on chętnie, cierpliwie, pogodnie i radośnie znosić wszystko, do czego w opatrzności Bożej zostanie powołany. Jego ostateczną nagrodą będzie zasiadanie z Chrystusem na tronie nieśmiertelnej chwały. — [S.D.A. Bible Commentary II, 1003](#) [[Biblijny komentarz 71](#)].

Wpływ odczuwany w rodzinie, 6 sierpień

„Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony, ty i twój dom”.
Dzieje Apostolskie 16,31.

Praca misyjna zaczyna się w domu rodzinnym. Ci, którzy przyjęli Chrystusa, mają okazywać, czego łaska dokonała dla nich. Boski wpływ kieruje człowiekiem prawdziwie wierzącym w Chrystusa i staje się odczuwalny w rodzinie, przyczyniając się do udoskonalania charakterów wszystkich domowników. (...)

Kościół potrzebuje wszelkich możliwych sił duchowych, jakie jest w stanie rozwinąć, aby wszyscy, w tym zwłaszcza młodzi, byli należycie strzeżeni. Prawda, stosowana w domu rodzinnym, daje się odczuć w niesamolubnych działaniach poza nim. Kto jest chrześcijaninem w rodzinie, będzie jasno świecącym światłem wszędzie. — [My Life Today 221](#).

Pan pragnie, by dzieci i młodzież przyłączyły się do armii Pańskiej. (...) Należy je uczyć odpierania pokus i walki w dobrym boju wiary. Kierujcie ich umysły do Jezusa, kiedy tylko są w stanie pojąć wasze nauczanie w prostych słowach, łatwych do zrozumienia. Uczcie ich powściągliwości. Uczcie ich, jak zwyciężać za młodu, a otrzymają cenną pomoc, jaką Jezus może i pragnie im dać w odpowiedzi na usilne modlitwy rodziców. Pocieszajcie dzieci i młodzież słowami otuchy, kiedy toczą walkę opierając się pokusie i zwyciężając dzięki łasce danej im przez Jezusa Chrystusa. — [That I May Know Him 42](#).

Harmonia kręgu rodzinnego często bywa zmacona pochopnie wypowiedzianymi słowami i przemocą werbalną. O ileż lepiej byłoby takich słów nie wypowiadać! Jeden miły uśmiech, jedno spokojne słowo pochwały, wypowiedziane w duchu łagodności, ma moc uspokoić, pocieszyć i obdarzyć szczęściem. (...) Wielu usprawiedliwia swoje nieprzyjemne słowa i wybuchy gniewu tym, że są wrażliwi i porywczy. Takie wymówki nie naprawią krzywd, wyrządzonych nieprzemyślanymi słowami, wypowiedzianymi pod wpływem wzburze-

nia. (...) Nieodrodzony człowiek musi obumrzeć, a nowy człowiek, Jezus Chrystus, musi osiąść duszę. (...) Swoim życiem możecie okazać, co moc i łaska Boża mogą uczynić, przekształcając nieodrodzonego człowieka w duchowego człowieka w Chrystusie Jezusie. — [Testimonies for the Church IV, 348-349](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 348-349](#)].

Aby świat poznał, 7 sierpień

„Wyście mi tego świadkami, mówi Pan, żem ja Bóg”. Izajasza 43,12 (BG).

Żywy chrześcijanin będzie miał żywe świadectwo do przedstawienia. Jeśli naśladowujecie Jezusa krok po kroku, będziecie mieli coś konkretnego do powiedzenia o drodze, którą On was prowadził. Możecie powiedzieć, jak wypróbowaliście Jego obietnice i przekonaliście się, że są niezawodne. Możecie wskazać dowody, że wasze doświadczenie jest żywe, nie cofając się przy tym do wydarzeń sprzed wielu lat. Obyśmy częściej słyszeli proste, gorliwe świadectwo o walkach i zwycięstwach, stoczonych w sercu. (...)

Każdy prawdziwy chrześcijanin będzie musiał stoczyć walkę, nie tylko po to, by przyznać słuszość zasadom prawdy, ale także by żyć zgodnie z nimi. (...) Wódz naszego zbawienia oczekuje aktualnych relacji z pola działań. Ci, którzy byli zaciekle atakowani przez wrogów prawdy i nieprzyjaciela dusz, a wytrwali tak, jak Jezus w godzinie próby, będą mieli do przedstawienia świadectwo, które poruszy serca słuchaczy. Będą prawdziwymi świadkami Jezusa. — [The Review and Herald, 20 grudzień 1881.](#)

Nie zawsze uświadamiamy sobie moc dobrego przykładu. Tak czy inaczej kontaktujemy się z innymi ludźmi. Spotykamy błędzących, którzy czynią różnego rodzaju zło. Bywa, że ludzie ci są niezgodni, pobudliwi, porywczy, apodyktyczni. Mając do czynienia z takimi osobami, musimy zachować cierpliwość, wyrozumiałość, uprzejmość i łagodność. (...) Wszyscy musimy przejść przez próby i trudności, gdyż żyjemy w świecie, w którym troski, zmartwienia i rozczarowania są normalnością. Jednak wszystkie te niedogodności musimy znosić w duchu Chrystusowym. Dzięki łasce możemy się wznieść ponad okoliczności życia i zachować spokój ducha pośród zagrożeń i zmartwień codzienności. W ten sposób będziemy reprezentować Chrystusa w świecie. — [Our High Calling 243.](#)

Chrystus starał się uratować świat nie przez podporządkowanie się mu, ale przez objawienie przekształcającej mocy łaski Bożej, która przemienia i kształtuje charakter człowieka na podobieństwo charakteru Chrystusa. — [Sons and Daughters of God 123](#).

Łaska Chrystusa ma dokonać cudownej przemiany w życiu i charakterze tego, kto ją przyjmuje, a jeśli prawdziwie jesteśmy uczniami Chrystusa, świat ujrzy, że moc Boża uczyniła coś dla nas, jako że będąc na świecie mamy być nie z tego świata. — [My Life Today 252](#).

Podtrzymywanie życia duchowego, 8 sierpień

„Odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem żywota; kto do mnie przychodzi, nigdy łaknąć nie będzie, a kto wierzy we mnie, nigdy pragnąć nie będzie”. [Jana 6,35](#).

Bóg przemawia do nas przez swe opatrnościowe działanie i przez wpływ swego Ducha na serca. Jeżeli tylko jesteśmy otwarci, by przyjąć cudowne nauki, możemy czerpać je z wydarzeń życia poprzedniego, z naszego otoczenia i zmian codziennie zachodzących wokół nas. Psalmista tak mówi o dziele Bożej opatrności: „Pełna jest ziemia łaski Pana”. [Psalmów 33,5](#). „Kto jest mądry, niechaj się tego trzyma i rozważa łaskawość Pana”. [Psalmów 107,43](#).

Bóg przemawia do nas przez swoje Słowo. W nim wyraźnie objawia nam swój charakter, swój stosunek do ludzi i wielkie dzieło odkupienia. W Słowie Bożym otwiera się przed nami historia proroków, patriarchów i innych dawnych świętych mężów, z których każdy był „człowiekiem podobnym do nas”. [Jakuba 5,17](#). Widzimy, jak walczyli ze zniechęceniem podobnym naszemu, jak ulegali pokusom, tak jak my, lecz znów nabierali odwagi i zwyciężali dzięki łasce Bożej. Rozważywszy to, wzmacniamy się w naszej walce o sprawiedliwość. Gdy czytamy o cennych doświadczeniach tych mężów, o światłości, miłości i błogosławieństwie, które były ich udziałem, dziełach, których dokonywali dzięki udzielonej łasce, duch, który ich inspirował, wznieca dziś w naszych sercach płomień świętego zapału i pragnienie dorównania im, by tak jak oni chodzić z Bogiem.

Jezus mówi o Pismach Starego Testamentu: „One właśnie dają o Mnie świadectwo”. [Jana 5,39](#). (...) Jeśli chcesz poznać Zbawiciela, badaj Pismo Święte. Napelnijmy serca słowami Boga. One są wodą życia, która gasi palące pragnienie. One są chlebem żywota z niebios. (...) Ciało ludzkie zbudowane jest z tego, co jemy i pijemy. Podobnie jak z procesami fizycznymi, tak ma się rzecz z duchowymi. To, o czym myślimy, wzmacnia i nadaje kierunek naszym siłom duchowym. — [Droga do Chrystusa 108-110](#).

Życie duchowe musi być podtrzymywane przez łączność z Chrystusem za pośrednictwem Jego Słowa. Umysł musi je rozważać, serce ma się nim napełnić. Słowo Boże, przyjęte sercem, cenione jako święte i posłusznie wypełniane dzięki mocy łaski Chrystusa, może uczynić i zachować człowieka prawym. — [Selected Messages II, 125](#) [[Wybrane poselstwa II, 118](#)].

Jeśli słowo Jego pouczenia zostało przez nas przyjęte i posiadało nas, wówczas obecność Jezusa stale nam towarzyszy, panując nad naszymi myślami, zamierzeniami i działaniami. (...) Jezus Chrystus jest dla nas wszystkim — pierwszym i ostatnim, i najlepszym we wszystkim. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 389](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 369](#)].

Objawia Boży charakter, 9 sierpień

„Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność”. 2 Mojżeszowa 34,6 (BT).

Całe światło z przeszłości, całe światło, które jaśniej obecnie i sięga w przyszłość, objawione w Słowie Bożym, jest przeznaczone dla każdego, kto chce je przyjąć. Chwała tego światła, która jest chwałą charakteru Chrystusa, ma być objawiana przez każdego chrześcijanina, rodzinę, zbór, sługi Słowa i wszystkie instytucje, założone przez lud Boży. Wszystko to, zgodnie z zamiarem Pana, powinno być symbolem tego, co może zostać dokonane dla świata. Chrześcijanie mają być przykładem działania zbawiennej mocy prawdy ewangelii. (...)

Przyglądając się dobroci, miłosierdziu, sprawiedliwości i miłości Bożej objawionej w Kościele, świat ma ujrzeć przykład charakteru Chrystusa. (...)

Aby okazywać Boży charakter, (...) musimy osobiście znać Boga. Jeśli mamy więź z Bogiem, to jesteśmy Jego sługami, choćbyśmy nie wygłosili ani jednego kazania. Jesteśmy współpracownikami Bożymi, przedstawiając doskonałość charakteru Bożego w człowieczeństwie. — [Testimonies for the Church VI, 11-13](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 11-13](#)].

Bóg powierzył swoim ziemskim sługom obowiązek przedstawiania charakteru Bożego, świadczenia o Jego łasce, mądrości i dobroci, przejawiania Jego czystej, czulej, wyrozumiałej miłości. (...)

Naszym dziełem jest przywracanie moralnego obrazu Bożego w człowieku dzięki obfitej łasce Bożej, danej nam przez Boga w Jezusie Chrystusie. (...) Ach, jakże potrzebujemy poznać naszego niebiańskiego Ojca, abyśmy mogli reprezentować Jego charakter. — [That I May Know Him 45](#).

Dusza, odrodzona przez łaskę Chrystusa, będzie podziwiała Jego boski charakter. (...) Im mniej będziemy doceniać siebie, tym większą cześć oddamy nieskończonej czystości i świętości naszego Zba-

wiciela. Uświadomienie sobie grzesznego stanu prowadzi nas do Tego, który potrafi wybaczyć, a gdy dusza, uznając swoją bezsilność, udaje się do Jezusa, On objawia swoją moc. Im silniej świadomość naszych potrzeb zbliży nas do Niego i do Jego Słowa, tym chwalebniejsze będziemy mieli pojęcie o Jego boskim charakterze i tym mocniej odzwierciedlimy sobą Jego obraz. — [Droga do Chrystusa 80-81](#).

Doskonałość — teraz?, 10 sierpień

„Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest”. [Mateusza 5,48](#).

Kiedy Bóg dał swego Syna światu, umożliwił ludziom doskonałość dzięki wykorzystaniu dla Jego chwały wszystkich zdolności, jakimi zostali obdarzeni. W Chrystusie dał im bogactwo swojej łaski i poznanie Jego woli. Jeśli wyzbędą się egoizmu i nauczą się pokory, polegając na Bożych wskazaniach, wówczas mogą osiągnąć wzniosły cel, do którego Bóg ich powołał. — [The Review and Herald, 22 kwiecień 1909](#).

Doskonałość charakteru opiera się na tym, kim Chrystus jest dla nas. Jeśli stale polegamy na zasługach naszego Zbawiciela i kroczymy Jego śladami, to będziemy do Niego podobni — czysti i nieskazitelni.

Nasz Zbawiciel nie wymaga od nikogo czegoś niemożliwego. Oczekuje od swoich uczniów tylko tyle, ile mogą dokonać w mocy Jego łaski. Nie wzywałby ich do doskonałości, gdyby nie miał do dyspozycji wszelkiej doskonałości łaski, którą może obdarzyć ludzi, powołanych do tego wzniosłego przywileju. (...)

Naszym zadaniem jest dążenie do doskonałości w naszej sferze działań, podobnie jak Chrystus w swoim ziemskim życiu osiągnął doskonałość we wszystkich cechach charakteru. On jest naszym wzorem. We wszystkich sprawach mamy dążyć do uwielbienia Boga naszym charakterem. (...) Mamy być zupełnie zależni od mocy, którą On obiecał nam dać. — [That I May Know Him 130](#).

Jezus nie uzewnętrzniał żadnych cech ani mocy, które nie mogłyby stać się własnością prawdziwie wierzącego weń człowieka. Jego doskonałe ludzkie przymioty mogły być udziałem wszystkich Jego naśladowców, gdyby ci poddali się woli Bożej tak, jak On to uczynił. — [Życie Jezusa 479](#).

Nasz Zbawiciel działa na rzecz doskonałości całego człowieka. Nie jest On Bogiem jedynie części człowieczeństwa. Łaska Chry-

stusa działa kształtując wszystkie aspekty ludzkiej natury. On jest Stwórcą wszystkiego i wszystko obejmuje swoim odkupieniem. On stworzył umysł, siłę, ciało i duszę człowieka, czyniąc go zdolnym do uczestniczenia w boskiej naturze, a wszystko to jest Jego nabytą własnością. Jemu mamy służyć całym umysłem, sercem, duszą i siłami. Wtedy Pan będzie uwielbiony poprzez swoich świętych nawet w prostych, doczesnych sprawach, w jakich uczestniczą. Na każdym z nich będzie widniał napis: „Świętość dla Pana”. — [That I May Know Him 331](#).

Coraz szerszy wpływ, 11 sierpień

„We wszystkim stawiaj siebie za wzór dobrego sprawowania przez niesfałszowane nauczanie i prawość, przez mowę szczerą i nienaganna”. Tytusa 2,7-8.

Życie Jezusa było nieustannie rozszerzającym się, nieograniczonym oddziaływaniem, które wiązało Go z Bogiem i całym rodzajem ludzkim. Przez Niego Bóg obdarzył człowieka wpływem, który unieвозмоżliwia życie wyłącznie dla samego siebie. Jako pojedyncze osoby jesteśmy związani z bliźnimi, jesteśmy częścią wielkiej rodziny Bożej, odpowiedzialni za siebie. Nie ma ludzi niezależnych, gdyż pomyślność czy nieszczęście jednego z nas oddziałuje na innych. Według planu Bożego każdy jest potrzebny dla dobra otoczenia i starać się powinien o to, by zwiększyć na świecie radość i szczęście. (...)

Ta właśnie otaczająca nas atmosfera wywiera wpływ świadomie lub nieświadomie na każdego, kto się z nami styka. (...)

Nasze słowa, postępowanie, zachowanie, nawet wyraz twarzy wywierają swój wpływ (...). Jeżeli naszym przykładem dopomożemy innym do rozwinięcia dobrych zasad i udzielimy im siły do czynienia dobra, to oni z kolei, ze swej strony wywrą taki sam wpływ na innych, i w ten sposób możemy się stać błogosławieństwem dla tysięcy. (...)

Charakter — to siła. Ciche świadectwo wiernego, pozbawionego egoizmu, pobożnego życia wywiera wpływ, jakiemu trudno jest się oprzeć. Objawiając swym życiem charakter Chrystusa, stajemy się Jego współpracownikami w dziele ratowania dusz. I im większy jest zasięg naszego wpływu, tym więcej dobra możemy czynić. Jeśli ci, którzy wyznają, że służą Bogu, pójdą za przykładem Chrystusa i dadzą w swym codziennym życiu pierwszeństwo prawu, jeśli każda czynność stanie się dowodem umiłowania Boga ponad wszystko, a bliźniego jak siebie samego — Kościół będzie w stanie poruszyć świat.

Nie należy zapominać, że nie mniejsza jest moc złego wpływu. Straszna to rzecz, jeśli człowiek gubi własną duszę, ale straszniejszą jest, jeśli staje się przyczyną zguby innych. (...) Jedyne, i tylko za łaską Bożą, możemy uczynić właściwy użytek z daru, jakim jest nasze oddziaływanie. — [Przypowieści Chrystusa 218-220](#).

Oczyszczone serca, 12 sierpień

„Każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty”. 1 Jana 3,3.

Oto zadanie dla człowieka. Musi on spojrzeć w zwierciadło prawa Bożego, by dostrzec wady swojego moralnego charakteru i odrzucić swoje grzechy, wyprać szatę charakteru we krwi Baranka. Zawiść, pycha, złośliwość, zwodniczość, niezgoda i występki zostaną usunięte z serca, które przyjmuje miłość Chrystusa i ceni nadzieję podobieństwa do Niego, kiedy ujrzymy Go takiego, jakim jest. Religia Chrystusa oczyszcza i nadaje godność jej wyznawcy, bez względu na jego życiową pozycję i wpływy środowiska. Ludzie, którzy stają się oświeconymi chrześcijanami, wznoszą się na poziom wyższy niż ich dotychczasowy charakter, ku większej sile umysłowej i moralnej. Upadli i zdegenerowani wskutek grzechu i występków, mogą dzięki zasługom Zbawiciela zostać wyniesieni na poziom niewiele niższy od poziomu aniołów.

Jednak wpływ nadziei ewangelii nie będzie prowadził grzesznika do traktowania zbawienia w Chrystusie jako opartego na łasce, a jednocześnie pozwalającego żyć w przestępstwie prawa Bożego. Kiedy światło prawdy świta w umyśle i grzesznik w pełni rozumie wymagania Boże oraz uświadamia sobie rozmiary swojego występków, wówczas zmienia swoje postępowanie, stając się wiernym Bogu dzięki sile, otrzymanej od Zbawiciela, aby prowadzić nowe, czyste życie. — [Testimonies for the Church IV, 294-295](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 294-295](#)].

Mamy do wykonania pracę, polegającą na kształtowaniu charakteru zgodnie z boskim Wzorcem. Wszystkie złe nawyki muszą zostać porzucone. To, co nieczyste w sercu, musi zostać oczyszczone; człowiek egoistyczny musi odrzucić swój egoizm; człowiek pyszny musi się wyzbyć pychy; człowiek zadufany w sobie musi odrzucić swoje fałszywe poczucie samowystarczalności i uświado-

mić sobie, że bez Chrystusa jest niczym. (...) Musimy mieć żywą więź z Bogiem. — [The Review and Herald, 17 listopad 1885](#).

Uparte i buntownicze serce może zamknąć drzwi wszelkim cudownym wpływom łaski Bożej i radości w Duchu Świętym; jednak droga mądrości jest drogą radosną, a na wszystkich jej ścieżkach jest pokój. Im ściślej jesteśmy związani z Chrystusem, tym bardziej nasze słowa i czyny ukazują panowanie i przekształcającą moc Jego łaski. — [Testimonies for the Church IV, 626](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 626](#)].

Przemienieni przez patrzenie, 13 sierpień

„My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem”. 2 Koryntian 3,18.

Dzieło przekształcania grzeszności w świętość nie ustaje. Dzień po dniu Bóg pracuje nad uświęcaniem człowieka, który musi z Nim współpracować, wyężając wszystkie swoje siły w rozwoju dobrych obyczajów. Musi dodawać łaskę do łaski, a gdy tak czyni, Bóg, jego dobre wysiłki pomnaża. Zbawiciel nasz zawsze gotów jest wysłuchać i odpowiedzieć na prośbę skruszonego serca, a łaska i pokój wzrastają wśród Jego wiernych. Chętnie zsyła im błogosławieństwa, których potrzebują w walce ze złem, jakie na nich czyha. — [Działalność apostołów 325](#).

Jan i Judasz są przedstawicielami tych, którzy uważają siebie za naśladowców Chrystusa. Obaj mieli te same możliwości studiowania i naśladowania boskiego Wzoru. Obaj byli złączeni z Jezusem i mieli przywilej słuchać Jego nauk. Każdy z nich miał poważne wady charakteru i każdy miał też dostęp do łaski Bożej, która przeobraża charakter. Lecz kiedy jeden w pokorze przyjmował nauki Jezusa, drugi ujawniał, że nie był czynicielem słowa, lecz jedynie jego słuchaczem. Jeden codziennie umierał dla samego siebie i przewyciężał grzech, doznając uświęcenia przez prawdę, drugi, odrzucając przekształcającą moc łaski i oddając się samolubnym pragnieniom, dostał się do niewoli szatana.

Przemiana charakteru, którą widać w życiu Jana, jest zawsze wynikiem wspólnoty z Chrystusem. Można mieć najbardziej jaskrawe wady charakteru, skoro jednak człowiek stanie się prawdziwym uczniem Jezusa, moc Bożej łaski odmieni go i uświęci. Widząc, niby w lustrze, chwałę Pańską, przemieniany jest z chwały w chwałę, aż staje się podobny do Tego, kogo wielbi. (...)

Bóg może być czczony przez tych, którzy wierzą w Niego, tylko wtedy, gdy są oni przemienieni na Jego obraz i kierowani przez Jego Ducha. Wtedy jako świadkowie Zbawiciela będą mogli poznać, co uczyniła dla nich łaska Boża. — [Działalność apostołów 339-340](#).

Dla najbardziej beznadziejnych, 14 sierpień

„A w końcu: Bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, braterscy, miłosierni, pokorni”. 1 Piotra 3,8.

Chrystus przyszedł, aby położyć zbawienie w zasięgu wszystkich. Na krzyżu Golgoty zapłacił nieskończoną cenę odkupienia za zgubiony świat. (...) Jego misja była skierowana do grzeszników, wszelkiego rodzaju grzeszników, z wszystkich języków i narodów. (...) Najbardziej błędzący, najbardziej grzeszny nie został pominięty; Chrystus działał szczególnie dla tych, którzy najbardziej potrzebowali przyniesionego przez Niego zbawienia. Im większa ich potrzeba zmiany, tym głębsze było Jego zainteresowanie, współczucie i gorliwość w działaniu. Jego wielkie serce miłości było poruszone do głębi tymi, których stan był najbardziej beznadziejny i którzy najbardziej potrzebowali Jego przekształcającej łaski. (...)

Powinniśmy pielęgnować ducha, w którym Chrystus pracował dla ratowania błędzących. Oni są Mu równie drodzy jak my. Są równie godni stać się trofeami Jego łaski i dziedzicami królestwa. Jednak są wystawieni na pułapki przebiegłego wroga, narażeni na niebezpieczeństwo i skażenie, a bez zbawiennej łaski Chrystusa czeka ich pewna klęska. Gdybyśmy patrzyli na tę sprawę we właściwym świetle, jakże wielka byłaby nasza gorliwość i jak liczne nasze ofiarne wysiłki, abyśmy mogli się zbliżyć do tych, którzy potrzebują naszej pomocy, modlitw, współczucia i miłości! (...) Jeśli nasze serca są złagodzone i opanowane przez łaskę Chrystusa, jaśniejące poczuciem Bożej dobroci i miłości, to w naturalny sposób będą z nich wypływać miłość, współczucie i czuła troska o bliźnich. — *Testimonies for the Church V, 603-606* [*Świadectwa dla zboru V, 603-606*].

Przybliżcie się do wielkiego serca współczującej miłości i pozwólcie, by strumień boskiego współczucia przepłynął do waszych serc, a od was do serc innych ludzi. Niechaj dobroć i miłosierdzie, jakie Jezus objawiał w swoim wspaniałym życiu, będą dla nas przy-

kładem tego, jak mamy traktować bliźnich, zwłaszcza naszych braci w Chrystusie. (...) Nigdy, przenigdy nie bądźcie ludźmi bez serca, zimnymi, niesympatycznymi i krytykanckimi. Nigdy nie traćcie okazji, by powiedzieć słowo zachęty i natchnąć nadzieją. Nie jesteśmy w stanie opisać, jak dalekosiężny wpływ mogą wyrzeć miłe, uprzejme słowa i nasze chrześcijańskie starania, by ulżyć innym w ich brzemionach. Błądzący mogą zostać pozyskani jedynie przez ducha cichości, łagodności i czulej miłości. — [Testimonies for the Church V, 612-613](#) [[Świadectwa dla zboru V, 612-613](#)].

Uczestnicy natury Chrystusa, 15 sierpień

„Darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądlivość”. 2 Piotra 1,4.

Jakież piękno charakteru jaśniało codziennie w życiu Chrystusa! On jest naszym wzorem. Wielkie dzieło musi zostać wykonane w kształtowaniu charakteru na podobieństwo Boże. Łaska Chrystusa musi kształtować całą istotę, a jej zwycięstwo nie będzie całkowite, póki niebiański wszechświat nie ujrzy stałości w łagodnych uczuciach, miłości Chrystusowej i świętych czynach znaczących postępowanie dzieci Bożych. — [That I May Know Him 200](#).

Każdy musi osiąść osobiste doświadczenie. W kwestii zbawienia nikt nie może polegać na doświadczeniu czy praktykach innego człowieka. Musimy osobiście poznać Chrystusa, aby właściwie reprezentować Go wobec świata. „Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę”. [1 Piotra 1,3](#). Nikt z nas nie powinien usprawiedliwiać swojego porywczego temperamentu, zdeformowanego charakteru, egoizmu, zawiści, zazdrości i nieczystości duszy, ciała i ducha. (...)

Musimy się uczyć Chrystusa. Musimy wiedzieć, kim On jest dla tych, których odkupił. Musimy zrozumieć, że przez wiarę w Niego naszym przywilejem jest uczestniczenie w boskiej naturze, dzięki czemu możemy uniknąć zepsucia, które na tym świecie pociągają za sobą pożądlivości. Wtedy będziemy oczyszczeni od wszelkiego grzechu, wszelkich wad charakteru. Nie wolno nam zachować ani jednej grzesznej cechy. (...)

Uczestnicząc w boskiej naturze, możemy zostać oczyszczeni z dziedzicznych i nabytych skłonności do zła w naszym charakterze, dzięki czemu staniemy się żywą mocą po stronie dobra. Zawsze ucząc się od boskiego Nauczyciela, codziennie uczestnicząc w Jego

naturze, współpracujemy z Bogiem w pokonywaniu pokus szatana. Bóg działa i człowiek działa, aby człowiek był jedno z Chrystusem, jak Chrystus jest jedno z Bogiem. Wtedy zasiądziemy z Chrystusem na wysokościach. Umysł napełni się pokojem i pewnością w Jezusie. (...) W Nim jest niewyczerpana pełnia. (...)

Bóg dał nam wszelkie środki, wszelkie dobrodziejstwa. Zapewnił nam dostęp do niebiańskich bogactw, a naszym przywilejem jest czerpać nieprzerwanie z tych zasobów. — [The Review and Herald](#), 24 kwiecień 1900.

Kształtuje charakter, 16 sierpień

„Jako dzieci posłuszne nie kierujcie się pożądliwościami, jakie poprzednio wami władały w czasie nieświadomości waszej, lecz za przykładem świętego, który was powołał, sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym”. 1 Piotra 1,14-15.

Przekształcająca moc łaski Chrystusa kształtuje tego, kto oddaje się na służbę Bogu. Napęczniony duchem Odkupiciela, jest gotowy wyrzec się siebie, gotowy podjąć krzyż, gotowy ponieść ofiarę dla Mistrza. Człowiek taki nie potrafi już być obojętny na los bliźnich, którzy giną wokoło niego. Wznosi się ponad służenie samemu sobie. Staje się nowym stworzeniem w Chrystusie, a egoizm traci rację bytu w jego życiu. Uświadamia on sobie, że w całości należy do Chrystusa, który odkupił go z niewoli grzechu, a każda chwila jego przyszłego życia została nabyta cenną krwią jednorodzonego Syna Bożego. — *Testimonies for the Church VII, 9-10* [Świadectwa dla zboru VII, 9-10].

Chrystus jest naszym wzorem, a ci, którzy naśladowują Chrystusa, nie będą chodzić w ciemności, bo nie kierują się egoizmem. Stałym celem ich życia jest przynoszenie chwały Bogu. Chrystus swoim nieskazitelnym charakterem przedstawił światu charakter Boga. Choć był jednorodzonym Synem Bożym, dziedzicem wszystkiego w niebie i na ziemi, nie pozostawił nam przykładu bezczynności i egoistycznej próżności. (...)

Chrystus nigdy nie posługiwał się pustym pochlebstwem. Nigdy nie zwodził ani nie sprzeniewierzał środków, nigdy nie zmieniał obranego kierunku nieposzlakowanej prawości, by zyskać przychylność czy poklask. Zawsze wyrażał prawdę. Jego słowami rządziło prawo uprzejmości, a w Jego ustach nigdy nie gościł fałsz. Niechaj ludzie porównają swoje życie z życiem Chrystusa, a przez łaskę, której udziela Jezus tym, którzy przyjmują Go jako swojego Zbawiciela, niechaj dążą do standardu sprawiedliwości. (...) Ci, którzy naśladowują

Chrystusa, będą stale patrzeć na doskonałe prawo wolności, a przez łaskę daną im w Chrystusie będą kształtować charakter zgodnie z boskimi wymaganiami. — [That I May Know Him 156](#).

Objawiona w miłości, 17 sierpień

„Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie”. [Jana 13,34-35](#).

Złoty łańcuch miłości, wiążący jednością serca wierzących w więzi wspólnoty i miłości oraz jedności z Chrystusem i Ojcem, czyni powiązanie doskonałym i świadczy wobec świata o mocy chrześcijaństwa, której nie sposób się przeciwstawić. (...)

Szatan rozumie moc takiego świadectwa wobec świata, ukazującego dokonania łaski w przekształceniu charakteru. (...) Dokonuje więc wszelkich możliwych zabiegów, by rozerwać ten złoty łańcuch łączący serca wierzących w prawdę i wiążący ich więzią z Ojcem i Synem. — [That I May Know Him 173](#).

Ci, którzy nigdy nie doświadczyli czulej, zniewalającej miłości Chrystusa, nie są w stanie poprowadzić innych do źródła życia. Jego miłość jest w sercu niezrównaną potęgą, która prowadzi do objawiania Go w rozmowie, w tkliwym, łagodnym duchu, w podźwignaniu tych, z którymi obcuja. (...)

W sercu odnowionym przez łaskę Bożą miłość jest nadrzędną zasadą działania. Ona kształtuje charakter, kieruje pragnieniami, kontroluje żądze i namiętności, uszlachetnia uczucia. Miłość ta, pielęgnowana w duszy, osładza życie i wywiera ożywczy wpływ na otoczenie. — [Działalność apostołów 335-336](#).

Kto miłuje Boga ponad wszystko, a bliźniego jak samego siebie, będzie działał w stałej świadomości, że jest widowiskiem dla świata, aniołów i ludzi. Czyniąc wolę Boga swoją wolą, będzie objawiał w swoim życiu przekształcającą moc łaski Chrystusa. We wszystkich okolicznościach życia będzie brał przykład z Chrystusa jako swego przewodnika.

Każdy szczery, poświęcony pracownik Boży jest gotowy poświęcić się dla dobra bliźnich. (...) Przez gorliwe, rozważne wysiłki w

celu pomagania potrzebującym prawdziwy chrześcijanin ukazuje swoją miłość do Boga i bliźnich. Może w tej służbie utracić życie, ale kiedy przyjdzie Chrystus, by zebrać swoje skarby, wówczas znajdzie je na nowo. — [Selected Messages I, 86](#) [[Wybrane poselstwa I, 84](#)].

Życiodajna atmosfera, 18. sierpień

„Bogu niech będą dzięki, który nam zawsze daje zwycięstwo w Chrystusie i sprawia, że przez nas rozchodzi się wonność poznania Bożego po całej ziemi; zaiste, myśmy wonnością Chrystusową dla Boga wśród tych, którzy są zbawieni i tych, którzy są potępieni”. 2 Koryntian 2,14-15.

Bóg zesłał nam najpiękniejszy dar — Jezusa. Napełnił On ziemię atmosferą łaski tak realnie, jak świat powietrzem, które otacza ziemię. Wszyscy, którzy oddychają tą atmosferą, ożyją i będą wzrastać „do pełnej miary męskiej i wieku Chrystusa”. — [Droga do Chrystusa 84](#).

Żadne piękno sztuki nie wytrzyma porównania z pięknem charakteru naśladowców Chrystusa. Atmosfera łaski otacza duszę wierzącego. Wpływ Ducha Świętego na umysł i serce czyni je „wonnością Chrystusową” i zsyła przez nie innym Boże błogosławieństwa. — [Przypowieści Chrystusa 192](#).

Przekształcenie charakteru ma być dla świata świadectwem miłości Chrystusa w wierzących. Pan oczekuje od swojego ludu świadectwa, iż odkupieńcza moc łaski może działać na wadliwy charakter i rozwijać go w sposób harmonijny, czyniąc go obficie owocującym. (...)

Kiedy łaska Boża panuje w człowieku, wówczas otacza go atmosfera wiary, odwagi i miłości Chrystusowej — atmosfera ożywająca duchowe życie wszystkich, którzy się w niej znajdują. (...) Ci, którzy są pokorni w swoim sercu przed Panem, będą docierać do ludzi, do których nie potrafią dotrzeć ordynowani kaznodzieje. Będą poruszeni, by mówić słowa objawiające zbawczą łaskę Chrystusa.

Niosąc błogosławieństwo innym, sami doznają błogosławieństwa. Bóg daje nam możliwości dzielenia się łaską, aby mógł On ponownie napełnić nas coraz większą łaską. Nadzieja i wiara wzmacniają się w miarę, jak sługa Boży działa przy pomocy talentów i możliwości danych mu przez Boga. Wraz z nim współdziałają bo-

skie czynniki. — [Testimonies for the Church VI, 43-44](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 43-44](#)].

Święty wpływ ma być roztaczany w świecie przez tych, którzy zostali uświęceni w prawdzie. Ziemia ma zostać otoczona atmosferą łaski. Duch Święty ma działać na ludzkie serca, wnosząc w nie prawdy Boże i objawiając je ludziom. — [Testimonies for the Church IX, 40](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 40](#)].

Czeka na nasze żądanie, 19 sierpień

„Proście, a weźmiecie, aby radość wasza była zupełna”. Jana 16,24.

Modlitwa jest ustalonym przez niebo środkiem do osiągnięcia powodzenia w walce z grzechem, do rozwoju chrześcijańskiego charakteru. Boże wpływy, jakie przychodzą w odpowiedzi na modlitwę wiary, wypełnią się w duszy dokonaniem tego wszystkiego, o co prosimy. Możemy prosić o przebaczenie grzechu, o Ducha Świętego, o chrześcijańskie usposobienie, o mądrość i siłę do Jego dzieła, o każdy z obiecanych nam darów. Obietnica zaś brzmi: „Otrzymacie to”. — [Działalność apostołów 343](#).

Jezus jest naszym pomocnikiem; w Nim i przez Niego musimy zwyciężyć. (...) Łaska Chrystusa czeka na nasze żądanie. On udzieli nam łaski i siły, kiedy będziemy ich potrzebować i kiedy Go poprosimy. (...) Religia Chrystusowa opanuje i zahamuje każdą nieświętą namiętność, pobudzi energię, rozwinię samodyscyplinę, przedsiębiorczość, nawet w sprawach codziennego życia, czyniąc nas oszczędnymi, taktownymi i gotowymi do poświęceń oraz wytrwałymi w ucisku bez szemrania. Duch Chrystusa w sercu będzie się objawiał w charakterze, rozwijając szlachetne cechy i siły. „Dosyć masz, gdy masz łaskę moją” (2 Koryntian 12,9) — mówi Chrystus. — [Our High Calling 29](#).

Starajmy się zachować ścisłą łączność swej duszy z Jezusem. (...) Powinniśmy modlić się w kółku rodzinnym, a przede wszystkim nie wolno nam zaniedbywać cichej, osobistej modlitwy, bo to ona jest życiem naszej duszy. Gdy lekceważymy modlitwę, dusze nasze nie mogą się rozwijać. Modlitwa w rodzinie lub w zgromadzeniu nie jest wystarczająca. Otwórzmy serce przed Bogiem w samotności i spokoju. Cicha modlitwa przeznaczona jest tylko dla Boga. Żadne ciekawskie ucho nie ma prawa poznać ciężaru tych prośb. W cichej modlitwie dusza, wolna od otaczających ją wpływów i zdenerwowania, żarliwie choć spokojnie dociera do Boga. (...) Obcuje z Bogiem

w akcie prostej, spokojnej wiary i otrzymuje od Niego promienie światła, które dodają siły i wytrwałości w walce z szatanem. (...)

Módlmy się w samotności, a gdy ruszamy do codziennych zajęć, pozwólmy naszym sercom często wznosić się do Pana. W taki sposób właśnie chodził z Bogiem Enoch. Te ciche modlitwy unoszą się do tronu łaski, jak woń cennych kadzideł. Szatan nigdy nie zwycięży serca, którego podporą jest Bóg. — [Droga do Chrystusa 122-123](#).

Dyscyplinuje i uszlachetnia, 20 sierpień

„Szczęśliwy to człowiek, którego Bóg smaga, dlatego nie pogardzaj karzeniem Wszechmocnego!” [Joba 5,17](#).

Doświadczenia i przeciwności są wybranymi przez Pana metodami dyscypliny i wskazanymi przez Niego warunkami powodzenia. (...) Widzi, że niektórzy posiadają siły i zdolności, które, właściwie pokierowane, mogłyby być użyte w Jego dziele. Dlatego w swej opatrności wprowadza te osoby w różne sytuacje i okoliczności, które mogą ujawnić w ich charakterach pewne braki, dotąd przez nich samych nie rozpoznane. Daje to im sposobność do ich usunięcia i przystosowania się do służby Bożej. (...)

Sam fakt, że przychodzą na nas doświadczenia i próby, wykazuje niezbicie, że Pan Jezus widzi w nas coś drogiego, co pragnie wydobyć na jaw. Gdyby nie znajdował w nas nic, co by mogło uwielbić Jego imię, nie traciłby czasu na oczyszczanie nas. Nie wrzuca bezwartościowych kamieni do swojego pieca; oczyszcza tylko cenny kruszec. Kowal wkłada żelazo i stal do ognia, aby przekonać się, jaka jest ich jakość. Pan dopuszcza, aby Jego wybrani byli umieszczeni w ogniu doświadczeń, by wykazać w ten sposób, jakiego są usposobienia, i czy mogą być ukształtowani do Jego dzieła. — [Śladami Wielkiego Lekarza 349](#).

Może się nam wydawać, że powinniśmy badać serca i kształtować nasze czyny według własnych standardów, ale nie jest to prawdą. Ten świat raczej deformuje niż reformuje. Dzieło musi się zacząć od serca, a wtedy duch, słowa, wyraz twarzy i czyny będą objawiać, że zaszła w nas zmiana. Poznając Chrystusa dzięki łasce obficie udzielonej przez Niego, zostajemy przemienieni. (...) W pokorze powinniśmy zmieniać wszystkie wady i defekty charakteru. Kiedy Chrystus zamieszka w sercu, będziemy przygotowani do przebywania w niebiańskiej rodzinie na wysokościach. — [Sons and Daughters of God 117](#).

Chrześcijaninowi nie wolno zachować jego grzesznych nawyków i pielęgnować wad charakteru. (...) Jakiegokolwiek są twoje wady, Duch Pański uzdolni cię do ich rozpoznania, a udzielona ci łaska uzdolni cię do ich pokonania. — [Sons and Daughters of God 349](#).

Ciągle wzwyż, 21 sierpień

„Jak więc przyjęliście Chrystusa Jezusa, Pana, tak w Nim chodźcie”. [Kolosan 2,6](#).

Słowa te oznaczają, że masz studiować życie Chrystusa. Masz je studiować ze znacznie większą gorliwością niż sprawy doczesne, jak wieczność jest ważniejsza od doczesności. Jeśli docenisz wartość i świętość spraw wiecznych, wówczas zaangażujesz swoje najczystsze myśli, najlepsze siły w rozwiązanie problemu dotyczącego twojej wiecznej pomyślności, gdyż wszelkie inne sprawy stracą znaczenie w porównaniu z nią.

Masz Wzór, Chrystusa Jezusa. Wstępuj w Jego ślady. — [Fundamentals of Christian Education 303](#) [[Fundamenty chrześcijańskiego wychowania 303](#)].

„Uzupełniajcie waszą wiarę cnotą”. [2 Piotra 1,5](#). Nie ma żadnej obietnicy dla tego, kto się cofa. Apostoł w swoim świadectwie pragnie pobudzić wierzących do rozwoju w łasce i świętości. Wyznają oni, że żyją prawdą, posiadają znajomość cennej wiary i zostali uczynieni uczestnikami boskiej natury. Jednak jeśli zatrzymają się, wówczas stracą łaskę, którą przyjęli. (...)

Prawda jest aktywną, działającą zasadą, kształtującą serce i życie tak, iż stale rozwijają się one wzwyż. (...) Każdy krok w górę daje woli nową siłę działania. Moralny charakter coraz bardziej upodabnia się do usposobienia i charakteru Chrystusa. Chrześcijanin, czyniący postępy, ma łaskę i miłość, które przewyższają wiedzę, gdyż spojrzenie na charakter Chrystusa wywiera głęboki wpływ na jego uczucia. Chwała Pańska, objawiająca się nad drabiną, może zostać doceniona jedynie przez tego, kto nieustannie się wspina i zmierza wciąż wyżej, ku szlachetniejszym celom ukazanym przez Chrystusa. — [Our High Calling 68](#).

Kroki, wiodące w górę do nieba, muszą być podejmowane stopniowo. Każdy kolejny krok wzmacnia nas do podjęcia następnego. Przekształcająca moc łaski Bożej działająca na ludzkie serce jest do-

świadczana przez niewielu, bo większość jest zbyt bierna, by podjąć niezbędny wysiłek. (...)

Człowiek nie jest w stanie wyobrazić sobie wzniosłych i szlachetnych osiągnięć, które znajdują się w jego zasięgu, pod warunkiem że połączy ludzkie wysiłki z łaską Boga, który jest źródłem wszelkiej mądrości i mocy. A ponadto oczekuje go jeszcze wieczny ogrom chwały. — [Testimonies for the Church IV, 444-446](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 444-446](#)].

Łaska wystarczająca, 22 sierpień

**„Powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją,
albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości”. 2
Koryntian 12,9.**

„Chociaż we własnych oczach wydałeś się sobie mały, zostałeś naczelnikiem plemion izraelskich i Pan namaścił cię na króla nad Izraelem”? 1 [Samuela 15,17](#). Samuel wskazuje tu powód powołania Saula na tron Izraela. Był on człowiekiem skromnie oceniającym swoje możliwości, gotowym uczyć się. Kiedy Boży wybór został mu oznajmiony, brakowało mu wiedzy i doświadczenia, a obok wielu dobrych cech miał także poważne wady charakteru. (...) Jednak gdyby pozostał pokornym, szukając prowadzenia w boskiej mądrości, (...) zostałby uzdolniony do skutecznego i szlachetnego wypełniania obowiązków związanych z wysoką pozycją. Pod wpływem łaski Bożej każda dobra cecha byłaby wzmocniona, zaś złe cechy stopniowo straciłyby swoją moc.

Takie dzieło Pan poleca wszystkim, którzy poświęcają się Jemu. (...) Wszystkim, którzy przyjmą pouczenie, udzieli On łaski i mądrości. (...) Objawi im wady ich charakteru i wszystkim, którzy szukają u Niego pomocy, udzieli siły do naprawienia ich błędów. Jakikolwiek grzech trzyma człowieka w niewoli, jakikolwiek gorzkie i szkodliwe namiętności domagają się panowania, może on zwyciężyć, jeśli będzie czuwał i walczył przeciwko nim w imieniu i sile Mocarza Izraela. Dzieci Boże powinny kultywować wyostrzoną wrażliwość na grzech. (...) Jednym z najskuteczniejszych forteli szatana jest doprowadzenie ludzi do popełniania drobnych grzechów w celu zaślepienia ich umysłu na niebezpieczeństwo pobłażania sobie, odchodzenia od wyraźnie określonych Bożych wymagań. Wielu z tych, którzy z przerażeniem cofnęliby się przed wielkim przestępstwem, grzeszy w drobnych sprawach, jakby nie miało to żadnych negatywnych skutków. Jednak te małe grzechy pozbawiają duszę żywej pobożności. Stopy, które opuszczają właściwą drogę, są skłonne

kierować się ku szerokiej drodze, wiodącej na zagładę. — [S.D.A. Bible Commentary II, 1016-1017 \[Biblijny komentarz 87\]](#).

Jakiegokolwiek stanowisko Bóg nam powierzył, jakiegokolwiek pełnymi obowiązkami i jakiegokolwiek zagrażają nam niebezpieczeństwa, powinniśmy pamiętać, że On sam obiecał udzielić nam niezbędnej łaski w odpowiedzi na gorliwe poszukiwania z naszej strony. Ci, którzy czują się niedostatecznie przygotowani do swego stanowiska, a jednak przyjmują je, gdyż Bóg ich do tego wzywa, będą wzrastać z siły w siłę, polegając na Jego mocy i mądrości. — [S.D.A. Bible Commentary II, 1017 \[Biblijny komentarz 87\]](#).

Póki trwa czas łaski, 23 sierpień

„Kto czyni nieprawość, niech nadal czyni nieprawość, a kto brudny, niech nadal się brudzi, lecz kto sprawiedliwy, niech nadal czyni sprawiedliwość, a kto święty, niech nadal się uświęca”. [Objawienie 22,11](#).

Wszelkie dobro, jakiego doświadcza człowiek, jest jego udziałem dzięki Bożemu miłosierdziu. On jest wielkim i łaskawym Dawcą. Jego miłość jest okazywana wszystkim w obfitym zaopatrzeniu uczynionym dla człowieka. On dał nam czas łaski, w którym możemy kształtować charakter dla przybytków na wysokościach. — [Testimonies for the Church VI, 385](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 385](#)].

Bezsprzecznie wierzymy w rychłe powtórne przyjście Chrystusa. Nie jest to dla nas bajka, ale rzeczywistość. (...) Kiedy On przyjdzie, nie będzie nas nadal oczyszczał z grzechów i wad charakteru ani leczył słabości naszego temperamentu i usposobienia. Jeśli dzieło to ma być dla nas dokonane, to musi zostać dokonane przed tym wydarzeniem. Kiedy Pan przyjdzie, ci, którzy są święci, pozostaną święci. Ci, którzy zachowali swoje ciało i ducha w świętości, w uświęceniu i czci, otrzymają wówczas ostateczny dotyk nieśmiertelności. Jednak niesprawiedliwi, nieuświęceni i skalani pozostaną takimi nieodwracalnie. Nie będzie dla nich już żadnego dzieła, które mogłoby usunąć ich wady i dać im święty charakter. Falusznik nie zasiądzie już więcej, by podjąć proces oczyszczenia, celem usunięcia ich grzechów i zepsucia. To musi zostać dopełnione w czasie łaski. Teraz to dzieło ma zostać wykonane dla nas. — [Testimonies for the Church II, 355](#) [[Świadectwa dla zboru II, 355](#)].

W okresie próby łaska Boża ofiarowana jest każdej duszy, ale jeśli ludzie nie wykorzystają danych im okazji, wówczas droga do życia wiecznego zostaje dla nich zamknięta. Po śmierci nie ma już czasu łaski. Wskutek własnego wyboru stwarzają między sobą, a Bogiem przepaść nie do przebycia. — [Przypowieści Chrystusa 165](#).

Wielu oszukuje siebie myśląc, że ich charakter zmieni się przy przyjściu Chrystusa, niestety w czasie Jego objawienia się nie będzie już żadnego nawrócenia serc. Wad charakteru musimy wyzbyć się tutaj, przez łaskę Chrystusa zwyciężyć je póki jeszcze trwa łaska. Na ziemi musimy zdobyć prawo przebywania w rodzinie niebieskiej. — [Adventist Home 199](#).

Czas łaski dobiega końca. (...) Przygotujcie się! Przygotujcie się! Działajcie, póki trwa dzień, gdyż nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. — [Testimonies for the Church II, 401](#) [[Świadectwa dla zboru II, 401](#)].

Nagroda, 24 sierpień

„Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku”. [Objawienie 22,12](#).

W swoim boskim postanowieniu obdarzając nas, przez Jego niezasłużoną przychylnością, Pan postanowił wynagrodzić dobre uczynki. Jesteśmy akceptowani wyłącznie na podstawie zasług Chrystusa, a więc nasze czyny miłosierdzia i dobroczynności są owocami wiary, a w przyszłości przyniosą nam błogosławieństwo, gdyż ludzie zostaną wynagrodzeni stosownie do swoich uczynków. To kadzidło zasług Chrystusa czyni nasze dobre czyny miłymi Bogu, a łaska uzdalnia nas do czynienia tego, za co On nas nagradza. Nasze czyny same w sobie nie są zasługą. (...) Nie zasługujemy na wdzięczność ze strony Boga. Czynimy tylko to, co jest naszym obowiązkiem, a nasze dobre czyny nie mogłyby być dokonane jedynie w sile naszej grzesznej natury. — [Our High Calling 122](#).

Powinniśmy (...) wnosić światło i łaskę Chrystusa w każdy nasz dobry czyn. Musimy trzymać się Chrystusa i trwać w Nim, abyśmy byli pewni, że moc Jego przekształcającej łaski objawia się w nas. Musimy mieć wiarę w Chrystusa, aby odzwierciedlać boski charakter. (...) Wiara w Słowo Boże i moc Chrystusa, przemieniającą ludzkie życie, uzdolni wierzącego do pełnienia Jego uczynków. — [Testimonies for the Church IX, 279](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 279](#)].

Chrystus rozdziela sługom „swoją majątek” — z jakiego powinni sumiennie korzystać dla dobra Pana. Każdemu słudze przydziela „jego pracę” (...) Przygotowane dla nas miejsce w niebie jest nie mniej pewne niż to, że tu na ziemi każdy ma pewne dzieło wykonać dla Pana. (...)

Chrystus zapłacił za nas krwią i cierpieniami, ażeby zapewnić sobie naszą dobrowolną służbę. Przyszedł na świat i dał przykład, jak, i w jakim Duchu mamy pracować. Chce, byśmy myśleli o tym,

jak najlepiej prowadzić Jego dzieło, jak wysławiać w świecie Jego imię. — [Przypowieści Chrystusa 209-212](#).

Uświęceniem duszy na skutek działania Ducha Świętego jest za-
szczepienie ludziom natury Chrystusa. Religią ewangelii jest Chry-
stus w życiu — żywa działająca zasada, objawiona w charakterze i
dobrych uczynkach łaska Jezusa. — [Przypowieści Chrystusa 250](#).

Dla całego człowieka, 25 sierpień

„Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci, a cały duch wasz i dusza, i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. 1 Tesaloniczan 5,23.

Uświęcenie przedstawione w Piśmie Świętym obejmuje całą istotę człowieka: jego duszę, ducha i ciało. (...) Chrześcijanie mają uczynić swe ciała ofiarą żywą, świętą i miłą Bogu. Aby to osiągnąć, muszą zachowywać w jak najlepszym stanie wszystkie siły. Każdy czyn lub postępowanie, które osłabia siły fizyczne bądź umysłowe, czyni człowieka niezdatnym do służenia Stwórcy. (...) Jezus powiedział: „Będiesz miłował Pana Boga twego z całego serca”. Ci, którzy kochają Boga z całego serca, będą pragnęli poświęcić Mu to, co najlepsze, będą się starali tak ukierunkować wszystkie swe siły, aby były w zgodzie z przykazaniami, które pomogą im czynić Jego wolę. Nie będą osłabiać ani plamić ofiary, jaką przynoszą swemu niebiańskiemu Ojcu, przez zaspokajanie pożądliwości lub namiętności. — [Wielki bój 326-327](#).

Bóg chce, byśmy uświadomili sobie, że On ma prawo do naszego umysłu, duszy, ciała i ducha — wszystkiego, co posiadamy. Należymy do Niego z tytułu stworzenia i odkupienia. Jako nasz Stwórca żąda On całej naszej służby. Jako nasz Odkupiciel, ma On prawo do naszej miłości — miłości pierwszej i największej. (...) Nasze ciało, dusza i życie należą do Niego, nie tylko dlatego, że są Jego darem, ale dlatego, że On stale zaopatruje nas swoimi dobrami i daje nam siłę do używania naszych zdolności. (...)

Czy zatem nie powinniśmy oddać Chrystusowi tego, za co On oddał życie? Jeśli to uczynisz, On ożywi twoje sumienie, odnowi twoje serce, uświęci twoje uczucia, oczyści twoje myśli i sprawi, że wszystkie Twoje siły będą zaangażowane w pracę dla Niego. Wówczas wszystkie motywy działania i myśli zostaną oddane w posłuszeństwo Jezusowi Chrystusowi.

Ci, którzy są dziećmi Bożymi, będą reprezentowali Chrystusa swoim charakterem. Ich czyny będą zaprawione wonią niezrównanej czułości, współczucia, miłości i czystości Syna Bożego. Im pełniej umysł i ciało są poddane Duchowi Świętemu, tym większa będzie woń naszej ofiary dla Niego. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 909](#) [[Biblijny komentarz 410](#)].

Na podobieństwo Boże, 26 sierpień

„Zwlekliście z siebie starego człowieka wraz z uczynkami jego, a przyoblekli nowego, który się odnawia ustawicznie ku poznaniu na obraz tego, który go stworzył”. [Kolosan 3,9-10](#).

Kiedy Adam został stworzony przez Boga, fizyczne, umysłowe i duchowe cechy upodabniały go do Stwórcy. (...)

Grzech zamazał podobieństwo człowieka do Boga. Siła fizyczna osłabła, umysł stracił swą bystrość, cień rzucony na duszę zmącił jasność rozeznawania. Śmierć stała się jego udziałem. Pomimo to Bóg nie zostawił człowieka bez nadziei. Powodowany nieskończoną dobrocią i miłosierdziem, zlitował się nad Swym stworzeniem i powziął plan zbawienia, dając ludziom możliwość poprawy. Aby jednak na nowo upodobnić człowieka do Stwórcy, przywrócić go do stanu doskonałości, w jakim został stworzony, doprowadzić do zamierzonego pełnego rozwoju umysłu, ciała i duszy — by cel Boży został osiągnięty — musiało się dokonać dzieło odkupienia. — [Wychowanie 10-11](#).

Choć moralny obraz Boga został niemal zupełnie zatarty przez grzech Adama, to jednak dzięki zasługom i mocy Jezusa może zostać odnowiony. Ludzie mogą otrzymać moralne podobieństwo do Boga w swym charakterze, gdyż Jezus pragnie im je dać. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1078 \[Biblijny komentarz 350\]](#).

Cudownym Bożym dokonaniem było stworzenie człowieka z jego umysłem. Chwała Boża ma się objawić w stworzeniu człowieka na Boże podobieństwo i jego odkupieniu. Jeden człowiek jest więcej wart niż cały nieożywiony świat. (...) Pan Jezus Chrystus jest twórcą całej naszej istoty, a także naszym Odkupicielem, a każdy, kto wejdzie do królestwa Bożego, będzie miał charakter rozwinięty na wzór charakteru Bożego. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1105 \[Biblijny komentarz 382\]](#).

Pan, przez głębokie i jasno przedstawione prawdy na czas ostateczny, odłącza swój lud od świata i oczyszcza dla siebie. Pycha i

niezdrowa moda, umiłowanie zbytku i poklasku — wszystko to musimy zostawić w świecie, jeśli mamy być odnowieni przez poznanie prawdy na wzór Tego, który nas stworzył. — [Testimonies for the Church III, 52](#) [[Świadectwa dla zboru III, 52](#)].

Dzięki przekształcającej mocy Jego łaski w umyśle ucznia zostaje odtworzony obraz Boga i staje się on nowym stworzeniem. — [Życie Jezusa 278](#).

To Duch Święty, Pocieszyciel, którego Jezus posłał na świat, zmienia nasz charakter na podobieństwo Chrystusa, a kiedy to zostanie dokonane, wówczas jak w zwierciadle będziemy odbijać chwałę Pana. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1097](#) [[Biblijny komentarz 373](#)].

Reprezentanci Chrystusa, 27 sierpień

„Wy jesteście moimi świadkami — mówi Pan — i moimi sługami, których wybrałem”. [Izajasza 43,10](#).

Życie Chrystusa na tym świecie jest wzorem dla ludzi, którzy mogą żyć podobnie dzięki Jego mocy i pod Jego kierunkiem. W ich walce przeciwko szatanowi mogą liczyć na pomoc, jaką On miał. (...)

Życie zdeklarowanych chrześcijan, którzy nie żyją podobnie jak Chrystus, jest kpiną z religii. Każdy, kto jest zapisany w księdze zborowej, ma obowiązek reprezentować Chrystusa przez objawianie wewnętrznej ozdoby cichego i pokornego ducha. Ludzie ci mają być Jego świadkami, oznajmiającymi korzyści, wynikające z życia i działania na podobieństwo Chrystusa. Prawda na obecny czas ma się jawić w swej mocy w życiu tych, którzy w nią wierzą, i ma być przekazywana światu. Wierzący mają reprezentować w swoim życiu uświęcającą i uszlachetniającą moc prawdy. (...) Mają demonstrować moc łaski, którą Chrystus obdarzył ludzi za cenę swojego życia. (...) Mają być ludźmi wiary, odważnymi, zaangażowanymi całą duszą, nie wątpiącymi, ufającymi Bogu i Jego obietnicom. (...)

Nie ma miejsca na udawanie w życiu tych, którzy mają głosić tak święte i doniosłe poselstwo, jakie zostało nam powierzone. Ludzie przyglądają się adwentystom dnia siódmego, gdyż słyszeli coś o ich wierze i wysokich standardach życia, a kiedy widzą, że adwentyści nie żyją zgodnie ze swoim wyznaniem wiary, wówczas wytykają ich palcami i wykpiwają.

Ci, którzy miłują Jezusa, wszystko w swoim życiu będą dostosowywać do Jego woli. (...) Przez łaskę Bożą zostają uzdolnieni do zachowania czystości zasad. Święci aniołowie są blisko przy nich, a Chrystus objawia się w ich trwaniu w prawdzie. Są sługami Chrystusa, niosącymi jako wierni świadkowie wyraźne świadectwo prawdy. Wykazują, że istnieje duchowa moc, która uzdalnia ludzi do tego, by wytrwali w prawdzie, odrzuciwszy wszystko, co mogłoby

ich od niej odciągać. Tacy ludzie, gdziekolwiek się znajdują, zostaną uczczeni przez niebo, gdyż dostosowali swoje życie do woli Bożej, nie dbając o to, jakie ofiary będą musieli ponieść. — [Testimonies for the Church IX, 22-24](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 22-24](#)].

„Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach”. Przypowieści 3,6.

Biblijna religia nie jest szatą, którą można wkładać i zdejmować w dowolnej chwili. Jej wpływ przenika wszystko, czyniąc nas cierpliwymi, zdolnymi do wyrzeczeń naśladowcami Chrystusa, postępującymi podobnie jak On, chodzącymi Jego drogami. (...)

Gdybyś nigdy nie spotkał nikogo, kto potrzebuje twojego współczucia i słów pocieszenia, to byłbyś bez winy przed Bogiem, iż nie dzieliłeś się tymi cennymi darami. Jednak każdy naśladowca Chrystusa znajdzie wiele okazji, by przejawiać chrześcijańską uprzejmość i miłość; a czyniąc to dowiedzie, że jest prawdziwym wyznawcą Jezusa Chrystusa.

Taka religijność uczy nas cierpliwości i wyrozumiałości w sytuacjach, w których jesteśmy traktowani nieuprzejmie i niesprawiedliwie. (...) „Nie oddawajcie złem za zło ani obelgą za obelgę, lecz przeciwnie, błogosławcie, gdyż na to powołani zostaliście, abyście odziedziczyli błogosławieństwo”. **1 Piotra 3,9**. (...) Kiedy Chrystus był źle traktowany, nie odpowiadał złem za złe. (...) Jego religia niesie ze sobą cichość i pokorę ducha. (...)

Potrzeba stale cierpliwości, łagodności, gotowości do wyrzeczeń i ofiarności w życiu, zgodnym z biblijną religią. Jednak, jeśli Słowo Boże stanie się trwałą zasadą naszego życia, wszystko, co będziemy musieli zrobić, każde słowo, każdy najprostszy czyn, będą objawiać, że jesteśmy poddanymi Jezusa Chrystusa. (...) Jeśli Słowo Boże zostanie przyjęte sercem, oczyści duszę z poczucia samowystarczalności i polegania na sobie. Nasze życie stanie się siłą ku dobru, gdyż Duch Święty napełni nasz umysł prawdą Bożą. (...)

O własnych siłach nie możemy ani przyjąć religii Chrystusa, ani żyć według niej, gdyż nasze serce jest zwodnicze jak nic innego. Jednak Jezus (...) pokazał nam, jak możemy zostać oczyszczeni z grzechu. On mówi: „Dosyć masz, gdy masz łaskę moją”. **2 Koryntian**

12,9. (...) Patrząc na Jezusa, autora i dokończyciela naszej wiary, możemy przyjąć światło Jego oblicza, odzwierciedlać podobieństwo do Niego i wzrastać do pełnej dojrzałości w Chrystusie Jezusie. Nasza religia będzie przyciągać innych ludzi, gdyż będzie nasycona wonią sprawiedliwości Chrystusa. Będziemy szczęśliwi, bo nasz duchowy pokarm i napój będzie dla nas sprawiedliwością, pokojem i radością. — [The Review and Herald, 4 maj 1897.](#)

Dzieło reformacji, 29 sierpień

„Gotujcie drogę Pańską, prostujcie ścieżki jego. Każdy padół niech będzie wypełniony, a każda góra i pagórek zniesione, drogi krzywe wyprostowane, a nierówne wygładzone”.

Łukasza 3,4-5.

Dzieło reformacji, prowadzone przez Jana Chrzciciela, oczyszczenie serca, umysłu i duszy, jest tym dziełem, którego dzisiaj potrzebuje wielu, wyznających wiarę w Chrystusa. Złe praktyki, których się dopuszczali, wymagają odrzucenia; kręte drogi wymagają wyprostowania, a nierówne — wygładzenia. Góry i pagórki pewności siebie i pychy muszą zostać zrównane. Potrzebne jest wydawanie „owocu godnego upamiętania”. [Mateusza 3,8](#). Kiedy to dzieło zostanie dokonane w ludzie Bożym, wówczas „ujrzą wszyscy ludzie zbawienie Boże”. [Łukasza 3,6](#). (...)

Fakt, iż nasze nazwiska znalazły się w księgach zborowych, nie gwarantuje nam wejścia do Królestwa Niebios. Bóg zapytuje: Czy wykorzystasteś dane ci okazje do służby i rozwijania chrześcijańskiego charakteru? Czy wiernie obracałeś dobrami Pańskimi? Czy znając wolę Bożą wobec ciebie, byłeś jej posłuszny? Czy starałeś się służyć dobru i szczęściu tych, którzy potrzebowali pomocy i wsparcia? (...)

Nie ma na świecie człowieka, który nie przynosiłby jakiegoś owocu — albo dobrego, albo złego. Chrystus umożliwił każdemu przyniesienie najcenniejszego owocu. Posłuszeństwo Bożym wymagom i poddanie się woli Chrystusa sprawią, że człowiek będzie przynosił owoc sprawiedliwości w pokoju. Mieszkańcy tego świata są cenni dla Bożej rodziny. (...) Bóg obdarzył ludzi najcenniejszym darem niebios, aby mogli oni zawrócić w swoim buncie przeciwko Jego prawu oraz przyjąć do swego serca zasady nieba i żyć zgodnie z nimi. Jeśli ludzie przyjmą ten Dar i zaakceptują złożoną za nich ofiarę, wówczas ich grzechy zostaną przebaczone, a łaska Boża bę-

dzie im udzielona, aby mogli wydawać w swoim życiu cenne owoce świętości.

„Dobre drzewo wydaje owoc dobry”. Mamy reprezentować wobec świata czyste zasady, święte ambicje, szlachetne aspiracje, które będą wyróżniać nas spośród ludzi, czyniąc nas odrębnym narodem, szczególnym ludem. — [The Review and Herald, 22 kwiecień 1909.](#)

Przygotowanie do nieba, 30 sierpień

„Każdy, kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i Syn Człowieczy wyzna przed aniołami Bożymi”. Łukasza 12,8.

Myśl o tym, że Bóg może nędznego, grzesznego, żalosego człowieka przekształcić swą łaską tak, iż ten stanie się dziedzicem Boga i współdziedzicem Jezusa, jest niemal zbyt wielka, byśmy mogli ją pojąć. (...) Chrystus bierze na siebie grzechy przestępcy i udziela mu swojej sprawiedliwości, a przez swoją przekształcającą łaskę czyni go zdolnym do uczestniczenia w społeczności aniołów i przebywania w obecności Boga. — [The Youth's Instructor, 19 styczeń 1893.](#)

Wpływ łaski Bożej przeobraża i oczyszcza naturalne skłonności ludzkie. Niebo nie jest pociągające dla umysłów ograniczonych i przyziemnych. Nieuświęcone serca nie pragną miejsca czystości i doskonałości, a gdyby nawet mogli tam wejść, nie znaleźliby w nich nic dla siebie odpowiedniego. Właściwości natury ludzkiej, które kierują sercem, powinny być podporządkowane łasce Chrystusa, zanim upadły człowiek będzie gotów wejść do nieba i cieszyć się społecznością czystych i świętych aniołów. Gdy człowiek umiera dla grzechu i powołany jest do nowego życia w Chrystusie, łaska Boża napełnia jego serce; jego rozumienie jest uświęcone; pije on z niewyczerpanego źródła wszelkiej wiedzy i radości. Światło dnia wiecznego pada na jego ścieżkę, bowiem odtąd nieprzerwanie towarzyszy mu Światło życia. — [Działalność apostołów 166.](#)

Bóg pragnie, by plan niebios był wykonany, a boski porządek zapanował w każdej rodzinie, zborze i instytucji. Gdyby ten zacyzn miłości przeniknął społeczność, ujrzelibyśmy działanie szlachetnych zasad chrześcijańskiej ogłady i taktu oraz chrześcijańskiej dobroczynności wobec tych, których Chrystus odkupił swoją krwią. Duchowa przemiana nastąpiłaby we wszystkich rodzinach, instytucjach i zborach. Kiedy ta przemiana nastąpi, wówczas wymienione czynniki staną się Bożymi narzędziami służącymi udzielaniu światła

niebios światu, a przez boską naukę i szkolenie ludzie zostaliby przygotowani do wspólnoty nieba.

Jezus odszedł, by przygotować mieszkania dla tych, którzy przygotowują się przez Jego miłość i łaskę do zamieszkania w krainie wiecznego szczęścia. — [Testimonies for the Church VIII, 140](#) [Świadectwa dla zboru VIII, 140].

Tęsknota za niebiańskim domem, 31 sierpień

„Dusza moja wzdycha i omdlewa z tęsknoty do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało woła radośnie do Boga żywego”.

Psalmów 84,3.

Och, gdyby tak doceniono wspaniałość przyszłego świata! Dlaczego ludzie są tak obojętni wobec zbawienia duszy, skoro zostało ono nabyte za tak wielką cenę przez Syna Bożego?

Serce człowieka może się stać mieszkaniem Ducha Świętego. Pokój Chrystusa przewyższający wszelkie zrozumienie może spoczywać w duszy, a przekształcająca moc Jego łaski może działać w twoim życiu i przygotowywać cię do zamieszkania w przybytkach chwały. Jednak jeśli umysł, nerwy i mięśnie są w całości zaangażowane w egoistyczne słuźenie samemu sobie, wówczas Bóg i wieczność nie mają pierwszego miejsca w twoim życiu. (...)

Jeśli uwaga jest niepodzielnie skierowana ku niebu, wówczas niebiańskie światło będzie napęlniać duszę, a sprawy ziemskie będą się wydawać mało znaczące i niepociągające. Zamysły serca ulegną zmianie, a rady Jezusa będą przyjmowane i wykonywane. (...) Twoje myśli zostaną nakierowane na wielką nagrodę wieczności. Wszystkie twoje plany będą układane z uwzględnieniem przyszłego, nieśmiertelnego życia. (...) Biblijna poboźność splecie się z twoim codziennym życiem. — [The Review and Herald, 24 styczeń 1888.](#)

Niektórzy zdeklarowani wyznawcy prawdziwej religii zaniebują przewodnik dany przez Boga, aby wskazywał drogę do nieba. Czytają Biblię, ale czytanie Słowa Bożego jedynie jako słów spisanych przez ludzi, daje tylko powierzchowną wiedzę. (...)

Jeśli nie przyjmujemy religii Chrystusowej przez karmienie się Słowem Bożym, to nie otrzymamy wstępu do miasta Bożego. Karmiąc się duchowym pokarmem tego świata, kształtując nasze upodobanie do rzeczy tego świata, nie będziemy przygotowani do przebywania w niebiańskich przybytkach. W takim stanie nie potrafilibyśmy docenić czystej, niebiańskiej atmosfery. Głosy aniołów i

muzyka ich harf nie wydałyby się nam zadowolające. Nauka niebios byłaby dla naszych umysłów niezrozumiała. Musimy łaknąć i pragnąć sprawiedliwości Chrystusa, abyśmy zostali ukształtowani przez przekształcające działanie Jego łaski i przygotowani do społeczności niebiańskich aniołów. — [The Review and Herald, 4 maj 1897](#).

Aby w niebie czuć się jak w domu, musimy tutaj i teraz mieć niebo w sercu. — [Testimonies for the Church IV, 442](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 442](#)].

Wrzesień

[252]

Skosztujcie i zobaczcie, 1 wrzesień

„Widzieliśmy i świadczymy, iż Ojciec powstał Syna jako Zbawiciela świata”. 1 Jana 4,14.

Jako świadek Chrystusa Jan nie wdawał się w żadne spory ani męczące utarczki słowne. Mówił o tym, co wiedział, co widział i słyszał. Był blisko Chrystusa, słuchał Jego nauk i był świadkiem Jego wielkich cudów. Niewielu widziało piękno charakteru Chrystusa takim, jak je widział Jan. Dla niego ciemność się rozwiała, oświecało go prawdziwe światło. Jego świadectwo o życiu i śmierci Zbawiciela było jasne i potężne. Gdy z obfitą miłością Zbawiciela w sercu głosił prawdę, nie było mocy, która mogła przeciwstawić się jego słowom. — [Działalność apostołów 338](#).

Mógł on zaświadczyć: „Co było od początku, co słyszeliśmy, co oczami naszymi widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota — a żywot objawiony został, i widzieliśmy, i świadczymy, i zwiastujemy wam ów żywot wieczny, który był u Ojca, a nam objawiony został — co widzieliśmy i słyszeliśmy, to i wam zwiastujemy, abyście i wy społeczność z nami mieli. A społeczność nasza jest społecznością z Ojcem i z Synem jego, Jezusem Chrystusem”. [1 Jana 1,1-3](#).

Tak więc każdy może na podstawie własnego doświadczenia „potwierdzić, że Bóg mówi prawdę”. [Jana 3,33](#). Może złożyć świadectwo tego, co sam widział i słyszał oraz odczuł w mocy Chrystusa. Może zaświadczyć: „Potrzebowałem ratunku i znalazłem go w Jezusie. On zaspokoił wszystkie moje potrzeby, głód mojej duszy. Biblia jest dla mnie objawieniem Chrystusa. Wierzę w Niego, ponieważ On jest moim boskim Zbawicielem. Wierzę w Biblię, gdyż zrozumiałem, że jest ona głosem Bożym przemawiającym do mojej duszy”. — [Testimonies for the Church VIII, 321](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 321](#)].

Jak możemy osobiście poznać Bożą dobroć i miłość? Psalmista nie mówi nam — „słuchajcie i zobaczcie”, „czytajcie i zobaczcie”

ani „wierzcie i zobaczcie”, ale „skosztujcie i zobaczcie, że dobry jest Pan”. [Psalmów 34,9](#). Zamiast polegać na cudzych słowach, spróbujcie sami. Doświadczenie przynosi wiedzę ponad wszelką wątpliwość. Praktyczna pobożność jest tym, czego dziś potrzebujemy. „Skosztujcie i zobaczcie, że dobry jest Pan”. — [Testimonies for the Church V, 221](#) [[Świadectwa dla zboru V, 221](#)].

Moc do posłuszeństwa, 2 wrzesień

„Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie”. Filipian 2,13.

Łaska Boża w osobie Chrystusa jest fundamentem nadziei chrześcijan i objawia się w posłuszeństwie. — [Wielki bój 176](#).

Chrystus jest współczującym Odkupicielem. W jego podtrzymującej mocy ludzie stają się silni, by odpierać zło. Kiedy skruszony grzesznik patrzy na grzech, zaczyna rozumieć jego ohydę. (...) Rozumie, że jego wady muszą zostać pokonane, a jego pragnienia i namiętności podporządkowane woli Bożej. (...) Okazując skruchę z powodu przestępstw prawa Bożego, gorliwie stara się pokonać grzech. Dąży do tego, by objawiać moc łaski Chrystusa i nawiązuje osobistą więź ze Zbawicielem. Nieustannie patrzy na Chrystusa. Modli się, wierzy, przyjmuje potrzebne błogosławieństwa i staje się coraz bliższy Bożemu standardowi.

W jego charakterze przejawiają się nowe zalety, kiedy wyrzeka się siebie i niesie krzyż, idąc za Chrystusem. Miłuje Pana Jezusa całym sercem, a Chrystus jest jego mądrością, sprawiedliwością, uświęceniem i odkupieniem. (...)

Cudotwórcza moc łaski Chrystusa objawia się w stworzeniu w człowieku nowego serca, wyższego życia, świętego entuzjazmu. Bóg mówi: „Dam wam serce nowe”. [Ezechiela 36,26](#). Czy to odnowienie człowieka nie jest największym cudem, jaki może być dokonany? Nie ma nic niemożliwego dla człowieka, który przez wiarę trzyma się mocy Bożej. — [Świadectwa dla zboru IX, 151-152](#).

Ludzkie wysiłki nie dadzą niczego bez poparcia potęgi Bożej, a bez starań ludzkich wysiłki Boży jest wobec wielu ludzi bezskuteczny. Aby łaskę Bożą uczynić naszą własnością, musimy działać także sami. Łaska Boża jest dana aby wywoływała w nas chęci i czyny, Bóg nie daje jej jako zastępstwa dla naszych wysiłków. (...) Ci, którzy idą ścieżką posłuszeństwa, natkną się na wiele przeszkód. Silne, podstępne wpływy mogą przywiązać ich do świata, ale Pan

zdolny jest oddalić każdą zgubną czynność, osłabiającą Jego pracę.
W Jego sile zwycięża się każdą pokusę, pokonuje każdą trudność.
— [Prorocy i królowie 269](#).

Odeprzeć szatana, 3 wrzesień

„Dotąd nie przyszło na was pokuszenie, które by przekraczało siły ludzkie; lecz Bóg jest wierny i nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad siły wasze, ale z pokuszeniem da i wyjście, abyście je mogli znieść”. 1 Koryntian 10,13.

Czy człowiek uchwyci się boskiej mocy i z determinacją odeprze szatana, jak pokazał to Chrystus, który dał przykład w swojej walce z wrogiem podczas kuszenia na pustyni? Bóg nie może wyzwolić człowieka z siideł szatana wbrew jego woli. Człowiek musi działać w swojej ludzkiej mocy wspomaganey przez boską moc Chrystusa, by odeprzeć i pokonać wroga wszelkimi siłami. Krótko mówiąc, człowiek musi zwyciężyć, jak Chrystus zwyciężył. Wówczas, przez zwycięstwo, które mamy przywilej odnieść we wszechmocnym imieniu Jezusa, może się stać dziedzicem Boga i współdziedzicem Jezusa Chrystusa. Nie mogłoby tak być, gdyby zwycięstwo pozostało tylko udziałem Chrystusa. Człowiek musi wykonać swoją rolę; musi się stać zwycięzcą przez siłę i łaskę, którą daje mu Chrystus. Człowiek musi być współpracownikiem Chrystusa w trudzie, wiodącym do zwycięstwa. — [Testimonies for the Church IV, 32-33](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 32-33](#)].

Ci, którzy stali się ofiarami nałogów, wiedzą, że wysiłek z ich strony jest konieczny. Dopóki sami nie podejmą wysiłku, nic im nie pomoże, choćby inni jak najbardziej się o nich starali, choćby Bóg ofiarował obfitą łaskę. Jeśli sami nie zechcą walczyć przeciwko sobie, wszystko okaże się daremne, nawet zaproszenie Chrystusa i służba aniołów. (...)

Ci, którzy pokładają nadzieję w Chrystusie, nie będą w niewoli, odziedziczonych lub nabytych nałogów czy skłonności. Zamiast ulegać niskim popędom, będą panowali nad pożądliwościami. Bóg nie opuści ich w walce ze złem i jego mocami, wesprze ich własną, niezwyciężoną mocą. — [Śladami Wielkiego Lekarza 118](#).

Największa pokusa nie może usprawiedliwić grzechu. Bez względu na to, jak silna jest presja wywierana na duszę, to my sami przestępujemy prawo. Ani ziemia, ani piekło nie są w stanie zmusić nas do złego czynu. Szatan atakuje nas w naszych słabych punktach, ale my nie musimy ulec. Niezależnie od tego jak ciężki czy niespodziewany jest atak, Bóg zapewnia nam pomoc i dzięki Jego sile możemy zwyciężyć. — [Patriarchowie i prorocy 313](#).

Czyni nas zwycięzcami, 4 wrzesień

„To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat”. Jana 16,33.

Chrystus nie załamał się, nie stracił odwagi, więc i Jego naśladowcy powinni stale okazywać podobną, nacechowaną wiarą, postawę. Powinni żyć tak, jak On żył, i pracować tak, jak On pracował, ponieważ pozostają w zależności od Niego jako od swego Mistrza. Powinni też posiadać odwagę, energię i wytrwałość, a także i tę świadomość, że chociaż na swoich drogach spotkają przeszkody prawie niemożliwe do przewyciężenia, to dzięki Jego łasce będą mogli kroczyć naprzód. Powołani bowiem zostali do pokonywania trudności, a nie do roztkliwiania się nad faktem ich istnienia. Naśladowcy Chrystusa nie powinni rozpaczać, lecz mieć nadzieję na wszystko. Chrystus przywiązał ich do tronu Bożego złotym łańcuchem swej niezrównanej miłości, bowiem wśród celów Jego działania znajdowało się dążenie do poddania ludzi najwyższej mocy wszechświata, aby i oni mogli korzystać z jej przejawów. Potrzebna jest im moc do przeciwstawienia się złu, której nie przewycięży ani ziemia, ani śmierć, ani piekło; moc, która pozwoli im zwyciężyć, tak jak Chrystus zwyciężył. — [Życie Jezusa 490-491](#).

W natchnionym Słowie zanotowane są dokładnie błędy dobrych ludzi, tych, którzy zostali wyróżnieni łaską Bożą. Przedstawione są one nawet wyraźniej niż ich zalety. (...)

Ludzie, których Bóg wyróżnił, i którym powierzył wielkie obowiązki, czasami ulegali pokusie i popełniali grzech, podobnie jak my obecnie zmagamy się, chwiejemy się i często popełniamy błąd. Ich życie, ze wszystkimi ich wadami i głupotą, zostało nam ujawnione zarówno ku naszemu pocieszeniu, jak i ku przestrodze. Gdyby przedstawiono ich jako osoby nie mające wad, wówczas my, z naszą grzeszną naturą, moglibyśmy wpaść w rozpacz z powodu naszych błędów i upadków. Jednak, gdy widzimy, że inni zmagali się ze

zniechęceniem, podobnym do naszego, że ulegali pokusie podobnie jak my, a jednak nabierali otuchy i zwyciężali dzięki łasce Bożej, jesteśmy zachęcani w naszym dążeniu do sprawiedliwości. Oni, choć czasem zbici z nóg, odzyskiwali grunt i otrzymywali Boże błogosławieństwo, tak i my możemy stać się zwycięzcami w mocy Jezusa. — [Patriarchowie i prorocy 175-176](#).

Życie uczniów Chrystusa ma być jak Jego życie — łańcuchem zwycięstw, być może niedocenianych w tym życiu, ale widzianych jako zwycięstwa z perspektywy wieczności. — [Testimonies for the Church VI, 307](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 307](#)].

Opanowanie, 5 wrzesień

„Więcej wart jest cierpliwy niż bohater, a ten, kto opanowuje siebie samego, więcej znaczy niż zdobywca miasta”.

Przypowieści 16,32.

Największym dowodem szlachetności chrześcijanina jest opanowanie. Ten, kto potrafi przetrwać nieporuszony burzę złego traktowania, jest jednym z Bożych bohaterów. Panowanie nad sobą polega na samodyscyplinie, odpieraniu zła, dostosowywaniu każdego słowa i czynu do wielkiego Bożego standardu sprawiedliwości. Kto nauczył się panować nad sobą, wzniesie się ponad zniewagi, odrzucenie, rozdrażnienie, na które codziennie jesteśmy narażeni, tak iż przestaną one rzucać cień na jego ducha.

Bożym celem jest, by królewska moc uświęconego rozumu, kierowanego przez łaskę Bożą, wywierała wpływ na życie ludzi. Kto panuje nad sobą, może posiadać tę moc. — [Messages to Young People 134](#) [[Poselstwo do młodzieży 101](#)].

Ciało jest najważniejszym pośrednikiem, za pomocą którego umysł i dusza rozwijają się w dziele budowy charakteru. Stąd też dzieje się tak, że przeciwnik dusz kieruje swe pokusy tam, gdzie spodziewa się osłabić i poniżyć siły fizyczne człowieka. (...) Ciało powinno być poddane władzy wyższych sfer istoty ludzkiej. Żądze poddać należy kontroli umysłu, która z kolei ma być poddana kontroli Boga. (...) Rozum, tężyzna fizyczna oraz długowieczność zależą od niezmiennych praw. Poprzez posłuszeństwo okazane tym prawom, człowiek może stać się zwycięzcą samego siebie, panem swych skłonności, zwycięzcą władców tego świata ciemności i walczyć „ze złymi duchami w okręgach niebiańskich”. [Efezjan 6,12](#). (...)

Duch, którego posiadał Daniel, może również stać się udziałem dzisiejszej młodzieży. Może ona czerpać z tego samego źródła siły, posiadać tę samą moc samokontroli i dać wyraz w swym życiu tej samej łasce, nawet w najbardziej niesprzyjających okolicznościach.

Chociaż otoczeni pokusami skłaniającymi do uległości wobec samych siebie — szczególnie w wielkich miastach, gdzie każda forma zmysłowego zaspakajania zachcianek jest łatwo osiągalna i jeszcze do tego zachęca — mogą dzisiejsi młodzi ludzie, za sprawą łaski Bożej, pozostać silnymi i wytrwałymi w swych zamiarach oddania czci Bogu. W drodze silnego postanowienia i czujności mogą oddalić od siebie każdą pokusę. — [Prorocy i królowie 270-271](#).

„Oto dałem wam moc, abyście deptali po wężach i skorpionach i po wszelkiej potędze nieprzyjacielskiej”. [Łukasza 10,19](#).

Upadły człowiek jest legalnym jeńcem szatana. Misją Chrystusa było wyratowanie człowieka z mocy wielkiego wroga. Człowiek jest z natury skłonny iść za sugestiami szatana i nie może skutecznie oprzeć się temu straszmemu wrogowi, jeśli Chrystus, potężny Zwycięzca, nie mieszka w człowieku, nie kieruje jego pragnieniami i nie udziela mu siły. Tylko Bóg może się przeciwstawić mocy szatana. (...) Szatan lepiej niż wierni Boży zna moc, jaką mogą mieć nad nim, kiedy polegają na Chrystusie. Kiedy pokornie proszą o pomoc potężnego Zwycięzcę, wówczas najsłabszy z tych, który wierzy w prawdę, polegając wiernie na Chrystusie, może skutecznie odeprzeć szatana i wszystkie jego zastępy. (...)

Szatan przyzywa na pomoc legiony swoich aniołów, by nie dopuścić do rozwoju choćby jednej duszy, a jeśli to możliwe, wyrwać ją z ręki Chrystusa. (...) Ale jeśli zagrożony człowiek wytrwa, zdając się w swojej bezradności na zasługi przelanej krwi Chrystusa, wówczas Zbawiciel wysłucha gorliwej modlitwy wiary i pośle na pomoc potężnych aniołów. Szatan nie może się mierzyć z Tym, przeciwko któremu wystąpił, gdyż drży przed Jego siłą i majestatem. Na dźwięk żarliwej modlitwy zastępy szatana drżą ze strachu. — [Testimonies for the Church I, 341-346](#) [[Świadectwa dla zboru I, 341-346](#)].

Nic prócz miłości i współczucia Chrystusa oraz Jego boskiej łaski i wszechmocy nie może nas uzdolnić do walki przeciwko zaciekłemu wrogowi i przełamać oporu naszego serca. Co jest naszą siłą? Radość w Panu. Niechaj miłość Chrystusa nappełni nasze serce, a wtedy będziemy przygotowani na przyjęcie mocy, którą On ma dla nas. (...)

Patrząc na Chrystusa, aby upodabniać się do Niego, człowiek szukający prawdy widzi doskonałość zasad prawa Bożego i nie zadowolony się niczym prócz doskonałości. (...) Musimy stoczyć walkę

przeciwko cechom, które szatan wzmacniał w nas, aby wykorzystywać je dla własnych celów. (...) Jednak wiemy, że nasz Odkupiciel ma zbawczą moc, która da nam zwycięstwo w walce. Zbawiciel wzmocni nas i pomoże nam, kiedy będziemy Go prosić o łaskę i skuteczność w działaniu. — [The Review and Herald, 31 marzec 1904.](#)

Dyscyplina umysłu, 7 wrzesień

„Od ciebie pochodzi bogactwo i chwała, Ty władasz nad wszystkim, w twojej ręce jest siła i moc”. 1 Kronik 29,12.

Umysł jest tak ukształtowany, że musi się zajmować albo dobrem, albo złem. Jeśli znajduje się na niskim poziomie, to zazwyczaj dlatego, że zajmował się tylko trywialnymi sprawami. (...) Człowiek ma moc panować nad działaniem umysłu i nadawać kierunek myślom. Jednak wymaga to większego wysiłku niż sami jesteśmy w stanie z siebie wykrzesać. Musimy trwać przy Bogu, aby zachować prawość umysłu i myśleć o tym, co dobre.

Niewielu uświadamia sobie obowiązek panowania nad myślami i wyobrażeniami. Trudno jest nakierować nieopanowany umysł na wartościowe sprawy. Jednak jeśli myśli nie zostaną zajęte czymś pożytecznym, wówczas pobożność nie będzie mogła się rozwijać w duszy. Umysł musi się zająć świętymi, wiecznymi sprawami, gdyż w przeciwnym razie będzie snuł błahe i powierzchowne myśli. Zarówno siły intelektualne, jak i moralne muszą być poddane dyscyplinie, a w miarę używania będą się wzmacniać i doskonalić.

Aby właściwie zrozumieć tę sprawę, musimy pamiętać, że nasze serca są z natury zdeprawowane, niezdolne o własnych siłach wybierać tego, co dobre. Jedynie dzięki łasce Bożej, połączonej z najgorliwszymi staraniami z naszej strony, możemy odnieść zwycięstwo. (...)

Intelekt, tak samo jak serce, musi zostać poświęcony służbie Bożej. On ma prawo do wszystkiego, co posiadamy.. (...).

Puste rozrywki, frywolność oraz umysłowa i moralna niedbałość zalewają świat powodzią demoralizującego wpływu. Każdy chrześcijanin powinien działać dla zahamowania fali zła i ratowania młodych ludzi przed wpływem, który może ich zmieść ku ruinie. Oby Bóg dał nam siłę, by iść pod prąd. — [The Review and Herald](#), 4 styczeń 1881.

Bez mocy łaski Bożej i Ducha Świętego nie możemy osiągnąć wzniosłego standardu, jaki On nam wyznaczył. Mamy dążyć do boskiej doskonałości charakteru, aby dorosnąć do niebiańskiego standardu. Przez poleganie na Chrystusie Bóg będzie nas prowadził do tego celu, dając nam równowagę umysłu i usuwając niepokój z duszy. — [That I May Know Him 85](#).

Nasza siła i bezpieczeństwo, 8 wrzesień

„Umacniajcie się w Panu i w potężnej mocy jego”. Efezjan 6,10.

Wielu jest słabych duchowo, bo zamiast na Chrystusie, polegają na sobie. (...) Chrystus jest wielkim skarbcem, z którego przy każdej okazji możemy czerpać siłę i szczęście. Dlaczego więc tracimy z oczu Jego obfitość i narzekamy na naszą słabość? Dlaczego zapominamy, że On jest gotowy pomóc nam w każdej potrzebie? Znieważamy Go mówiąc o naszym niedostatku. Zamiast patrzeć na siebie, stale wpatrujemy się w Jezusa, codziennie upodabniając się do Niego, ucząc się z Nim rozmawiać, przyswajając Jego uprzejmość i gotowość do niesienia pomocy oraz przyjmując błogosławieństwa, które zostały nam zaoferowane. Żyjąc w ten sposób w łączności z Nim, wzrastamy w siłę z Jego siły, aby pomagać i nieść szczęście ludziom wokoło nas.

Chrystus poczynił wszelkie przygotowania, by zapewnić nam siłę. Dał nam Ducha Świętego, którego dziełem jest przypominanie nam obietnic złożonych przez Chrystusa, abyśmy mieli pokój i błogie poczucie przebaczenia. Jeśli będziemy stale patrzeć na Zbawiciela, ufając Jego mocy, wówczas zostaniemy napełnieni poczuciem bezpieczeństwa; gdyż sprawiedliwość Chrystusa stanie się naszą sprawiedliwością. (...)

Gdy nękają cię pokusy, a stanie się to niechybnie, kiedy otaczają cię zewsząd troski i zmartwienia, kiedy jesteś rozpaczony i zniechęcony, gotów zupełnie poddać się przygnębieniu, patrz w miejsce, w którym po raz ostatni oczyma wiary widziałeś światło, a otaczające cię ciemności zostaną rozproszone jasnymi promieniami chwały Chrystusa. Kiedy grzech walczy o panowanie nad tobą, miażdżąc twoje sumienie, a niewiara przyćmiewa umysł, udaj się do Zbawiciela. Jego łaska jest wystarczająca, by pokonać grzech. On nam przebacza, czyniąc nas radosnymi w Bogu. — [The Review and Herald, 1 październik 1908.](#)

Bóg pragnie, by nasz umysł się rozwijał. Pragnie obdarzać nas swoją łaską. (...) Mamy być jedno z Chrystusem, jak On jest jedno z Ojcem, a Ojciec miłuje nas tak, jak miłuje swego Syna. Możemy mieć tę sama pomoc, jaką miał Chrystus, możemy mieć siłę w każdej potrzebie, gdyż Bóg będzie naszą przednią strażą i naszą nagrodą. Będzie nas chronił ze wszystkich stron. — [Selected Messages I, 416](#) [[Wybrane poselstwa I, 383](#)].

Wystarczająca, 9 wrzesień

„Synu mój wzmacniaj się w łaŝce, która jest w Chrystusie Jezusie”. 2 Tymoteusza 2,1.

Nauki, zawarte w słowach Pawła, skierowanych do Tymoteusza, mają dla nas dzisiaj największe znaczenie. Czy apostoł wzywa go, by „wzmacniał się” — w swojej mądrości? Nie, „w łaŝce, która jest w Chrystusie Jezusie”. Naśladowca Chrystusa nie ma polegać na własnych zdolnościach ani czuć się pewny siebie. Nie ma też karleć w swoich religijnych dążeniach i odrzucać obowiązki, pozostając nieefektywnym w sprawie Bożej. (...) Jeśli chrześcijanin czuje swoją słabość, niezdolność, to ufając Bogu znajdzie łaŝkę Chrystusa wystarczającą w każdej potrzebie.

Żołnierz Chrystusa musi się przeciwstawić różnym pokusom i odeprzeć je. Im bardziej zaciekle walczy, tym większa obfitość łaŝki wychodzi naprzeciw potrzebom duszy. (...) Prawdziwy chrześcijanin będzie rozumiał, czym jest duchowy bój i życiowe próby, ale będzie stopniowo wzrastał w łaŝce Chrystusowej, by skutecznie stawić czoło nieprzyjacielowi dusz. (...) Ciemność będzie czasami uciskać jego duszę, ale prawdziwe światło zabłyśnie — jasne promienie Słońca sprawiedliwości rozproszą mrok. Przez łaŝkę Chrystusa wierzący zostanie uzdolniony do wydawania wiernego świadectwa tego, czego dowiedział się za pośrednictwem natchnionych Bożych posłańców. (...) Przekazując prawdę innym, pracownik Chrystusowy zdobywa wyraźniejsze zrozumienie obitego zaopatrzenia zapewnionego dla wszystkich, wystarczającej łaŝki Chrystusa w każdym boju ze złem, każdym smutku i każdej próbie losu. Dzięki tajemnemu planowi odkupienia łaŝka została nam zapewniona, aby niedoskonałe dzieło człowieka mogło zostać zaakceptowane w imieniu Jezusa, naszego Obrońcy.

Człowiek ma niewielką siłę i przy najlepszych staraniach może wykonać jedynie niewielką pracę. (...) Bóg jest wszechmogący, a kiedy potrzebujemy boskiej pomocy i prosimy o nią szczerze, wów-

czas zostanie nam ona dana. Bóg dał nam słowo, że Jego łaska będzie wystarczająca nawet w największych potrzebach, w najbardziej rozpaczliwym położeniu. Chrystus będzie twoim pomocnikiem, jeśli przyjmiesz Jego łaskę. — [The Review and Herald, 16 czerwiec 1896.](#)

W codziennych potrzebach, 10 wrzesień

„Jak dni twoje moc twoja trwała”. 5 Mojżeszowa 33,25 (BT).

Nie mamy obietnicy, że już dzisiaj otrzymamy moc, której będziemy potrzebowali w przyszłości, a na przyszłe kłopoty zostaniemy wyposażeni już teraz, zanim się one pojawią. Jeśli chodzimy w wierze, możemy oczekiwać siły i zaopatrzenia, kiedy wymagać ich będą okoliczności. Żyjemy wiarą, a nie tym, co widzą oczy. Pan zaplanował, że będziemy Go prosić o to, czego potrzebujemy. Łaska na jutro nie zostanie dana dzisiaj. Potrzeby ludzi są dla Boga okazją do działania. (...) Łaska Boża nigdy nie jest dawana po to, by została roztrwoniona, źle wykorzystana czy zmarnowana wskutek bierności. (...)

Pełniąc codzienne obowiązki w miłości i bojaźni Bożej, jako posłuszne dzieci żyjące w pokorze umysłu, zostaniecie obdarzeni przez Boga siłą i mądrością, byście potrafili wyjść naprzeciw każdej trudności. (...)

Dzień po dniu mamy się trzymać blisko naszego Źródła siły, a kiedy wróg nadciąga jak powódź, wówczas Duch Pański podnosi przeciwko niemu swój sztandar. Obietnica Boża jest pewna, iż otrzymamy siły proporcjonalnie do wyzwań kolejnego dnia. Możemy mieć ufność na przyszłość jedynie w sile, dawanej nam w bieżących potrzebach. (...) Nie zamartwiajcie się przyszłością. Dzisiaj jesteśmy w potrzebie. — [Our High Calling 125](#).

Wielu jest przytłoczonych oczekiwaniem przyszłego ucisku. Zachowują się tak, jakby chcieli jutrzejsze brzemiona przenieść na dzień dzisiejszy. W ten sposób toczą walkę z cieniem, ich działanie jest jedynie w wyobraźni. Dla takich ludzi Jezus nie ma rady. Jego obietnica łaski dotyczy dnia dzisiejszego. On wzywa nas, byśmy nie obciążali się troskami i zmartwieniami jutra. (...)

Pan wymaga od nas, byśmy wypełniali bieżące obowiązki i wytrwali w próbach. Dzisiaj mamy czuwać, aby nie uchybić słowem ani czynem. Dzisiaj mamy wielbić i czcić Boga. Przez żywą wiarę dzi-

siaj mamy odnieść zwycięstwo nad wrogiem. Dzisiaj mamy szukać Boga i nie spocząć, póki nie odnajdziemy Jego obecności. Powinniśmy czuwać, pracować i modlić się, jakby to były ostatnie dni dane nam w doczesnym życiu. Jakże intensywnie i gorliwie żylibyśmy wtedy! Jakże starannie naśladowalibyśmy Jezusa we wszystkich naszych słowach i czynach. — [Testimonies for the Church V, 200](#) [[Świadectwa dla zboru V, 200](#)].

Daje nieograniczoną siłę, 11 wrzesień

**„Bóg opasał mnie mocą i prostą uczynił drogę moją”. 2
Samuela 22,33.**

Niewielkie mamy pojęcie o tym, jaka siła może się stać naszym udziałem, jeśli połączymy się ze Źródłem wszelkiej mocy. Raz po raz upadamy w grzechu i myślimy, że tak już musi być. Trzymamy się naszych słabości, jakby były czymś godnym uznania. Chrystus mówi nam, że aby zwyciężyć, musimy mieć czoło jak krzemień. On poniósł nasze grzechy w swoim ciele na krzyż, a przez moc, którą nam daje, możemy odeprzeć świat, ciało i diabła. Nie mówmy więc o naszej słabości i nieskuteczności, ale o Chrystusie i Jego sile. Kiedy mówimy o mocy szatana, wróg umacnia swoją władzę nad nami. Kiedy mówimy o mocy Wszechmogącego, wróg zostaje odepchnięty. Kiedy przybliżamy się do Boga, On przybliży się do nas. — [Messages to Young People 105](#) [[Poselstwo do młodzieży 79](#)].

Słowo wiecznego Boga jest naszym przewodnikiem. Przez to Słowo mamy się stać mądrymi ku zbawieniu. To Słowo ma zawsze być w naszych sercach i na naszych ustach. „Napisano” — oto nasza kotwica. Ci, którzy czynią Słowo Boże swoim doradcą, uświadamiają sobie słabości ludzkiego serca i moc łaski Bożej, zdolnej podporządkować sobie każdy nieuświęcony impuls. Serca takich ludzi zawsze są usposobione do modlitwy, a oni są strzeżeni przez świętych aniołów. Kiedy wróg nadchodzi jak powódź, Duch Boży wznosi przy nich sztandar przeciwko niemu. W ich sercach panuje równowaga, bo są one pod ciągłym wpływem potęgi prawdy. — [Testimonies for the Church VI, 160-161](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 160-161](#)].

Musimy lepiej poznać naszą Biblię. Możemy zamknąć drzwi wielu pokusom, ucząc się na pamięć fragmentów Pisma Świętego. Zagroźmy drogę szatańskim pokusom słowem „napisano”. Musimy przejść przez walkę, by nasza wiara i odwaga zostały wypróbowane,

ale duchowa walka będzie czynić nas silniejszymi, jeśli zwyciężymy dzięki łasce, którą Jezus pragnie nam dać. W tym celu musimy wierzyć i bez cienia wątpliwości trzymać się Bożych obietnic. — [The Faith I Live By 8](#).

Kierujcie wzrok kuszonych nie na okoliczności i słabości czy siłę pokusy, ale na moc Słowa Bożego. Cała jego siła należy do nas. — [Śladami Wielkiego Lekarza 181](#).

Czyni chrześcijan miłującymi i miłowanymi, 12 wrzesień

„Łaska niechaj będzie ze wszystkimi, którzy miłują Pana naszego, Jezusa Chrystusa, miłością niezniszczalną”. [Efezjan 6,24](#).

Niektórzy uważają za oczywiste, że są chrześcijanami, z tego tylko powodu, że uznają pewne teologiczne zasady. Nie wprowadzili jednak prawdy do praktycznego życia, nie uwierzyli i nie pokochali jej, toteż nie otrzymali siły i łaski, które płyną z uświęcenia przez prawdę. Ludzie mogą wyznawać swą wiarę w prawdę, ale jeśli to nie czyni ich szczerymi, łagodnymi, cierpliwymi, wytrwałymi, jeżeli ich myśli nie dotyczą spraw nieba, to prawda staje się dla nich przekleństwem, a przez ich wpływ jest przekleństwem dla świata. — [Życie Jezusa 218](#).

Świat potrzebuje dowodów prawdziwego chrześcijaństwa. Ludzi deklarujących, że są chrześcijanami, jest wielu, ale kiedy moc łaski Bożej będzie się przejawiać w naszych zborach, wówczas wyznawcy będą pełnić dzieła Chrystusa. Wrodzone i nabyte cechy charakteru zostaną przekształcone. Napełnienie Duchem Świętym uzdolni ich do objawiania podobieństwa do Chrystusa, a ich pobożność zostanie uwieńczona powodzeniem w działaniu proporcjonalnym do ich pobożności. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 416](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 395](#)].

Szanujmy nasze wyznanie wiary. Niech nasze życie będzie ozdobione pięknymi cechami charakteru. Nieuprzejma mowa i czyny nie pochodzą od Chrystusa, ale od szatana. Czy Chrystus ma się wstydzić za nas dlatego, że trzymamy się naszych niedoskonałości i deformacji? Jego łaska została nam obiecana. Jeśli ją przyjmujemy, uczyni nasze życie pięknym. (...) Miejsce deformacji zajmie dobroć i doskonałość. Nasze życie będzie przyozdobione zaletami, które czyniły pięknym życie Chrystusa. (...)

Prawdziwy, miłujący chrześcijanin jest najlepszym dowodem na rzecz prawdy biblijnej. Taki człowiek reprezentuje Chrystusa. Jego życie jest najbardziej przekonującym dowodem na rzecz mocy łaski Bożej. — [The Review and Herald, 14 styczeń 1904.](#)

Życie codzienne nakłada na nas odpowiedzialność, którą musimy nieść. Nasze słowa i czyny każdego dnia wywierają wpływ na umysły tych, z którymi się spotykamy. (...) Prawdziwy wyznawca Chrystusa umacnia dobre zamiary u wszystkich, z którymi przychodzi mu się zetknąć. Przed niezbożnym, miłującym grzech światem, objawia on moc Bożej łaski i doskonałość charakteru Boga. — [Procy i królowie 194.](#)

Wskazuje drogę, 13 wrzesień

„Niechaj Pan, twój Bóg, wskaże nam drogę, którą mamy pójść, i powie, co mamy czynić”. Jeremiasza 42,3.

Rozmyślanie o pięknie, dobroci, miłosierdziu i miłości Jezusa wzmacnia siły umysłu i moralność, a kiedy umysł jest szkolony do pełnienia uczynków Chrystusowych, godnych posłusznego dziecka Bożego, wówczas waszym nawykiem stanie się zapytywanie: Czy to jest droga Pańska? Czy Jezus chce, abym tak czynił? (...)

Wielu potrzebuje gruntownej zmiany w sposobie myślenia i postępowania, jeśli chcą się podobać Jezusowi. Rzadko zdarza się nam widzieć nasze grzechy w takim świetle, w jakim widzi je Bóg. Wielu przyzwyczało się do chodzenia drogą grzechu, a ich serca stwardniały pod wpływem mocy szatana. (...)

Jednak kiedy w sile i łasce Bożej nastawiają swoją psychikę przeciwko szatańskim pokusom, wówczas ich umysł zostaje oczyszczony, a serce i sumienie pod wpływem Ducha Bożego stają się wrażliwe, tak iż ludzie ci zaczynają dostrzegać grzech takim, jakim jest — w całej jego ohydzie. — [S.D.A. Bible Commentary III, 1150](#) [[Biblijny komentarz 145](#)].

Każdy dowód posłuszeństwa wobec Chrystusa, każde wyrzeczenie się dla Jego miłości, każda bez skargi znoszona boleść, każde zwycięstwo nad pokusą jest krokiem do ostatecznego zwycięstwa. Kto bierze Chrystusa za przewodnika, ten będzie prowadzony drogą pewną; nawet największy grzesznik nie może wówczas zbłądzić; żadnemu pragnącemu nie zabraknie na tej drodze światła czystego i świętego. Choć ścieżka jest tak wąska i tak święta, że nie ostoi się na niej grzesznik, to istnieje jednak pomoc dla wszystkich i żadna z wątpiących i drżących dusz nie powinna mówić: „Bóg nie dba o mnie”. (...)

Wzdłuż całej drogi, prowadzącej do żywota wiecznego, znajdują się źródła radości pokrzepiające znużonego; wszyscy idący tą drogą radują się nawet w cierpieniach, gdyż Ten, którego dusza ich kocha,

jest niewidzialny u ich boku. Pnąc się dalej, odczuwają na każdym kroku coraz wyraźniejsze dowody Jego obecności, przy każdym kroku oświecają ich ścieżkę coraz jaśniejsze promienie wspaniałości Niewidzialnego, a ich hymny pochwalne mają coraz piękniejsze tony i wznoszą się w górę, aby złączyć się ze śpiewem aniołów przed tronem Boga. „Ale droga sprawiedliwych jest, jak blask zorzy porannej, która coraz jaśniej świeci aż do białego dnia”. [Przypowieści 4,18](#). — [Nauki z Góry Błogosławienia 130](#).

Dla tego, kto wierzy, 14 wrzesień

„Przeto obietnica została dana na podstawie wiary, aby była z łaski”. Rzymian 4,16.

Bez łaski Chrystusa grzesznik jest w beznadziejnym stanie, w którym nic nie można dla niego zrobić, ale przez łaskę Bożą udzielana jest nadprzyrodzona moc. (...) To przez udzielenie łaski Chrystusa można rozpoznać grzech w całej jego obrzydliwości, a następnie usunąć go ze świątyni duszy. To przez łaskę mamy przystęp do więzi z Chrystusem i współdziałania z Nim w dziele zbawienia. Wiara jest warunkiem, od którego Bóg uzależnia obietnicę przebaczenia dla grzeszników — nie dlatego, by sama wiara była jakąś zasługą, na mocy której udzielane byłoby zbawienie, ale dlatego, że wiarą można przyjąć zasługi Chrystusa, jedyne lekarstwo przeciwko grzechowi. (...)

„Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość. A gdy kto spełnia uczynki, zapłaty za nie nie uważa się za łaskę, lecz za należność; gdy zaś kto nie spełnia uczynków, ale wierzy w tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje mu się za sprawiedliwość”. Rzymian 4,3-5. Sprawiedliwość to posłuszeństwo prawu. Prawo domaga się sprawiedliwości i tę właśnie winien jest grzesznik prawu, ale nie jest do niej zdolny. Jedynym sposobem, w jaki może osiągnąć sprawiedliwość, jest przyjęcie jej przez wiarę. Przez wiarę może on przedłożyć Bogu zasługi Chrystusa, a Pan zalicza posłuszeństwo swego Syna na konto grzesznika. Sprawiedliwość Chrystusa jest przyjmowana w miejsce upadku człowieka, a Bóg przyjmuje, przebacza i usprawiedliwia skruszonego, wierzącego człowieka, traktując go jak sprawiedliwego i miłując jak swego Syna. W taki sposób wiara zostaje poczytana za sprawiedliwość, a grzesznik, który otrzymał przebaczenie, wzrasta z łaski w łaskę i ze światłości w światłość. — *Selected Messages I, 366-367* [*Wybrane poselstwa I, 339*].

Dotyk wiary otwiera przed nami Bożą skarbnicę mocy i mądrości, a w ten sposób, przez gliniane naczynia, Bóg dokonuje cudów swojej łaski. Taka żywa wiara jest dzisiaj naszą wielką potrzebą. Musimy wiedzieć, że Jezus naprawdę należy do nas, a Jego duch oczyszcza i uszlachetnia nasze serca. Kiedy naśladowcy Chrystusa mają prawdziwą wiarę, połączoną z pokorą i miłością, wówczas mogą dokonywać wspaniałych dzieł i wydawać wspaniały owoc dla chwały Bożej. — [My Life Today 13](#).

Moc w obietnicach, 15 wrzesień

„Abyście się nie stali ociężałymi, ale byli naśladowcami tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice”.

Hebrajczyków 6,12.

Musimy ze wszystkich sił trzymać się Słowa Bożego. Potrzebujemy jego ostrzeżeń i zachęty, napomnień i obietnic. — [Testimonies for the Church V, 198](#) [[Świadectwa dla zboru V, 198](#)].

Powinniśmy przyjmować Pismo Święte jako Słowo Boże, które nie tylko dla nas jest napisane, lecz także do nas przemawia. Kiedy przychodzili do Chrystusa chorzy, widział nie tylko tych, którzy wówczas prosili o pomoc, lecz wszystkich tych, którzy będą przychodzili do Niego aż do obecnego czasu, z tymi samymi potrzebami i taką samą wiarą. Kiedy powiedział do sparaliżowanego: „Ufaj, synu, odpuszczone są grzechy twoje” ([Mateusza 9,2](#)), kiedy przemówił do niewiasty z Kafarnaum: „Córko, wiara twoja uzdrowiła cię, idź w pokoju” ([Łukasza 8,48](#)), to miał na myśli również wszystkie inne strapione, obciążone grzechem dusze, które szukają Jego pomocy.

Tak dzieje się ze wszystkimi obietnicami Słowa Bożego. Przez nie przemawia do nas osobiście, bezpośrednio, tak jak byśmy słyszeli Jego głos. W tych obietnicach udziela nam Chrystus swej łaski i mocy. Są one owymi liśćmi, które „służą do uzdrawiania narodów”. [Objawienie 22,2](#). Przyjęte i przyswojone dają wytrwałość charakteru, przywracają życie i podtrzymują je. Nic innego nie ma takiej mocy uzdrawiającej. — [Śladami Wielkiego Lekarza 75-76](#).

Bóg miłuje swoje stworzenia miłością czułą i silną. On ustanowił prawa przyrody, ale Jego prawa nie są arbitralnymi nakazami. Każde „nie będziesz”, czy to w zakresie prawa fizycznego, czy moralnego, zawiera albo wskazuje obietnicę. Jeśli prawa te są przestrzegane, stają się błogosławieństwem, które towarzyszy nam w życiu. Jeśli nie są przestrzegane, skutkiem jest niebezpieczeństwo i nieszczęście. Prawa Boże mają na celu przybliżyć ludzi do Boga. On ratuje ich od zła i prowadzi do dobra, jeśli tylko pozwalają się prowadzić, ale

nigdy nie stosuje przymusu. — [Testimonies for the Church V, 445](#) [[Świadectwa dla zboru V, 445](#)].

Jesteśmy zbyt niewierni. Ach, jakże chciałabym nauczyć nasz lud większej wiary w Boga! Nie powinni oni sądzić, że aby mieć więcej wiary, muszą osiągnąć stan większej ekscytacji. Wszystko, czego potrzebują, to wierzyć w Słowo Boże, tak jak wierzą w słowo drugiego człowieka. Bóg powiedział i dotrzyma słowa. Spokojnie polegajcie na Jego obietnicy, bo On wie, co mówi. Wiedźcie, że to, co mówi wam w swoim Słowie, spełni tak, jak obiecał. Nie popadajcie w zaniepokojenie. Ufajcie. Słowo Boże jest prawdą. Postępujcie tak, jak każe wam zaufanie do waszego niebiańskiego Ojca. — [Selected Messages I, 83-84](#) [[Wybrane poselstwa I, 81](#)].

Bez świeckiej pompatyczności, 16 wrzesień

„Aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej”. 1 Koryntian 2,5.

Jezus miał pełnić swojego dzieło (...) nie pompatycznie i na pokaz, ale przemawiając do serc ludzi przez życie pełne miłosierdzia i ofiarności. (...)

Naśladowcy Chrystusa są światłem świata; jednak Bóg nie żąda od nich wysiłku, by świecili. Nie popiera On żadnych egoistycznych starań celem obnoszenia się z dobrocią. Pragnie, aby ludzie byli przesiąknięci zasadami nieba, a wtedy kontaktując się ze światem będą objawiać światło, które jest w nich. Ich niezachwiana wierność w każdym czynie będzie środkiem służącym przekazywaniu światła. (...)

Świecki blichtr, choć może imponować ludziom, nie ma wartości w oczach Boga. Ponad to, co widzialne i doczesne, Bóg ceni sprawy niewidzialne i wieczne. Te pierwsze mają znaczenie tylko wtedy, kiedy wyrażają te drugie. Najcenniejsze dzieło sztuki nie ma w sobie takiego piękna, które mogłoby się równać z pięknem charakteru, które jest owocem działania Ducha Świętego w człowieku. (...)

Ludzkie starania będą skuteczne w dziele Bożym, stosownie do poświęcenia pracownika — przez objawianie łaski Chrystusa, przekształcającej życie. Mamy się wyróżniać w świecie, ponieważ Bóg przyłożył na nas swoją pieczęć i objawiał w nas swój charakter miłości. Nasz Odkupiciel okrywa nas swoją sprawiedliwością.

Wybierając ludzi do swojej służby Bóg nie pyta ich, czy posiadają ziemskie majątkości, wiedzę i elokwencję. Pyta: „Czy są tak pokorni, bym mógł ich nauczyć chodzenia moją drogą? Czy będą mówić moje słowo w moim imieniu? Czy będą mnie reprezentować?” Bóg może się posłużyć każdym człowiekiem w takim stopniu, w jakim może napełnić go swoim Duchem. Dzieło, które On akceptuje, to takie, które nosi Jego podobieństwo. Jego naśladowcy mają nosić niezbywalne cechy Jego wiecznych zasad jako

ich uwierzytelnienie wobec świata. — [Śladami Wielkiego Lekarza 36-37](#).

Jezus wiedział, jak bezwartościowa jest pompatyczność świata i nie przywiązywał żadnej wagi do zewnętrznego blichtru. W swojej godności duszy, wzniosłości charakteru, szlachetności zasad był wysoko ponad próżnymi modami świata. — [Selected Messages I, 259-260](#) [[Wybrane poselstwa I, 245](#)].

Liczne błogosławieństwa, 17 września

„Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne dożycia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę”.
2 Piotra 1,2-3.

W pierwszym rozdziale II Listu Piotra znajdujemy obietnicę łaski i pokoju, które rozmnożą się wam, jeśli „uzupełnicie waszą wiarę cnotą, cnotę poznanie, poznanie powściągliwością, powściągliwość wytrwaniem, wytrwanie pobożnością, pobożność braterstwem, braterstwo miłością”. [2 Piotra 1,5-7](#). Te zalety są wspaniałymi skarbami ducha. (...)

Czy nie powinniśmy starać się ze wszystkich sił, aby wykorzystać nasze możliwości w tym ograniczonym czasie, jaki został nam w doczesnym życiu, by dodawać jedną zaletę do drugiej, zdolność do zdolności, świadcząc w ten sposób, że mamy źródło siły w niebie? Chrystus mówi: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi”. [Mateusza 28,18](#). W jakim celu dana jest Mu ta moc? Ze względu na nas. On pragnie, byśmy uświadomili sobie, iż On powrócił do nieba jako nasz Starszy Brat, a nieograniczona moc została przez Niego przekazana do naszej dyspozycji. (...)

Mamy reprezentować Chrystusa we wszystkim, co mówimy i robimy. Mamy żyć Jego życiem. Zasady, którymi On się kierował, mają kształtować nasze postępowanie wobec tych, z którymi się kontaktujemy. Kiedy jesteśmy mocno zakotwiczeni w Chrystusie, wówczas mamy moc, której nikt nie jest w stanie nam odebrać. — [Testimonies for the Church IX, 186-187](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 186-187](#)].

Niezbadany, niemożliwy do uświadomienia sobie wpływ świętego życia jest najbardziej przekonującym kazaniem, jakie może być udzielone na korzyść chrześcijaństwa. Argument, nawet wtedy, gdy nie sposób jest nań odpowiedzieć, może wywołać jedynie sprze-

ciw, podczas gdy pobożny przykład ma moc nie do odparcia. — [Działalność apostołów 312](#).

Przez swego Syna Bóg objawił doskonałość, którą człowiek może osiągnąć. Wobec świata Bóg rozwija nas jako żywe świadectwo tego, kim człowiek może się stać dzięki łasce Chrystusa. (...)

Jakże zaszczytnym powołaniem nas obdarza, wzywając nas do świętości w naszej sferze, jak Ojciec jest święty w swojej. W Jego mocy jesteśmy w stanie spełnić to powołanie, gdyż On powiedział: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi”. [Mateusza 28,18](#). Naszym przywilejem jest korzystać z tej nieograniczonej mocy. — [Our High Calling 108](#).

Młdzież jej potrzebuje, 18 wrzesień

„Tyś bowiem nadzieją moją, Panie, Boże, Tyś ufnością moją od młodości mojej”. [Psalmów 71,5](#).

Wśród nas jest wielu młodych ludzi, którzy nie znają naszych zasad wiary, a ich serca nigdy nie zostały dotknięte mocą łaski Bożej. Jakże my, którzy twierdzimy, że służymy Bogu, możemy dzień po dniu, tydzień po tygodniu być obojętni wobec takiego stanu? Jeśli ci młodzi ludzie umrą w swoich grzechach nieostrzeżeni, ich krwi będzie się żądać z rąk strażnika, który zaniedbał danie ostrzeżenia.

Praca na rzecz młodzieży w naszych zborach powinna być uważana za dzieło misyjne najwyższej rangi. Wymaga ona najdelikatniejszego taktu, największej uwagi i najgorliwszej modlitwy o niebiańską mądrość. Młdzież jest obiektem szczególnych ataków szatana. Jednak uprzejmość, grzeczność i sympatia wypływające z serca pełnego miłości Jezusa, zdobędą zaufanie młodzieży i uratują wielu z siideł wroga.

Młdzież potrzebuje czegoś więcej niż jedynie sporadycznego zwrócenia uwagi, czegoś więcej niż przypadkowego słowa zachęty. Potrzebuje usilnej, połączonej z modlitwą, uważnej pracy. (...) Często ci, obok których przechodzimy obojętnie, wierząc pozorom, są najlepszym materiałem na pracowników w dziele Bożym i wynagrodzą włożony w nich wysiłek. — [Słudzy ewangelii 141](#).

Adwentystyczni rodzice powinni pełniej uświadomić sobie swoją odpowiedzialność za kształtowanie charakteru dzieci. Bóg dał im przywilej umacniania Swego dzieła przez zaangażowanie w nie ich dzieci. On pragnie widzieć w domach naszych wyznawców młodzież, która dzięki wpływowi pobożności w domu rodzinnym oddała serca Jemu i pełnić będzie dla Niego najlepszą służbę. Kierowani i szkoleni dzięki nauce pobożności w domu, porannym i wiecznym nabożeństwom, przykładowi rodziców miłujących i bojących się Boga, młodzi mają się nauczyć podporządkowania Bogu jako ich Nauczycielowi i przygotować się do służenia Mu jako Jego dzieci.

Taka młodzież jest gotowa do przedstawiania światu mocy łaski Chrystusa. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 131.](#)

Dla pokornych, 19 września

„Ukórzcie się więc pod mocną rękę Bożą, aby was wywyższył czasu swego”. 1 Piotra 5,6.

Być pokornymi to nie znaczy być karłami w myśleniu czy tchórzami w życiu wtedy, gdy będzie nam brakować wielkich szlachetnych darów. Prawdziwa pokora wypełnia plany Boże, polegając całkowicie na Jego sile.

Bóg działa przez kogo chce. Czasami do wykonania wielkiego dzieła wybiera najpokorniejsze i najskromniejsze narzędzie — objawia swoją moc w słabym człowieku. My mamy własne standardy, według których jedną rzecz nazywamy małą, inną — wielką. Bóg natomiast nie ocenia rzeczy według naszych wartości. Nie myślm, że to, co nam się wydaje wielkim, jest i u Boga wielkim, a to, co jest dla nas małym i dla Niego małym być musi. — [Przypowieści Chrystusa 235](#).

Jest rzeczą absolutnie niemożliwą szczycić się jakąkolwiek własną zasługą. (...) Nagroda przypadnie nam nie za spełnione uczynki, lecz jedynie i tylko z łaski. (...)

Gdy własne „ja” stawia się na wyżynach, wówczas nie ma prawdziwej religii. Człowiek, którego celem jest własna chwała, będzie musiał stwierdzić, że brak mu tej łaski, która może uczynić służbę dla Chrystusa skuteczną i owocną. Jeśli jest się dumnym i zadowolonym z siebie, uwłacza się dziełu i wypacza je. (...)

Chrześcijanin opanowujący siebie w życiu codziennym, prywatnym, szczery w zamiarach, czysty w myślach, łagodny i cierpliwy, wierzący i pokorny, wierny w drobiazgach, człowiek, który w życiu rodzinnym objawia charakter podobny charakterowi Chrystusa — jest w oczach Bożych cenniejszy niż męczennik czczony przez wszystkich. (...)

Tajemnica powodzenia leży nie w uczości, nie w stanowisku, nie w liczbie powierzonych talentów i nie w woli ludzkiej. Odczuwając swoją niedoskonałość powinniśmy rozmyślać o Chrystusie,

i przez Niego, który jest źródłem wszelkiej siły, myślą wszystkich myśli, gdy będziemy posłuszni, odnosić będziemy zwycięstwo za zwycięstwem. (...) Wspaniała będzie nagroda tych, którzy w wierze i miłości pracowali dla Pana. — [Przypowieści Chrystusa 261-263](#).

Abyśmy mieli się lepiej, 20 wrzesień

„Sprawiedliwy ma się lepiej niż inny, lecz droga bezbożnych wiedzie ich na manowce”. [Przypowieści 12,26](#).

Pan oczekuje od swoich sług, iż będą wybijać się ponad innych swoim życiem i charakterem. On oddał wszelkie możliwości do dyspozycji tych, którzy Mu służą. Chrześcijanie są obserwowani przez cały wszechświat jako ci, którzy zdążają do doskonałości, biegną w wyznaczonym im biegu, aby zdobyć nagrodę, nieśmiertelny wieniec. Jednak gdy ten, kto uznaje się za naśladowcę Chrystusa, nie świadczy swoim postępowaniem, że jego motywacja w zmaganiach, w których wszystko można zdobyć lub wszystko stracić, nie jest ponad tą, jaką kierują się ludzie tego świata, to nigdy nie stanie się zwycięzcą. Musi wykorzystać wszelkie dane mu siły, aby pokonać świat, ciało i diabła w mocy Ducha Świętego, przez obficie zapewnioną łaskę. (...)

Ci, którzy chcą być zwycięzcami, muszą rozważyć cenę zbawienia. Silne ludzkie namiętności muszą zostać podporządkowane; niezależna wola musi zostać poddana w niewolę Chrystusowi. Chrześcijanin musi sobie uświadomić, że nie należy do samego siebie. Będzie musiał odpierać pokusy i walczyć przeciwko własnym skłonnościom, gdyż Pan nie przyjmie połowicznej służby. Obłuda jest dla Niego obrzydliwością. Naśladowca Chrystusa musi żyć wiarą, jakby widział Tego, który jest niewidzialny. Chrystus będzie dla niego największym skarbem — wszystkim we wszystkim.

Doświadczenie jest ważne dla wyznawców Chrystusa, gdyż wpływa na postępowanie i uświęca wpływ chrześcijańskiego życia w jego oddziaływaniu na innych. Zajęcia zawodowe i kontakty chrześcijan z niewierzącymi będą uświęcone przez łaskę Chrystusa. Gdziekolwiek się znajdą, otaczać ich będzie moralna atmosfera, wywierająca wpływ ku dobru, tchnąca duchem Chrystusa.

Ten, kto posiada usposobienie Chrystusowe, wie, że jego bezpieczeństwo zależy od trzymania się blisko Jezusa, chodzenia w Jego

światłości. Nie przyjmie pracy ani nie zaangażuje się w interesy, które mogłyby przeszkadzać mu w dążeniu do doskonałości chrześcijańskiego charakteru. (...) „Żaden żołnierz nie daje się wplątać w sprawy doczesnego życia, aby się podobać temu, który go do wojska powołał”. 2 Tymoteusza 2,4. — [The Review and Herald](#), 16 czerwiec 1896.

Źródło dobrego wpływu, 21 wrzesień

„Wtedy twoje światło wejdzie, jak zorza poranna i twoje uzdrowienie rychło nastąpi; twoja sprawiedliwość pójdzie przed tobą, a chwała Pańska będzie twoją tylną strażą”.

Izajasza 58,8.

Pan ma szczególną pracę do wykonania dla każdego z nas. Widząc nikczemność świata, o której donoszą codzienne wiadomości, przybliżajmy się do Boga i przez żywą wiarę trzymajmy się Jego obietnic, aby łaska Chrystusa przejawiała się w nas. Możemy wywierać mocny wpływ w świecie. (...) Powinniśmy baczyć przede wszystkim na chwałę Bożą. Mamy pracować zgodnie z naszymi najlepszymi zdolnościami, jakie Bóg nam powierzył, stając się przekazicielami światła, aby łaska Boża mogła działać na nas i kształtować nas na Boże podobieństwo. Niebo czeka, by obdarzyć najwspanialszymi błogosławieństwami tych, którzy poświęcą się dziełu Bożemu w ostatnich dniach dziejów świata. — [Messages to Young People 26](#) [[Poselstwo do młodzieży 21](#)].

Nie mamy w sobie nic, czym byśmy mogli skłonić ludzi ku dobremu. Jeżeli poznamy naszą niezaradność i konieczność otrzymania mocy od Boga, nie będziemy polegać tylko na sobie. Nie wiemy, co może przynieść ze sobą dzień, godzina, a nawet chwila, nie powinniśmy nigdy rozpoczynać dnia, nie poleciwszy Ojcu niebieskiemu naszych dróg. Jego aniołowie mają polecenie czuwać nad nami, i kiedy oddamy się ich opiece, staną u naszego boku, a gdy grozić nam będzie niebezpieczeństwo podświadomego wywarcia na kimś złego wpływu, skłonią nas do właściwego postępowania, dobiorą nam słowa, pokierują czynkami w ten sposób, byśmy stali się mocą przyciągającą dusze do Chrystusa. — [Przypowieści Chrystusa 220](#).

Wpływ osobisty to potęga. Jest to praca, którą należy wykonać w oparciu o moc Chrystusa: podnosić tam, gdzie On podnosi, udzielać słusznych wskazań i torować drogę postępowi wbrew światowemu

zepsuciu. Należy rozsiewać łaskę, której jeden tylko Chrystus może udzielić. Należy podnosić, osładzać życie i łagodzić charaktery innych mocą przykładu, połączonego z wiarą i miłością. — [Prorocy i królowie 130-131](#).

W biegu życia, 22 wrzesień

„Złożywszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami, patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary”. [Hebrajczyków 12,1-2.](#)

Nienawiść, zło, złe myśli i słowa, zawiść, oto balast, który chrześcijanin musi odłożyć na bok, jeżeli chce zwycięsko ukończyć bieg po nieśmiertelność. Każda skłonność i obyczaj, który prowadzi do grzechu i przynosi ujmę Chrystusowi, musi być odrzucony, bez względu na ofiarę. Błogosławieństwo niebios nie może stać się udziałem człowieka, gwałcącego wieczyste zasady prawa. (...)

W czasach starożytnych zawodnicy, poddawszy się surowym rygorom dyscypliny i wyrzeczeniom, nie byli jeszcze pewni zwycięstwa. (...). Gdyby więc biegacze jak najstaranniej przygotowywali się do zawodów i gdyby jak najofiarniej walczyli, to i tak jeden tylko otrzyma nagrodę. Jedna tylko ręka uchwyci wymarzony wieniec. Niektórzy zdobywają się na największy wysiłek, aby otrzymać nagrodę, ale gdy wyciągają po nią rękę, ktoś inny, uprzedziwszy ich, może zdobyć dla siebie upragniony skarb.

Nie tak się dzieje w walce chrześcijańskiej. Nikt, kto spełnia warunki, nie będzie rozczarowany przy końcu biegu. Nikt, kto jest gorliwy i wytrwały, nie utraci zwycięstwa. Te zawody nie są dla szybkonogich, ani walka dla mocarzy. I najslabszy ze świętych, podobnie jak najsilniejszy, może przyoblec się w wieniec nieśmiertelnej chwały. Zwyciężyć mogą wszyscy, którzy w oparciu o potęgę łaski Bożej prowadzi będą życie zgodne z wolą Chrystusa. (...) Każdy czyn ma swoją wagę w skali, jaka wyznacza zwycięstwo albo klęskę całego życia. Toteż nagroda, jaką otrzymają ci, którzy zwyciężą, pozostanie we właściwej proporcji do energii i zapału, z jakim walczyli. (...)

Paweł wiedział, że jego walka ze złem nie skończy się wcześniej, niż jego życie. Zawsze rozumiał potrzebę wzmożonej czujności nad

samym sobą, aby ziemskie pragnienia nie pokonały zapału jego ducha. Z całą siłą prowadził walkę z przyrodzonymi skłonnościami. Zawsze miał przed sobą wzór do naśladowania, a drogą prowadzącą do niego było posłuszeństwo wobec prawa Pańskiego. Jego słowa, czyny, zapał podporządkowane były kierownictwu Ducha Bożego.

— [Działalność apostołów 189-190.](#)

„Niech opiewają potęgę twoją”, 23 wrzesień

„Niech mówią o chwale królestwa twego i niech opiewają potęgę twoją”. [Psalmów 145,11](#).

Gdyby chrześcijanie obcując ze sobą, rozmawiali o miłości Bożej i o cennych prawdach odkupienia, pokrzepione byłyby ich serca i sami pokrzepialiby innych. Możemy uczyć się codziennie więcej o Ojcu Niebieskim, zyskiwać świeże doświadczenia Jego łaski, a wtedy zapagniemy mówić o Jego miłości, co rozgrzeje i pokrzepi nasze własne serce. Gdybyśmy więcej myśleli i mówili o Jezusie, a mniej o sobie, mocniej odczuwalibyśmy Jego obecność.

Gdybyśmy myśleli o Bogu tylko wówczas, gdy daje nam On dowody swej troski, nasze myśli musiałyby ustawicznie być przy Nim, a w wysławianiu Jego imienia znajdowałibyśmy rozkosz. Rozmawiamy o sprawach doczesnych, ponieważ one nas interesują. Mówimy o naszych przyjaciółach, ponieważ ich lubimy, a nasze radości i troski wiążą się z nimi. Nieskończenie przecież więcej powodów mamy do miłowania Boga niż ziemskich przyjaciół. Stawianie Go w myślach na pierwszym miejscu, mówienie o Jego dobroci oraz wysławianie Jego potęgi powinno być dla nas sprawą naturalną. — [Droga do Chrystusa 128](#).

Ci, którzy studiują Słowo Boże i dzień po dniu przyjmują pouczenie od Chrystusa, noszą pieczęć zasad niebios. Wywierają wzniosły, święty wpływ na innych. Otacza ich atmosfera pomagania bliźnim. Czyste, święte, wzniosłe zasady, którymi się kierują, pozwalają im wydawać żywe świadectwo mocy łaski Bożej. — [In Heavenly Places 311](#) [[W atmosferze niebios 311](#)].

Chrystus pragnie, by Jego naśladowcy byli podobni do Niego, ponieważ chce, by właściwie reprezentowali Go w rodzinie, zborze i świecie. (...) Mamy przyjąć Chrystusa jako źródło efektywności i siły, abyśmy mogli objawiać Jego charakter światu. To jest dzieło spoczywające na nas jako chrześcijanach. Mamy świadczyć o mocy niebiańskiej łaski. (...)

Bóg pragnie, by jego dzieci objawiały wobec synagogi szatana, wobec niebiańskiego wszechświata i wszystkich ludzi moc Jego łaski, aby ludzie i aniołowie mogli być pewni, że Chrystus nie na darmo oddał życie. Pokażmy światu, że mamy moc z wysokości.
— [In Heavenly Places 321](#) [[W atmosferze niebios 321](#)].

Moc do odrzucenia świata, 24 wrzesień

„W słowie prawdy, w mocy Bożej; przez oręż sprawiedliwości ku natarciu i obronie”. 2 Koryntian 6,7.

Uczniowie wypełnili polecenie, które dał im Chrystus. Gdy ci posłowie krzyża szli głosić ewangelię, objawiała się wówczas taka chwała Boża, jakiej przedtem żaden śmiertelny człowiek nie był świadkiem. Przez współpracę z Duchem Bożym apostołowie wykonali dzieło, które wstrząsnęło światem. Ewangelię zaniesiono każdemu narodowi i każdej generacji.

Chwalebne skutki towarzyszyły służbie wybranych apostołów Chrystusa. Niektórzy rozpoczęli swoją służbę jako ludzie nieuczeni, ale ich poświęcenie dla sprawy Mistrza było bezwarunkowe i dzięki Jego pouczeniom zostali przygotowani do wykonania wielkiego dzieła. Łaska i prawda królowały w ich sercach i kierowały ich czynami. Życie ich ukryte było z Chrystusem w Bogu, zapomnieli o sobie, pograżywszy się w nieskończonej miłości. (...) Jezus Chrystus, mądrość i moc Boża były tematem każdej ich rozmowy. (...) Gdy głosili doskonałość zmartwychwstałego Zbawiciela, słowa ich poruszały serca, mężczyźni i kobiety przyjmowali ewangelię. Rzesze, które odrzucały imię Zbawiciela i szydziły z Jego mocy, wyznawały teraz, że są uczniami Ukrzyżowanego.

Spełnienie misji apostołów nie leżało w ich własnej mocy, ale w potędze żyjącego Boga. (...) Świadomość odpowiedzialności, jaka na nich ciążyła, oczyszczała i wzbogacała ich doświadczenie. Łaska niebios objawiała się w zwycięstwach, jakie odnosili dla Chrystusa. Działali w mocy wszechpotężnego Boga, aby dzieło ewangelii mogło zatriumfować. — **Działalność apostołów 361-362.**

Tak, jak Chrystus wysłał w świat swoich uczniów, tak i dziś wysyła On członków swego Kościoła. Mają oni tę samą moc, co apostołowie. Jeżeli uczynią Boga swą siłą, On będzie z nimi pracował, a praca ich nie pójdzie na marne. Niechże wiedzą, że praca, do której ich zaangażowano, jest tym, czym Pan wycisnął swoją pieczęć.

(...) I nam też nakazuje, abyśmy czując święty dotyk na naszych wargach, szli głosząc słowa, które On nam daje. — [Działalność apostołów 364-365](#).

Chrześcijańska odznaka, 25 wrzesień

„Temu zaś, który według mocy działającej w nas potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy”. Efezjan 3,20.

Pan czeka, by objawić przez swój lud łaskę i moc. Jednak wymaga od tych, którzy angażują się w Jego służbę, by zachowali swoje umysły, nakierowane na Niego. Każdego dnia powinni mieć czas na studiowanie Słowa Bożego i modlitwę. (...)

Każdego dnia mamy chodzić i rozmawiać z Bogiem, a wówczas święty wpływ ewangelii Chrystusa w całej mocy objawi się w naszym życiu. — [Testimonies for the Church VI, 253](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 253](#)].

O wiele potężniejszą wymowę niż słowa ma życie szczerego, prawdziwego chrześcijanina. To, jakim jest człowiek wywiera większy wpływ niż to, co mówi. Słudzy, posłani kiedyś do Jezusa, powrócili z oświadczeniem, że nigdy żaden człowiek nie mówił tak jak, On. Przyczyna tego tkwiła w tym, że żaden człowiek nigdy nie żył tak jak On. Gdyby Jego życie było inne, nie mógłby tak mówić, jak mówił. Wraz z Jego słowami rodziła się zwyciężająca moc, ponieważ pochodziły one ze szczerego i świętego serca, wypełnionego miłością, uprzejmością, czynnością i prawdą.

Nasz własny charakter i doświadczenie decydują o naszym wpływie na innych. Ażeby przekonać innych o mocy łaski Chrystusa, musimy sami ją znać w naszym sercu i życiu. Ewangelia, którą niesiemy, by ratować dusze, musi być ewangelią, dzięki której nasze własne dusze są zbawione. Jedynie dzięki żywej wierze w Chrystusa, jako osobistego Zbawiciela, możliwe jest, by nasz wpływ był odczuwany w tym sceptycznym świecie. Jeśli pragniemy wyratować grzeszników z rwącego nurtu zatracenia, musimy nasze stopy postawić mocno na Skale, na Jezusie Chrystusie.

Znak chrześcijaństwa nie jest zewnętrzny, nie polega na noszeniu krzyża lub korony, lecz na ukazaniu łączności człowieka z Bogiem.

Przez moc łaski, objawionej w przemianie charakteru, świat ma być przekonany o tym, że Bóg posłał Syna swego jako Zbawiciela ludzkości. Żaden inny wpływ, który by mógł opanować ludzką duszę, nie ma takiej mocy, jak wpływ niesamolubnego życia. Miłujący i miłowany chrześcijanin to najsilniejszy argument na rzecz ewangelii. — [Śladami Wielkiego Lekarza 347-348.](#)

Nieodparta, 26 wrzesień

„Jak wielka jest dobroć twoja, Którą zachowałeś dla tych, którzy się ciebie boją, Którą wobec ludzi okazałeś tym, którzy ufają tobie!” [Psalmów 31,20](#).

Pan wzywa nas, abyśmy rozgłaszali Jego dobroć. (...) Niebo wybiera nas jako tych, którzy mają wydać świadectwo o Chrystusie, objawiając Go światu. Naszym obowiązkiem jest głoszenie Jego łask, jak to czynili za dawnych czasów święci mężowie, lecz najskuteczniejsze jest w tym przypadku nasze własne doświadczenie. Jesteśmy świadkami Bożymi, gdy objawiamy w sobie działanie boskiej mocy. Życie każdego człowieka różni się od życia innych ludzi, wobec tego również doświadczenie każdego jest odmienne. Bóg pragnie, aby uwielbienie, które Mu okazujemy, znaczone było naszą własną indywidualnością. Takie świadectwo chwały Bożej łaski, wzmocnione przez życie wzorowane na Chrystusie, ma nieprzepartą moc, która zbawia duszę. — [Życie Jezusa 246](#).

Aby wyznawać Chrystusa, musimy Go mieć. Nikt nie może szczerze wyznawać Chrystusa, jeśli nie posiada usposobienia i ducha Chrystusa. (...) Musimy zrozumieć, co to znaczy wyznawać Chrystusa, w rzeczywistości zapierając się Go. (...) Owoce Ducha przejawiane w życiu są Jego wyznaniem. Jeśli porzuciliśmy wszystko dla Chrystusa, nasze życie będzie nacechowane pokorą, rozmowy będą miały niebiański charakter, a postępowanie będzie nienaganne. Mocny, oczyszczający wpływ prawdy w duszy i charakter Chrystusa, odzwierciedlony w życiu są wyznaniem Go przed ludźmi. — [Testimonies for the Church I, 303-304](#) [[Świadectwa dla zboru I, 303-304](#)].

Ucziwość, stanowczość i wytrwałość to cechy, które wszyscy powinni osiąść i gorliwie rozwijać, gdyż obdarzają one ich posiadacza mocą, która jest nieodparta — mocą dającą siłę do czynienia dobra, odpierania złego i znoszenia przeciwności. (...) Ci, którzy bez ograniczeń stanęli u boku Chrystusa, będą trwać nieporuszeni przy

tym, co sumienie i rozum wskazują im jako słuszne. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 226](#).

Życie prawdziwie wierzącego objawia, iż mieszka w nim Zbawiciel. Naśladowca Jezusa jest podobny do Niego w duchu i usposobieniu. Jak Chrystus, jest cichy i pokorny. Jego wiara działa w miłości i oczyszcza duszę. Jego całe życie jest świadectwem mocy łaski Chrystusa. — [Testimonies for the Church VII, 67](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 67](#)].

Dziedzice nieśmiertelności, 27 wrzesień

„Abyśmy, usprawiedliwieni łaską jego, stali się dziedzicami żywota wiecznego, którego nadzieja nam przyświeca”. Tytusa 3,7.

Każda gorliwa prośba o łaskę i siłę zostanie wysłuchana. (...) Proście Boga, by uczynił dla was to, czego nie możecie uczynić sami. Powiedzcie Jezusowi wszystko. Otwórzcie przed nim sekrety serca, bo Jego oczy widzą najdalsze zakamarki duszy, a On czyta w waszych myślach jak w otwartej księdze. Kiedy prosicie o to, co jest niezbędne dla waszego dobra, wierzcie, że otrzymaliście, a stanie się to wasze. Przyjmijcie Jego dary całym sercem, bo Jezus oddał życie, abyście mogli pojąć na własność niebiańskie skarby. — [My Life Today 16](#).

Młodzi nie powinni sądzić, że wolno im wieść próżne i egoistyczne życie, zaniedbywać przygotowanie do królestwa Bożego, a mimo to w czasie ucisku liczyć na to, że wytrwają po stronie prawdy. Muszą gorliwie dążyć do doskonałości, ukazanej w życiu Zbawiciela, aby w czasie przyjścia Chrystusa byli gotowi wejść przez bramy do miasta Bożego. Obfita Boża miłość i obecność w sercu da moc panowania nad sobą oraz ukształtuje umysł i charakter. Łaska Chrystusa w życiu ukierunkuje cele i zamierzenia oraz zdolności tak, by przynosiły moralną i duchową moc, której młodzi ludzie nie pozostawiają w tym świecie, ale zabiorą ze sobą w przyszłe życie i zachowają na wieczność. — [The Youth's Instructor, 12 listopad 1907](#).

Całe niebo jest zainteresowane ludźmi, których Bóg ceni tak wielce, iż oddał na śmierć swojego umiłowanego Syna dla ich odkupienia. Żadne z Bożych stworzeń nie są zdolne do takiej poprawy, oczyszczenia i uszlachetnienia jak ludzie. Skoro więc człowiek stoczył się w otchłań upadku wskutek własnych poniżających namiętności i pogрузił się w występku, jakież przedstawia obraz nędzy w oczach Bożych! Człowiek nie jest w stanie pojąć, kim może się

stać. Dzięki łasce Chrystusa jest w stanie czynić nieustanne postępy umysłowe. Niech światło prawdy oświeci jego umysł i miłość Boża zostanie rozlana w jego sercu, a przez łaskę Chrystusa, za którą On oddał życie, stanie się człowiek mocarzem — ziemską istotą, ale jednocześnie dziedzicem nieśmiertelności. — [In Heavenly Places 195](#) [[W atmosferze niebios 195](#)].

Niepokonana, 28 wrzesień

„Błogosławieństwo Pana wzbogaca, lecz własny wysiłek nic do niego nie dodaje”. [Przypowieści 10,22](#).

Kiedy Jakub uchwycił się w rozpacz Anioła i błagał go ze łzami w oczach, niebiański Posłaniec, aby wypróbować jego wiarę, także przypomniał mu jego grzech i starał się uwolnić od niego. Jednak Jakub nie dał się odprawić. Poznał, że Bóg jest miłosierny i zdał się całkowicie na Jego miłosierdzie. Wskazał na swoją skruchę za grzech i błagał o wybawienie. Gdy patrzył wstecz na swoje życie, niemal był doprowadzony do rozpacz, ale trzymał się mocno Anioła i płacząc, żarliwym, zbolałym głosem, powtarzał swą prośbę, aż zwyciężył.

Takie będzie doświadczenie ludu Bożego w jego ostatnim boju z mocami zła. Bóg podda próbie wiarę, wytrwałość i ufność wiernych w Jego moc, która może ich wyzwolić. Szatan będzie usiłował przestraszyć ich myślą, że ich przypadek jest beznadziejny (...). Będą głęboko odczuwać swoje wady i gdy będą przeglądać swoje życie, ich nadzieje osłabną. Pamiętając jednak o wielkości Bożego miłosierdzia i o swej szczerzej skrusze, będą powoływać się na obietnice, które Bóg za pośrednictwem Chrystusa dał bezradnym, skruszonym grzesznikom. Ich wiara nie załamie się, chociaż ich modlitwy nie zostaną wysłuchane natychmiast. Uchwycą się mocy Bożej, tak jak Jakub uchwycił się Anioła, i powiedzą: „Nie puszczę cię, dopóki mi nie pobłogosławisz”. (...)

Historia Jakuba jest zapewnieniem, że Bóg nie odrzuci tych, którzy zostali zwiedzeni do grzechu, ale wrócili do Niego w prawdziwej skrusze. To przez poddanie się i ufną wiarę Jakub zyskał to, czego nie mógł zyskać dzięki walce o własnych siłach. W ten sposób Bóg nauczył swego sługę, że jedynie Boża moc i łaska mogą dać mu błogosławieństwo, którego pragnął. Tak będzie i z tymi, którzy będą żyć w czasach końca. Gdy ze wszystkich stron grozić im będzie niebezpieczeństwo, a rozpacz ściśnie duszę, muszą polegać wyłącznie

na zasługach odkupienia. Sami z siebie nie możemy nic uczynić. W całej naszej żalösnej niemocy musimy ufać w zasługi ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Zbawiciela. Nikt, kto tak uczyni, nie zginie. — [Patriarchowie i prorocy 147-149](#).

„W tym wszystkim zwyciężamy”, 29 wrzesień

„Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? (...) W tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował”. [Rzymian 8,35-37](#).

Słudzy Boży nie otrzymują żadnej czci ani nie mają uznania ze strony świata. Szczepan został ukamienowany za to, że głosił Chrystusa ukrzyżowanego. Paweł był więziony, bity, kamienowany, a w końcu zabity, ponieważ wiernie służył jako Boży posłaniec wśród pogan. Apostoł Jan został osadzony na wyspie Patmos „z powodu zwiastowania Słowa Bożego i świadczenia o Jezusie”. [Objawienie 1,9](#). Te przykłady ludzkiej wytrwałości w mocy Bożej są dowodem dla świata, że Bóg wiernie spełnia obietnicę swojej obecności i podtrzymującej łaski. — [Słudzy ewangelii 14](#).

Jezus nie daje swym naśladowcom nadziei na zdobycie ziemskiej chwały i bogactw, nie obiecuje życia wolnego od doświadczeń. Zamiast tego wzywa do naśladowania Go na drodze hańby i zaparcia się. Jemu, który przyszedł zbawić świat, przeciwstawiły się zjednoczone siły zła. (...)

We wszystkich wiekach szatan prześladował lud Boży. Torturował go i skazywał na śmierć. Ale oni właśnie umierając — zwyciężali. Dawali świadectwo o mocy Tego, który potężniejszy jest od szatana. Występni ludzie mogli torturować i zabić ciało, ale nie mogli naruszyć życia, które ukryte zostało z Chrystusem w Bogu. Nie mogli związać ducha, chociaż wtrącali mężczyzn i kobiety do mrocznych więzień.

Próby i prześladowania objawiają w wybranych Pańskich chwałę i osobowość Boga. Wierzący w Chrystusa, znienawidzeni i prześladowani przez świat, wychowują się i zdobywają wiedzę w szkole Chrystusa. Na ziemi kroczą wąską ścieżką i oczyszczeni bywają w ogniu udręki. Naśladują Chrystusa w bolesnych konfliktach, znoszą wyrzeczenia i doznają gorzkich rozczarowań. Uczą się w ten sposób,

czym jest wina i ohyda grzechu i patrzą na nie z odrazą. Uczestnicy cierpień Chrystusa mogą poprzez mroki dojrzeć chwałę i powiedzieć: „Sądzę, że utrapienia teraźniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić”. [Rzymian 8,18](#).

— [Działalność apostołów 350-351](#).

„On mocen jest”, 30 wrzesień

„Wiem, komu zawierzyłem, i pewien jestem tego, że On mocen jest zachować to, co mi powierzono, do owego dnia”. 2

Tymoteusza 1,12.

Wzrok apostoła patrzył na wspaniałość bez niepewności i strachu, lecz z radosną nadzieją i tęsknym oczekiwaniem. Gdy stanął na miejscu swego męczeństwa, nie widział miecza katowskiego ani ziemi, która miała wkrótce przyjąć jego krew, lecz spoglądał (...) na tron Przedwiecznego.

Ten człowiek wiary ujrzał drabinę z widzenia Jakuba, przedstawiającą Chrystusa, który związał ziemię z niebem, a śmiertelnego człowieka z nieskończonym Bogiem. Wiarę jego umocniło przypomnienie, że patriarchowie i prorocy również polegali na Tym, który był jego podporą i pocieszeniem, i dla którego oddaje swoje życie. Od tych świętych mężów, którzy przez stulecia nieśli świadectwo swej wiary, słyszał zapewnienie, że Bóg jest prawdą. Słyszał, jak jego współtowarzysze apostołowie świadczyli o Jezusie jako Synu Bożym i Zbawicielu świata, gdy głosząc ewangelię, przeciwstawiali się religijnej obłudzie, pogańskim zabobonom, prześladowaniom i zniewagom i nie szczędzili życia, aby móc światłem krzyża rozjaśnić mroki niewiary. Z więzienia, ciemnicy i lochu, jaskiń i pieczar ziemi dochodził do jego uszu okrzyk triumfu męczenników. Słyszał świadectwo dusz wytrwałych w wierze, torturowanych, dręczonych, prześladowanych i uciskanych, a jednak nieustraszonych i uroczyście świadczących: „Wiem, komu zawierzyłem”. (...)

Wykupiony przez ofiarę Chrystusa, obmyty z grzechu w Jego krwi i ubrany w Jego sprawiedliwość, Paweł widział, że dusza jego jest cenna w oczach Odkupiciela. Życie jego skryło się z Chrystusem w Bogu i apostoł był mocno przekonany, że Ten, który zwyciężył śmierć, zdolny jest zachować tego, który Mu zaufał. — **Działalność apostołów 312-313.**

Ogromną radością napęlnia mnie to, że możemy przyjść do Boga w wierze i pokorze, by błagać Go o więź z Jezusem tak ścisłą, iż możemy złożyć nasze ciężary u Jego stóp, mówiąc: „Wiem, komu zawierzyłem, i pewien jestem tego, że On mocen jest zachować to, co mi powierzono, do owego dnia”. — [Medical Ministry 203](#).

Październik

[282]

Jak Jezus wzrastał, 1 październik

„Dziecię rosło i nabierało sił, było pełne mądrości, i łaska Boża była nad nim”. Łukasza 2,40.

On, Majestat niebios, Król wszelkiej chwały, stał się bezradnym Dziecięciem i żył pod opieką matki. W pierwszych latach swego życia na ziemi mówił i zachowywał się jak, każde dziecko. Szanował rodziców i spełniał ich polecenia. Był im pomocny i użyteczny. Lecz gdy tylko rozpoczął się proces Jego rozumowania, wzrastał w łasce i znajomości prawdy.

Do obowiązków rodziców i nauczycieli należy troska o rozbudzenie w młodzieży dążeń do odkrywania piękna w przyrodzie na każdym etapie rozwoju fizycznego i psychicznego. Rozwój ten powinien przebiegać w sposób naturalny, jak u roślin. — [Wychowanie 76](#).

Jako dziecko Jezus przejawiał szczególnie dobre usposobienie. Jego usługne ręce były stale gotowe do pomagania innym. Wykazywał cierpliwość, której nic nie było w stanie zakłócić oraz bezkompromisową prawdomówność. Przy zasadach trwałych, jak skała, życie Jego nacechowane było wdziękiem niesamolubnej uprzejmości.

Matka Jezusa z głęboką powagą obserwowała Jego rozwój i dostrzegła doskonałość Jego charakteru. Z radością starała się dodawać zachęty temu zdolnemu, chłonnemu umysłowi. Za pośrednictwem Ducha Świętego udzielona jej została wiedza, mogła współdziałać z siłami nieba w pracy nad rozwojem tego dziecka, którego Ojcem był Bóg. (...)

Z jej ust oraz z Pism proroków poznał sprawy niebieskie. Te same słowa, które kiedyś sam osobiście wypowiedział do Mojżesza na pożytek Izraela, dziś słyszał jako nauki, siedząc na kolanach matki. (...) Ten, który stworzył wszystko, uczył się tego, co Jego własna ręka wypisała kiedyś na ziemi, na morzu i na niebie. (...) Istoty niebieskie były Jego towarzyszami w pobożnych rozmyśla-

niach i świętej wspólnoty. Poczynając od pierwszego przebłysku inteligencji, rozwijał się w duchowej łasce i poznaniu prawdy.

Każde dziecko jest w stanie zdobyć taką wiedzę, jaką zyskał Jezus. Jeżeli będziemy się starali poznać naszego Ojca niebieskiego poprzez Jego słowa, to aniołowie zbliżą się do nas i nasz umysł wzmocni się, nasz charakter stanie się wzniosły i subtelny, staniemy się bardziej podobni do naszego Zbawiciela. — [Życie Jezusa 41-43](#).

Boży porządek wzrastania, 2 października

„Bo ziemia sama z siebie owoc wydaje, najpierw trawę, potem kłos, potem pełne zboże w kłosie”. [Marka 4,28](#).

Ten, kto dał tę przypowieść, stworzył małe ziarenko, dał drzemiące w nim życie i ustanowił pewne prawa, którym musi się podporządkować wzrastanie. Prawdy, których uczy ta przypowieść, stały się rzeczywiste również w życiu Jezusa. Zarówno w sprawach fizycznych, jak i duchowych był posłuszny boskiemu prawu wzrastania, ilustrowanemu przez rozwój rośliny i pragnąłby je widzieć we wszystkich dziewczętach i chłopcach. (...) W dzieciństwie spełniał uczynki posłusznego syna, mówił i postępował jak dziecko, a nie jak dorosły, szanował rodziców, spełniał posłuszenie stawiane Mu wymagania, odpowiednie do zdolności dziecka. — [Przypowieści Chrystusa 50](#).

Przypowieść o siewcy objawia, że w przyrodzie działa Bóg. (...) Jest w nasieniu życie, a moc w ziemi, ale jeśli w dzień i noc nie będzie działała moc Boża — zasiane ziarno nie przyniesie plonu. (...) Każde nasienie, każda roślina rośnie i rozwija się dzięki mocy Bożej. (...)

Kiełkowanie nasienia ilustruje początek duchowego życia, zaś rozwój rośliny jest pięknym obrazem chrześcijańskiego wzrastania. W królestwie łaski jest jak, w przyrodzie: nie ma życia bez wzrastania. Roślina musi rosnąć, albo umrzeć. Jak jej wzrost odbywa się cicho i niewidocznie, ale stale, bez przerwy — tak rozwija się życie chrześcijańskie. Na każdym stopniu rozwoju nasze życie może być doskonałe. Jeśli Bóg osiągnie zamierzone co do nas cele, może nastąpić dalszy postęp. Uświęcenie jest dziełem całego życia. Im więcej będzie ku temu sposobności, tym bogatsze będą doświadczenia i wzrośnie poznanie prawdy; wzmocnimy się, będziemy umieli ponosić odpowiedzialność i nasza dojrzałość stanie się proporcjonalna do naszych przywilejów.

Roślina rośnie przyjmując to, co jej dał Bóg. Korzenie głęboko wrastają w ziemię, a ona poddaje się działaniu słońca, rosy i deszczu; chłonie z powietrza życiodajne składniki. W taki sposób, wykorzystując wszelkie dane mu od Boga środki łaski i przyjmując zaofiarowaną pomoc, ma wzrastać chrześcijanin. (...) Jak roślina wrasta w ziemię, zapuszczając w nią głęboko korzenie, tak my powinniśmy wrosnąć w Jezusa Chrystusa. Jak roślina poddaje się działaniu słońca i deszczu, tak my powinniśmy otworzyć swe serca na działanie Ducha Świętego (...). Jeżeli stale polegać będziemy na Chrystusie jako na naszym osobistym Zbawicielu, będziemy w Nim wzrastać, wszystkie nasze sprawy będą się na Nim koncentrować. — [Przypowieści Chrystusa 36-39](#).

Jak wzrastać, 3 październik

„Wzrastajcie raczej w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”. 2 Piotra 3,18.

Przywilejem młodych jest wzrastanie w duchowej łasce i wiedzy, kiedy wzrastają w Jezusie. Dzięki uważnemu studiowaniu Pisma Świętego możemy coraz więcej wiedzieć o Jezusie oraz chodzić drogami prawdy i sprawiedliwości tam objawionymi. Ci, którzy stale wzrastają w łasce, będą mocni w wierze i będą iść naprzód.

W sercu każdego młodego człowieka pragnącego być uczniem Jezusa Chrystusa, powinno panować żarliwe pragnienie osiągnięcia najwyższego chrześcijańskiego standardu, w służbie dla Chrystusa. Jeśli jego celem jest znaleźć się w liczbie tych, którzy staną bez skazy przed tronem Bożym, to będzie stale czynił postępy. Jedynym sposobem, by wytrwać, jest ciągle rozwijanie się w życiu duchowym. Wiara będzie się pomnażać w miarę pokonywania wątpliwości i przeciwności. Prawdziwe uświęcenie jest stopniowe. Jeśli wzrastacie w łasce i poznaniu Jezusa Chrystusa, wówczas będziecie wykorzystywać każdy przywilej i możliwość, by zyskiwać więcej wiedzy o życiu i charakterze Chrystusa.

Wasza wiara w Jezusa będzie się rozwijać, w miarę jak będziecie poznawać waszego Odkupiciela przez rozmyślanie o Jego nieskazitelnym życiu i nieskończonej miłości. Nie możecie bardziej obrazić Boga niż przez twierdzenie, że jesteście Jego uczniami, podczas gdy w rzeczywistości trzymacie się od Niego na dystans i nie karmicie się Jego Duchem. Kiedy wzrastacie w łasce, będziecie z upodobaniem uczestniczyli w spotkaniach religijnych i chętnie będziecie składali wobec zgromadzonych świadectwo miłości Chrystusa. Bóg przez Jego łaskę może uczynić młodych ludzi mądrymi oraz dać dzieciom wiedzę i doświadczenie. Mogą oni codziennie wzrastać w łasce. — [Messages to Young People 121-122](#) [Poselstwo do młodzieży 92].

Póki kierujemy oczy ku Sprawcy i Dokończycielowi naszej wiary, jesteśmy bezpieczni. Jednak nasze uczucia muszą być na-

kierowane na sprawy niebiańskie, a nie na ziemskie. Przez wiarę musimy dążyć coraz wyżej w osiągnięciu zalet Chrystusowych. Codziennie rozmyślając o Jego niezrównanych zaletach, musimy coraz bardziej upodabniać się do Jego chwalebnego obrazu. Żyjąc w ten sposób w łączności z niebem, będziemy unikać sidła szatana. — [Messages to Young People 104 \[Poselstwo do młodzieży 78\]](#).

Warunki chrześcijańskiego wzrastania, 4 październik

„O to modłę się, aby miłość wasza coraz bardziej obfitowała w poznanie i wszelkie doznanie, abyście umieli odróżniać to, co słuszne, od tego, co niesłuszne, abyście byli czysti i bez nagany na dzień Chrystusowy, pełni owocu sprawiedliwości przez Jezusa Chrystusa, ku chwale i czci Boga”. [Filipian 1,9-11](#).

Gdzie jest życie, tam będzie rozwój i owocowanie, ale jeśli nie będziemy wzrastać w łasce, nasze uduchowanie ulegnie skarleniu, będzie chore i bezowocne. Jedynie przez wzrastanie i owocowanie możemy spełnić Boży zamiar wobec nas. Chrystus powiedział: „Przez to uwielbiony będzie Ojciec mój, jeśli obfity owoc wydadacie”. [Jana 15,8](#). Aby przynosić wiele owocu, musimy wykorzystywać jak najwięcej danych nam przywilejów. Musimy wykorzystać każdą daną nam okazję nabywania siły.

Czysty, szlachetny charakter ze wszystkimi związanymi z nim wspaniałymi możliwościami, został zapewniony każdemu człowiekowi. Jednak jest wielu takich, którzy nie dość żarliwie pragną takiego charakteru. Nie chcą odseparować się od zła, aby osiąść dobro. (...) Zaniedbują przyjęcie błogosławieństw, dzięki którym mogliby żyć w zgodzie z Bogiem. (...) Nie mogą się rozwijać.

Jednym z Bożych sposobów wzrastania jest dzielenie się. Chrześcijanin ma zyskiwać siłę przez wzmacnianie innych. „Kto innych pokrzepia, sam będzie pokrzepiony”. [Przypowieści 11,25](#). Nie jest to tylko obietnica; jest to boskie prawo, przez które Bóg zamierza przekazywać strumienie dobrodziejstw, jak wody wielkiej głębi, coraz dalej i dalej, stale zasilając je ze źródła. W posłuszeństwie temu prawu leży tajemnica duchowego rozwoju. (...)

Kiedy w wierze przychodzimy do Boga, On przyjmie nas i da nam siłę do wspinania się ku doskonałości. Jeśli baczymy na każde nasze słowo i czyn, abyśmy nie czynili niczego, czym moglibyśmy znieważać Tego, który obdarzył nas zaufaniem; jeśli korzystamy z

każdej danej nam przez Niego okazji, to będziemy się rozwijać do pełnej dojrzałości w Chrystusie. (...)

Chrześcijanie, czy Chrystus objawia się w nas? Czy robimy wszystko, co w naszej mocy, by zachować zdrowie ciała i rozwinąć umysł ponad egoistyczne zainteresowania ku rozumieniu przyczyn i skutków zdarzeń, abyśmy potrafili rozwiązywać trudne problemy. Czy staramy się umocnić siłę woli, aby odeprzeć zło i bronić dobra? Czy krzyżujemy nasze ego? Czy wzrastamy do pełnej dojrzałości w Chrystusie, przygotowując się na przetrwanie trudności jako dobrzy żołnierze krzyża? — [Testimonies for the Church VIII, 326-328](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 326-328](#)].

Tajemnicza moc, 5 październik

„Wszyscy, którzy ich ujrzą, uznają ich za ród błogosławiony przez Pana”. Izajasza 61,9.

W planie odkupienia zawarte są tajemnice niepojęte dla ludzkiego umysłu — sprawy, których ludzka mądrość nie jest w stanie wyjaśnić. Jednakże sama przyroda może nas wiele nauczyć o tajemnicy pobożności. Każdy pąk na gałązce, każde owocujące drzewo, każda wzrastająca roślina zawierają naukę dla nas. W rozwoju ziarna możemy odczytać tajemnice Królestwa Bożego. Sercu miękczonemu łaską Bożą słońce, księżyc, gwiazdy, drzewa i polne kwiaty niosą słowa rady i pouczenia. (...)

Przyroda kieruje się Bożymi prawami. Chmury i burze, światło słońca i deszcz, rosa i mgła — wszystko to jest pod Bożym nadzorem i podlega Bożym rozkazom. Posłuszne prawu Bożemu źdźbło zboża wyrasta spod ziemi, najpierw trawa, potem kłos, potem pełne zboże w kłosie. Zobacz [Marka 4,28](#). Owoc zawiązuje się w kwiecie, a Pan pozwala mu rozwinąć się do pełnej dojrzałości, bo ten nie sprzeciwia się Jego działaniu. (...)

Czy to możliwe, że jedynie człowiek, stworzony na podobieństwo Boże, wyposażony w rozum i mowę, nie przyjmuje Bożych darów i jest nieposłuszny Bożym przykazaniom? (...)

Bóg pragnie, byśmy od przyrody uczyli się posłuszeństwa. (...) Księga przyrody i spisane Słowo rzucają światło na siebie nawzajem. Obie pozwalają nam lepiej poznać Boga przez nauczanie o Jego charakterze i prawach, przy pomocy których On działa.

Mówcie swoim dzieciom o cudotwórczej mocy Boga. Kiedy studiują wielkie lekcje księgi przyrody, Bóg będzie oddziaływał na ich umysły. Rolnik orze ziemię i siew ziarno, ale nie może sprawić, by ziarno wykiełkowało. Musi polegać na Bogu, który czyni to, czego człowiek nie jest w stanie uczynić. Pan daje siłę życia ziarnu, sprawiając, że wyrasta z niego żywa roślina. Pod Jego opieką zarodek życia przebija się przez twardą skorupkę, otaczającą ziarno

i wyrasta w roślinę, by przynieść owoc. (...) Kiedy dzieci uczą się o działaniu Boga w przyrodzie, poznają tajemnicę wzrastania w łasce.
— [Counsels to Parents, Teachers and Students 124-125](#).

Od dzieciństwa, 6 październik

„Pozwólcie dziatkom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im, albowiem takich jest Królestwo Boże”. [Marka 10,14](#).

W dzieciach, które zostały przyprowadzone do Niego, Jezus widział przyszłych mężczyzn i kobiety, którzy będą spadkobiercami Jego łaski i poddanymi Jego królestwa (...). Nauczając dzieci, Jezus zniżał się do ich poziomu rozumowania. Ten, który jest Majestatem niebios, nie cofał się przed udzielaniem odpowiedzi na ich pytania, upraszczając jednocześnie sens swojej nauki tak, aby była dostępna dla ich umysłów. Rozsiewał w ich sercach nasienie prawdy, które po wielu latach miało zakiełkować i zrodzić plony do życia wiecznego.

Jest niezaprzeczalną prawdą, że dzieci stanowią najbardziej podatny element przyjmowania ewangelii; serca ich są otwarte dla boskich wpływów i dość silne, aby zachować zdobytą naukę. Nawet dzieci mogą być chrześcijanami w oparciu o zasoby wiedzy odpowiadające ich wiekowi. Wymagają one kształcenia w sprawach duchowych, toteż rodzice powinni wykorzystać wszelkie możliwości kształtowania ich charakterów na wzór Chrystusa. (...)

Czynny chrześcijanin powinien być pomocnikiem Chrystusa w zjednywaniu dla Niego dzieci. Posługując się mądrością i taktem, powinien przywiązać je do swego serca, natchnąć je odwagą i nadzieją i przez łaskę Chrystusa ukształtować ich charaktery w ten sposób, aby można było o nich powiedzieć: „Takich jest królestwo niebieskie”. — [Życie Jezusa 366-369](#).

Bóg pragnie, by każde dziecko w wieku największej dziecięcej wrażliwości było Jego dzieckiem — zostało adoptowane do Jego rodziny. Młodzi ludzie mogą być domownikami wiary i zdobywać najcenniejsze doświadczenie. (...) Mogą kierować swoje serca z ufnością i miłością ku Jezusowi i żyć dla Zbawiciela. Chrystus uczyni ich swoimi małymi misjonarzami. Ich sposób myślenia może ulec zmianie, aby grzech nie wydawał im się zabawny, ale został

odrzucony i znienawidzony. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 169](#).

Zbawiciel pragnie ratować młodzież. Cieszyłby się, gdyby widział ich wokół swojego tronu, odzianych w nieskazitelne szaty Jego sprawiedliwości. Czeką, by włożyć na ich skronie koronę życia i usłyszeć ich radosne głosy złączone w pieśń czci, chwały i hołdu dla Boga i Baranka, pieśń zwycięstwa rozbrzmiewającą w niebiańskich przybytkach. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 48](#).

W rodzinie, 7 październik

„Jeśli Pan domu nie zbuduje, próżno trują się ci, którzy go budują”. Psalmów 127,1.

Bóg postanowił, by każda rodzina na ziemi była symbolem rodziny niebiańskiej. Chrześcijańskie rodziny, ustanowione i prowadzone zgodnie z planem Bożym, są jednym z najskuteczniejszych środków służących, kształtowaniu charakteru chrześcijan i rozwijaniu dzieła Bożego. — [Testimonies for the Church VI, 430](#) [Świadectwa dla zboru VI, 430].

Znaczenie życia rodzinnego ilustruje życie Jezusa. Ten, który przyszedł z nieba, by dla nas być wzorem i nauczycielem, spędził trzydzieści lat jako członek rodziny w Nazarecie. — [Śladami Wielkiego Lekarza 247](#).

Jego matka była Jego pierwszą ziemską nauczycielką. Od niej i z pism starożytnych proroków uczył się On spraw niebiańskich. Mieszkał w wiejskim domu, wiernie i chętnie spełniając swoją część domowych obowiązków. Był Wodzem nieba, a aniołowie z radością spełniali Jego słowo, a teraz stał się ochoczym sługą, miłującym i posłusznym synem. (...)

Tak przygotowany, wyruszył pełnić swą misję, w każdej chwili wywierając na ludzi wpływ niosący błogosławieństwo, moc do zmiany na lepsze, jakiej świat nigdy wcześniej nie widział. — [Testimonies for the Church VIII, 222-223](#) [Świadectwa dla zboru VIII, 222-223].

Niech wasza rodzina będzie taką, by Chrystus mógł w niej być stałym gościem. Niech będzie taką, by ludzie wiedzieli, że jesteście z Jezusem i uczycie się od Niego. (...)

Niebiańscy aniołowie często odwiedzają rodzinę, w której wola Boża jest szanowana. W mocy łaski Bożej taka rodzina staje się miejscem wytchnienia dla znużonych, zmęczonych pielgrzymów. Nie przejawia się tam egoizm. Kształtowane są właściwe nawyki. Przestrzegane są prawa innych. Wiara, która działa w miłości i

oczyszcza duszę, panuje nad całym domem. — [The Faith I Live By 254](#).

Miarą waszego chrześcijaństwa jest wasze życie rodzinne. Łaska Chrystusa umożliwia tym, którzy ją posiadają, uczynienie rodziny szczęśliwym miejscem, pełnym pokoju i odpoczynku. — [My Life Today 102](#).

Niechaj światło niebiańskiej łaski oświeci twój charakter, abyś wnosił światło do twojej rodziny. — [My Life Today 102](#).

Codzienna modlitwa niezbędna, 8 październik

„Jeśli kto chce pójść za mną, niechaj się zaprze samego siebie i bierze krzyż swój na siebie codziennie, i naśladuje mnie”.

Łukasza 9,23.

Jeśli mamy rozwinąć charakter miły Bogu, to musimy rozwijać właściwe nawyki w życiu religijnym. Codzienna modlitwa jest niezbędna do wzrastania w łasce i życia duchowego, jak doczesny pokarm dla fizycznej kondycji. Powinniśmy wyrabiać sobie nawyk częstego kierowania myśli do Boga w modlitwie. Jeśli umysł błądzi, musimy go okiełznać. Przez zdecydowany wysiłek ukształtujemy nawyk, dzięki któremu panowanie nad umysłem stanie się łatwe. Nie jest bezpieczne dla nas odłączanie się od Chrystusa choćby na chwilę. Potrzebujemy Jego obecności w każdym miejscu i czasie, ale możemy być jej pewni, tylko zachowując warunki, które On nam wyznaczył.

Pobożność musi być najważniejszą sprawą w życiu. Wszystko inne należy jej podporządkować. Wszystkie nasze siły duszy, ducha i ciała muszą być zaangażowane w chrześcijański bój. Musimy szukać u Chrystusa siły i łaski, a nasze zwycięstwo jest tak pewne, jak to, że Chrystus oddał za nas życie. — [Messages to Young People 114-115](#) [[Poselstwo do młodzieży 86](#)].

Droga młodzieży, na początku dnia nie zaniedbujcie gorliwej modlitwy skierowanych do Boga, by udzielił wam siły i łaski od odparcia pokus wroga, które się pojawiają w różnych formach. Jeśli modlicie się gorliwie, z wiarą i pokorą w duszy, Pan wysłucha waszą modlitwę. Musicie jednak stale czuwać i modlić się. (...)

Dzieci i młodzież mogą przyjść do Jezusa z ich ciężarami i zmartwieniami, wiedząc, że On uszanuje ich wołania do Niego i udzieli im tego, czego potrzebują. Bądźcie gorliwi i wytrwali. Powołujcie się na Boże obietnice i wiercie w nie. Nie czekajcie, aż odczujecie szczególne emocje, zanim uznacie, że Pan was wysłuchał. Nie wyznaczajcie żadnego szczególnego sposobu, w jaki Pan ma działać dla

was, zanim uwierzycie, że otrzymaliście to, o co Go prosiliście. Ufajcie Jego słowu i pozostawcie całą sprawę w rękach Pana, wierząc, że wasza modlitwa zostanie nagrodzona, a odpowiedź przyjdzie w czasie i w sposób, jakie wasz niebiański Ojciec uzna za najlepsze dla was. Żyćcie zgodnie z tym, o co się modlicie. Chodźcie w pokorze i dążcie naprzód. — [Messages to Young People 122-123](#) [[Poselstwo do młodzieży 93](#)].

Cicha modlitwa koniecznością, 9 października

„Szukajcie Pana i mocy jego, rozpytujcie się ustawicznie o oblicze jego!” 1 Kronik 16,11.

Kiedy Jezus był na ziemi, nauczył swych naśladowców, jak należy się modlić. Mówił im, jak przedstawiać Bogu swoje codzienne potrzeby i powierzać Mu swe troski. A Jego obietnica, że ich prośby zostaną wysłuchane, jest zapewnieniem również dla nas. — [Droga do Chrystusa 116](#).

Miej pewne miejsce do swych osobistych modlitw. Jezus miał wybrane miejsce, gdzie rozmawiał z Bogiem; podobnie i my powinniśmy postępować. Często winniśmy w ustroniu, choćby najskromniejszym, przebywać sam na sam z Bogiem. (...)

Jeżeli Chrystus będzie naszym codziennym towarzyszem, wówczas odczuwamy, że otaczają nas siły świata niewidzialnego, a patrząc ustawicznie na Niego, staniemy się podobni Jego obrazowi. Przez wzorowanie się na Nim będziemy przemienieni; charakter zostanie złagodzony i uszlachetniony. Wskutek obcowania z naszym Panem będziemy wzrastali w czystości, świętości, gorliwości i w duchu modlitwy. Otrzymamy boskie wychowanie i objawimy je w życiu przez pilność i gorliwość.

Dusza, która w poważnej modlitwie codziennie zwraca się do Boga o pomoc, wsparcie i siłę, pozna prawdę i obowiązek, będzie odznaczać się wzniosłymi pobudkami i nieustannym pragnieniem sprawiedliwości. Przez stałą łączność z Bogiem będziemy udzielać bliźnim światła, pokoju i zgody. Siła nabyta przez modlitwę, połączona z nieustannym wysiłkiem umysłu, czyni nas zdolnymi do pełnienia naszych codziennych powinności i pozwala zachować we wszystkich okolicznościach pokój ducha. — [Nauki z Góry Błogosławienia 81-83](#).

Pobożność musi się zacząć od opróżnienia i oczyszczenia serca, a wzmacniana ma być przez codzienną modlitwę. — [Testimonies for the Church IV, 535](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 535](#)].

„Taka jest bowiem wola Boża: uświęcenie wasze”. 1 Tesaloniczan 4,3.

Uświęcenie nie jest dziełem chwili, godziny czy dnia. Jest ciągłym wzrastaniem w łasce. Nie wiemy dzisiaj, jak silni będziemy jutro. Szatan istnieje, działa i każdego dnia musimy gorliwie wołać do Boga o pomoc i siłę, by odeprzeć wroga. Póki szatan ma władzę, będziemy musieli przeciwstawiać się egoizmowi i ujarzmić go, pokonywać niskie skłonności, nie ustając ani na chwilę i nie oczekując zupełnego spełnienia tego dzieła w doczesności. (...)

Chrześcijańskie życie jest ciągłym marszem naprzód. Jezus zasiada jako ten, który oczyszcza swój lud, a kiedy Jego obraz zostanie doskonale odzwierciedlony w nich, wówczas będą doskonali i święci, przygotowani do przemienienia. Od chrześcijanina wymaga się wielkiego dzieła. Zostaliśmy wezwani do oczyszczenia się z wszelkiego brudu ciała i ducha, udoskonalenia świętości w bojaźni Bożej. Wymaga to wielkiej pracy. Chrześcijanin stale ma zadanie do wykonania. — [Testimonies for the Church I, 340](#) [[Świadectwa dla zboru I, 340](#)].

Nikt nie żyje chrześcijańskim życiem, jeśli nie ma codziennego doświadczenia w sprawach Bożych i nie praktykuje codziennych wyrzeczeń, radośnie niosąc krzyż i naśladowując Chrystusa. Każdy żywy chrześcijanin będzie codziennie robił postępy w życiu duchowym. Zmierzając do doskonałości, codziennie będzie rozmawiał z Bogiem, a ta rozmowa nie zakończy się, póki nie osiągnie on doskonałości chrześcijańskiego charakteru, pełnego przygotowania na ostateczny dotyk nieśmiertelności. (...)

Pobożność to nie tylko emocja, uczucie. Jest to zasada wpleciona we wszystkie codzienne obowiązki i sprawy życia. (...) Jest to trwanie w dobrych uczynkach kształtujące charakter dla nieba. — [Testimonies for the Church II, 505-507](#) [[Świadectwa dla zboru II, 505-507](#)].

Musimy żyć dla Chrystusa chwila po chwili, godzina po godzinie, dzień po dniu, a wtedy Chrystus będzie mieszkał w nas, tak iż gdy się spotkamy, Jego miłość będzie w naszych sercach, wypływająca jak wody na pustyni, orzeźwiająca wszystkich, a tych, którzy gotowi byli zginąć, zachęcająca do picia z wód żywota. — [Testimonies for the Church V, 609](#) [[Świadectwa dla zboru V, 609](#)].

„Łaska Pana naszego stała się bardzo obfita wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie”. 1 Tymoteusza 1,14.

Twoim przywilejem jest stale wzrastać w łasce, czyniąc postępy w poznaniu Boga i miłości do Niego, pod warunkiem, że zachowujesz bliską więź z Chrystusem, którą masz przywilej się cieszyć. W prostocie pokornej wiary proś Pana, by uzdolnił cię do rozumienia, abyś mógł rozpoznać i docenić cenne skarby Jego Słowa. W ten sposób możesz wzrastać w łasce i prostej, ufnej wierze. (...)

Upewnij się, że twoje duchowe życie nie staje się ubogie, chore i nieefektywne. Wielu potrzebuje słów i przykładu chrześcijanina. Słabość i niezdecydowanie prowokują ataki wroga, a każdy, kto zaniedbuje duchowe wzrastanie w poznaniu prawdy i sprawiedliwości, będzie często pokonywany przez nieprzyjaciela. — [Our High Calling 279](#).

Prawdziwa wiara zawsze działa w miłości. Kiedy patrzysz na Golgotę, nie powinienes uciszać swojej duszy biernością wobec obowiązku, drzemką duchową, ale ożywiać wiarę w Jezusa, wiarę działającą, oczyszczającą duszę ze szlamu egoizmu. Kiedy zaczynamy się trzymać Chrystusa przez wiarę, nasze dzieło dopiero się rozpoczyna. Każdy ma wypaczone i grzeszne nawyki, które musi pokonać w intensywnej walce. Każdy musi toczyć bój wiary. Jeśli ktoś jest naśladowcą Chrystusa, nie może być obcesowy, nieczuły, pozbawiony współczucia. (...) Nie może być apodyktyczny, niemiły i krytykancki. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1111 \[Biblijny komentarz 390\]](#).

Niechaj wiara, jak drzewo palmowe, zapanuje swe korzenie głęboko pod powierzchnię i czerpie duchowe życie z żywego źródła Bożej łaski i miłosierdzia. Istnieje źródło wody, wytryskującej ku żywotowi wiecznemu. Musisz czerpać życie z tego ukrytego źródła. Jeśli wyzbędziesz się egoizmu i wzmocnisz swoją duszę przez ciągłą łączność z Bogiem, możesz przyczynić się do szczęścia wszystkich,

z którymi się stykasz. Zwrócisz uwagę na zaniedbanych, pouczysz nieświadomych, zachęcisz uciskanych i opuszczonych, a w miarę możliwości przyniesiesz ulgę cierpiącym. Nie tylko będziesz wskazywał drogę do nieba, ale sam będziesz nią szedł. — [Testimonies for the Church IV, 567](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 567](#)].

„Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie”. [Jana 15,5](#).

Wielu ludzi myśli, że sami muszą dokonać pewnej części pracy. Zaufali co prawda Jezusowi, jeśli chodzi o odpuszczenie grzechów, lecz pragną żyć sprawiedliwie jedynie dzięki własnym staraniom. Ale każda taka próba musi zawieść. Jezus mówi: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić”. Wzrost w łasce, radości i użyteczności zależy od naszej jedności z Chrystusem. Tylko przez codzienną wspólnotę z Nim, i to w każdej godzinie, mamy wzrastać w łasce. On jest nie tylko Autorem, ale i dokończeniem naszej wiary. To Chrystus jest pierwszym, ostatnim i wszystkim. Chrystus ma być z nami nie tylko na początku i na końcu naszego życia, ale na każdym etapie naszej drogi. Dawid mówi: „Stawiam sobie zawsze Pana przed oczy, nie zachwieję się, bo On jest po mej prawicy”. [Psalmów 16,8 \(BT\)](#).

Zapytasz, jak masz trwać w Chrystusie? W ten sposób, w jaki przyjąłeś Go po raz pierwszy. „Jak więc przyjęliście naukę o Chrystusie Jezusie, jako Panu, tak w Nim postępujcie”. [Kolosan 2,6 \(BT\)](#). (...) Oddałeś się Bogu, aby w całości być Jego własnością, służyć i być Mu posłusznym. Przyjąłeś Chrystusa jako swego Zbawiciela. Sam nie mogłeś oczyścić się ze swych grzechów ani zmienić serca, lecz oddawszy się Bogu, uwierzyłeś, że On to wszystko uczynił dla ciebie dzięki Chrystusowi. Przez wiarę stałeś się własnością Chrystusa. Przez wiarę masz w Nim wzrastać — oddając i przyjmując. Masz oddać wszystko — twoje serce, twoją wolę, twoją służbę. Oddaj Mu siebie, byś mógł być posłuszny wszystkim Jego oczekiwaniom. W zamian musisz wziąć wszystko: Chrystusa — pełnię błogosławieństw, aby mieszkał w twoim sercu i był twoją mocą, sprawiedliwością, nieustającym pomocnikiem, dającym moc do posłuszeństwa. (...)

Twoja niemoc została połączona z Jego siłą, niewiedza z Jego mądrością, a słabość z Jego wytrwałością. Powinieneś patrzeć nie na siebie, lecz na Chrystusa, myśląc o Jego miłości, pięknie i doskonałości charakteru. Jego samozaparcie, unізoność, świętość i niezgłębiona miłość, oto przedmiot twoich rozmyślań. A kochając Go, naśladowując i polegając całkowicie na Nim, stajesz się do Niego podobnym. — [Droga do Chrystusa 85-87](#).

„Umiłowany! Modlę się o to, aby ci się we wszystkim dobrze powodziło i abyś był zdrow tak, jak dobrze się ma dusza twoja”. 3 Jana 1,2.

Bożym celem dla Jego dzieci jest to, by wzrastali do pełnej dojrzałości w Chrystusie. Aby to było możliwe, muszą właściwie posługiwać się wszystkimi siłami umysłu, duszy i ciała. Nie wolno im marnować sił umysłowych i fizycznych.

Pytanie, jak zachować zdrowie jest jednym z najważniejszych. Kiedy zastanawiamy się nad tym pytaniem w bojaźni Bożej, powinniśmy uczyć się, co jest najlepsze, zarówno dla fizycznego, jak i duchowego rozwoju, w tym prostoty w sposobie odżywiania. Starannie studiujemy tę kwestię. (...)

Ci, którzy przyjęli pouczenie w kwestii niewłaściwości stosowania pokarmów mięsnych, herbaty i kawy oraz tłustych i ciężkostrawnych potraw, a jednocześnie postanowili zawrzeć z Bogiem przymierze przez ofiarę, nie będą nadal pobłażać swojemu apetytowi i spożywać tego, o czym wiedzą, że nie służy zdrowiu. Bóg domaga się oczyszczenia apetytu i wyrzeczenia w kwestii wyboru pokarmu. Jest to zadanie, które musi zostać wykonane, zanim Jego lud będzie mógł zostać uznany przez Niego za doskonały. (...)

Bóg wymaga od swojego ludu ciągłego rozwoju. Musimy się nauczyć, że pobłażanie wypaczonemu apetytowi jest jedną z największych przeszkód w rozwoju umysłowym i uświęceniu duszy. Przy całej naszej wiedzy na temat reformy zdrowia, wielu z nas odżywia się niewłaściwie. Pobłażanie apetytowi jest największą przyczyną fizycznego i umysłowego skarłowacenia, a nierzadko prowadzi do istotnego osłabienia i przedwczesnej śmierci. Niechaj każdy, kto stara się osiąść czystość ducha, pamięta, że w Chrystusie jest moc do panowania nad apetytem. — [Testimonies for the Church IX, 153-156](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 153-156](#)].

Zdrowie ciała ma być uważane za niezbędne do wzrastania w łasce i ukształtowania wyważonego usposobienia. (...) Niewłaściwe nawyki w jedzeniu i picu prowadzą do nieprawidłowości w myśleniu i postępowaniu. Obecnie wszyscy są poddawani próbie. Zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie, a jeśli będziemy czynić to, co do nas należy, odłączając się od wszystkiego, co nas poniża (...) wówczas zostanie nam dana siła do wzrastania w Chrystusie, który jest naszą żywą głową, a w przyszłości ujrzymy zbawienie Boże. — [Testimonies for the Church IX, 160](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 160](#)].

„Czujniej niż wszystkiego innego strzeż swego serca, bo z niego tryska źródło życia!” [Przypowieści 4,23](#).

Pilne strzeżenie serca jest niezbędne dla prawidłowego wzrastania w łasce. Serce w jego naturalnym stanie jest nawykłe do nieświętych myśli i grzesznych namiętności. Poddane Chrystusowi, musi być oczyszczone przez Ducha Świętego z wszelkiego skażenia. Nie może się to stać bez przyzwolenia człowieka.

Kiedy dusza zostanie oczyszczona, obowiązkiem chrześcijanina jest zachowanie jej nieskażonej. Wydaje się, iż wielu ludzi sądzi, że religia Chrystusowa nie wymaga codziennego odrzucania wszelkiego grzechu, przełamywania nawyków, trzymających duszę w niewoli. Odrzucają niektóre przejawy zła potępiane przez sumienie, ale mimo to nie reprezentują należycie Chrystusa w codziennym życiu. Nie są podobni do Chrystusa w swoim postępowaniu w domu rodzinnym. Nie okazują należytej staranności w doborze słów. Nierzadko wypowiadają słowa dyktowane przez rozdrażnienie i niecierpliwość, wzbudzające najgorsze namiętności ludzkiego serca. Tacy ludzie potrzebują stałej obecności Chrystusa w duszy. Jedynie w Jego sile mogą strzec swoich słów i czynów. (...)

Wielu żałuje każdej chwili poświęconej na rozmyślanie o sprawach Bożych oraz studiowanie Pisma Świętego i modlitwę, jakby ten czas był zmarnowany. Chciałabym, aby wszyscy zrozumieli tę sprawę w świetle, w jakim Bóg ją widzi i w jakim ujrzy ją każdy, dla kogo Królestwo Boże jest najważniejsze. Strzeżenie swego serca w niebie nada żywotność wszystkim twoim zaletom i tchnie życie we wszystkie twoje obowiązki. (...) Jak ćwiczenia fizyczne poprawiają apetyt i nadają siłę oraz zdrową żywotność ciału, tak ćwiczenia duchowe sprzyjają wzrastaniu w łasce i duchowej żywotności. (...)

Niechaj wzniesie się do Boga modlitwa: „Serce czyste stwórz we mnie” ([Psalmów 51,12](#)), o czystą duszę, wolną od skażenia dzięki obecności Chrystusa. Ludzka wola musi zostać podporządkowana

Chrystusowi. Zamiast powierzchowności, egoistycznego zamykania serca, trzeba otworzyć serce na błogi wpływ Ducha Bożego. Praktyczna pobożność tchnie swoją wonią wszędzie. Jest wonią życia ku życiu. — [S.D.A. Bible Commentary III, 1157](#) [[Biblijny komentarz 153](#)].

„Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej. A drugie jest to: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. Marka 12,30-31.

Na tych dwóch przykazaniach opierają się wszystkie sprawy i obowiązki inteligentnych istot. Ci, którzy spełniają swoje obowiązki wobec innych tak, jak chcieliby, aby inni spełniali swoje obowiązki wobec nich, są gotowi, by Bóg objawił się im. Zyskują Jego aprobatę. Są doskonali w miłości, a ich działania i modlitwy nie są daremne. Stale przyjmują łaskę i prawdę ze Źródła i obficie przekazują innym boskie światło i zbawienie, które otrzymują. (...)

Egoizm jest obrzydliwy w oczach Boga i świętych aniołów. Z powodu tego grzechu wielu nie osiąga dobra, którym mogliby się cieszyć. Egoistycznie pojmują swoje sprawy i nie miłują innych ani nie dbają o ich sprawy, jak o własne. Wypaczają Boży porządek. Zamiast czynić innym to, co chcieliby, aby inni czynili im, czynią dla siebie to, co chcieliby, aby inni dla nich czynili, a dla innych czynią to, czego nie chcieliby, aby inni im czynili. — [Testimonies for the Church II, 550-551](#) [[Świadectwa dla zboru II, 550-551](#)].

Jak możemy wzrastać w łasce? Jest to możliwe jedynie pod warunkiem, że opróżnimy serce z egoizmu i oddamy je niebu, aby zostało ukształtowane stosownie do boskiego Wzorca. Możemy mieć związek z żywym kanałem światła i być orzeźwiani niebiańską rosą i deszczem niebios, spływającym na nas. Korzystając z Bożych błogosławieństw, będziemy zdolni przyjmować coraz większą miarę łaski. Ucząc się trwać tak, jakbyśmy widzieli Niewidzialnego, będziemy się zmieniać na podobieństwo Chrystusa. Łaska Chrystusa nie uczyni nas pysznymi i pewnymi siebie, ale cichymi i pokornego serca. — [S.D.A. Bible Commentary VII, 947](#) [[Biblijny komentarz 455](#)].

Wzrastanie w łasce nie sprawi, że staniesz się pyszny, zarozumiały i chępliwy, ale uczyni cię bardziej świadomym swojej nicości i zupełnej zależności od Pana. — [My Life Today 104](#).

„Wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata”. 1 Jana 2,16.

Pycha i umiłowanie świata są siłami, które skutecznie hamują uduchowanie i wzrastanie w łasce.

Ten świat nie jest niebem chrześcijan, ale jedynie Bożym warsztatem, w którym jesteśmy przygotowywani, by przyłączyć się do bezgrzesznych aniołów w świętym niebie. Powinniśmy stale kształcić umysł do szlachetnych, niesamolubnych myśli. To wykształcenie jest konieczne, aby tak stosować siły dane nam od Boga, by Jego imię było uwielbione na ziemi. Jesteśmy odpowiedzialni za wszystkie szlachetne cechy, którymi Bóg nas obdarzył, a wykorzystywanie ich w sposób niezgodny z Jego wolą jest dowodem naszej nikczemnej niewdzięczności wobec Niego. Służenie Bogu wymaga wszystkich naszych sił, a nie postępujemy zgodnie z Bożym zamysłem, jeśli nie rozwijamy ich do granic możliwości, nie kształcimy umysłu do umiłowania spraw niebiańskich oraz nie wzmacniamy i nie uszlachetniamy sił duszy przez właściwe działanie dla chwały Bożej. (...)

Jeśli umysł nie zostanie nauczony rozmyślania o sprawach duchowych, to będzie słaby i chwiejny pod tym względem. Natomiast w sprawach świata będzie silny, gdyż nawykł do myślenia o nich i został umocniony przez ćwiczenie. Powodem, dla którego ludzie mają trudności z prowadzeniem duchowego życia jest to, że nie ćwiczą umysłu w pobożności. Szkołą go raczej w innym kierunku. Jeśli umysł nie będzie stale ćwiczony do zdobywania duchowej wiedzy i rozumienia tajemnicy pobożności, wówczas nie będzie zdolny docenić wiecznych spraw. (...) Kiedy serce jest podzielone, zajmując się głównie sprawami świata, a jedynie w niewielkim stopniu sprawami Bożymi, nie można liczyć na znaczący wzrost duchowej siły. — [Testimonies for the Church II, 187-189](#) [Świadectwa dla zboru II, 187-189].

Podczas gdy ludzie zeświecczeni całą gorliwość i ambicję wkładają w zdobywanie ziemskiego skarbu, ludzie wierni Bogu nie mają się upodabniać do świata, ale okazywać przez gorliwość, czujność i wytrwałość, że zostali przemienieni, a ich ojczyzna nie jest na tym świecie, lecz w szukają lepszego kraju, niebiańskiego. — [Testimonies for the Church II, 194](#) [[Świadectwa dla zboru II, 194](#)].

„Przyobleczcie się w szatę pokory względem siebie, gdyż Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje”. 1 Piotra 5,5.

Bezgranicznie ufna miłość i niesamolubna pobożność objawione w życiu i w charakterze Jana są dziś lekcją wielkiej wartości dla Kościoła chrześcijańskiego. Jan nie posiadał wrodzonej łagodności charakteru, jaką ujawniały późniejsze jego przeżycia. Z natury był nie tylko dumny, pewny siebie i żądny zaszczytów, ale też porywczy i nie poddający się decyzjom innych. On i jego brat zostali nazywani „synami gromu”. Kapryśny, mściwy, zawsze krytykujący — takim był początkowo umiłowany uczeń. Poza tym wszystkim jednak gdzieś głęboko boski nauczyciel odkrył gorące, szczere i kochające serce. Jezus, ganiąc jego egoizm, zawiódł jego ambicje i wystawił na próbę jego wiarę. Ale objawił mu też to, do czego tęskniła jego dusza: piękno świętości, przeobrażającą moc miłości. — [Działalność apostołów 329.](#)

Lekcje Chrystusa, podkreślające skromność, pokorę i miłość jako podstawę wzrastania w łasce i jako warunek działania, miały dla Jana wartość najwyższą. Cenił każdą naukę i bezustannie starał się dostosować swe życie do wzoru Bożego. Jan zaczął pojmować, czym jest chwała Chrystusowa. Nie szukał już światowej mocy i sławy, które miał przedtem nadzieję osiągnąć, lecz pragnął chwały, „jaką ma jedyny Syn od Ojca”, pełen łaski i prawdy. [Jana 1,14.](#) (...) Jan pragnął upodobnić się do Jezusa. Pod wpływem przekształcającej miłości Chrystusowej, stał się cichym i pokornym. Ukrył siebie w Jezusie. — [Działalność apostołów 332.](#)

Pan Jezus szuka współpracy tych, którzy staliby się otwartymi kanałami dla Jego łaski. Ci, którzy chcą stać się pomocnikami Boga, muszą przede wszystkim zrozumieć, że nie mogą pokładać zaufania w samych sobie; wtedy są gotowi, by udzielono im charakteru Chrystusa. Tego wymogu nie zaspokoi żadna z najszacowniejszych

uczelni. Jest to owoc mądrości, którą obdarza jedynie boski Nauczyciel. (...)

Ludzie bardzo wykształceni w naukach humanistycznych czy ścisłych wiele się nauczyli od skromnych chrześcijan, uważanych przez świat za nieuczonych. Ale ci nieoświeceni uczniowie otrzymali swoje wykształcenie w najwyższej ze wszystkich szkół. Oni siedzieli bowiem u stóp Tego, który mówił w taki sposób, że „nigdy jeszcze człowiek tak nie przemawiał”. [Jana 7,46](#). — [Życie Jezusa 172-173](#).

„Przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani, w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość”. [Kolosan 3,12](#).

Niechaj prawo uprzejmości będzie na waszych ustach, a oliwa łaski w waszych sercach. Przyniesie to wspaniałe rezultaty. Będziecie czuli, współczujący i grzeczni. Potrzebujecie wszystkich tych zalet. Duch Święty musi zostać przyjęty, aby ukształtował wasz charakter, a wtedy będzie jak święty ogień, spalający kadzidło wznoszące się do Boga, nie z ust pełnych potępienia, ale jako uzdrowienie dla ludzi. Wasze twarze będą wyrażały boskie podobieństwo. (...) Przez studiowanie charakteru Chrystusa zostaniecie przemienieni na Jego podobieństwo. Tylko łaska Chrystusa może zmienić wasze serca, abyście odzwierciedlali obraz Pana Jezusa. Bóg wzywa, byśmy byli podobni do Niego — czyści, święci i nieskażeni. Mamy nosić podobieństwo Boże. (...)

Pan Jezus jest naszą jedyną nadzieją. Przez Jego łaskę powinniśmy się uczyć, jak pielęgnować miłość, mówić uprzejmie i delikatnie. Dzięki Jego łasce nasze zimne, surowe maniery mogą zostać zmienione. Prawo uprzejmości będzie rządzić naszymi słowami, a ci, którzy są pod cennym wpływem Ducha Świętego, będą wiedzieli, że nie jest oznaką słabości, kiedy płacze się z płaczącymi i raduje się z radującymi się. Mamy pielęgnować niebiańskie cechy charakteru. Mamy uczyć się, co to znaczy mieć dobrą wolę wobec wszystkich ludzi, szczerze pragnienie wnoszenia w życie bliźnich światła, a nie mroku. — [S.D.A. Bible Commentary III, 1164](#) [[Biblijny komentarz 162](#)].

Wykorzystajcie każdą okazję do przyczyniania się do szczęścia tych, wśród których żyjecie, dzieląc się z nimi swoimi uczuciami. Uprzejme słowa, spojrzenie wyrażające współczucie, wyrazy uznania będą dla wielu samotnie zmagających się z problemami, jak kubek wody dla spragnionego. (...)

Rozsiewajcie światło miłości Zbawiciela. Niech wasz wpływ będzie błogosławieństwem dla świata. Niech Duch Chrystusa kieruje wami. Niech prawo uprzejmości rządzi waszymi słowami. Cierpliwość i nieegoistyczne dążenia znaczą słowa i czyny tych, którzy narodzili się na nowo, by żyć nowym życiem w Chrystusie. — [Testimonies for the Church VII, 50](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 50](#)].

„Starajmy się więc poznać, usilnie poznać Pana; że go znajdziemy, pewne jest jak zorza poranna”. Ozeasza 6,3.

Chrystus przyszedł, by nauczyć ludzkość drogi zbawienia i wyłożył ją tak jasno, że nawet małe dziecko jest w stanie nią kroczyć. Prosi On swoich naśladowców, by szli naprzód w poznaniu Pana, a dzień po dniu kierując się Jego wskazaniem, uczyli się, że Jego przyjście jest jak zorza poranna.

Widzieliście nieraz wschodzące słońce i nastanie dnia na ziemi i niebie. Stopniowo jutrznia rozjarza się coraz mocniej, aż wreszcie ukazuje się słońce, a wtedy światłość staje się coraz jaśniejsza, aż do pełnej chwały południa. Jest to piękna ilustracja tego, czego Bóg pragnie dla swoich dzieci w kwestii doskonalenia ich chrześcijańskiego doświadczenia. Kiedy dzień po dniu chodzimy w świetle, które On nam zsyła, w ochoczym posłuszeństwie wobec wszystkich Jego wymagań, wówczas nasze doświadczenie rozwija się i poszerza, aż dojdziemy do pełnej dojrzałości w Chrystusie Jezusie. (...)

Chrystus nie przyszedł na ziemię jako król, by rządzić narodami. Przyszedł jako skromny człowiek, by był kuszony i pokonał pokusy, by iść naprzód w poznaniu Pana, co jest także naszym obowiązkiem. Studiując Jego życie możemy się uczyć, jak wiele Bóg uczynił przez Niego dla swoich dzieci. Dowiemy się, że bez względu na to, jak wielkie próby mogą nas spotkać, to nie dorównają temu, co Chrystus zniósł, byśmy mogli poznać drogę, prawdę i życie. Żyjąc zgodnie z Jego przykładem mamy okazywać nasze uznanie dla Jego ofiary złożonej za nas. — [Messages to Young People 15-16](#) [[Poselstwo do młodzieży 14](#)].

Tak jak kwiaty zwracają się do słońca, a jego promienie pomnażają ich urodę, i my winniśmy zwracać się do „Słońca Sprawiedliwości”, aby to światło niebiańskie nas opromieniło, by charakter nasz stał się podobny do charakteru Chrystusa. (...)

Aby żyć w świętości, jesteśmy w takim samym stopniu uzależnieni od Chrystusa, jak rosnąca i owocująca gałązka od macierzystego pnia. Poza Chrystusem życie nie istnieje. Bez Niego nie masz siły, by przeciwstawić się pokusom, by wzrastać w łasce i świętości. Tylko trwając w Nim, możemy duchowo kwitnąć. Czerpiąc swe życie z Niego, nigdy nie staniesz się martwym i nieowocującym. Będziesz podobny do drzewa, rosnącego nad strumieniami wody. — [Droga do Chrystusa 84-85](#).

„Niech żadne nieprzyzwoite słowo nie wychodzi z ust waszych, ale tylko dobre, które może budować, gdy zajdzie potrzeba, aby przyniosło błogosławieństwo tym, którzy go słuchają”.

Efezjan 4,29.

Nieustannie pragnę, by Chrystus został ukształtowany we mnie jako nadzieja chwały. Pragnę codziennie stawać się piękniejsza cichością i łagodnością Chrystusową, wzrastać w łasce i poznaniu Jezusa Chrystusa do pełnej dojrzałości w Chrystusie Jezusie. Dzięki łasce danej mi w Jezusie Chrystusie muszę osobiście zachować moją duszę w zdrowiu przez uczynienie jej boskim kanałem, przez który łaska, miłość, cierpliwość i cichość Chrystusa mogą być przekazywane światu. To jest mój obowiązek i obowiązek każdego wyznawcy, który twierdzi, że jest dzieckiem Bożym.

Pan Jezus uczynił swój Kościół depozytariuszem świętej prawdy. Zlecił mu dzieło realizacji Jego zamierzeń i planów w ratowaniu ludzi, którym okazał tak wielkie zainteresowanie i tak niezmierną miłość. Jak słońce nad ziemią, tak On jaśnieje nad światem pogrążonym w moralnej ciemności — jako Słońce Sprawiedliwości. On powiedział o sobie: „Ja jestem światłością świata”. [Jana 8,12](#). A do swoich naśladowców: „Wy jesteście światłością świata”. (...) [Mateusza 5,14](#). Upodabniając się do obrazu Jezusa Chrystusa przez piękno i świętość charakteru, stałość w wyrzeczeniach i odseparowanie się od bałwochwalstwa, wielkiego i małego, świadczą oni, że uczą się w szkole Chrystusa. — [Our High Calling 247](#).

Pismo Święte tak mówi o Jezusie: „rozlany jest wdzięk na wargach twoich”. [Psalmów 45,3](#). Jezus „umiał spracowanemu odpowiedzieć miłym słowem”. [Izajasza 50,4](#). Pan nakazuje nam: „Mowa wasza niech będzie zawsze uprzejma” ([Kolosan 4,6](#)), aby każde słowo, które wypowiadamy, „przyniosło błogosławieństwo tym, którzy go słuchają”. [Efezjan 4,29](#).

Próbując skłonić innych do porzucenia niewłaściwych przyzwyczajeń, powinniśmy być bardzo ostrożni w doborze słów, bowiem staną się one wonnością życia ku życiu lub wonnością śmierci ku śmierci. (...) Wszyscy chętni, by zastawić się za prawdę, muszą najpierw otrzymać namaszczenie olejem miłości Bożej. Słowa nagany powinny być zawsze wypowiedane w miłości, wtedy mogą przynieść poprawę, a nie rozgoryczenie. Chrystus udzieli przez swego Ducha potrzebne ku temu siły. To jest Jego dzieło. — [Przypowieści Chrystusa 216](#).

Kiedy upadamy, 21 października

[302]

„Nie ciesz się z mojej niedoli, moja nieprzyjaciółko! Choć upadłem, jednak wstanę, chociaż siedzę w ciemności, jednak Pan jest moją światłością”. Micheasza 7,8.

Nic prócz mocy Bożej nie może odrodzić ludzkiego serca i natchnąć duszy miłością Chrystusa, która zawsze objawia się miłością do ludzi, za których On oddał życie. Owocem Ducha są miłość, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, wiara, łagodność, wstrzeźliwość. Kiedy człowiek jest nawrócony do Boga, rodzą się w nim nowe moralne upodobania, zostaje mu udzielona nowa siła motywacji, niewysłowiona wdzięczność przenika duszę, a w odpowiedzi na otrzymane błogosławieństwa jego hasłem stają się słowa: „Łaskawość twoja czyni mnie wielkim”. [Psalmów 18,36](#).

Jednak ci, którzy oczekują magicznej zmiany w swoich charakterach bez zdecydowanego wysiłku ze swej strony by pokonać grzech, zawiodą się. Nie mamy powodu do obaw, póki patrzymy na Jezusa, ani powodu do zwątpienia, skoro wiemy, że On jest w stanie na zawsze zbawić tych, którzy przychodzą do Niego. Jednak powinniśmy stale mieć się na baczności, by nasza stara natura nie zyskała przewagi, a wróg nie zastawił sideł, przez które znowu nas zniewoli. Mamy sprawować swoje zbawienie z bojaźnią i drzeniem, gdyż to Bóg sprawia w nas chcenie i wykonanie stosownie do swej woli. (...)

Codziennie mamy wzrastać w duchowym pięknie. Nierzadko upadniemy w naszych staraniach, by naśladować boski wzorzec. Nieraz powinniśmy z płaczem klęczeć u stóp Jezusa z powodu naszych niedociągnięć i błędów. Jednak nie wolno nam popadać w rozpacz. Musimy się gorliwie modlić, wierzyć bez reszty i na nowo, jeszcze bardziej stanowczo starać się wzrastać na podobieństwo naszego Pana. Nie ufając swoim siłom, powinniśmy zaufać mocy naszego Odkupiciela i oddawać chwałę Bogu, od którego zależy nasze zdrowie i życie. (...)

Zmieniamy się przez patrzenie, a rozmyślając o doskonałości boskiego Wzorca, zaczynamy pragnąć pełnego przekształcenia i odnowienia na obraz Jego czystości. Przez wiarę w Syna Bożego w naszym charakterze zachodzi zmiana, a wówczas dziecko gniewu staje się dzieckiem Bożym. — [Selected Messages I, 336-338](#) [[Wybrane poselstwa I, 312](#)].

„A teraz poruczam was Panu i słowu łaski jego, które ma moc zbudować i dać wam dziedzictwo między wszystkimi uświęconymi”. [Dzieje Apostolskie 20,32.](#)

Największą i najniezbędniejszą wiedzą jest poznanie Boga i Jego Słowa. (...) Codziennie powinien następować wzrost duchowego rozumienia, a chrześcijanin ma wzrastać w łasce stosownie do tego, jak polega na naukach Słowa Bożego i jak je docenia, kształtując nawyk rozmyślania o sprawach Bożych. — [The Review and Herald, 17 kwiecień 1888.](#)

Dając nam przywilej studiowania Jego Słowa Pan zastawił przed nami obfitą ucztę. Liczne są dobrodziejstwa wynikające z karmienia się Jego Słowem, które jest przedstawione przez Niego jako Jego ciało i krew, Jego duch i życie. Dzięki korzystaniu z tego Słowa pomnaża się nasza duchowa siła, a także wzrastamy w łasce i poznaniu prawdy. Kształtuje się i wzmacnia nawyk panowania nad sobą. Przy padłości dzieciństwa — lekkomyślność, upór, egoizm, porywczosć w słowach i czynach — znikają, a w ich miejsce rozwijają się cechy chrześcijańskiej dojrzałości. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 207.](#)

Pan w swoim wielkim miłosierdziu objawił nam w Piśmie Świętym zasady świętego życia. (...)

Natchnął świętych ludzi, by dla naszego dobra spisali pouczenia dotyczące niebezpieczeństw czyhających na naszej drodze, abyśmy mogli ich uniknąć. Ci, którzy są posłuszni Jego nakazowi studiowania Pisma Świętego, nie będą nieświadomi tych spraw. Pośród niebezpieczeństw czasów końca każdy wyznawca Kościoła powinien rozumieć podstawę swojej nadziei i wiary — podstawę, którą niełatwo zachwiać. Jeśli chcemy wzrastać w łasce i poznaniu Pana Jezusa Chrystusa, znajdziemy dość tematów, którymi będziemy mogli zająć umysł. — [Messages to Young People 282 \[Poselstwo do młodzieży 209\].](#)

Gdy wierzący wrażliwość w łasce, będą mieć coraz lepsze zrozumienie Słowa Bożego. Będą dostrzegać nowe światło i piękno jego świętych prawd. Tak było w dziejach Kościoła we wszystkich wiekach, i tak będzie do końca. — [Słudzy ewangelii 198](#).

„Łaska (...) i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa”. [Jana 1,17](#).

Twoja siła i wzrastanie w łasce pochodzą wyłącznie z jednego z źródła. Jeśli będąc kuszonym i doświadczanym odważnie opowiadasz się po stronie dobra, twoje zwycięstwo będzie pewne. W ten sposób jesteś o krok bliżej doskonałości chrześcijańskiego charakteru. Święte światło nieba napętnia twoją duszę, a ty zostajesz otoczony czystą, wonną duchową atmosferą. — [In Heavenly Places 231](#) [[W atmosferze niebios 231](#)].

Naszym przywilejem jest stać w światłości niebios. W ten sposób Henoch chodził z Bogiem. Henochowi nie było łatwiej żyć sprawiedliwie niż nam w obecnym czasie. Świat w jego czasach nie sprzyjał bardziej wzrastaniu w łasce i świętości niż obecnie.

Przez modlitwę i łączność z Bogiem Henoch był w stanie uniknąć zepsucia, jakie jest w pełnym pożądliwości świecie. Żyjemy wśród niebezpieczeństw czasów końca i musimy przyjmować siłę z tego samego źródła. Musimy chodzić z Bogiem. Odłączenie się od świata jest dla nas konieczne, gdyż nie będziemy bez skażenia, jeśli nie będziemy szli za przykładem wiernego Henocha. (...)

Jakże wielu jest bardzo słabych, mimo iż mają dostęp do niezawodnego źródła siły. Niebo jest gotowe udzielić nam jej, byśmy byli potężni w Bogu i dorośli do pełnej dojrzałości w Chrystusie Jezusie. Jaki wzrost duchowej mocy był twoim udziałem w ciągu ostatniego roku? Kto z nas zyskiwał kolejne cenne osiągnięcia, wyzbywając się zawiści, pychy, złośliwości, zazdrości i egoizmu, a rozwijając zalety Ducha — cichość, cierpliwość, łagodność, miłość? Bóg pomoże nam, jeśli skorzystamy z pomocy, którą nam zapewnił. — [The Review and Herald, 9 styczeń 1900](#).

Żadne inne z Bożych stworzeń nie jest zdolne do takich postępów, takiego oczyszczenia i uszlachetniania, jak człowiek. (...) Człowiek nie jest w stanie pojąć, kim może się stać. Dzięki łasce

Chrystusa może nieustannie rozwijać się umysłowo. Niech światło prawdy oświeci jego umysł, a miłość Boża zostanie rozlana w jego sercu, a dzięki udzielonej mu łasce, za którą Chrystus zapłacił swoim życiem, człowiek stanie się mocarzem — dzieckiem ziemi, ale jednocześnie dziedzicem nieśmiertelności. — [In Heavenly Places 195](#) [[W atmosferze niebios 195](#)].

„Kto innych pokrzepia, sam będzie pokrzepiony”. **Przypowieści 11,25.**

Chrystus wzywa tych, którzy pragną wody życia, by przyszli i pili do woli. Kiedy to czynimy, wtedy Chrystus staje się w nas źródłem wody, wytryskującej ku życiu wiecznemu. Wtedy nasze słowa będą pełne łaski. Zostaniemy przygotowani, by nieść wodę zbawienia bliźnim. — [Testimonies for the Church VI, 51](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 51](#)].

Zaraz po przyjściu do Chrystusa w jego sercu narodzi się pragnienie przekazywania innym prawdy o tym, jak drogiego Przyjaciela znalazł w Jezusie. Zbawiająca i uświęcająca prawda nie może być zamknięta w sercu. W żaden sposób nie potrafimy milczeć, jeżeli jesteśmy odziani szatą sprawiedliwości Chrystusa, jeżeli zamieszkujący w nas Jego Duch napełni nas radością. Jeżeli zakosztowaliśmy i zobaczyliśmy, że Pan jest dobry, będziemy mieli o Nim coś do powiedzenia. (...)

Wysiłek zmierzający do tego, aby inni ludzie skorzystali z Bożych darów, przyniesie obfitość błogosławieństw nam samym. To było celem Boga, gdy przewidział nasz udział w planie odkupienia. (...)

Jeśli podejmiesz pracę, jaką Chrystus wyznaczył dla swoich uczniów i zdobędziesz dla Niego duszę, odczujesz potrzebę głębszego doświadczenia i większego poznania boskich spraw oraz odczujesz głód i pragnienie sprawiedliwości. Będziesz błagał Boga, a On wzmocni twoją wiarę, dusza twoja będzie sięgać głębiej po napój ze źródła zbawienia. Niezliczone walki i trudności będą cię prowadziły do Słowa Bożego i modlitwy. Będziesz wzrastał w łasce i poznaniu Chrystusa, pogłębiając swoje doświadczenie.

Duch niesamolubnej pracy dla innych pogłębia i stabilizuje charakter oraz upodabnia człowieka do Chrystusa. Zapewnia pokój i szczęście. Dążenia stają się wyższe, lenistwo i egoizm zanikają. Ci,

którzy doświadczają chrześcijańskich łask, będą wzrastać i staną się mocnymi w pracy dla Pana. Dzięki modlitwie zostaną obdarzeni wyraźnym duchowym wzrokiem, mocną i wzrastającą wiarą oraz wielką mocą. Duch Boży, poruszający ich ducha w odpowiedzi na boski dotyk, wzbudzi w ich duszach odzew miłości. Ludzie poświęcający się w niesamolubnym wysiłku dla dobra innych, są najbliżsi swego własnego zbawienia.

Jedyną drogą do wzrastania w łasce jest bezinteresowne wykonywanie każdej pracy powierzonej nam przez Chrystusa, angażując i pomnażając nasze możliwości w pomaganiu i błogosławieniu tych, którzy potrzebują naszej pomocy. — [Droga do Chrystusa 97-100](#).

„Czuwajcie, trwajcie w wierze, bądźcie mężni, bądźcie mocni”.
1 Koryntian 16,13.

Duże wymagania zostały postawione naszej młodzieży, a Bóg zaprasza ją, by podjęła prawdziwą służbę dla Niego. Młodzi ludzie o szczerym sercu, którzy pragną się uczyć w szkole Chrystusa, mogą wykonać wielką pracę dla Mistrza, jeśli będą baczyć na przykazanie Wodza, rozbrzmiewające z kart Pisma Świętego po dziś: „Bądźcie mężni, bądźcie mocni”. — [Messages to Young People 24](#) [[Poselstwo do młodzieży 20](#)].

Siła przychodzi przez ćwiczenie. Wszyscy, którzy używają zdolności, danych im przez Boga, będą je pomnażać, by poświęcić je służbie dla Niego. Ci, którzy nic nie czynią w dziele Bożym, nie będą wzrastać w łasce i poznaniu prawdy. Człowiek, który leży i nie ćwiczy swoich mięśni, wkrótce utraci zupełnie swe siły. Podobnie chrześcijanin, który nie ćwiczy sił danych mu przez Boga, nie tylko nie wzrasta w Chrystusie, ale traci siłę, którą ma, stając się duchowym paralitykiem. Ci, którzy z miłością do Boga i bliźniego starają się pomagać innym, zostają wzmocnieni i utwierdzeni w prawdzie. Prawdziwy chrześcijanin pracuje dla Boga nie pod wpływem impulsu, ale kierując się zasadą; nie przez dzień czy miesiąc, ale przez całe życie. — [Testimonies for the Church V, 393](#) [[Świadectwa dla zboru V, 393](#)].

Świat nie jest placem defilad, lecz polem walki. Chrześcijanie muszą więc być mocni jak dobrzy szermierze. Powinni wiedzieć, że prawdziwa próba charakteru polega na gotowości znoszenia trudów, zajmowania odpowiedzialnych, trudnych stanowisk i podejmowania pracy, która musi być wykonana, choć ludzie jej nie docenią, ani nie wynagrodzą. — [Wychowanie 208](#).

Oby każdy należycie ocenił zdolności dane mu przez Boga! Dzięki Chrystusowi możecie wspinać się po drabinie rozwoju, oddając wszystkie siły pod Jego panowanie. (...) O własnych siłach nic

nie możecie uczynić, ale w łasce Jezusa Chrystusa możecie użyć swoich sił w taki sposób, by przyniosły największy pożytek wam samym i jak najwięcej dobra bliźnim. Polegajcie na Jezusie, a będziecie pilnie pełnić dzieła Chrystusowe, a w przyszłości otrzymacie wieczną nagrodę. — [Sons and Daughters of God 118](#).

„Aby imię Pana naszego Jezusa Chrystusa było uwielbione w was, a wy w nim, według łaski Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa”. 2 Tesaloniczan 1,12.

Wiele ludzi tęskni za wzrastaniem w łasce, modlą się o to i są zaskoczeni, że ich modlitwy nie zostają wysłuchane. Pan dał im dzieło do wykonania, aby mogli przez nie wzrastać. Jaką wartość ma modlitwa bez działania? Pytanie brzmi: czy starają się ratować tych, za których Chrystus oddał życie? Duchowe wzrastanie zależy od udzielania innym światła, które Bóg wam dał. Macie zaangażować wszystkie siły swojego umysłu w pracę dla dobra i tylko dobra w rodzinie, zborze i sąsiedztwie.

Zamiast martwić się myślą, że nie wzrastacie w łasce, po prostu spełniajcie bieżące obowiązki w poczuciu odpowiedzialności za bliźnich, starając się wszelkimi sposobami ratować zgubionych. Bądźcie uprzejmi, grzeczni, współczujący; mówcie z pokorą o błogosławionej nadziei; mówcie o miłości Jezusa; o Jego dobroci, Jego miłosierdziu, Jego sprawiedliwości. Przestańcie się martwić swoim wzrastaniem. Rośliny nie rosną dzięki świadomemu wysiłkowi. (...) Roślina nie martwi się o swoje wzrastanie — rośnie dzięki Bożej opiece. — [My Life Today 103](#).

Jeśli poświęcimy serce i umysł służbie Bożej, czyniąc to, co On nam wyznaczył i chodząc śladami Jezusa, nasze serca staną się świętymi harfami, każdym dźwiękiem ślącymi chwałę i dziękczynienie Barankowi posłanemu przez Boga, aby zglądził grzechy świata. (...)

Pan Jezus jest naszą siłą i szczęściem, wielkim źródłem, z którego przy każdej okazji ludzie mogą czerpać moc i nadzieję. Kiedy uczymy się i mówimy o Nim, wówczas jesteśmy w stanie coraz wyraźniej Go widzieć, a czerpiąc od Niego łaskę i błogosławieństwa możemy pomagać innym. Pełni wdzięczności przekazujemy innym błogosławieństwa, które zostały nam dane z łaski. Otrzymując i dając, wzrastamy w łasce. — [My Life Today 171](#).

„Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto nie gromadzi ze mną, rozprasza”. [Łukasza 11,23](#).

W jaki sposób nasze światło ma świecić światu, jeśli nie przez nasze konsekwentne chrześcijańskie życie? Skąd świat ma wiedzieć, że należymy do Chrystusa, jeśli nic dla Niego nie robimy? (...) Nie ma neutralnego gruntu między tymi, którzy do granic swoich możliwości pracują dla Chrystusa, a tymi, którzy pracują dla wroga ludzkości. Każdy, kto jest bezczynny w winnicy Pańskiej, nie tylko sam nic nie czyni, ale przeszkadza w tym, którzy usiłują pracować. Szatan znajduje zajęcia wszystkim, którzy nie zabiegają gorliwie o zbawienie własne i bliźnich. (...) Kiedykolwiek chrześcijanin przestaje być czujny, potężny wróg przypuszcza nagły i gwałtowny atak. Jeśli wyznawcy Kościoła nie będą aktywni i czujni, zostaną pokonani jego przebiegłością. — [Testimonies for the Church V, 393-394](#) [[Świadectwa dla zboru V, 393-394](#)].

Wielu z tych, którzy powinni zdecydowanie stać po stronie sprawiedliwości i prawdy, okazuje słabość i niezdecydowanie, które prowokują ataki szatana. Ci, którzy zaniedbują wzrastanie w łasce, nie starając się osiągnąć najwyższych duchowych, zostaną pokonani. (...)

W tym czasie walki i próby potrzebujemy wszelkiego wsparcia i zachęty, jakie możemy czerpać z zasad sprawiedliwości, religijnych przekonań, stałej pewności miłości Chrystusa i bogatego doświadczenia w sprawach Bożych. Powinniśmy dążyć do pełnej dojrzałości w Chrystusie Jezusie, której osiągnięcie jest możliwe wyłącznie przez stałe wzrastanie w łasce. — [Testimonies for the Church V, 104-105](#) [[Świadectwa dla zboru V, 104-105](#)].

To, co robimy, albo czego nie robimy, świadczy dobitnie o naszym życiu i przeznaczeniu. Bóg wymaga wykorzystania każdej okazji, jaką nam daje. Zaniedbanie tego jest groźne dla duchowego wzrastania. Mamy wielkie dzieło do wykonania. Nie marnujmy bez-

czynnie cennych godzin, które Bóg nam dał, abyśmy doskonalili charakter. Nie możemy być nieaktywnymi i ospali w tym dziele, gdyż nie mamy ani chwili do stracenia. Bóg pomoże nam pokonać złe nawyki, jeśli będziemy się modlić i wierzyć w Niego. Możemy być więcej niż zwycięzcami przez Tego, który nas umiłował. — [Testimonies for the Church III, 540](#) [[Świadectwa dla zboru III, 540](#)].

W życiowych obowiązkach, 28 październik

„O życiu moim mówić nie warto i nie przywiązuje do niego wagi, bylebym tylko dokonał biegu mego i służby, którą przyjąłem od Pana Jezusa, żeby składać świadectwo o ewangelii łaski Bożej”. [Dzieje Apostolskie 20,24](#).

Wasza duchowa siła i wzrastanie w łasce będą proporcjonalne do pracy w miłości i dobrych uczynkach, wykonywanej ochoczo dla Zbawiciela, który nie zatrzymał niczego, nawet własnego życia, aby was zbawić. (...)

Nasze dobre czyny same w sobie nie zbawią nikogo z nas, ale nie możemy jednocześnie być zbawieni nie postępując dobrze. Kiedy uczynimy wszystko, co w naszej mocy, wtedy w imieniu i mocy Jezusa możemy powiedzieć: „Sługami nieużytecznymi jesteśmy”. [Łukasza 17,10](#). — [Testimonies for the Church IV, 228](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 228](#)].

Jeśli masz w sercu bogactwa łaski Chrystusa, nie zatrzymuj ich dla siebie, ponieważ gdy zbawienie bliźnich zależy od poznania drogi zbawienia, którą ty możesz im wskazać. Ci ludzie być może nie przyjdą do ciebie i nie wyjawią ci pragnienia serca, ale wielu z nich odczuwa duchowe łaknienie i nie jest zadowolonych ze swego obecnego stanu. Chrystus oddał życie, aby mogli otrzymać obfitość Jego łaski. Co masz zamiar zrobić, aby ci ludzie mogli mieć udział w błogosławieństwach, którymi ty sam już się cieszysz? (...)

Wzrastanie w łasce przejawia się w coraz większej zdolności i chęci do pracy dla Boga. Ten, kto uczy się w szkole Chrystusa, będzie wiedział, jak modlić się i jak mówić o Zbawicielu. Zdając sobie sprawę, że brakuje mu mądrości i doświadczenia, odda się w ręce Wielkiego Nauczyciela, wiedząc, że jedynie w ten sposób może osiągnąć doskonałość w służbie Bożej. Codziennie będzie lepiej pojmował sprawy duchowe. Każdego dnia w pilnej pracy będzie coraz lepiej przygotowany do pomagania innym. — [In Heavenly Places 320](#) [[W atmosferze niebios 320](#)].

Wielu naśladowców Chrystusa musi się nauczyć niezbędnej pilności w spełnianiu codziennych obowiązków życia. Potrzeba więcej łaski, więcej wewnętrznej dyscypliny, by pracować dla Boga będąc mechanikiem, sprzedawcą, prawnikiem czy rolnikiem, aby zasady chrześcijaństwa spleść ze zwykłymi zajęciami codziennego życia, niż kiedy pełni się dzieło misjonarza. Potrzeba duchowej siły, by swoją pobożność praktykować w warsztacie czy biurze, aby uświęcała drobne ona nawet sprawy codziennego życia i dostosowywała wszystkie działania do standardu Słowa Bożego. Tego właśnie wymaga Pan. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 279](#).

Drobna okazje, 29 październik

„Na co natknie się twoja ręka, abyś to zrobił, to zrób według swojej możliwości”. [Kaznodziei 9,10.](#)

Nic tak nie wzbudzi zapału, nie udoskonali i nie wzmocni charakteru, jak praca dla innych. (...) Nikt nie musi czekać, aż zostanie powołany do pracy na jakimś odległym terenie działania. Można pomagać innym tam, gdzie się jest. Dla takiej służby drzwi są zawsze otwarte. Wszędzie wokoło są wdowy, sieroty, chorzy i umierający, ludzie o zbolątych sercach, zniechęceni, żyjący w niewiedzy, wyrzutki społeczeństwa.

Przed wszystkim jednak należy troszczyć się o nasze najbliższe otoczenie. Zastanówmy się, jak najlepiej można pomóc tym, którzy nie przejawiają zainteresowania sprawami religii. Gdy odwiedzacie przyjaciół i sąsiadów, zwracajcie ich uwagę na rzeczy duchowe. Mówcie im o Chrystusie jako o przebaczącym grzechy Zbawicielu. Zaproście sąsiadów do swego domu i czytajcie z nimi Biblię, tę drogocenną księgę, a także książki wyjaśniające biblijne prawdy. Zapraszajcie ich na wspólne modlitwy. W takim małym zgromadzeniu będzie obecny sam Chrystus, tak jak przyrzekł, a na serca spłynie Jego łaska. (...)

Wielu żałuje, że mają tak ciasny krąg działania, ale gdyby chcieli, mogliby sami go rozszerzyć i uczynić swe życie bardziej użytecznym i bogatszym. Wszyscy, którzy miłują Jezusa całym sercem, umysłem i duszą, a swych bliźnich jak siebie samych, mają szerokie pole działania, gdzie mogą wykazać swe zdolności i siłę oddziaływania. Niech nikt nie przechodzi obojętnie obok drobnych sposobności, oglądając się za wielkimi okazjami. Z powodzeniem moglibyście wykonać małą pracę, ale w oczekiwaniu na wielką nie uczyniliście nic i zniechęciliście się. Korzystanie z każdej nadarzającej się sposobności daje wprawę i przygotowuje do większego dzieła. Zaniedbując codzienne okazje, lekceważąc drobne sprawy będące w zasięgu ręki — wielu nie robi nic i marnieje. (...)

Na terenach, gdzie warunki są tak niesprzyjające, że niewielu ma ochotę tam pracować, wysiłki pełnych poświęcenia pracowników dokonały wielu zmian, godnych uwagi zmian. Wytrwale i cierpliwie pracowali, nie polegając na ludzkiej sile, ale na Bogu, a Jego łaska podtrzymywała ich. Dopiero w królestwie Bożym dowiemy się, jakie błogosławione skutki przyniosła ich działalność i ile dobra można przypisać ich pracy. — [Śladami Wielkiego Lekarza 100-101](#).

Dlaczego przechodzimy próby?, 30 październik

„Usiądzie, aby wytapiać i czyścić srebro. Będzie czyścił synów Lewiego i będzie ich płukał jak złoto i srebro. Potem będą mogli składać Panu ofiary sprawiedliwości”. [Malachiasza 3,3](#).

Oto proces oczyszczenia dokonywany przez Pana zastępów. Dzieło to jest wielkim wyzwaniem dla człowieka, ale jedynie dzięki niemu śmieci i nieczystości mogą zostać usunięte. Próby, przez które przechodzimy, są konieczne, aby przybliżyć nas bliżej do naszego niebiańskiego Ojca w posłuszeństwie Jego woli, abyśmy mogli składać Panu ofiarę w sprawiedliwości. Bóg dał każdemu z nas zdolności i talenty, które mamy rozwijać. Aby pełnić wolę Bożą potrzebujemy nowego i żywego doświadczenia w życiu duchowym. Żadne doświadczenia z przeszłości nie wystarczą dzisiaj ani nie uczynią nas silnymi do walki z trudnościami czekającymi nas na naszej ścieżce. Musimy mieć nową łaskę i świeże siły każdego dnia, aby odnosić zwycięstwa. (...)

Abraham, Mojżesz, Eliasz, Daniel i wielu innych byli poddawani ciężkim próbom, ale nie takim samym. Każdy zdaje osobisty egzamin w dramacie życia, ale taka sama próba rzadko zdarza się dwa razy. Każdy ma własne doświadczenia, szczególne w swej naturze i okolicznościach, tak jak szczególne są zadania, które mamy wykonać. Bóg ma dla nas inne dzieło do wykonania, inny zamiar do spełnienia w życiu każdego z nas. Każdy czyn, jakkolwiek niepozorny, ma znaczenie. (...)

Oby wszyscy zrozumieli, że każdy krok, jaki podejmują, może mieć trwałą i decydujący wpływ na ich życie i charaktery innych osób. Jakże więc potrzebujemy łączności z Bogiem! Potrzebujemy łaski Bożej, aby kierowała każdym naszym krokiem i wskazywała nam, jak mamy doskonalić chrześcijański charakter.

Chrześcijanie będą przechodzić przez nowe trudności i próby, w których dotychczasowe doświadczenie nie będzie wystarczającym przewodnikiem. Musimy się uczyć od boskiego Nauczyciela w

takim samym stopniu, jak we wcześniejszych etapach naszego życia, a nawet jeszcze więcej. Im większe mamy doświadczenie, tym bliżej jesteśmy czystego światła niebios i wyraźniej powinniśmy widzieć w sobie to, co wymaga zmiany. (...) Ścieżka sprawiedliwego wiedzie wciąż w górę, z siły w siłę, z łaski w łaskę i z chwały w chwałę. Boskie oświecenie będzie stale się zwiększać, stosownie do naszego marszu naprzód, przygotowując nas do podejmowania odpowiedzialności i pilnych zadań, które są przed nami. — [The Review and Herald, 22 czerwiec 1886.](#)

„Pełnia Boża”, 31 października

„Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, (...) by sprawił według bogactwa chwały swojej, żebyście (...) mogli poznać miłość Chrystusową, która przewyższa wszelkie poznanie, abyście zostali wypełnieni całkowicie pełnią Bożą”. Efezjan 3,14.16.19.

Bóg wzywa tych, którzy znają Jego wolę, aby byli czynicielami Jego słowa. Słabość, połowiczne zaangażowanie i niezdecydowanie prowokują ataki szatana, a ci, którzy pozwalają tym cechom umacniać się, zostaną zmieceni z falami pokusy. (...)

Wszystkie środki łaski powinny być pilnie wykorzystane, aby miłość Boża mogła obfitować w duszy coraz bardziej, „abyście umieli odróżniać to, co słuszne, od tego, co niesłuszne, abyście byli czysti i bez nagany na dzień Chrystusowy, pełni owocu sprawiedliwości przez Jezusa Chrystusa, ku chwale i czci Boga”. Filipian 1,10-11. Wasze chrześcijańskie życie musi być żywe i silne. Możecie dojść do wysokiego standardu, wyznaczonego wam w Piśmie Świętym. Jest to waszym obowiązkiem, jeśli chcecie być dziećmi Bożymi. Nie możecie stać beczynnie — albo będziecie czynić postępy, albo zaczniecie się cofać. Musicie mieć duchową wiedzę, abyście „zdołali pojąć ze wszystkimi świętymi, jaka jest szerokość i długość, i wysokość, i głębokość, i mogli poznać miłość Chrystusową” i „zostali wypełnieni całkowicie pełnią Bożą”. (...)

Czy wybieracie mizerną duchową wegetację, czy też zdrowy chrześcijański duchowy rozwój? Gdzie jest duchowe zdrowie, tam jest rozwój. Dziecko Boże wzrasta do pełnej dojrzałości w Chrystusie. Dla tego rozwoju nie ma granic. (...)

Czeka nas wiele zwycięstw, ale jeśli nie będziemy do nich dążyć, wówczas utracimy niebo. Cieleśne serce musi zostać ukrzyżowane, gdyż ma skłonność do moralnego zepsucia, którego końcem jest śmierć. Nic oprócz życiodajnego wpływu ewangelii, nie może pomóc duszy. Módlcie się, by potężna moc Ducha Świętego, z całą jej

ożywcza, odradzająca i przekształcającą energią, poruszyła was jak wstrząs elektryczny omdlałe ciało i pobudziła każdy nerw do życia, budząc was z duchowej śmierci ku duchowemu życiu. W ten sposób staniecie się uczestnikami boskiej natury, unikając zepsucia, które panuje w świecie, a zamiast tego zostanie w was odzwierciedlony obraz Tego, którego ranami jesteście uleczeni. — [Testimonies for the Church V, 263-267](#) [[Świadectwa dla zboru V, 263-267](#)].

Listopad

[313]

Zapłata czy dar?, 1 listopad

„Albowiem zapłata za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”.
Rzymian 6,23.

Na początku człowiek został obdarzony równowagą umysłu i szlachetnymi siłami. Był istotą doskonałą, żyjącą w harmonii z Bogiem. Myśli jego były czyste, a cele święte. Jednak nieposłuszeństwo skierowało szlachetne władze umysłu i serca na inne tory; miejsce miłości zajęło samolubstwo. Przepęstwo tak osłabiło naturę człowieka, iż nie był zdolny przeciwstawić się mocy zła własną mocą. Stał się więźniem szatana i zostałby nim na wieki, gdyby Bóg nie interweniował w szczególny sposób. Zamiarem kusiciela było pokrzyżowanie boskiego planu oraz sprowadzenie na świat nędzy i spustoszenia. — [Droga do Chrystusa 15](#).

Z natury jesteśmy oddaleni od Boga. Duch Święty określa nasze położenie następującymi słowami: „I wy byliście umarłymi na skutek waszych występków i grzechów...”. [Efezjan 2,1](#). „Cała głowa chora, całe serce osłabłe”. [Izajasza 1,5](#). Znajdujemy się „w sidłach diabła, żywcem schwytni przez niego, zdani na wolę tamtego”. [2 Tymoteusza 2,26](#). Bóg pragnie nas uzdrowić i uwolnić. Ponieważ jednak wymaga to całkowitej przemiany i zupełnej odnowy naszej natury, dlatego musimy w pełni oddać się Bogu.

Najcięższą spośród wszystkich walk jest walka przeciwko samemu sobie. Oddanie siebie i podporządkowanie wszystkiego woli Bożej wymaga walki, ale człowiek musi się poddać Bogu, zanim dozna odnowy w świętości. (...)

Bóg nikomu nie narzuca swojej woli. Nie może przyjąć hołdu nie składanego dobrowolnie i w sposób rozumny. Jakikolwiek przymus przeszkadzałby swobodnemu rozwojowi umysłu czy charakteru, czyniąc z nas bezduszne automaty. A to nie jest zamiarem Stwórcy. Pragnie On, aby człowiek jako korona stworzenia osiągnął możliwie najwyższe szczyty rozwoju. Stawia przed nami wyżyny swych

błogosławieństw i pragnie nas prowadzić do zdobycia ich dzięki swej łasce. Zaprasza do oddania się Jemu, aby mógł w nas czynić swoje dzieło. Od nas zależy, czy wybierzemy uwolnienie z niewoli grzechu i chwalebny wolność dzieci Bożych. — [Droga do Chrystusa 51-53](#).

Obliczyć cenę, 2 listopad

„Wszystko to, co mi było zyskiem, uznałem ze względu na Chrystusa za szkodę”. Filipian 3,7.

Mojżesz wyrzekł się korony i wybrał życie w służbie Bożej, niezmiernie trudne, pełne niebezpieczeństw. Paweł zostawił zaszczyty i poważanie wśród swego ludu. Dla wielu taki wybór wydaje się niezrozumiały. Jakże można wybrać biedę i upokorzenie zamiast zaszczytów i bogactw? Czy rzeczywiście jest to życie tylko pełne wyrzeczeń i poświęceń? (...)

Mojżeszowi ofiarowano pałace i tron faraonów. Na królewskim dworze, na którym rządził duch rozpusty, który odciąga człowieka od Boga, Mojżesz wybrał „trwałe dobra i powodzenie”. **Przypowieści 8,18.**

Zamiast związać się z potęgą Egiptu, wolał związać swoje życie z Bożymi celami. Zamiast stać się prawodawcą Egiptu, przekazał światu prawo, podyktowane przez Boga. Stając się narzędziem Bożym, ustanowił zasady, które zapewniają pokój zarówno w domu, jak i w społeczeństwie i które stały się kamieniem węgielnym pod budowę dobrobytu wielu narodów. Zasady te uznawane są przez wszystkich największych mężów za najpewniejszy fundament sprawiedliwych rządów we wszystkich społeczeństwach i narodach.

Wielkość Egiptu rozplynęła się we mgle przeszłości. Jego potęga i cywilizacja przeminęły, lecz dzieło Mojżesza jest nieśmiertelne. Wielkie zasady prawdy, dla których żył i w imieniu których działał, nie przeminą nigdy, ani nie stracą na znaczeniu. (...)

Mojżesz wędrował przez pustynię z Chrystusem; z Nim był na Górze Przemienienia; z Nim jest w królestwie niebiańskim. Życie Mojżesza na ziemi było błogosławieństwem dla ludzkości, a w niebie doznał zaszczytów, którymi został obdarzony przez Chrystusa.

Wspierającą moc obecności Chrystusa odczuwał również Paweł w codziennej pracy. „Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie”. **Filipian 4,13.** (...)

Któż oceni owoce działalności Pawła na ziemi? Ile niewymierzalnych dobrodziejstw wpływających na złagodzenie cierpień, kojenie smutków, ochronę przed złem, życie wolne od egoizmu i wszystkiego co ziemskie, nadzieję nieśmiertelności, zawdzięczamy dziełu Pawła i jego towarzyszy, gdy nieustrudzeni przemierzali świat ze Słowem Bożym na ustach. Szli przez olbrzymie przestrzenie Azji aż do granic Europy, głosząc prawdę. Jakąż można dać cenę za życie tych, którzy jako narzędzia w ręku Bożym, byli powodem wylania na świat tylu błogosławieństw? Co za nieskończenie wielką wartość będą miały w wieczności wyniki dzieła całego ich życia. — [Wychowanie 48-50](#).

Patrz i żyj, 3 listopad

„Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”. [Jana 3,14-15](#).

Przez wywyższenie miedzianego węża udzielono Izraelitom ważnego pouczenia. Nie mogli sami uratować się od fatalnych skutków trucizny, znajdującej się w ich ranach. Jedynie Bóg mógł ich uleczyć, ale żądał, by wykazali wiarę i spełnili warunek, który postawił. Musieli patrzeć, by żyć. Ich wiara była miła Bogu, a okazywali ją patrząc na węża. Wiedzieli, że wąż sam w sobie nie miał żadnej mocy, ale był symbolem wskazującym na Chrystusa. W ten sposób potrzeba wiary w Jego zasługi była żywa w ich pamięci. Dotychczas wielu przynosiło ofiary Bogu, uważając, że w ten sposób, wystarczająco odpokutowali za swe grzechy. Nie spolegali na mającym przyjść Zbawicielu, którego ofiary były tylko symbolem. Pan chciał ich nauczyć, że ofiary, same w sobie, nie mają większej mocy niż miedziany wąż czy właściwości uzdrawiającej, lecz że miały tak jak on miały skierować ich umysły do Chrystusa, wielkiej ofiary za grzech. (...)

Izraelici ratowali swoje życie, patrząc na wywyższonego węża. To spojrzenie oznaczało wiarę. Żyli, ponieważ uwierzyli Słowu Bożemu i zaufali środkom, jakimi Bóg się posługiwał, by ich uzdrowić. Tak samo grzesznik może patrzeć na Chrystusa i żyć. Otrzymuje przebaczenie dzięki wierze w Jego pojednawczą ofiarę. W przeciwieństwie do bezsilnego, pozbawionego życia symbolu Chrystus ma w sobie moc i właściwości, by uzdrowić pokutującego grzesznika.

Ponieważ grzesznik nie może sam siebie zbawić, coś musi uczynić, by zapewnić sobie zbawienie: „Tego, który do mnie przychodzi”, mówi Chrystus, „nie wyrzucę precz”. [Jana 6,37](#). Musimy przyjść do Niego, a kiedy żałujemy za grzechy, musimy wierzyć, że On nas przyjmie i przebaczy nam. Wiara jest darem Bożym, a my możemy

jej doświadczyć. Wiara jest dłonią, którą dusza mocno uchwyciła się boskich obietnic łaski i miłosierdzia. (...)

Jezus przyrzekł, że zbawi wszystkich, którzy do Niego przyjdą. Chociaż miliony ludzi, którzy potrzebują uzdrowienia, odrzucą zaoferowaną przez Niego łaskę, nikt, kto ufa Jego zasługom nie będzie pozostawiony na zginienie. — [Patriarchowie i prorocy 321-322](#).

Kiedy szatan jest bezsilny, 4 listopad

„Bliski jest Pan tym, których serce jest złamane, a wybawia utrapionych na duchu”. [Psalmów 34,19](#).

Szatan wie, że ci, którzy proszą Boga o łaskę i przebaczenie, otrzymują je. Dlatego przypomina im ogrom popełnionych grzechów, chcąc ich zniechęcić. Stale szuka okazji do wystąpienia przeciwko tym, którzy starają się być Bogu posłuszni. Stara się, aby nawet ich najlepsze cechy i dzieła okazały się być niegodziwymi. Usiłuje ściągnąć na nich potępiający wyrok, dając im wiele rad delikatnych, ale jakże okrutnych.

Człowiek nie jest zdolny do tego, by własną mocą odeprzeć ataki szatana. W zbrukanych grzechem szatach, wyznając swe winy, staje przed obliczem Boga. Ale Jezus, nasz obrońca, przedstawia prośby i błagania tych, którzy poprzez skruchę i wiarę zobowiązali się utrzymać przy Nim swe dusze. Przy pomocy potężnych argumentów Golgoty pokonuje oskarżyciela. Doskonałe posłuszeństwo Jezusa wobec zakonu Bożego dało Mu wszelką moc na niebie i na ziemi, oczekuje więc od Swego Ojca łaski i pojednania z grzesznym człowiekiem. Chrystus mówi do oskarżyciela Swego ludu:

„Niech cię Pan zgromi, szatanie. Tutaj jest okup z Mojej krwi, głównia wyjęta z płomienia”. [Zachariasza 3,2](#). A ci, którzy zdają się na Niego w swej wierze, otrzymują zapewnienie: „Oto ja zdjąłem z ciebie twoją winę i każę cię przyoblec w szaty odświętne”. [Zachariasza 3,4](#).

Wszyscy, którzy przywdziewają szatę sprawiedliwości Chrystusowej, staną przed Nim jako wybrani, wierni i sprawiedliwi. Szatan nie ma władzy, aby wyrwać ich z rąk Zbawiciela. Ani jednej duszy, która w pokorze i wierze odda się pod Jego opiekę, nie pozwoli Chrystus dostać się pod panowanie nieprzyjaciela. Jego słowo uroczyście zobowiązuje do poddania się pod Jego ochronę: „Niech zawrą ze mną pokój”. [Izajasza 27,5](#). Obietnica udzielona Jozuemu odnosi się do wszystkich: „Jeżeli będziesz chodził moimi drogami

(...) dam ci dostęp do tych, którzy tu stoją”. [Zachariasza 3,7](#). Na tym świecie aniołowie Boga chodzić będą obok wierzących, aż w końcu staną oni pośród aniołów, otaczających tron Boga. — [Prorocy i królowie 323-324](#).

Dla łaknących i pragnących, 5 listopad

„Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni”. [Mateusza 5,6](#).

Obyście pojęli, jak wielkie zasoby łaski i mocy czekają do waszej dyspozycji. Ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, zostaną nasyceni. Musimy z większą wiarą wołać do Boga o wszystkie błogosławieństwa, których potrzebujemy. — [Testimonies for the Church V, 17](#) [[Świadectwa dla zboru V, 17](#)].

Siła uzyskana w czasie modlitwy do Boga, połączona z osobistym wysiłkiem w kształceniu umysłu w kierunku wyrozumiałości i opiekuńczości, pomaga człowiekowi w codziennych obowiązkach i zachowuje jego ducha w pokoju we wszystkich, choćby najtrudniejszych okolicznościach. Pokusy, na które jesteśmy codziennie narażeni, czynią modlitwę koniecznością. Abyśmy mogli korzystać z mocy i ochrony Bożej, nasze myśli muszą stale wznosić się w cichej modlitwie o pomoc, światło, siłę i wiedzę. Jednak rozmyślanie i modlitwa nie mogą zająć miejsca gorliwego i wiernego wykorzystywania czasu. Praca i modlitwa są jednakowo niezbędne w doskonaleniu chrześcijańskiego charakteru.

Musimy żyć dwojakim życiem — myślenia i działania, cichej modlitwy i gorliwej pracy. (...) Bóg życzy sobie, byśmy byli żywymi listami, znanymi i czytаныmi przez wszystkich ludzi. Człowiek zwracający się do Boga po siłę, wsparcie i moc w codziennej, gorliwej modlitwie, zostanie obdarzony szlachetnymi pragnieniami, wyraźnym zrozumieniem prawdy i obowiązku, wzniesłymi zamierzeniami w działaniu oraz stałym łaknieniem i pragnieniem sprawiedliwości. — [Testimonies for the Church IV, 459-460](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 459-460](#)].

Zdajmy sobie sprawę, jak słabe jest człowieczeństwo i jak człowiek upada, kiedy polega na własnych siłach. Kiedy to sobie uświadomimy, wówczas napełni nas pragnienie, by być takimi, jakimi Bóg chce nas uczynić — czystymi, szlachetnymi i uświęconymi.

Będziemy łaknąć i pragnąć sprawiedliwości Chrystusa. Największym naszym pragnieniem będzie upodobnienie się do Boga. Takie pragnienie wypełniało serce Henocha. Czytamy o nim, że chodził z Bogiem. Nie na darmo studiował charakter Boga. Nie kierował się własną wolą. (...) Starał się upodobnić do Boga. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1087](#) [[Biblijny komentarz 16](#)].

Nie ma uzasadnienia dla bierności i przygnębienia, gdyż wszystkie obietnice niebiańskiej łaski są przeznaczone dla tych, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. — [Testimonies for the Church VII, 213](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 213](#)].

Całym sercem, 6 listopad

„Gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem”. Jeremiasza 29,13.

Wielu polega na fałszywej nadziei, pozbawionej prawdziwej podstawy. Źródło nie jest oczyszczone, dlatego strumienie wypływające z niego nie są czyste. Oczyszćcie źródło, a strumienie staną się czyste. Jeśli serce jest w porządku, wówczas wasze słowa, ubiór i zachowanie będą właściwe. Brakuje prawdziwej pobożności. Nie śmiem znieważyć Pana twierdzeniem, iż niedbali, frywolni, nie modlący się ludzie mogą się nazywać chrześcijanami. Nie. Chrześcijanin to człowiek odnoszący zwycięstwo nad swoją grzesznością, nad swoimi nieodrodzonymi namiętnościami. Istnieje lekarstwo dla duszy chorej na grzech. To lekarstwo jest w Jezusie. Jakże cennym jest On Zbawicielem! Jego łaska jest wystarczająca nawet dla najsłabszych, ale także najsilniejsi potrzebują Jego łaskę, by nie zginąć.

Widziałam, jak tę łaskę można otrzymać. Zamknij się w swoim pokoju i sam na sam z Bogiem módl się: „Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, a ducha prawego odnów we mnie!” [Psalms 51,12](#). Bądź gorliwy i szczery. Jak Jakub, walczył w modlitwie. Módl się ze wszystkich sił. Jezus w ogrodzie pocił się krwią, więc i ty musisz zdobyć się na największy wysiłek. Nie opuszczaj swojego pokoju, póki nie poczujesz się silny w Bogu, a potem czuwaj. Dopóki czuwasz i modlisz się, możesz zachować niskie skłonności pod kontrolą, a łaska Boża objawi swoje działanie w tobie.

Boże uchwaj, bym miała przestać was ostrzegać. Młodzi przyjaciele, szukajcie Pana całym waszym sercem! Przyjdźcie z gorliwością do Niego, a kiedy szczerze odczujecie, że bez Bożej pomocy zginiecie, kiedy będziecie pragnąć Go, jak pragnie się wody, wówczas Pan niezwłocznie da wam siłę. Napełni was pokój, którego teraz nie możecie sobie wyobrazić. Jeśli oczekujecie zbawienia, musicie się modlić. (...) Błagajcie Boga, by dokonywał w was przemiany, aby owoce Jego Ducha objawiały się w was. (...) Przywilejem każdego

chrześcijanina jest doświadczać potężnego działania Ducha Bożego. Błogi niebiański pokój ogarnie umysł, a wy będziecie z radością rozmyślali o Bogu i niebie. Będziecie się karmili wspaniałymi obietnicami Jego Słowa. Jednak najpierw upewnijcie się, że weszliście na chrześcijańską drogę. Wiedźcie, że zrobiliście pierwsze kroki na drodze do życia wiecznego. — [Testimonies for the Church VII, 158-159](#) [[Świadectwa dla zboru VII, 158-159](#)].

„Łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar”. Efezjan 2,8.

Apostoł pragnął, by ci, do których pisał, pamiętali, że muszą w swoim życiu objawiać wspaniałą przemianę dokonaną w nich przez przekształcającą łaskę Chrystusa. Mieli się stać światłami, które dzięki ich oczyszczonemu, uświęconemu charakterowi wywierały wpływ przeciwstawiający się szatańskim działaniom na świecie. Zawsze mieli pamiętać słowa: „Nie z was”. Nie potrafili sami zmienić swoich serc. A kiedy dzięki ich wysiłkom ludzie opuszczali szeregi szatana, by przejść na stronę Chrystusa, nie mieli oni przypisywać sobie jakiegokolwiek zasługi z tego powodu. — [The Review and Herald, 10 maj 1906.](#)

Bóg wzywa wszystkich, którzy zechcą przyjść i za darmo pić wodę żywota. Moc Boża jest najważniejszym czynnikiem zwycięstwa w walce ze światem, ciałem i diabłem. Zgodnie z Bożym planem, mamy iść za każdym promieniem światła danym przez Boga. Człowiek niczego nie może dokonać bez Boga, a Bóg tak to ułożył, by wszystko, co jest związane z odrodzeniem ludzkości, było dokonywane drogą bosko-ludzkiego współdziałania. Część, którą ludzie mają do wykonania jest niewielka w porównaniu z boską, ale w Jego planie jest niezbędną do powodzenia dzieła. — [Manuscript 113, 1898.](#)

Wielka zmiana, zauważalna w życiu grzesznika po nawróceniu, nie jest dokonywana za pomocą ludzkiej dobroci. (...)

Ten, który jest bogaty w miłosierdzie, udzielił nam swojej łaski. Niechaj wznoszą się ku Niemu chwała i dziękczynienie, gdyż On stał się naszym Zbawicielem. Niechaj Jego miłość, napełnia nasze serca i umysły, płynie z naszych ust obfitym strumieniem łaski. Kiedy byliśmy martwi w przestępstwach i grzechach, On ożywił nas do duchowego życia. Dał nam łaskę i przebaczenie, napełniając duszę nowym życiem. W ten sposób grzesznik przechodzi ze śmierci

do życia i podejmuje nowe obowiązki w służbie dla Chrystusa. Jego życie staje się szczerze i pełne mocy, obfitujące w dobre czyny. Chrystus powiedział: „Ja żyję i wy żyć będziecie”. (...)

Nie będzie drugiej próby. Teraz, póki trwa dzień, jeśli usłyszemy głos Pana i zwrócimy się do Niego całym sercem, On okaże nam miłosierdzie i obdarzy łaskawym przebaczeniem. — [The Review and Herald](#), 10 maj 1906.

Przywrócony pokój, 8 listopad

„Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego i od Pana Jezusa Chrystusa”. [Kolosan 1,2](#).

Chrystus jest „Księciem Pokoju”. [Izajasza 9,6](#). Jego misją jest przywrócenie na ziemi i w niebie pokoju utraconego przez grzech. „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. [Rzymian 5,1](#). Kto godzi się wyrzec grzechu i otworzyć serce Chrystusowi, ten staje się uczestnikiem niebiańskiego pokoju.

Źródłem pokoju między ludźmi jest tylko Chrystus, którego łaska działająca na serce gasi wrogość, łagodzi spory i napełnia duszę miłością. Kto ma pokój z Bogiem i swymi bliźnimi, ten nie może się czuć nieszczęśliwym. Nie ma bowiem w jego sercu ani zazdrości, ani złej podejrzliwości; nie ma tam żadnej nienawiści. Człowiek, które żyje zgodnie z Bogiem, staje się uczestnikiem niebiańskiego pokoju i promieniuje jego błogosławionym wpływem. Duch pokoju, niby rosa, odświeży serce znękanе walkami tego świata.

Naśladowcy Chrystusa są posłami pokoju Bożego na świecie. Każdy, kto przez cichy, mimowolny wpływ świątobliwego życia objawia miłość Chrystusową, każdy, kto słowem lub czynem nakłoni drugiego do wyrzeczenia się grzechu i przyjęcia Chrystusa — jest czynicielem pokoju. (...)

Duch pokoju jest dowodem ich łączności z niebem. Otacza ich niebieska wonność Chrystusowa. Przyjemna atmosfera ich życia oraz miły charakter świadczą przed światem, że są dziećmi Bożymi. Otoczenie dostrzega, że przebywają z Chrystusem. — [Nauki z Góry Błogosławienia 30-31](#).

Łaska Chrystusa musi zostać wpleciona w każdy element charakteru. (...) Codzienne wzrastanie w Chrystusie tworzy w duszy niebo pokoju, a człowiek doznający go owocuje nieustannie. (...) W życiu tych, którzy zostali odkupieni przez krew Chrystusa, ofiarność jest stale widoczną cechą. Ciche, wewnętrzne doświadczenie przynosi w

życiu owoc pobożności, wiary, łagodności i cierpliwości. Takie ma być nasze codzienne doświadczenie. Mamy kształtować charakter wolny od grzechu — charakter sprawiedliwy dzięki łasce Chrystusa. — [Counsels on Health 633-634](#).

„Obleczyć się w Pana Jezusa Chrystusa i nie czynić starania o ciało, by zaspokajać pożądliwości”. Rzymian 13,14.

Aby zbawić człowieka, Bóg stosuje różne sposoby. Przemawia do ludzi przez swoje Słowo i kaznodziejów, a przez Ducha Świętego posyła przesłanie ostrzeżenia, napomnienia i pouczenia. Środki te mają na celu oświecenie ludzi, ukazanie im ich obowiązków i grzechów oraz błogosławieństw, które mogą przyjąć, a także obudzenie w nich duchowej potrzeby, aby przyjść do Chrystusa i znaleźć łaskę, której potrzebują. (...)

Każdy człowiek przez swoje czyny albo odrzuca Chrystusa, nie chcąc przyjąć Jego ducha i naśladować Jego przykładu, albo nawiązuje osobistą więź z Chrystusem przez wyrzeczenie się siebie, wiary i posłuszeństwo. Każdy z nas osobiście musi wybrać Chrystusa, bo On najpierw wybrał nas. Tę więź z Chrystusem mają tworzyć ci, którzy z natury są Jego wrogami. Jest to więź zupełnej zależności, do której musi się nagiąć dumne serce człowieka. Jest to trudne dzieło, a wielu pozornych naśladowców Chrystusa nic o nim nie wie. Deklarują oni, iż przyjęli Jezusa jako swojego Zbawiciela, ale w rzeczywistości nie pozwalają Mu stać się Panem ich serca. (...)

Aby odrzucić swoją wolę, ulubione przedmioty, uczucia czy zamierzenia, potrzeba wysiłku, a wobec tego wielu waha się i zawraca. Jednak taką bitwę musi stoczyć każde szczerze nawrócone serce. Musimy walczyć przeciwko pokusom z zewnątrz i od wewnątrz. Musimy odnieść zwycięstwo nad samym sobą, ukrzyżować nasze złe uczucia i pożądliwości, a następnie trwać w więzi z Chrystusem. (...) Kiedy ta więź zostanie ukształtowana, należy dołożyć największych starań, aby jej nie stracić. Chrystus swoją mocą ochrania i strzeże tę świętą więź, a zależny, bezradny grzesznik musi wykonywać swoją część pracy, z niestrudzoną energią, gdyż w przeciwnym razie szatan przez swoją okrutną, podstępą moc odłączy go od Chrystusa. (...)

Urodzenie, reputacja, bogactwo, talenty, zalety, pobożność, dobroczynność (...) nie wytworzą więzi między wami a Chrystusem. Wasza przynależność do zboru (...) nie będzie mieć żadnego znaczenia, jeśli nie wierzycie w Chrystusa. Nie wystarczy wiedzieć o Nim. Musicie wierzyć w Niego. Musicie całkowicie polegać na Jego zbawiennej łasce. — [Testimonies for the Church V, 46-49](#) [[Świadectwa dla zboru V, 46-49](#)].

Czym jest chwała Boża?, 10 listopad

„Bo Bóg, który rzekł: Z ciemności niech światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Chrystusowym”. 2 Koryntian 4,6.

Chwałą Boga jest Jego charakter. Kiedy Mojżesz był na górze, gorliwie wstawiając się za lud przed Bogiem, modlił się: „Pokaż mi, proszę, chwałę twoją!” Bóg odpowiedział: „Sprawię, że całe dostojeństwo moje przejdzie przed tobą, i ogłoszę imię «Pan» przed tobą, i zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję”. Mojżeszowi objawiona została chwała Boża — charakter Boga: „Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący łaskę dla tysięcy, odpuszczający winę, występki i grzech, nie pozostawiający w żadnym razie bez kary”. 2 Mojżeszowa 33,18-19; 34,6-7.

Ten charakter został objawiony w życiu Chrystusa. Aby przez swój przykład potępić grzech w ciele, wziął On na siebie podobieństwo grzesznego ciała. Stale wpatrywał się w charakter Boży i objawiał go światu.

Chrystus pragnie, by Jego naśladowcy objawiali w swym życiu ten sam charakter. W swojej wstawienniczej modlitwie za uczniów oświadczył: „Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy. Ja w nich, a Ty we mnie, aby byli doskonali w jedności, żeby świat poznał, że Ty mnie posłałeś i że ich umiłowałeś, jak i mnie umiłowałeś”. Jana 17,22-23.

Obecnie Jego celem nadal jest uświęcenie i oczyszczenie Jego Kościoła, „aby go uświęcić, oczyściwszy go kąpielą wodną przez Słowo, aby sam sobie przysposobić Kościół pełen chwały, bez zmyły lub skazy lub czegoś w tym rodzaju”. Efezjan 5,26-27. Chrystus nie mógł poprosić Ojca o większy dar dla swoich uczniów niż charakter, który On sam przejawiał. Jakże wspaniałomyślna jest to prośba! Jaką pełnię łaski ma przywilej otrzymać każdy naśladowca Chry-

stusa! (...) Obyśmy pełniej doceniali zaszczyt, jakim Chrystus nas obdarza! Nosząc Jego jarzmo i ucząc się od Niego, przejmujemy Jego aspiracje, łagodność i pokorę, szlachetność Jego charakteru.
— [The Signs of the Times, 3 wrzesień 1902.](#)

Uświęcone postrzeganie, 11 listopad

„W owym dniu spoglądać będzie człowiek na swojego Stworzyciela, a jego oczy patrzeć będą na Świętego Izraelskiego”. [Izajasza 17,7](#).

Skarby wieczności zostały powierzone Jezusowi Chrystusowi, aby dał je każdemu, kto o nie prosi. Jakże smutne jest to, że tak wielu szybko traci z oczu cenną łaskę, która jest im oferowana przez wiarę w Niego. On udzieli niebiańskich skarbów tym, którzy wierzą w Niego, patrzą na Niego i trwają w Nim. (...) On wzywa swój wybrany, szczególny lud — tych, którzy miłują Go i służą Mu — by przyszli do Niego i prosili, a On da im chleb żywota i wodę żywota, która stanie się w nich źródłem wytryskującym ku życiu wiecznemu.

Jezus przyniósł na nasz świat wszystkie skarby Boże, a każdy, kto w Niego wierzy, zostaje przyjęty jako Boży dziedzic. Bóg oświadcza, że wielka będzie nagroda tych, którzy cierpią w imię Chrystusa. — [Selected Messages I, 138](#) [[Wybrane poselstwa I, 133](#)].

Ten świat jest tylko maleńką częścią ogromnego obszaru Bożego panowania, a jednak jest cenniejszy w oczach Boga niż dziewięćdziesiąt dziewięć tych, które nigdy nie odeszły od trzody. Jeśli złożymy naszą ufność w Nim, On nie pozostawi nas na pastwę pokus szatana. Bóg pragnie, by każdy człowiek, za którego Chrystus oddał życie, stał się częścią krzewu, połączoną z macierzystym pniem, czerpiącym z niego pokarm. Nasza zależność od Boga jest zupełna, a świadomość tego powinna nas czynić do głębi pokornymi. Z uwagi na tę zależność od Niego, nasze poznanie Boga powinno stale wzrastać. Bóg pragnie, byśmy odrzucili wszelkie przejawy egoizmu i przyszli do Niego, nie jakbyśmy sami należeli sami do siebie, ale jako nabyta własność Pana. — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 324-325](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 307](#)].

Bóg uczci i podniesie każdego szczerego, gorliwego człowieka, który stara się chodzić przed Nim w doskonałości łaski Chrystusa.

(...) Czy wyraźnie, z uświęceniem potrafimy docenić siłę Bożych obietnic i przyjąć je na własność — nie dlatego, żebyśmy byli tego godni, ale dlatego, że Chrystus dał nam godność; nie dlatego, żebyśmy byli sprawiedliwi, ale dlatego, że przez żywą wiarę trzymamy się sprawiedliwości Chrystusa, która On nam ofiarował? — [Selected Messages I, 108](#) [[Wybrane poselstwa I, 105](#)].

Suma i treść, 12 listopad

„Bóg wszelkiej łaski, który was powołał do wiecznej swej chwały w Chrystusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych, sam was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie”. 1 Piotra 5,10.

Kiedy prawda zostaje przyjęta, wówczas dokonuje radykalnych zmian w życiu i charakterze człowieka. Prawdziwa pobożność oznacza trwanie Chrystusa w sercu, a gdzie jest Chrystus, tam człowiek zachowuje duchową aktywność, stale wzrasta w łasce i zmierza ku doskonałości. (...)

Emocjonalne poruszenie nie jest dowodem, że jesteście chrześcijanami. Ważniejsze jest to, i czy wrzastacie w Chrystusa. Czy łaska Chrystusa objawia się w waszym życiu? Bóg daje ludziom swoją łaskę, aby pragnęli jej jeszcze więcej. Łaska Boża stale działa na ludzkie serce, a kiedy jest przyjmowana, dowody jej przyjęcia pojawią się w życiu i charakterze człowieka. (...) Łaska Chrystusa w sercu zawsze sprzyja duchowemu życiu i rozwojowi. (...) Nie widzimy, jak rośliny rosną na polu, a jednak jesteśmy pewni, że rosną, a więc jak mielibyśmy nie wiedzieć o naszej duchowej sile i wzrastaniu? (...)

Sumą i treścią całej kwestii chrześcijańskiej łaski i chrześcijańskiego doświadczenia jest wiara w Chrystusa, poznanie Boga i Jego Syna, którego On posłał. Jednak wielu upada, bo brak im wiary w Boga. Zamiast pragnąć wspólnoty z Chrystusem w wyrzeczeniach i upokorzeniu, starają się wywyższyć siebie. (...)

O, gdybyście umiłowali Go tak, jak On was umiłował, nie wzdralibyście się przed doświadczeniem cierpień jakie przeżywał Syn Boży! (...) Kiedy rozmyślamy o upokorzeniu Chrystusa i przyglądamy się Jego wyrzeczeniu i ofiarności, wówczas napełnia nas zdumienie nad tym objawieniem Bożej miłości do grzesznego człowieka. Kiedy ze względu na Chrystusa jesteśmy powołani do przechodzenia przez próby, które mają upokarzający charakter, to mając

usposobienie Chrystusowe powinniśmy cierpieć w cichości, nie odpłacać złem za zło, ani siłą przeciwstawiać się złu. Powinniśmy objawiać ducha, jaki był w Chrystusie. (...)

Mamy nieść jarzmo Chrystusa, działać jak On działał dla ratowania zgubionych. Ci, którzy uczestniczą w Jego cierpieniach, będą uczestniczyć także w Jego chwale. — [The Review and Herald](#), 24 maj 1892.

Chwała Bogu!, 13 listopad

„Wspominam dowody łaski Pana, chwalebne czyny Pańskie, zgodnie ze wszystkim, co nam Pan wyświadczył, tę wielką dobroć, jaką okazał domowi izraelskiemu według swojego miłosierdzia i obfitości swoich łask”. [Izajasza 63,7](#).

Kiedy poczucie Bożej dobroci stale odświeża duszę, będzie się to przejawiać pokojem i radością, malującymi się na twarzy; będzie to widoczne w słowach i czynach. Łaskawy Duch Chrystusa, działający w sercu, będzie za pośrednictwem wierzącego wywierał wpływ na innych ludzi. (...)

Czy nie mamy powodów, by mówić o Bożej dobroci i mocy? Kiedy przyjaciele są dla nas uprzejmi, cenimy ten przywilej i chwylimy ich za ich uprzejmość. O ileż bardziej powinniśmy radośnie oddawać dziękczynienie Przyjacielowi, który daje nam wszelkie dobre i doskonałe dary. W każdym zborze kultywujmy dziękczynienie Boga. Uczmy się wielbić Go w kręgu rodzinnym. (...) Niech nasze dary i ofiary wyrażają wdzięczność za codziennie otrzymywane dobrodziejstwa. We wszystkim powinniśmy przejawiać radość w Panu. (...)

Dawid oświadcza: „Miłuję Pana, gdyż wysłuchał głosu mego, błagania mego. Nakłonił bowiem ucha swego ku mnie w dniach, gdy go wzywałem”. [Psalmów 116,1-2](#). Boża dobroć okazywana przez odpowiadanie na modlitwy, nakłada na nas uroczysty obowiązek wyrażania wdzięczności za otrzymywane dobrodziejstwa. Powinniśmy wielbić Boga więcej niż to czynimy. Błogosławieństwa otrzymane w odpowiedzi na modlitwę powinniśmy wyraźnie przypisać Bożej dobroci. (...)

Zasmucamy Ducha Chrystusowego przez nasze narzekania i szemrania. Nie powinniśmy znieważać Boga przez nasze żalosne opisy doświadczeń, które powodują tylko przygnębienie. Wszystkie próby losu przyjęte jako środki służące naszej edukacji, będą znoszone z radością. Życie duchowe powinno podnosić i uszlachetniać

człowieka, niosąc miłą woń dobrych słów i czynów. — [The Review and Herald, 7 maj 1908](#).

Niechaj pokój Chrystusowy panuje w twojej duszy. Wtedy będziesz miał siłę, by znosić cierpienia, radując się z danej ci wytrwałości. Chwal Pana, mów o Jego dobroci i mocy. Otocz swoją duszę miłą atmosferą. (...) Chwal sercem, duszą i słowami Tego, który jest twoim uzdrowieniem — twojego Zbawiciela i Boga. — [My Life Today 174](#).

Nic nie zostało zatrzymane, 14 listopad

„Słońcem i tarczą jest Pan, Bóg, łaski i chwały udziela Pan, nie odmawia tego, co dobre, tym, którzy żyją w niewinności”.

Psalmów 84,11.

„On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał, jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego?” **Rzymian 8,32**. Doceniemy wielką ofiarę, jaką Bóg poniósł dla nas. Nigdy oferta darów Jego łaski nie będzie dla nas bardziej przystępna niż obecnie. Chrystus oddał życie za ludzi, aby mogli zrozumieć, jak bardzo ich umiłował. On nie chce, by ktokolwiek zginął, ale by wszyscy opamiętali się i żyli. Wszyscy, którzy poddadzą swoją wolę Jemu, mogą prowadzić życie pod Jego kierownictwem. (...) Miecz sprawiedliwości spadł na Niego, abyśmy my mogli odejść wolni. On umarł, abyśmy my mogli żyć. (...)

Mamy stać mocno przy zasadach Słowa Bożego, pamiętając, że Bóg jest z nami, i da nam siłę do sprostania każdemu nowemu doświadczeniu. Zachowujmy zawsze zasady sprawiedliwości w naszym życiu, abyśmy w imieniu Pańskim mogli iść naprzód z siłą w siłę. (...) Powinniśmy z należyty szacunkiem odnosić się do cennego dzieła, które Pan pełni przez swój lud zachowujący Jego przykazania. W mocy Jego łaski będzie ono wzrastać i stawać się coraz silniejsze i bardziej skuteczne. Wróg stara się zaćmić postrzeganie ludu Bożego i osłabić jego efektywność. Jeśli jednak wierzący będą działać zgodnie z kierownictwem Ducha Bożego, On otworzy drzwi możliwości przed nimi, by mogli odbudować pradowe ruiny. Ich doświadczenie będzie nacechowane stałym wzrostem pewności i mocy, aż Pan przyjdzie z nieba z mocą i wielką chwałą, by przyłożyć ostateczną pieczęć zwycięstwa na swoich wiernych.

Pan pragnie ujrzeć poselstwo trzeciego anioła, zwiastowane z coraz większą skutecznością. Działał On we wszystkich wiekach, dając odwagę i moc swojemu ludowi. Działa także obecnie pragnie doprowadzić do zwycięskiego spełnienia swoich zamiarów wzglę-

dem Kościoła. Wzywa świętych, by działali wspólnie, wzrastając z siły w siłę, z wiary w coraz większą wiarę, w sprawiedliwości i prawdzie Jego dzieła. — [The Review and Herald, 11 styczeń 1912.](#)

Panowanie nad myślami?, 15 listopad

„Okiełzajcie umysły wasze i trzeźwymi będąc, połóżcie całkowicie nadzieję waszą w łasce, która wam jest dana w objawieniu się Jezusa Chrystusa”. 1 Piotra 1,13.

Niewielu uświadamia sobie, że ich obowiązkiem jest panowanie nad myślami i wyobrażeniami. Trudno niezdiscyplinowany umysł zająć wartościowym tematem. Jednak jeśli myśli nie zostaną właściwie ukierunkowane, pobożność nie będzie mogła się rozwijać w duszy. Umysł musi być zajęty świętymi i wiecznymi sprawami, gdyż w przeciwnym razie będzie rozwijał błahe i powierzchowne myśli. Siły intelektualne i moralne muszą być zdyscyplinowane, a wtedy będą się wzmacniać i rozwijać przez ich należyte ćwiczenie.

Aby właściwie zrozumieć tę sprawę, musimy pamiętać, że nasze serca są z natury zepsute, a my nie jesteśmy w stanie o własnych siłach postępować w sposób prawy. Jedynie przez łaskę Bożą połączoną z najusilniejszymi staraniami z naszej strony możemy odnieść zwycięstwo. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 544](#).

Każda zła skłonność może, dzięki łasce Chrystusa, zostać ostatecznie przewyciężona i przerodzić się w mocne postanowienie naśladowania Go. Kierujcie swoje upodobania ku sprawom, w których Jezus ma upodobanie, a trzymajcie się z dala od tego, co nie wzmacnia właściwej postawy. Energicznie i zdecydowanie uczcie się i rozwijajcie charakter każdego dnia. Musicie stać się zdecydowani, zmobilizowani w sobie, by Bóg mógł mieć w was upodobanie. — [That I May Know Him 135](#).

Intelekt, podobnie jak serce, musi zostać poświęcony służbie Bożej. Bóg ma prawo do wszystkiego, co jest w nas. Naśladowca Chrystusa nie powinien pozwalać sobie na nic ani uczestniczyć w żadnym przedsięwzięciu, jakkolwiek mogłoby się wydawać niewinne czy godne uznania, jeśli w jakimkolwiek stopniu psuje to jego usposobienie i osłabia uduchowanie. Każdy chrześcijanin powinien aktywnie działać odpierając falę zła i ratując młodzież od wpływów,

które mogą pogrążyć ich w ruinie. Niech Bóg da nam siłę, byśmy potrafili iść pod prąd. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 544.](#)

Dług, 16 listopad

„Odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”. [Mateusza 6,12.](#)

Prośba o wielkie błogosławieństwo jest obwarowana warunkami. My powinniśmy te warunki znać. Prosimy o Boże miłosierdzie dla nas na miarę miłosierdzia, jakie okazujemy innym. Chrystus oświadczył, że jest to zasada, jaką Pan kieruje się postępując z nami: „Jeśli odpuścicie ludziom ich przewinienia, odpuści i wam Ojciec wasz niebieski. A jeśli nie odpuścicie ludziom, i Ojciec wasz nie odpuści wam przewinień waszych”. [Mateusza 6,14-15.](#) Wspaniała zasada! Jednakże w jak niewielkim stopniu rozumiana i przestrzegana. Jednym z najpowszechniej występujących grzechów, a jednocześnie jednym z najbardziej fatalnych w skutkach, jest brak przebaczenia. Jakże wielu ludzi pielęgnuje wrogość czy pragnienie zemsty, kiedy klękają przed Bogiem i proszą Go o przebaczenie. Oczywiście ludzie ci nie mają właściwego pojęcia, co znaczy taka modlitwa, gdyż w przeciwnym razie nie ośmieliliby się modlić w ten sposób. W każdej godzinie naszego życia jesteśmy zależni od przebaczonego Bożego miłosierdzia. Jakże więc możemy chować gorycz i złośliwość wobec innych grzeszników. — [Testimonies for the Church V, 170](#) [[Świadectwa dla zboru V, 170](#)].

Fakt, iż jesteśmy w tak wielkim stopniu zobowiązani Chrystusowi, nakłada na nas świętą powinność wobec tych, za których On oddał życie, by ich odkupić. Mamy okazywać wobec nich takie samo współczucie i niesamolubną miłość, jakie Chrystus okazuje wobec nas. — [Testimonies for the Church V, 170](#) [[Świadectwa dla zboru V, 170](#)].

Kto nie jest gotów do odpuszczenia, ten sam zamyka sobie źródło, z którego jedynie może otrzymać miłosierdzie. Nie powinniśmy nigdy myśleć, że mamy prawo nie odpuścić innym, gdy nie przyznają się do wyrządzonej nam krzywdy. Powinni wprawdzie upokorzyć się przez skruchę i wyznanie, ale i my powinniśmy mieć

litość nad tymi, którzy zgrzeszyli przeciwko nam, bez względu na to, czy wyznali swe przestępstwo, czy nie. Nawet, gdyby nas bardzo obrazili, nie powinniśmy pielęgnować w sobie żadnego uczucia żalu lub litości nad sobą, ale wszystkim, którzy przeciwko nam grzeszą, odpuścić im tak, jak byśmy chcieli, aby nam Bóg odpuścił winy, popełnione względem Niego. (...)

Zbliżając się do Boga otrzymujemy od Niego odpuszczenie grzechów, ale tylko wtedy, gdy sami jesteśmy chętni do przebaczenia innym. — [Nauki z Góry Błogosławienia 107](#).

„Pouczę ciebie i wskażę ci drogę, którą masz iść; Będę ci służył radą, a oko moje spocznie na tobie”. Psalmów 32,8.

Kto pilnie szuka mądrości w ziemskich szkołach, powinien pamiętać, że ma się uczyć pilnie także w innej szkole. Chrystus jest największym nauczycielem, jakiego widział świat. Przyniósł on ludziom wiedzę prosto z nieba. (...)

W szkole Chrystusa nauka nigdy się nie kończy. Wśród Jego uczniów znajdują się zarówno młodzi, jak i starsi. Ci, którzy przyjmują pouczenia boskiego Nauczyciela, stale czynią postępy w wiedzy, ogładzie i szlachetności duszy, przygotowując się w ten sposób do udziału w wyższej szkole, w której rozwój będzie trwał przez wieczność.

Nieskończona mądrość wyznacza nam wielką lekcję życia — lekcję obowiązku i szczęścia. Nie jest ona łatwa, ale bez niej nie ma mowy o prawdziwym rozwoju. (...) W tym świecie, pośród prób i pokus, mamy przygotować się do społeczności czystych i świętych istot. Ci, którzy pozwalają, by pochłaniały ich sprawy mniejszej wagi, tak iż przestają się uczyć w szkole Chrystusa, narażają się na nieskończenie wielką stratę. (...)

W religii Chrystusowej zawarty jest odradzający wpływ, który przeobraża człowieka, podnosząc go ponad ponizającą, upadlającą słabość oraz kierując jego myśli i pragnienia ku Bogu niebios. (...) Wszystkie siły, wszystkie cechy, w które Stwórca wyposażył ludzi, mają być używane dla Jego chwały, a przez to będą rozwijane w czystości i świętości, przynosząc człowiekowi szczęście. Kiedy zasady pobożności są stawiane na pierwszym miejscu, każdy krok ku wiedzy i rozwojowi intelektualnemu służy jednoczeniu człowieczeństwa z boskością, tego co skończone z Nieskończonym. (...)

Kto idzie za boskimi wskazaniem, znajduje prawdziwe źródło zbawiennej łaski i prawdziwego szczęścia oraz zyskuje moc dzielenia się szczęściem z bliźnimi. (...) Miłość Boża oczyszcza i

uszlachetnia upodobania i pragnienia, pogłębia szlachetne uczucia i przynosi poczucie zadowolenia. Uzdalnia ludzi do doceniania i cieszenia się wszystkim co prawdziwe, dobre i piękne. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 50-53](#).

Dzień egzaminu, 18 listopad

„Zbadaj mnie, Panie, i doświadcź”. Psalmów 26,2.

Pan w swej opatrności prowadzi ludzi tam, gdzie może wypróbować ich moralne siły i objawić motywy ich działania, aby mogli rozwijać to, co właściwe i odrzucić to, co złe. Bóg pragnie, by Jego słudzy dokładnie poznali motywy działania ich serc. Aby im to umożliwić, często pozwala, by dotykał ich ogień ucisku i oczyszczenia. (...)

Kto posiada prawdziwe zalety, jest gotowy poddać je próbie. Gdy wzdragamy się, by Pan nas egzaminował, znaczy to, że nasz stan duchowy nie jest dobry. Bóg oczyszcza ludzi. W żarze pieca żużel zostaje na zawsze oddzielony od prawdziwego srebra i złota chrześcijańskiego charakteru. Jezus przygląda się próbie. Wie, co jest potrzebne, by oczyścić cenny metal, tak aby odbijał blask Jego boskiej miłości. — [Testimonies for the Church IV, 85-86](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 85-86](#)].

Proszę was, „poddawajcie samych siebie próbie, czy trwacie w wierze, doświadczać siebie”. [2 Koryntian 13,5](#). Podtrzymywanie żaru i czystości chrześcijańskiej miłości wymaga stałego zaopatrzenia w łaskę Chrystusa. (...)

W czasie walki i próby potrzebujemy całego wsparcia i pociechy, jakie możemy czerpać z zasad prawości, mocnych religijnych przekonań oraz stałej obecności i miłości Chrystusa, a także doświadczenia w sprawach Bożych. Do pełnej dojrzałości w Chrystusie Jezusie możemy dorosnąć jedynie dzięki stałemu wzrastaniu w łasce. — [Testimonies for the Church V, 103-105](#) [[Świadectwa dla zboru V, 103-105](#)].

Charakter chrześcijanina rozwija się nie w wolności, lecz w ogniu prób i doświadczeń. Opór i opozycja wiedzie naśladowcę Chrystusa do większej czujności i większej gorliwości w modlitwie do potężnego Pomocnika. Surowe próby przetrwane dzięki łasce Boga, rozwijają cierpliwość, czujność, hart duszy i głębszą, silniejszą

ufność do Niego. Triumf wiary chrześcijańskiej polega na tym, że pozwala ona swemu wyznawcy znosić cierpienia i stawać się silniejszym, poddać się i w ten sposób zwyciężyć, być zabijanym przez cały długi dzień i żyć nadal, nieść krzyż i w ten sposób zdobyć koronę chwały. — [Działalność apostołów 467-468](#).

Co z dobrymi uczynkami?, 19 listopad

„Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili”. Efezjan 2,10.

Możemy być pewni Bożej akceptacji jedynie dzięki umiłowanemu Synowi Bożemu, zaś dobre uczynki są jedynie wynikiem działania Jego przebaczącej miłości. Nie są one naszą zasługą. W żadnym stopniu nie stanowią one podstawy naszego zbawienia. Zbawienie jest darem Bożym dla wierzącego, ofiarowanym wyłącznie ze względu na Chrystusa. Znekany człowiek może znaleźć pokój jedynie przez wiarę w Chrystusa, a pokój ten będzie proporcjonalny do jego wiary i zaufania. Prosząc o zbawienie, nikt nie może powoływać się na swoje dobre uczynki.

Czy zatem dobre uczynki nie mają żadnej wartości? Czy grzesznik, który codziennie bezkarnie grzeszy ma prawo do takiej samej przychylności Boga, jak ktoś, kto przez wiarę w Chrystusa stara się postępować uczciwie? Pismo Święte odpowiada na to pytanie: „Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili”. W swoim boskim planie, Pan postanowił, że dobre uczynki zostaną nagrodzone, przez Jego niezasłużoną łaskę. Jesteśmy przyjęci jedynie ze względu na zasługi Chrystusa, zaś czyny miłosierdzia i dobroczynności, które pełniimy, są owocami wiary. Są one dla nas błogosławieństwem, a ponadto zostaniemy za nie wynagrodzeni. To woń zasług Chrystusa czyni nasze dobre uczynki miłymi Bogu, a łaska uzdalnia nas do czynów, za które jesteśmy nagradzani przez Boga. Nie są one jednak naszą zasługą. Kiedy uczynimy wszystko, co możemy, mamy uważać się za nieużyteczne sługi. Nie zasługujemy na wdzięczność Boga. Cokolwiek dobrego uczyniliśmy, spełniliśmy tylko swój obowiązek, a ponadto nie uczyniliśmy tego w mocy własnej grzesznej natury.

Pan wzywa nas, byśmy przybliżyli się do Niego, a wówczas On przybliży się do nas. Przybliżając się do Niego otrzymujemy łaskę, przez którą możemy dokonywać, nagradzanych przez Niego czynów. — [S.D.A. Bible Commentary V, 1122](#) [[Biblijny komentarz 280](#)].

Dzieło miłości wypływa z działania wiary. (...) Choć prawdą jest, że nasze działania nie są podstawą zbawienia, to jednak prawdą jest również to, że wiara, która łączy nas z Chrystusem, pobudza duszę do działania. — [S.D.A. Bible Commentary VI, 1111](#) [[Biblijny komentarz 390](#)].

Czuwajcie!, 20 listopad

**„Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie”.
Marka 14,38.**

Wielu dzisiaj śpi, podobnie jak uczniowie Jezusa w Getsemane. Nie czuwają i nie modlą się, aby nie popadli w pokuszenie. — [Testimonies for the Church VIII, 100](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 100](#)].

Niech każdy pozostanie czujny. Wróg stale depcze wam po piętach. Bądźcie trzeźwi, czuwając pilnie, abyście nie wpadli w starannie przygotowane sidła. Niech obojętni i niedbali strzegą się, by dzień Pański nie zaskoczył ich jak złodziej w nocy. (...)

Ten, kto chce zwyciężyć, musi czuwać, gdyż szatan usiłuje pokonać naśladowców Jezusa, chcąc uwikłać ich w sprawy doczesne, błędy i uprzedzenia. Nie wystarczy, że unikamy rażących niebezpieczeństw i jawnych błędów. Idąc ścieżką wyrzeczeń i ofiarności musimy trzymać się blisko boku Chrystusa. Jesteśmy w kraju wroga. Ten, który został wyrzucony z nieba, zstąpił tu z wielką mocą. Przy pomocy wszelkich możliwych środków stara się zniewolić ludzi. Jeśli nie strzeżemy się nieustannie, łatwo padniemy ofiarą jego niezliczonych zwiedzeń. — [Testimonies for the Church VIII, 99-100](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 99-100](#)].

Ostrzeżenia, napomnienia i obietnice są przeznaczone dla nas, którzy stoimy o krok od końca świata. „Przeto nie śpijmy jak inni, lecz czuwajmy i bądźmy trzeźwi”. [1 Tesaloniczan 5,6](#). (...) Czuwajcie, by nieprzyjaciel was nie zwiódł. Baczcie na stare nawyki i naturalne skłonności, aby nie przejmowały nad wami panowania — odeprzyjcie je i czuwajcie. Czuwajcie nad swoimi myślami i planami, by nie stawały się egoistyczne. Czuwajcie nad ludźmi, których Chrystus nabył swoją krwią. Czuwajcie, wykorzystując każdą okazję czynienia dobra. — [Testimonies for the Church VI, 410](#) [[Świadectwa dla zboru VI, 410](#)].

Jeśli przybliżycie się do Jezusa i będziecie się starali ozdobić swoje wyznanie wiary uporządkowanym życiem i pobożnymi rozmowami, wówczas wasze stopy nie zbłądzą na zakazane ścieżki. Jeśli będziecie czuwać, nieustannie czuwać w modlitwie, czyniąc wszystko tak, jakbyście znajdowali się w bezpośredniej obecności Boga, zostaniecie powstrzymani przed uleganiem pokusie, w nadziei, iż pozostaniecie czysti, nieskazitelni i nieskażeni do końca. Jeśli od początku do końca zachowacie mocną nadzieję, wasza droga zostanie umocniona w Bogu, a to co rozpoczęła Jego łaska, ukoronuje Jego chwała w Królestwie Bożym. — [Testimonies for the Church V, 148](#) [[Świadectwa dla zboru V, 148](#)].

Zachowani od upadku, 21 listopad

„Temu, który was może ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały”. [Judy 1,24](#).

W ostatecznych czasach, kiedy występki się mnożą, a miłość wielu ziębnie, Bóg będzie miał lud, który uwielbi Jego imię i będzie ganił nieprawość. Ma to być „szczególny lud”, wierny prawu Bożemu, w czasie gdy świat stara się odrzucić Jego zasady. Kiedy nawracająca moc Boża działa przez Jego sługi, zastępy ciemności stają w gorzkiej i zacieklej opozycji. (...) Od czasu, kiedy zdecydujemy się służyć Bogu nieba, aż do chwili, kiedy zostaniemy wybawieni z obecnego złego świata musimy być ciągle przygotowani na konflikt. Od tej wojny nie ma ucieczki. (...)

Nasze dzieło jest nacechowane walką, a jako wierni żołnierze Jezusa musimy nieść skrwawiony sztandar aż do twierdz wroga. (...) Jeśli zgodzimy się odłożyć broń i opuścić sztandar, stając się jeńcami i sługami szatana, wówczas możemy liczyć na uniknięcie walki i cierpienia. Jednak taki pokój możemy mieć jedynie za cenę utraty nieba. Nie wolno nam przyjmować takich warunków. Walczmy, walczmy do końca dziejów świata, zamiast kupować pokój za cenę odstępstwa i grzechu.

Odstępstwo zaczyna się od potajmego buntu serca przeciwko wymaganiom prawa Bożego. Nieświęte pragnienia, niewłaściwe ambicje rozwijają się i umacniają, a niewiara i ciemność odłączają duszę od Boga. Jeśli nie pokonamy zła, to ono pokona nas. (...)

Pobłażanie duchowej pysze, świeckim aspiracjom, złym myślom i wszelkim przejawom zła zakłóca bliską i świętą więź z Jezusem, grożąc katastrofą. (...) Musimy „staczać dobry bój wiary”, by „uchwycić się żywota wiecznego”. [1 Tymoteusza 6,12](#). Jesteśmy bowiem „przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia”. [1 Piotra 1,5 \(BT\)](#). Jeśli myśl o odstępstwie was przeraża, (...) to „brzydziecie się złem, trzymajcie się dobrego” ([Rzymian 12,9](#)) i wiercie w Tego,

„który was może ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały”. — [The Review and Herald, 8 maj 1888.](#)

Utwierdzeni, 22 listopad

„Pan nasz Jezus Chrystus i Bóg, Ojciec nasz, który nas umiłował i dał pocieszenie wieczne, i dobrą nadzieję z łaski, niech pocieszy serca wasze i utwierdzi was we wszelkim dobrym uczynku i w dobrym słowie”. 2 Tesaloniczan 2,16-17.

Zbawiciel czynił każde cudowne uzdrowienie okazją do zaszczepiania boskich zasad w umysłach i duszach uczniów. Taki był cel Jego dzieła. Udzielał ziemskich błogosławieństw, aby skłonić serca ludzi do przyjęcia ewangelii Jego łaski. — [The Ministry of Healing 20](#).

Przez trzy lata uczniowie chodzili i rozmawiali z Nim, słuchając Jego słów pocieszenia dla zmartwionych i utrudzonych oraz widząc przejawy Jego mocy niosącej ulgę chorym i zbolałym. Kiedy przyszedł czas, że miał On ich opuścić, udzielił im łaski i mocy, by pełnili Jego dzieło w Jego imieniu. Mieli szerzyć światło ewangelii miłości i pokoju. (...)

Dzieło, które wykonywali uczniowie, mamy także wykonywać. Każdy chrześcijanin ma być misjonarzem. Ze współczuciem i sympatią mamy służyć potrzebującym pomocy. (...) Zbawiciel utożsamia się z każdym człowiekiem. (...) Jego naśladowcy nie mają się odseparowywać od ginącego świata. Są częścią wielkiej rodziny ludzkości, a niebo widzi w nich świętych, jednocześnie patrzy na nich, jak na siostry i braci grzeszników. (...) Ze względu na wszystko, czym przewyższamy innych — czy to wykształceniem i ogładą, czy szlachetnością charakteru, chrześcijańską edukacją, religijnym doświadczeniem — jesteśmy dłużnikami słabszych, a więc na miarę naszych możliwości mamy służyć bliźnim. (...)

Kto staje się dzieckiem Bożym, powinien odtąd uważać się za ogniwo łańcucha opuszczonego na ratunek światu — zjednoczony z Chrystusem w Jego planie miłosierdzia, idący wraz z Nim, by szukać i ratować zgubionych. — [The Ministry of Healing 104-105](#).

Świat potrzebuje praktycznego ukazania tego, co łaska Boża czyni przywracając ludziom utracone królewskie pochodzenie i dając im panowanie nad sobą. Niczego świat nie potrzebuje tak bardzo, jak poznania zbawczej mocy ewangelii ukazanej w życiu chrześcijan. — [The Ministry of Healing 132-133](#).

Radość w dzieleniu się, 23 listopad

„Któż jest naszą nadzieją albo radością, albo koroną chwały przed obliczem Pana naszego Jezusa Chrystusa w chwili jego przyjścia? Czy nie wy? Zaiste, wy jesteście chwałą naszą i radością”. 1 Tesaloniczan 2,19-20.

Bóg mógłby osiągnąć swój cel zbawienia grzeszników bez naszej pomocy; lecz swym żądaniem, abyśmy upodobnili się do Chrystusa, zobowiązał nas do współdziałania w Jego dziele. Aby móc wstąpić do Jego radości i oglądać dusze odkupione dzięki Jego ofierze, musimy uczestniczyć w Jego pracy dla ich zbawienia. — [Życie Jezusa 94](#).

Jezus widział w każdej duszy tego, kogo trzeba powołać do Jego Królestwa. Docierał do serc ludzi, przebywając z nimi jak ktoś, kto pragnie ich dobra. Wyszukiwał ich na ulicach, w prywatnych domach, na łodziach, w synagogach, na brzegach jeziora i na uroczystościach weselnych. Spotykał się z nimi podczas ich codziennych zajęć, interesując się ich życiowymi sprawami. Swoją naukę wносił do domostw, poddając rodziny wpływowi swej boskiej obecności. Jego wielki osobisty urok pomagał Mu zjednywać serca. (...)

Jezus szkolił swych uczniów poprzez ścisły osobisty kontakt z nimi. Czasem przemawiał siedząc pośród nich na zboczu góry, czasem nad brzegiem jeziora lub idąc drogą otwierał przed nimi tajemnice Królestwa Bożego. Nie wygłaszał kazań, jak to czynią ludzie obecnie. Wszędzie tam, gdzie serca gotowe były na przyjęcie boskich słów, Jezus odkrywał prawdy o drodze zbawienia. Nie polecał swym uczniom, by czynili to czy tamto, lecz mówił „Pójdźcie za mną”. W swych wędrówkach przez wsie i miasta zabierał ich ze sobą, aby pokazać im, jak On naucza ludzi. (...)

Przykład Chrystusa, który tak ściśle związał siebie ze sprawami ludzkości, powinien być naśladowany przez wszystkich, którzy głoszą Jego Słowo i którzy poznali Ewangelię Jego łaski. (...) Boska prawda trafia do ludzkich serc nie tylko z kazalnicy. Otwiera się tu

inne pole do pracy, być może skromniejsze, lecz bardziej obiecujące. Można je znaleźć w domu biedaka i w rezydencji bogatego, w sali szpitalnej i w miejscach niewinnych rozrywek publicznych. (...) Dokądkolwiek się udajemy, powinniśmy zabierać ze sobą Jezusa, objawiając innym naszego drogocennego Zbawiciela. — [Życie Jezusa 102](#).

Bogu niech będzie chwała!, 24 listopad

„Mamy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby się okazało, że moc, która wszystko przewyższa, jest z Boga, a nie z nas”. 2 Koryntian 4,7.

Wszystkie przymioty, jakie posiada człowiek, są darem Bożym. Dobre uczynki są dokonywane dzięki łasce Bożej w Chrystusie. Tak więc cała chwała należy do Boga, gdyż to, kim jesteśmy, lub czego dokonujemy, zawdzięczamy tylko Jemu, my jesteśmy jedynie narzędziami w Jego rękach. Ponadto — jak uczy cała historia biblijna — chwalenie czy wywyższanie ludzi jest niebezpieczne, bowiem gdy człowiek traci poczucie swej całkowitej zależności od Boga i zaczyna ufać we własne siły, jego upadek jest pewny. Człowiek walczy przeciwko wrogom, którzy są silniejsi niż on. (...) Niemożliwą rzeczą jest, byśmy prowadzili tę walkę o własnych siłach. Tak więc cokolwiek odwraca umysł od Boga, cokolwiek prowadzi do wywyższania samego siebie lub polegania na sobie, przygotowuje drogę do naszej klęski. Świadectwo historii biblijnej każe wątpić w ludzką moc i zachęca do ufania mocy Bożej. — [Patriarchowie i prorocy 539](#).

Nasz niebiański Ojciec nie posłał z nieba aniołów, by zwiastowali zbawienie ludziom. Otworzył przed nami cenne prawdy Jego słowa i zaszczerpił je w naszych sercach, abyśmy przekazywali je tym, którzy pozostają w ciemności. Jeśli naprawdę spróbowaliśmy cennych Bożych darów, danych nam w Jego obietnicach, to mamy przekazywać wiedzę o nich naszym bliźnim. (...)

Mamy pracować w świadomości, że wielka odpowiedzialność spoczywa na każdym z nas. Mamy wykazywać niestrudzoną energię, takt i gorliwość w pracy, podejmując obowiązki w obliczu świadomości zagrożenia, na jakie narażeni są nasi bliźni i przyjaciele. Mamy pracować jak Chrystus pracował. Mamy przedstawiać prawdę, która jest w Jezusie, aby krew ginących nie splamiła naszej szaty. Jednocześnie powinniśmy odczuwać naszą zupełną zależność

od Boga i ufać Mu, gdyż wiemy, że nie możemy uczynić nic bez Jego łaski i mocy. Paweł może siał, Apollos pielęgnować, ale tylko Bóg może sprawić wzrastanie. — [In Heavenly Places 331](#) [[W atmosferze niebios 331](#)].

Nasz obowiązek, nasze bezpieczeństwo, nasze szczęście i użyteczność, wreszcie nasze zbawienie wymagają od nas jak największej pilności w przyjmowaniu łaski Chrystusa. — [In Heavenly Places 184](#) [[W atmosferze niebios 184](#)].

„Aby okazać w przyszłych wiekach nadzwyczajne bogactwo łaski swojej w dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie”.

Efezjan 2,7.

Nie ma nikogo; kto wylewałby ze swego serca strumienie błogosławieństw na innych, a sam nie otrzymał obfitej zapłaty. (...)

Łaska Chrystusa bowiem rozwija w duszy cechy charakteru przeciwnie samolubstwu, upiększające, uszlachetniające i wzbogacające życie. Uprzejmość wyświadczona w cichości łączy serca i prowadzi je bliżej do Tego, który jest źródłem każdego serdecznego uczucia. Małe grzeszności, małe uczynki miłości i poświęcenia spełnione w cichości mogą wiele zaważyć na szali błogosławieństwa i szczęścia w życiu. Ostatecznie okaże się, że wyrzeczenia poniesione na rzecz szczęścia i dobra drugich, pomimo iż na ziemi wydają się niedostrzegalne i dlatego mało cenione, w niebie będą uznane za znak przynależności do Króla wspaniałości, który będąc bogaty, dla nas stał się biedny.

Uczynki miłosierdzia mogą być dokonywane w skrytości, ale ich skutki nie pozostaną w ukryciu. Serce winno być zawsze w ściślejszej łączności z Bogiem, a Duch Boży kierujący nami spowoduje świętą zgodność duszy ze wszystkim, co boskie. Bóg dający więcej darów tym, którzy potrafią ich używać mądrze, uznaje zasługi wierzących w służbie Chrystusa, przez którego łaskę i siłę działają. Wszyscy dążący do rozwinięcia i udoskonalenia charakteru chrześcijańskiego i ćwiczący się w dobrych uczynkach, zbiorą w przyszłym życiu to, co posiali. Rozpoczęte na ziemi dzieło dokonane będzie w życiu wyższym, świętym i trwać będzie po wszystkie czasy. — **Nauki z Góry Błogosławienia 79-81.**

Ten, który jest „Panem wszystkich, hojny dla wszystkich, którzy go wzywają”, powiedział: „Dawajcie, a będzie wam dane (...)”. **Rzymian 10,12; Łukasza 6,38.** (...) Wszelką też ofiarę poniesioną w

Jego służbie wynagrodzi stosownie do „nadzwyczajnego bogactwa łaski swojej”. — [Życie Jezusa 171](#).

Świat czeka, 26 listopad

„Wszystko to bowiem dzieje się ze względu na was, aby, im więcej jest uczestników łaski, tym bardziej obfitowało dziękczynienie ku chwale Bożej”. 2 Koryntian 4,15.

Kościół jest przez Boga wybranym narzędziem, służącym ratowaniu ludzi. Został powołany do służenia i otrzymał misję ogłoszenia światu Dobrej Nowiny. Bóg od początku chciał przez Kościół objawić światu swoją pełnię i doskonałość. Członkowie Kościoła, których On sam wyprowadził z ciemności do cudownej Swojej światłości, mają ogłosić Jego chwałę. W nim przechowywane są bogactwa łaski Chrystusowej i tu za Jego pośrednictwem nawet „naziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich” poznają ostateczną pełnię miłości Bożej. [Efezjan 3,10](#). (...)

Kościół jest Bożą fortecą, miastem ucieczki zachowanym w zbuntowanym świecie. (...)

W ciągu długiego okresu duchowej ciemności, Kościół Boży podobny był do miasta zbudowanego na górze, w którym przez kolejne pokolenia, rozwijały się czyste niebiańskie nauki. Mimo swej słabości i niedoskonałości, jest przedmiotem, któremu Bóg w szczególny sposób poświęca najwięcej uwagi. Jest przykładem Jego łaski, na którym z radością objawia Pan Swoją moc przekształcającą serca. — [Działalność apostołów 7-9](#).

Jak promienie słońca docierają do każdego zakątka ziemi, tak Bóg pragnie, by światło ewangelii dotarło do każdego człowieka na świecie. (...) W obecnym czasie, kiedy wróg jak nigdy dotąd działa, by zniewolić umysły ludzi, powinniśmy pracować z coraz większą aktywnością. Pilnie i bezinteresownie mamy głosić ostatnie poselstwo miłosierdzia w miastach, na drogach i w wioskach. Musimy dotrzeć do wszystkich grup społeczeństwa. Pracując, będziemy spotykać ludzi różnych narodowości. Nikogo nie wolno ominąć bez przekazania ostrzeżenia. Pan Jezus był darem Bożym dla całego świata — nie tylko dla wybranej grupy czy narodu. Jego zbawienna

łaska obejmuje cały świat. Ktokolwiek zapragnie, może przyjść i pić z wody żywota. Świat czeka, by usłyszeć poselstwo terazniejszej prawdy. — [In Heavenly Places 340](#) [[W atmosferze niebios 340](#)].

Chrystus czeka, 27 listopad

„Będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec”.

Mateusza 24,14.

Ewangelia Chrystusowa jest od początku do końca poselstwem zbawiającej łaski; jest ona znamienną i zwyciężającą myślą. Ale jest też pomocą potrzebującym światłem dla oczu ślepych wobec prawdy i przewodnikiem dla dusz szukających prawdziwego gruntu. Całkowite i wieczne zbawienie stanowi bogactwo każdej duszy. Chrystus z utęsknieniem oczekuje chwili, kiedy będzie mógł wypowiedzieć słowa przebaczenia i udzielić darmowej łaski. On czuwa i oczekuje mówiąc — jak powiedział ślepemu u bram Jerycha: „Co chcesz, abym ci uczynił?”. On chce uwolnić cię od grzechów i obmyć swoją krwią.

Na wszystkich szlakach życia spotyka się dusze, które mają być zbawione, które w swej ślepotcie szukają po omacku drogi w ciemnościach. Zanieście im światło, a Bóg was pobłogosławi jako swoich robotników. — [Ewangelizacja 349-350](#).

W sprawach Chrystusa potrzebna jest z naszej strony większa gorliwość. Uroczyste poselstwo prawdy powinno być głoszone z taką intensywnością, aby mogło skłonić ludzi do uwierzenia, że Bóg współdziała z naszymi wysiłkami, że to Najwyższy jest żywym źródłem naszej siły. — [Ewangelizacja 453](#).

Przywilejem każdego chrześcijanina jest nie tylko oczekiwać na powtórne przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa, ale także je przyspieszyć. Gdyby wszyscy, którzy wyznają Jego imię, przynosili owoc dla Jego chwały, jakże szybko cały świat zostałby obsiany ziarnem ewangelii. Ostatnie żniwo szybko zostałoby zebrane, a Chrystus przyszedłby, aby zebrać swój cenny plon. — [Testimonies for the Church VIII, 22](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 22](#)].

Nadszedł czas, by Boży posłańcy ogłosili światu Jego Słowo. Prawdy zawarte w poselstwie trójjanielskim muszą zostać przed-

stawione każdemu narodowi, plemieniu, językowi i ludowi. Muszą rozproszyć ciemności na wszystkich kontynentach i wyspach. W tym dziele nie może być opóźnienia.

Nasze hasło musi brzmieć: Naprzód, wciąż naprzód! Aniołowie niebiescy pójda przed nami, by przygotować nam drogę. Nie zostaniemy zwolnieni z obowiązku wspierania misji w dalekich krajach dopóty, dopóki cały świat nie zostanie oświecony chwałą Pańską. — [Słudzy ewangelii 311](#).

Wszechświat czeka, 28 listopad

„Wyjdź na drogi i między opłotki i przymuszaj, by weszli, i niech będzie wypełniony dom mój”. Łukasza 14:23.

Wszechświat interesuje się naszą małą Ziemią, ponieważ Chrystus zapłacił za życie jej mieszkańców nieskończenie wielką cenę. — [Przypowieści Chrystusa 111](#).

Wszystko we wszechświecie wzywa tych, którzy znają prawdę ukazaną w poselstwie trzeciego anioła, by poświęcili się bez reszty jej zwiastowaniu. (...) Działanie szatańskich mocy jest wyzwaniem dla chrześcijan, by podjęli swoje obowiązki.

Zostało nam zlecone wielkie i ważne dzieło, w którym potrzebni są ludzie mądrzy, niesamolubni, rozumiejący wagę poświęcenia się ofiarnej pracy ratowania bliźnich. Nie potrzeba ludzi letnich, gdyż tacy nie przydadzą się Chrystusowi. Potrzebni są ludzie, których serca zostały poruszone cierpieniem bliźnich, ludzie świadczący swoim życiem, że przyjęli światło łaski oraz udzielają tego światła innym.

Lud Boży ma się przybliżyć do Chrystusa w wyrzeczeniach i ofiarności, mając na celu głoszenie poselstwa miłosierdzia całemu światu. Każdy z nas będzie działał w inny sposób, a inni w inny, stosownie do powołania i prowadzenia Pańskiego. Jednak wszyscy mamy się wspólnie starać, by dzieło tworzyło doskonałą pełnię. — [Testimonies for the Church IX, 25-26](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 25-26](#)].

Kościół nie pograży się w regresie, pod warunkiem, że wyznawcy będą szukali pomocy u tronu łaski, aby mogli współdziałać z Bogiem w wielkim dziele ratowania ludzi, zmierzających do zguby. (...)

Niebiański wszechświat czeka na poświęconych ludzi, przez których Bóg może nawiązywać łączność ze swoimi wiernymi, a przez nich ze światem. Bóg będzie działał przez Kościół złożony z ludzi oddanych Panu, gotowych do wyrzeczeń i objawi swojego Ducha w widoczny i chwalebny sposób, zwłaszcza w czasie, kiedy szatan

działa w przebiegły sposób, by zwodzić kaznodziejów i wiernych.
(...)

Czy Kościół nie obudzi się, by zrozumieć swoją odpowiedzialność? Bóg czeka, by udzielić Ducha największego misjonarza, jakiego znał świat, tym, którzy będą pracować z wyrzeczeniem i ofiarnym poświęceniem. — [Selected Messages I, 117](#) [[Wybrane poselstwa I, 113](#)].

Dzieci Boże, 29 listopad

„Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objaw, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest”. 1 Jana 3,2.

„Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy”. Czy jakakolwiek ludzka godność może się z tym równać? Jaki większy zaszczyt może nas spotkać niż otrzymać miano dzieci nieskończonego Boga? — [Testimonies for the Church IV, 365](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 365](#)].

Co za zdumiewająca myśl, co za niesłychane wywyższenie, co za niezrównana miłość, że marny człowiek może zostać powiązany z Wszechmocnym! „Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego”. [Jana 1,12](#). „Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy”. Czy jakikolwiek ziemski zaszczyt może się z tym równać?

Przedstawiamy chrześcijańskie życie takie, jakim ono jest. Niech nasza droga będzie radosna, pociągająca i ciekawa. Możemy to uczynić, jeśli chcemy. Możemy napełnić nasze umysły żywymi obrazami spraw duchowych, wiecznych, a czyniąc to możemy te sprawy przybliżyć innym ludziom. Wiarą widzimy Jezusa jako naszego Pośrednika stojącego po prawicy Boga. Wiarą widzimy mieszkania, które On poszedł przygotować dla tych, którzy Go miłują. Wiarą widzimy szatę i koronę przygotowaną dla zwycięzcy. Wiarą słyszymy pieśni odkupionych i oglądamy wieczną chwałę. Musimy przybliżyć się do Jezusa w miłości i posłuszeństwie, abyśmy mogli ujrzeć Króla w Jego pięknie. — [Temperance 212-213](#).

Spółeczność z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem, idzie w parze ze szlachetnością i wzniosłością oraz uczestniczeniem w niewysłowionej pełni chwały. Pokarm, ubiór, pozycja społeczna i zamożność mają swoją wartość, ale więź z Bogiem i uczestniczenie w Jego naturze to przywilej bezcenny. Nasze życie ma być

ukryte z Chrystusem w Bogu, a choć „jeszcze się nie objawiło, czym będziemy”, to „gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże” ([Kolosan 3,4](#)), wówczas „będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest”. Książęca godność chrześcijańskiego charakteru będzie jaśnieć jak słońce, a promienie chwały z oblicza Chrystusa będą się odbijać w tych, którzy oczyścili się, jak On jest czysty. Przywilej stania się dzieckiem Bożym nie kosztuje nas wiele, nawet jeśli musimy za niego oddać wszystko, co posiadamy, a nawet nasze doczesne życie. — [Testimonies for the Church IV, 357](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 357](#)].

Do celu, 30 listopad

„Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie”. [Filipian 3,14](#).

„Czy nie wiecie, że zawodnicy na stadionie wszyscy biegają, a tylko jeden zdobywa nagrodę? Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli. A każdy zawodnik od wszystkiego się wstrzymuje, tamci wprawdzie, aby znikomy zdobyć wieniec, my zaś nieznikomy. (...)”. [1 Koryntian 9,24-27](#). Ci, którzy uczestniczyli w biegu po wieniec laurowy, uważany za zaszczytną nagrodę, odmawiali sobie wszystkiego, aby ich mięśnie i umysł były do niego jak najlepiej przygotowane. (...) Tylko jeden z nich otrzymywał nagrodę. Jednak w niebiańskim biegu wszyscy możemy biec i wszyscy mamy szansę na zdobycie nagrody. Nie ma tu niepewności i ryzyka. Musimy przyswoić sobie niebiańskie zalety i z oczyma skierowanymi w górę, ku koronie nieśmiertelności, zawsze patrzeć na Wzorzec. (...) Pokorne, pełne wyrzeczeń życie naszego boskiego Pana ma być przedmiotem naszych ciągłych badań i rozmyślań. Starając się Go naśladować, i bacząc nieustannie na wyznaczoną nagrodę, możemy uczestniczyć w tym biegu z zupełną pewnością. — [Testimonies for the Church II, 357-358](#) [[Świadectwa dla zboru II, 357-358](#)].

Jeśli poganie, którzy nie kierowali się oświeconym sumieniem ani nie mieli bojaźni Bożej, poddawali się surowej dyscyplinie treningu, odmawiając sobie wszystkiego, co mogło ich osłabiać, tylko po to, by zdobyć wędnący wieniec i poklask tłumów, to o ileż bardziej ci, którzy biegają w chrześcijańskim biegu z nadzieją na nieśmiertelność i aprobatę Niebios, powinni być gotowi wyeliminować wszelkiego rodzaju pobłażliwości, wypaczające moralność, osłabiające umysł i poddające serca zwierzęcym pragnieniom i namiętnościom. (...) Z gorliwym zainteresowaniem Bóg i niebiańscy aniołowie przyglądają się wyrzeczeniom, ofiarności i wysiłkom tych, którzy uczestniczą w chrześcijańskim biegu. (...)

Ci, którzy w pełni podporządkowują się warunkom wyznaczonym w Słowie Bożym i czują się odpowiedzialni za zachowanie fizycznej żywotności i aktywności, w takim stanie aby umysł i moralność cechowały się należytą równowagą, mogą być pewni zwycięstwa. Tacy ludzie mogą zwyciężyć, zdobyć nagrodę i nosić koronę nieśmiertelnej chwały. — [Testimonies for the Church IV, 34-35](#) [[Świadectwa dla zboru IV, 34-35](#)].

Grudzień

[343]

Chwała Boga objawiona w Jego dziełach, 1 grudzień

„Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów! Pełna jest wszytką ziemia chwały jego”. [Izajasza 6,3](#).

Wszystko, co istnieje, pochodzi z rąk Bożych, dlatego nie tylko rajski ogród, lecz i cała ziemia była nadzwyczaj piękna. Żadna skaza grzechu ani cień śmierci nie zakłócały przyrody. „Jego wspaniałość okrywa niebiosy, a ziemia jest pełna Jego chwały”. [Habakuka 3,3](#). „Gdy gwiazdy poranne chórem radośnie się odezwały i okrzyk wydali wszyscy synowie Boży”. [Joba 38,7](#). Tak więc ziemia stała się doskonałym odzwierciedleniem Tego, który jest „bogaty w łaskę i wierność” ([2 Mojżeszowa 34,6](#)), doskonałym polem kształcenia tych, którzy zostali stworzeni na Jego obraz. Ogród Eden był pierwowzorem tego, jak w planach Bożych miała wyglądać cała ziemia. Wraz ze wzrostem liczebności rodziny ludzkiej, Bożym zamiarem było wznoszenie nowych domów i szkół na wzór tego, co sam dał na początku. Tak więc w miarę upływu czasu, znalazłoby się na ziemi wiele miejsc, gdzie słowa i czyny Boga byłyby studiowane i gdzie uczniowie po wieczne czasy zgłębialiby to, w jaki sposób zbliżyć się do światła nieskończonej wiedzy i Jego chwały. — [Wychowanie 15](#).

Kiedy Adam został stworzony przez Boga, fizyczne, umysłowe i duchowe cechy upodabniały go do Stwórcy. „I stworzył Bóg człowieka na obraz swój”. [1 Mojżeszowa 1,27](#). Bóg chciał, aby z biegiem czasu człowiek coraz bardziej upodabniał się do Niego i odzwierciedlał Jego chwałę. Wszystko to, co otaczało człowieka, przeznaczone było dla jego wszechstronnego rozwoju. Jego zdolności i siła miały stale wzrastać. Człowiek otrzymał wielkie dary, doskonałe warunki rozwoju i szerokie pole działania. Tajemnice świata widzialnego, „cuda Doskonałego we wszelkiej umiejętności” ([Joba 37,15 \(BG\)](#)) zaciekały umysły ludzkie i zachęcały do zgłębiania ich. Ogromnym przywilejem człowieka była możliwość łączenia się pełnym sercem ze Stwórcą. Gdyby człowiek pozostał lojalny wobec Pana,

przywilej ten pozostałby na zawsze jego udziałem. Wraz z upływającym czasem gromadziłyby się nowe skarby mądrości, wskazujące drogę do szczęścia, wiedzy, potęgi i miłości Bożej. Człowiek upodabniałby się coraz wyraźniej do Wzoru, według którego został stworzony i zmierzał Celu. Na jego obliczu chwała Boża uwidaczniałaby się coraz pełniej. — [Wychowanie 10](#).

Człowiek stworzony dla chwały Bożej, 2 grudzień

„Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą”. 1 Koryntian 10,31.

Bóg stworzył człowieka aby objawić swoją chwałę. Chciał, aby po przejściu próby ludzka rodzina mogła się stać jedno z rodziną niebiańską. Bożym zamiarem było zaludnić niebo ludźmi, pod warunkiem, że będą posłuszni każdemu Jego słowu. Adam miał zostać poddany próbie, posłuszeństwa i lojalności względem Boga. Gdyby w niej wytrzymał, wówczas przekazałby swoim potomkom wyłącznie lojalność. Jego umysł i myśli byłyby zupełnie zgodne z myślami Boga. (...)

Bóg obdarzył Adama charakterem czystym i prawym podobnym do Jego charakteru. Pierwszy człowiek nie miał wszczepionych żadnych wypaczonych zasad, żadnych zepsutych skłonności czy tendencji do zła. Adam był tak nieskazitelny jak aniołowie stojący przed tronem Bożym. Nie sposób dziś tego wyjaśnić, ale wiele rzeczy, których teraz nie możemy zrozumieć, stanie się jasnych, kiedy ujrzymy tak, jak jesteśmy widziani i poznamy tak, jak jesteśmy poznani. — [S.D.A. Bible Commentary I, 1082](#) [[Biblijny komentarz 10](#)].

O świętych ludziach z przeszłości jest napisane, że Bóg nie wstydił się być nazywany ich Bogiem. [[Hebrajczyków 11,16](#).] Było tak dlatego, że zamiast chciwie pożądać ziemskich dóbr czy szukać szczęścia w ziemskich planach i aspiracjach, wszystko złożyli na ołtarzu Boga i poświęcili się zupełnie budowaniu Jego królestwa. Żyli jedynie Jego chwałą, a na ziemi uważali się za obcych i pielgrzymów, zmierzającymi do lepszego niebiańskiego kraju. Ich postępowanie świadczyło o wielkiej wierze. Bóg mógł im powierzyć swoją prawdę i przez nich przekazać światu wiedzę o Jego woli.

W jaki sposób ci, którzy dzisiaj uważają się za wiernych Bożych, służą chwale Jego imienia? Czy świat może zauważyć, że są oni

szczególnym ludem? Jakie dają dowody na to, że są obywatelami nieba? (...)

Czystość i prostota powinny zdobić mieszkania i wygląd tych, którzy wierzą w teraźniejszą prawdę. (...) Nasz ubiór, nasz dom, nasze rozmowy — wszystko powinno świadczyć o naszym poświęceniu się Bogu. Jakaż moc będzie towarzyszyć tym, którzy w taki sposób pokażą, że oddali wszystko Chrystusowi. — [Testimonies for the Church V, 188-189](#) [[Świadectwa dla zboru V, 188-189](#)].

Chwalebny Boży plan, 3 grudzień

„Jak grzech panował przez śmierć, tak i łaska panowała przez usprawiedliwienie ku żywotowi wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego”. [Rzymian 5,21](#).

Całe niebo było zaangażowane w tę nieskończenie wielką ofiarę, jakiej wymagał plan zbawienia człowieka. Aniołowie nie cieszyli się, gdy Chrystus przedstawił im plan odkupienia, gdyż zrozumieli, że dla zbawienia człowieka ich umiłowany Wódz musi ponieść niewysłowioną niedolę. W smutku i zdumieniu słuchali Jego słów, gdy mówił im, iż będzie musiał opuścić niebo, jego pokój, radość i chwałę nieśmiertelnego życia i zetknąć się z degradacją ziemi, przecierpieć smutek, hańbę i śmierć. Będzie stać pomiędzy grzesznikiem a karą za grzech. Niewielu jednak przyjmie Go jako Syna Bożego. Opuści swe wysokie stanowisko Majestatu Nieba, pojawi się na ziemi i uniży jako człowiek, aby z własnego doświadczenia poznać cierpienia i pokusy, na które narażeni są ludzie. Wszystko to będzie konieczne, by mógł wspierać tych, którzy są kuszeni. [Zobacz Hebrajczyków 2,18](#). Gdy jego nauczycielska misja dobiegnie końca, zostanie wydany w ręce występnych ludzi i poddany wszelkim zniewagom i torturom, jakie szatan zdoła wymyślić i podpowiedzieć oprawcom. Umrze najokrutniejszą śmiercią, zawiśnie pomiędzy niebem a ziemią jako winny grzesznik. Przeżywać będzie długie godziny agonii, tak strasznej, że aniołowie nie będą mogli się temu przyglądać i zasłonią swoje twarze przed takim widokiem. Przeżyje udrękę duszy, Ojciec skryje przed Nim swą twarz, a wina przestępstwa — ciężar grzechów całego świata — zaciąży na Nim. (...)

Chrystus wezwał aniołów, by pogodzili się z planem zatwierdzonym przez Jego Ojca i radowali się, że przez Jego śmierć upadły człowiek będzie mógł pojednać się z Bogiem.

Wówczas, niewysłowiona radość wypełniła całe niebo. Chwała i błogość odkupionego świata przewyższały nawet mękę i ofiarę Księcia życia. Niebiański dwór po raz pierwszy rozbrzmiewał pie-

śnia, która miała później dźwięczeć ponad wzgórzami Betlejemu: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie”. [Łukasza 2,14](#). — [Patriarchowie i prorocy 45-46](#).

„A po sześciu dniach bierze z sobą Jezus Piotra i Jakuba, i Jana, brata jego, i prowadzi ich na wysoką górę na osobność. I został przemieniony przed nimi, i zajaśniało oblicze jego jak słońce, a szaty jego stały się białe jak światło”. **Mateusza 17,1-2.**

Zapadał wieczór, gdy Jezus przywołał do siebie trzech uczniów, Piotra, Jana i Jakuba, i powiódł ich przez pola wyboistą drogą w kierunku samotnie położonego wzgórza. (...)

Zatrzymując się w pewnym oddaleniu od nich, głośno i ze łzami począł zanosić błagania do Boga. Modlił się, prosząc o siły, które pozwoliłyby Mu wytrzymać próbę, jaką miał odbyć dla dobra ludzkości. (...) Otworzył swe serce wypełnione troską o uczniów, aby w godzinie panowania mocy ciemności ich wiara nie zawiodła. (...)

Treścią Jego modlitwy była prośba, aby tym trzem dane było ujrzeć chwałę, której zaznawał wraz z Ojcem zanim powstał świat i aby Królestwo Jego objawiło się ludzkim oczom. Modlił się, aby uczniowie mogli się stać świadkami objawienia Jego boskości i w ten sposób zdobyli moc do przetrwania nadchodzącej godziny Jego męki. Chciał dać im pewność, że istotnie jest On Synem Bożym i że Jego hańbiąca śmierć stanowi część wielkiego planu odkupienia.

Modlitwa ta została wysłuchana. Podczas gdy Jezus trwał schylony w pokorze nad kamienistą ziemią, nagle otworzyły się niebiosa, szeroko rozwarły się złote bramy Bożego miasta i święte promienie oświetliły górę okrywając postać Chrystusa. Spoza ludzkiego kształtu ukazała się boskość i wyszła na spotkanie chwały promieniującej z wysokości. Chrystus podźwignął się i stanął w boskim majestacie. Duchowa udręka przeminęła, oblicze Jego promieniało teraz „jak słońce, a szaty jego stały się białe jako światło”.

Zbudzeni ze snu uczniowie ujrzeli, blask chwały rozjaśniający górę. W strachu i zdumieniu przyglądali się świetlanej postaci swego Mistrza. (...) Tuż obok stali dwaj mieszkańcy nieba i rozmawiali z

Nim. Byli to Mojżesz, który na górze Synaj rozmawiał z Bogiem i Eliasz, który jako drugi na świecie człowiek otrzymał przywilej — został wyjęty spod władzy śmierci. (...) Na górze zaistniało królestwo niebieskie w zmniejszonej skali. Chrystus był Królem, Mojżesz przedstawicielem zmartwychwstałych świętych, a Eliasz tych, którzy zostali przemienieni. — [Życie Jezusa 302-304](#).

Wciąż przyszłość, 5 grudzień

„Przyjdź Królestwo twoje”. [Mateusza 6,10](#).

Uczniowie Chrystusa wyglądali szybkiego nadejścia królestwa Jego wspaniałości, ale ucząc ich tej modlitwy, Jezus wskazał, że Jego przyście należy do przyszłości. Chociaż nie mieli doczekać Go za swojego życia, obietnica zawarta w tej prośbie zapewniała, że Królestwo Boże nastanie w czasie, wyznaczonym przez Wiecznego Króla. Królestwo łaski Bożej buduje się już teraz, gdy serca, dotąd pełne grzechu, codziennie oddają się pod panowanie Jego miłości, ale zupełne przywrócenie królestwa chwały Bożej nie odbędzie się przed powtórным przyściem Chrystusa na tę ziemię. — [Nauki z Góry Błogosławienia 102](#).

Lud Chrystusa będzie mógł odziedziczyć królestwo dopiero po Jego powrocie. Zbawiciel powiedział: „Ale gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody (...). Wtedy powie król tym po swojej prawicy. Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata”. (...) [Mateusza 25,31-34](#). Przy powtórным przyściu Syna Człowieczego zmarli zostaną wzbudzeni nieskazitelni, a żywi przemienieni. Ta wielka przemiana przygotowuje ich do odziedziczenia królestwa (...). Człowiek w swym obecnym stanie jest śmiertelny i grzeszny. Natomiast królestwo Boże będzie doskonałe i wieczne. Dlatego człowiek w swej obecnej naturze nie może go odziedziczyć. Ale gdy przyjdzie Jezus, obdarzy swój lud nieśmiertelnością i wezwie go, aby objął w posiadanie królestwo, którego do tej p był tylko dziedzicem. — [Wielki bój 220-221](#).

„Wyście zaś Chrystusowi”, „wszystko bowiem jest wasze”. [1 Koryntian 3,23.21](#). Jesteśmy jak dzieci, które nie objęły w posiadanie swego dziedzictwa. Bóg nie powierzył nam jeszcze naszego wspaniałego dziedzictwa, żeby szatan przez swą przebiegłość nie oszukał nas, jak to uczynił z Adamem i Ewą w raju. Chrystus, za-

chowuje je dla nas, i to tak, aby je niszczyciel nie naruszył. — [Nauki z Góry Błogosławienia 104.](#)

Dlaczego nie teraz?, 6 grudzień

„Wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich — mówi Pan”. Jeremiasza 31,34.

Przed powtórny przyjściem, mówi Jezus, „będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom”. [Mateusza 24,14](#). Królestwo Jego nie przyjdzie dopóty, dopóki radosne poselstwo o łasce Zbawiciela nie zostanie zanesione do wszystkich części ziemi. Gdy oddajemy się Bogu i pozyskujemy dla Niego dusze Przyspieszamy przyjście Jego Królestwa na ziemię. Tylko ci mogą szczerze prosić: „Przyjdź Królestwo Twoje”, którzy poświęcają się Jego służbie. (...).

Prośba „bądź wola twoja, jak w niebie tak i na ziemi” jest modlitwą o zakończenie panowania zła, o zniszczenie grzechu i wzniesienie królestwa sprawiedliwości. Wówczas będą na ziemi jako i w niebie wypełnione „wszystkie dobre zamierzenia”. [2 Tesaloniczan 1,11](#). — [Nauki z Góry Błogosławienia 102-104](#).

Chrystus nie ustanie w swej pracy, zanim nie uzyska pełnego zwycięstwa i „z pracy duszy swej ujrzy owoc, którym będzie nasycony”. [Izajasza 53,11 \(BG\)](#). Wszystkie narody ziemi usłyszą ewangelię łaski. Nie wszyscy ją jednak przyjmą, ale „potomstwo będzie mu służyć, będzie opowiadać o Panu przyszłemu pokoleniu”. [Psal-mów 22,31](#). „Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi świętych Najwyższego” i „ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze”. „I będą się bali na Zachodzie imienia Pana, a na Wschodzie jego chwały”. [Daniela 7,27](#); [Izajasza 11,9](#); [59,19](#).

„Jak miłe są na górach nogi tego, który zwiastuje radosną wieść, który ogłasza pokój, który zwiastuje dobro, który ogłasza zbawienie, który mówi do Syjonu: Twój Bóg jest królem. (...) Wykrzykujcie! Śpiewajcie radośnie razem, gruzy Jeruzalemu, gdyż Pan pociesza swój lud, wykupuje Jeruzalem! Pan obnażył swoje święte ramie

na oczach wszystkich narodów i oglądają wszystkie krańce ziemi zbawienie naszego Boga”. [Izajasza 52,7-10](#). — [Życie Jezusa 595](#).

Spojrzenie w wieczność, 7 grudzień

„Podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze”.

Łukasza 21,28.

Jeżeli Zbór przywdzieje Chrystusową szatę sprawiedliwości, zrywając wszelki związek ze światem, stanie wobec brzasku cudownego dnia chwały. Boża obietnica trwa na wieki. (...) Prawda, wzgardzona przez wielu, którzy ją odrzucili, zatriumfuje. Chociaż czasami jej rozwój zdaje się opóźniać, jednak nie ustaje. (...) Wierni obdarzeni boską mocą mogą przełamać wszelkie bariery i zatriumfować nad każdą przeszkodą.

Czego doznał Syn Boży w czasie swego życia pełnego prób i ofiar? Widział wyniki trudu i cierpienia swej duszy i był z nich zadowolony. Spoglądając w wieczność, widział szczęście tych, którzy przez Jego hańbę otrzymali przebaczenie grzechów i życie wieczne. Ucho Jego łowiło okrzyk odkupionych. Słyszał, jak śpiewali pieśń Mojżesza i Baranka.

My również możemy spojrzeć w przyszłość i ujrzeć błogosławieństwo niebios. Biblia objawia wiele z przyszłej chwały, pozwala oglądać obrazy namalowane ręką Boga, tak drogie Jego Kościołowi. Przez wiarę stanąć możemy u progu wiecznego miasta i usłyszeć łaskawe powitanie zgotowane tym, którzy tu na ziemi współpracowali z Chrystusem, uważając za zaszczyt cierpienia dla Jego sprawy. Gdy zabrzmia słowa: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo”, złożą swe korony u stóp Odkupiciela wołając: „Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo. (...) Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała i moc na wieki wieków”. **Mateusza 25,34; Objawienie 5,12.13.**

Tam odkupieni powitają tych, którzy przyprowadzili ich do Zbawiciela i wszyscy zjednoczą się w uwielbieniu Tego, który umarł, aby istoty ludzkie mogły mieć życie wieczne. Walka została zakończona. Skończyła się udręka. Pieśń zwycięstwa napęlnia niebiosa,

a odkupieni śpiewają radosnym chórem: „Godzien, godzien jest Baranek, który został zabity i znów żyje, triumfujący zwycięzca”.
— [Działalność apostołów 365-366](#).

Kto jest godny?, 8 grudzień

„Mądrzy dziedziczą chwałę, lecz głupcy są okryci hańbą”.
Przypowieści 3,35.

Bóg wybrał charakter zgodny z Jego prawem i każdy, kto osiągnie standard Jego wymagań, otrzyma wstęp do królestwa chwały. Chrystus powiedział: „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota”. [Jana 3,36](#). „Nie każdy, kto do mnie mówi: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie”. [Mateusza 7,21](#). A w Księdze Objawienia czytamy: „Błogosławieni, którzy czynią przykazania jego, aby mieli prawo do drzewa żywota, i aby weszli bramami do miasta”. [Objawienie 22,14 \(BG\)](#). Biorąc pod uwagę ostateczne zbawienie, jest to jedyny, podany w Słowie Bożym, wybór, jaki ma człowiek.

Wybrana będzie każda dusza, która będzie sprawować swe zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem. Wybrany będzie ten, kto przywdzieje zbroję i będzie toczyć dobry bój wiary, kto będzie trwać w modlitwie, studiować Pismo Święte i opierać się pokusom, każdy kto będzie wytrwały w wierze i będzie posłuszny każdemu słowu pochodzącemu z ust Bożych. Środki zbawienia są za darmo dla wszystkich; z rezultatów odkupienia cieszyć się będą tylko ci, którzy przyjmą jego warunki. — [Patriarchowie i prorocy 153](#).

Szatan zawsze działa, usiłując wypaczyć to, co powiedział Bóg, chce zaślepić umysł i zaciemnić rozumienie człowieka, wiodąc go do grzechu. Dlatego Pan wypowiada się tak jasno, stawia swe żądania tak bardzo zrozumiale, by nikt nie błędził. Bóg ciągle stara się przywieść człowieka pod swą ochronę, by szatan nie mógł używać wobec niego swej okrutnej, zwodniczej mocy. Zechciał nawet przemawiać do ludu swym głosem i napisał własną ręką żywe słowa wyroczeni. Wszystkie te błogosławione słowa, tchnące życiem i rzucające światło na prawdę, są dane ludziom jako doskonały przewodnik. (...)

Każdy rozdział i każdy wiersz Biblii jest środkiem porozumiewania się Boga z człowiekiem. (...) Jeśli lud Boży będzie je rozważać i będzie im posłuszny, to poprowadzą go tak, jak Izraelici byli prowadzeni przez słup obłoku w dzień i słup ognia w nocy. — [Patriarchowie i prorocy 375](#).

[351] **Przygotowanie do życia wśród aniołów, 9 grudzień**

„Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza”. [Rzymian 12,1](#).

Nie mamy wątpliwości, (...) że nauki wiary głoszone przez nas dzisiaj są teraźniejszą prawdą, a my stoimy w obliczu sądu. Przygotowujemy się na spotkanie z Tym, który w otoczeniu świętych aniołów pojawi się na obłokach nieba, aby obdarzyć wienych wiernych i prawych nieśmiertelnością. (...)

Przyjmujemy prawdę Bożą na miarę naszych zdolności pojmowania, a kiedy znajdujemy się pod jej wpływem, dokonuje ona dzieła, które jest niezbędne, by przygotować nas moralnie do królestwa chwały i towarzystwa niebiańskich aniołów. Jesteśmy teraz w Bożym warsztacie. Wielu z nas przypomina surowe kamienie wydobyte z kamieniołomu. Jednak kiedy polegamy na prawdzie Bożej, jej wpływ oddziałuje na nas. Podnosi nas oraz usuwa wszelkie niedoskonałości i wszelkiego rodzaju grzechy. W ten sposób zostajemy przygotowani, by ujrzeć Króla w Jego pięknie i na zawsze przyłączyć się do czystych niebiańskich aniołów w królestwie chwały. Dzieło to musi zostać dokonane w nas. Tutaj nasze ciało i duch mają zostać przygotowane na nieśmiertelność.

Żyjemy w świecie, który sprzeciwia się sprawiedliwości i czystości charakteru oraz rozwojowi w łasce. Gdziekolwiek patrzymy, widzimy zepsucie i skażenie, wypaczenie i grzech. Jakie dzieło mamy podjąć tutaj, tuż przed przyjęciem nieśmiertelności? Polega ono na zachowaniu naszego ciała w świętości, ducha w czystości, abyśmy mogli pozostać nieskażeni pośród zepsucia panoszącego się w czasach końca. — [Testimonies for the Church II, 355-356](#) [[Świadectwa dla zboru II, 355-356](#)].

Światło świeci wyraźnie i nikt nie musi pozostawać w nieświadomości, gdyż wielki Bóg jest osobistym nauczycielem człowieka. (...) On postanowił, że wielkim celem reformy zdrowia będzie za-

chowanie umysłu w czujności i pobudzenie go ku poznaniu prawdy. Niemożliwe jest bowiem, żeby trwając przy swoich grzesznych nawykach, niszczących zdrowie i powodujących brak równowagi umysłu, ludzie mogli poznać i docenić święte prawdy, przez które mają zostać uświęceni, oczyszczeni, uwzniośleni i przygotowani do społeczności niebiańskich aniołów w królestwie chwały. — [Testimonies for the Church III, 162](#) [[Świadectwa dla zboru III, 162](#)].

Teraz uczmy się pieśni zwycięstwa, 10 grudzień

„Zaspiewam Panu, gdyż nader wspaniałym się okazał”. 2 Mojżeszowa 15,1.

Ta pieśń i wielkie wybawienie, które upamiętnia, wywarły wrażenie, które nigdy nie zostało wymazane z pamięci Hebrajczyków. We wszystkich kolejnych wiekach wspominali je prorocy i pieśniarze Izraela, świadcząc, że Jahwe jest siłą i wybawieniem tych, którzy Mu ufają. Ta pieśń jednak nie należy jedynie do narodu żydowskiego. Wskazuje także na przyszłe zniszczenie wszystkich wrogów sprawiedliwości i ostateczne zwycięstwo Izraela Bożego. Prorok z wyspy Patmos ujrzał wielki tłum ludzi, ubranych w białe szaty, którzy „odnieśli zwycięstwo”, stojących nad morzem szklistym, zmieszonym z ogniem i trzymających „harfy Boże. I śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń Baranka”. [Objawienie 15,2.3](#).

„Nie nam, Panie, nie nam, ale imieniu swemu daj chwałę, dla łaski swojej, dla wierności swojej!” [Psalmów 115,1](#). Takim duchem tchnęła pieśń wybawienia śpiewana przez Izraelitów i taki duch powinien zamieszkać w sercach tych wszystkich, którzy kochają Boga i boją się Go. Bóg wyzwolił nasze serca z niewoli grzechu i to wyzwolenie jest większe niż wyswobodzenie Hebrajczyków nad Morzem Czerwonym. (...) Codzienne błogosławieństwa, które otrzymujemy z ręki Bożej, a nade wszystko śmierć Jezusa, udostępniająca nam szczęście i niebo, powinny być powodem nieustannej wdzięczności. Jakież współczucie, jaką niezrównaną miłość okazał Bóg nam, zgubionym grzesznikom, przez to, że połączył nas ze sobą i uczynił swoim szczególnym skarbem! (...) Powinniśmy chwalić Boga za błogosławioną nadzieję darowaną nam w planie odkupienia, powinniśmy wielbić Go za niebiańskie dziedzictwo i Jego cenne obietnice, słać Go za to, że Jezus żyje, by wstawiać się za nami. (...)

Wszyscy mieszkańcy nieba łączą się w uwielbieniu Boga. Nauczmy się już teraz pieśni aniołów, abyśmy mogli ją śpiewać, gdy

dołączymy do ich świetlanych szeregów. Wołajmy razem z psalmistą: „Chwalić będę Pana, pókim żyw, śpiewać będę Bogu memu, dopóki żyć będę”. „Niech sławią cię, Boże, ludy; niech sławią cię wszystkie ludy!” [Psalmów 146,2; 67,6](#). — [Patriarchowie i prorocy 210-211](#).

W oczekiwaniu, 11 grudzień

„Niechaj biodra wasze będą przepasane i świece zapalone. Wy zaś bądźcie podobni do ludzi oczekujących pana swego”.

Łukasza 12,35-36.

Teraz jest czas, by przygotować się na przyjście naszego Pana. Gotowość na spotkanie z Nim nie pojawi się w jednej chwili. Przygotowaniu do tego uroczystego wydarzenia musi towarzyszyć oczekiwanie i czuwanie, połączone z gorliwym działaniem. W ten sposób dzieci Boże oddają Mu chwałę. Wśród codziennych życiowych zajęć ich głos będzie słyszany w słowach zachęty, wiary i nadziei. Wszystko co osiągnęli, poświęcają służbie dla Mistrza. (...)

Chrystus powiedział nam, kiedy nastanie Jego królestwo chwały. Nie twierdził, że cały świat zostanie nawrócony, ale że „będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec”. [Mateusza 24,14](#). Głosząc światu ewangelię możemy przyspieszyć nadejście dnia Bożego. Gdyby Kościół Chrystusa wykonał dzieło wyznaczone mu przez Pana, cały świat już dawno otrzymałby ostrzeżenie, a Pan Jezus przyszedłby na ziemię w mocy i wielkiej chwale.

Żywa moc musi towarzyszyć głoszeniu poselstwa o powtórny przyjsciu Chrystusa. Nie wolno nam spocząć, póki nie ujrzymy wielu ludzi nawróconych ku błogosławionej nadziei powrotu Pana. W czasach apostołów poselstwo, które głosili, dokonywało realnego dzieła, nawracając ludzi od bożków ku żywemu Bogu. Dzieło, które ma być wykonane dzisiaj, jest tak samo realne, a prawda tak samo ważna. Tylko nasza gorliwość ma być tym większa, im bliżej jest przyjście Pana. Poselstwo na obecny czas jest pozytywne, proste i niezmiernie ważne. Musimy działać jak ludzie, którzy w nie wierzą. Czekanie, czuwanie, działanie, modlitwa, ostrzeżenie świata — oto nasze zadanie. — [The Review and Herald, 13 listopad 1913](#).

Sceny, które ostatnio ujrzałam we śnie, wywarły na mnie głębokie wrażenie. Na wielu miejscach zapanowało wielkie poruszenie

— rozpoczęło się dzieło ożywienia — na wielu miejscach. Nasi wyznawcy stanęli w szeregu, odpowiadając na Boże wezwanie. Bracia i siostry, Pan mówi do nas. Czy usłuchamy Jego wezwania? Czy nie powinniśmy opatrzyć naszych lamp i postępować jak ci, którzy czekają na powrót swojego Pana? — [Testimonies to Ministers and Gospel Workers 515](#) [[Świadectwa dla kaznodziejów i pracowników ewangelii 491](#)].

Do domu!, 12 grudzień

„Wtedy powie król tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata”. [Mateusza 25,34](#).

Przyjście Chrystusa jest teraz bliższe niż wtedy, kiedy uwierzyliśmy. Wielki bój zbliża się do końca. Wyroki Boże wkrótce zostaną wykonane. Przemawiają one słowami uroczystego ostrzeżenia: „Bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślicie”. [Mateusza 24,44](#). (...)

Żyjemy w ostatnim okresie dziejów świata. Proroctwo wypełnia się na naszych oczach. Godziny czasu próby szybko mijają. Nie mamy ani chwili do stracenia. Nie bądźmy śpiącymi strażnikami. Niech nikt w swoim sercu ani swoimi czynami nie mówi: „Pan mój zwleka z przyjściem”. [Mateusza 24,48](#). Niech poselstwo o powtórny przyjsciu Chrystusa rozbrzmiewa głośno w gorliwych słowach ostrzeżenia. (...)

Pan wkrótce powróci, a my musimy być przygotowani na spotkanie z Nim w pokoju. Postanówmy uczynić wszystko, co w naszej mocy, by przekazywać światło prawdy bliźnim. Nie powinniśmy być smutni, ale radośni, zawsze mając przed oczyma Pana Jezusa. On wkrótce powróci i musimy oczekiwać w gotowości na Jego przyjście. Jak cudownie będzie ujrzeć Go i zostać powitany przez Niego w gronie odkupionych! Długo czekaliśmy, ale nasza nadzieja nie powinna słabnąć. Gdybyśmy tylko mogli ujrzeć Króla w Jego pięknie, bylibyśmy szczęśliwi na wieki. Czuję pragnienie wołania ze wszystkich sił: „Do domu!” Zbliża się czas, kiedy Chrystus przyjdzie w mocy i wielkiej chwale, by zabrać swoich odkupionych do ich wiecznego domu. (...)

Długo czekaliśmy na powtórne przyjście naszego Zbawiciela. Jednak obietnica jest pewna. Wkrótce będziemy w naszym obiecany domu. Tam Jezus poprowadzi nas nad strumień wody żywota, wypływający z tronu Bożego i wyjaśni nam niezrozumiałe dzia-

łanie Opatrzności, przez które kierował naszym życiem na ziemi, aby udoskonalić nasze charaktery. Tam wyraźnie ujrzemy piękno odzyskanego Edenu. Składając do stóp Odkupiciela korony, które On włożył na nasze głowy, i grając na naszych złotych harfach napelnimy całe niebo chwałą dla Tego, który zasiada na tronie. — [Testimonies for the Church VIII, 252-254](#) [[Świadectwa dla zboru VIII, 252-254](#)].

Wspaniała nagroda, 13 grudzień

**„Jeśli czyjeś dzieło (...) się ostoi, ten zapłatę odbierze”. 1
Koryntian 3,14.**

Wspaniała będzie nagroda dla wiernych pracowników, kiedy zgromadzą się przed tronem Boga i Baranka. Kiedy Jan człowiek śmiertelny, ujrzał chwałę Bożą, padł jak martwy. Nie był w stanie znieść tego widoku. Jednak kiedy dzieci Boże przyobleczone zostaną w nieśmiertelność, wówczas „ujrzemy go takim, jakim jest”. 1 Jana 3,2. Staną przed tronem, przyjęci przez Umiłowanego. Wszystkie ich grzechy zostały wymazane, wszystkie przestępstwa usunięte. Teraz mogą patrzeć na odsłoniętą chwałę tronu Bożego. Uczestniczyli z Chrystusem w Jego cierpieniach, współdziałali z Nim w planie odkupienia, a teraz są uczestnikami Jego radości, widząc zbawionych w królestwie Bożym, wielbiących Boga przez całą wieczność. (...)

W tym dniu odkupieni będą jaśnieć w chwale Ojca i Syna. Aniołowie, dotykając swoich złotych harf, powitają Króla i trofea Jego zwycięstwa. (...) Zabrzmi pieśń zwycięstwa i napełni całe niebo. Chrystus zwyciężył. Wchodzi do niebiańskich przybytków w towarzystwie odkupionych, świadczących, że Jego misja cierpienia i ofiary nie była daremna. (...)

Są domy dla ziemskich pielgrzymów. Są szaty dla sprawiedliwych, korony chwały i palmy zwycięstwa. To co nas martwiło wskutek niezrozumienia Bożej opatrności, w przyszłym świecie zostanie wyjaśnione. Wszystkie trudne sprawy znajdą wyjaśnienie. Tajemnice łaski zostaną przed nami odkryte. Gdzie nasze niedoskonałe umysły odkrywały jedynie zamieszanie i niepewność obietnic, tam ujrzemy najdoskonalszą i najpiękniejszą harmonię. Przekonamy się, że najtrudniejsze doświadczenia życia zostały dopuszczone przez nieskończoną miłość. Kiedy uświadomimy sobie, jak czułą troską darzy nas Ten, który sprawia, że wszystko działa dla naszego dobra, wówczas uradujemy się niewymowną radością i pełnią chwały. —

[Testimonies for the Church IX, 285-286](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 285-286](#)].

Wzywam was do przygotowania się na przyjście Chrystusa na obłokach nieba. (...) Przygotujcie się na sąd, abyście, gdy Chrystus powróci po swoich wiernych, mogli znaleźć się wśród tych, którzy powitają Go z radością. — [Testimonies for the Church IX, 285](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 285](#)].

Przyjście Chrystusa w chwale, 14 grudzień

„Gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały”.

Mateusza 25,31.

Głos Boży dobiegający z nieba obwieszcza dzień i godzinę przyjścia Chrystusa, a także przekazuje swojemu ludowi treść wiecznego przymierza. Jego słowa brzmią nad ziemią jak potężne grzmoty. Lud Boży słucha z oczami utkwionymi w górę. Wspaniałość Boga oświeca ich oblicza (...).

Na wschodzie pojawia się mały biały obłok, wielkości połowy ludzkiej dłoni. (...) Lud Boży wie, że to znak Syna Człowieczego. W uroczystym milczeniu wszyscy obserwują, jak obłok zbliża się, rośnie i staje się coraz wspanialszy, aż w końcu przekształca się w olbrzymi jaśniejący obłok chwały, który na dole otoczony jest pożerającym ogniem, a na górze tęczą przymierza; to Jezus zbliża się jako potężny zwycięzca. (...) Towarzyszy Mu niezliczony orszak świętych aniołów, śpiewających hymny na Jego cześć. Wydaje się, że niebo jest pełne świetlanych postaci — „tysiąc tysięcy razy dziesięć tysięcy”. Ludzkie pióro nie zdoła opisać wspaniałości tego obrazu, a śmiertelny umysł jej pojąć (...).

Sprawiedliwi wołają ze drzeniem: „Któż się ostoi?” Milknie śpiew aniołów i przez pewien czas panuje głucha cisza. Potem dobiega głos Jezusa: „Moja łaska jest dla was wystarczająca”. Oblicza sprawiedliwych rozjaśniają się i radość wypełnia ich serca. Aniołowie śpiewając przybliżają się ku ziemi. (...)

Król królów zstępuje na obłoku otoczonym płomieniami ognia. Niebo znika jak zwinięta księga, ziemia drży, a wszystkie góry i wyspy drżą w posadach (...). Niezbożni pragną raczej śmierci pod spadającymi skałami niż spotkania z Tym, którego wyszydiali i odrzucili. (...) Ci, którzy chcieli zgładzić Chrystusa i Jego naśladowców, widzą teraz otaczającą Go wspaniałość. W swym przerażeniu słyszą głosy świętych, brzmiące radosnymi tonami: „Oto nasz Bóg,

któremu zaufaliśmy, że nas wybawi (...). Weselmy i radujmy się z jego zbawienia!” [Izajasza 25,9](#). — [Wielki bój 442-444](#).

Zwycięstwo nad śmiercią, 15 grudzień

„Sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem”. 1 Tesaloniczan 4,16-17.

Wśród trzęsień ziemi, rozzierających niebo błyskawic i huczących grzmotów rozlega się głos Syna Bożego wzywający świętych z grobów. (...) Wychodzą z więzienia śmierci, przyodziani wspaniałością nieśmiertelności i wołają: „Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje?” 1 Koryntian 15,55. (...)

Żyjący sprawiedliwi zostaną w okamgnieniu przemienieni. Będą uwielbieni. Gdy zabrmi głos Boży, otrzymają nieśmiertelność i razem ze zmartwychwstałymi świętymi zabrani zostaną na spotkanie Pana w powietrze. (...)

Przed wejściem do miasta Bożego Zbawiciel daje swym naśladowcom nagrodę za zwycięstwo i insygnia ich królewskiego stanu. (...) Zbawca własnoręcznie wkłada korony chwały na głowy zwycięzców. Każdy otrzymuje koronę z widniejącym na niej „nowym imieniem” i napisem „Świętość Panu”. Święci otrzymują palmę zwycięstwa i harfę. Następnie aniołowie podają ton i każda ręka zrećźnie dotyka strun instrumentu, wydobywając z niego przepiękną muzykę. Niewypowiedziana błogość opanowuje każde serce i zewsząd odzywają się głosy dziękczynienia (...).

Przed zbawionymi zastępami rozciąga się Święte Miasto. Jezus szeroko otwiera perłowe bramy, a święci, którzy żyli według prawdy, wchodzą do środka. (...) Po chwili odzywa się głos cudowniejszy od wszelkiej muzyki, jaką kiedykolwiek słyszało ucho ludzkie, i mówi: „Walka się skończyła”. „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata”. [Mateusza 25,34.](#)

Spełnia się życzenie Zbawiciela, dotyczące Jego uczniów: „Chcę, aby ci, których mi dałeś, byli ze mną, gdzie Ja jestem”. [Jana 17,24](#). Zbawiciel przyprowadza swemu Ojcu tych, których wykupił własną krwią (...). O, cuda zbawiającej miłości! O, błogości owej godziny, gdy odwieczny Ojciec spoglądając na zbawionych widzi w nich swój obraz. — [Wielki bój 444-446](#).

Wieczna radość, 16 grudzień

„Wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną”. [Izajasza 35,10](#).

Kiedy Chrystus przyszedł na ziemię po raz pierwszy, był uniożonym sługą, nieznanym dla wielu, a Jego życie było pełne cierpienia i ubóstwa. (...) W czasie Jego powtórnego przyjścia będzie inaczej. Ujrzymy Go nie jako więźnia otoczonego zgrają oprawców, ale jako Króla niebios. Chrystus przyjdzie nie tylko we własnej chwale, ale także w chwale swego Ojca i świętych aniołów. Miriady miriad aniołów, pięknych, triumfujących synów Bożych o niezrównanej chwale, będą towarzyszyć Mu w drodze. Zamiast korony cierniowej będzie miał koronę chwały — koronę z koron. Zamiast znoszonego purpurowego płaszcza, będzie odziany w najbielsze szaty, „jak ich żaden farbiarz na ziemi wybielić nie zdoła”. [Marka 9,3](#). Na szacie i na pasie będzie miał wypisane imię: „Król królów i Pan panów”. (...)

Dla swoich wiernych naśladowców Chrystus był codziennym towarzyszem, bliskim przyjacielem. Żyli oni w bliskiej więzi z Bogiem. Spoczęła na nich chwała Pańska. Teraz radują się w najjaśniejszych promieniach chwały Króla w Jego majestacie. Są przygotowani do społeczności nieba, bo mają niebo w swoich sercach.

Z uniesionymi rękami, oświeceni jasnymi promieniami Słońca Sprawiedliwości, radując się z nadchodzącego odkupienia, wychodzą na spotkanie Oblubieńca. (...)

Jeszcze chwila i ujrzymy Króla w Jego pięknie. Jeszcze chwila, a On otrze wszelką łzę z naszych oczu. (...) Wtedy niezliczone głosy zaśpiewają pieśń: „Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi”. [Objawienie 21,3](#). (...)

„Przeto, umiłowani, oczekując tego starajcie się, abyście znalezieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju”. [2 Piotra 3,14](#). — [The Review and Herald, 13 listopad 1913](#).

Nareszcie w domu!, 17 grudzień

„Głosimy tedy, jak napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują”. 1 Koryntian 2,9.

Gdy zmysły nasze upajają się pociągającym urokiem tej ziemi, pomyślmy o świecie, który nastanie, o świecie wolnym od grzechu i śmierci, w którym przyroda dłużej nie będzie nosić nawet cienia przekleństwa. Pozwólmy swej wyobraźni malować obraz domu zbawionych i pamiętajmy, że będzie on o wiele wspanialszy, niż jesteśmy to w stanie pojąć przy pomocy zmysłów. W różnorodności Bożych darów natury znajdujemy jedynie słabe odbicie Jego chwały. — [Droga do Chrystusa 107-108.](#)

Przyjdzie czas, kiedy otworzą się bramy niebios, by przyjąć dzieci Boże. Usłyszą wtedy z ust Króla Chwały błogosławieństwo brzmiące w ich uszach jak najcudowniejsza muzyka: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie Królestwo, przygotowane wam od założenia świata”. [Mateusza 25,34.](#) Wtedy odkupieni powitani będą w domu, który Jezus dla nich przygotował. — [Droga do Chrystusa 158-159.](#)

Widziałam jak Jezus prowadził zastępy odkupionych do bramy miasta. Wyciągnął ramię i otworzył bramę, która odchyliła się na błyszczących zawiasach, a potem zaprosił narody, które zachowały prawdę, by weszły do środka. W mieście było wszystko, co może radować oczy. Zewsząd otoczyła ich chwała. Jezus popatrzył na swoich odkupionych świętych, a ich oblicza jaśniały chwałą. Patrząc na nich z miłością, powiedział swoim mocnym, melodyjnym głosem: „Oto owoc męki mej duszy, moja nagroda. Ta chwała, którą widzicie, należy teraz do was na wieki. Wasze smutki dobiegły końca. Odtąd nie będzie już śmierci, ani smutku, ani płaczu, ani cierpienia”. (...)

Ludzkie słowa są za słabe, by wyrazić opisać niebo. Kiedy scena rozwijała się przede mną, ogarnęło mnie ogromne zdumienie. Przejęta niezrównanym splendorem i niepojętą chwałą, odłożyłam pióro

i zawołałam: „Ach, co za miłość! Co za cudowna miłość!” Największa elokwencja nie jest w stanie opisać chwały nieba i niezrównanej głębi miłości Zbawiciela. — [Early Writings 288-289](#) [[Doświadczenia i Widzenia oraz Dary Ducha 213](#)].

Eden przywrócony, 18 grudzień

„Zwycięzcy dam spożywać z drzewa żywota, które jest w rajcu Bożym”. Objawienie 2,7.

Ogród Eden pozostawał na ziemi jeszcze długo po tym, jak człowiek został z niego wygnany. Upadłemu rodzajowi ludzkiemu pozwolono przez długi czas przyglądać się domowi swej niewinności, ale wstępu do niego strzegli aniołowie. U bram rajcu, strzeżonych przez cherubinów, objawiała się chwała Boża. Tam przychodził Adam ze swymi synami, by oddawać cześć Bogu. Tam odnawiali ludzie swe śluby posłuszeństwa prawu, którego przestąpienie spowodowało, że zostali wygnani z rajcu. Gdy fala występku zalała świat, a niegodziwość ludzi ściągnęła na nich zagładę w falach potopu, ręka, która zasadziła Eden, zabrała go z ziemi. Ale po ostatecznym odnowieniu, gdy zostaną stworzone „nowe niebo i nowa ziemia” (Objawienie 21,2), Eden zostanie odtworzony jeszcze piękniejszy niż na początku.

Wtedy ci, którzy zachowywali przykazania Boże będą czerpać nieśmiertelną siłę z drzewa życia, a przez nie kończące się wieki mieszkańcy bezgrzesznych światów będą oglądać w tym cudownym ogrodzie przykład doskonałego Bożego dzieła stworzenia, nie skażonego przekleństwem grzechu — przykład tego, czym stałaby się cała ziemia, gdyby człowiek wypełnił wspaniały plan Stwórcy. — **Patriarchowie i prorocy 43.**

Dzięki dziełu pojednania Adam ponownie wszedł do utraconego rajcu. Z zachwytem spogląda teraz na drzewa, które kiedyś były dla niego wielką radością. Są to te same drzewa, z których w dniach swej niewinności i szczęścia zbierał owoce. Widzi krzewy winogron, pielęgnowane jego własną ręką; widzi te same kwiaty, którymi kiedyś troskliwie się opiekował. Przekonuje się o rzeczywistości tego, co ogląda; pojmuje, że jest to odzyskany Eden. — **Wielki bój 447.**

Dopuszczeni ponownie do drzewa żywota w tak dawno utraconym raju, zbawieni będą wzrastać, aż dorosną do postaci, jaką człowiek posiadał na początku. Ostatnie ślady przekleństwa grzechu zostaną usunięte i wierni Chrystusowi przywdzieją wspaniałość naszego Boga, będąc doskonałym odbiciem Pana w duchu, duszy i ciele. O, cudowne zbawienie, tak długo rozważane, tak długo oczekiwane, lecz nigdy w zupełności nie zrozumiane. — [Wielki bój 445](#).

Koniec cierpienia, 19 grudzień

„Otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły”. Objawienie 21,4.

Cierpienie nie może istnieć w atmosferze nieba. W domu odkupionych nie będzie płaczu, konduktów pogrzebowych, dni żałoby. „Żaden mieszkaniec nie powie: Jestem chory. Lud, który w nim mieszka, dostąpi odpuszczenia winy”. [Izajasza 33,24](#). W wieczności ogromna fala szczęścia będzie się nieskończenie rozlewać i pogłębiać w wieczności. — [Testimonies for the Church IX, 286](#) [[Świadectwa dla zboru IX, 286](#)].

Nadszedł czas, na który z tęsknotą czekali święci ludzie od dnia, gdy ognisty miecz wygnał pierwszą parę z raj, czas „odkupienia własności Bożej, ku uwielbieniu chwały jego”. [Efezjan 1,14](#). Ziemia, którą człowiek na początku otrzymał jako swoje królestwo, a która dostała się z jego winy w ręce szatana i pozostawała tak długo pod jego panowaniem, została dzięki wielkiemu planowi zbawienia ponownie mu przywrócona. (...) Wypełnił się początkowy zamiar Boży, powzięty przy stworzeniu ziemi — stała się ona wiecznym mieszkaniem zbawionych. (...)

„Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia, niech się rozraduje i zakwitnie step!” „Zamiast głogu wyrośnie cyprys, zamiast pokrzywy wyrośnie mirt”. „I będzie wilk gościem jagnięcia, a lampart będzie leżał obok koźlęcia (...) a mały chłopiec je poprowadzi”. „Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze”. [Izajasza 35,1; 55,13; 11,6.9](#). — [Wielki bój 464-465](#).

Pozostanie tylko jeden znak tragicznej przeszłości — nasz Zbawiciel zawsze będzie nosił ślady ukrzyżowania. Na Jego zranionej głowie, na rękach i nogach widać będzie ślady strasznego dzieła dokonanego przez grzech. (...)

Wielki bój skończył się. Nie ma już grzechu ani grzeszników. Wszechświat jest nieskalany, panują w nim pokój i radość. Od Tego,

który wszystko stworzył, wypływa życie, światło i szczęście na całą nieograniczoną przestrzeń. Od najmniejszego atomu do największego ciała we wszechświecie, wszystkie żywe istoty i martwe rzeczy głoszą w swej niezmaconej piękności i pełnej radości: Bóg jest miłością. — [Wielki bój 463-466](#).

Z powrotem w Edenie, 20 grudzień

„Gdy pobudują domy, zamieszkają w nich, gdy zasadzą winnice, będą spożywać ich plony. Nie będą budować tak, aby ktoś inny mieszkał, nie będą sadzić tak, aby ktoś inny korzystał z plonów, lecz jaki jest wiek drzewa, taki będzie wiek mojego ludu, i co zapracowały ich ręce, to będą spożywać moi wybrani”. [Izajasza 65,21-22](#).

W niebie będzie co robić. Odkupieni nie będą skazani na bezczynność. — [S.D.A. Bible Commentary III, 1164](#) [[Biblijny komentarz 163](#)].

Na odnowionej ziemi odkupieni poświęcą się zajęciom i przyjemnościom, które przyniosły szczęście Adamowi i Ewie w raj. Powróci Eden, życie wśród pól i ogrodów. (...)

Każda siła i każdy talent znajdą dla siebie najlepsze możliwości rozwoju. Powiodą się największe przedsięwzięcia, spełnią się najwyższe aspiracje, zrealizują niedosiężne cele. A wciąż pojawiać się będą nowe szczyty, które trzeba będzie zdobyć, nowe cuda, które trzeba będzie podziwiać, nowe prawdy, które trzeba będzie rozumieć, świeże problemy do przemyślenia, wymagające sił umysłu, ciała i duszy. — [Prorocy i królowie 400](#).

„Słudzy jego służyć mu będą”. [Objawienie 22,3](#). Życie na ziemi jest początkiem życia w niebie; wychowanie na ziemi jest pierwszą lekcją zasad nieba, dzieło życia tutaj jest przygotowaniem do życia tam. To, jakim jest dziś nasz charakter i jaka jest nasza służba Bogu, jest zapowiedzią tego, czym zostaniemy w przyszłości.

„Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, lecz aby służył”. [Mateusza 20,28](#). Dzieło Chrystusa tu na ziemi jest kontynuacją dzieła w niebie. Toteż nagrodą naszą za współpracę z Nim na tym świecie będzie przywilej pracowania z Nim w przyszłym świecie. (...)

W przyszłym istnieniu, nie skępowani grzesnym człowieczeństwem, znajdziemy w służeniu największą radość i najlepsze wy-

chowanie. Będziemy świadczyli, a świadcząc uczyli się żywota od nowa „jak wielkie jest (...) bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały”. [Kolosan 1,27](#). — [Wychowanie 215-216](#).

Wieczne szczęście, 21 grudzień

„Dasz mi poznać drogę życia, obfitość radości w obliczu twoim, rozkosz po prawicy twojej na wieki”. Psalmów 16,11.

Podczas swej służby Jezus żył poza domem rodzinnym. (...) Wiele nauk wygłaszał na wolnym powietrzu. — [Śladami Wielkiego Lekarza 31](#).

Dziedzictwo zbawionych nazwane jest w Biblii „ojczyzną”. Zobacz [Hebrajczyków 11,14-16](#). Tam niebiański Pasterz prowadzi swą trzodę do żywych wód. Drzewo żywota wydaje każdego miesiąca owoc, a jego liście podtrzymują zdrowie zbawionych. W raju płyną wieczne, jasne jak kryształ strumienie, a nad brzegami smukłe drzewa rzucają cień na drogę odkupionych. Rozległe równiny poprzecinane są pięknymi wzgórzami, a wysokie góry wznoszą w niebo swe wspaniałe szczyty. Na tych spokojnych równinach, nad brzegami strumieni żywych wód, Boży lud, który tak długo był pielgrzymem i wędrowcem znajdzie wreszcie swoją ojczyznę. — [Wielki bój 464](#).

Biblia przedstawia nam nieprzebrane bogactwa i nieprzemijające skarby nieba. Najsilniejszym impulsem człowieka jest poszukiwanie szczęścia, a Biblia akceptuje to pragnienie i wskazuje nam, że całe niebo łączy się z człowiekiem w jego dążeniu do prawdziwego szczęścia. Objawia także warunki, na których ludziom udzielany jest pokój Chrystusowy. Opisuje dom wiecznego szczęścia i światłości, gdzie nie będzie nigdy płaczu ani cierpienia. — [My Life Today 160](#).

Niechaj wszystko co piękne w naszym ziemskim domu przypomina nam o kryształowej rzece i zielonych polach, drzewach poruszających się na wietrze i skrzących się źródłach, jaśniejącym mieście i chórach ubranych w białe szaty, naszym niebiańskim domu — świecie piękna, którego nie namaluje żaden artysta i nie opiszają ludzkie słowa. (...)

Mieszkać na zawsze w tym domu szczęśliwości, nosić w duszy, ciele i duchu nie ciemne ślady grzechu i przekleństwa, ale dosko-

nałe podobieństwo do naszego Stwórcy, i przez nieskończone wieki rozwijać się w mądrości, wiedzy i świętości, ciągle odkrywać nowe dziedziny myśli, znajdować nowe cuda i nową chwałę, wzrastać w zdolności poznawania i doznawania miłości, wiedząc, że zawsze są przed nami nowa radość i miłość, i nieskończona mądrość — oto cel, ku któremu wskazuje chrześcijańska nadzieja. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 55](#).

Z moim aniołem stróżem, 22 grudzień

„Baczie, abyście nie gardzili żadnym z tych małych, bo powiadam wam, że aniołowie ich w niebie ustawicznie patrzą na oblicze Ojca mego, który jest w niebie”. [Mateusza 18,10](#).

Kiedy będziemy rozpatrywali w świetle wieczności Opatrzność Bożą, wtedy pojmiemy, jak wiele zawdzięczamy trosce i pośrednictwu aniołów. Niebiańskie istoty brały czynny udział w zawiłych sprawach ludzkości. Zjawiały się w szatach świetlnych jak błyskawice, przychodziły w postaci ludzkiej, odziane jak podróżni. (...)

Panujący tego świata nie wiedzą o tym, że często aniołowie przemawiali na ich posiedzeniach, służyli im radami i ludzkie oczy spoczywały na nich, ludzkie uszy chwytaly ich słowa. W gmachach rządowych, przybytkach sprawiedliwości, posłowie Boży reprezentowali sprawy prześladowanych i uciskanych. Jak często wniwecz obracali złe zamierzenia, które uczyniłyby krzywdę dzieciom Bożym. Wszystkie te rzeczy zostaną wyjaśnione uczniom szkoły w niebie.

Każda odkupiona istota ludzka zrozumie służbę aniołów w swoim życiu. Jak to będzie cudownie prowadzić rozmowę z aniołem, który strzegł od pierwszego dnia życia, ochraniał każdy krok i osłaniał w niebezpieczeństwie, który był z nami w dolinie śmierci i zapamiętał miejsce spoczynku i pierwszy powita nas w poranku dnia zmartwychwstania. Cudownie będzie poznać Bożą interwencję w ziemskim życiu pojedynczego człowieka, współdziałanie nieba w każdym dobrym czynie na rzecz ludzkości. — [Wychowanie 213](#).

Mając w ręku Pismo Święte każda istota ludzka (...) może przebywać w takim towarzystwie, jakie wybierze. (...) Będący w ścisłej łączności z Bogiem człowiek żyje na ziemi w niebiańskiej atmosferze (...). Podobny jest do męża z czasów biblijnych, którego każdy krok przybliżał do progu wieczności, aż kiedyś otworzy się przed nim brama niebieska i będzie mógł wejść przez nią. Nie będzie tam obcym przybyszem. Będą go witać radosne głosy świętych. Głosy

istot, które niepostrzeżenie towarzyszyły mu na ziemi. Głosy te nie będą mu obce, znał je, nauczył się je kochać już tu na ziemi, przez Słowo Boże obcował z Niebem, będzie się więc czuł w tym niezwykłym i nowym otoczeniu jak u siebie w domu. — [Wychowanie 89](#).

„Wszyscy twoi budowniczkowie będą uczniami Pana, a twoje dzieci będą miały wielki dobrobyt”. [Izajasza 54,13](#).

Niebo jest szkołą. Zakres nauczania — wszechświat. Nauczycielem nieskończenie wielki Bóg. Jeden wydział tej szkoły otwarto w raju. Kiedy plan odkupienia zostanie w pełni wykonany, wychowanie w szkole Edenu będzie znowu podjęte. (...)

Pomiędzy szkołą założoną na początku świata w raju a szkołą przyszłego bytu rozciąga się cała historia naszego świata, ludzkości i ludzkich grzechów i cierpień, leży ofiara Boga i całkowite zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. W szkole przyszłego życia nie znajdujemy tych samych warunków, jakie istniały w pierwszej szkole w raju. Nie będzie już drzewa wiadomości dobrego i złego, które było okazją do pokus. Nie będzie też kusiciela, ani żadnej możliwości czynienia zła. Każda istota przeszła już próbę zła, i nie podlega jego sile. (...)

Kiedy zasłona zaciemniająca nasz wzrok zostanie usunięta, a oczy nasze będą oglądać piękny świat, który dziś przez powiększające szkła zaledwie dostrzec możemy, kiedy oglądać będziemy wspaniałości firmamentu, który może być oglądany z ziemi tylko przez teleskop, kiedy każdy powiew grzechu będzie usunięty i cała ziemia ukaże się nam we wspaniałości Pana Boga naszego, jakież olbrzymi zakres wiedzy zostanie nam udostępniony! Tam człowiek nauki będzie czytał historię stworzenia i nic nie znajdzie, co by mu przypominało działanie zła. Wsłuchiwać się będzie w cudowną muzykę przyrody, niezmaconą odgłosem lamentu, nutą bóleści czy smutku. We wszystkich rzeczach stworzonych dostrzeże jednolity charakter działania. Będzie widział imię Boże wyryte na całym wszechświecie i ani na ziemi, ani na morzu, ani pod niebem nie znajdzie śladu zła. — [Wychowanie 211](#).

Ci, którzy w pełni skorzystali z przywileju cennych osiągnięć w tym życiu, zabiorą ze sobą te cenne dobra w przyszłe życie. Szu-

kali i znaleźli to, co nieprzemijające. Zdolność docenienia chwały, której „oko nie widziało i ucho nie słyszało”, będzie proporcjonalna do osiągnięć w rozwijaniu cennych cech w tym życiu. — [Fundamentals of Christian Education 49](#) [[Fundamenty chrześcijańskiego wychowania 49](#)].

Chrystus naszym Nauczycielem na zawsze, 24 grudzień

„Dlatego mój lud pozna moje imię, zrozumie w owym dniu, że to Ja jestem, który mówi: Oto jestem”. [Izajasza 52,6](#).

Kiedy człowiek znowu zostanie dopuszczony przed oblicze Boga, sam Bóg, tak jak na początku, będzie go nauczał. — [Wychowanie 212](#).

Nie mamy najmniejszego pojęcia o tym, co nas czeka. Z Chrystusem będziemy się przechadzać nad żywymi wodami. On przedstawi nam piękno i chwałę nieskażonej przyrody. Objawi, kim jest dla nas i kim my jesteśmy dla Niego. Prawdy, których nie możemy poznać teraz, ponieważ nasze umysły są ograniczone, poznamy w przyszłości. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 162](#).

W przyszłym świecie Chrystus poprowadzi odkupionych nad rzekę żywota i nauczy ich wspaniałych lekcji prawdy. (...) Zobaczą oni, jak ręka Stwórcy trzyma światy w ich biegu. Zobaczą przejawy geniuszu wielkiego Artysty, który nadał kolory kwiatom i ukształtował bujną roślinność, nauczą się dostrzegać zamiary miłosiernego Ojca, który udziela każdego promienia światła. Wraz ze świętymi aniołami, odkupieni wyrażą w pieśni wdzięczność za Bożą miłość do niewdzięcznego świata. — [My Life Today 361](#).

Tam przed każdym uczniem stanie otworem historia bezkresnych przestrzeni i niewypowiedzianego bogactwa. (...) Historia początku grzechu, fałszu w jego niszczyielskim działaniu, historia prawdy, która wystąpiła przeciwko błędowi i pokonała go nie zbaczając z prostej drogi— wszystko to będzie objawione i stanie się zrozumiałe. Zasłona między światem widzialnym i niewidzialnym zostanie usunięta i objawią się nam wspaniałe rzeczy. (...)

Z niewysłowionym zachwytem wnikiemy w szczęście i mądrość nieupadłych istot. Będziemy mieli udział w skarbach przez wieki nagromadzonych przez tych, którzy oglądali dzieła Boże.

Upływające lata wieczności będą przynosiły z sobą coraz więcej wspaniałych objawień.

„Temu zaś, który według mocy działającej w nas potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy, Temu niech będzie chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie po wszystkie pokolenia na wieki wieków”. [Efezjan 3,20.21](#). Wspaniałe dary Boże będą nam dane na wieki wieków. — [Wychowanie 213-215](#).

Każda słuszna zasada, każda prawda poznana w ziemskiej szkole, zostanie rozwinięta w szkole niebiańskiej. — [Counsels to Parents, Teachers and Students 208-209](#).

Tutaj musimy zdobyć wykształcenie, które uzdolni nas do życia z Bogiem przez nieskończone wieki. Wykształcenie, które zaczynamy tutaj, będzie doskonalone w niebie. Wstępując tam, rozpoczniemy naukę w wyższej szkole. — [My Life Today 361](#).

Nasz plan, 25 grudzień

„Bo częściowa jest nasza wiedza i częściowe nasze prorokowanie; lecz gdy nastanie doskonałość, to, co częściowe, przeminie”. 1 Koryntian 13,9-10.

Przez wiarę powinniśmy patrzeć w przyszłość i uchwycić Bożą obietnicę intelektualnego rozwoju, połączenia ludzkich zdolności z boskimi, nawiązania bezpośredniej łączności każdej zdolności człowieka ze Źródłem światłości. Możemy się radować, że wszystko, co niepokoiło nas w związku z Bożą opatrnością, zostanie wyjaśnione, rzecz trudne do zrozumienia zostaną wytłumaczone. — [Testimonies for the Church V, 706](#) [[Świadectwa dla zboru V, 706](#)].

Wszyscy, którzy pracowali bez egoizmu, będą zbierać owoce swej pracy. Ujrzymy w pełni skutki każdej prawej decyzji i każdego szlachetnego czynu. Jakże mało rezultatów widzi ten, kto wykonuje najszlachetniejszą w świecie pracę. Jak wielu pracuje niestrudzenie z zapalem na rzecz tych, którzy znajdują się poza ich zasięgiem i poznaniem.

Rodzice i nauczyciele odchodzą, wydaje się, że praca ich życia była daremna, ale nie wiedzą, że ich wierność wytryskuje źródłem błogosławieństw, które nigdy nie przestanie bić, a wody jego nigdy nie przestaną płynąć. Jedyne oczami wiary mogą widzieć, że dzieci, które wychowali, będą działać na pożytek i błogosławieństwo bliźnich, że ich wpływ przyniesie tysiąckrotny plon. Niejeden pracownik wysyła w świat słowa pociechy, nadziei i odwagi; słowa, które wszędzie przynoszą stroskanym ulgę i błogosławieństwo, ale on, spełniając samotnie swą zwykłą pracę, niewiele wie o jej skutkach. Lecz dary są rozdawane, ciężary zdejmowane i praca wykonywana. Jedni ludzie sieją nasienie, a inni ponad ich grobami zbierają bogate żniwo. Sadzą drzewa, żeby inni jedli z nich owoce. Są zadowoleni wiedząc, że wprowadzili w ruch siły wiodące ku dobremu. W przyszłym wiecznym życiu poznamy przyczynę i skutek, a cel wszystkiego stanie się jasny.

Z każdego daru udzielonego przez Boga, prowadzącego ludzi do czynów pozbawionych samolubstwa, pisze się w niebie kronikę. Odczytywać się ją będzie spoglądając na tych, którzy dzięki naszym wysiłkom podnieśli się i stali szlachetnymi; oglądanie skutków prawych zasad — to będzie studium, nauką i nagrodą szkoły w niebie. — [Wychowanie 214](#).

Poznawanie wszechświata, 26 grudzień

„Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany”.

1 Koryntian 13,12.

„Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce”. 1 Koryntian 13,12. Dzisiaj obraz Boży odbija się jak w zwierciadle w przyrodzie i w sposobie postępowania Boga z ludźmi, ale potem będziemy widzieć Boga twarzą twarz, bez żadnej zasłony. (...)

Miłość i współczucie, które Bóg wpoił w serce człowieka, znajdują tam swe prawdziwe i najpiękniejsze urzeczywistnienie. Nieskalane obcowanie ze świętymi istotami, niczym nie zmałona przyjaźń ze wspaniałymi aniołami i wiernymi wszystkich wieków, którzy obmyli swe szaty we krwi Baranka, święta wstęga, która łączy „wszelką rodzinę na niebie i ziemi” (Efezjan 3,15) — wszystko to będzie się przyczyniało do szczęścia zbawionych.

Na nowej ziemi nieśmiertelne istoty z nigdy nie gasnącym zachwytem oglądać będą cuda twórczej mocy i tajemnice zbawiennej miłości. Nie będzie tam okrutnego, zwodzącego nieprzyjaciela, który skłaniałby wiernych do lekceważenia Boga. (...)

Zbawieni będą mieli dostęp do wszystkich skarbów wszechświata. Nie skrepowani śmiertelnością będą bez zmęczenia odwiedzać inne odległe światy, które ubolewały nad upadkiem i zgubą ludzkości, a rozbrzmiewały radosnymi i hymnami na wieść o zbawieniu człowieka. (...) Odkupieni jasnym wzrokiem ogarną wspaniałość zbawienia — słońce, gwiazdy i krążące w ustalonym porządku wokół tronu Bożego galaktyki. Na wszystkich rzeczach, od najmniejszych do największych, wypisane jest imię Stwórcy i wszędzie widoczna jest potęga Jego mocy.

Lata wieczności przyniosą zbawionym coraz pełniejsze i wspanialsze objawienia Boga i Chrystusa. Wraz ze wzrostem wiedzy,

wzrastać będą także miłość, uwielbienie i szczęście. Im bardziej odkupieni będą poznawać Boga, tym bardziej będą podziwiać Jego charakter. Gdy Chrystus ukaze im bogactwo zbawienia i zadziwiająca zwycięstwa w wielkim boju z szatanem, ich serca napelni gorętsza miłość i oddanie się Bogu. Z większym zachwytem będą grać na swych złotych harfach, a niezliczone głosy zaśpiewają chórem potężną pieśń uwielbienia. — [Wielki bój 465-466](#).

Radość w Jeruzalem, 27 grudzień

„Widziałem miasto święte, nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak przyozdobiona oblubienica dla męża swego”. Objawienie 21,2.

W raju znajduje się Nowe Jeruzalem, stolica wspaniałej, odnowionej ziemi. Jest ono „wspaniałą koroną w ręku Pana i królewskim zawojem w dłoni twojego Boga”. [Izajasza 62,3](#). „Blask jego podobny do blasku drogiego kamienia, jakby jaspisu, lśniącego jak kryształ”. „I chodzić będą narody w światłości jego, a królowie ziemi wznosić będą do niego chwałę swoją”. [Objawienie 21,11.24](#). Pan mówi: „I będę się radował z Jeruzalem i weselił z mojego ludu”. [Izajasza 65,19](#). „Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą jego, a sam Bóg będzie z nimi”. [Objawienie 21,3](#).

W mieście Boga „nocy już nie będzie”. Nikt nie będzie pragnął ani potrzebował odpoczynku. Nikt nie będzie zmęczony wypełnianiem woli Bożej i wysławianiem Jego imienia. Zbawieni będą stale odczuwali świeżość poranku wiedząc, że nigdy nie nadejdzie noc: „I nie będą już potrzebowali światła lampy ani światła słonecznego, gdyż Pan Bóg, będzie im świecił”. [Objawienie 22,5](#). Światło słoneczne będzie zastąpione blaskiem, który nie będzie razić, choć będzie wielokrotnie przewyższać jasność południowego słońca. Wspaniałość Boga i Baranka ogarnie święte miasto nigdy nie gasnącą jasnością. Zbawieni będą chodzić w bezsłonecznej wspaniałości wiecznego dnia. — [Wielki bój 465](#).

W wizjach proroka ci, którzy odnieśli triumf nad grzechem i grobem. Są teraz szczęśliwi — w obecności swego Stwórcy. Rozmawiają z Nim tak swobodnie, jak człowiek rozmawiał z Bogiem przed zaistnieniem grzechu. „Będą się radować i weselić” — mówi Pan — „po wszystkie czasy z tego, co Ja stworzę, bo oto Ja stworzę z Jeruzalemu wesele, a z jego ludu radość. I będę się radował z Jeruzalemem i weselił z mojego ludu, i już nigdy nie usłyszysz się w nim głosu płaczu i głosu skargi”. [Izajasza 65,18-19](#). (...)

Gdy prorok ujrzał odkupionych osiedlonych w Mieście Boga, wolnych od grzechu i wszelkich znamion przekleństwa, wołał w zachwycie: „Radujcie się z Jeruzalem i ciescie się z nim wszyscy, którzy je miłujecie!” — [Prorocy i królowie 399](#).

Wieczne bezpieczeństwo, 28 grudzień

„Będzie Pan królem całej ziemi. W owym dniu Pan będzie jedyny i jedyne będzie jego imię”. Zachariasza 14,9.

Wielki plan odkupienia zakończy się pełnym przywróceniem świata do łaski Bożej. Wszystko, co zostało stracone przez grzech, zostanie odnowione. Nie tylko człowiek, ale i ziemia zostanie odkupiona, aby stać się wiecznym mieszkaniem posłusznych. Przez sześć tysięcy lat szatan usiłował zatrzymać ziemię w swoim posiadaniu. Teraz pierwotny Boży cel jej stworzenia zostanie spełniony. „Święci Najwyższego otrzymają królestwo i posiadają królestwo na wieki, na wieki wieczne”. Daniela 7,18.

„Od wschodu słońca aż do zachodu niech imię Pańskie będzie pochwalone”. Psalmów 113,3. (...) „Wszystkie jego nakazy są niezawodne, ustanowione na wieki wieków”. Psalmów 111,7-8. Święte ustawy, które szatan zniechęcił i pragnął zniszczyć, będą uczczone w całym bezgrzesznym wszechświecie. — Patriarchowie i prorocy 250-251.

Odkupicielskie dzieło Chrystusa usprawiedliwia Boże panowanie. Poznano, że Wszechmogący jest Bogiem miłości. Oskarżenia szatana zostały odrzucone, a jego charakter zdemaskowany. Bunt nie może się już nigdy odrodzić. Grzech nigdy już nie przeniknie do wszechświata. Wszyscy na wieczne czasy zabezpieczeni są przed odstępstwem.

Dzięki temu, iż miłość złożyła z siebie ofiarę, mieszkańcy ziemi i nieba zostali związani ze swym Stwórcą więzami nierozdzielnej unii.

Dzieło odkupienia spełni się w całości. Na ziemi, tam gdzie panował grzech, ukaże się przewaga łaski Bożej. Sama ziemia, do której szatan rości sobie prawo, zostanie nie tylko uwolniona spod przemocy, ale i wywyższona. Nasz mały świat, nad którym ciąży ciemna plama przekleństwa grzechu, zostanie uhonorowany przed innymi światami w Bożym wszechświecie. Tu, gdzie Syn Boży

przebywał pod postacią ludzką, gdzie Król chwały żył, cierpiał i umarł, gdzie wszystko zostanie odnowione, świątynia Boga będzie wśród ludzi, „i będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi”. [Objawienie 21,3](#). I tak przez nieskończone wieki, gdy zbawieni przechadzać się będą w światłości Pana, będą uwielbiać Go za niewysłowiony dar, którym jest „Immanuel — Bóg z nami!” — [Życie Jezusa 16](#).

Pełna rekompensata, 29 grudzień

„Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał”. [Hebrajczyków 10,35-37](#).

Pobłażliwość Boża jest naprawdę nadzwyczajna. Sprawiedliwość czeka długo; łaska prosi i napomina. Jednak „sprawiedliwość i prawo są podstawą tronu Jego”. [Psalmów 97,2](#). (...) Świat odważnie przekracza przykazania Boże. Ponieważ Bóg jest długo pobłażliwy, ludzie podważają Jego autorytet. (...) Zbliża się czas, gdy ich limit zostanie wyczerpany. Już nawet teraz przekroczyli oni granicę cierpliwości Bożej, granicę Jego łaski i miłosierdzia. Pan włączy się, by bronić swego honoru, uwolnić swój lud i stłumić nabrzmiałą niesprawiedliwość. (...)

Kiedy rozpanoszy się występki, ostatni wielki kryzys stać będzie tuż u progu. Kiedy niemal cały świat wyrazi zakonowi Bożemu swą pogardę, gdy Jego lud będzie prześladowany, wówczas Pan wkroczy do działania. (...)

„W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który jest orędownikiem synów twojego ludu, a nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu. W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy, kto jest wpisany do księgi żywota”. [Daniela 12,1](#).

Z nędznych poddaszy, z biednych chat, z więzień, z szafotu, z gór i pustyń, z przepaści ziemi i głębin mórz wezwie Jezus wiernych do siebie. Na ziemi cierpieli niedostatek, byli dręczeni i trapieni, miliony ich zeszło do grobów z piętnem hańby. Ale bliski jest dzień, kiedy Bóg wystąpi jako Sędzia. Wtedy Bóg „usunie hańbę swojego ludu na całej ziemi”. Każde z Jego dzieci otrzyma białą szatę (...).

Jakiegokolwiek by krzyża nie nieśli, jakiegokolwiek by nie ponieśli straty czy nie doznali prześladowań, choćby i stracili swe

ziemskie życie — wszystko Bóg im wynagrodzi. „I oglądać będą jego oblicze, a imię jego będzie na ich czołach”. [Objawienie 22,4](#).
— [Przypowieści Chrystusa 112-114](#).

Spójrz w górę!, 30 grudzień

„Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud, mówi wasz Bóg! Mówcie do serca Jeruzalemu i wołajcie na nie, że dopełniła się jego niewola, że odpuszczona jest jego wina”. Izajasza 40,1-2.

W najbardziej mrocznych dniach długotrwałego konfliktu ze złem Zbór Boży znał plany Stworzyciela. Pozwolono wybranemu ludowi spoglądać w przyszłość poza czasy mu współczesne, w stronę triumfów przyszłości, kiedy to zakończy się walka, a odkupieni obejmą w posiadanie Obiecaną Ziemię. Wizja przyszłej chwały — sceny odmalowane ręką Boga — powinny być drogą dzisiejszemu Jego Kościołowi, kiedy to gwałtownie wzmagają się spory i wszystkie obiecane błogosławieństwa mają wkrótce się dokonać w całej pełni. — [Prorocy i królowie 396](#).

Dla nas, którzy stoimy już u progu całkowitego spełnienia się tych prorocत्व, jakież żywe zainteresowanie i głębokie skupienie niosą wszystkie-objawienia tych spraw, które mają nadejść, wydarzeń, na które już od wygnania pierwszych rodziców z rajy dzieci Boże czekały, za którymi tęskniły, o które modliły się, których wypatrywały!

Wśród cierpień ziemskiego życia jesteśmy jeszcze pielgrzymami. Wkrótce jednak Zbawiciel objawi się, przynosząc uwolnienie i odpoczynek. Spójrzmy na to błogosławione jutro z wiarą, na obraz malowany ręką Boga, Ten, który umarł za grzechy świata, otwiera szeroko wrota rajy wszystkim, którzy w Niego wierzą. Wkrótce stoczona zostanie bitwa i odniesione zwycięstwo. Wkrótce ujrzymy Tego, który skupił w sobie wszystkie-nasze nadzieje na życie wieczne. W Jego obecności próby i cierpienia życia doczesnego wydają się bez znaczenia. „Nie będzie się wspominało rzeczy dawnych, i nie przyjdą one na myśl nikomu”. „Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma

przyjść, i nie będzie zwlekał”. „Zbawienie Izraela w Panu, zbawienie wieczne, nie będziecie-zawstydzeni ani nie doznacie hańby na wieki wieków”. [Izajasza 65,17](#); [Hebrajczyków 10,35-37](#); [Izajasza 45,17](#).

Spójrzcie i niech wiara wasza nieustannie wzrasta. Pozwólcie swej wierze prowadzić się po wąskiej ścieżce, jaka wiedzie do wrót świętego miasta, ku wielkiej, niepojętej chwale przyszłości, przygotowanej dla odkupionych. — [Prorocy i królowie 400-401](#).

„Jakom żyw, mówi Pan, ugnie się przede mną wszelkie kolano i wszelki język wyznawać będzie Boga”. [Rzymian 14,11](#).

Dlaczego ten wielki bój trwał tyle wieków? Dlaczego szatan nie został zniszczony na samym początku swego buntu? Dlatego, aby cały wszechświat mógł się przekonać o Bożej sprawiedliwości w postępowaniu ze złem i by grzech mógł być skazany na wieczne potępienie. W planie odkupienia istnieją takie wyżyny i głębie, jakich nawet wieczność nie jest w stanie wyczerpać. Ze wszystkich stworzonych istot Bożych jedynie odkupieni poznali — z własnego doświadczenia — prawdziwą walkę z grzechem; pracowali z Chrystusem i doznali tego, co nawet aniołom nie było dane mieli współudział w cierpieniu Chrystusowym. Czyż nie mogą złożyć najprawdziwszego świadectwa o poznaniu odkupienia, tak bardzo cennego dla upadłych istot? (...)

„A w świątyni jego wszystko woła: Chwała!” [Psalmy 29,9](#). Pieśń, którą odkupieni śpiewać będą — pieśń ich własnych doświadczeń — będzie głosić chwałę Boga. „Wielkie i dziwne są dzieła twoje Panie, Boże Wszechmogący; sprawiedliwe są drogi twoje, Królu narodów; któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie uwielbił imienia twego? Bo Ty jedynie jesteś święty, toteż wszystkie narody przyjdą i oddadzą ci pokłon, ponieważ objawiły się sprawiedliwe rządy twoje”. [Objawienie 15,3-4](#). — [Wychowanie 215](#).

Niesprawiedliwi jak zaczarowani spoglądają na koronację Syna Bożego. Widzą w Jego rękach tablice z przykazaniami Bożymi, które znieważali i przestępowali. (...) Wszelkie kwestie dotyczące prawdy i błędu zostały całkowicie wyjaśnione. Rezultaty buntu, owoce lekceważenia przykazań Bożych widoczne są dla wszystkich inteligentnych istot. Cały wszechświat widzi następstwa panowania szatana, przeciwnego rządowi Bożym. Arcybuntownik został potępiony przez swe własne czyny. Boża mądrość i dobroć obroniły się przed wszelkimi zarzutami. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że

każde posunięcie Boga w wielkim boju czynione było dla wiecznego dobra Jego wiernych i wszystkich stworzonych przez Niego światów. (...) Znając wszystkie fakty dotyczące wielkiego boju cały wszechświat zarówno wierni jak i zbuntowani — powie jednomyślnie: „Sprawiedliwe są drogi twoje, Królu narodów”. — [Wielki bój 460-462](#).